

ANALECTA ARCHAEOLOGICA RESSOVIENSIA

RZESZÓW 2013

VOLUME 8



Institute of Archaeology
Rzeszów University

FUNERARY ARCHAEOLOGY



RZESZOWSKIEGO OŚRODKA
ARCHEOLOGICZNEGO

FUNDACJA

A N A L E C T A
ARCHAEOLOGICA
RESSOVIENSIA

FUNERARY ARCHAEOLOGY

Archeologia funeralna

FUNDACJA RZESZOWSKIEGO OŚRODKA ARCHEOLOGICZNEGO
INSTITUTE OF ARCHAEOLOGY RZESZÓW UNIVERSITY

A N A L E C T A
ARCHAEOLOGICA
RESSOVIENSIA

VOLUME 8

FUNERARY ARCHAEOLOGY

Archeologia funeralna

Rzeszów 2013

Editor
Sławomir Kadrow
slawekkadrow@gmail.com

Editorial Secretary
Magdalena Rzuček
magda@archeologia.rzeszow.pl

Volume editors
Sylwester Czopek
Katarzyna Trybała-Zawiślak

Editorial Council
Sylwester Czopek, Eduard Droberjar, Michał Parczewski,
Aleksandr Sytnyk, Alexandra Krenn-Leeb

Volume reviewers
Prof. Janusz Czebreszuk – Institute of Prehistory, Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland
Dr. Aleksandr Diachenko – Institute of Archaeology, Ukrainian National Academy of Sciences, Kyiv, Ukraine
Dr. Florin Gogaltan – Institute of Archaeology and History of Art, Romanian Academy of Sciences, Cluj-Napoca, Romania
Dr. Jaroslav Peška – Palacký University, Olomouc, Czech Republic
Prof. Jerzy Libera – Institute of Archaeology, Maria Curie-Skłodowska University, Lublin, Poland
Prof. Przemysław Makarowicz – Institute of Prehistory, Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland
Prof. Dariusz Wojakowski – Faculty of Humanities, AGH University of Science and Technology, Cracow, Poland

English proofreading
Dave Cowley, Leszek Gardela

Photo on the cover
Artistic reconstruction of grave A505 from Trekroner-Grydehøj, Denmark.
Drawing by Mirosław Kuźma

Cover Design
Piotr Wiślocki (Mitel)

ISSN 2084-4409

Typesetting and Printing
Mitel



Abstracts of articles from *Analecta Archaeologica Ressoiviensia* are published
in the Central European Journal of Social Sciences and Humanities

Editor's Address
Institute of Archaeology Rzeszów University
Hoffmanowej 8 Street, 35-016 Rzeszów, Poland
e-mail: iarch@univ.rzeszow.pl
Home page: www.archeologia.rzeszow.pl

Contents / Spis treści

Editor's note / Od Redakcji	9/10
--	------

Articles / Artykuły

Aleksander Bobko

Philosophical reflections on death	13
Filozoficzne rozważania o śmierci	20

Anita Szczepanek, Paweł Jarosz

The biritual cemetery of the Bronze Age from Opatów site 1, Kłobuck distr., Śląskie voiv. – the study of the funeral customs	25
Birytualne cmentarzysko z epoki brązu w Opatowie stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie – studium obrządku pogrzebowego	44

Seweryn Rzepecki

"Invisible tombs". From the research on funerary rituals of communities with funnel beakers	49
„Niewidzialne grobowce”. Z badań nad obrzędowością funeralną społeczności z pucharami lejkowatymi	63

Jacek Górski

The oldest graves of the Trzciniec culture	69
Najstarszy horyzont grobów kultury trzcinieckiej	94

Vladimír Mitáš, Václav Furmánek

Grave Arrangements and Constructions of the Western Enclave of the South-eastern Urnfield Cultures from the Perspective of the Burial Ground at Radzovce (Slovakia)	107
Typy pochówków i konstrukcji grobowych z zachodniej enklawy południowo-wschodniego kręgu kultur pól popielnicowych na przykładzie cmentarzyska w Radzovcach (Słowacja)	131

Jan Dąbrowski

Beiträge zur Forschungen Lausitzer Brauchtums	143
Przyczynki do badania obrzędowości kultury łużyckiej	163

Marek Půlpán, Agnieszka Reszczyńska

Chamber graves of the Bylany culture (Ha C – Ha D1) in north-western Bohemia 173

Problematyka grobów komorowych kultury bylańskiej (Ha C – Ha D1) w północno-zachodnich Czechach 211

Andrzej Mierzwinski

The communicative aspect of burial mound symbolism. A commentary to Homer's accounts 237

Komunikacyjny aspekt symboliki kurhanu. Komentarz do przekazów Homera 260

Leszek Gardela

'Warrior-women' in Viking Age Scandinavia? A preliminary archaeological study 273

Wojownicze kobiety w wikingów Skandynawii? Wstępne studium archeologiczne 315

Dariusz Błaszczak

Changing archaeological paradigms and the interpretation of cemeteries 341

Badanie i interpretacja cmentarzysk w ujęciu różnych paradygmatów archeologicznych 353

Reviews / Recenzje**Tadeusz Malinowski**

Einige Bemerkungen zu musikarchäologischen Fragen. (Rez.) Anna Gruszczyńska-Ziółkowska, Perspektywy polskich badań archeomuzykologicznych. *Polski Rocznik Muzykologiczny* 10: 2012, 23–43 363

O niektórych problemach archeomuzykologicznych (rec.) Anna Gruszczyńska-Ziółkowska, Perspektywy polskich badań archeomuzykologicznych. *Polski Rocznik Muzykologiczny* 10:2012, 23–43 377

Aleksandr Diachenko

(review) A. Korvin-Piotrovskiy, F. Menotti (eds.), *Tripolye Culture in Ukraine: the Giant-Settlement of Talianki*. Kiev 2008: Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine, 255 pages 385

Chronicle / Kronika**Halyna Panakhyd**

XXIX International Archaeological Conference in Rzeszów "Archaeological research in south-eastern Poland, Ukraine and northern Slovakia" (23–24 April, Rzeszów, Poland)	395
XXIX Rzeszowska Międzynarodowa Konferencja „Badania archeologiczne na terenie południowo-wschodniej Polski, zachodniej Ukrainy i północnej Słowacji” (23–24 kwietnia 2013 roku, Rzeszów, Rzeczpospolita Polska)	404

Editor's note

The eighth volume of our journal contains works which are predominantly focused on funerary archaeology. Our intention was to provide readers with articles presenting different interpretative perspectives on mortuary practices and the contents of past burials. The choice of this theme is not accidental. Excavations of cemeteries and graves, as well as matters associated with burial rites, were an important part of archaeology from its very foundation as a scientific discipline. At the same time, for some periods and cultures, these sources were basic cognitive material which clearly indicates their importance. This applies largely to the Bronze Age and Early Iron Age, the periods to which most attention is devoted in this volume. The development of archaeology, and especially the growing need for interdisciplinary perspectives, led to major changes in our current understandings of the meaning and significance of funerary sources. Although we have not yet moved beyond the stage defined by the French thanatological school as 'multidisciplinary compilation of all knowledge on death' (L.-V. Thomas, *Tworzenie tanatologii*, [in:] *Wymiary śmierci*, ed. S. Rosiek, Gdańsk 2010), we believe that this is only a transitional phase. In our view the current phase represents an essential step for the future development of funerary archaeology and for acknowledging it as a serious academic sub-discipline. The present volume seeks to establish the goals and methods of this emerging discipline and it is the second work dedicated to this subject (after S. Czopek (ed.), *Hic mortui vivunt. Z badań nad archeologią funeralną*, Rzeszów 2012). Some articles included herewith are the result of 'Rzeszów Funerary Seminars'. Together, these represent another initiative implemented in the Rzeszów region intended to instigate a broad debate on various aspects of funerary archaeology.

Od Redakcji

Kolejny, ósmy już, tom naszego czasopisma zawiera prace, dla których podstawowym słowem kluczowym jest archeologia funeralna. Zamierzeniem redakcji było przedstawienie Czytelnikom artykułów podejmujących różne aspekty interpretacyjne archeologicznych źródeł grobowych (funeralnych). Wybór tej tematyki nie jest przypadkowy. Badania cmentarzysk i grobów oraz związane z nimi zagadnienia obrządku pogrzebowego były od początku wyodrębnienia archeologii jako dyscypliny naukowej ważną jej częścią. Dla niektórych okresów i kultur źródła te były zarazem podstawowym materiałem poznawczym, co jednoznacznie podkreśla ich rangę. Dotyczy to w dużej mierze epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, której poświęcamy tu najwięcej uwagi. Rozwój archeologii, a przede wszystkim coraz silniejsza potrzeba interdyscyplinarnej perspektywy interpretacyjnej, spowodowały, że w ostatnim czasie wyraźnie zmienia się narracja dotycząca znaczenia i możliwości poznawczych źródeł funeralnych. Wprawdzie nie wyszliśmy jeszcze poza ten etap, który francuska szkoła tanatologiczna określa „multidyscyplinarnym zestawieniem całej wiedzy o śmierci” (L.-V. Thomas, Tworzenie tanatologii, [w:] *Wymiary śmierci*, red. S. Rosiek, Gdańsk 2010), ale jest to stadium przejściowe. Wierzymy, że jest ono warunkiem koniecznym do wyodrębnienia archeologii funeralnej jako subdyscypliny naukowej. Poszukiwaniu właściwych jej celów i metod ma właśnie służyć prezentowany tom, będący drugim wydawnictwem podejmującym tę tematykę (po książce S. Czopek (red.), *Hic mortui vivunt. Z badań nad archeologią funeralną*, Rzeszów 2012). Część z zamieszczonych w nim artykułów stanowi pokłosie cyklicznych spotkań pod nazwą „Rzeszowskie Seminaria Funeralne”. Jest to kolejna inicjatywa, realizowana w środowisku rzeszowskim, mająca na celu podjęcie szerokiej dyskusji nad problematyką archeologii funeralnej.

ARTICLES / ARTYKUŁY

Aleksander Bobko*

Philosophical reflections on death

ABSTRACT

Bobko A. 2013. Philosophical reflections on death. *Analecta Archaeologica Ressoviensia* 8, 13–24

This article briefly discusses the relationship between life and death. Understanding of this relationship has changed over the centuries, but this article focuses primarily on contemporary issues. The analysis makes reference to the texts of Max Scheler and Arthur Schopenhauer, as well as to the poetry of Rilke. This indicates that a human being should accept the necessity of death. Avoiding the truth, or attempting to take control over death – which is sometimes suggested by contemporary culture and technology – can be devastating for life.

Keywords: death, life, Scheler, Schopenhauer

Received: 1.10.2013; Revised: 23.10.2013; Accepted: 20.12.2013

Human life is inextricably linked with death. This statement is completely obvious, and every person, regardless of intelligence and education, or the culture in which they were raised and their personal relationship to death (for the majority of people death is a tragedy, for some it is the entrance to Heaven, salvation), must be aware of it. This obviousness is primarily based on the empirical experience that we do not know of any case of immortality in the course of human history, and we sometimes experience fear thinking of our own death. What is more, the most tangible experience of death is probably the death of others. This is especially true when someone dear to us dies, and even more when long-term care of the dying (parent, spouse, child) opens our eyes to the proximity of death – then we are able to feel its breath on our backs. It is a tragic experience, filling us with sadness and threat, and breaking down our existing ideas about life.

The relationship between life and death seems to be even deeper than that just confirmed by experience – it can be discovered by means of analyzing the concept of life. This was discussed by Max Scheler, who stated that “Death is not a purely empirical part of our experience, but the essence of the experience of every life, including our own, is that it is targeted for death. Death belongs to the form and structure in which

* Institute of Sociology, Rzeszów University, Rejtana 16 C Avenue, 35-959 Rzeszów, Poland; bobkoale@univ.rzeszow.pl

we are given every life, our own and others, and what is more from the inside and outside. It does not constitute a framework of individual physical or psychological processes accidentally attached to the image of, but [is something like] a framework attached to the image itself, without which there would not be a specific image of life” (Scheler, 1984, 84). Therefore, the knowledge of death is a kind of intellectual obviousness – it is impossible to think about life without thinking at the same time about its end, i.e. death (as, for example, thinking about a mountain we must also think about the valley). By its very nature every living being must have an end to its existence – immortality, an eternal duration extends beyond our imagination as well as the concept of the absolute (God).

Even though there is an obvious and rich relationship between life and death, their interrelationships can be understood in different ways. I am not going to describe the changes in this relationship throughout the history of European culture, but rather will focus briefly on the understanding that dominates nowadays.

The first observation is that the organization of contemporary ways of life increasingly shelters us from direct contact with death. Who today dies at home surrounded by family and friends? Care of the chronically ill and dying is taken over by specialized institutions. Furthermore, a funeral is also organized by a professional service, and all the details can be determined and settled – as in many other cases (insurance, buying a ticket, etc.) – by phone or online. Communing with the dead is mostly limited to a few minutes spent with the corpse lying in a coffin, to tens of minutes participating in the funeral, and once a year – during the day of All Saints – to hastily lighting a candle at the grave and time spent in reflection. This model seems to be convenient and rational, but is very isolating from the mystery of death, and thus reduces the thinking about life. We want to live serenely, and that is why, for as long as possible, death is pushed beyond the horizon of our concern.

Avoiding thinking about death is also encouraged by one of the major elements of modern culture – the belief in progress and human creative potential. Let us turn again to the text of Max Scheler, who had already aptly described this phenomenon at the beginning of the twentieth century: “A new type of a man is not afraid of dying any more, as an ancient man used to do it; his boundless desire to work

and obtain things puts him beyond the whole contemplation and deprives him of the whole pleasure [that comes from intercourse] with God and the world, and in quite a special way it drugs him considering his thoughts about death. Being plunged into the vortex of interest because of striving just for something – according to Blaise Pascal this is a new, doubtful remedy that suppresses a clear and guiding idea of death in modern man, creating a fundamental attitude of his existence from the illusion of the interminable progress of life” (Scheler, 1984, 95-96). Modern people, constantly bombarded by information, living in a hurry and bustling around gaining and consuming goods, seem to be fed with the illusion that life will never end. We stand here and now devoting our whole energy to gaining temporal goods, and the future is perceived as a continuation of this process. Any other idea of the future, a different quality of coming time, which for example, is described by the word eternity, has become for modern people and present culture only a vague abstraction. This situation has paradoxical consequences.

We want to live, and the thought of death fills us with fear – but therefore do we want to live forever? This question apparently has a simple answer, but in fact reveals the paradoxical nature of our existence. We are afraid of death, but does not the possibility or necessity of an endless, continuous duration frighten us even more than death? Existing continuously, without a break? Is a person (who by their nature requires rest, relaxation, sleep) even capable of bearing something like that? Running away from the thought of death, we have lost vision and a sense of eternity. “Eternity” is now an entirely archaic word, virtually unused. This category has “vanished” from contemporary art and culture. The Middle Ages, when the mortal human life was subordinated to thinking about eternity, is sometimes incomprehensible and strange to us, and we treat it almost with disrespect. However, Plato already wrote that “time is a pulsating reflection of eternity” and he argued that it is impossible to properly understand life without a prior reference to eternity. This mode of thinking remains for us, as contemporary pragmatists, almost completely buried. We only cherish some bits of intuition and emotion directed toward eternity of immutable and peaceful duration: when we admire the extraordinary loftiness of Gothic churches; when we read the texts of ancient thinkers; or when we experience moments of aesthetic ecstasy. Of course, in this way we

are directed by the experience of dying and death, but being unable to think in terms of eternity, we remain more and more helpless in the face of the existential paradox: the desire for vibrant variation of life and the longing for eternal peace.

Let us look at another paradox related to the fact that death used to be just a part of life, whereas today it seems to be something so distant and touched in quite a superficial manner. In the face of death we are all equal, no one is distinguished here and the demand of democratic egalitarianism is completely satisfied. Putting this truth aside is perhaps the true source of sometimes desperate and frenzied efforts to achieve human justice (so-called social justice): if we forget about justice in the perspective of eternity and we do not see the absolute equality in the face of death, by any means, regardless of expense and actual results of actions, we try to generate some of its temporal equivalent.

In the European tradition, religion was a natural source tapped by people with a sense of their own helplessness. Christianity especially (with its promise of salvation, victory over death, life in the eternal happiness) presented an offer that has attracted people for centuries. This offer is even valid today, but its appeal to people who have grown up with the ideas of the Enlightenment seems a lot less. A person who seriously believes in the power of their own mind, cannot confess to powerlessness: it cannot be that death has power over me, thus I must control death. This approach, signs of which can be observed in the modern world, entangles us in another paradox. The development of modern medical technology provides the tools that allow us to control more and more the process of dying. In many cases, this creates a scenario where a decision to discontinue life support (in a general sense) must be taken, and thus it puts a person (doctor, family, the patient?) in the position of determining the moment at which death occurs. In tandem with this phenomenon, there is a growing interest in the legalization of euthanasia – the ability to decide the moment of one's own death, presented as a “human right”, which extends the limits of human freedom. Do we really want it, or has nature provided us with the right tools to make such decisions? Do we not fall into the trap here, which is very well described by Dostoyevsky in “Demons”? Kirillov, one of the characters in this novel, decided to take his own life in order to prove the infinite power of human freedom, because only in this act did he feel absolutely free. The determination to take con-

trol over death is something of such madness. Entering the thoughts of followers of a “good death”, it raises an inevitable question: what are the criteria according to which one is ready to determine “the moment” at which their life has already been fulfilled and is ready to die beautifully? Immanuel Kant aptly wrote that all things can be measured and exchanged for something else; only a human being, as an individual entity has a dignity that is priceless. Protection of this unique dignity has become one of the principles of our civilization. A determination to take control over death, the logic of a “good death” forces us to “price” human life to some extent (some modern ethicists would call this the “assessment of quality of life”, where, for example, the quality of life of an embryo would be lower than a born child). We must admit frankly that we are sometimes forced to make such valuations and take dramatic decisions – these are “boundary situations” when saving one’s own life at the expense of others. However, the desire to make a rule of what constitutes a dramatic precedent may be a very dangerous path to self-destruction. This is indeed a paradox: condemning ourselves to the inevitability of death seems to suit life, and the desire to rule over the death is a threat to life.

Reflection on the relationship between life and death also directs us to another issue, namely the question concerning the validity of the individual existence of each person. Death affects everyone, but does it end everything connected with the life of the individual (memory is only a source of negligible emotions for some time for people who knew the deceased), or does the person and their work continue even after death? In this matter, there may be different answers, and in the European tradition they lie between two extremely different concepts.

The first concept is suggested by Christianity, whereby a human being stays in a relationship with God, and death (being a special moment in the life) does not end this relationship. Hence, it contains the crucial idea of the immortality and eternal validity of the human being. The second concept is of the transience and meaninglessness of individuals. Its extreme expression can be found, for example, in the texts of Arthur Schopenhauer, who stated that “... the individual must come into being and pass away. But this no more disturbs the will-to-live – the individual being only a particular example or specimen, so to speak, of the phenomenon of this will – than does the death of an individual injure the whole of nature. For it is not the individual that

nature cares for, but only the species...The individual, on the contrary, has no value for nature, and can have none...only the Ideas, not individuals, have reality proper... Therefore, from this point of view, it seems just as absurd to desire the continuance of our individuality, which is replaced by other individuals, as to desire the permanence of the matter of our body, which is constantly replaced by fresh matter. It appears just as foolish to embalm corpses as it would be carefully to preserve our excreta” (Schopenhauer 1994 , 423-425). A person, like every living being, is only a transitory product of the ubiquitous “will-to – live” (nature) and their individual existence has no meaning – it passes away irrecoverably like a leaf falling from a tree.

Following any of these concepts is not the answer to an abstract question, but it draws specific practical implications. Acceptance of the first one implies that we are trying to make sense of our own life beyond the present dimension. For instance, this is reflected by a sense of strong links with ancestors, also living in the distant past (represented sometimes even in the reconstruction and study of our own family tree), or the desire to shape the future of descendants. The practical effect settling this issue is also the attitude to a human corpse. The differences can be seen, for example, in cases where the identification of victims of a catastrophe (i.e. air crash) becomes very complicated – how much effort is it worth to ensure all victims an individual burial? For some people it is a matter of absolute priority, because it is associated with the maintenance of the dignity of the human individual. According to others, it is not worth attaching too much importance to it, because there is nothing left by an individual that the all-embracing nature is not able to absorb.

It is not possible to bring these brief considerations to a single, cohesive conclusion. Therefore, let us turn to poetry. One of the poems of Rilke perfectly captures the subtle relationship between life and death. The poet in “The Book of Hours” writes:

“O Lord, grant death to each in one’s own way
Grant that one may pass away from a life
that was filled with love, meaning, and desire”

(Rilke 2001, 173).

A person can and should die their “own death” since “dying is due to life”. Therefore, the right attitude is to accept the inevitability of death and rely on fate. The fight to prevail over death (artificially prolonging

life, or assigning the right to choose the moment to finish life) is not only ineffective, but it can also be damaging to life.

References

- Scheler M. 1984. *Cierpienie, śmierć, dalsze życie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 84.
- Rilke R. 1987. *Poezje*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 30.
- Schopenhauer A. 1994. Świat jako wola i przedstawienie I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 423–425.

Aleksander Bobko

Filozoficzne rozważania o śmierci

Życie człowieka jest nierozzerwalnie związane ze śmiercią. Teza ta jest całkowicie oczywista i każdy konkretny człowiek – niezależnie od poziomu inteligencji i wykształcenia, niezależnie od kultury, w której był wychowywany i osobistego stosunku do śmierci (dla większości śmierć to tragedia, dla niektórych przejście do raju, wybawienie) – musi być jej świadomy. Oczywiście ta jest przede wszystkim oparta na empirycznym doświadczeniu: nie znamy w dziejach ludzkości żadnego przypadku nieśmiertelności, nieraz przeżywamy strach na myśl o własnej śmierci. A najbardziej konkretnym doświadczeniem śmierci jest zapewne umieranie drugiego człowieka. Zwłaszcza odejście kogoś nam drogiego, a jeszcze bardziej długotrwała opieka nad umierającym (rodzicem, małżonkiem, dzieckiem), otwiera oczy na bliskość śmierci – możemy wtedy niejako poczuć jej oddech na naszych plecach. Jest to doświadczenie tragiczne, napawające smutkiem i grozą, pustoszące nasze dotychczasowe wyobrażenia o życiu.

Związek pomiędzy życiem i śmiercią wydaje się jeszcze głębszy, niż tylko potwierdzany przez doświadczenie – można go odkryć także poprzez analizę samego pojęcia życia. Pisał o tym Max Scheler: „Śmierć nie jest więc czysto empiryczną częścią składową naszego doświadczenia, lecz do istoty doświadczenia każdego życia, również naszego własnego, należy to, że jest ono ukierunkowane na śmierć. Śmierć należy do formy i struktury, w której jest nam dane każde życie, własne i inne, i to od wewnątrz oraz z zewnątrz. Nie stanowi ono ram, przypadkowo dołączonych do obrazu pojedynczych procesów psychicznych lub fizjologicznych, ale [jest czymś w rodzaju] ram przyłączonych do samego obrazu, bez których nie byłoby obrazu konkretnego życia” (Scheler 1984, 84). Wiedza o śmierci jest zatem swoistą oczywistością intelektualną – nie sposób pomyśleć o życiu bez równoczesnej myśli o jego końcu, czyli o śmierci (podobnie jak przykładowo myśląc o górze musimy z koniecznością pomyśleć także o dolinie). Wszelka istota żywa z samej swojej natury musi mieć kres swego istnienia – nieśmiertelność, wieczne trwanie przekracza nasze wyobrażenie tak samo jak pojęcie absolutu (Boga).

Pomimo tego, że pomiędzy życiem i śmiercią istnieje tak oczywisty i źródłowy związek, ich wzajemna relacja może być rozumiana w rozmaity sposób. Nie będę tutaj śledzić zmian, które miały miejsce w tej materii na przestrzeni dziejów europejskiej kultury. Skoncentruję się krótko na tym, jakie rozumienie dominuje współcześnie.

Pierwszym spostrzeżeniem, jakie się tu narzuca, jest to, że dzisiejszy sposób organizacji życia w coraz większym stopniu oszczędza nam bezpośredniego kontaktu ze śmiercią. Kto dzisiaj umiera w domu otoczony rodziną i przyjaciółmi? Opiekę nad obłożnie chorymi i umierającymi przejmują wyspe-

cializowane instytucje. Organizacją pogrzebu zajmują się także profesjonalne zakłady, a wszelkie detale można ustalić i załatwić – tak jak w przypadku wielu innych spraw (ubezpieczenie, zakup biletu, itp.) – drogą telefoniczną lub przez Internet. Obcowanie ze zmarłym ogranicza się najczęściej do kilku minut spędzonych nad zwłokami leżącymi w trumnie, do kilkudziesięciu minut uczestnictwa w pogrzebie, raz w roku – w dzień Wszystkich Świętych – do pospiesznego zapalenia świeczki na grobie i chwili zadumy. Taki model wydaje się wygodny i racjonalny, ale jakże izoluje od tajemnicy śmierci, a przez to spłyca myślenie o życiu. Chcemy pogodnie żyć, dlatego – dopóki to możliwe – wypychamy śmierć poza horyzont naszych spraw.

Ucieczce przed myśleniem o śmierci sprzyja także jeden z głównych elementów nowożytnej kultury – wiara w postęp i możliwości twórcze człowieka. Sięgnijmy raz jeszcze do tekstu Maxa Schelera, który trafnie opisywał to zjawisko już na początku XX wieku: „Nowy typ człowieka nie obawia się już śmierci, tak jak człowiek antyczny się jej obawiał; jego bezgraniczny popęd do pracy i nabywania stawia go poza wszelką kontemplacją i pozbawia wszelkiej rozkoszy [płynącej z obcowania] z Bogiem i światem, a także w całkiem szczególny sposób narkotyzuje go względem myśli o śmierci. Pograżenie się w wirze interesów ze względu na samo zabieganie o coś – to jest nowe, jak mówił Blaise Pascal, wątpliwe lekarstwo, które w nowożytnym typie człowieka tłumi jasną i przyświecającą ideę śmierci, czyniąc z iluzji nie mającego kresu postępu życia bezpośrednią zasadniczą postawę jego egzystencji” (Scheler 1984, 95–96). Człowiek współczesny – bombardowany nieustannie wielością informacji, żyjący w pośpiechu i krzątający się wokół zdobywania i konsumowania dóbr tego świata – zdaje się karmić iluzją, że życie nigdy się nie skończy. Trwamy tu i teraz, cała swoją energię poświęcamy zdobywaniu doczesnych dóbr, a przyszłość widzimy jako kontynuację tego procesu. Jakieś inne wyobrażenie przyszłości, odmienna jakość dopiero nadchodzącego czasu, którą na przykład opisuje słowo wieczność, stała się dla współczesnych ludzi i dzisiejszej kultury tylko mglistą abstrakcją. Sytuacja ta ma paradoksalne konsekwencje.

Chcemy żyć, myśl o śmierci napawa nas trwogą – czy zatem chcielibyśmy żyć wiecznie? To pytanie tylko pozornie skłania do prostej odpowiedzi, w istocie rzeczy odsłania paradoksalność naszego istnienia. Boimy się śmierci, ale czy możliwość albo konieczność niekończącego się, nieustannego trwania nie napawa nas jeszcze większym przerażeniem niż śmierć? Ciągłe, bez przerwy istnieć – czy człowiek, który z samej swojej natury wymaga wytchnienia, odprężenia, snu, jest w ogóle zdolny do zniesienia czegoś takiego? Uciekając przed myślą o śmierci, straciliśmy wyobrażenie i poczucie wieczności. „Wieczność” jest dzisiaj słowem całkowicie archaicznym, praktycznie nieużywanym, kategoria ta „wyparowała” ze współczesnej kultury i sztuki. Średniowiecze – epoka, w której doczesne życie człowieka było podporządkowane myśleniu o wieczności – pozostaje dla nas czasem niezrozumiałym i obcym, odnosimy się do niego wręcz z lekceważeniem. A przecież już Platon pięknie napisał, iż „czas jest pulsującym odbiciem wieczności” i argu-

mentował, że nie sposób właściwie zrozumieć życia upływającego w czasie bez wcześniejszego odniesienia się do wieczności. Ten wymiar myślenia pozostaje dla nas – współczesnych pragmatyków – niemal całkowicie zakryty; żyjemy się co najwyżej jakimiś okruciami intuicji i emocji skierowanych ku wieczności niezmiennego i spokojnego trwania: gdy podziwiamy niezwykłą wzniosłość gotyckich kościołów, czytamy teksty dawnych myślicieli, albo przeżywamy chwile estetycznych uniesień. W tę stronę kieruje nas oczywiście doświadczenie umierania i śmierci, jednak niezdolni do myślenia w kategoriach wieczności, pozostajemy coraz bardziej bezradni wobec egzystencjalnego paradoksu: pragnienia tętniącego zmiennością życia i tęsknoty za wiekiustym spokojem.

Spójrzmy na inny paradoks związany z tym, iż śmierć kiedyś była po prostu częścią życia, a dzisiaj wydaje się czymś tak odległym i dotykającym zupełnie powierzchownie. Wobec śmierci wszyscy jesteśmy równi, nikt nie jest tu wyróżniony – postulat demokratycznego egalitaryzmu zostaje całkowicie spełniony. Odsuwanie tej prawdy na margines jest być może prawdziwym źródłem nieraz tak rozpaczliwych i szaleńczych dążeń do zapewnienia ludzkiej sprawiedliwości (tak zwanej sprawiedliwości społecznej): skoro zapominamy o sprawiedliwości w perspektywie wieczności i nie dostrzegamy absolutnej równości wobec śmierci, wszelkimi środkami, bez oglądania się na koszty i faktyczne rezultaty podejmowanych przedsięwzięć staramy się wytworzyć jakiś jej doczesny ekwiwalent.

W tradycji europejskiej naturalnym źródłem, do którego sięgał człowiek w poczuciu własnej bezradności, była religia. Zwłaszcza chrześcijaństwo ze swoimi obietnicami zbawienia, zwycięstwa nad śmiercią, życia w wiecznej szczęśliwości, przedstawiało ofertę, która przez całe wieki przyciągała swoją atrakcyjnością. Ta oferta jest aktualna także dziś, jednak jej atrakcyjność dla ludzi wychowanych na ideach Oświecenia wydaje się dużo mniejsza. Człowiekowi, który na serio uwierzył w siłę własnego rozumu, nie wypada przyznać się do bezradności: nie może być tak, że śmierć ma nade mną władzę, to ja muszę zapanować nad śmiercią. Postawa taka, której przejawy dają się zauważyć we współczesnym świecie, wikła nas w kolejne paradoksy. Rozwój współczesnej techniki medycznej dostarcza narzędzi, które w coraz większym stopniu pozwalają kontrolować proces umierania. W licznych przypadkach wymusza to podejmowanie decyzji o przerwaniu terapii, a więc powoduje, że to człowiek (lekarz, rodzina, sam pacjent?) ma określić moment, w którym nastąpi śmierć. Równoległe do tego nasila się dążenie do legalizacji eutanazji – możliwość decydowania o momencie własnej śmierci przedstawiana jest jako „prawo człowieka”, które poszerza przestrzeń ludzkiej wolności. Czy tego na pewno chcemy, czy natura wyposażała nas w odpowiednie narzędzia do podejmowania takich decyzji? Czy nie wpadamy tutaj w pułapkę, którą znakomicie opisał Dostojewski w „Biesach” – Kiryłow, jeden z bohaterów tej powieści, aby udowodnić nieskończoną moc ludzkiej wolności postanowił odebrać sobie życie, bo tylko w tym akcie poczuł się absolutnie wolny. Determinacja do zapanowania nad śmiercią ma w sobie coś z takie-

go szaleństwa. Wejście w logikę myślenia zwolenników „dobrej śmierci” rodzi nieuchronne pytanie: wedle jakich kryteriów człowiek ma określić „ten moment”, w którym życie już się spełniło i należy pięknie umrzeć? Immanuel Kant bardzo trafnie napisał, że każdą rzecz można wycenić i zamienić na coś innego; jedynie człowiek jako indywidualny podmiot posiada godność, która nie ma żadnej ceny. Ochrona tej niepowtarzalnej godności stała się jednym z pryncypiów naszej cywilizacji. Determinacja w dążeniu do zapanowania nad śmiercią, logika „dobrej śmierci” zmusza do jakiejś formy „wyceny” ludzkiego życia (niektórzy współcześni etycy mówią tu o „ocenie jakości życia” – na przykład jakość życia embriona byłaby niższa niż urodzonego dziecka). Trzeba uczciwie przyznać, że do dokonywania takich ocen i podejmowania dramatycznych decyzji jesteśmy niekiedy zmuszeni – są to „sytuacje graniczne”, gdy ratowanie życia jednych musi się dokonać kosztem życia innych. Jednak dążenie do uczynienia reguły z tego, co stanowi drastyczny precedens, może być wejściem na bardzo niebezpieczną ścieżkę prowadzącą do samouniعةstwienia. To rzeczywiście paradoks: zdanie się na nieuchronność śmierci zdaje się służyć życiu; chęć panowania nad śmiercią jest dla życia zagrożeniem.

Refleksja nad wzajemną relacją życia i śmierci skłania do podjęcia jeszcze jednej kwestii, a mianowicie pytania o ważność jednostkowej egzystencji każdego człowieka. Śmierć dotyka każdego, czy wraz z nią kończy się wszystko, co związane było z życiem jednostki (a pamięć jest jedynie źródłem nieistotnych emocji, które przez jakiś czas są udziałem osób żyjących w otoczeniu zmarłego); czy też człowiek, jego dzieło trwa także po jego śmierci? W tej materii możliwe są różne odpowiedzi, w europejskiej tradycji mieszczą się one pomiędzy dwoma skrajnie odmiennymi koncepcjami.

Pierwszą z nich proponuje chrześcijaństwo – według niej człowiek pozostaje w relacji z Bogiem, śmierć będąc szczególnym momentem życia tej relacji nie przerywa. Stąd kluczowa idea nieśmiertelności jednostki i wiecznej ważności jednostki ludzkiej. Koncepcja druga mówi o przemijalności i braku znaczenia jednostki. Jej skrajny wyraz znajdziemy na przykład w tekstach Artura Schopenhauera: „... indywiduum koniecznie powstaje i ginie, lecz to równie mało obchodzi wolę życia, której przejawu jest jednostka tylko pojedynczym egzemplarzem lub okazem, jak nie dotyka całej przyrody śmierć jednego indywiduum. Nie na nim bowiem, lecz tylko na gatunku zależy przyrodzie... Natomiast jednostka nie ma dla niej i mieć nie może żadnej wartości... naprawdę realność mają tylko idee, nie jednostki... Z tego punktu widzenia równie opatrne wydaje się więc wymaganie, by trwała moja indywidualność, którą zastąpią inne, jak domaganie się trwałości materii mego ciała, którą wciąż nowa zastępuje; balsamowanie zwłok jest równie głupie jak staranne przechowywanie własnych odchodów” (Schopenhauer 1994, 423–425). Człowiek, tak jak każda żywa istota, jest tylko przemijającym wytworem wszechobecnej „woli życia” (natury) i jego jednostkowa egzystencja nie ma żadnego znaczenia – przemija bezpowrotnie jak spadający z drzewa liść.

Przyjęcie któregoś z tych koncepcji nie ma charakteru odpowiedzi na abstrakcyjne pytanie, ale pociąga za sobą konkretne skutki praktyczne. Akceptacja pierwszej z nich sprawia, że własnemu życiu staramy się nadać sens wychodzący poza wymiar teraźniejszości. Wyrazem tego jest na przykład poczucie silne więzi z przodkami, także żyjącymi w odległej przeszłości (konkretyzuje się to niekiedy chociażby w rekonstrukcji i badaniu drzewa genealogicznego własnej rodziny), albo chęć kształtowania przyszłości swoich potomków. Praktycznym skutkiem rozstrzygnięcia powyższej kwestii jest także stosunek do zwłok człowieka. Różnice dają się zaobserwować na przykład w sytuacji, gdy identyfikacja ofiar jakiejś katastrofy staje się bardzo skomplikowana – jak wielki wysiłek warto wkładać w to, aby każdemu człowiekowi zapewnić indywidualny pochówek? Dla jednych jest to sprawa absolutnie priorytetowa, bo wiąże się właśnie z uznaniem godności ludzkiego indywiduum. Według innych nie warto do tego przywiązywać nadmiernej wagi, bo i tak z człowieka nie pozostaje nic, czego nie wchłonęłaby wszechogarniająca natura.

Nie sposób zakończyć te krótkie rozważania jakąś jedną, spójną konkluzją. Sięgnijmy zatem do poezji. Jeden z wierszy Rilkego znakomicie oddaje subtelny relację pomiędzy życiem a śmiercią. Poeta w „Księdze godzin” pisze:

„Każdemu daj śmierć jego własną, Panie
Daj umieranie, co wynika z życia,
Gdzie miał swą miłość, cel i biedowanie”
(Rilke 1987, 30).

Człowiek może i powinien umierać „swoją własną śmiercią”, „umieranie wynika z życia” – właściwą postawą jest zatem akceptacja faktu nieuchronności śmierci i zdanie się na los. Walka o to, aby zapanować nad śmiercią (sztucznie wydłużając życie, albo przypisując sobie prawo do wybrania momentu zakończenia życia), jest nie tylko nieskuteczna, ale może być także niszcząca dla życia.

Anita Szczepanek*, Paweł Jarosz**

The biritual cemetery of the Bronze Age from Opatów site 1, Kłobuck distr., Śląskie voiv. – the study of the funeral customs

ABSTRACT

A. Szczepanek, P. Jarosz 2013. The biritual cemetery of the Bronze Age from Opatów site 1, Kłobuck distr., Śląskie voiv. – the study of the funeral customs. *Analecta Archaeologica Resso-viensia* 8, 25–48

The excavations on the cemetery were conducted in the years 1938–2007. There was uncovered 1504 graves, 900 are of the Przeworsk culture and others from II–V period of the Bronze Age and Halsztadt C/D. The typical feature of the burial rite on this cemetery as well as others necropolises of the Górnośląsko-Małopolska Group of the Lusatian Culture is occurrence contemporaries crematory and skeletal burials side by side. The cremation graves dominated only 20% were skeleton burials. Most grave are connected with IV and V period of the Bronze Age only 15% are earlier (II and III period). The basic aim of the present study was to determine interrelations between the type of burial furnishings as well as sex and age of the buried individuals. One only can state that furnishings in grave were probably connected with social position of the dead. Possibly other rules were practiced in infants graves because part of them were richly equipped.

Keywords: Bronze Age Lusatian Culture biritual cemetery Opatów funeral customs

Received: 29.06.2013; Revised: 26.10.2013; Accepted: 20.12.2013

A vast necropolis at site No. 1 in Opatów dist. Kłobuck Silesian voivodeship was a burial place from the second period of the Bronze Age to the Hallstatt period C/D, and later during the Roman period. Excavations of the cemetery were conducted in 1938 by T. Reyman and S. Nosek (Nosek 1939; 1946; Reyman 1939; 1945), and then from 1956 to 1983 by K. Godłowski (Godłowski 1986 – therein references to earlier literature). Between 1998 and 2007 the site which was being systematically destroyed by sand quarrying was further examined by A. Szczepanek, P. Jarosz and M. Wieczorek-Szmal (Fig. 1). Taking all these investigations into account between 1938 and 2007 some 1504 graves were discovered of which more than 900 burials were dated to the Roman period and the rest to the II–V periods of the Bronze Age

** Department of Anthropology, Jagiellonian University, Gronostajowa st. 9, 30-387 Kraków, Poland; anita.szczepanek@uj.edu.pl.

** Institute of Archaeology and Ethnology, Polish Academy of Sciences, Sławkowska st. 17, 31-016 Kraków, Poland; ptjarosz@gmail.com.

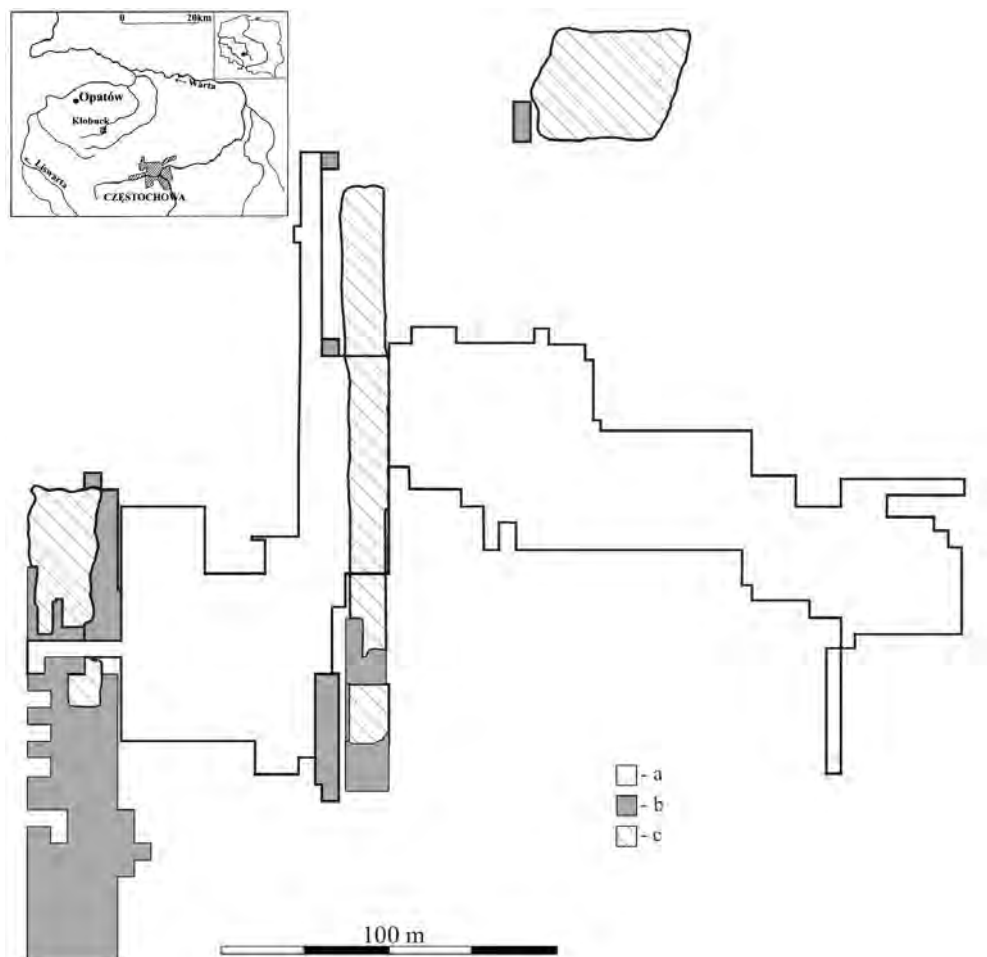


Fig. 1. Cemetery at Opatów, site 1, Kłobuck dist., Śląskie voiv. Plan of the excavated area: a – excavation works in 1938–1983, b – excavation works in 1998–2007, c – sandpits/sand quarries

Ryc. 1. Cmentarzysko w Opatowie, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie – plan przebadanego obszaru: a – badania w latach 1938–1983, b – badania w latach 1998–2007, c – piaskownie

and the Hallstatt period C/D (Godłowski 1986; Madyda-Legutko *et al.* 2003, 263; Szczepanek *et al.* 2007a). The recent work has shown that the Bronze Age cemetery continues to a large extent to the W, N and S of the areas excavated between 1938 and 1983. Thus the many years of work have determined only the eastern extent of the Lusatian culture graves. The biritual necropolis at Opatów is typical of the Gliwice-Częstochowa subgroup of the Górnśląsko-Małopolska group affiliated

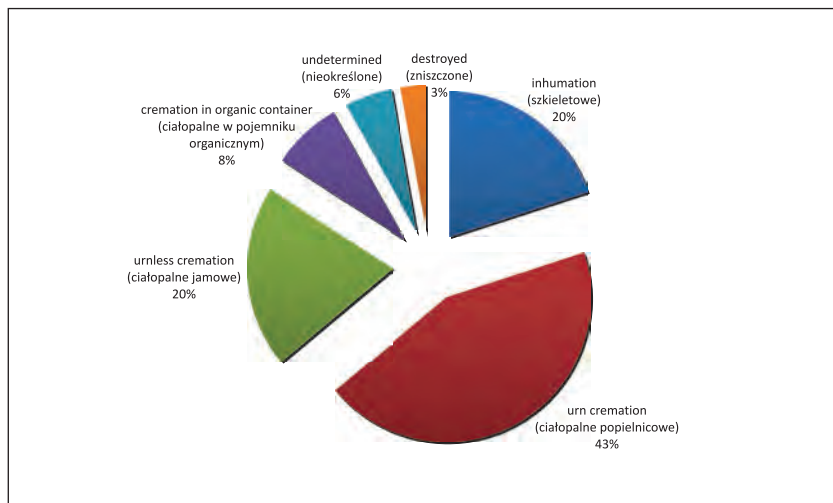


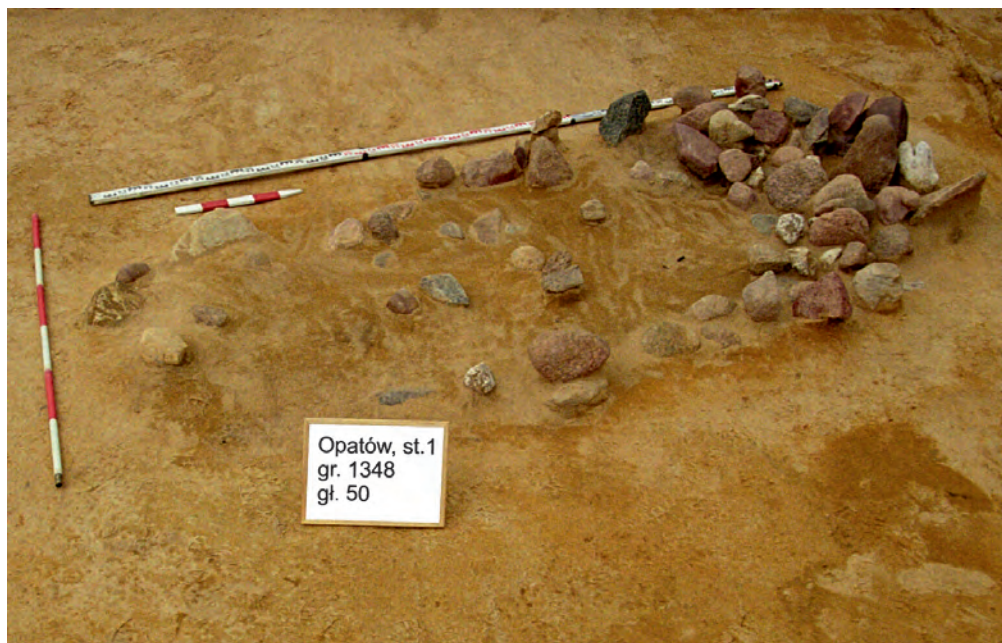
Fig. 2. Opatów, site 1, Kłobuck distr., Śląskie voiv. Types of burials found on cemetery Ryc. 2. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. Typy pochówków występujące na cmentarzysku

to the Lusatian culture by the coexistence of cremation and inhumation burials in vast flat cemeteries (Szydłowska 1974).

The graves from the II–V period of the Bronze Age and Hallstatt period C / D are generally cremation graves (urn and urnless burials), with inhumation burials representing about 20% of the sepulchral features and some cenotaphs also known (Fig. 2).

As for the older phase dated to phases II and III OEB, about 15% of the burials are related to that period. The rest belong to the IV and V OEB, and only three graves can be dated to the Hallstatt period C/D. The burials of the earlier phase are basically grouped in the central part of the examined area while the burials of younger phases are regularly distributed throughout the site. What is more the number of inhumation burials from the older phase is slightly greater than the urn cremation graves while the burials of the younger phase are characterised by a predominance of urn cremation graves over other types of burials (Szczepanek *et al.* 2002, 363; Fig. 2).

The inhumation burials discovered at this site have analogies in other cemeteries of the Gliwice-Częstochowa subgroup of Górnśląsko-Małopolska group affiliated to the Lusatian culture and dating to periods III–V of the Bronze Age (Gedl *et al.* 1971, 43; 2002). A distinctive feature of this type of burial is the presence of a large number of differ-



a



b

Fig. 3. Opatów, site 1, Kłobuck dist., Śląskie voiv. Inhumation grave No 1348: a – stone pavement at the depth of 40–50 cm, b – stone pavement at the depth of 70–80 cm
Ryc. 3. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. Grób szkieletowy 1348: a – bruk kamienny na głębokości 40–50 cm, b – bruk kamienny na głębokości 70–80 cm

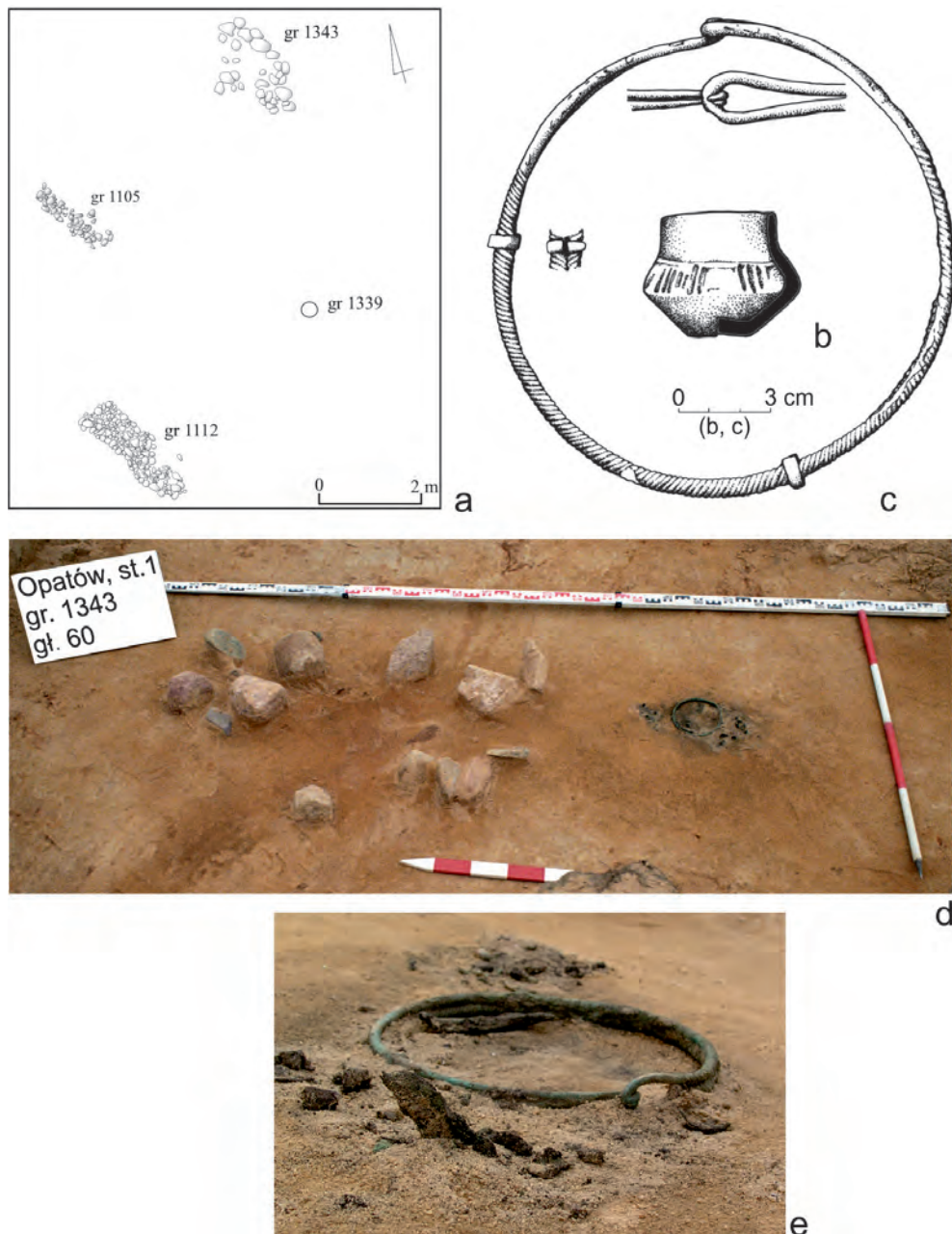


Fig. 4. Opatów, site 1, Kłobuck distr., Śląskie voiv.: a – part of the cemetery with feature arrangement; b, c – grave goods in inhumation grave No 1343; d – ground plan of the grave pit level at the depth of 60 cm, e – necklace made of bronze
Ryc. 4. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie: a – fragment cmentarzyska z zaznaczonym układem obiektów; b, c – inwentarz grobu szkieletowego nr 1343, d – rzut poziomy jamy grobu na gł. 60 cm, e – naszyjnik z brązu

ent stone structures such as pavements often comprising two or more layers of stones and kerbs of burial pits oriented approximately from NW to SE (Fig. 3). The extents of the paved areas are similar measuring some 200–270 cm in length by some 80–100 cm across. The frequent occurrence of pavements suggests that the graves which do not contain such constructions originally used to have them but they have been destroyed especially those discovered partly in a surface layer. These structures indicated the places of burial and the layout of graves in the cemetery was quite regular (Fig. 4: a), which probably allowed inhabitants to move freely between features. Pottery sheds and burnt bones are frequent finds among the paved stones. The pottery in the upper parts of the graves was probably from unknown ritual practices associated with the cult of the dead (Młodkowska-Przepiórowska 1995), which probably took place at the location of the burial. On the other hand burnt bones likely came from the neighbouring shallowly buried cremation graves whose contents were disturbed during use of the area.

The dead body was originally placed in a pit (poorly visible in the sandy soil) under a paved area with the same orientation. Excavators noticed residual stone kerbs in many burial pits comprising two clusters of rocks on opposite sides of the grave or individual stones lying around the pit (Fig. 5: a). In most cases skeletons were poorly preserved (Fig. 5: b). The deceased were placed in an extended position usually with the head oriented to the S, as evidenced by the location of poorly preserved skeletons in the pit with fragments of the skulls and teeth and in some cases bronze objects such as necklaces (Fig. 4: d, e). Only in a few instances do the graves of period III of the Bronze Age contain bodies with the head oriented to the NW. A similar arrangement with the head in the northern part of the pit has been noticed for the burials of the early phase of the Lusatian culture in a nearby cemetery at Zbrojewsko Silesian voivodeship and Mikowice Opole voivodeship (Gedl 1964, 72; 1971, 148, 163).

Grave goods almost always consisted of pottery situated close to the legs or the head of the deceased often in an assemblage of distinctive chronologically diagnostic bronze objects (Fig. 6: s). A typical set of vessels in the graves of the younger phases included a pot a bowl a scoop a cup and sometimes a mug (Fig. 6: j, p). The location of bronze artefacts relative to the body provides some clues to their possible functions (Bukowski 1992, 78, 79). Head decorations consist-

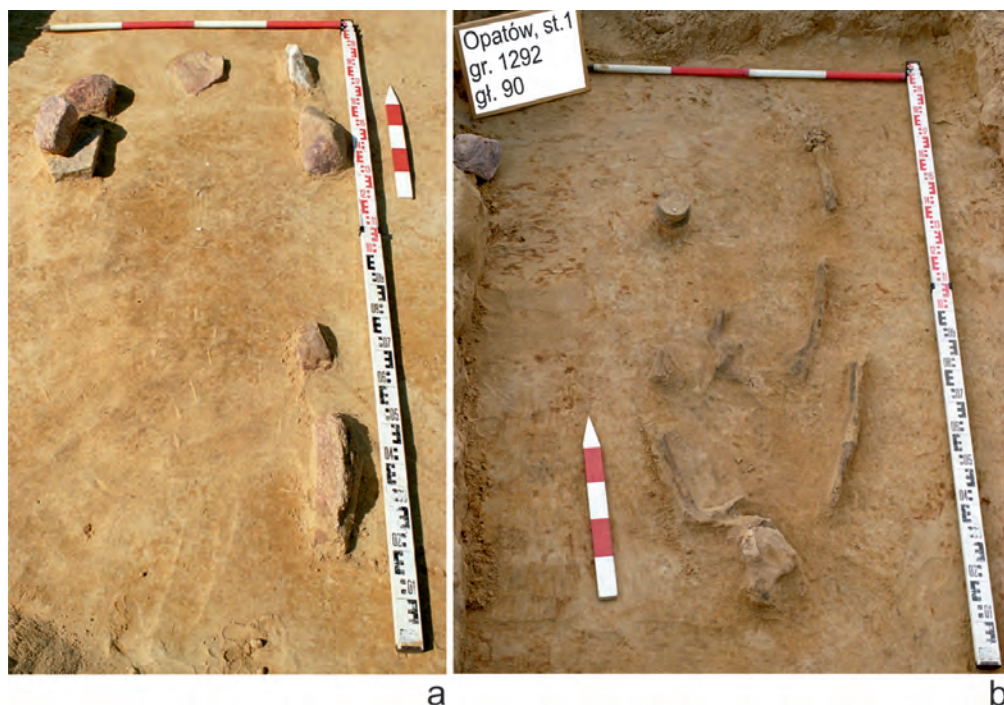


Fig. 5. Opatów, site 1, Kłobuck distr., Śląskie voiv. Inhumation grave No 1292: a – stone kerbs of the pit grave, depth 70 cm, b – grave pit, depth 90 cm
 Ryc. 5. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. Grób szkieletowy 1292: a – obstawa kamienna jamy grobu, gł. 70 cm, b – jama grobu głębokość 90 cm

ed of knobs which were most likely sewn on a frontal band and coils of wire or rings attached to the band on the sides of the head (Nosek 1946; Szczepanek *et al.* 2004a, 418; Fig. 2). Garments or shrouds fastened by pins may be evidenced by the finds of pins in the middle of the grave pit between the bones of the rib cage. The remains of necklaces of amber beads or bronze are found on the upper part of the rib cage. The necks were decorated by bronze necklaces with bracelets on the forearms (Szczepanek *et al.* 2004a; Szczepanek and Jarosz 2006). There were also less frequent decorations such as bronze rings on the hands which helped to preserve these parts of the skeletons. Moreover metal axes were usually placed in the southern part of the grave near the skull and bronze arrowheads were located around the bones of the lower limb. The positions of these items indicates the location of entirely decomposed organic objects inside the pit (wooden axe handles quivers).

An example of a richly furnished inhumation grave in which the condition of the remains made it possible to determine the age and sex of the deceased is No. 1112 (Fig. 6: b). Here the remains of a male aged *senilis* were discovered under a thick pavement (Fig. 6: a) located at a depth of 50–90 cm in the grave pit. The skeleton was orientated from NW to SE, with the head oriented to the SE, facing SW. In the SE part of the grave there was a bronze necklace lying next to the skull surrounded by coniferous charcoal and fragments of ribs. A coil of bronze wire was found to the E of the necklace and the skull fragments with a richly ornamented cup and a damaged bowl in the south-eastern part of the grave pit. In addition next to the pottery there was bronze coil and a ring. To the N of the necklace (probably where the right arm lay) a bronze pin was uncovered. Further to the NW, bronze bracelets were symmetrically arranged lying along the partially preserved bones of the forearm. In the NW part of the grave a pottery bowl and scoop were found.

In urn cremation graves the burned skeletal remains were placed inside pottery vessels. Urns were placed directly in the sand. Some of them were found under large paved areas or the place of deposit was marked by a small cluster of stones (Fig. 7; 10: a).

Urns were mainly in the form of pots vases cups or mugs (Fig. 9: a–c, g–i), particularly in some cases the remains were found in jugs as well as bowls. Typically the grave contained one vessel but there are examples of burial pits containing two urns. In a few graves urns were covered with vessels of the same type (Fig. 9: a) or bowls. In the younger phase graves apart from urns also contained vessels accompanying the burial including cups or scoops and less frequently bowls and mugs (Fig. 9: d–f). Accompanying artefacts were usually placed next to the urn but they may also have been placed inside the vessel. The number of accompanying artefacts in the grave was usually one or two and at most four items. The anthropological evidence shows that the set of vessels used in children graves was very varied. In these cases the role of urns was played by vases pots cups bowls and mugs (Szczepanek *et al.* 2004b). Female remains were placed almost exclusively in vases while males were mainly placed in vases or less frequently in pots.

Additional items of grave inventory were placed inside urns or directly in grave pits. The most frequent grave goods consisted of bronze

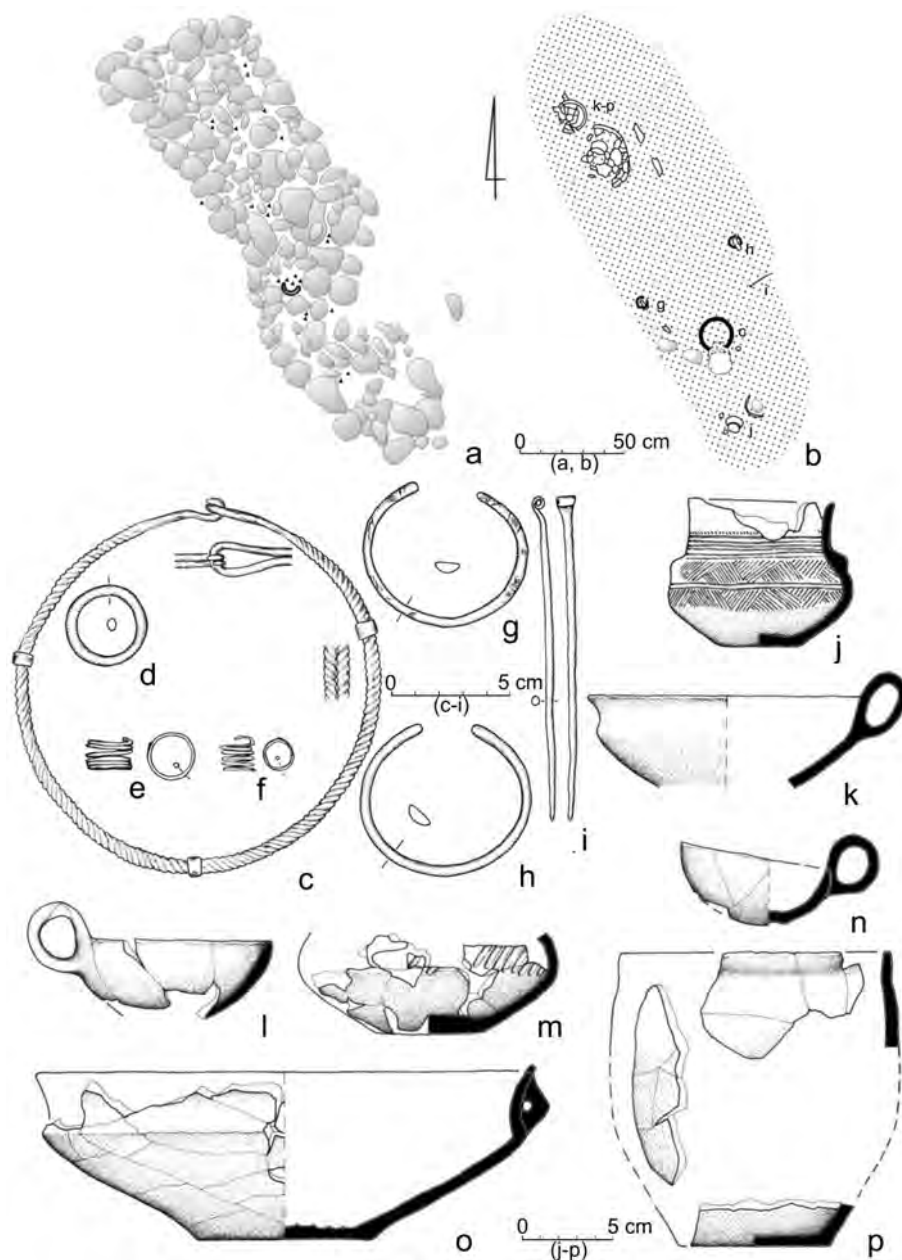


Fig. 6. Opatów, site 1, Kłobuck distr., Śląskie voiv. Inhumation grave no 1112: a – stone pavement in the depth 90 cm, b – ground plan of the grave pit level at the depth of 100 cm, c–p – selected artifacts from grave (c–i: artifacts made of bronze, j–p: pottery)
Ryc. 6. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. Grób szkieletowy 1112: a – bruk kamienny na głębokości 90 cm, b – rzut poziomu jamy grobowej na głębokości 100 cm, c–p – wybrane zabytki z grobu (c–i – zabytki wykonane z brązu, j–p – ceramika)

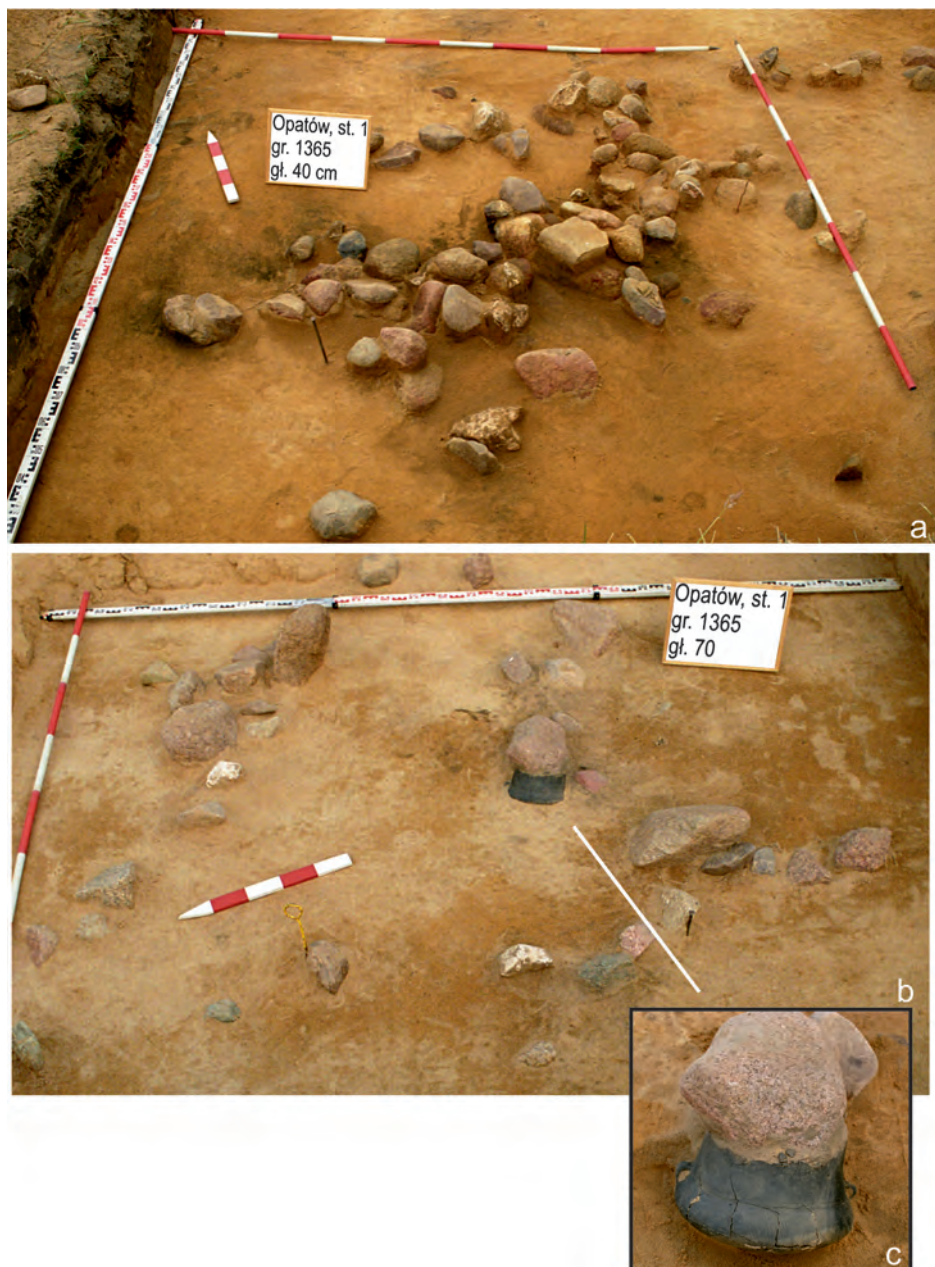


Fig. 7. Opatów, site 1, Kłobuck dist., Śląskie voiv. Cremation urn grave No 1365: a – ground plan of the level at the depth of 40 cm, b – ground plan of the level at the depth of 70 cm, c – cinerary urn
 Ryc. 7. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. Grób ciałałpalny popielnicowy 1365: a – rzut poziomy na głębokości 40 cm, b – rzut poziomy na głębokości 70 cm, c – popielnica

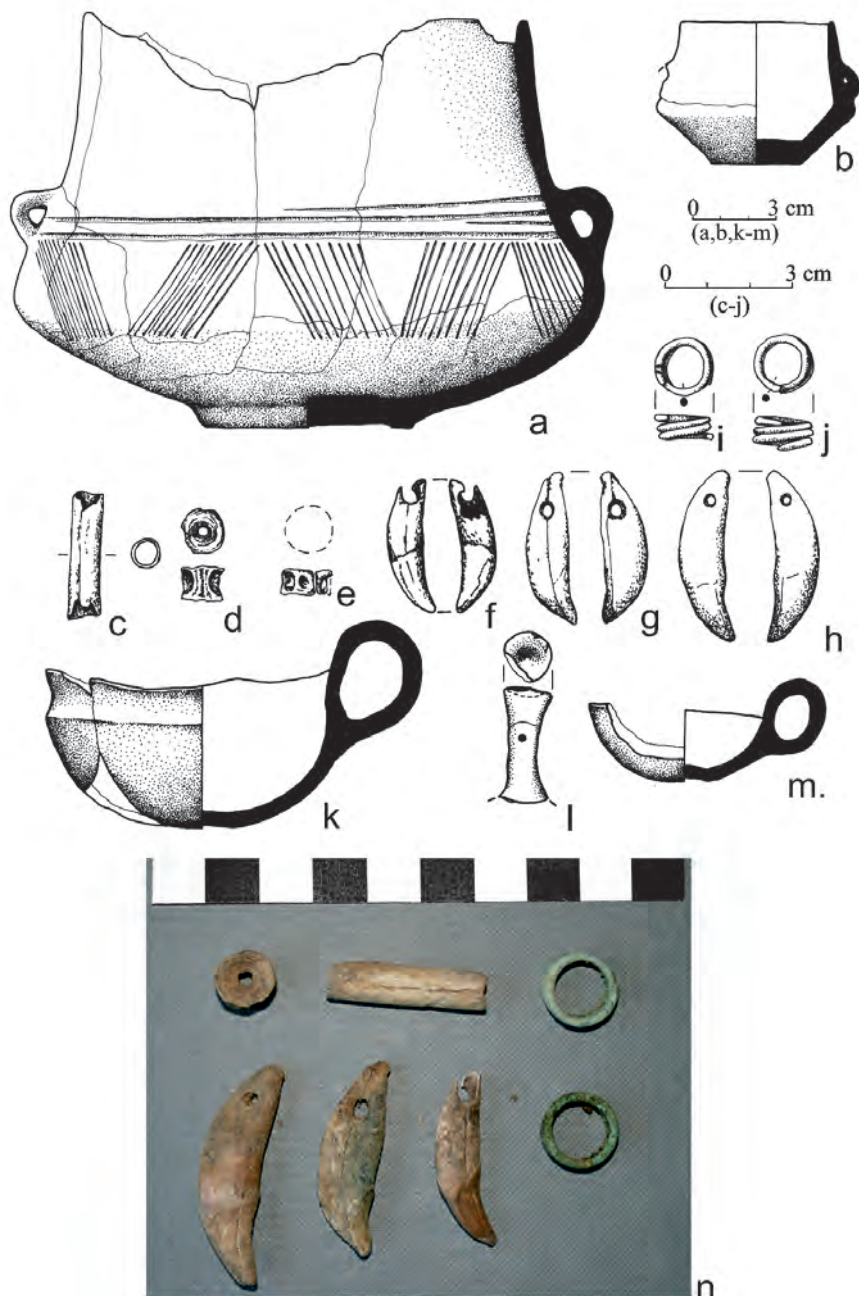


Fig. 8. Opatów, site 1, Kłobuck dist., Śląskie voiv. Cremation urn grave No 1365: a–n – grave goods
 Ryc. 8. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. Grób ciałałalny popielnicowy 1365: a–n – inwentarz grobu

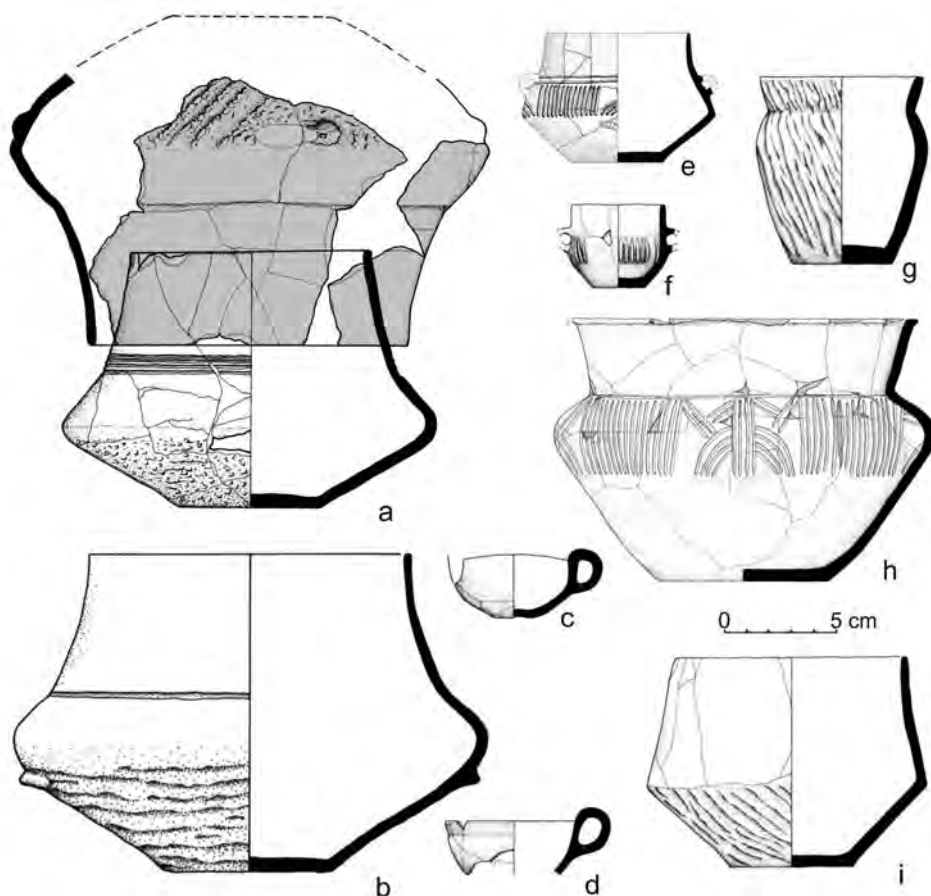


Fig. 9. Opatów, site 1, Kłobuck dist., Śląskie voiv. Examples of the vessels – cinerary urns: 1 – grave 1333, b – grave 1309, e – grave 1279, g – grave 1301, h – grave 1289, i – grave 1299; burial accompanying artifacts: c, d – grave 1309, f – grave 1301
Ryc. 9. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie – przykłady naczyń – popielnic: a – grób 1333, b – grób 1309, e – grób 1279, g – grób 1301, h – grób 1289, i – grób 1299; przystawki: c, d – grób 1309, f – grób 1301

coils but sometimes there were bracelets knobs rings necklaces and pins made of bronze and bone objects.

An example of a richly equipped urn cremation burial is No. 1365. Just under a thick pavement covering on which there were fragments of a few pottery scoops and a part of a clay rattle there was an urn containing the remains of a child aged *Infans I* (Fig. 7; 8). Inside the urn among the burned bones there was a necklace made of animal teeth fish vertebrae bird bone and coils made of bronze wire. In addition

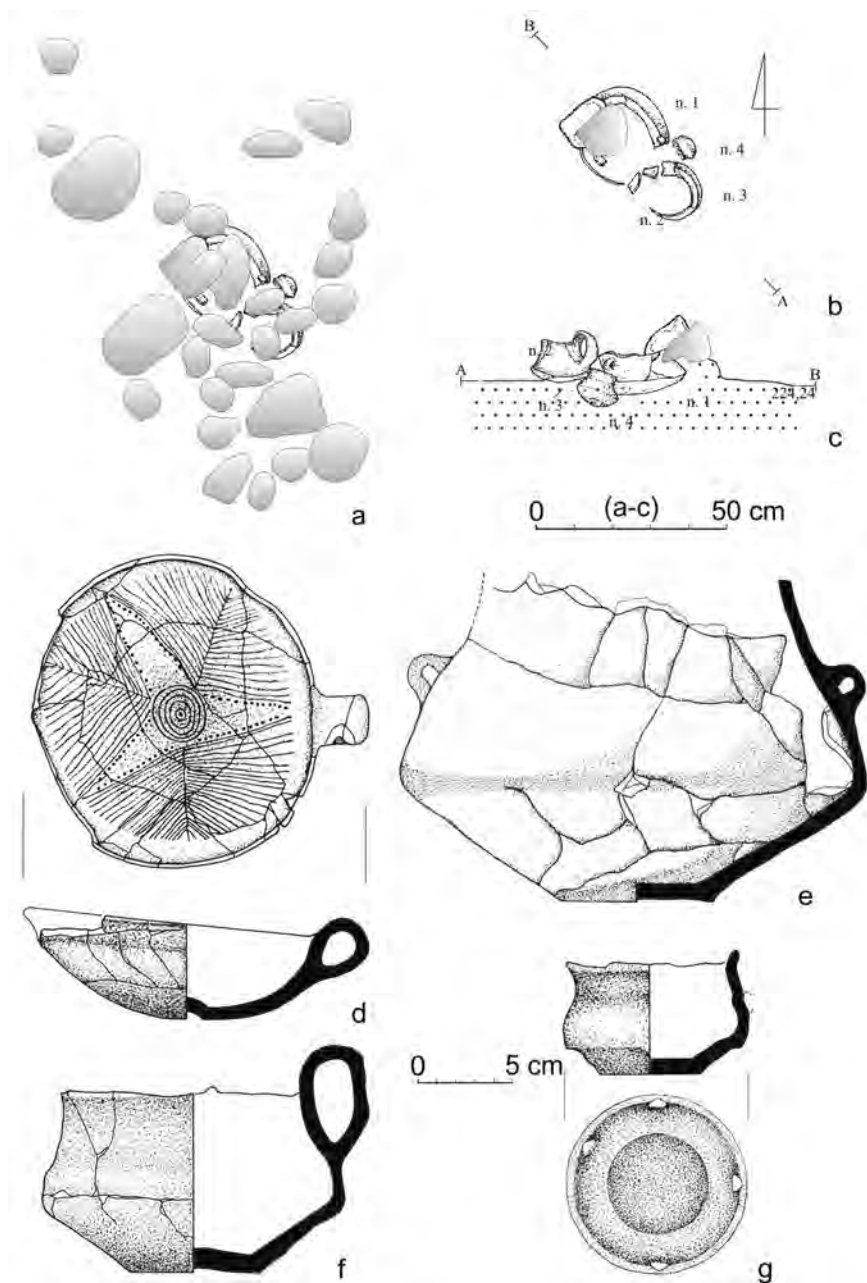


Fig. 10. Opatów, site 1, Kłobuck distr., Śląskie voiv. Cremation urn grave No 1389: a – ground plan of the level at the depth of 40 cm, b – ground plan of the level at the depth of 50 cm, c – feature profile, d–g – pottery from the grave
Ryc. 10. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. Grób ciałałpalny popielnicowy 1389: a – rzut poziomu na głębokości 40 cm, b – rzut poziomu na głębokości 50 cm, c – profil obiektu, d–g – ceramika z grobu

the top part of the urn contained a cup (Fig. 8). The symbolic nature of the elements comprising the necklace and the large stone structure over the urn may indicate the special character of the funeral rites for this small child. Known examples of such graves in Opatów where even the graves of the youngest children are richly furnished indicate the right to burial of all community members regardless of their age or sex. Therefore the distribution of age and sex in the buried population at this site is the result of the state of present knowledge and the extent of destruction.

Cremation graves with bones in organic containers were placed in shallow pits comprising small circular dense clusters of burned bones measuring 20–30 cm in diameter usually without grave goods (Fig. 11: a). The lack of artefacts makes it impossible to determine the chronology of the majority of these burials without radiocarbon dating. Indirect dating from their location suggests a late Bronze Age date. The dense cluster of burned bones indicates that the bones probably were originally placed in an organic container which has completely decomposed.

For the urnless cremation graves burned bone fragments were placed directly in the ground sometimes with stone structures such as small pavements or kerbs around the grave pits. Grave goods in urnless cremation graves mainly consisted of ceramics mostly pottery sherds from several vessels or sometimes a whole vessel. Sometimes these features contained bronze coils of wire pins necklaces bracelets and exceptionally a dagger blade.

With reference to outstanding features an urnless cremation grave of a child aged *Infans I* No. 1378 is noteworthy. The cremated remains were placed in the burial pit in anatomical order (Fig. 11: b), whereby the skull fragments were in the northern part of the pit. What is more there were two bronze bracelets and a pin in the burial pit (Fig. 11: c–e). The arrangement of bones and grave goods imitated the way in which they would be placed in an inhumation burial. Amongst the poorly equipped urnless cremation graves it is worth mentioning grave No. 1310 (Szczepanek *et al.* 2000). Its grave inventory included a clay zoomorphic figurine which was accompanied by a coil of bronze wire and pottery vessels – a rattle four scoops a pot a bowl and a vase. This grave contained the buried remains of a child aged *Infans I* (Fig. 12).

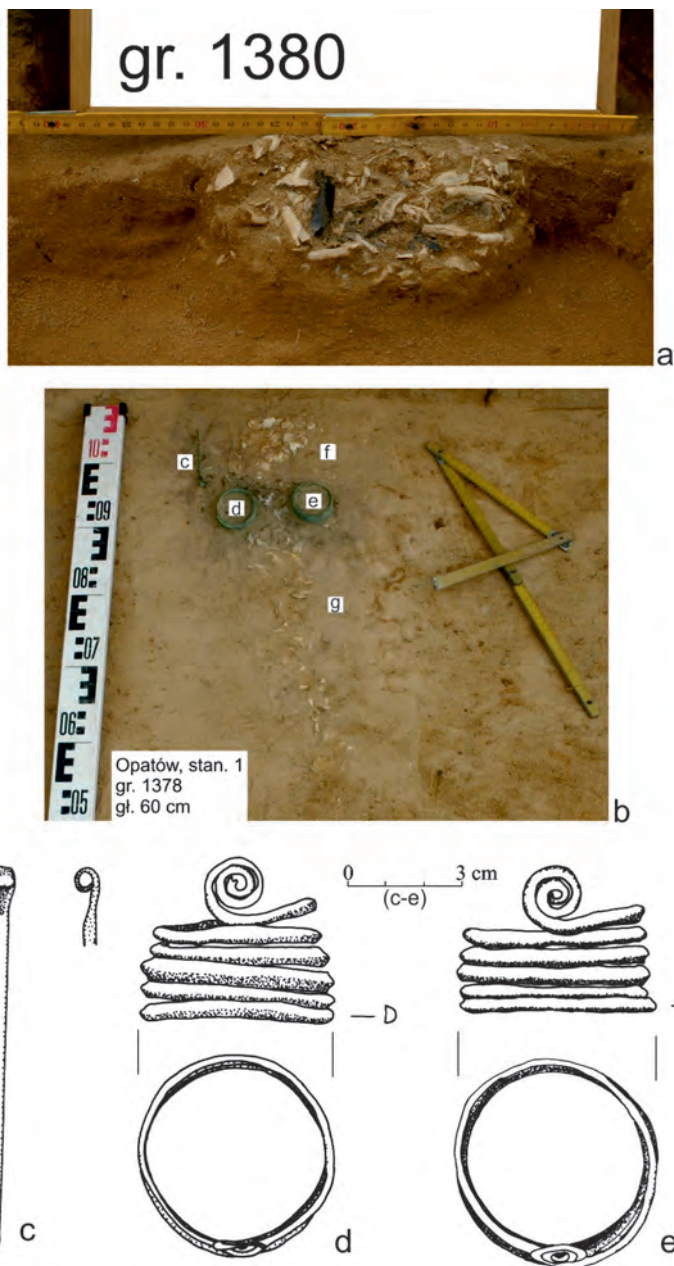


Fig. 11. Opatów, site 1, Kłobuck distr., Śląskie voiv. a – cremation urn No 1380 in an organic container, b – ground plan of the cremation urn No 1378, 60 cm depth, c–e – grave goods from grave No 1378, f–g – burnt human bones
Ryc. 11. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. a – grób ciałałpalny w pojemniku organicznym 1380, b – rzut poziomy grobu ciałałpalnego bezpopielnicowego 1378, głębokość 60 cm, c–e – wyposażenie grobu 1378, f–g – przepalane kości ludzkie

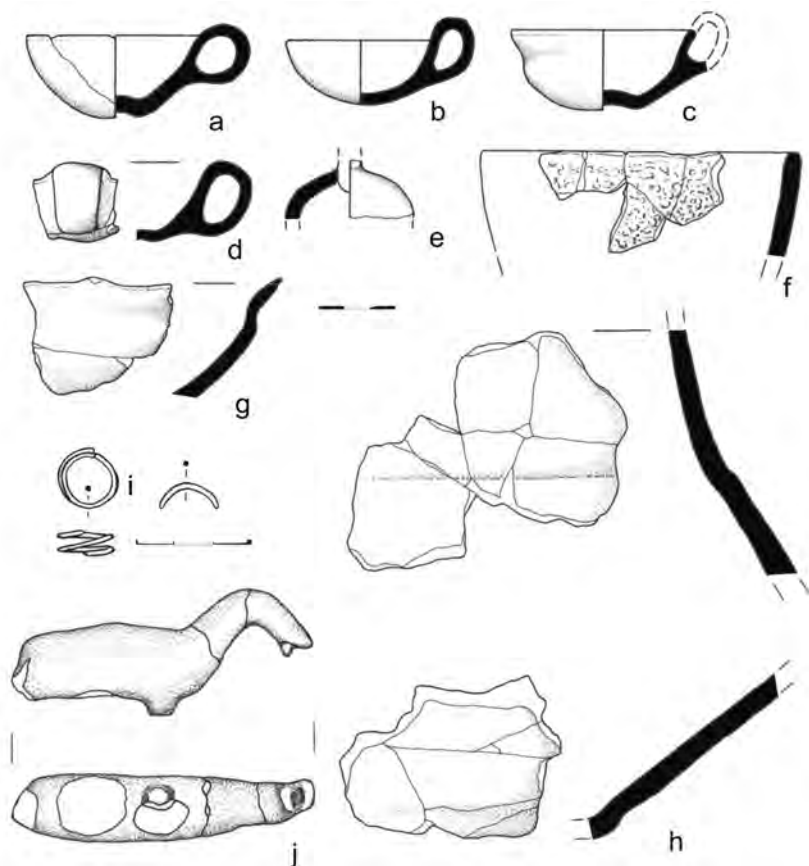


Fig. 12. Opatów, site 1, Kłobuck dist., Śląskie voiv. Grave goods from cremation urnless grave No 1310

Ryc. 12. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. Wyposażenie grobu ciałopalnego bezpopielnicowego 1310

In addition to this the cemetery at Opatów also contained features without bone and these could be interpreted as inhumation graves without preserved skeletons or symbolic burials so-called cenotaphs often found at Lusatian cemeteries as well as traces indicating the celebration of funeral rites (Młodkowska-Przepiórowska 1995). The features without bone had a different character. They were vessels placed in clean sand or in a small light brown grave pit. These occurred in clusters of stones under which there was a pit containing fragments of potsherds or features in which a dense cluster of stones formed a large rectangular or conical structure sometimes reaching considerable depth.

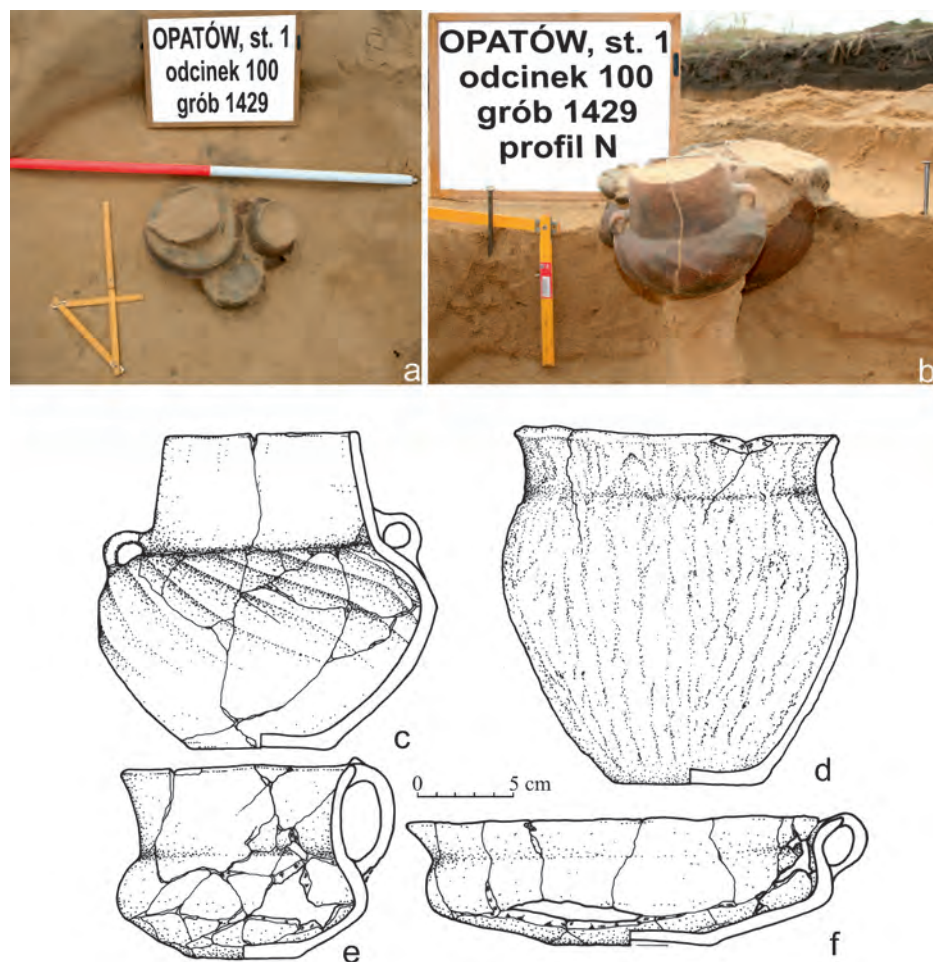


Fig. 13. Fig. 11. Opatów, site 1, Kłobuck dist., Śląskie voiv. Grave No 1429: a – ground plan of the level, depth 40 cm, b – cross-section of the feature level, c–f – grave goods Ryc. 13. Opatów, stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie. Grób 1429: a – rzut poziom, głębokość 40 cm, b – przekrój pionowy obiektu, c–f – wyposażenie grobu

Undoubtedly a classic example of a cenotaph is feature 1429 (Fig. 13). The pit contained a pot and a vase an upside-down mug and a partially destroyed bowl covering the pot. The pit did not contain bone even though on the grounds of similar features elsewhere in the cemetery the pot or a vase could be expected to have functioned as urns

* * *

The study of the Lusatian cemetery at Site 1 in Opatów supports analyses that have widened our knowledge of the funeral rites of a pop-

ulation belonging to the Górniośląsko-Małopolska group of the Lusatian culture. Apart from the analysis of the diversity of burial types it is possible to observe the relationship of assemblages with the age and sex of the dead as well as additional aspects of sepulchral customs related to the cult of the dead. Based on previous observations it can be concluded that age and sex did not determine the richness of grave goods. It might rather be presumed that the grave goods buried with the deceased reflected the social or economic status of the dead or that their composition was determined by their belief system. Probably different rules were applied in the case of children's graves due to the fact that some of these graves were richly furnished.

The sites situated in the immediate vicinity of the Opatów necropolis form a cluster of Lusatian sites characteristic of the basin of the Liswarta River during the Bronze Age (Gedl 2002). This cluster consists of two long-lived cemeteries situated on topographic elevations (sites 1 and 7) and several surrounding settlement sites (Opatów sites 4, 5, 6 and Rębielice Królewskie site 2). To the N of the Opatów cluster there are sites with related cemeteries at Danków and Zbrojewsko (Gedl 1995). It should be noted that the cemeteries at Opatów Zbrojewsko and Danków share many analogous artefacts which may indicate that these cemeteries were used in the same period by populations with similar traditions.

References

- Bukowski Z. 1992. Niektóre szczegóły obrządku grzebalnego w świetle badań cmentarzysk birytualnych kultury łużyckiej na Górnym Śląsku. *Archeologia Polski* 37, 57–87.
- Gedl M. 1964. Szkieletowy obrządek pogrzebowy w kulturze łużyckiej. *Prace Archeologiczne* 6.
- Gedl M. 1971. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Zbrojewsku, pow. Kłobuck, cz. II (materiały z badań prowadzonych w latach 1964–1965). *Materiały Archeologiczne* 12, 137–191.
- Gedl M. 1995. Zespół osadniczy z epoki brązu nad środkową Liswartą. *Śląskie Prace Prahisteryczne* 4, 147–168.
- Gedl M. 2002. Wielkie cmentarzysko grupy górnośląsko-małopolskiej w Zbrojewsku, pow. Kłobuck. In M. Gedl (ed.), *Wielkie cmentarzyska z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 247–275.
- Gedl M., Ginter B. and Godłowski K. 1971. *Pradzieje i wczesne średniowiecze dorzecza Liswarty cz. II*. Katowice: Śląski Instytut Naukowy.

- Godłowski K. 1986. Opatów Woiwodschaft Częstochowa (Gräberfeld der Lausitzer Kultur und der jüngeren Kaiserzeit). *Recherches de* 1984, 36–39.
- Młodkowska-Przepiórowska I. 1995. Praktyki wierzeniowe ludności grupy górno-śląsko-małopolskiej. *Śląskie Prace Prahistoryczne* 4, 113–122.
- Madyda-Legutko R., Rodzińska-Nowak J. and Zagórska-Telega J. 2003. Obrządek pogrzebowy a płeć zmarłego. Uwagi na podstawie analizy materiałów archeologicznych z najstarszej fazy użytkowania cmentarzyska kultury przeworskiej w Opatowie stan. 1, woj. Śląskie In W. Dzieduszycki and J. Wrzesiński (eds.), *Kobieta – Śmierć – Mężczyzna* (= *Funeralia Lednickie. Spotkanie* 5). Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, 263–271.
- Nosek S. 1939. Badania archeologiczne w Opatowie częstochowskim. *Ziemia Częstochowska* 3(1), 7–33.
- Nosek S. 1946. Wyniki badań prowadzonych na cmentarzysku kultury łużyckiej w Opatowie pow. Częstochowski. *Annales UMCS* 1(4), 229–332.
- Reyman T. 1939. Sprawozdanie z dotychczasowych badań na cmentarzysku z okresu rzymskiego w Opatowie pow. Częstochowski. *Sprawozdania PAU* 44(3), 118–119.
- Reyman T. 1945. Dwa groby z okresu rzymskiego w Opatowie pow. częstochowski. *Światowid* 18, 165–177.
- Szczepanek A. and Jarosz P. 2006. Pochówki osób w sędziwym wieku na cmentarzysku z epoki brązu w Opatowie woj. śląskie. In W. Dzieduszycki and J. Wrzesiński (eds.), *Starość – wiek spełnienia* (= *Funeralia Lednickie. Spotkanie* 8). Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, 101–105.
- Szczepanek A., Jarosz P. and Wieczorek-Szmal M. 2004a. Bronzene Doppelhalsringe aus dem Gräberfeld von Opatów Fst. 1, Kr. Kłobuck Woiw. *Sprawozdania Archeologiczne* 56, 415–457.
- Szczepanek A., Jarosz P. and Wieczorek-Szmal M. 2004b. Pochówki dzieci z cmentarzyska kultury łużyckiej w Opatowie stan. 1, pow. Kłobuck woj. Śląskie. In W. Dzieduszycki and J. Wrzesiński (eds.), *Dusza maluczka a strata ogromna* (= *Funeralia Lednickie. Spotkanie* 6). Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, 259–262.
- Szczepanek A., Jarosz P. and Wieczorek-Szmal M. 2007. Bogaty pochówek ciałaopalny popielnicowy z cmentarzyska w Opatowie pow. Kłobuck woj. śląskie. In J. Chochorowski (ed.), *Studia nad epoką brązu i wczesną epoką żelaza. Księga poświęcona profesorowi Markowi Gedłowi na pięćdziesięciolecie pracy w Uniwersytecie Jagiellońskim*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 641–650.
- Szczepanek A., Wieczorek-Szmal M. and Jarosz P. 2000. Figurka zoomorficzna z cmentarzyska kultury łużyckiej w Opatowie stanowisko 1, pow. Kłobuck woj. śląskie. *Sprawozdania Archeologiczne* 52, 221–229.
- Szczepanek A., Wieczorek-Szmal M. and Jarosz P. 2002. Obrządek pogrzebowy na birtualnym cmentarzysku z epoki brązu w Opatowie pow. Kłobuck woj. śląskie. In W. Dzieduszycki and J. Wrzesiński (eds.), *Popiół i Kość* (= *Funeralia Lednickie. Spotkanie* 4). Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, 361–372.
- Szydłowska E. 1974. Ze studiów nad cmentarzyskami birtualnymi z przewagą grobów szkieletowych w kulturze łużyckiej. *Przegląd Archeologiczny* 22, 151–172.

Anita Szczepanek, Paweł Jarosz

Birytualne cmentarzysko z epoki brązu w Opatowie stan. 1, pow. kłobucki, woj. śląskie – studium obrządku pogrzebowego

Rozległa nekropolia ze stanowiska nr 1 w Opatowie, pow. kłobucki, woj. śląskie stanowiła miejsce pochówku zmarłych od II okresu epoki brązu do okresu halsztackiego C/D, a następnie w okresie wpływów rzymskich. Badania wykopaliskowe na cmentarzysku były prowadzone w 1938 roku przez T. Reymana i S. Noska (Nosek 1939; 1946; Reyman 1939; 1945), a następnie w latach 1956–1983 przez K. Godłowskiego (Godłowski 1986 – tam wcześniejsza literatura). W latach 1998–2007 roku na systematycznie niszczonej przez wybieranie piasku stanowisku badaniami wykopaliskowymi kierowali A. Szczepanek, P. Jarosz i M. Wieczorek-Szmal (Ryc. 1). Łącznie w latach 1938–2007 odkryto 1504 groby, z czego ponad 900 pochodzi z okresu wpływów rzymskich, a pozostałe z II–V okresu epoki brązu i z okresu halsztackiego C/D (Godłowski 1986; Madyda-Legutko *et al.* 2003, 263; Szczepanek *et al.* 2007a). W wyniku prowadzonych w ostatnich latach prac stwierdzono, że cmentarzysko z epoki brązu kontynuuje się znacznie w kierunku zachodnim, północnym i południowym od przebadanego w latach 1938–1983 obszaru. Wieloletnie badania pozwoliły na wyznaczenie tylko wschodniego zasięgu występowania grobów kultury łużyckiej.

Birytualna nekropolia w Opatowie jest typowa dla podgrupy częstochowsko-gliwickiej grupy górnośląsko-małopolskiej kultury łużyckiej ze względu na współwystępowanie w przemieszaniu jednoczasowych grobów ciałałpalnych i szkieletowych tworzących rozległe, płaskie cmentarzyska (Szydlowska 1974). Wśród grobów z cmentarzyska w datowanych na II–V okres epoki brązu i okres halsztacki C/D przeważają groby ciałałpalne (popielnicowe i bezpopielnicowe), pochówki szkieletowe stanowią ok. 20% obiektów sepulkralnych, stwierdzono także występowanie cenotafów (Ryc. 2). Z fazą starszą, datowaną na II i III OEB, związane jest ok. 15% pochówków, pozostałe pochodzą z IV i V OEB, tylko 3 groby datować można na okres halsztacki C/D. Pochówki fazy starszej w zasadzie grupowały się w centralnej części przebadanego obszaru, natomiast pochówki fazy młodszej były regularnie rozmieszczone na całym obszarze stanowiska. W fazie starszej groby szkieletowe nieznacznie przeważały ilościowo nad ciałałpalnymi popielnicowymi, natomiast w fazie młodszej zaznacza się przewaga grobów ciałałpalnych popielnicowych nad innymi typami pochówków (Szczepanek *et al.* 2002, 363, ryc. 2).

Odkrywane na stanowisku pochówki szkieletowe posiadały analogiczną formę jak groby znane z innych cmentarzysk podgrupy częstochowsko-gliwickiej grupy górnośląsko-małopolskiej kultury łużyckiej datowanych na III–V

okres epoki brązu (Gedl *et al.* 1971, 43; 2002). Charakterystyczną cechą tego typu obiektów jest występowanie dużej ilości różnych konstrukcji kamiennych takich jak bruki nagrobne złożone nieraz z dwu lub więcej warstw kamieni i obstawy jam grobowych, zorientowane w przybliżeniu wzdłuż osi NW-SE (Ryc. 3). Rozmiary bruków były zbliżone do siebie i najczęściej wynosiły 200–270 x 80–100 cm. Częste występowanie bruków nagrobnych skłania do przypuszczenia, że groby ich nie zawierające, pierwotnie posiadały konstrukcje kamienne, ale w czasach późniejszych uległy one zniszczeniu, zwłaszcza, że te obecnie odkrywane zalegają już częściowo w warstwie humusu. Konstrukcje te, zaznaczały miejsca pochówku, a układ grobów na cmentarzysku był dość regularny (Ryc. 4: a), umożliwiając zapewne swobodne przemieszczania się pomiędzy obiektami. Pośród kamieni bruku często znajdowano fragmenty naczyń oraz przepalone kości. Ceramika występująca w górnych partiach grobów jest przypuszczalnie śladem po bliżej nieznanym praktykach obrzędowych związanych z kultem zmarłych (Młodkowska-Przepiórowska 1995), których odbywanie umożliwiała też zapewne dokładna lokalizacja miejsca pochówku. Natomiast przepalone kości najprawdopodobniej pochodziły z sąsiednich płytko zalegających grobów ciepłopalnych, z których materiał ulegał przemieszczeniom w trakcie użytkowania terenu.

Pod brukiem, w zwykle słabo widocznej, w piaszczystym podłożu jamie, zorientowanej analogicznie jak bruk, pierwotnie spoczywały zwłoki zmarłego. W jamach grobowych wielu pochówków zlokalizowano szczątkową obstawę kamienną złożoną z dwóch skupień kamieni na przeciwległych krańcach grobu lub z pojedynczych kamieni leżących na obwodzie jamy (Ryc. 5: a). Szkielety w większości przypadków były źle zachowane (Ryc. 5: b). Zmarłego układano w pozycji wyprostowanej, przeważnie głową na południe o czym świadczy położenie w jamie o słabo zachowanych szkieletach fragmentów czaszki i zębów oraz niekiedy wyrobów z brązu np. naszyjników (Ryc. 4: d, e). Jedynie w kilku grobach datowanych na III okres epoki brązu zmarli położyli się głową ku NW. Podobny układ z głową w północnej części jamy w grobach datowanych na wczesną fazę kultury łużyckiej zaobserwowano na pobliskim cmentarzysku w Zbrojewsku, woj. śląskie oraz w Mikowicach, woj. opolskie (Gedl 1964, 72; 1971, 148, 163).

Wyposażenie grobów stanowiły prawie zawsze naczynia gliniane, ustawiane przy nogach lub przy głowie nieboszczyka oraz często charakterystyczne dla danego okresu czasu przedmioty wykonane z brązu (Ryc. 6: c–i). Typowy zestaw naczyń w grobach fazy młodszej tworzyły: garnek, misa, czerpak, czarka i czasami kubek (Ryc. 6: j–p). Na podstawie położenia przedmiotów brązowych w stosunku do szczątków zmarłych, można było z dużym prawdopodobieństwem wnioskować o ich funkcjonalnym zastosowaniu (Bukowski 1992, 78, 79). W skład ozdób głowy wchodziły guzy naszywane najprawdopodobniej na przepaskę czołową oraz skręty z drutu lub kółka zawieszane na opasce po bokach głowy (Nosek 1946; Szczepanek *et al.* 2004a, 418, ryc. 2). Najprawdopodobniej o spinaniu szat lub całunów szpilami świadczy ich położenie w środkowej części jam grobowych, między kośćmi klatki piersiowej.

O noszeniu kolii złożonych z paciorków bursztynowych czy też wykonanych z brązu można wnioskować z ich lokalizacji na górnej części klatki piersiowej. Ozdobę szyi stanowiły naszyjniki brązowe, na przedramiona nakładano natomiast bransolety (Szczepanek *et al.* 2004a; Szczepanek, Jarosz 2006). Do rzadszych ozdób należały pierścienie brązowe obecne na paliczkach dłoni, które to części szkieletu dzięki temu zachowały się. Zaobserwowano także, że zazwyczaj części metalowe siekierek układano w południowej części grobu, w pobliżu czaszki, a grociki brązowe składano w pobliżu kości kończyn dolnych. Takie położenie tych przedmiotów wskazuje na pierwotną obecność w jamie przedmiotów wykonanych z materiałów organicznych (drewniane trzonki siekier, kołczany), które następnie uległy rozkładowi.

Przykładem bogato wyposażonego grobu szkieletowego, w którym stan zachowania szczątków umożliwił określenie wieku i płci zmarłego jest oznaczony nr 1112 (Ryc. 6: b). Pod zwartym brukiem kamiennym (Ryc. 6: a) zalegającym na głębokości 50–90 cm w jamie grobowej odkryto szczątki mężczyzny w wieku *senilis*. Szkielet ułożony był wzdłuż osi NW-SE, głową skierowaną na SE, a twarzą zwróconą na SW. W partii SE grobu, tuż obok czaszki leżał naszyjnik brązowy, wokół którego znajdowały się drobne węgielki drzewne z drzewa szpilkowego oraz fragmenty żeber. Na wschód od naszyjnika i fragmentów czaszki znaleziono skręt z drutu brązowego, a na SE bogato zdobioną czarkę oraz zniszczoną misę. Obok naczyń leżały kolejne przedmioty wykonane z brązu – skręt oraz kółko. Na N od naszyjnika, prawdopodobnie w miejscu gdzie pierwotnie znajdowało się prawe ramię leżała szpila brązowa. Dalej na NW symetrycznie rozmieszczone były bransolety brązowe obejmujące częściowo zachowane kości przedramienia. W partii NW grobu złożono dwa naczynia: misę i czerpak.

W grobach ciałopalnych popielnicowych przepalone szczątki kostne składane były do wnętrza naczynia glinianego. Popielnice tkwiły bezpośrednio w piasku, znajdowano je pod rozległymi brukami nagrobnymi lub też miejsce ich złożenia zaznaczone było przez niewielkie skupiska kamieni (Ryc. 7; 10: a).

Funkcję popielnic pełniły głównie garnki, wazy, czarki lub kubki (Ryc. 9: a–c, g–i), wyjątkowo zdarzały się także pochówki w dzbanach, jak również w misach. Zazwyczaj w grobie ustawiano tylko jedną naczynię, zdarzały się jednak jamy zawierające dwie popielnice. W nielicznych grobach urny nakryte zostały naczyniami tego samego typu (Ryc. 9: a) lub misami. W grobach fazy młodszej oprócz popielnic w jamach grobowych umieszczano naczynia – przystawki, którymi były czarki lub czerpaki, rzadziej misy i kubki (Ryc. 9: d–f). Przystawki umieszczone były zwykle obok popielnicy, zdarzało się także, że wkładano je do środka naczynia. Liczba przystawek w grobie była różna, najczęściej jedna lub dwie, najliczniej – cztery sztuki. Ustalenia antropologiczne wykazały, że zestaw naczyń, w których znaleziono szczątki dzieci był bardzo urozmaicony. Urnami w tym przypadku były wazy, garnki, czarki, misy i kubki (Szczepanek *et al.* 2004b). Szczątki kobiet umieszczano niemal wyłącznie w wazach, natomiast mężczyźni składani byli głównie w wazach oraz o wiele rzadziej w garnkach.

Dodatkowe elementy wyposażenia umieszczano wewnątrz popielnicy lub w jamie grobowej. Najczęściej w wyposażenie grobu stanowiły skręty brązowe, czasami występowały bransolety, guzy, kółka, naszyjniki i szpile z brązu, a także przedmioty kościane.

Przykładem bogato wyposażonego pochówku ciałałpalnego popielnicowego jest obiekt nr 1365. Pod zwartym brukiem nagrobnym, w którym pomiędzy kamieniami licznie znajdowano fragmenty ceramiki, z których zrekonstruowano kilka czerpaków oraz fragmenty grzechotki glinianej, znajdowała się urna zawierająca szczątki dziecka w wieku *Infans I* (Ryc. 7; 8). W popielnicy, pomiędzy przepalonymi kośćmi znaleziono naszyjnik złożony z nieprzepalonych zębów zwierzęcych, kręgów rybich, kości ptasiej oraz skręty z drutu brązowego. Ponadto, w górnej części urny umieszczona była czarka (Ryc. 8). Symboliczny charakter elementów tworzących naszyjnik oraz rozległa konstrukcja kamienna nad popielnicą stanowić mogą świadectwo odbywania szczególnych obrzędów związanych z pochówkiem małego dziecka. Znane z cmentarzyska w Opatowie bogato wyposażone pochówki najmłodszych nawet dzieci wskazują zarazem na funkcjonujące w tej społeczności prawo do pochówku wszystkich członków społeczności bez względu na ich wiek bądź płeć. W konsekwencji rozkład wieku i płci pochowanych na takim stanowisku stanowi wypadkową jego stanu przebadania i stopnia zniszczenia.

Groby ciałałpalne z kośćmi złożonymi w pojemniku organicznym były płytko zalegającymi, małymi, kolistymi, zwartymi skupieniami przepalonych kości o średnicy ok. 20–30 cm, zwykle zupełnie pozbawionymi wyposażenia (Ryc. 11: a). Brak wyposażenia uniemożliwił ustalenie pozycji chronologicznej większości tego typu pochówków, ich pośrednie datowanie oparte jest na położeniu w strefie występowania obiektów ze schyłku epoki brązu. Zwarte skupisko przepalonych kości wskazuje, że prawdopodobnie kości pierwotnie umieszczone były w popielnicy z substancji organicznej, która następnie uległa całkowitemu rozkładowi.

W grobach ciałałpalnych bezpopielnicowych przepalone szczątki kostne składano bezpośrednio w ziemi. Niekiedy obiekty te posiadały konstrukcje kamienne w postaci niewielkich bruków lub obstaw jam grobowych. Wyposażenie grobów ciałałpalnych bezpopielnicowych stanowiła głównie ceramika – przede wszystkim były to fragmenty skorup pochodzące z kilku naczyń lub czasami całe naczynia. Niekiedy w tego typu obiektach znajdowano przedmioty wykonane z brązu takie jak skręty z drutu brązowego, szpile, naszyjniki, bransolety i wyjątkowo – głównie sztyletu.

Do wyróżniających się obiektów należy także ciałałpalny grób bezpopielnicowy kolejnego dziecka w wieku *Infans I* oznaczony numerem 1378. Przepalone szczątki dziecka zostały ułożone w jamie grobu w porządku anatomicznym (Ryc. 11: b) przy czym fragmenty czaszki spoczywały w północnej części jamy. W jamie grobu złożono także dwie bransolety i szpilę wykonane z brązu (Ryc. 11: c–e). Układ kości i wyposażenia grobu naśladuje w ten sposób pochówek szkieletowy. Na tle skromnie wyposażonych grobów ciałałpalnych bezpopielnicowych wyróżnia się grób 1310 (Szczepanek *et al.* 2000)

– w skład jego inwentarza wchodziła gliniana figurka zoomorficzna, której towarzyszył inwentarz złożony ze skrętu wykonanego z drutu brązowego oraz ceramiki – grzechotka, cztery czerpaki, garnek, misa, waza. W grobie tym pochowano szczątki dziecka w wieku *Infans I* (Ryc. 12).

Na cmentarzysku w Opatowie wystąpiły również obiekty które nie zawierały materiału kostnego i mogły być grobami szkieletowymi o nie zachowanych szkieletach, stanowić pochówki symboliczne tzw. cenotafy, spotykane na wielu cmentarzyskach kultury łużyckiej lub być śladem odprawiania obrzędów zaduszkowych (Młodkowska-Przepiórowska 1995). Obiekty nie zawierające materiału kostnego miały różny charakter. Były to naczynia ustawione w czystym piasku lub w niewielkiej, jasnobrunatno zabarwionej jamie grobowej, występowały w postaci skupisk kamieni pod którymi znajdowała się jama zawierająca fragmenty ceramiki lub obiekty, w których zwarte skupisko kamieni tworzyło rozległą, prostokątną lub stożkową konstrukcję osiagającą niekiedy znaczną głębokość. Klasycznym przykładem cenotafu jest bez wątpienia obiekt 1429 (Ryc. 13). W jamie grobowej znaleziono tu garnek oraz wazę, odwrócony do góry dnem kubek oraz nakrywającą garnek, częściowo zniszczoną misę. Grób nie zawierał materiału kostnego, choć na podstawie obserwacji podobnych obiektów, ale zawierających kości można przypuszczać, że rolę urny mógł pełnić zarówno garnek jak i waza.

* * *

Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej z Opatowa, st. 1 ze względu na znaczny stopień rozpoznania pozwala na prowadzenie szeregu analiz zmierzających do jak najpełniejszego poznania obrzędów funeralnych ludności grupy górnośląsko-małopolskiej kultury łużyckiej. Oprócz analiz zróżnicowania typów pochówków, pozwala na obserwacje związku wyposażenia z wiekiem i płcią pochowanych, a także dodatkowych elementów zwyczajów sepulkralnych związanych z kultem zmarłym. Na podstawie dotychczasowych obserwacji można stwierdzić, że wiek oraz płeć pochowanych nie determinowały bogactwa inwentarza grobowego. Można raczej domniemywać, że dary składane przy zmarłym odzwierciedlały pozycję społeczną lub majątkową pochowanych albo też ich skład był sankcjonowany praktykami wierzeniowymi. Zapewne inne reguły stosowano w przypadku grobów dzieci, których część pochówków wyróżniała się bogactwem wyposażenia.

Łącznie stanowiskami położonymi w najbliższym sąsiedztwie nekropolia z Opatowa tworzy charakterystyczne dla dorzecza Liswarty w epoce brązu zgrupowanie stanowisk kultury łużyckiej (Gedl 2002). W skład zgrupowania wchodzi 2 położone na wyniesieniach, długotrwale użytkowane cmentarzyska (stanowisko 1 i 7) oraz kilka otaczających je stanowisk osadowych (Opatów, stanowiska: 4, 5, 6 i Rębielice Królewskie, stanowisko 2). Na północ od zgrupowania opatowskiego zlokalizowane są stanowiska związane z cmentarzyskami w Dankowie i Zbrojewsku (Gedl 1995). Podkreślić należy, że cmentarzyska w Opatowie, Zbrojewsku i Dankowie posiadają wiele analogicznych inwentarzy świadczących o użytkowaniu cmentarzysk w tym samym okresie czasu przez ludność o zbliżonych tradycjach.

Seweryn Rzepecki*

“Invisible tombs”. From the research on funerary rituals of communities with funnel beakers

ABSTRACT

Rzepecki S. 2013. “Invisible tombs.” From the research on funerary rituals of communities with funnel beakers. *Analecta Archaeologica Ressoiviensia* 8, 49–67

The aim of this paper is to present issues connected with “invisible” (from an archaeological point of view) tombs of the circle of cultures with funnel beakers. Four examples were selected to illustrate this problem. They are associated with discoveries on the following sites: Niedźwiedź, Zauschwitz, Bochum-Hiltrop and Schipluiden. Bedding trenches, forming structures in the shape of trapezes – rectangles were discovered on them. They were all originally interpreted as relics of long houses. Only the recent studies indicate their connection with the long tombs tradition. The author presents a thesis that the title “invisibility” of these structures is not due to its state of preservation. It is rather a result of oversimplifying criteria of interpretation. It is probable that next discoveries of tombs of the type described in the paper will be associated with reinterpretation of the already known objects, but considered as houses.

Keywords: Funnel Beaker culture, TRB culture, Michelsberg culture, Hazendonk group, Niedźwiedź type tombs, domogenic tombs

Received: 13.06.2013; Revised: 23.06.2013; Accepted: 6.12.2013

Apparently, nothing enlivens excavation works better than a well-preserved tomb. This paraphrase of a saying by a press baron William R. Hearst – an archetype of title Orson Welles’ *Citizen Kane*, asks for finding something more than just an academic bon mot. It is not, however, a timeless and full of ambivalence human fascination with the dead body (Thomas 1991), but rather a certain problem connected with source studies. Since “a well-preserved tomb”, in the optics of archaeology, is manifested mostly as a dug-in feature of clear structure and an arrangement of the dead’s remains accompanied with appropriately wealthy equipment. These types of deposits are attractive not only in respect of science but also of pop culture, or even – propaganda. In the following text, I would like to draw attention to another type of sepulchral features – the title “invisible tombs.” I will comment on this issue on the example of four discoveries taken from cultures with “funnel beakers”, i.e. societies referring to the tradition of the TRB and Michelsberg cultures, which generally corresponds to the meaning of

* Institute of Archeology, Łódź University, Uniwersytecka st.3, 90–137 Łódź, Poland; rzepecki@uni.lodz.pl

the terms “*breite TBK*” (Zápotocký 1986; 1992, 203–204) or *Trichter-becherkomplex* (Lichardus 1991, 763; cf. Rzepecki 2004, 143).

Discoveries from the site of Niedźwiedź 1, Miechów district (Fig. 1: 1) are of archetypical significance for the discussed problems. The first probe excavations took place here in the years 1965 and 1967.

In the following year, a fragment of “*a Neolithic trapeze structure determined by a bedding trench*” (Burchard 1973, 46) was revealed, and its remaining part was explored in 1971. As a result, a bedding trench forming a trapezoid oriented east – west was documented. Its length was about 48 m, with the width of the base 9.5 m, and the top 3.2 m. The important thing is, that the discussed structure showed a discontinuity in the base zone. A meticulous exploration of the feature provided interesting data on its structure. First of all, what should be noted is the differences in the width and thickness of the bedding trench which was filled with dark grey humus. It was the widest (about 0.7 m) and the deepest (about 1 m) in the base zone. From about its mid-structure it was shallowing (up to c. 0.4 m) and narrowing (up to c. 0.5 m). Within the trench a total of 150 post-holes were registered.

As the filling of the feature was devoid of any cultural content, Barbara Burchard based her analyses on indirect observations. The author of the report drew attention to pit No. 91, connected with the Malice culture. It was recorded to the west of the discussed structure and appeared to be functionally related to it. This belief is strengthened by formal similarities between the structure from Niedźwiedź, and the Brześć Kujawski houses (Burchard 1973, 43–45). The significance of the former of the earlier mentioned prerequisites was also appreciated by Anna Kulczycka-Leciejewiczowa (1979, 104), according to whom the relation between the two features “did not seem to be questionable.” Owing to this, the described structure was placed in textbooks as an example of a “Danubian” building.

Magdalena Midgley was the first to question these views (1985, 110). She pointed out the connection of the feature from Niedźwiedź with the tradition of unchambered tombs. Years after that, this view was also accepted by B. Burchard, which was expressed on the occasion of her discoveries from Zagaje Stradowskie (Burchard 1998, 154; 2006: 304). Whereas, in the present author’s work the described tomb gave name to the class of discoveries defined as the “Niedźwiedź type tombs” (Rzepecki 2011, 2011a; cf. also: Król 2011).

Similar dilemmas concerned discoveries made in the 1950s at Zauschwitz (Weidenroda-Zauschwitz), Landkreis Borna. Besides the features connected with a settlement of the Linear Pottery culture, a TRB culture flat cemetery was also discovered here (Coblentz 1960). The latter adjoined a trapezoidal/rectangular, oriented east – west, bedding trench measuring c. 21 m x 11.5–14 m (Fig. 1: 2). Its width was set at approximately 0.35 m at a depth of c. 0.4 m. In the filling of the feature some remains of a Baalberge amphora were found, although its relation with the structure remained unclear: *"Es muß unentschieden bleiben, ob der Amphorenrest zu einer Siedlung oder zu ein emgestörten Grab gehört hab"* (Coblentz 1960, 192).

Great analytical meaning of the materials obtained from the cemetery at Zauschwitz was for years accompanied by an opinion which was most fully expressed by Joachim Preuß (1966, 203) *"über die Deutung dieser Anlage läßt sich keine bestimmte Erklärung geben."* For example, Jan Lichardus (1976, 107–111) completely ignored this problem in his detailed typological considerations concerning the discussed cemetery. Only Johannes Müller (2001, 313) pointed out to the similarities connecting the registered structure with the tomb at Stemmerm (Schlette 1953; Preuß 1966; Rzepecki 2011a, 82). In the latter of the cited works both structures, i.e. these from Zauschwitz and Stemmerm were included into the Niedźwiedź type tombs.

Suggestiveness of the picture of the houses registered by Konrad Jądzewski (1938) in Brześć Kujawski, mentioned on the occasion of discussing the tomb from Niedźwiedź, also played a role in case of the site of Bochum-Hiltrop (Bergener Straße). It was excavated at the turn of the 1940s and 1950s. At that time, a settlement of the Linear Pottery culture consisting of three houses was recognized. On its north – eastern edge also a bedding trench forming a rectangle measuring 55 x 11.2 m (Fig. 2: 1) was discovered. It was oriented southeast – northwest. In its dark grey filling a number of post-holes were registered, which determined an interpretation of its function as early as at the stage of its exploration. It was then recognized that they are the remains of huts of palisade wall structures (Brandt 1951, 1967). The absence of posts inside the structure was explained by placing the rafters directly on the walls of the building, at the same time pointing out the use of similar architectonic realizations in the settlement at Brześć Kujawski. This resulted in a fascinating picture of a giant house (*Riesenbau, Großbau*).

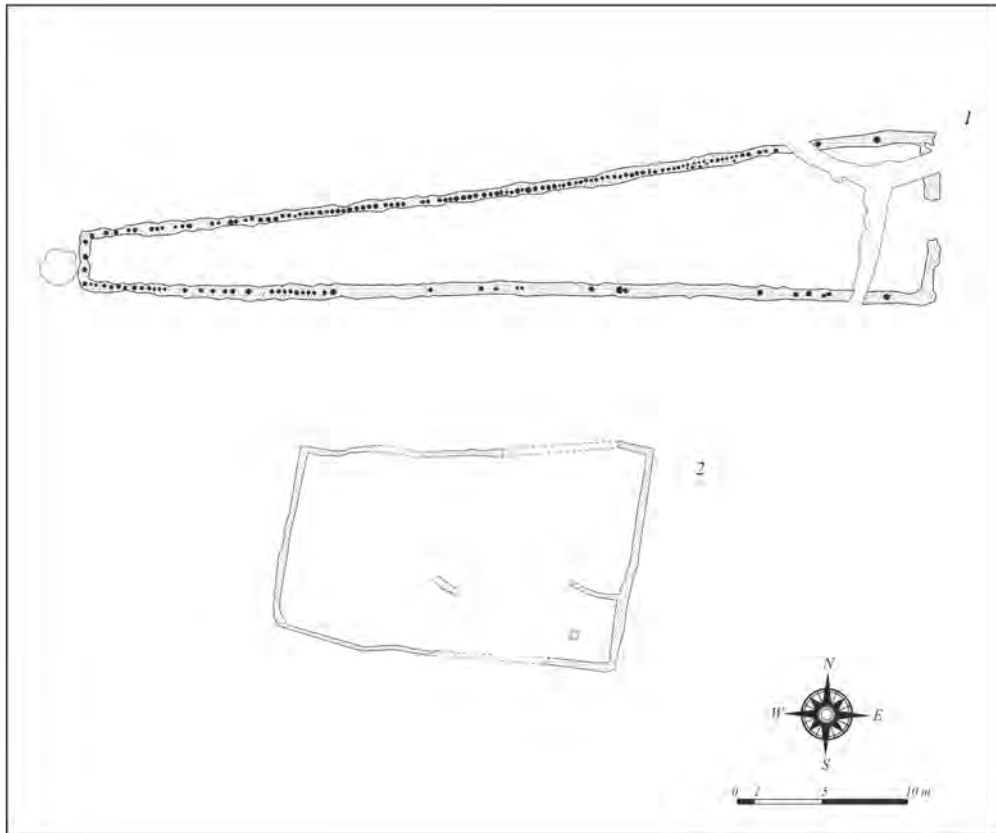


Fig. 1. The TRB culture tombs. Niedźwiedź, Miechów district (1) and Zauschwitz, Landkreis Borna (2). After Burchard 1973; Coblentz 1960

Ryc. 1. Grobowce KPL. Niedźwiedź, pow. Miechów (1) i Zauschwitz, Landkreis Borna (2). Według Burchard 1973; Coblentz 1960

The mentioned structural detail, that is a lack of posts supporting the roof raised concerns. Hermann Müller – Karpe, in his monograph of the Neolithic, accepted the connection of the structure with the Linear Pottery culture, but he also pointed out that *“ist die Deutung als Hausgrundriß ausgeschlossen. Worum es sich hier handelt, muß offen bleiben”* (Müller – Karpe 1968, 491). The ambiguity of the object from Bochum-Hiltrop probably caused that it was omitted in the characteristics of the Linear Pottery culture building by Bettina Birkenhagen (2003). Whereas, Jens Lüning (2008, 176) seems to suggest a connection of the structure with the tradition of “linear” cult structures.

A discovery from Paderborn-Saatental (Knoche 2008, 189), so far the only one mentioned in the reference literature, became a turning point for the estimation of the "house" from Bochum-Hiltrop. A bedding trench forming a monument about 100 m long was discovered there. Dating of charcoal obtained from its filling (3920–3700 BC) clearly indicates its connection with the Michelsberg culture (Knoche 2008, 189). According to the cited author, similarities between the objects from Paderborn and Bochum-Hiltrop make a thesis that both structures are relics of long tombs probable.

The last example I would like to present in this article is a feature discovered in a Dutch town of Schipluiden, Prov. Zuid – Holland. This site is associated with the Hazendonk group, whose communities inhabited a sandy area of the northern foreland of the Michelsberg culture (phases III–V). Both units have indeed a number of similarities – particularly concerning flint production (Louwe Kooijmans 2007).

Schipluiden is first of all a long-term settlement, the remains of which are visible in the form of hundreds of pits, several dozen of fireplaces, some traces of enclosures separating the settlement, as well as abundant movable materials confirming the cultivation of a stable and a well developed agricultural system (e.g. Louwe Kooijmans 2006; Raemaekers, Rooke 2006). Besides, the site yielded six flat graves and the discussed herein feature No. 16–500. The latter manifested itself in the form of a semicircular bedding trench 6.5 m long and about 4.5 m wide (Fig. 2: 2). It was oriented along the northeast – southwest line, and its filling, 0.3 m wide and of the same depth, was created by intensively dark humus. No traces of post-holes were registered there. Finally, however, it was recognized as remains of a hut (Hamburg, Louwe Kooijmans 2006, 50). Currently, a connection of the described structure with long tombs seems more likely (Raemaekers pers. inf.).

The total characteristics of the discussed here discoveries from Niedźwiedź, Zauschwitz, Bochum-Hiltrop and Schipluiden is not easy. The conditions of deposition were various (Schipluiden – sand, others – loess), as well as methods of exploration, documentation and publication. They also show certain formal and metric differences (Fig. 1–2). However, there also exist far-reaching similarities to be noticed there. The main structural components were bedding trenches filled with dark grey humus. Also, all the structures seem to show a connection with the predilection for their orientation along the east – west

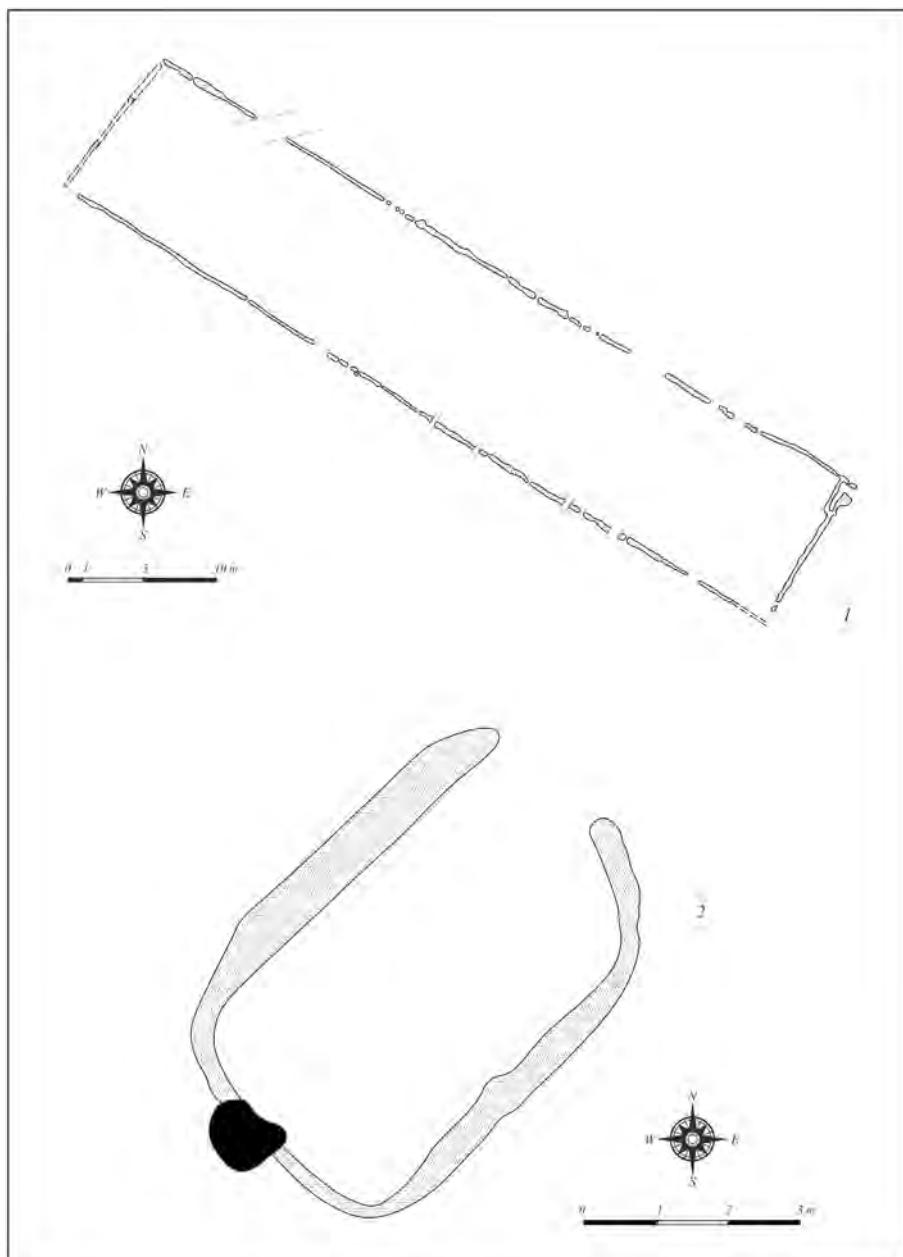


Fig. 2. The Michelsberg culture and Hazendonk group tombs. Bochum-Hiltrop, Land-kreis Bochum (1) and Schipluiden, Prov. Zuid – Holland. After Brandt 1967; Louwe Kooijmans 2006

Ryc. 2. Grobowce kultury Michelsberg i grupy Hazendonk. Bochum-Hiltrop, Land-kreis Bochum (1) i Schipluiden, Prov. Zuid – Holland. Według Brandt 1967; Louwe Kooijmans 2006

line (although with deviations, cf. Bochum-Hiltrop, Schipluiden). No traces of earthen embankments, grave pits or bones were discovered within any of the analyzed monuments. At the same time, it is difficult to suggest that this is only an effect of the state of preservation of the sites. No pits for collecting material for the construction of embankments were discovered but in the vicinity of structures from Zauschwitz and Schipluiden some well-preserved skeletal graves were documented. It can also be added that a considerable depth of the trench from Niedźwiedź excludes accepting a thesis that the grave pit was destroyed by erosion of the site surface.

At the most basic level of interpretation, the structures from Niedźwiedź, Zauschwitz, Bochum-Hiltrop and Schipluiden can be seen as enclosures built as palisades or with the use of a wattle construction. Therefore, there can arise an obvious question about the grounds of suggestions as for their sepulchral functions. Here, a reference to the broader historical and cultural context is recommended. About 4700/4600–4400/4300 BC among the societies of the Cerny culture and the related units (Chambon group) the earliest version of palisade tombs emerged, herein referred to as *sépultures/structures/monuments de type Passy* (e.g. Delor *et al.* 1997; Midgley 2005; Rzepecki 2011; 2011a). Their occurrence is most probably connected with the specific transcription of the idea of a long, "Danubian" house in the sphere of funeral behaviours (cf. Hodder 1984; 1990; Sherratt 1990; Bradley 1998; Midgley 2005; Rzepecki 2011a). According to this concept, a formal mimesis of long tombs, particularly in relation to the ruins of "linear" houses, becomes the key to understanding their cultural attractiveness. Obviously, these new cultural contents autonomized quickly, becoming one of the components of megalithism. In this form, they got to cultures formed on the edge of (or even beyond) the "Danubian" world – the Michelsberg culture, the TRB culture, the Hazendonk group, and finally – the Carinated Bowl Neolithic (e.g.: Chambon, Lanchon 2003; Thomas 2005; Midgley 2005; Field 2006; Colas *et al.* 2007; Thevenet 2007; Knoche 2008; Schade-Lindig 2008; Gronenborn 2010; Rzepecki 2011a). With time, from about 4000 BC, their presence became visible in the areas extending from northern Europe to the loess area of central Europe (Fig. 3).

From the perspective of a selection of the examples included in this paper, it is worth at least emphasizing that the features from Niedźwiedź,

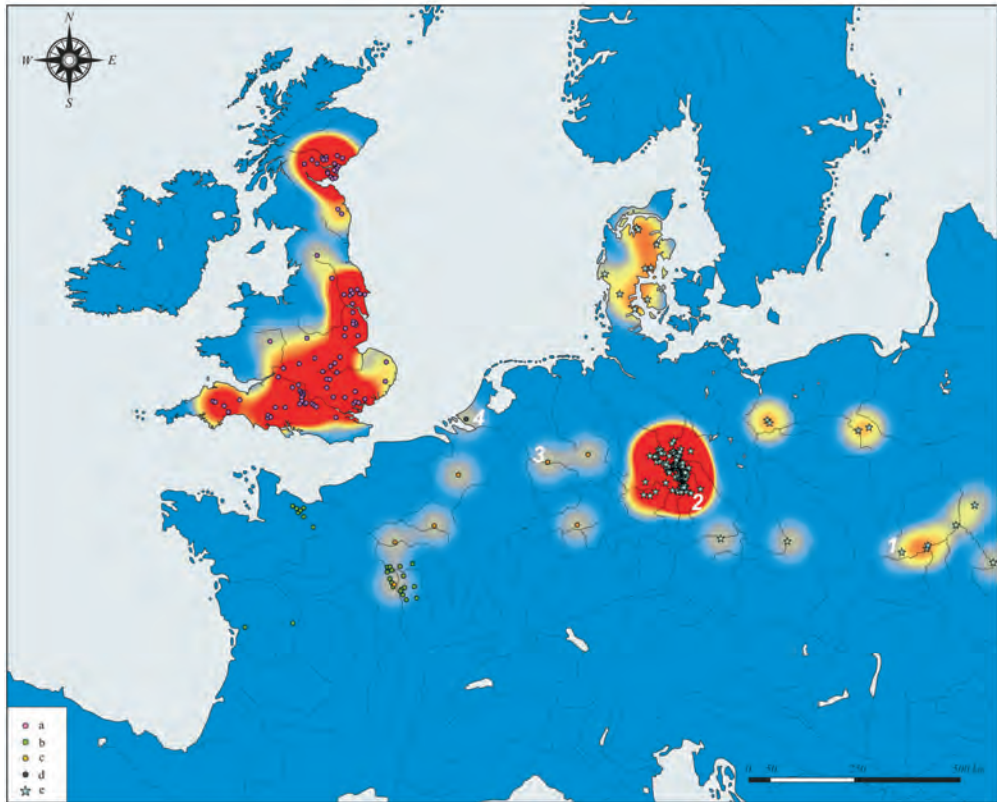


Fig. 3. Palisade “domogenic” tombs. Key: Carinated Bowl Neolithic, b – Cerny culture, c – Michelsberg culture, d – Hazendonk group, e – TRB culture, 1 – Niedźwiedź, 2 – Zauschwitz, 3 – Bochum-Hiltrop, 4 – Schipluiden. After Rzepecki 2011

Ryc. 3. Palisadowe grobowce domogeniczne. **Key:** Carinated Bowl Neolithic, b – kultura Cerny, c – kultura Michelsberg, d – grupa Hazendonk, e – kultura pucharów lejkowatych, 1 – Niedźwiedź, 2 – Zauschwitz, 3 – Bochum-Hiltrop, 4 – Schipluiden. Według Rzepecki 2011

Zauschwitz, Bochum-Hiltrop and Schipluiden trigger analogies with discoveries of similar structures, though containing evident pit burials. From the TRB culture these are for instance Zagaje Stradowskie (Fig. 4: 1; Burchard 1998), or Queis (Fig. 4: 2; Mattheußer 2003), and the Michelsberg culture may be represented by Bearieux (Fig. 5: 1; Thevenet 2007) and Friedberg (Fig. 5: 2; Schade-Lindig 2008).

The above paragraph actually reveals the basic dilemma that is connected with features characterised in this paper, and resulting from the absence of any evidence of burials. Seemingly we realize the fact of a huge differentiation in the treatment of the body of the deceased.

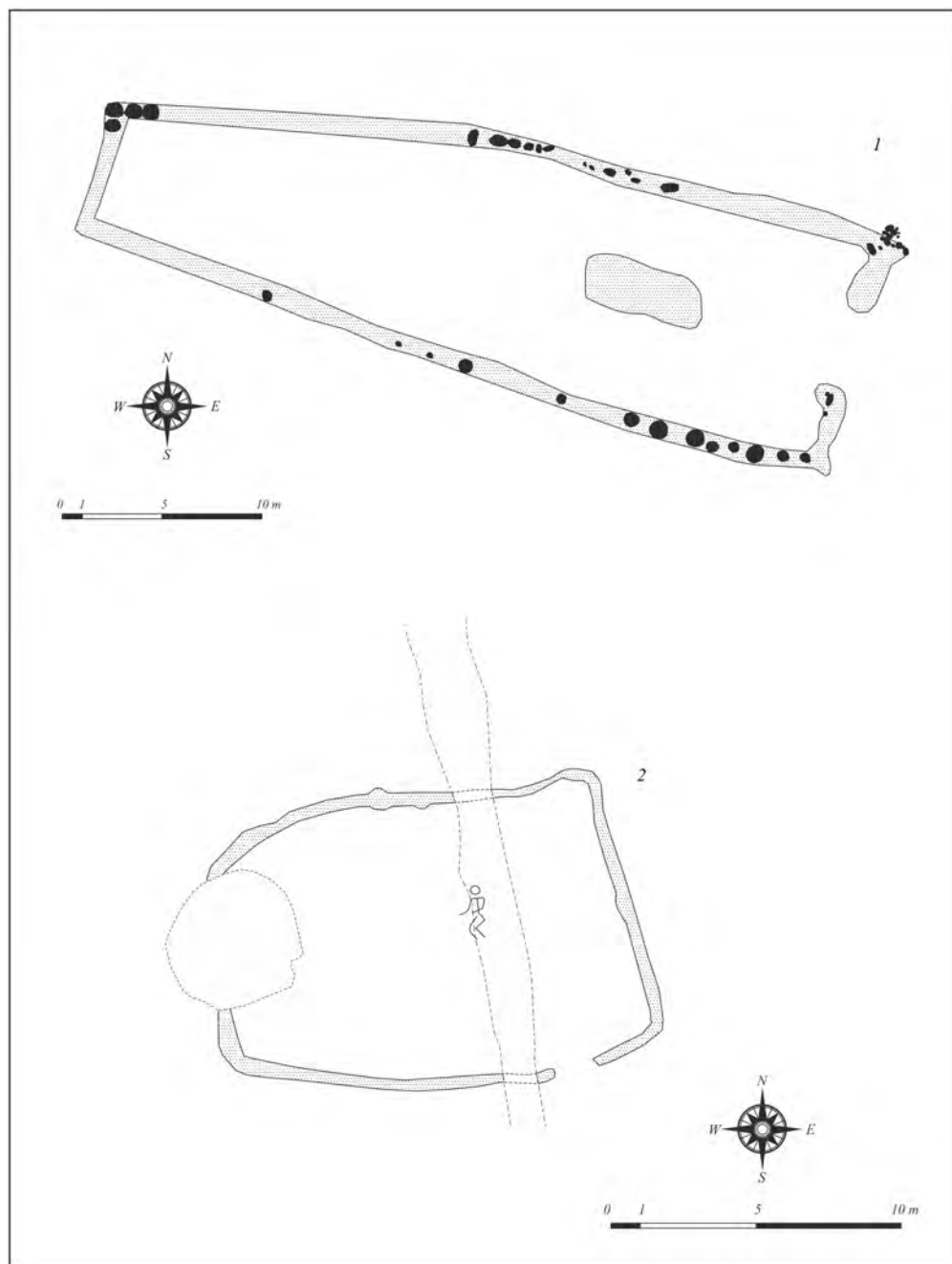


Fig. 4. The TRB culture tombs. Zagaje Stradowskie (1) and Queis (2). After Burchard 1998; Mattheußer 2003

Ryc. 4. Grobowce KPL. Zagaje Stradowskie (1) i Queis (2). Według Burchard 1998; Mattheußer 2003

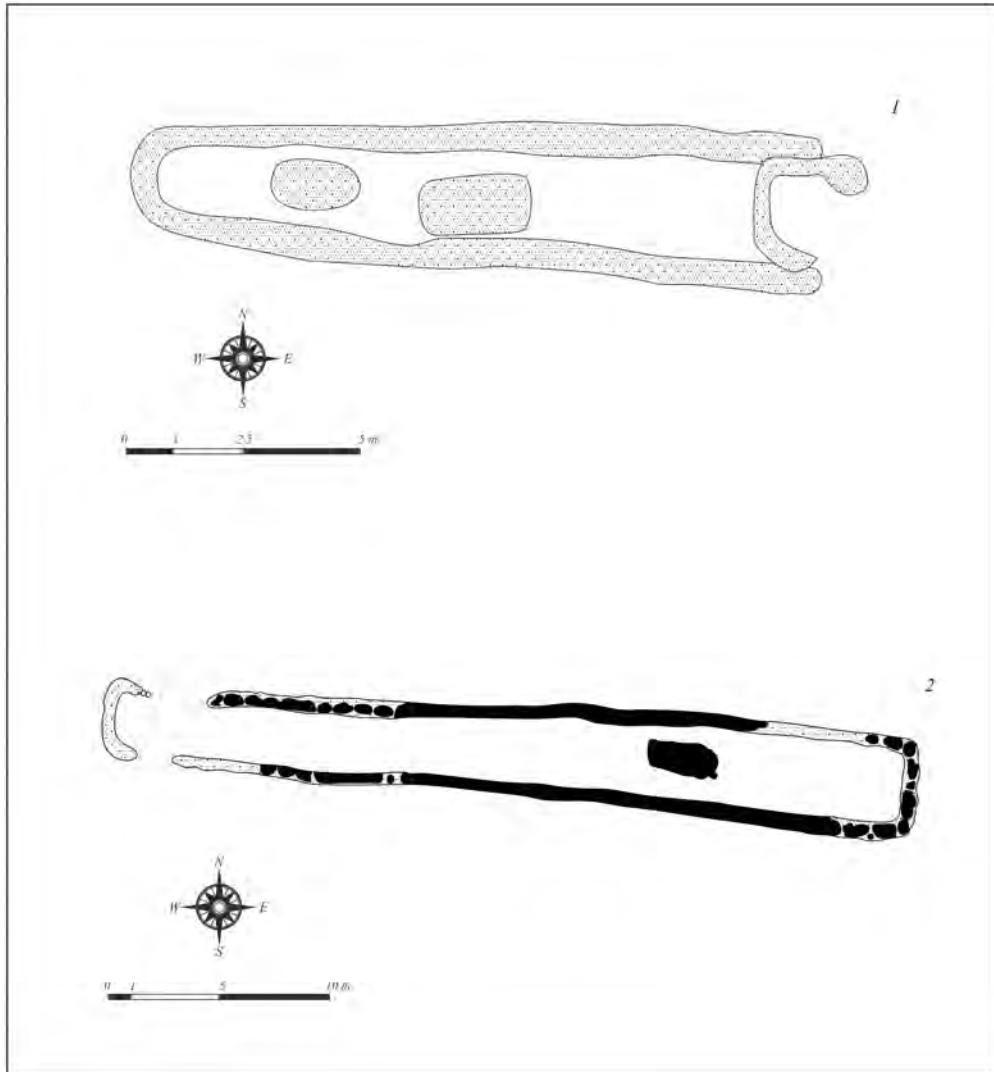


Fig. 5. The Michelsberg culture tombs. Beaurieux (1) and Fiedberg (2). After Thevenet 2007; Schade – Lindig 2008

Ryc. 5. Grobowce kultury Michelsberg. Beaurieux (1) i Fiedberg (2). Według Thevenet 2007; Schade-Lindig 2008

“A variety of ways to worship the dead in different epochs and different regions is amazing. The dead were buried in the graves and tombs, in barrows, and inside pyramids. They were burned at stakes, then the ashes were stored in urns or spread on the wind. Even, the dead bodies were left to be eaten by ravens or wild animals consuming carrion

– *not because they were denied honour, but because the earth, fire and water were given greater honour and it was believed that they were profaned and disgraced by contact with a corpse*" (Toynbee 1973, 92–93). As archaeologists, we also know that a lot of the funeral behaviours in no way are revealed in the archaeological record. At the same time, however, we seem to prefer situations in which the discovered graves clearly indicate burying the deceased. Human remains in such a case are becoming clear indicators of the object's function. But the discoveries from Niedźwiedź, Zauschwitz, Bochum-Hiltrop or Schipluiden do not allow the use of such unambiguous criteria. What is more, they clearly reveal the need for a dynamic and textual approach to archaeological sources as well as instability and a negotiating character of their interpretative status (e.g. Zalewska 2005, 15; Minta-Tworzowska 2009, 2012; Tabaczyński, Zalewska 2012). This causes that the title "invisibility" of the discussed here class of tombs does not only result from the so-called state of research or state of preservation of the objects. It is also the result of using overly simplifying indicators, in which the bedding trench becomes almost automatically synonymous with house. In other words, their "invisibility" is primarily the result of the way that archaeological features are perceived.

The above circumstances have a far-reaching practical sense. To some extent, they induce taking up a dialogue with the known discoveries of long houses. Here I put a thesis that, with time, other long ("domogenic") tombs will be identified within a part of the latter ones (cf. Rzepecki 2011a, 202–211).

References

- Bradley R. 1998. *The Significance of Monuments. On the shaping of human experience in Neolithic and Bronze Age Europe*. London – New York: Routledge.
- Brandt K. 1951. Die Ausgrabungen in Bochum-Hiltrop. *Jahrbuch der Vereinigung für Heimatkunde Bochum* 1951, 5–15.
- Brandt K. 1967. *Neolithische Siedlungsplätze im Stadtgebiet von Bochum*. Bonn: Habelt.
- Birkenhagen B. 2003. *Studien zum Siedlungswesen der westlichen Linearbandkeramik*. Bonn: Habelt.
- Burchard M. 1973. Z badań neolitycznej budowli trapezowatej w Niedźwiedziu, pow. Miechów, stan. 1. *Sprawozdania Archeologiczne* 25, 39–48.
- Burchard M. 1998. Badania grobowców typu megalitycznego w Zagaju Stradowskim, w południowej Polsce. *Sprawozdania Archeologiczne* 50, 149–156.

- Burchard M. 2006. Grobowce typu megalitycznego w Zagaju Stradowskim. In J. Libera and K. Tunia (eds.), *Idea megalityczna w obrządku pogrzebowym kultury pucharów lejkowatych*. Lublin–Kraków: Instytut Archeologii UMCS, Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 301–305.
- Chambon P. and Lanchon Y. 2003. Les structures sépulcrales de la nécropole de Vignely (Sein-et-Marne). *Mémoire de la Société préhistorique France* 33, 159–173.
- Coblentz W. 1960. Baalberger Gräber in Zauschwitz. Kreis Borna. *Arbeits- und Forschungsberichte zur Sächsischen Bodenkampfelge* 7, 139–200.
- Colas C., Baillieu M. and Naze Y. 2008. Un bâtiment monumental Cerny à Beaurieux “la Plaine” (Aisne): presentation préliminaire. *Interneo* 7, 59–69.
- Delor J.-P., Genreau F., Heurtaux A., Jacob J.-P., Leredde H., Nouvel P. and Pellet C. 1997. L’implantation des nécropoles monumentales au sud du Bassin parisien. In C. Constantin, D. Mordant and D. Simonin (eds.), *La Culture de Cerny. Nouvelle économie, nouvelle société au Néolithique. Actes du colloque international de Nemours, 9–10–11 mai 1994* (= *Mémoires du Musée de préhistoire d’Ile-de-France* 6). Nemours: Association pour la promotion de la recherche archéologique den Ile-de-France; Musée de préhistoire d’Ile-de-France, 381–395.
- Field D. 2006. *Earthen Long Barrows. The Earliest Monuments in the British Isles*. Brimscombe: Tempus.
- Gronenborn D. 2010. Eliten, Prestigegüter, Repräsentationsgräber. Eine Spurensuche nach politischen Organisationsformen. In C. Lichter (ed.), *Jungsteinzeit im Umbruch. Die “Michelsberger Kultur” und Mitteleuropa vor 6000 Jahren*. Karlsruhe : Badisches Landesmuseum , 243–249.
- Hamburg, T. and Louwe Kooijmans L. P. 2006. Features. In L. P. Louwe Kooijmans and P.F.B. Jongste (eds.), *Schippluizen: A Neolithic settlement on the Dutch North Sea coast c. 3500 cal BC* (= *Analecta Praehistorica Leidensia* 37/38). Leiden: Faculty of Archaeology, Leiden University, 39–65.
- Hodder I. 1984. Burials, women and men in the European Neolithic. In D. Miller and C. Tilley (eds.), *Ideology, Power and Prehistory*. Cambridge, s. 51–68.
- Hodder I. 1990. *The Domestication of Europe*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Jażdżewski K. 1938. Cmentarzysko kultury ceramiki wstęgowej i związane z nim ślady osadnictwa w Brześciu Kujawskim. *Wiadomości Archeologiczne* 15, 1–105.
- Knoche B. 2008. *Die Erdwerke von Soest (Kr. Soest) und Nottuln-Uphoven (Kr. Coesfeld). Studien zum Jungneolithikum in Westfalen* (= *Münstersche Beiträge zur Ur- und Frühgeschichtlichen Archäologie* 3). Rahden/Westf.: Marie Leidorf.
- Król D. 2011. *Chamberless Tombs in Southeastern Group of Funnel Beaker Culture* (= *Collectio Archaeologica Ressoiviensis* 17). Rzeszów: Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Kulczyka-Leciejewiczowa A. 1979. Pierwsze społeczeństwa rolnicze na ziemiach polskich. Kultury kręgu naddunajskiego. In W. Hensel and T. Wiślański (eds.), *Prahistoria ziem polskich 2. Neolit*. Wrocław: Ossolineum, 9–164.
- Lichardus J. 1976. *Rössen-Gatersleben-Baalberge. Ein Beitrag zur Chronologie des mitteldeutschen Neolithikums und zur Entstehung der Trichterbecher-Kulturen* (= *Saarbrücker Beiträge zur Altertumskunde* 17). Bonn: Habelt.

- Lichardus J. 1991. Die Kupferzeit als historische Epoche. Versuch einer Deutung. In J. Lichardus and R. Eicht (eds.), *Die Kupferzeit als historische Epoche* (= *Saarbrücker Beiträge zur Altertumskunde* 55). Bonn: Habelt, 763–800.
- Louwe Kooijmans L. P. 2006. Schipluiden: a synthetic view. In L. P. Louwe Kooijmans and P. F. B. Jongste (eds.), *Schipluiden: A Neolithic settlement on the Dutch North Sea coast c. 3500 cal BC* (= *Analecta Praehistorica Leidensia* 37/38). Leiden: Faculty of Archaeology, Leiden University, 485–516.
- Louwe Kooijmans L. P. 2007. *The gradual transition to farming in the Lower Rhine Basin*. In A. Whittle and V. Cummings (eds.), *Going over. The Mesolithic – Neolithic Transition in North – West Europe*. Oxford: Oxford University Press, 287–309.
- Lüning J. 2000. *Steinzeitliche Bauern In Deutschland. Die Landwirtschaft im Neolithikum*. Bonn: Habelt.
- Mattheußer E. 2003. Ein Trapez der Baalberger Kultur im Nordwestbereich. *Archäologie in Sachsen-Anhalt. Sonderband* 1, 40–42.
- Midgley M. 2005. *The Monumental Cemeteries of Prehistoric Europe*. Brimscombe: Tempus.
- Minta-Tworzowska D. 2009. Archeologia i jej źródła wobec problematyki śmierci. In W. Dzieduszycki and J. Wrzesiński (eds.), *Metody. Źródła. Dokumentacja* (= *Funeralia Lednickie. Spotkanie* 11). Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, 147–152.
- Minta-Tworzowska D. 2012. Źródło/Ślad/Artefakt/Rzecz/Przedmiot. In S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot and A. Zalewska (eds.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 137–161.
- Müller J. 2001. *Soziochronologische Studien zum Jung – und Spätneolithikum im Mittelbe-Saale-gebiet (4100–2700 v.Chr.)*. Rahden/Westf.
- Müller-Karpe H. 1968. *Handbuch der Vorgeschichte. Zweiter Band. Jungstezeit*. München.
- Preuß J. 1966. *Die Baalberger Gruppe in Mitteleuropa*. Berlin.
- Raemaekers D. C. M. and M. Rooke 2006. The Schipluiden pottery. In L. P. Louwe Kooijmans and P. F. B. Jongste (eds.) *Schipluiden: A Neolithic settlement on the Dutch North Sea coast c. 3500 cal BC* (= *Analecta Praehistorica Leidensia* 37/38). Leiden, 113–128.
- Rzepecki S. 2004. Środkowoneolityczna kultura pucharów lejkowatych na Kujawach. Poznań.
- Rzepecki S. 2011. *U źródeł megalityzmu w kulturze pucharów lejkowatych*. Łódź: Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rzepecki S. 2011a. *The Roots of Megalithism in the TRB culture*. Łódź: Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Schade-Lindig S. 2008. Ein Grabmonument aus mittelneolithischer Zeit? *Hessen Archäologie* 2007, 31–34.
- Schlette F. 1953. Aunjetitzer Gräber und jungsteinzeitliche Befestigungsanlage von Stemmern, Kreis Wanzleben. Zur Frage jungsteinzeitlicher Befestigungsbauten im Elbe-Saale-Gebiet. *Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte* 37, 161–176.

- Sherratt A. 1990. The Genesis of the Megaliths: Monumentality, Ethnicity and Social Complexity in Neolithic North-West Europe. *World Archaeology* 22, 147–167.
- Tabaczyński S. and Zalewska A. 2012. Ku istotnościowej koncepcji źródła archeologicznego. Uwagi na temat aktualnej kondycji myśli teoretycznej w badaniu przeszłości społecznej. Wprowadzenie. In S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot and A. Zalewska (eds.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 17–28.
- Thevenet C. 2007. De pierre ou de bois: coffre et architecture de la sepulture 10 du monument Michelsberg de Beaurieux (Aisne, France). In P. Moinat and Ph. Chambon (eds.), *Les cistes de Chamblandes et la place des coffres dans les pratiques funéraires du Néolithique moyen occidental*. Lausanne-Paris, 143–153.
- Toynbee A. 1973. Tradycyjne postawy wobec śmierci. In A. Toynbee, A. K. Mant, N. Smart, J. Hinton and S. Yudkin (eds.), *Człowiek wobec śmierci*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 91–149.
- Thomas L.-V. 1991. *Trup. Od biologii do antropologii*. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Thomas J. 2005. *Understanding the Neolithic*. London–New York: Routledge.
- Zalewska A. 2005. *Teoria źródła archeologicznego i historycznego we współczesnej refleksji metodologicznej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Zápotocký M. 1986. Die Lengyel – und Trichterbecherkultur – ihr gegenseitiges Verhältnis im Lichte der Streitäxte. In *Internationales Symposium 1984 über die Lengyel-Kultur: Nove Vozokany 1986*. Nitra–Wien: Archäologisches Institut der Slowakischen Akademie der Wissenschaften; Institut für Ur – und Frühgeschichte der Universität Wien, 347–356.
- Zápotocký M. 1992. *Streitäxte des mitteleuropäischen Äneolithikums*. Weienheim: VCH Acta Humaniora.

Seweryn Rzepecki

„Niewidzialne grobowce”. Z badań nad obrzędowością funeralną społeczności z pucharami lejkowatymi

Podobno nic tak nie ożywia pracy na wykopie, jak dobrze zachowany grób. Warto w tej parafrазie powiedzenia, którego autorem był magnat prasowy William R. Hearst – pierwowzór tytułowego *Obywatela Kane’a* Orsona Wellesa, odnaleźć coś więcej niż jedynie środowiskowy bon mot. Nie chodzi tu jednak o ponadczasową i pełną ambiwalencji fascynację człowieka trupem (Thomas 1991), ale raczej o pewien problem źródłoznawczy. Bo „dobrze zachowany grób”, manifestuje się najczęściej w optyce archeologii jako obiekt ziemny, o czytelnej konstrukcji i układzie złożenia szczątków zmarłego oraz odpowiednio obfitym wyposażeniu. Tego typu depozyty są atrakcyjne nie tylko pod względem naukowym, lecz również popkulturowym, czy wręcz – propagandowym. W poniższym tekście chciałbym zwrócić uwagę na inny rodzaj obiektów sepulkralnych – tytułowe „niewidzialne grobowce”. Skomentuję ten problem na przykładzie czterech odkryć zaczerpniętych z kultur z „pucharami lejkowatymi”, tj. społeczności nawiązujących do tradycji kultury pucharów lejkowatych (dalej: KPL) oraz kultury Michelsberg, co generalnie odpowiada rozumieniu terminów „*breite TBK*” (Zápotocký 1986; 1992, 203–204) czy *Trichterbecherkomplex* (Lichardus 1991, 763; por. Rzepecki 2004, 143).

Znaczenie archetypiczne dla omawianej problematyki mają odkrycia dokonane na stanowisku Niedźwiedz 1, pow. Miechów (Ryc. 1: 1). Pierwsze prace wykopaliskowe (sondażowe) miały tu miejsce w latach 1965 i 1967. W kolejnym roku odsłonięto fragment „*neolitycznej budowli trapezowatej wyznaczonej rowkiem fundamentowym*” (Burchard 1973, 46), a jej pozostała część została wyeksplorowana w roku 1971. Dzięki temu zadokumentowano rów fundamentowy tworzący trapez zorientowany na osi wschód – zachód. Jego długość wynosiła około 48 m, przy szerokości podstawy 9,5 m oraz wierzchołka 3,2 m. Co istotne, referowana struktura wykazywała nieciągłość w strefie podstawy.

Skrupulatna eksploracja obiektu dostarczyła interesujących danych dotyczących jego konstrukcji. Przede wszystkim warto zwrócić uwagę na różnice w szerokości i miąższości rowu fundamentowego, który wypełniała ciemnoszara próchnica. Był on najszerszy (ok. 0,7 m) i najgłębszy (ok. 1 m) w strefie podstawy. Mniej więcej od połowy konstrukcji wyraźnie się on jednak wypłycał (do ok. 0,4 m) i zwężał (do ok. 0,5 m). W obrębie rowu zarejestrowano łącznie 150 dołków posłupowych.

Ponieważ wypełnisko obiektu pozbawione było jakichkolwiek treści kulturowych, Barbara Burchard oparła się w swych analizach na obserwacjach pośrednich. Autorka sprawozdania zwróciła uwagę na związaną z kulturą

malicką jamę nr 91. Została on zadokumentowana na zachód od omawianej konstrukcji i wydawała się być z nią związana funkcjonalnie. Przekonanie to wzmacniały podobieństwa formalne pomiędzy strukturą z Niedźwiedzia, a chatami „brzesko-kujawskimi” (Burchard 1973, 43–45). Znaczenie pierwszej z wymienionych wcześniej przesłanek doceniła też Anna Kulczycka-Lecciejewiczowa (1979, 104), w opinii której związek między oboma obiektami „zdawał się nie budzić wątpliwości”. Dzięki temu opisywana konstrukcja trafiła do podręczników, jako przykład budynku „naddunajskiego”.

Jako pierwsza zakwestionowała powyższe opinie Magdalena Midgley (1985, 110). Wskazała ona na związek obiektu z Niedźwiedzia z tradycją grobowców bezkomorowych. Pogląd ten po latach zaakceptowała również B. Burchard, czemu dała wyraz przy okazji odkryć z Zagaja Stradowskiego (Burchard 1998, 154; 2006, 304). Z kolei w pracy piszącego te słowa, opisywany grobowiec dał nazwę całej klasie odkryć zdefiniowanych jako „grobowce typu Niedźwiedź” (Rzepecki 2011; 2011a; por też: Król 2011).

Podobne, do wyżej opisanych, dylematy dotyczyły odkryć dokonanych w latach pięćdziesiątych XX wieku w Zauschwitz (Weidenroda – Zauschwitz), Landkreis Borna. Obok obiektów związanych z osadą kultury ceramiki wstęgowej rytej odkryto tu cmentarzysko płaskie KPL (Coblentz 1960). Z tym ostatnim sąsiedował trapezowaty/prostokątny, zorientowany na osi wschód – zachód, rów fundamentowy o wymiarach ok. 21 m x 11,5–14 m (Ryc. 1: 2). Jego szerokość została ustalona na ok. 0,35 m, przy głębokości wynoszącej ok. 0,4 m. W wypełniku obiektu odkryto pozostałości amfory „baalberskiej”, choć jej związek z konstrukcją pozostawał niejasny: *„Es muß unentschieden bleiben, ob der Amphorenrest zu einer Siedlung oder zu einem gestörten Grab gehört hab”* (Coblentz 1960, 192).

Dużemu znaczeniu analitycznemu materiałów pozyskanych na cmentarzysku w Zauschwitz towarzyszyła przez lata opinia, którą najpełniej wyraził Joachim Preuß (1966, 203) „über die Deutung dieser Anlage läßt sich keine bestimmte Erklärung geben”. Na przykład Jan Lichardus (1976, 107–111) całkowicie pominął ten problem w swych szczegółowych rozważaniach typologicznych poświęconych omawianemu cmentarzysku. Dopiero Johannes Müller (2001, 313) zwrócił uwagę na podobieństwa łączące zarejestrowaną konstrukcję z grobowcem w Stemmerm (Schlette 1953; Preuß 1966; Rzepecki 2011a, 82). W ostatniej z cytowanych prac obie struktury, tj. z Zauschwitz i Stemmerm zostały włączone do grobowców typu Niedźwiedź.

Sugestywność wspomnianego przy okazji omawiania grobowca z Niedźwiedzia, obrazu domów zarejestrowanych przez Konrada Jażdżewskiego (1938) w Brześciu Kujawskim odegrała również rolę w przypadku stanowiska Bochum-Hiltrop (Bergener Straße). Było ono badane wykopaliskowo na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku. Rozpoznano wówczas złożoną z trzech domów osadę kultury ceramiki wstęgowej rytej. Na jej północno-wschodnim skraju odkryto także rów fundamentowy tworzący prostokąt o wymiarach 55 x 11,2 m (Ryc. 2: 1). Był on zorientowany na linii południowy wschód – północny zachód. W jego ciemnoszarym za-

sypisku zarejestrowano szereg dołków postłupowych, co przesądziło już na etapie eksploracji obiektu o interpretacji jego funkcji. Uznano wówczas, że są to relikty chaty o palisadowej konstrukcji ścian (Brandt 1951, 1967). Brak słupów wewnątrz założenia tłumaczono złożeniem krokwi wprost na ścianach budynku, wskazując jednocześnie na zastosowanie zbliżonych rozwiązań architektonicznych w osadzie w Brześciu Kujawskim. Uzyskano dzięki temu fascynujący obraz domu – olbrzyma (*Riesebau, Großbau*).

Wspomniany szczegół konstrukcyjny, tzn. brak słupów podtrzymujących dach budził jednak wątpliwości. W swojej monografii neolitu Hermann Müller-Karpe zaakceptował wprowadzenie związku założenia z kulturą ceramiki wstęgowej rytej, zwrócił jednak również uwagę, że „*ist die Deutung als Hausgrundriß ausgeschlossen. Worum es sich hier handelt, muß offenbeiben*” (Müller-Karpe 1968, 491). Niejednoznaczność obiektu z Bochum-Hiltrop zadecydowała zapewne o tym, że został on np. pominięty w charakterystyce budownictwa kultury ceramiki wstęgowej rytej autorstwa Bettiny Birkenhagen (2003). Z kolei Jens Lüning (2008, 176) zdaje się sugerować związek założenia z tradycją „wstęgowych” założeń kultowych.

Punktem zwrotnym dla oceny „domu” z Bochum-Hiltrop stało się, wciąż jedynie wzmiankowane w literaturze, znalezisko z Padeborn-Saatal (Knoche 2008, 189). Odkryto tam rów fundamentowy tworzący monument o długości około 100 m. Datowanie węgla drzewnych pozyskanych z jego wypełniska (3920–3700 BC) jednoznacznie wskazuje na jego związek z kulturą Michelsberg (Knoche 2008, 189). Zdaniem cytowanego autora podobieństwa pomiędzy obiektami z Padeborn i Bochum-Hiltrop uprawdopodobniają tezę, że oba założenia stanowią relikty długich grobowców.

Ostatnim przykładem, który chciałbym tu przedstawić jest obiekt odkryty w miejscowości Schipluiden, Prov. Zuid – Holland. Jest to stanowisko związane z grupą Hazendonk, której społeczności zasiedlały piaszczystą strefę północnego przedpola kultury Michelsberg (fazy III–V). Obie jednostki wykazują zresztą szereg podobieństw – szczególnie w zakresie wytwórczości krzemieniarskiej (Louwe Kooijmans 2007).

Schipluiden to przede wszystkim długotrwała osada, której pozostałości czytelne są w postaci setek jam, kilkudziesięciu palenisk, śladów ogrodzeń separujących osadę oraz bogatych materiałów ruchomych potwierdzających kultywację stabilnego i rozwiniętego systemu rolnego (np.: Louwe Kooijmans 2006; Raemaekers, Rooke 2006). Prócz tego na stanowisku odkryto sześć grobów płaskich oraz omawiany tu obiekt nr 16-500. Ten ostatni manifestował się w postaci podkowiastego rowu fundamentowego o długości 6,5 m i szerokości około 4,5 m (Ryc. 2: 2). Był on zorientowany wzdłuż linii północny-wschód-południowy zachód, a jego wypełnisko, o szerokości 0,3 m i takiej samej głębokości, tworzyła intensywnie ciemna próchnica. Nie zarejestrowano w niej żadnych śladów dołków postłupowych. Ostatecznie jednak uznano, że są to pozostałości chaty (Hamburg, Louwe Kooijmans 2006: 50). Obecnie bardziej prawdopodobne wydaje się być jednak łączenie opisywanego założenia z długimi grobowcami (Raemaekers inf. ustna).

Łączna charakterystyka omawianych tu odkryć z Niedźwiedzia, Zauschwitz, Bochum-Hiltrop i Schipluiden nie jest łatwa. Różne były warunki zalegania (Schipluiden – piasek, pozostałe – less), sposoby eksploracji, dokumentacji i publikacji. Wykazują one również pewne odmienności formalne i metryczne (Ryc. 1–2). Zauważalne są jednak również daleko idące podobieństwa. Podstawowym elementem konstrukcyjnym były tu rowy fundamentowe. Wszystkie obiekty zdają się również wykazywać związek z predykcją do ich orientacji wzdłuż osi wschód–zachód (choć z odchyleniami; por. Bochum-Hiltrop, Schipluiden). W obrębie żadnego z monumentów nie zarejestrowano jakichkolwiek śladów nasypów ziemnych, jam grobowych czy kości. Trudno tu jednocześnie sugerować, że jest to jedynie efekt stanu zachowania stanowisk. Nie odkryto bowiem jam służących do pobierania materiału do budowy nasypów, natomiast w niedalekiej odległości struktur z Zauschwitz i Schipluiden zadokumentowano dobrze zachowane groby szkieletowe. Można też dodać, że np. znaczna głębokość rowu z Niedźwiedzia wyklucza przyjęcie tezy, że jama grobowa została zniszczona na skutek erozji powierzchni stanowiska.

Na najbardziej podstawowym poziomie interpretacyjnym struktury z Niedźwiedzia, Zauschwitz, Bochum-Hiltrop oraz Schipluiden można postrzegać jako ogrodzenia (*enclosures*) zbudowane z palisad lub w konstrukcji plecionkowej. Jako oczywiste może więc powstać pytanie o podstawy sugestii o pełnieniu przez nie funkcji sepulkralnych.

Warto odwołać się tu do nieco szerszego kontekstu historycznego i kulturowego. Około 4700/4600–4400/4300 BC wśród społeczności kultury Cerny i jednostek pokrewnych (grupa Chambon) doszło do pojawienia się najstarszej wersji grobowców palisadowych, określanych tu jako *sépultures/structures/monuments de type Passy* (np.: Delor *et al.* 1997; Midgley 2005; Rzepecki 2011; 2011a). Ich powstanie jest najprawdopodobniej związane ze swoją transkrypcją idei długiego, „naddunajskiego” domu w sferę zachowań funeralnych (por. Hodder 1984; 1990; Sherratt 1990; Bradley 1998; Midgley 2005; Rzepecki 2011a). W koncepcji tej formalny mimetyzm długich grobowców, szczególnie w stosunku do ruin domów „wstęgowych”, staje się kluczem do zrozumienia ich atrakcyjności kulturowej. Oczywiście te nowe treści kulturowe szybko się autonomizowały, stając się jedną ze składowych megalityzmu. W tej formie trafiły on następnie do kultur powstałych na marginesie (lub wręcz poza nim) świata „naddunajskiego” – kultury Michelsberg, KPL, grupy Hazendonk czy w końcu – Carinated Bowl Neolithic (np.: Chambon, Lanchon 2003; Thomas 2005; Midgley 2005; Field 2006; Colas *et al.* 2007; Thevenet 2007; Knoche 2008; Schade-Lindig 2008; Gronenborn 2010; Rzepecki 2011a). Z czasem, od około 4000 BC, ich obecność stała się czytelna na obszarach rozciągających się od Europy północnej, aż do strefy lessów Europy środkowej (Ryc. 3).

Z perspektywy doboru przykładów zawartych w tym artykule warto choćby zaakcentować, że obiekty z Niedźwiedzia, Zauschwitz, Bochum-Hiltrop oraz Schipluiden znajdują swe analogie w odkryciach podobnych struktur,

choć zawierających ewidentne pochówki jamowe. Z KPL są to np. Zagaje Stradowskie (Ryc. 4: 1; Burchard 1998), czy Queis (Ryc. 4: 2; Mattheußer 2003), zaś kulturę Michelsberg reprezentować mogą np.: Bearieux (Ryc. 5: 1; Thevenet 2007) i Friedberg (Ryc. 5: 2; Schade-Lindig 2008).

Powyższy akapit ujawnia właściwie podstawowy dylemat, jaki wiąże się z charakteryzowanymi w tej pracy obiektami, a wynikający z braku jakichkolwiek śladów pochówków.

Pozornie uświadamiamy sobie fakt ogromnego zróżnicowania sposobów traktowania ciała zmarłego. *„Zadziwiająca jest różnorodność sposobów oddawania czci zmarłym w różnych epokach i różnych regionach. Zmarłych grzebano w grobach i grobowcach, w kurhanach i w głębi piramid. Palono ich na stosach, przechowując następnie prochy w urnach albo rozsiewając je na wietrze. Pozostawiano nawet zwłoki na pożarcie krukom albo dzikim zwierzętom żywiącym się padliną – nie dlatego, że odmawiano im czci, ale dlatego, że ziemia, ogień i woda cieszyły się większą czcią i uważano, że ulegają one zbezczeszczeniu i pohańbieniu przez kontakt z trupem”* (Toynbee 1973, 92–93). Jako archeolodzy wiemy również, że znaczna część zachowań funeralnych, w żaden sposób nie ujawnia się w zapisie archeologicznym. Jednocześnie jednak zdajemy się preferować sytuacje, w których odkrywane groby jednoznacznie wskazują na złożenie ciała zmarłego. Szczątki ludzkie stają się w tym przypadku jednoznacznym indykátorem funkcji obiektu. Jednak odkrycia z Niedźwiedzia, Zauschwitz, Bochum-Hiltrop czy Schipluiden nie umożliwiają użycia tak jednoznacznych kryteriów. Co więcej, wyraziście ujawniają one konieczność zastosowania dynamicznego i tekstualnego podejścia do źródeł archeologicznych oraz nietrwałość i negocjacyjność ich statusu interpretacyjnego (np.: Zalewska 2005, 15; Minta-Tworzowska 2009; 2012; Tabaczyński, Zalewska 2012). Sprawia to, że tytułowa „niewidzialność” opisywanej tu klasy grobowców nie wynika jedynie z tzw. stanu badań czy zachowania obiektów. Jest ona także efektem użycia zbyt upraszczających wskaźników, w których ról fundamentowy staje się niemal automatycznie synonimem domu. Innymi słowy, ich „niewidzialność” jest w głównej mierze efektem sposobu percepcji obiektów archeologicznych.

Powyższe okoliczności mają daleko idący sens praktyczny. Niejako wymuszają one przymus podjęcia dialogu ze znanymi odkryciami długich domów. Stawiam tu tezę, że wśród części tych ostatnich z czasem identyfikowane będą kolejne grobowce „domogeniczne” (por. Rzepecki 2011a, 202–211).

Jacek Górski*

The oldest graves of the Trzciniec culture

ABSTRACT

J. Górski 2013. The oldest graves of the Trzciniec culture. *Analecta Archaeologica Ressorviensia* 8, 69–105

The oldest horizon of the Trzciniec culture spanned over vast geographical areas and its graves may be distinguished by the presence of very specific vases and beakers (Fig. 1). The characteristic features of ceramics allow for distinguishing a group of burials with an early date. Such graves contained similar furnishings and they are known from nearly all parts of the Trzciniec cultural milieu in the area of Poland (Fig. 2–8). Parallel assemblages of archeological finds are also known from western Ukraine. The broad chronological span of the discussed notions may prove the hypothesis that they reflect a relatively short chronological horizon, probably limited to the 17th century BC. The funerary practices of the Trzciniec culture were very diverse already at the early stages of its development and included flat cremation graves with urns, pit-graves and diverse forms of both single and multiple inhumations. Inhumation and cremation graves have also been found in mounds.

Keywords: Bronze Age, Trzciniec culture, cremation, inhumation, burial mounds, chronology

Received: 4.07.2013; Revised: 16.09.2013; Accepted: 13.12.2013

Introduction

The funerary practices of the Trzciniec culture were very diverse as manifested by both flat and mound cemeteries with inhumation and cremation graves, as well as traces of partly cremated human remains. The graves contained from one to several individuals and in some instances fragmentary burials have also been observed. Single graves are found in secluded locations or within settlements. Bi-ritual cemeteries are also known. Among cremation burials we can distinguish both urn and pit graves. It must be noted, however, that the examples listed above represent only a small fraction of the diverse funerary practices of the Trzciniec culture.

So far the chronology of funerary practices of the Trzciniec culture has not attracted significant scholarly attention. This mainly resulted from various difficulties in dating the archaeological material. Although some attempts at periodisation of certain geographical areas have been conducted, the results of these studies have not been widely

* Archaeological Museum, Senacka 3 st., 31-002 Kraków, Poland; jacek.gorski@ma.krakow.pl

disseminated. Until present, the major focus in academic literature was on cremation practices which appeared in the final phases of the development of the Trzciniec culture and which consequently heralded the coming of the Lusatian culture. It has also been argued that some cremation graves could be associated with the early stage of development of the Trzciniec culture.

Recent advancements in the studies of chronology allowed for distinguishing an early group of Trzciniec culture burials. They enable us to analyse the diversity of funerary rites in the early stages of its development.

Selected features of funerary rites and their origin

Cremation, as a way of treating the body, is known already from the Palaeolithic. It was also occasionally practiced in the Mesolithic and Neolithic, when inhumation became the dominant funerary rite (see Bugaj 2009 for further references). As always, however, there are some exceptions to this situation and these require further exposition (e.g. Kadrow 2001, 113, 123). At the beginning of the Bronze Age in Central Europe the cremation rite was particularly common in the Carpathian Basin (e.g. Machnik 1987, 96; Kadrow 2001, 124).

It is evident that during this time cremation graves were also present at late-phase cemeteries of the Otomani-Füzesabony culture. The cemetery in the village of Streda nad Bodrogom is a good example (Polia 1960, 299–386), and can be argued to mark the beginning of Piliń culture when cremation becomes very popular (Furmanek 1977).

Before the emergence of the Trzciniec culture, cremation rites were performed also in the areas located to the east of Poland. Examples of cremation graves are known from the Middle Dnieper culture and from the territories located within the Dnieper, Desna and Prypiat basins (Koško 2001, 410). Charred and burnt bones were found in wooden constructions in the cemetery at Prorva, site no. 1, in Belarus and they have recently been published by Krywalcewicz (2007). In Poland cremation graves dated to the late Bronze Age are sporadically found in the territory of the Únětice culture (e.g. Kadrow 2001, 121). There are no traces of cremation graves in south-eastern Poland and the Mierzanowice culture. In Pre-Lusatian culture, as well as in other groups belonging to the Tumulus culture, cremation rites occur in the earli-

est phase of their development and are infrequent. Much more examples of cremation rites are known from the phase of transition to the Lusatian culture (Gedl 1975,82, 91–92, 94–99).

The origin of cremation in the Trzciniec culture still remains unexplained and in the light of our current knowledge it appears to be a rather complicated phenomenon. It should be taken into account that in such a large area the inspirations for the cremation rite could have had different backgrounds and may have been adapted independently of each other. In general, the cremation rite in cemeteries, in the form of single cremations and in bi-ritual burials, is more frequent in the northern areas of the Trzciniec culture. One must agree with Przemysław Makarowicz who claimed that the origins of cremation lie in the megalithic and post-megalithic traditions ('post-amphoric' – Makarowicz 2010, 384). Moreover, he stated that the spread of the cremation rite to the basins of the Dnieper, Desna and Prypiat Rivers occurred within the framework of the Middle Dnepr culture and other "corded" groupings in the Volynia upland and in the Dniester basin (Makarowicz 2010, 384–385). Some time ago it was believed that the cremation graves in the western part of this area belong to Otomani-Füzesabony culture (Kempisty 1978,408; Cabalska 1980, 61; Makarowicz 2010, 385–386). However, in the light of latest studies of chronology, it is possible to offer alternative interpretations of the origin of cremation rites. The relation between the cremation rite and the Trzciniec culture in Małopolska is evident long before the Transcarpathian influences (Górski 1994a,56–57; 1994b, 38).

Mass graves with consecutively buried bodies are common among prehistoric communities since the Middle Stone Age (Kozłowski 1999,125). The evidence of such burials in the Funnel Beaker culture, the Globular Amphora culture, the Single Grave culture, the Corded Ware culture and the Únětice culture is important for our current considerations (see Makarowicz 2010, 377–281 for a detailed discussion). The cremation rite in the Trzciniec culture and the Globular Amphora culture seem to share many similar features e.g. body decomposition, houses of the dead, non-anatomical body positions (Makarowicz 2010, 383). Nevertheless, we ought to bear in mind that these features are also known from a wide range of regions.

The chronological evidence for early Trzciniec culture

In order to reconstruct prehistoric processes it is essential to have well-dated materials with a short chronology. Recent advancements in the periodisation of Trzciniec culture have allowed for identifying a group of finds with a relatively short chronology. The most reliable results of chronological studies are those from eastern Małopolska, which is due to the occurrence of assemblages of finds, or groups of finds deposited at a particular time (Górski 1997; 2007). The oldest materials are defined as belonging to type A1. These represent an early stage of the development of pottery. On stylistic basis this group is characterised by the predominance of incised motifs with horizontal grooves in the upper part of the vessels over plastic decorations (horizontal strips).

The main forms of ceramics from this phase are S-shaped vases with a smooth outline (type W.2.1 and W.2.2) and small, one-piece beakers (type P.1) decorated in a similar way to the vases. The early chronology of these materials in the Trzciniec culture has been well documented. This is suggested by the analysis of the division of ceramics as well as other statistical studies (including correspondence analysis – Fig. 1). The acquired data is also supplemented by radiocarbon

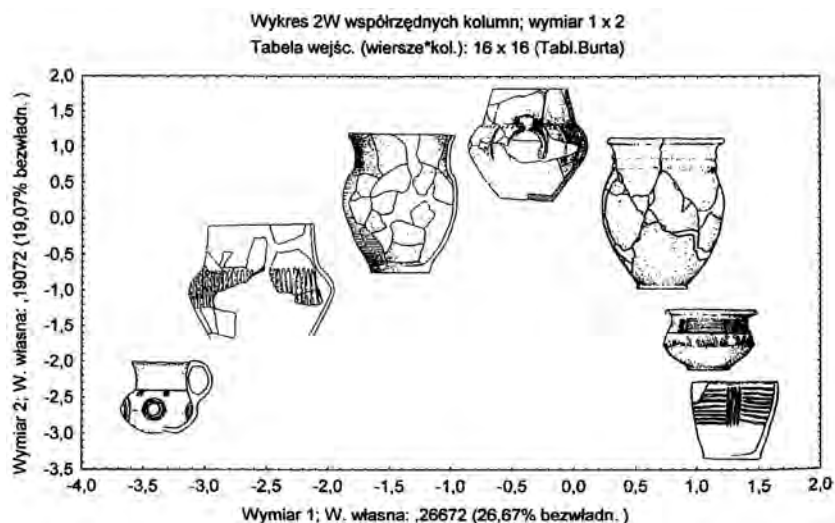


Fig. 1. Results of correspondence analysis of selected features of ceramics from Niecka Nidziańska loess areas (after Górski 2007)

Ryc. 1. Wyniki analizy korespondencji wybranych cech ceramiki z terenów lessów Niecki Nidziańskiej (wg Górski 2007)

dating and the co-occurrence of some archaeological finds with well dated bronze objects. In recent years this issue has been studied very carefully (Górski 1997; 2007, 49–56, 91–94). In western Małopolska the finds belonging to type A1 appeared before 1600 BC, and therefore preceded phase B of the Bronze Age. It is possible that the decreasing number of engraved motifs and the growing popularity of horizontal strip decoration of ceramics were not only evident at the sites located in the vicinity of Kraków, but had a wider geographical span. If we consider the formalised system of periodisation, the changes in ceramics are mostly visible in types A1 and A2 (discussed in detail in Górski 2007, 75–82).

Vases classified within types W.2.1 and W.2.2 (cf. Górski 2007, 19, fig. 16) differ with regard to their proportions and other features. Some vases have legs fixed to the base while others have flat bases. Different forms of the rims can also be observed, including thicker and diagonal rims, as well as rims which are thin and round. However, they share the common feature of a horizontal groove under the lip. The part located above the body of such vases is usually ornamented with horizontal grooves beneath which are numerous arches and decorations made with the use of a stamp etc. Very often the chain of horizontal grooves on the neck of the vase is often interrupted by vertical ‘ribs’ or multiple vertical grooves. When the body of the vase is ornamented it is often covered by wide fluting, thin grooves or engraved and usually diagonal lines. Such vessels are commonly found in the southern areas of the Trzciniec culture and are known almost exclusively from Małopolska (Górski 2003, 103–105, fig. 9). It is worth noting that the majority of vessels without fluting decoration are known from this area and the northern frontiers of the Trzciniec culture (Górski 2007, 92; Bugaj 2008, fig. 20:4).

Another characteristic type of vessels, which unquestionably demonstrate stylistic and formal features of Trzciniec culture ceramics, are one-piece beakers (type P.1; Górski 2007, 19, fig. 15). The beakers are rather small in size and they are found relatively rarely. They are decorated with horizontal grooves, sometimes interrupted by groups of vertical grooves. In some regards these features are similar to the decorations on the vases discussed above. Their early chronology within the periodization of the Trzciniec culture is confirmed by their concurrence in closed assemblages and at settlements with vases of W.2.1 and

W.2.2 types (Górski 2007, 49–56). One-piece beakers can be found in the southern areas of the Trzciniec culture, while the vessels from the northern area are undecorated (Grygiel 1987, fig. 10:2; Makarowicz 1998, chart No. 28:3; Bugaj, fig. 22:2).

Both types of vessels are easy to identify and mainly found in the southern areas of the Trzciniec culture. It seems that in this area the vases are significantly older than the ones with Transcarpathian culture elements from phase B1 of the Bronze Age. Type A1 vases and vases with Transcarpathian features rarely occur together (Górski, Wróbel 2000, fig. 7). In the light of the arguments presented above, it seems justified to date the graves containing one of discussed types of vessels to the early phase of the Trzciniec culture.

Analysis of the dataset

Leading from the discussion above it is possible to list graves containing type W.2 vase and/or type P.1 beaker. These have been discovered at the following sites: Błonie, site no. 1, Łęczyca County (Fig. 2: 1; Jażdżewski 1948, 110–111), Kłosińska 1997, 143, tabl. VIII: 3); Błonie, Sandomierz County (Fig. 2: 2; grave 25; Jamka 1963, 117–119, fig. 1a); Dubeczno site no. 1, Włodawa County (Fig. 2: 3–6; Taras 1995, 202, tabl. XV–XXIII), Grodzisko Dolne, Leżajsk County, grave 1 (Fig. 3: 1–3), grave 4 (Fig. 3: 4–6) and grave 10 (Fig. 3: 7) (Czopek 2007, 44–49, tabl. VI: 1–3, 5, 11), Lublin-Zembożyce-Dąbrowa (Fig. 3: 8–11; Kłosińska 1987), Miernów, Pińczów County (Fig. 4: 1–3; mound I, grave 1; Kempisty 1967; 1978), Nowa Huta-Mogiła, site no. 55, district C2 (Fig. 4: 4; Rachwaniec 1985, 138–139; Górski 1993, 81), Nowa Huta-Cło, site no. 65 (Fig. 4: 5–8; grave 108; Górski, Wróbel 2000), Okalew, site no. 3, Wieluń County (Fig. 5: 1–2; mound 10, grave 1; Abramek 1971), Polesia, site no. 1, Łowicz County (Fig. 5: 3–6; grave F1248 – Górski, Makarowicz, Wawrusiewicz 2011, 30, fig. 2.13: 1–4), Sandomierz, site no. 78 (Fig. 6: 7, 8; Ścibior, Ścibior 1990, 175, 177, fig. 18); Słonowice, site G, Kazimierz County (unpublished materials), Wolica Nowa, site no. 1, Włocławek County (Fig. 5: 7–8; grave 4; Jażdżewski 1948, fig. 62–63), Złota, site Grodzisko II, Sandomierz County (Fig. 6: 1–3; Jamka 1963, 120–122, fig. 3), Żerniki Górne, site no. 1, Busko County, grave 72 (Fig. 6: 4–6; Kempisty 1978, 194–198, fig. 239; 240; 241, 3; 242, 1–3). This group also includes site no. 6 at Guciów, Zamość

County (the materials from this site are currently being examined by the author of this paper).

The following list, perhaps incomplete, should also be supplemented by four other sites: Błonie, Sandomierz County (Fig. 7: 1; grave 213; Jamka 1963, fig. 1b), Sarnowo site no. 1a, Włocławek County (Fig. 7: 3–6; Grygiel 1987: 74–75, fig. 10), Piaseczno, site no. 1 “Krowia Góra”, Sandomierz County (Fig. 7: 2; Czopek 1994, 31, fig. 3: a, 4: a), Jarosław, site “St. Michael’s square” (Fig. 7: 7–9; Kociuba 1998). The graves from Błonie and Jarosław did not contain any human remains, but this could be due to the poor quality of the excavation, or the limitations in observing and recording archaeological data during rescue excavations. The author of the studies conducted in Piaseczno assumed that there could have been a connection between two complete vessels and the skeletal remains discovered there (Czopek 1994, 31). Unfortunately, there are no further details about the archaeological discoveries in Sarnowo, apart from the fact that an assemblage of vessels was found in an inhumation grave.

A cremation grave containing a characteristic vase that functioned as an urn was found at Błonie near Łęczyca (Fig. 2: 1). A similar case has also been noted and at Błonie in the Sandomierz Upland. Traces of cremated bones have been found inside a legged vase; interestingly the vessel was standing upside down (Fig. 2: 2). It is believed that the occurrence of burnt bones inside the vessel could have been accidental and came from the pit graves of the La Tène period (Jamka 1963, 122). Today it is commonly known that the vessels deposited in graves upside down belong to the Trzciniec culture. Both of the discussed graves were flat.

A multiple inhumation grave at Dubeczno was discovered under a mound. The humus layer contained badly damaged and disarticulated remains of probably six individuals. They were accompanied by burnt animal bones of a cow, sheep/goat and a pig. Different parts of the mound contained ceramic and flint deposits (Fig. 2: 3–6) together with a partly preserved and richly decorated vase (Taras 1995, 49, 202, tabl. XVII: 1).

Three flat graves, which meet the requirements set within this article, were found in the inhumation cemetery at Grodzisko Dolne (Czopek 2007). The grave-pits were orientated E-W and the bones were only partially preserved. The first grave contained teeth of one individual,

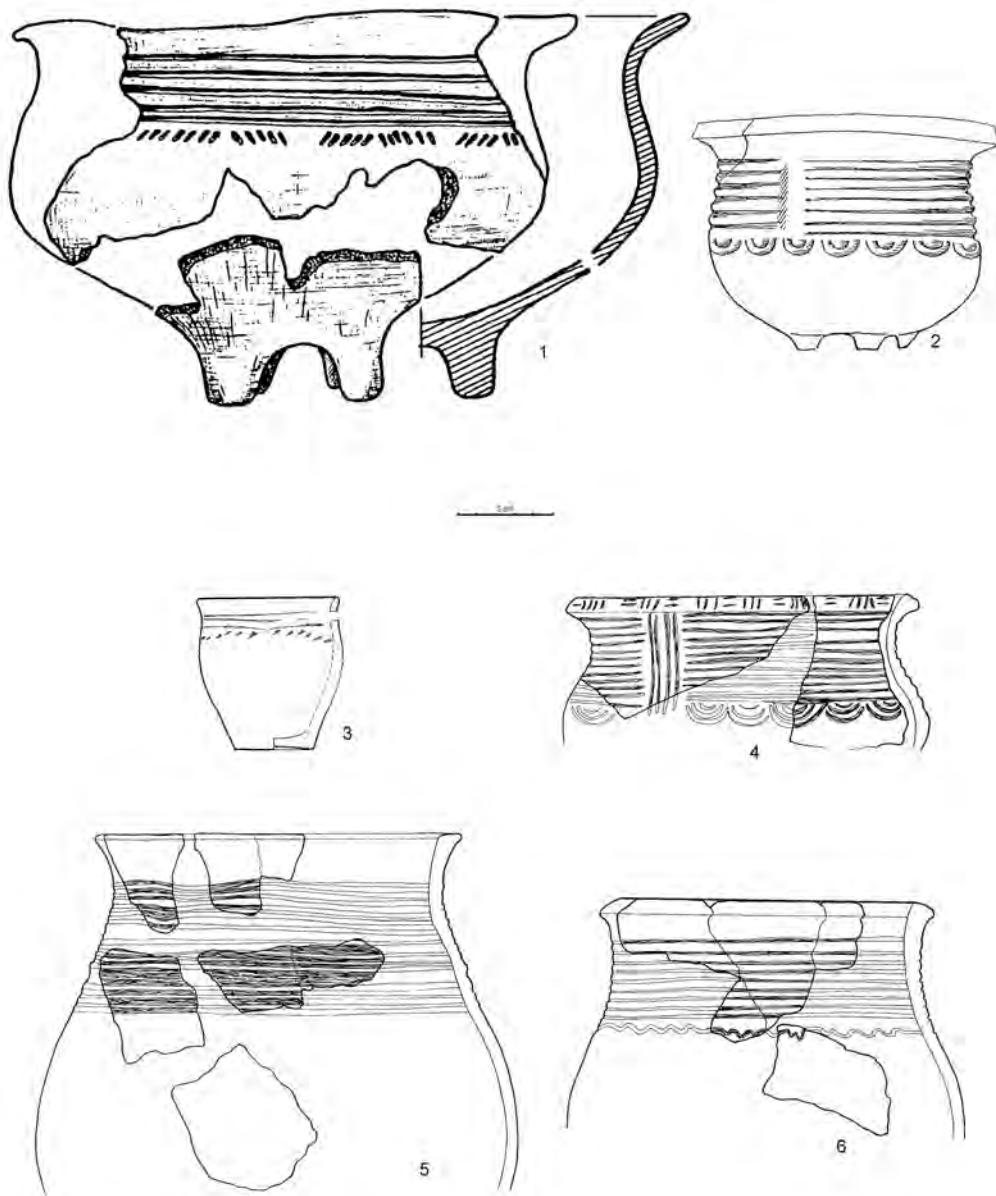


Fig. 2. 1 – urn from grave at Błonie, Łęczyca County; 2 – urn from grave at Błonie, Sandomierz County; 3–6 – selected ceramic deposits from a burial mound at Dubeczno; after Jamka 1963; Taras 1995; Kłosińska 1997

Ryc. 2. 1 – popielnica z grobu w Błoni, pow. łęczycki; 2 – popielnica z grobu w Błoni, pow. sandomierski; 3–6 – depozyty ceramiczne z kurhanu w Dubecznie (wybór); wg. Jamka 1963; Taras 1995; Kłosińska 1997

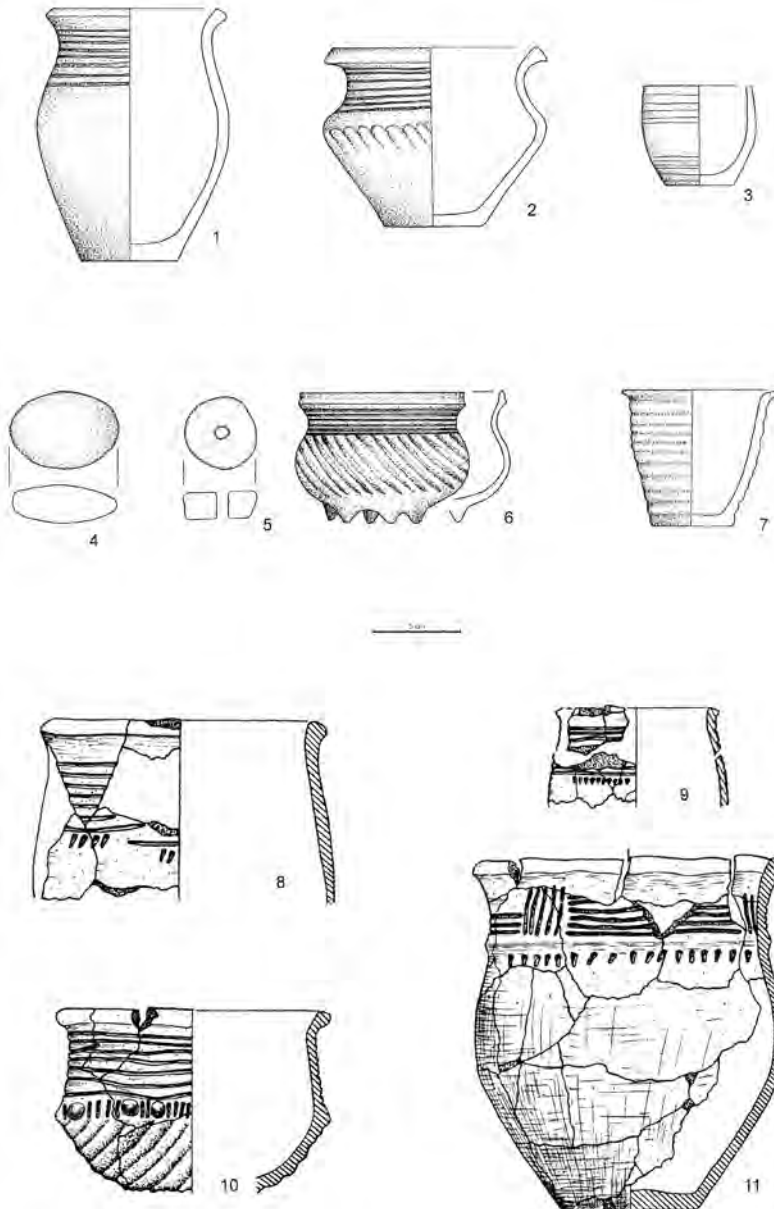


Fig. 3. 1–3 – furnishings of inhumation grave 1 from Grodzisko Dolne; 4–6 – furnishings of inhumation grave 4 from Grodzisko Dolne; 7 – furnishings of inhumation grave 10 from Grodzisko Dolne; 8–11 – selected ceramic deposits from a burial mound in Lublin-Zembożyce; after Kłosińska 1986; Czopek 2007

Ryc. 3. 1–3 - wyposażenie grobu szkieletowego nr 1 w Grodzisku Dolnym; 4–6 – wyposażenie grobu szkieletowego nr 4 w Grodzisku Dolnym; 7 – wyposażenie grobu szkieletowego nr 10 w Grodzisku Dolnym; 8–11 – depozyty ceramiczne z kurhanu w Lublinie-Zembożycach (wybór); wg Kłosińska 1986; Czopek 2007

grave 4 was a double grave and the third grave did not contain any bones (Czopek 2007, 44–45, 49). The furnishings of grave 1 comprised three vessels found in different places inside the pit (Fig 3: 1–3). All of the graves were decorated with lines or vertical flutes. Among the discovered vessels was an S-shaped pot, a vase decorated with diagonal flutes and a small, one-piece beaker. At Lublin-Zembożyce, in the layer of humus under the mound, badly preserved and burnt teeth remains were discovered (Kłosińska 1986, 202; 1987, 44). The same layer contained two clusters of pottery that included a richly decorated vase and S-shaped, gently profiled pots (Fig. 3: 8; 9, 11) ornamented with horizontal grooves and stamp imprints (Kłosińska 1986, fig. 2).

Mound I at Miernów (Kempisty 1967) contained a cremation burial of several individuals (a woman and two children) which was located in its very centre in a shallow pit. Above the burial was a layer comprising the remains of an undefined wooden construction in the shape of a platform (Kempisty 1967, 158). Three richly decorated legged vases were discovered within this wooden construction (Fig. 4: 1–3; Kempisty 1967, 9–11). Parts of a female cranium and skeletal remains of two other individuals, possibly men, were found in the eastern part of the mound. The upper layers of an older mound of the Corded Ware culture contained a male skeleton lying in a crouched position on the left side (Kempisty 1967, 160–162).

In the Kraków-Nowa Huta area two flat graves were discovered. An interesting cremation pit grave was found on site no. 55 in the area of Wanda mound in Mogiła. The remains of burnt bones and ceramics were found in the fill of the grave at the depth ranging from 20 to 130 cm. Contrary to earlier assumptions, there was no evidence of a cremation layer (cf. Górski 1994c, 56). A vase with horizontal flutes, concentric arches and lines engraved on the edge was also found in the fill of the grave (Fig. 4: 4; Górski 1993, tabl. I: 25). Another multiple inhumation burial, containing skeletal remains of three individuals (an adult man and two teenage children), was discovered in a pit at Cło (district of Kraków). Interestingly, the grave-pit was reminiscent of archaeological features usually found at settlement sites. The deceased were accompanied by four well preserved vessels including a vase, a beaker, a jug and an amphora (Fig. 4: 5–8). It is noteworthy that all of the vessels were damaged before being placed in the grave (Górski, Wróbel 2000).

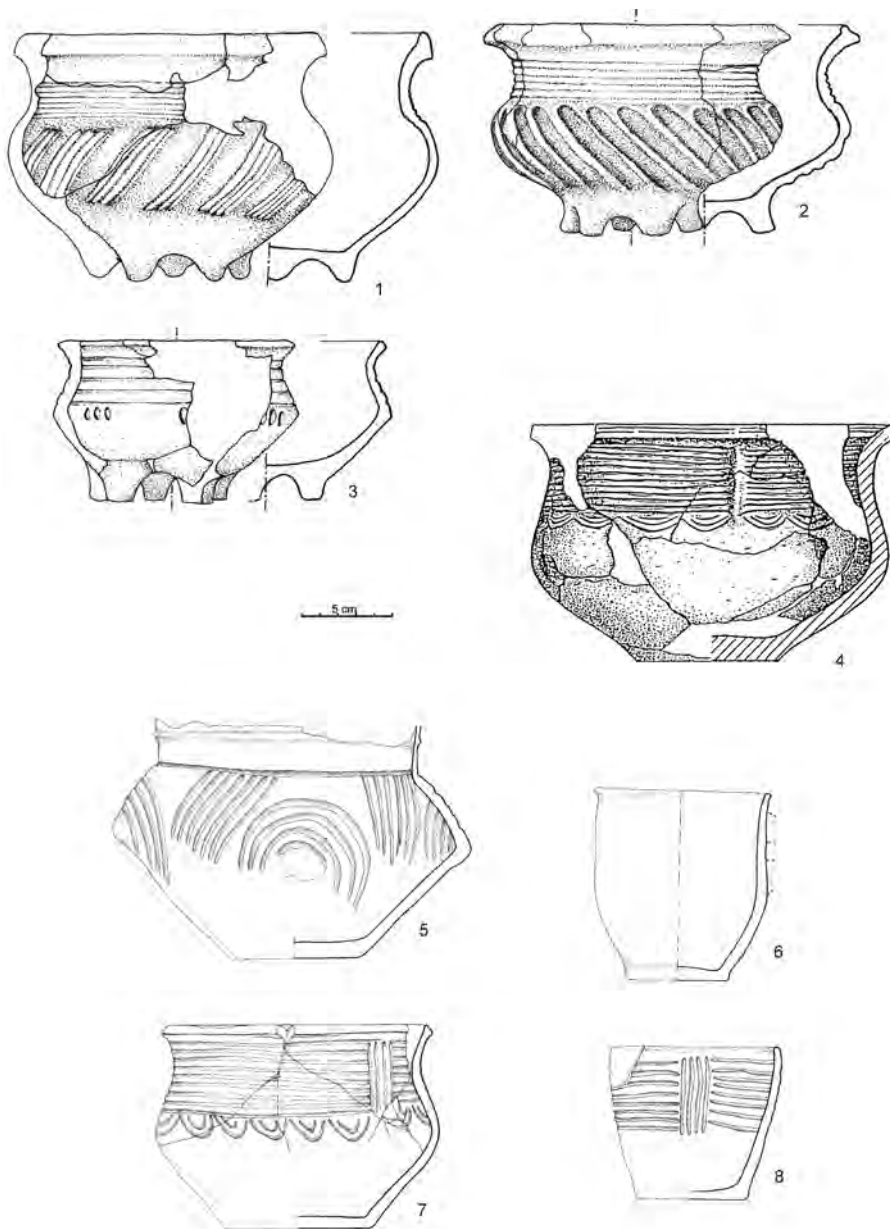


Fig. 4. 1–3 – deposit of pottery found above a cremation grave in a mound at Mierńów; 4 – vase from a cremation grave in Kraków-Nowa Huta-Mogiła; 5–8 – furnishings of multiple inhumation grave in Kraków-Nowa Huta-Cło; after Kempisty 1967; Górski 1993; Górski, Wróbel 2001

Ryc. 4. 1–3 – depozyt naczyń nad grobem ciałopalnym w kurhanie w Miernowie; 4 – waza z grobu ciałopalnego w Krakowie-Nowej Hucie-Mogile; 5–8 – wyposażenie zbiorowego grobu szkieletowego w Krakowie-Nowej Hucie-Cle; wg Kempisty 1967; Górski 1993; Górski, Wróbel 2001

Other inhumation graves were found under mound 10 at Okalew. Grave 1 contained two S-shaped vases (Fig 5: 1–2), one of which was decorated in a way typical of the Trzciniec culture. The other vase had a slightly thicker rim, a neck decorated with cord imprints, and a stamped shoulder (Abramek 1971, fig. 4d, o), ornamentation that is typical of the Samborzec group of the Mierzanowice culture (Górski 2007, 93). The early chronology of the burials may be supported by the finds from grave 2, which was discovered under the same mound and contained a pin with a semi-circular head and a vertically bored eye (Abramek 1971, fig. 4: f), in a style of the Únětice culture (Kłosińska 1994, 9).

An interesting grave found within the multi-phase settlement complex of the Trzciniec culture in Polesie, site no. 1, was recently published by Górski *et al.* (2011). The polygonal and irregular burial-pit contained some charred human bones, but it was unfortunately impossible to confirm the original position in which the deceased was buried. Among many pieces of ceramics, there was a typical vase with horizontal grooves and stamp imprints (Fig. 5: 3–6; Górski *et al.* 2011, fig. 2.13: 1).

During rescue excavations in Autumn 2012 on site G (5) in Słonowice a single, flat inhumation grave containing a vase of type W.2 and a beaker of type P.1 was discovered (Marcin Przybyła and Sławomir Chwałek, personal communication, gratefully received). It is also possible that another inhumation grave (no. 4) was found in a flat cemetery at Wolica Nowa. No traces of a skeleton were found (possibly decomposed? – Jażdżewski 1948, 122–123), and there is no information about the size and spatial location of the pit. The evidence that we have at hand implies that this was a deposit of two vessels (Fig. 5: 7–8; partly preserved legged vase and a small bowl – Jażdżewski 1948, fig. 62–63). Ceramic deposits are not only common under mounds (Górski 2010, 369–372), but they have also been found in other funerary contexts (Polesie, site No. 1 – Górski *et al.* 2011, 153–154). Another inhumation grave (incomplete?) was found at Złota in a large burial pit (220 x 170 cm) orientated NW-SE. The vessels discovered at the bottom of the pit included two vases (one with legs) and an S-shaped pot (Fig. 6: 1–3; Jamka 1963, 120–122, fig. 3). A multiple, inhumation grave, mostly destroyed during construction works, was found in Sandomierz. A fluted vase and a jar were discovered next to one of the skeletons (Fig. 6: 7–8; Ścibor, Ścibor 1990, 175, 177, fig. 18).

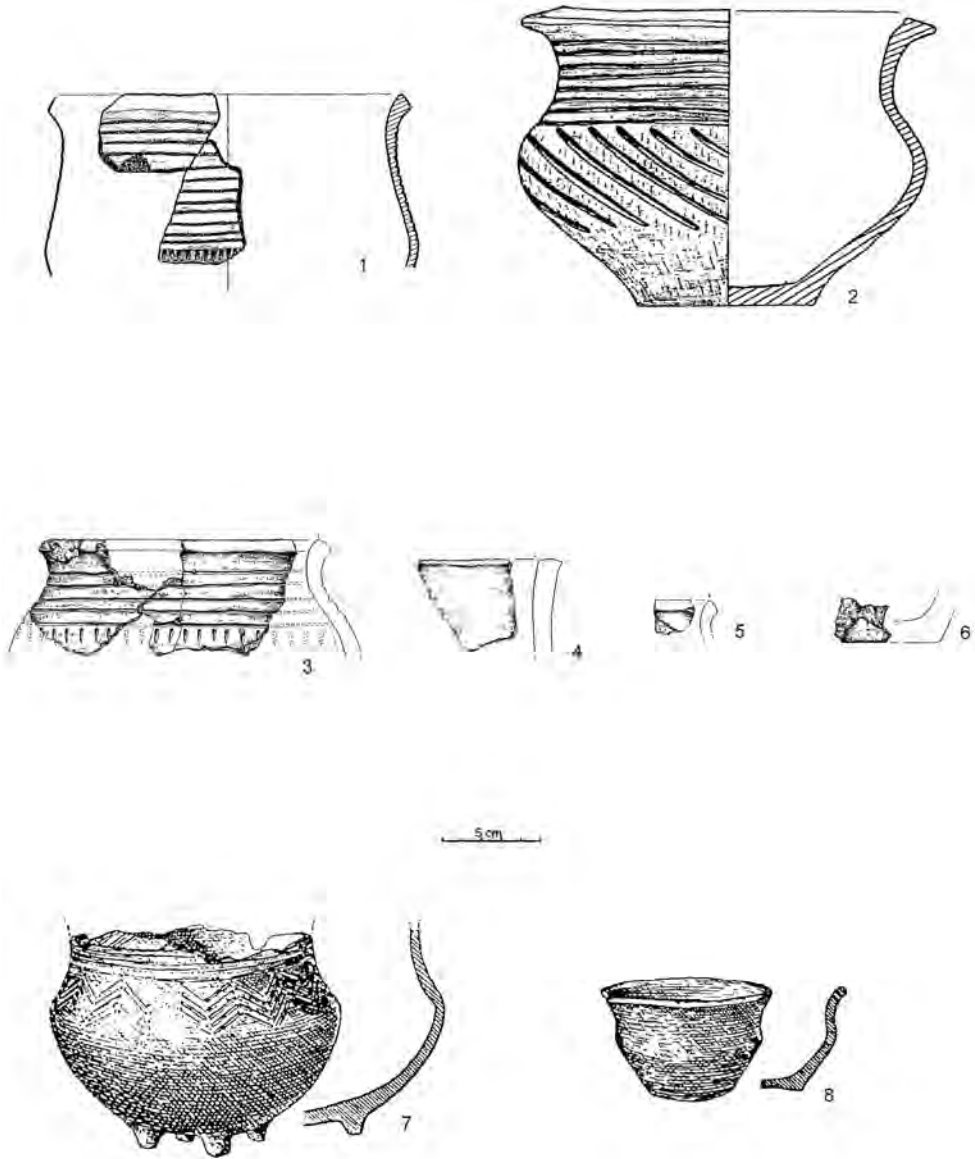


Fig. 5. 1–2 – furnishings of inhumation grave 1 from mound 10 at Okalew; 3–6 – ceramics from grave F1248 from Polesie with charred bones; 7–8 – deposit of pottery from a grave (?) in Wolica Nowa; after Jażdżewski 1948; Abramek 1971; Górski, Makarowicz, Wawrusiewicz 2011

Ryc. 5. 1–2 – wyposażenie grobu szkieletowego nr 1 z kurhanu 10 w Okalewie; 3–6 – ceramika z grobu F1248 z nadpalonymi kośćmi w Polesiu; 7–8 – depozyt naczyń z grobu (?) w Wolicy Nowej; wg Jażdżewski 1948; Abramek 1971; Górski, Makarowicz, Wawrusiewicz 2011

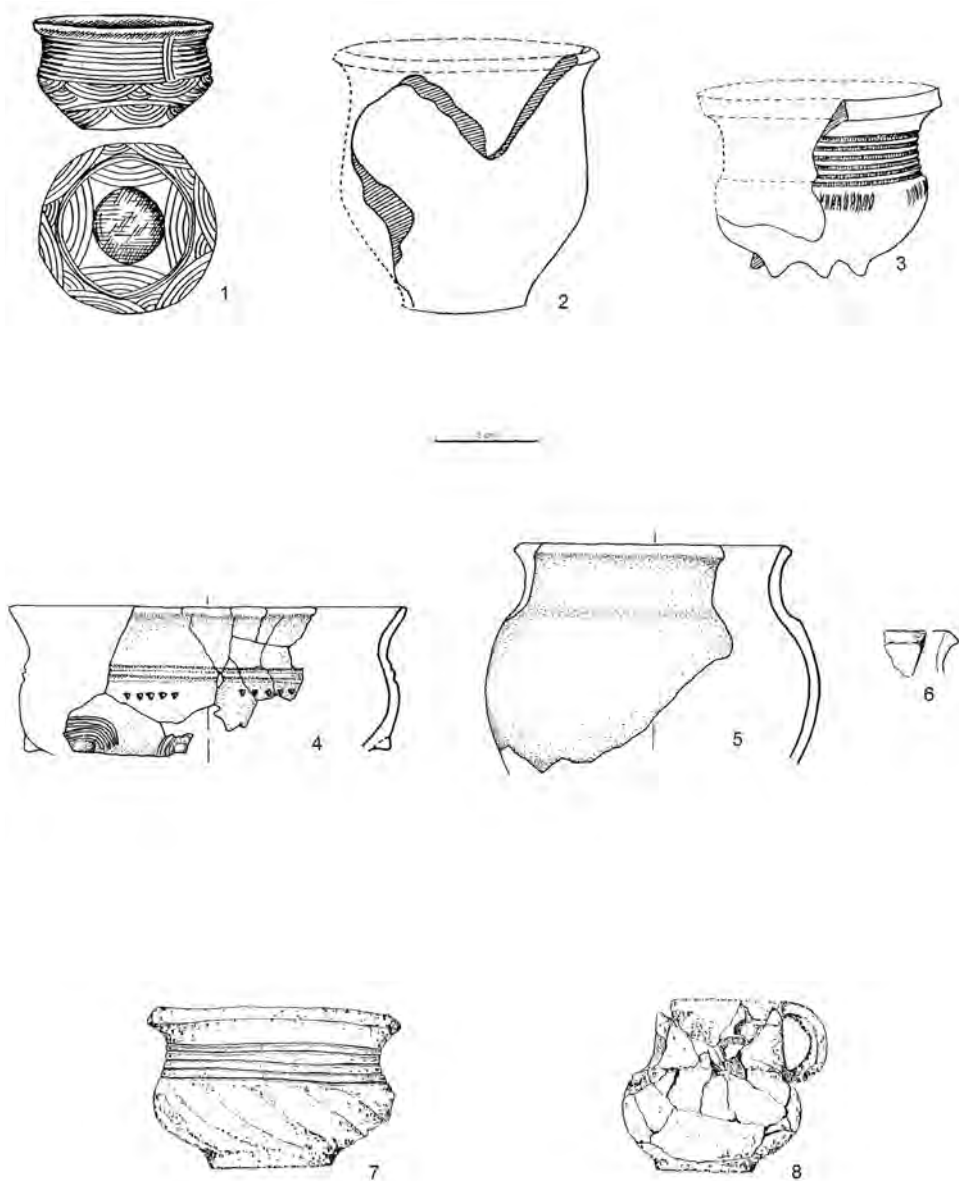


Fig. 6. 1–3 – furnishings of inhumation grave from Złota; 4–6 – selected furnishings from multiple inhumation grave 72 in Żerniki Górne; 7–8 – furnishings of an inhumation grave from Sandomierz; after Jamka 1963; Kempisty 1978; Ścibior, Ścibior 1990
Ryc. 6. 1–3 – wyposażenie grobu szkieletowego w Złotej; 4–6 – wyposażenie (wybór) zbiorowego grobu szkieletowego nr 72 w Żernikach Górnych; 7–8 – wyposażenie grobu szkieletowego w Sandomierzu; wg Jamka 1963, Kempisty 1978, Ścibior, Ścibior 1990

A mass inhumation grave was found at Żerniki Górne. The burial-pit was rectangular, orientated from N-S, and contained a piece of a characteristic vase (Fig. 6: 4). In the grave there were remains of at least thirteen people. The skulls were found in the northern and southern part of the grave, with the rest of the postcranial remains in the central part, all close together (Kempisty 1978, 194–198, fig. 239, 240).

Cremation graves containing materials typical of A1 groups were found in the mound cemetery at Guciów (the archaeological materials from this site are currently subject to analysis). However, they did not belong to the so-called “multi-layer features of Guciów type” – a concept first introduced by their excavator (e.g. Rogozińska 1961; 1963). The primary humus layer was originally misinterpreted as being a cremation layer. At Guciów some of the rectangular burial pits lined with wooden boards contained scattered and cremated human bones.

Cremation cemetery in Polesie – a special case study

The discoveries made in the Trzciniec settlement complex at site no. 1 in the village of Polesie (south-east Mazowsze) provide some new information on the origin of the cremation rite (Górski *et al.* 2011). The upper layers of the site, which could not be attributed to any specific culture, contained some single, burnt human remains. The bones were usually found in the context of Trzciniec culture ceramics. For our present discussion the most interesting discovery was a group of cremation graves (in total circa 25 graves) in the north-east part of the site. Based on the spatial arrangement of the bones, it is claimed that the discoveries were the remains of cremation graves. About half of the graves were found in an area of 700 square metres. On the basis of the distribution of bones, it is estimated that the cemetery covered an area of circa 5,000 square metres. The cultural layer not only contained bones but also multiple pieces of badly preserved ceramics, probably representing the original assemblages of the graves. It is difficult to reconstruct the rituals conducted at the site. The possibilities include a destroyed urn cemetery and a layered cemetery with mixed pieces of bones and ceramics. According to the radiocarbon dating, the chronology lies between 1745/1670 BC and 1385/1335 BC. The earliest dates mark the beginning of settlement of the Trzciniec culture on the site (Górski *et al.* 2011, fig. 3.23). Some pieces of ceramics found alongside cremated bones may belong

to the classical developmental stage of Trzciniec culture. Other pieces certainly come from the early developmental stage of the Trzciniec culture as they show some relation to the Iwno culture and Linin horizon (Górski *et al.* 2011, 155, 159). Linin is a village in the administrative district of Gminna Góra Kalwaria, within Piaseczno County, Mazowieckie Voivodeship in east-central Poland.

The oldest radiocarbon dates from the human bones at Polesie are about one hundred years older than the first Tumulus culture cremation burials and the early influence of the Otomani-Füzesabony culture on the Trzciniec culture. At present the only plausible hypothesis is that the funerary rite involving cremation, which at least in some of the areas was connected with the original Trzciniec culture, was only known at the developmental stage of the culture. However, the results of the fieldwork and badly preserved sites (usually small and short-term ones, located in the dunes), do not allow this hypothesis to be proven. It is worth noting the fact that another cremation grave was found underneath a recently discovered mound at Koryciny, site no. 6 (Siemiatycze County) (Pawlata 2009, 21, 30–31).

The oldest graves of the Trzciniec culture

The number of graves analysed herewith is relatively small since and at 16 sites only 19 graves were found. Several graves were also discovered in other areas belonging to the Trzciniec culture, but unfortunately they are very poorly documented (Fig. 8). One grave was discovered in a cemetery at Wolica Nowa in Kujawy and another probably at Sarnowo.

Other graves were found in south-east Mazowsze (Polesie, site no. 2) and the neighbouring lowlands near Łęczyca (Błonie) and Sieradz (Okalew), and at a site at Dubeczno (Polesie Lubelskie). Further burials were also discovered in Lublin Upland in Lublin-Zembożyce and in Guciów in Roztocze. A few graves are known from the loess lands in the Sandomierz area (Błonie, Sandomierz, Złota) and in the Miechów area (Miernów, Nowa Huta-Mogiła, Nowa Huta-Cło). There is a mound cemetery at Żerniki Górne, situated on the loess land on the left bank of Nida River. Another site was discovered at Piaseczno, and the last one at Grodzisko Dolne, in the Sandomierz Basin by the lower Wisłok River. The graves under discussion are found more often in upland areas than in the lowlands.

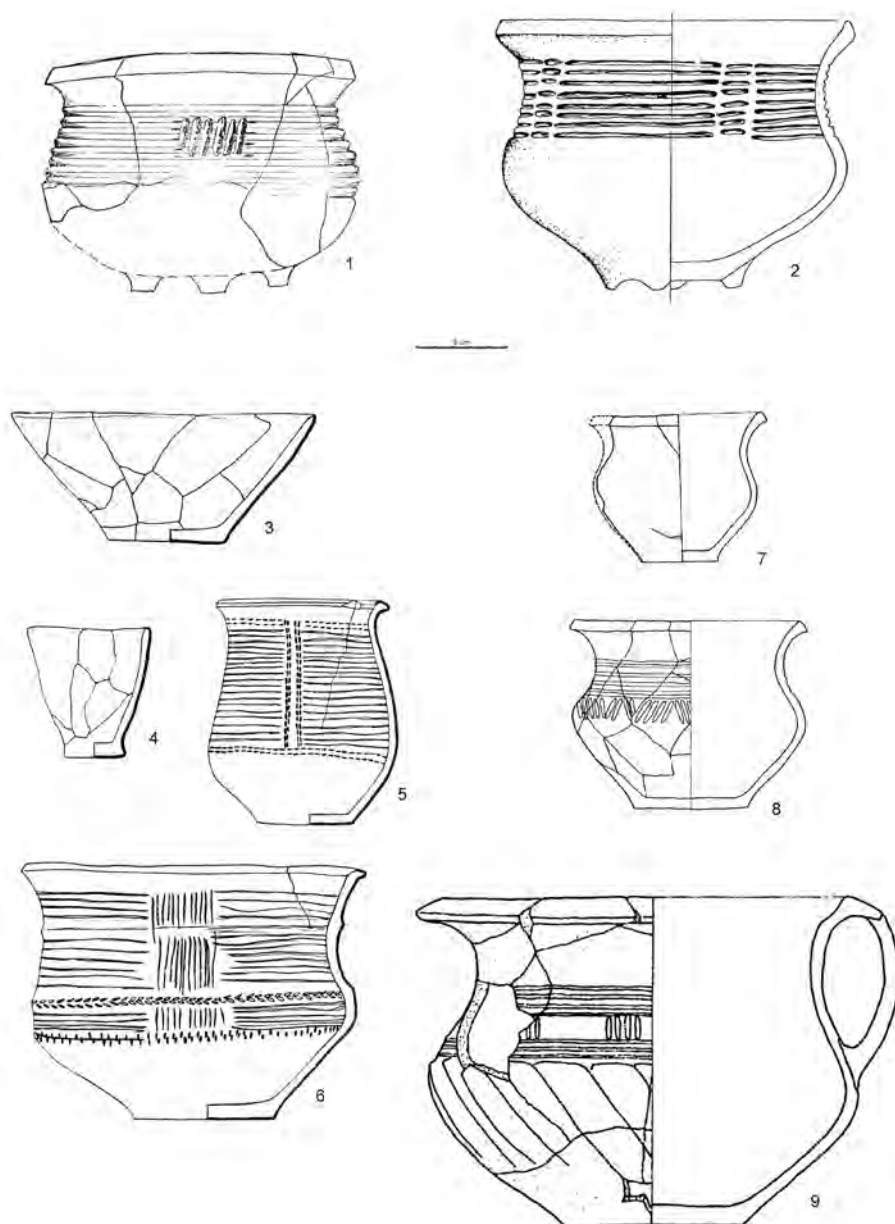


Fig. 7. 1 – vessel from grave (?) 213 in Błonie, Sandomierz County; 2 – vessel from an alleged inhumation grave in Piaseczno; 3–6 – furnishings of an alleged inhumation grave in Sarnowo; 7–9 – deposit of vessels (grave?) from Jarosław; after Jamka 1963; Czopek 1994; Grygiel 1987; Kociuba 1998

Ryc. 7. 1 – naczynie z grobu (?) 213 w Błoni, pow. sandomierski; 2 – naczynie z domniemanego grobu szkieletowego w Piasecznie; 3–6 – wyposażenie domniemanego grobu szkieletowego w Sarnowie; 7–9 – depozyt naczyń (grób ?) z Jarosławia; wg Jamka 1963, Czopek 1994, Grygiel 1987, Kociuba 1998

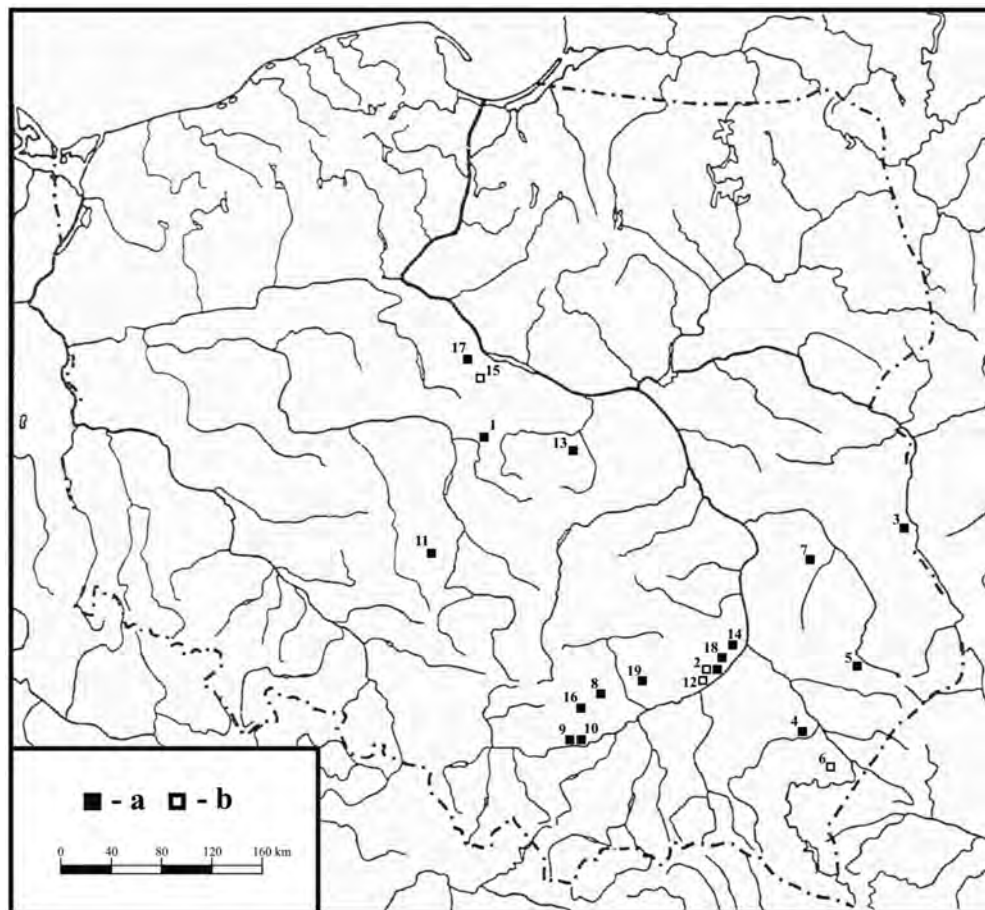


Fig. 8. Certain (a) and alleged (b) cemeteries from the early horizon of the Trzciniec culture in Poland. 1 – Błonie, site 1, Łęczyca County; 2 – Błonie, Sandomierz County; 3 – Dubeczno, site 1, Włodawa County; 4 – Grodzisko Dolne, Łężyck County; 5 – Guciów, Zamość County; 6 – Jarosław, St. Michael's Square; 7 – Lublin-Zemborzyce-Dąbrowa; 8 – Miernów, Pińczów County, mound 1; 9 – Kraków-Nowa Huta-Mogiła, site 55; 10 – Kraków-Nowa Huta-Cło, site 65; 11 – Okalew, site 3, Wieluń County; 12 – Piaseczno, site 1 „Krowia Góra”, Sandomierz County; 13 – Polesie, site 1, Łowicz County; 14 – Sandomierz, site 79; 15 – Sarnowo, site 1a, Włocławek County; 16 – Słonowice, site G, Kazimierz County; 17 – Wolica Nowa, site 1, Włocławek County; 18 – Złota, Grodzisko II, Sandomierz County; 19 – Żerniki Górne, site 1, Busko-Zdrój County, grave 72

Ryc. 8. Pewne (a) i domniemane (b) stanowiska grobowe z wczesnego horyzontu kultury trzcinieckiej na ziemiach polskich. 1 – Błonie, stan. 1, pow. łęczycki; 2 – Błonie, pow. sandomierski; 3 – Dubeczno, stan. 1, pow. włodawski; 4 – Grodzisko Dolne, pow. łężycki; 5 – Guciów, pow. zamojski; 6 – Jarosław, stan. „Plac św. Michała”; 7 – Lublin-Zemborzyce-Dąbrowa; 8 – Miernów, pow. pińczowski, kurhan 1; 9 – Kraków-Nowa Huta-Mogiła, stan. 55; 10 – Kraków-Nowa Huta-Cło, stan. 65; 11 – Okalew, stan. 3, pow. wieluński; 12 – Piaseczno, stan. 1 „Krowia Góra”, pow. sandomierski; 13 – Polesie, stan. 1, pow. łowicki; 14 – Sandomierz, stan. 79; 15 – Sarnowo, stan. 1a, pow. włocławski; 16 – Słonowice, stan. G, pow. kazimierski; 17 – Wolica Nowa, stan. 1, pow. włocławski; 18 – Złota, stan. Grodzisko II, pow. sandomierski; 19 – Żerniki Górne, stan. 1, pow. buski, grób 72

The grave goods from the discussed graves are homogeneous. In some cases a single vase was the only object accompanying the deceased. In the graves from Błonie in Łęczyca County and from Błonie in Sandomierz County, the vase functioned as an urn (Fig. 2: 1, 2). The vases found at Nowa Huta-Mogiła (Fig 4: 4) in Miernów (Fig. 4: 1–3) and in Lublin-Zemborzyce (Fig. 3: 10) belong to cremation graves. Each of the graves was different. The one in Nowa Huta was flat with the bones and pieces of the vase found at different depths inside the burial pit; the ones from Miernów and Lublin came from mound burials. Moreover, three legged vases, a multiple inhumation grave (probably representing a fragmentary burial) and a single grave with unburnt remains, were discovered within the mound at Miernów. The grave from Lublin was located under a mound. It was probably a single grave as suggested by the remains of several burnt teeth. Other burial goods found in the grave included a characteristic vase, an S-shaped pot typical of the Trzciniec culture and two badly formed, bag-shaped pots (Fig. 3: 8, 9, 11). The pots were decorated with horizontal grooves and stamp imprints. Several partly burned bones and badly preserved vessels including type W.2 vases were found at Polesie (Fig. 5: 3).

Inhumation graves are very diverse. Unfortunately, they cannot be discussed in great detail because the skeletal remains are poorly preserved. Within this group of burials we can distinguish single and flat graves (Grodzisko Dolne, grave 1, Słonowice, site G). Both of the grave-pits contained a W.2 vase and a P.1 beaker. Moreover, a pot was found inside a pit at Grodzisko (Fig. 3: 1–3). The incomplete (?) grave from Złota contained three vessels, two W.2 vases and a pot (Fig. 6: 1–3). Numerous burial goods including a vase, a beaker and an amphora were found in a grave containing the remains of three individuals at Nowa-Huta-Cło (Fig. 4: 5–8). Interestingly, the number of vessels is the same as the number of the deceased. The double grave at Grodzisko Dolne (grave 4) contained only a legged vase (Fig. 3: 6). In another grave, in the same town, there were no bone remains but only a characteristic beaker (Fig. 3: 7). Inside the damaged inhumation grave from Sandomierz there were two vessels (Fig. 6: 7, 8). Another mass grave with over a dozen individuals at Żerniki Górne (Fig. 4–6) contained partly preserved vessels that were found in three different parts of the grave-pit. No bone remains were discovered in connection with the vessels in the cemetery at Wolica Nowa (Fig. 5: 7, 8). It

is possible that this was simply a deposit of ceramics. A vessel found in the cemetery at Błonie (Fig. 7: 1) could have been deposited with similar intentions in mind, as it was not accompanied by any human bones (Sandomierz County, grave 213).

The vases which are of most interest here were found in grave 1 underneath mound 10 in Okalewo (Fig. 5: 1, 2). The deposit of ceramics discovered in the mound at Dubeczno included a decorated W.2 vase (Fig. 2: 4). Beneath the mound there was an inhumation grave with disarticulated skeletal remains. In this context also burnt animal bones were found.

The graves analysed above are relatively poorly furnished and most of them included only vessels. Some of the vessels were found complete, some partly preserved, while others seem to have been intentionally damaged before being placed in the burial pit (Nowa Huta-Cło; Górski, Wróbel 2000). Objects made of bronze are rare. One of these was a pin with a looped head found in a grave at Okalewo (Abramek 1971, fig. 4: e), and the other discovery included two discs found in a burial at Miernowo (Kempisty 1967, fig. 12).

Discussion and Conclusions

Within the chronological framework presented in the first part of this paper, the discussed graves represent the oldest horizon of the Trzciniec culture which is not of a local character. It is evident in almost all of the western areas represented by the Trzciniec culture. Taking the few radiocarbon dates and the comparative analysis into account it seems that most of these graves (some of which form assemblages) may refer to the dawn of phase A2 of the Bronze Age. The only evidence of phase B1 features is the vessel found at Nowa Huta-Cło (and maybe a jug found in Sandomierz). There is a lack of evident references to the Otomani-Füzesabony and Mad'arovce cultures. It is probable that most of the graves date to the 17th century BC, which may be indirectly confirmed by the find of a pin with a bored head in a mound at Okalewo, and a vase decorated in a way typical of the Samborzec group of the Mierzanowice culture (see above).

The origin of W.2 vases, including the ones with legs, is debatable and remains an open question. The vases are decorated in a manner typical of the Trzciniec culture (i.e. horizontal grooves and stamp

imprints). The origin of ornamentation with wide, diagonal grooves seems to be a particularly interesting subject for further discussion. The distribution of the fluted vases shows that they are mostly found in the southern areas of the Trzciniec culture (Górski 2003, 103–104, fig. 4). Such decoration is also evident in Otomani-Füzesabony culture, and to the north of the Carpathians (Gancarski 1994, fig. 6:2). So far, these are the best arguments confirming the origins of this kind of ornamentation. There is a suggestion that the Trzciniec culture was affected by cultural influences from the south which preceded phase B1 of the Bronze Age. With reference to the absolute chronology these influences took place before 1600 BC, before the emergence of the cremation rite in “the horizon Streda nad Bodgrom”. Taking into account the hypothesis of a northern lowland origin for the Trzciniec culture which arrived in Małopolska as a fully formed culture (Kempisty 1978, 413; Górski, Kadrow 1996,9), and the discovery of early cremation burials at Polesie (Górski *et al.* 2011), it is most probable that the genesis of the cremation rite was local (developed within the Trzciniec cultural milieu), most likely adapted from the cultures of the forest sub-Neolithic (in eastern Poland). A forest environment was known in the earliest developmental stage of the formation of Trzciniec culture. According to P. Makarowicz (2010, 201ff) the Trzciniec culture circle (including its western group) was a place where various forms of cremation and the use of fire during funerary rites played an important role. This also applies to the early stage of its development.

Another important conclusion is the fact that the burial goods found in different geographical areas share the same features. The goods have spread far beyond the Polish lands. Similar assemblages are known from western Ukraine (e.g. Rogozińska 1959, see plates included therein), proving the rapid territorial and chronological expansion of the new trends in ceramics typical of the Trzciniec culture. This process of expansion certainly has to be explained and requires further extensive studies, as it seems that the new trend spread over a very large area in a relatively short time. In the early developmental stage of the cultural group in question, the funerary rites were very diverse.

The discussed matter is also of importance with regard to defining the Trzciniec culture. Some time ago Janusz Czebreszuk criticised the traditional approach to this concept. His critical review was based on the position that “*there is no taxonomic feature that would distinguish*

the Trzciniec cultural circle from the other cultural groups" (Czebreszuk 1996, 154). Moreover, he claimed that with the ceramics, bronze, flint stone production, funerary rites and settlement system, this cultural circle created one great mosaic (Czebreszuk 1996, 154). Czebreszuk also claimed that considering Trzciniec as an archaeological culture is inadequate to the present state of understanding, and that the right concept would be a 'cultural block'. However, in this case the decoration is rather poor, and based on a pot from Trzciniec with a strip or horizontal grooves, diagonal edges and characteristic structure (the use of coarse-grain temper). It is common for all these features to be present on one vessel (Czebreszuk 2001, 152–153). The suggested cultural block is supposed to provide good information about the discussed issue in the lowland area, but Czebreszuk stated that the "Trzciniec" known from the loess lands neighbouring with Kraków may be defined as an archaeological culture (Czebreszuk 2001, 172).

In summary it may be argued that the "cultural circle" introduced by Czebreszuk correctly describes the earliest developmental stage of the Trzciniec culture. The analysed decoration style of ceramics spread among Middle and Eastern Europe and unified the basic features of the social structures of societies inhabiting various areas. The question that remains to be answered is if it was religion that unified these structures (cf. Gardawski 1969, 394). The most recent attempts at understanding this cultural phenomenon suggest its polythetic character (Dąbrowski 2004; Makarowicz 2010, 394). Moreover, the spatial distribution of some of the features within the discussed phenomena also prove its polythetic character (Górski, Makarowicz 2007, 163–164). Maybe the spread of stylistic forms of the Trzciniec culture should be considered as the "migration of the cultural circle". However, this "cultural circle" cannot be limited to the S-shaped pot decorated with a horizontal strip and made with the use of a specific technique. At the early developmental stage of the Trzciniec stylistic features, the common element was gently outlined vases and one-piece beakers. These vessels seem to vary from the typical Trzciniec pot, as they were usually found in graves representing diverse burial traditions. It is possible that these vessels are the actual elements that unified the varied funerary customs.

References

- Abramek B. 1971. Cmentarzysko kurhanowe kultury trzcinieckiej w Okalewie, pow. Wieluń. Sprawozdanie za lata 1966–1968. *Sprawozdania Archeologiczne* 23, 67–77.
- Bugaj U. 2008. The Bronze Age Settlement from Site 1 in Góra Strękowa, County of Białystok. *Sprawozdania Archeologiczne* 60, 169–249.
- Bugaj U. 2009. Tradycja i zmiana. Recepja obrządku ciała palnego w epoce brązu na ziemiach polskich. Unpublished typescript stored at Institute of Archeology and Ethnology, Polish Academy of Sciences in Warsaw.
- Cabalska M. 1980. Związki między kulturą Otomani a kulturą trzciniecką. *Archeologia Polski* 29, 53–65.
- Dąbrowski J. 2004. Ältere Bronzezeit in Polen. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Furmánek V. 1977. Pilinyer Kultur. *Slovenská Archaeologia* 25, 251–370.
- Gancarski J. 1994. Pogranicze kultury trzcinieckiej i Otomani-Füzesabony – grupa jasielska. In P. Mitura (ed.), *Problemy kultury trzcinieckiej*. Rzeszów: Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, 75–104.
- Gardawski A. 1969. Kultury środkowo-wschodniej Europy w starszej i środkowej epoce brązu (XVI–XII stulecie przed n.e.). *Studia i Materiały Lubelskie* 4, 7–54.
- Gedl M. 1975. *Kultura przedłużycka*. Wrocław: Ossolineum.
- Górski J. 1991. *Osada kultury trzcinieckiej w Jakuszowicach. Część I*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Górski J. 1993. Osada kultury trzcinieckiej i łużyckiej w Nowej Hucie-Mogile, stanowisko 55 (Analiza materiałów, część I). *Materiały Archeologiczne Nowej Huty* 16, 55–102.
- Górski J. 1994a. Materiały kultury trzcinieckiej z kopca wschodniego w Rosiejowie. *Materiały Archeologiczne Nowej Huty* 17, 41–64.
- Górski J. 1994b. Z badań nad chronologią i periodyzacją kultury trzcinieckiej na obszarze lessów podkrakowskich. In P. Mitura (ed.), *Problemy kultury trzcinieckiej*. Rzeszów: Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, 23–49.
- Górski J. 1994c. Osada kultury trzcinieckiej i łużyckiej w Nowej Hucie-Mogile, stan. 55. Analiza materiałów. Część II. *Materiały Archeologiczne Nowej Huty* 17, 65–113.
- Górski J. 1997. Główne etapy rozwoju kultury trzcinieckiej na obszarze Nowej Huty na tle przemian tej kultury zachodniej Małopolsce. *Materiały Archeologiczne Nowej Huty* 20, 7–37.
- Górski J. 2003. Uwagi o datowaniu i kontekście znalezisk ceramiki o „cechach południowych” w strefie zasięgu kultury trzcinieckiej. J. Gancarski (eds.), *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza w Karpatach polskich*. Krosno: Muzeum Podkarpackie w Krośnie, 89–137.
- Górski J. 2007. *Chronologia kultury trzcinieckiej na lessach Niecki Nidziańskiej (= Biblioteka Muzeum Archeologicznego w Krakowie 3)*. Kraków: Muzeum Archeologiczne w Krakowie.
- Górski J. 2010. Niektóre elementy symboliczne w kurhanach kultury trzcinieckiej. In S. Czopek, S. Kadrow (eds.), *Mente et rutro. Studia archaeologica Johanni*

- Machnik viro doctissimo octogesimo vitae anno ab amicis, collegis et discipulis oblate.* Rzeszów: Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, 369–378.
- Górski J. and Makarowicz P. 2007. Interakcje kulturowe między zachodnią i południowo-wschodnią (pontyjskim) odłamek trzcinieckiego kręgu kulturowego. In M. Gierlach (ed.), *Wspólnota dziedzictwa archeologicznego ziem Ukrainy i Polski*. Warszawa: Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, 148–170.
- Górski J., Makarowicz P. and Wawrusiewicz A. 2011. *Osady i cmentarzyska społeczności trzcinieckiego kręgu kulturowego w Polesiu, stanowisko 1, woj. łódzkie (= Spatium Archaeologicum 2)*. Łódź: Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Górski J. and Kadrow S. 1996. Kultura mierzanowicka i kultura trzciniecka w zachodniej Małopolsce. Problem zmiany kulturowej. *Sprawy Archeologiczne* 48, s. 9–32.
- Górski J. and Wróbel J. 2000. Zbiorowy grób szkieletowy kultury trzcinieckiej z Nowej Huty-Cła, stan. 65. *Materiały Archeologiczne Nowej Huty* 22, 21–34.
- Grygiel R. 1987. Z badań nad kulturą trzciniecką w rejonie Brześcia Kujawskiego. In P. Poleska and J. Rydzewski (eds.), *Kultura trzciniecka w Polsce*. Kraków: Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne, 73–88.
- Jamka R. 1963. Uwagi o kulturze trzcinieckiej na terenie Sandomierskiego. In K. Jażdżewski, W. Hensel and W. Kočka (eds.), *Munera Archaeologica Iosepho Kostrzewski quinquagesimum unum optimarum artium studiis dedicum peragenti ab amicis, collegis, discipulis oblate*. Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 117–127.
- Jażdżewski K. 1948. O zagadnieniu początków kultury łużyckiej. *Slavia Antiqua* 1, 94–151.
- Kadrow S. 2001. *U progu nowej epoki. Gospodarka i społeczeństwo wczesnego okresu epoki brązu w Europie Środkowej*. Kraków: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Kempisty A. 1967. Wyniki badań kopca I w Miernowie pow. Pińczów. In J. Fellmann and W. Antoniewicz (eds.), *Metodyka naukowo-techniczna badań archeologicznych i antropologicznych (= Rozprawy Zespołu Badań na Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej 4)*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 147–175.
- Kempisty A. 1978. *Schyłek neolitu i początek epoki brązu na Wyżynie Małopolskiej w świetle badań nad kopcami (= Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego 121)*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kłosińska E. 1986. Kurhan kultury trzcinieckiej w Zemborzycach-Dąbrowie, woj. Lublin. *Sprawy Archeologiczne* 38, 201–207.
- Kłosińska E. 1987. Zagadnienie cmentarzysk kurhanowych kultury trzcinieckiej. In P. Poleska and J. Rydzewski (eds.), *Kultura trzciniecka w Polsce*. Kraków: Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne, 35–55.
- Kłosińska E. 1997. *Starszy okres epoki brązu w dorzeczu Warty*. Wrocław: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Kociuba J. 1998. Stanowisko kultury trzcinieckiej w Jarosławiu, woj. Przemyskie. *Rocznik Przemyski* 34(3), 73–76.

- Koško A. 2001. Z badań nad genezą rytuałów kremacji w bałkańsko-środkowoeuropejskim kręgu kulturowym. In B. Ginter, B. Drobniewicz, B. Kazior, M. Nowak and M. Połtowicz (eds.), *Problemy epoki kamienia na obszarze Starego Świata. Księga jubileuszowa dedykowana Januszowi K. Kozłowskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej w Uniwersytecie Jagiellońskim*. Kraków: Instytut Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, 405–412.
- Kozłowski J. K. 1999. Koniec epoki lodowcowej i adaptacje postglacjalne. In J. K. Kozłowski (ed.), *Encyklopedia historyczna świata 1. Prehistoria*. Kraków: Agencja Publicystyczno-Wydawnicza Opress.
- Krywalcewicz M., Cegaka L., Czebreszuk J. and Wawrusiewicz A. (eds.). 2007. *Prorwa 1. Cmentarzysko z połowy III – początku II tysiąclecia przed Chr. na górnym Naddnieprzu* (= *Archaeologia Bimaris. Monografie* 2). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Machnik J. 1987. *Kultury z przełomu eneolitu i epoki brązu w strefie karpackiej*. Kraków: Ossolineum.
- Makarowicz P. 1998. *Rola społeczności kultury iwieńskiej w genezie trzcinieckiego kręgu kulturowego (2000–16000 BC)*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Makarowicz P. 2010. *Trzciniecki krąg kulturowy – wspólnota pogranicza Wschodu i Zachodu Europy* (= *Archaeologia Bimaris. Monografie* 3). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Makarowicz P., Lysenko S. and Kočkin I. 2013. Wyniki badań cmentarzyska kultury komarowskiej w Bukivnej nad górnym Dniestrem w 2010 roku. *Materiały Archeologiczne* 39, 103–124.
- Polla B. 1960. Birituelle Füzesabonyer Begräbnisstätte in Streda nad Bodrogom. In B. Chropovský, M. Dušek and B. Polla (eds.), *Pohrebiská zo staršej doby bronzovej na Slovensku 1* (= *Archeologica Slovaca Fontes* 3.). Bratislava: Vydavateľstvo Slovenskej akademie vied, 299–386.
- Rachwaniec A. 1985. Materiały archeologiczne ze starszego okresu epoki brązu oraz kultury łużyckiej z rejonu Kopca Wandy w Nowej Hucie Mogile. *Materiały Archeologiczne Nowej Huty* 9, 89–191.
- Rogozińska R. 1959. Cmentarzysko kultury komarowskiej w Bukównie. *Materiały Archeologiczne* 1, 97–114.
- Rogozińska R. 1961. Sprawozdanie z badań kurhanów trzcinieckich w Guciowie, pow. Zamość. *Sprawozdania Archeologiczne* 13, 45–50.
- Rogozińska R. 1963. Sprawozdanie z badań stanowisk kultury trzcinieckiej w Guciowie i Bondyrzu, pow. Zamość w 1961 roku. *Sprawozdania Archeologiczne* 15, 84–93.
- Ścibior J. and Ścibior J. M. 1990. Sandomierz 78 – wielokulturowe stanowisko z przełomu neolitu i epoki brązu. Badania ratownicze w 1984 roku. *Sprawozdania Archeologiczne* 42, 95–124.
- Taras H. 1995. *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Jacek Górski

Najstarszy horyzont grobów kultury trzcinieckiej

Wstęp

Obrządek pogrzebowy kultury trzcinieckiej jest niezwykle zróżnicowany. Możemy wyróżnić cmentarzyska płaskie i kurhanowe, na których groby mogą być szkieletowe, ciałopalne lub nadpalane. Poszczególne pochówki mogą być zbiorowe, pojedyncze i szczątkowe. Spotykamy też pojedyncze groby w miejscach odosobnionych oraz na osadach. Znane są cmentarzyska birtualne. Groby ciałopalne mogą być popielnicowe i jamowe. Powyższa lista, oddająca różnorodność sposobów grzebania zmarłych, zapewne nie wyczerpuje wszystkich możliwości.

Dotychczas nie prowadzono szczegółowych studiów na zróżnicowaniu chronologicznym poszczególnych typów obrządków. Przez długi czas przeszkodą w prowadzeniu takich studiów były trudności związane z periodyzacją materiałów. Jednak nawet po powstaniu zrębów systemów periodyzacyjnych dla niektórych terenów, zagadnienie to nie było w zasadzie prezentowane. Więcej miejsca w literaturze poświęcono ciałopaleniu, sytuując go zasadniczo w fazie końcowej rozwoju kultury trzcinieckiej, zapowiadającej pojawienie się kultury łużyckiej. Wyrażono też pogląd, że można wyróżnić również groby ciałopalne związane z wczesnym etapem rozwoju kultury trzcinieckiej (Górski 1994a, 56–57; 1994b, 38).

Postęp w badaniach nad chronologią pozwala wyróżnić również grupy innych, wcześniej datowanych pochówków kultury trzcinieckiej. W tym aspekcie można analizować zróżnicowanie obrządku we wczesnym etapie rozwoju omawianego fenomenu kulturowego.

Niektóre cechy obrządku pogrzebowego – zagadnienia genetyczne

Ciałopalenie, jako sposób traktowania zwłok, znane jest od górnego paleolitu. Sporadycznie jest reprezentowane w czasach powszechnego stosowania inhumacji, w mezolicie i neolicie (Bugaj 2009, tam dalsza lit.). Można wskazać wyjątki od tej reguły (np. Kadrow 2001, 113, 123). W początkach epoki brązu na terenie Europy Środkowej ośrodkiem ciałopalenia był obszar Kotliny Karpackiej (np. Machnik 1987, 96; Kadrow 2001, 124). W interesującym nas okresie wyraźnie zaznaczony jest udział grobów ciałopalnych na cmentarzyskach fazy późnej kultury Otomani-Füzesabony. Przykładem jest cmentarzysko w miejscowości Streda nad Bodrogom (Polla 1960, 299–386). Można uznać je za przejściowe do kultury pilińskiej, w której ciałopalenie jest powszechne (Furmanek 1977).

W okresie poprzedzającym pojawienie się kultury trzcinieckiej, ciałopalny obrządek pogrzebowy jest znany również z obszaru położonego na wschód od granic Polski. Przykłady są znane z kultury środkowodnieprzańskiej, z dorzecza Dniepru, Desny i Prypeci (Koško 2001, 410). Nadpalone i przepalone kości, złożone w spalonych konstrukcjach drewnianych, opublikowano niedawno z cmentarzyska w miejscowości Prorva, stan. 1, na Białorusi (Krywalczewicz 2007). Na ziemiach polskich ciałopalne groby związane ze starszym okresem epoki brązu są stwierdzane sporadycznie na terytorium kultury unietyckiej (np. Kadrow 2001, 121). Brak ich natomiast z południowo-wschodniej Polski, z kultury mierzanowickiej. W kulturze przedłużyckiej, podobnie jak w innych jednostkach kręgu mogiłowego, ciałopalny obrządek pogrzebowy reprezentowany jest, w ograniczonym stopniu, od najstarszej fazy rozwojowej. Jednak liczniejsze przykłady kremacji rejestrujemy w okresie przejściowym do kultury łużyckiej (Gedl 1975, 82, 91–92, 94–99).

Geneza ciałopalenia w trzcinieckim kręgu kulturowym nie jest przekonująco wyjaśniona i w świetle obecnego stanu wiedzy wydaje się problemem skomplikowanym. Należy się liczyć, że na tak rozległym obszarze, inspiracje związane z ciałopalnym obrządkiem pogrzebowym mogły pochodzić z różnych środowisk i być adaptowane niezależnie od siebie. Generalizując obserwacje można stwierdzić, że ciałopalny obrządek pogrzebowy w postaci cmentarzysk i pojedynczych grobów ciałopalnych i birtualnych jest częściej spotykany w północnej części ekumeny trzcinieckiego kręgu kulturowego. Trzeba przychylić się do stanowiska Przemysława Makarowicza w kwestii genezy nadpalania zwłok, którą łączy on, generalnie rzecz biorąc, z tradycją megalityczną i postmegalityczną („postamforową” – Makarowicz 2010, 384). Wydaje się też, że można podzielić Jego opinię o możliwości rozprzestrzenienia się ciałopalnego obrządku pogrzebowego w dorzeczu Dniepru, Desny i Prypeci, jako efektu genetycznych związków ze środowiskiem kultury środkowodnieprzańskiej i innych ugrupowań „sznurowych” na Wyżynie Wołyńskiej i w dorzeczu Dniestru (Makarowicz 2010, 384–385). Do niedawna, dla zachodniej prowincji tego kręgu przyjmowano najczęściej, że groby ciałopalne są związane z oddziaływaniami kultury Otomani-Füzesabony (Kempisty 1978, 408; Cabalska 1980, 61; Makarowicz 2010, 385–386). Wydaje się jednak, zwłaszcza w świetle ostatnich odkryć i studiów nad chronologią, że można podać inne możliwości interpretacji genezy ciałopalnego obrządku pogrzebowego. W tym kontekście warto zauważyć, że zwracano już uwagę na związek ciałopalenia z najwcześniejszym etapem rozwoju kultury trzcinieckiej w Małopolsce, zasadniczo przed pojawieniem się wpływów zakarpackich (Górski 1994a, 56–57; 1994b, 38).

Wśród społeczności prahistorycznych groby zbiorowe, w których ciała były składane do grobu sukcesywnie, są dość rozpowszechnione i znane co najmniej od mezolitu (Kozłowski 1999, 125). Dla naszych rozważań istotna jest obecność tego typu pochówków w niżowych ugrupowaniach kultury pucharów lejowatych i kultury amfor kulistych oraz kulturze grobów jednostkowych, kulturze ceramiki sznurowej oraz w kulturze unietyckiej (por.

obszerne omówienie – Makarowicz 2010, 377–381). W świetle cytowanego wywodu, ze względu na szereg podobieństw (dekompozycja zwłok, układy nieanatomiczne, domy zmarłych), najbardziej prawdopodobne wydają się genetyczne związki tego aspektu obrzędowości „trzcinięckiej” z kulturą amfor kulistych (Makarowicz 2010, 383), choć trzeba mieć na uwadze interregionalny charakter powyższych cech.

Podstawy datowania wczesnej fazy kultury trzcinięckiej

Prowadzenie rekonstrukcji procesów prahistorycznych jest warunkowane posiadaniem grupy materiałów o ustalonej, względnie krótkiej chronologii. W wyniku postępu studiów nad periodyzacją kultury trzcinięckiej można wskazać grupę zabytków o stosunkowo wczesnej pozycji czasowej w jej ramach. Ze względu na pewną liczbę zwartych zespołów zabytków, lub zbiorów o określonym czasie depozycji, najpewniejsze wyniki uzyskano dla obszaru zachodniej Małopolski (Górski 1997; 2007). Grupę najstarszych materiałów określono jako zespoły typu A1. Reprezentują one wczesny etap klasycznej fazy rozwoju ceramiki. Pod względem stylistycznym charakteryzuje się ona przewagą wątków rytych, z nadrzędnym układem poziomych żłobków w górnej części naczyń, nad zdobnictwem plastycznym (poziome listwy). Formami przewodnimi dla tego etapu są wazy o esowatym, łagodnie ukształtowanym profilu (typ. W.2.1 i W.2.2) oraz małe, jednoczęściowe puchary (typ P.1), często ornamentowane w stylistyce zbliżonej do waz. Wczesna pozycja chronologiczna tych materiałów w ramach kultury trzcinięckiej została dobrze udokumentowana. Wskazuje na to analiza seriacji zespołów ceramiki i inne analizy statystyczne (w tym analiza korespondencji – Ryc. 1), współwystępowanie niektórych materiałów z lepiej datowanymi przedmiotami brązowymi i datowanie radiowęglowe. Zagadnienie to było szczegółowo analizowane (Górski 1997; 2007, 49–56, 91–94). W zachodniej Małopolsce pojawienie się zespołów typu A1 miało miejsce przed rokiem 1600 BC, czyli poprzedzało fazę B epoki brązu. Wydaje się, że tendencja rozwojowa ceramiki zaobserwowana na stanowiskach w okolicach Krakowa, polegająca na zaniku wątków rytych i upowszechnieniu elementu poziomej listwy, miało szerszy wymiar terytorialny. W wymiarze sformalizowanego systemu periodyzacji znajduje to odzwierciedlenie w zmianach na linii zespoły typu A1 i A2 (najpełniej Górski 2007, 75–82).

Wazy sklasyfikowane w ramach typu W.2.1 i W.2.2 (por. Górski 2007, 19, ryc. 16) różnią się między sobą proporcjami i szczegółami budowy. Poszczególne okazy mają też nóżki doklejone do dna – lub ich dna są płaskie. Obserwuje się zróżnicowane uformowanie brzegów – od pogrubionych skośnie ściętych, po lekko ścienione i zaokrąglone. Mają jednak wspólną cechę – poziome żłobki umieszczone pod wylewem. Zazwyczaj w tych okazach jest zdobiona strefa powyżej załomu brzuśca, a pasmo horyzontalnych żłobków jest od dołu zamknięte wielokrotnionymi łukami, odciskami stempel-

ka itp. Stosunkowo często rząd poziomych żłobków na szyi jest przerwany przez pionowe żeberka lub grupę pionowych żłobków. Czasem zdobiony jest brzusiec i pokrywają go wtedy zwartą strefą szerokie kanelury, cieńsze żłobki lub linie ryte, zazwyczaj lekko ukośnie. Naczynia takie są najczęściej reprezentowane w południowej strefie kultury trzcinieckiej i znane prawie wyłącznie z Małopolski (Górski 2003, 103–105, ryc. 9). Również z tego terenu pochodzi najwięcej egzemplarzy nie zdobionych kanelurami, znanych też z innych obszarów (Górski 2007, 92), również z północnych rubieżach omawianej jednostki kulturowej (np. Bugaj 2008, ryc. 20: 4).

Drugim typem charakterystycznego naczynia, które w sposób pewny można związać z sekwencją otwierającą rozwój formalny i stylistyczny ceramiki „trzcinieckiej” są jednoczęściowe puchary (typ P.1 – Górski 2007, 19, ryc. 15). Mają niewielkie rozmiary i są rzadziej spotykane. Ich ornamentyka, w postaci poziomych żłobków przerwanych czasem przez grupy żłobków pionowych, częściowo nawiązuje do opisanych wyżej waz. Ich wczesną pozycję chronologiczną w ramach periodyzacji kultury trzcinieckiej potwierdza współwystępowanie w zespołach zwartych i osadowych zespołach zakumulowanych z wazami typu W.2.1 i W.2.2 (Górski 2007, 49–56). Podobnie jak w przypadku zdobionych waz, również puchary jednoczęściowe częściej są znajdowane w południowej strefie kultury trzcinieckiej. W północnej części ekumeny okazy są niezdobione (Grygiel 1987, ryc. 10: 2; Makarowicz 1998, tabl. 28: 4; Bugaj 2008, ryc. 22: 2).

Oba typy naczyń są stosunkowo łatwe do identyfikacji. Reprezentowane są głównie w południowej strefie zasięgu kultury trzcinieckiej. Wydaje się, że na tym terytorium są zasadniczo starsze niż, pojawiające się od fazy B1 epoki brązu, zabytki o cechach zakarpackich (Górski 2003, 121). Przykłady współwystępowania waz typowych dla zespołów A1 i naczyń o cechach zakarpackich są rzadkie (Górski, Wróbel 2000, ryc. 7). W świetle przedstawionego wyводу wydaje się, że przyporządkowanie do wczesnego odcinka rozwoju kultury trzcinieckiej grobów zawierających jedno z wymienionych wyżej typów naczyń jest zasadne.

Omówienie bazy źródłowej

Zgodnie z powyższymi ustaleniami można skompletować listę grobów wyposażonych w wazę typu W.2 i/lub puchar typu P.1. Odkryto je na następujących stanowiskach: Błonie, stan. 1, pow. łęczycki (Ryc. 2: 1; Jażdżewski 1948, 110–111; Kłosińska 1997, 143, tabl. VIII: 3), Błonie, pow. sandomierski (Ryc. 2: 2; grób 25 – Jamka 1963, 117–119, ryc. 1a), Dubeczno, stan. 1, pow. włodawski (Ryc. 2: 3–6; Taras 1995, 202, tabl. XV–XXIII), Grodzisko Dolne, pow. leżajski, grób 1 (Ryc. 3: 1–3), 4 (Ryc. 3: 4–6) i 10 (Ryc. 3: 7) (Czopek 2007, 44–49, tabl. VI: 1–3, 5, 11), Lublin-Zemborzyce-Dąbrowa (Ryc. 3: 8–11; Kłosińska 1987), Miernów, pow. pińczowski (Ryc. 4: 1–3; kurhan I, grób 1; Kempisty 1967, 1978), Nowa Huta-Mogiła, stan. 55, ob. C2 (Ryc. 4:

4; Rachwaniec 1985, 138–139; Górski 1993, 81), Nowa Huta-Cło, stan. 65 (Ryc. 4: 5–8; grób 108 – Górski, Wróbel 2000), Okalew, stan. 3, pow. wieluniński (Ryc. 5: 1–2; kurhan 10, grób 1 – Abramek 1971), Polesie, stan. 1, pow. łowicki (Ryc. 5: 3–6; grób F1248 – Górski, Makarowicz, Wawrusiewicz 2011, 30, ryc. 2.13: 1–4), Sandomierz, stan. 78 (Ryc. 6: 7, 8, Ścibior, Ścibior 1990, 175, 177, ryc. 18); Słonowice, stan. G, pow. kazimierski (materiały niepublikowane), Wolica Nowa, stan. 1, pow. wrocławski (Ryc. 5: 7–8; grób 4 – Jażdżewski 1948, ryc. 62–63), Złota, stan. Grodzisko II, pow. sandomierski (Ryc. 6: 1–3; Jamka 1963, 120–122, ryc. 3), Żerniki Górne, stan. 1, pow. buski, grób 72 (Ryc. 6: 4–6; Kempisty 1978, 194–198, ryc. 239; 240; 241, 3; 242, 1–3). Zapewne do tej grupy należy również zaliczyć stan. 6 w Guciowie, pow. zamojski (materiały w opracowaniu przez autora artykułu).

Powyższy, być może niekompletny zbiór, należy uzupełnić o cztery inne stanowiska: Błonie, pow. sandomierski (Ryc. 7: 1; grób 213 – Jamka 1963, ryc. 1b), Sarnowo, stan. 1a, pow. wrocławski (Ryc. 7: 3–6; Grygiel 1987, 74–75, ryc. 10), Piaseczno, stan. 1 „Krowia Góra”, pow. sandomierski (ryc. 7: 2; Czopek 1994, 31, ryc. 3: a, 4: a), Jarosław, stan. „Plac św. Michała” (Ryc. 7: 7–9; Kociuba 1998). W przypadku obiektów w Błoniu i Jarosławiu nie odkryto szczątków ludzkich, na co wpływ mogła mieć jakość dawniej prowadzonych badań lub niewielkie pole obserwacji podczas badań ratowniczych. Natomiast autor badań w Piasecznie wyraził przypuszczenie, że dwa w całości zachowane naczynia mogą mieć związek z fragmentami szkieletu (lub szkieletów) odkrytego na stanowisku (Czopek 1994, 31). Nie ma bliższych informacji o odkryciu w Sarnowie, poza przypuszczeniem, że zespół naczyń został odkryty w grobie szkieletowym.

W Błoniu, koło Łęczycy, odkryto grób ciałopalny, w którym charakterystyczna waza pełniła funkcję popielnicy (Ryc. 2: 1). Podobną sytuację zaobserwowano w Błoniu, na Wyżynie Sandomierskiej. Przepalone kości znaleziono w wazie na nóżkach, a naczynie było odwrócone do góry dnem (Ryc. 2: 2). Z tego powodu sugerowano, że spalone kości mogły dostać się do naczynia przypadkowo i pochodzić z jamowych grobów z okresu lateńskiego (Jamka 1963, 122). Obecnie wiemy, że naczynia ustawione dnem do góry znane są z obiektów grobowych kultury trzcinieckiej. Oba groby były płaskie.

Grób w Dubecznie był szkieletowym grobem zbiorowym, który został odkryty pod nasypem kurhanu. Na powierzchni pierwotnej próchnicy odkryto silnie zniszczone szczątki prawdopodobnie sześciu osobników, które nie leżały w porządku anatomicznym. W ich kontekście znaleziono spalone kości zwierzęce krowy, kozy-owcy i świni. W różnych częściach nasypu natrafiono na depozyty ceramiczne i krzemienne (Ryc. 2: 3–6), w tym bogato dekorowaną, częściowo zachowaną, charakterystyczną wazę (Taras 1995, 49, 202, tabl. XVII: 1).

Trzy groby płaskie spełniające warunki przyjęte w niniejszej pracy odkryto na cmentarzysku szkieletowym w Grodzisku Dolnym (Czopek 2007). Jamy grobowe były zorientowane na linii E-W. Kości były zachowane w szczątkowy sposób. W pierwszym obiekcie stwierdzono zęby należące do jednego

osobnika, grób nr 4 był podwójny, a w trzecim nie znaleziono kości (Czopek 2007, 44–45, 49). W wyposażeniu grobu nr 1 znaleziono trzy naczynia położone w różnych częściach jamy grobowej (Ryc. 3: 1–3). Wszystkie były zdobione poziomymi układami linii lub żłobków. Wyróżniono garnek esowaty, wazę zdobioną ukośnymi kanelurami i mały puchar jednoczęściowy.

Słabo zachowane, przepalone zęby odkryto też pod nasypem kurhanu w Lublinie-Zemborzycach, w warstwie pierwotnej próchnicy (Kłosińska 1986, 202; 1987, 44). W tej samej warstwie odkryto dwa skupiska ceramiki, w obrębie których wyróżniono bogato zdobioną wazę oraz esowate (Ryc. 3: 10) i słabo profilowane garnki (Ryc. 3: 8, 9, 11) zdobione poziomymi żłobkami i odciskami stempelka (Kłosińska 1986, ryc. 2).

W kurhanie I w Miernowie (Kempisty 1967) pochówek ciałopalny był grobem zbiorowym (szczątki kobiety i dwójki dzieci) i zajmował centralną pozycję. Został odkryty w płytkiej jamie grobowej. Bezpośrednio nad nim zalegała warstwa, która stanowiła relikty nieokreślonej konstrukcji drewnianej – rodzaju pomostu – wzniesionej nad grobem (Kempisty 1967, 158). W obrębie tej konstrukcji odkryto trzy, bogato dekorowane wazy na nóżkach (Ryc. 4: 1–3; Kempisty 1967, 9–11). We wschodniej części kopca natrafiono na – szczątki czaszki dorosłej kobiety i fragmenty szkieletów dwóch innych osobników (mężczyzn?). Na powierzchni starszego nasypu kultury ceramiki sznurowej odkryto ponadto szkielet mężczyzny ułożonego w pozycji skurzonej na prawym boku (Kempisty 1967, 160–162).

Dwa płaskie groby odkryto na terenie Krakowa-Nowej Huty. Z osady w rejonie kopca Wandy w Mogile, stan. 55, pochodzi ciałopalny grób o specyficznym, jamowym charakterze. Przepalone kości znaleziono w całym, warstwowanym wypełnisku obiektu, na głębokości od 20 do 130 cm. Towarzyszyła im mniej lub bardziej rozdrobniona ceramika. Wbrew wcześniejszym sugestiom, nie natrafiono w tym miejscu na warstwę ciałopalenia (por. Górski 1994c, 56). W wypełnisku jamy odkryto wazę zdobioną poziomymi żłobkami, współśrodkowymi łukami i liniami rytymi na brzegu (Ryc. 4: 4; Górski 1993, tabl. I: 25). Na innym stanowisku nowohuckim, w Cle odkryto zbiorowy grób szkieletowy. Na dnie jamy grobowej, przypominającej obiekty osadowe, natrafiono na kości trzech osobników – dorosłego mężczyzny i dwójki nastoletnich dzieci. Przy szkieletach odkryto cztery dobrze zachowane naczynia – wazę, puchar oraz dzban i amforę (Ryc. 4: 5–8). Na uwagę zasługuje fakt, że każde z naczyń zostało uszkodzone przed włożeniem do grobu (Górski, Wróbel 2000).

Szkieletowe groby odkryto też pod nasypem kurhanu 10 w Okalewie. W grobie szkieletowym nr 1 znaleziono na dwie profilowane wazy (Ryc. 5: 1–2), z których jedna była zdobiona w sposób typowy dla kultury trzcinieckiej. Druga, o zbliżonej tektonice i lekko pogrubionym brzegu, była ornamentowana na szyi odciskami poziomego sznura, a na załomie brzuśca odciskami stempelka (Abramek 1971, ryc. 4d, o). Ornamentyka ta nawiązuje do stylistyki grupy samborzeckiej późnej kultury mierzanowickiej (Górski 2007, 93). Wczesna pozycja chronologiczna może być dodatkowo poparta

datowaniem wyposażenia grobu nr 2, odkrytego pod tym samym kurhanem. Znalaziono tam szpilę o półkulistej główce przekłutej pionowo (Abramek 1971, ryc. 4: f), która nawiązuje do wzorców stylistycznych kultury unietyckiej (Kłosińska 1994, 9).

Ostatnio opublikowano interesujący nas grób z wielofazowego kompleksu osadniczego kultury trzcinieckiej w Polesiu, stan. 1 (Górski *et al.* 2011). W wielobocznej i niezbyt regularnej jamie natrafiono na nieliczne nadpalone kości ludzkie. Na ich podstawie nie dało się określić układu pochowanego. Wśród ułamków ceramiki zidentyfikowano typową wazę zdobioną poziomymi żłobkami i odciskami stempelka (Ryc. 5: 3–6; Górski *et al.* 2011, ryc. 2.13: 1).

Jesienią 2012 r., podczas ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku G (5) w Słonowicach wyeksplorowano płaski, pojedynczy grób szkieletowy wyposażony w wazę typu W.2 i puchar P.1 (informacja ustna p. Marcina Przybyły i Sławomira Chwałka, za możliwość wykorzystania której bardzo uprzejmie dziękuję). Przypuszczalnie również na grób szkieletowy (nr 4) natrafiono podczas badań na płaskim cmentarzysku w Wolicy Nowej. Nie znalaziono śladów szkieletu (uległ rozkładowi? – Jażdżewski 1948, 122–123). Brak też informacji o wymiarach jamy grobowej. Na planie cmentarzyska nie zaznaczono również jej zarysów, a tylko położenie naczyń (Jażdżewski 1948, ryc. 56). W świetle obecnego stanu wiedzy nie można wykluczyć, że w rzeczywistości był to depozyt dwóch naczyń (Ryc. 5: 7–8; częściowo zachowanej wazy na nóżkach i małej misy – Jażdżewski 1948, ryc. 62–63). Obiekty interpretowane jako depozyty ceramiczne są znane powszechnie nie tylko z obiektów kurhanowych (Górski 2010, 369–372; Makarowicz 2013), ale i innych przestrzeni grzebalnych (Polesie, stan. 1 – Górski *et al.* 2011, 153–154). Informacje o odkryciu grobu szkieletowego (zdekompletowanego?) pochodzą też ze Złotej. Został odkryty w dużej jamie grobowej o wymiarach 220 x 170 cm, zorientowanej na linii NW-SE. Z dna obiektu pochodzą trzy naczynia: dwie wazy, w tym jedna na nóżkach oraz esowaty garnek (ryc. 6: 1–3; Jankowska 1963, 120–122, ryc. 3). Zbiorowy grób szkieletowy, znacznie zniszczony podczas prac budowlanych, pochodzi z Sandomierza. Przy jednym ze szkieletów stały dwa naczynia – kanelurowana waza i dzban (Ryc. 6: 7, 8, Ścibior, Ścibior 1990, 175, 177, ryc. 18).

W Żernikach Górnych odkryto zbiorowy grób szkieletowy w prostokątnej jamie z fragmentem charakterystycznej wazy zlokalizowanej w południowej części jamy grobowej (Ryc. 6: 4), usytuowanej na linii N-S. Zawierał szczątki co najmniej trzynastu osobników. Czaszki znalaziono w północnej i południowej części grobu, a kości szkieletów postkranialnych leżały w centralnej części, ciasno obok siebie (Kempisty 1978, 194–198, ryc. 239; 240).

Groby ciałopalne, w kontekście materiałów typowych dla zespołów A1 odkryto też na cmentarzysku kurhanowym w Guciowie (materiały w trakcie opracowywania). Nie były to jednak obiekty warstwowe „typu Guciów”, które to pojęcie wprowadziła do literatury autorka badań wykopaliskowych (np. Rogozińska 1961; 1963). Okazało się, że w ten sposób została zinterpretowa-

na warstwa pierwotnej próchnicy, którą uznawano za warstwę ciałopalenia. Natomiast pod nasypami kurhanów w Guciowie, w niektórych prostokątnych jamach grobowych, szalowanych drewnem, są rozproszone spalone kości.

Ciałopalne cmentarzysko w Polesiu – przypadek szczególny

Nowe światło na zagadnienia związane z genezą ciałopalnego obrządku pogrzebowego rzucają odkrycia dokonane w kompleksie osadniczym kultury trzcinieckiej na stanowisku 1 w Polesiu, na południowo-zachodnim Mazowszu (Górski *et al.* 2011). W powierzchniowych warstwach stanowiska, a więc bez kontekstu kulturowego, natrafiano na pojedyncze, spalone szczątki ludzkie. Kości te znajdowały się przeważnie w ramach skupisk ceramiki zaliczonej do kultury trzcinieckiej. Z punktu widzenia rozpatrywanej problematyki najbardziej interesująco prezentuje się zgrupowanie domniemanych grobów ciałopalnych (razem co najmniej 25 „obiektów”) zlokalizowane w północno-wschodniej części stanowiska. Przestrzenny obraz dystrybucji kości jest podstawą, by potraktować odkryty materiał kostny jako relikty grobów ciałopalnych. Połowa z nich była zlokalizowana na obszarze o powierzchni siedmiu arów. Na podstawie rozrzutu kości powierzchnię cmentarzyska szacuje się na około 0,5 ha. W warstwie kulturowej, oprócz kości, stwierdzono też dość liczne fragmenty słabo zachowanych naczyń, zapewne pozostałości wyposażenia. Trudno odtworzyć pierwotne rytuały. Można dopuścić różne możliwości – od zniszczonego cmentarzyska popielnicowego, po cmentarzysko warstwowe z kośćmi przemieszanymi z potłuczonymi naczyniami. Dla omawianego cmentarzyska uzyskano kilkanaście dat radiowęglowych określających jego chronologię w przedziale od 1745/1670 BC do 1385/1335 BC. Najstarsze daty wyznaczają początek osadnictwa kultury trzcinieckiej na omawianym stanowisku (Górski *et al.* 2011, 147, ryc. 3.23). Część materiałów ceramicznych, znalezionych w sąsiedztwie przepalonych kości, należy łączyć z klasyczną fazą rozwoju kultury trzcinieckiej. Niektóre z nich pochodzą z pewnością z wczesnego etapu kształtowania się kultury trzcinieckiej, ponieważ wykazują nawiązania do kultury iwieńskiej oraz do ceramiki linińskiej (Górski *et al.* 2011, 155, 159).

Najstarsze oznaczenia radiowęglowe dla kości ludzkich ze stanowiska w Polesiu z pewnością wyprzedzają co najmniej o stulecie pojawienie się pierwszych pochówków ciałopalnych kultury mogiłowej i początek wyraźnych oddziaływań kultury Otomani-Füzesabony na kulturę trzciniecką. Jedyne możliwe do przyjęcia hipotezą, na tym etapie badań, jest stwierdzenie, że ciałopalny obrządek pogrzebowy, przynajmniej na niektórych terenach „genetycznego centrum trzcinieckiego”, w tym na obszarze zajęty przez ugrupowania linińskie, był znany na etapie kształtowania się omawianego fenomenu kulturowego. Słaby stan badań terenowych i zachowania stanowisk (często małych i krótkotrwałych „obozowisk” na wydmach) w strefie mazowiecko-podlaskiej nie sprzyja potwierdzeniu tej hipotezy. Należy jed-

nak zwrócić uwagę, że pod niedawno odkrytym kurhanem w Korycinach, stan. 6 (pow. siemiatycki) również natrafiono na grób ciałopalny (Pawlata 2009, 21, 30–31).

Najstarsze groby kultury trzcinieckiej

Analizowana grupa grobów nie jest liczna. Na 16 stanowiskach odkryto 19 grobów. Prawdopodobnie liczbę tę należy powiększyć o kilka dalszych, słabiej udokumentowanych przypadków. Znane są prawie ze wszystkich części zasięgu kultury trzcinieckiej (Ryc. 8). Z Kujaw znamy obiekt z cmentarzyska w Wolicy Nowej i być może z Sarnowa. Reprezentowane są one na południowo-wschodnim Mazowszu (Polesie, stan. 2) i przyległych terenach niżowych w rejonie Łęczycy (Błonie) i Sieradza (Okalew). Na Polesiu Lubelskim znane jest stanowisko w Dubiecznie. Na Wyżynie Lubelskiej wyróżniono obiekty w Lublinie-Zembozycach i w Guciowie, na Roztoczu. Kilka grobów pochodzi z lessów sandomierskich (Błonie, Sandomierz, Złota) i miechowskich (Miernów, Nowa Huta-Mogiła i Nowa Huta-Cło). Na obszarze lessowym, na lewym brzegu Nidy jest położone kurhanowe cmentarzysko w Żernikach Górnych. W paraniżowej strefie związanej z doliną Wisły, między wymienionymi, lessowymi terenami, zlokalizowano stanowisko w Piaseczynie, które być może również należy zaliczyć do omawianej grupy. Ostatnie ze stanowisk – Grodzisko Dolne – jest położone w Kotlinie Sandomierskiej, nad dolnym Wisłokiem. Interesujące nas groby znacznie liczniej reprezentowane są w strefie wyżynnej. Obserwacja ta jest wynikiem ogólnie większej liczby grobów znanych z tego obszaru, w porównaniu z terenami niżowymi.

Wyposażenie omawianych pochówków nie jest zróżnicowane. W kilku przypadkach waza była jego jedynym elementem. W grobach z Błonia (pow. łęczycki) i z Błonia (pow. sandomierski) charakterystyczna waza pełniła funkcję popielnicy (Ryc. 2: 1, 2). Z grobami ciałopalnymi związane są również wazy w Nowej Hucie-Mogile (Ryc. 4: 4), Miernowie (Ryc. 4: 1–3) i Lublinie-Zembozycach (Ryc. 3: 10). Każdy z nich był inny. Grób w Nowej Hucie był płaski, ale kości i ułamki wazy znaleziono na różnych głębokościach jamy grobowej. Ciałopalne groby w Miernowie i Lublinie są związane z obiektami kurhanowymi. Z pierwszym z nich, odkrytym w obrębie nasypu, były związane trzy wazy na nóżkach. W różnych częściach nasypu miernowskiego kopca odkryto też szkieletowy grób zbiorowy (przypuszczalnie częściowy) i pojedynczy grób, również zawierający niespalone szczątki. Grób z Lublina został zlokalizowany pod nasypem. Był to zapewne grób pojedynczy – zachowały się tylko nieliczne, spalone zęby. W ich sąsiedztwie odkryto charakterystyczną wazę, typową dla kultury trzcinieckiej garnek esowaty i dwa słabo profilowane, workowate garnki (Ryc. 3: 8, 9, 11). Były one zdobione poziomymi żłobkami i odciskami stempla. Nieliczne, nadpalone kości (grób szczątkowy?) w towarzystwie słabo zachowanych naczyń, w tym wazy typu W.2 odkryto w Polesiu (Ryc. 5: 3).

Duże zróżnicowanie wykazują groby szkieletowe. Ich charakterystyka nie może być wyczerpująca, gdyż kości zachowały się w słabym stopniu. Wśród prezentowanej grupy znamy pojedyncze groby płaskie (Grodzisko Dolne, grób 1; Słonowice, stan. G). W wypełniskach jam grobowych obu pochówków odkryto wazę typu W.2 i puchar typu P.1, a w grobie z Grodziska ponadto garnek (Ryc. 3: 1–3). Trzy naczynia, dwie wazy typu W.2 i garnek, odkryto w zdekompletowanym (?) grobie ze Złotej (Ryc. 6: 1–3). Jeszcze liczniejszy inwentarz pochodzi ze zbiorowego grobu trzech osobników z Nowej Huty-Cła. Znaleziono tam wazę, puchar, dzban i amforę (Ryc. 4: 5–8). Ilość naczyń nie jest wprost proporcjonalna do liczby szkieletów. W podwójnym grobie z Grodziska Dolnego (nr 4) było tylko jedno naczynie – waza na nóżkach (Ryc. 3: 6). W kolejnym grobie z tej miejscowości natrafiono jedynie na charakterystyczny pucharek (Ryc. 3: 7), natomiast w jamie nie było na kości – zapewne nie zachowały się. W zniszczonym grobie szkieletowym w Sandomierzu były dwa naczynia (Ryc. 6: 7, 8). W zbiorowym grobie kilkunastu osobników w Żernikach Górnych, w trzech miejscach jamy grobowej natrafiono na fragmentarycznie zachowane naczynia (Ryc. 6: 4–6). Nie znaleziono kości w sąsiedztwie dwóch naczyń na cmentarzysku w Wolicy Nowej (Ryc. 5: 7, 8). Nie należy wykluczać, że był to ceramiczny depozyt na cmentarzysku. Podobny charakter mogło mieć również naczynie z Błonia (Ryc. 7: 1; pow. sandomierski, grób 213), nie znalezione w kontekście kości ludzkich.

Interesujące nas wazy znane są również z grobu nr 1 pod nasypem kopca 10 w Okalewie (Ryc. 5: 1, 2). Zdobiona waza typu W.2 pochodzi też z jednego z depozytów ceramicznych w obrębie nasypu kurhanu w Dubecznie (Ryc. 2: 4). Pod nasypem odkryto tam zbiorowy grób szkieletowy, z naruszonym układem kości. W tym kontekście znajdowano na spalone kości zwierzęce.

Zanalizowane groby są stosunkowo ubogie, wyposażone głównie w naczynia. Są wśród nich okazy całe, celowo uszkodzone przed włożeniem do jamy (Cło – Górski, Wróbel 2000) oraz fragmentarycznie zachowane. Sporadycznie, w opisywanych obiektach znajdowano przedmioty brązowe. Można wymienić szpilę z główką zwiniętą w uszko z grobu w Okalewie (Abramek 1971, ryc. 4: e) i dwie tarczki z nad grobu w Miernowie (Kempisty 1967, ryc. 12).

Wnioski i zagadnienia dyskusyjne

W świetle chronologii zaprezentowanej w pierwszej części pracy, omówione groby reprezentują najstarszy, możliwy do wyróżnienia w materiałach horyzont „trzciniecki”, który nie charakteryzuje lokalnego. Jest on reprezentowany prawie w całym zasięgu zachodniej części ekumeny trzcinieckiego kręgu kulturowego. W świetle nielicznych dat radiowęglowych i analiz porównawczych wydaje się, że większość omówionych zespołów (część z nich to zespoły zwarte) można łączyć ze schyłkiem fazy A2 epoki brązu. Cechy typowe dla fazy B1 epoki brązu, czytelne zwłaszcza w postaci naczyń o wyraźnych cechach południowych, poza okazem z Nowej Huty-Cła (ewentualnie z Sandomie-

rza – dzban), nie są widoczne w omówionej grupie zabytków. Brak tu przede wszystkim ewidentnych przykładów nawiązań w postaci dzbanów przypominających okazy kultury Otomani-Fuzesabony i kultury madziarowskiej. Zapewne większość omówionych grobów powstała w XVII w. BC. Pośrednio wskazuje na to również obecność szpili z przekłutą główką w kurhanie w Okalewie i zdobienie jednej z waz w tym kurhanie motywem typowym dla grupy samborzeckiej kultury mierzanowickiej (por. wyżej).

Kwestią dyskusyjną i na razie nierozwiązaną jest geneza charakterystycznych waz typu W.2, w tym okazów na nóżkach. Są one zdobione typową „trzciniętką” ornamentyką, zwykle w postaci poziomych żłobków i odcisków stempelka. Szczególnie interesujące w omawianym aspekcie jest pochodzenie ornamentyki szerokich, zwykle ukośnych żłobków. Skartowanie waz kanelurowanych wskazuje, że są one znajdowane prawie wyłącznie w południowej części zasięgu kultury trzcinięckiej (Górski 2003, 103–104, ryc. 9). Ornamentyka taka ma analogie w materiałach kultury Otomani-Füzesabony, również po północnej stronie Karpat (Gancarski 1994, ryc. 6: 2). Dotychczas są to najlepsze argumenty wskazujące na pochodzenie tej stylistyki. Można więc zasugerować istnienie fazy wpływów z południa na terytorium kultury trzcinięckiej, wyprzedzających zasadniczo fazę B1 epoki brązu. W chronologii bezwzględnej oddziaływania te miałyby miejsce przed rokiem 1600 BC, więc zasadniczo przed rozpowszechnieniem się ciałopalenia w „horyzoncie Streda nad Bodrogom”. Wobec powszechnie przyjmowanej hipotezy o północnej, niżowej genezie kultury trzcinięckiej, która pojawiła się w Małopolsce w postaci ukształtowanej (Kempisty 1978, 413; Górski 1991, 74; Górski, Kadrow 1996, 9) i ostatnich odkryć wcześnie datowanych grobów ciałopalnych na stanowisku Polesiu (Górski *et al.* 2011), najbardziej prawdopodobna wydaje się koncepcja miejscowej („wewnętrznej”) genezy ciałopalenia, przejętej najpewniej ze środowiska „leśnego”. Było ono znane już na najwcześniejszym etapie tworzenia się interesującego nas ugrupowania. Również w świetle obszernego wywodu P. Makarowicza (2010, 201 i n.), trzcinięcki krąg kulturowy (w tym jego zachodni odłam) może uchodzić za jeden z obszarów, w którym różne formy ciałopalnego obrządku pogrzebowego i wykorzystania ognia w zabiegach funeralnych odgrywały ważną rolę, również na wczesnym etapie rozwoju.

Innym ważnym wnioskiem jest stwierdzenie dużego podobieństwa analizowanych inwentarzy na rozległych terenach. Ich rozprzestrzenienie nie jest ograniczone do znacznych połaci ziem polskich. Zbliżone zestawy źródeł znane są też z obszarów zachodniej Ukrainy (np. Rogozińska 1959, tablice). Świadczy to o stosunkowo szybkiej ekspansji czasowej i terytorialnej cech typowych dla nowego, „trzcinięckiego” trendu w wytwórczości ceramicznej. Mechanizm tej ekspansji, zapewne i stylistycznej, i fizycznej, wymaga wyjaśnienia i odrębnych studiów. Rozległy zasięg przestrzenny omówionego zjawiska może być ważnym argumentem przemawiającym za tezą, że odzwierciedla ono stosunkowo wąski horyzont czasowy. Już w tym czasie, na wczesnym etapie rozwoju interesującej nas jednostki kulturowej, jej obrządek pogrzebowy był bardzo zróżnicowany.

Omawiane zagadnienie wpisuje się również w problematykę rozumienia pojęcia „kultura trzciniecka”. Swego czasu najważniejszym krytykiem tradycyjnego podejścia do niego był Janusz Czebreszuk. Podstawą tej krytyki była konstatacja, że *...nie ma żadnej cechy taksonomicznej, która wyróżniałaby ten krąg* [trzciniński – J. G.] *jako całość od innych jednostek* (Czebreszuk 1996, 154), a w sferze wytwórczości ceramicznej, krzemieniarskiej i brązowniczej, oraz obrządku pogrzebowego i systemów osadniczych tworzy on wielką mozaikę (Czebreszuk 1996, 154). Mniej skrajne podejście zajął ten autor w kolejnej pracy. Uznał, że postrzeganie „Trzcinca” jako kultury archeologicznej jest nieadekwatne do obserwowanego stanu rzeczy. Właściwym miało być pojęcie pakietu kulturowego, który w tym przypadku jest bardzo ubogi. Jest to „trzciniński garnek” (z listwą lub poziomymi żłobkami), skośnie ścięte i poszerzone krawędzie wylewów, oraz charakterystyczna technologia (m.in. stosowanie gruboziarnistego tłucznia). Często wszystkie te cechy występują na jednym naczyniu (Czebreszuk 2001, 152–153). Wspomniany pakiet ma dobrze opisywać interesujące nas zjawisko w strefie niżowej, ale autor podkreślił, że „Trzciniec” znany z obszaru lessów podkrakowskich daje się opisać w kategoriach kultury archeologicznej (Czebreszuk 2001, 172).

Bardzo uogólniając można stwierdzić, że propozycja „pakietu kulturowego” chyba trafnie określa ogólną sytuację na najwcześniejszym etapie szerzenia się cech „trzcinińskich”. Omawiany nurt stylistyczny w wytwórczości ceramicznej objął najróżniejsze jednostki organizacji społeczno-kulturowej na szerokich obszarach środkowo-wschodniej Europy i zunifikował zasadnicze elementy struktur społecznych, których konkretne realizacje na różnych obszarach musiały się między sobą różnić. Inną kwestią jest, czy płaszczyzna religijna była tym integrującym zwornikiem (por. Gardawski 1969, 15–28). Ostatnie, całościowe próby zrozumienia istoty analizowanego fenomenu kulturowego wskazują, że miał on politetyczny charakter (Dąbrowski 2004; Makarowicz 2010, 394). Również próby śledzenie dystrybucji niektórych cech w ramach omawianego zjawiska upoważniają do stwierdzenia, że punktem odniesienia dla niego może być właśnie model politetyczny (Górski, Makarowicz 2007, 163–164). Być może szerzenie się „prądu trzcinietyzacji” należy ujmować w kategorii „wędrówki” pakietu. Jednak z pewnością pakietu tego nie można ograniczać do esowatego garnka zdobionego listwą i wykonanego w określonej technologii. Wydaje się, że na wczesnym etapie rozwoju wspólnot „trzcinińskich” wyraźnym elementem je łączącym są również łagodnie profilowane wazy i jednoczęściowe puchary. Wydaje się nawet, że są to elementy innej jakości niż typowy „trzciniński” garnek, gdyż częściej są znajdowane w grobach, reprezentujących zróżnicowane tradycje grzebalne. Można stwierdzić, że to wspomniane naczynia są elementem unifikującym różnorodne zwyczaje pogrzebowe.

Vladimír Mitáš*, Václav Furmánek**

Grave Arrangements and Constructions of the Western Enclave of the South-eastern Urnfield Cultures from the Perspective of the Burial Ground at Radzovce (Slovakia)

ABSTRACT

V. Mitáš, V. Furmánek. 2013. Grave Arrangements and Constructions of the Western Enclave of the South-eastern Urnfield Cultures from the Perspective of the Burial Ground at Radzovce (Slovakia). *Analecta Archaeologica Ressoviensia* 8, 107–141

This paper deals with grave arrangements and constructions of the western enclave of the cultural complex of the South-eastern Urnfield cultures in its early (Piliny culture) and late phases (Kyjatice culture). The discussion is developed from a representative assemblage of finds from the almost completely excavated burial ground at Radzovce (dist. Lučenec) dated to the Middle and Late Bronze Ages. With 1334 excavated graves, this is amongst the largest cemeteries of the Urnfield period in Central Europe. This paper presents the analysis of types of grave arrangements (burial pits, graves marked with a stone) and of grave constructions (stones barrows, stone covering, stone boxes) in the context of grave inventories and the internal chronology of the burial ground. The five identified burial horizons are synchronous to stages BB2 (BC1) – HB.

Keywords: Slovakia, South-eastern Urnfield Cultures, Piliny Culture, Kyjatice Culture, Burial Ground, Grave Arrangements and Constructions, Chronology

Received: 22.05.2013; Revised: 26.10.2013; Accepted: 20.12.2013

Introduction

In the village of Radzovce one of the largest burial grounds of the western enclave of the South-eastern Urnfield cultural complex is known. The first graves were discovered through disturbance by ploughing in 1930. Archaeological excavation of the burial ground was carried out by Vojtech Budaváry (Budinský-Krička) in 1931 and 1932 and by Václav Furmánek in 1969–1974. These works uncovered 1334 graves of the Piliny and Kyjatice cultures. The importance and significance of the site is indicated by several factors. Firstly, it is a rare example of a comprehensively excavated burial ground, the archaeological interpretations

* The Slovak Academy of Sciences, Institute of Archaeology, Akademická 2, 949 21 Nitra, Slovakia, vladimir.mitas@savba.sk.

** The Slovak Academy of Sciences, Institute of Archaeology, Akademická 2, 949 21 Nitra, Slovakia, nraufurm@savba.sk.

of which are supported by interdisciplinary support and cooperation, including from anthropology (Stloukal, Furmánek 1982; Furmánek, Stloukal 1985; 1986), archaeobotany (Hajnalová 1978a; 1978b) and archaeozoology (Ambros 1982). In addition, in 1978 and 1979 a contemporary settlement was partly uncovered (Furmánek 1990; 2010) adding further scientific value to the site, and also providing a comprehensive view of chronology, typology of finds, population dynamics and the demography of the micro-region and wider adjacent area.

The location of the Urnfield Period site

The township of Radzovce is located in the south of central Slovakia, in the Cerová Highland, in the basin of the Belina stream and its tributaries. The site lies on an important communication route connecting the Lučenec Basin and other areas in central Slovakia with the Zagyva river basin in present-day Hungary, along the Tisza region, and also with the entire Carpathian area from prehistoric times. The Urnfield settlement is situated about four kilometres from this communication route, probably enough to ensure that the settlement was a safe distance away from the route, which on the one hand mediated important contacts with outside areas, but also brought the threat of devastating raids.

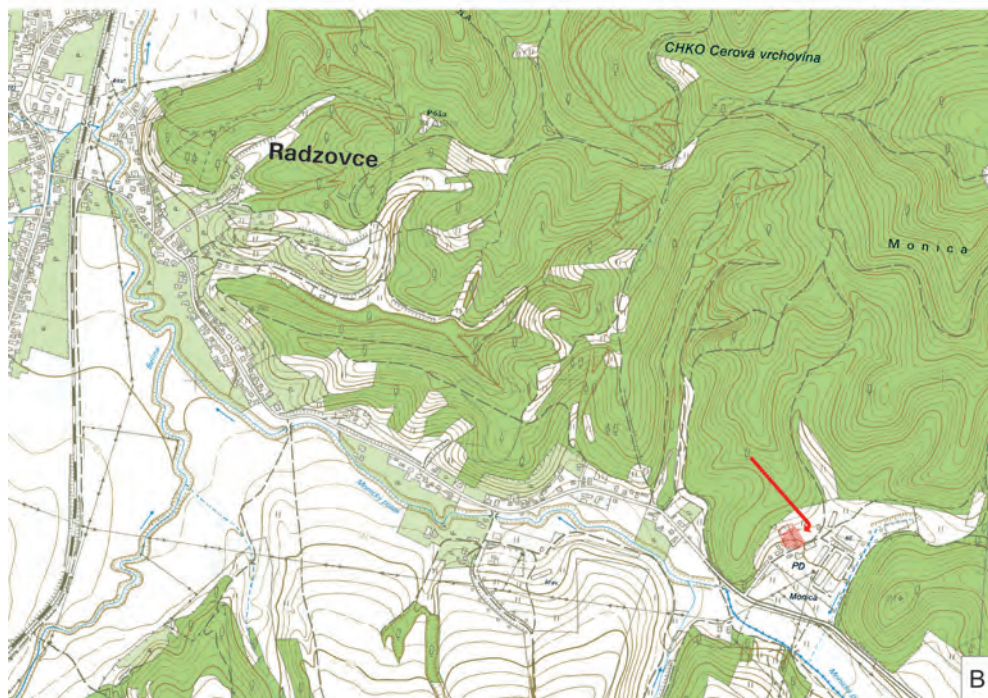
The investigated burial ground lies on the northern edge of the seclusion Monosa, in the valley of the Cerová Highlands; about 200 m north of the present-day course of the Monosa stream (Fig. 1). During the excavation it was shown that necropolis was located on the right side of a small former stream course which flowed into the Monosa stream on the right side. The valley where the burial ground and contemporary settlement were situated is protected from the north by the slopes of the Monosa hill (elevation 583.9 m) and Belina hill (500.4 m). To the south and south-east it was open. The burial ground was located on a gentle E-W slope with an inclination of 6–8° to the south, at an altitude of 248.0 to 255.0 m.

Main characteristics of the burial rite

The detailed information from the Radzovce site, including its location and topography and the archaeological materials, provide an



Fig. 1. Radzovce. A – localization of the burial ground, B – location of examined burial ground in Monosa (Monica) position on the base map (Photo V. Furmánek, map M. Bartík)
Ryc. 1. Radzovce. A – położenie cmentarzyska, B – położenie badanego cmentarzyska w Monosa (Monica) na mapie bazowej (Zdjęcie V. Furmánek, mapa M. Bartík)



excellent basis for wider discussion of the burial rite of the Piliny and Kyjatice cultures (Furmánek, Mitáš 2010). For both these and consecutive cultures cremation was the characteristic burial rite. Burial grounds were usually situated on gentle hill slopes or on the foothills and always distinctly separated from contemporary settlements. At many sites, the spheres of the living and the dead were symbolically separated by a watercourse, usually a stream. These typical manifestations of spiritual notions of the Piliny and Kyjatice cultures also apply to Radzovce. The Piliny culture graves are most numerous, with less than 20% of graves belonging to the Kyjatice culture and about 2% of graves dated to the transitional Piliny-Kyjatice horizon. Some graves could not be culturally classified (Fig. 2) as they were destroyed by ploughing.

For classification of the Urnfield period graves the shape of the grave and its arrangement are generally observed, including the arrangement of cremated bones and of other artefacts in the grave. While cremation is the dominant rite for the Piliny and Kyjatice cultures, both archaeological entities show a high variability in the form of graves. This is also evident in the burial ground at Radzovce. Depending on the presence of cremated bones, graves can be classified as pit graves, urn graves, graves with cremated bones in an urn, remains spread around

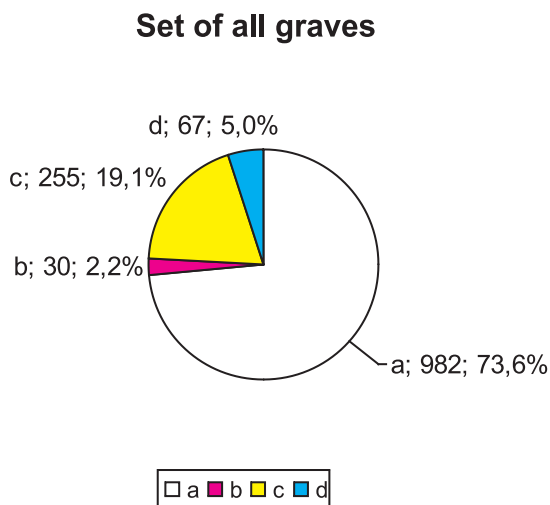


Fig. 2. Radzovce. Graves by cultural belonging. A – Piliny culture; B – Piliny-Kyjatice horizon; C – Kyjatice culture; D – culturally undeterminable graves
Ryc. 2. Radzovce. Groby i ich kulturowa przynależność. A – Kultura Piliny; B – Horyzont Piliny-Kyjatice; C – Kultura Kyjatice; D – groby o nieznannej atrybucji kulturowej

an urn or other vessels, graves with cremated remains around a symbolic urn and other vessels, or graves with no human remains – cenotaphs (Fig. 3). In terms of grave arrangements and constructions, there are graves in spacious pits, graves marked with stones, graves under a stone mound, graves with stone covering and stone box graves. The analysis of the burial rite in Radzovce showed that of the contexts of cremated remains, grave arrangements and constructions were often combined and created numerous variations in the form of graves. Even greater variability in the typological range of graves is introduced by deviations from standard arrangements and constructions. However, we have determined five basic types of grave arrangements, ranging from modest to more complex arrangements and constructions.

Grave Arrangements

Most burials were deposited in a grave pit, which is only rarely evidently different from the surrounding ground. The size of the burial pits was proportional to their content, and only a few burials were

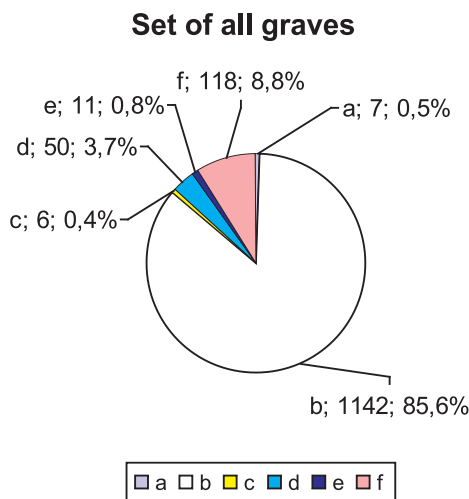


Fig. 3. Radzovce. Types of graves according to imposition of cremated bones. A – pit graves; B – urn graves; C – graves with cremated bones deposited in an urn and around vessels; D – graves with cremated bones scattered around vessels; E – cenotaphic graves; F – graves with indeterminable imposition of cremated bones
Ryc. 3. Radzovce. Typy grobów w zależności od położenia spalonych kości. A – groby jamowe; B – groby urnowe; C – groby ze spalonymi kośćmi zdeponowanymi w urnie i wokół naczyń; D – groby ze spalonymi kośćmi rozsypanymi wokół naczyń; E – keno-tafy; F – groby z nieokreślonym położeniem spalonych kości

deposited in spacious pits. Indeed, the Radzovce cemetery only has four graves with a clear burial pit – graves 216/69, 224/69, 229/69 and 442/71. The first belongs to the Piliny culture, the remaining three to the Kyjatice culture.

A typical example of a burial deposited in a grave pit is 216/69 (Fig. 4: 1), which has a shallow, but large, pit distinctly different from the surrounding soil in its soil colour and structure. The N-S pit measured 200 x 80 cm. A large number of pottery and bronze artefacts were deposited in the pit, considerably more than the average in other Piliny culture graves. The grave was covered by a circular stone barrow seven meters in diameter, which was respected by neighbouring graves (Fig. 11). This grave contained three individuals: an older adult female (maturus); a child aged between three to four years; and a newborn (Stloukal, Furmánek 1982, 45). The grave is one of the oldest in the burial ground, and its inventory is reliably fixed to the first burial horizon in Radzovce, stage BB2 (BC1).

The form, content and date of grave 216/69 are sufficient circumstantial evidence to document the survival of the bi-ritual burial customs of the Otomani culture. Analogous findings were made by excavations at a cremation burial ground of the Piliny and Kyjatice cultures at Salgótarján – Zagyvapálfalva (Guba, Vaday 2008, 18, fig. 6). Con-



Fig. 4. Radzovce. Piliny culture graves with above-standard equipment, arrangement and constructions. 1 – Grave 216/69; 2 – grave 746/73. Photo V. Furmánek
Ryc. 4. Radzovce. Groby kultury Piliny z ponadstandardowym wyposażeniem, układem i konstrukcjami. 1 – Grób 216/69; 2 – grób 746/73. Zdjęcie V. Furmánek

tinuing burial traditions from the end of the Early Bronze Age, in the early phase of the Piliny culture, are clearly demonstrated in cremation graves of the Otomani culture deposited in rectangular pits from sites at Drahňov (Gašaj 1992, fig. 1), Nižná Myšľa (Olexa 2003, fig. 14) and Pusztaszikszó (Kőszegi 1968, 110, 111: Grave 27). Further rescue excavations at the already mentioned extensive burial ground at Salgótarján – Zagyvapálfalva (Guba, Vaday 2008; Vaday, Szabó 2009) provide evidence to support the hypothesis that Radzovce was colonized from the south. There were above-standard equipped “family” graves, which were undoubtedly prototypes of the oldest and richest grave at Radzovce – grave 216/69 (Fig. 4: 1). In one of them, as well as in the discussed grave from Radzovce, a portable stove was also part of the grave goods (Guba 2012, 99, 100, fig. 4).

The other three graves with burial pits at Radzovce belong to the Kyjatice culture, although the pits were not as distinct as 216/69. In grave 224/69 an urn was placed on the bottom of the pit and in graves 229/69 and 442/71 cremated remains were scattered on the bottom of the pit. Grave 224/69 contained a single adult burial, but the character of the buried individual in the two other graves was undeterminable (Stloukal, Furmánek 1982, 45, 46, 57). Dating of these graves is indicated by a ceramic inventory dominated by material from the late part of stage HB.

Some of the Piliny and Kyjatice cultures graves were marked with stones, generally a whinstone (Fig. 5). For these graves one or two flat

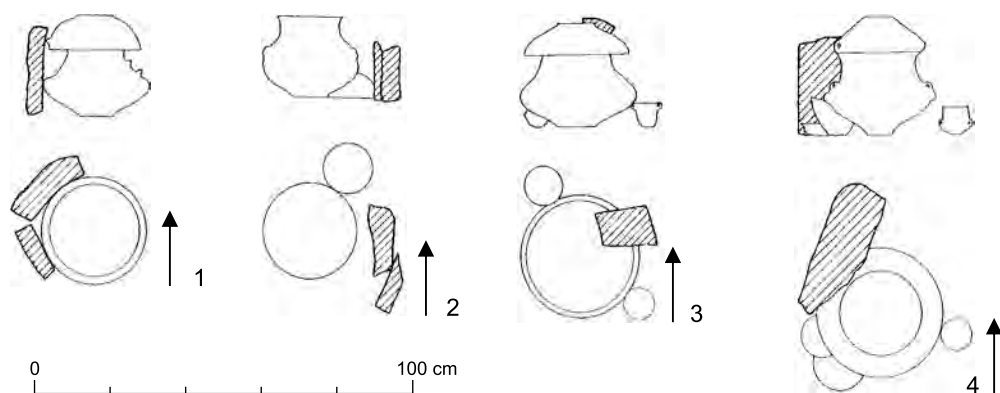


Fig. 5. Radzovce. Kyjatice culture graves marked with stones (selection). 1 – 66/69; 2 – 271/70; 3 – 76/69; 4 – 666/72

Ryc. 5. Radzovce. Groby kultury Kyjatice oznaczone kamieniami (wybór). 1 – 66/69; 2 – 271/70; 3 – 76/69; 4 – 666/72

stones are characteristic, placed either next to an urn or other pottery. Observation in the field during excavation indicates that these stones did not project above the level of the grave, although we assume that the grave was marked at the time of burial. The graves were probably marked with stones from ritual customs. Even smaller flat stones attached to bowls that covered urns apparently indicate this point. Stones predominantly marked urn graves (Fig. 5). Some graves were overlaid with further stones, and respectively with stone covering. This custom is also documented at other burial grounds of the western enclave of the South-eastern Urnfield cultures in Slovakia (Furmánek 1977, 335) and in Hungary (Kemenczei 1967, 263).

Stone Constructions

Stone constructions in graves are evidence of more complicated religious beliefs and of a high level of organized burial practices in these Urnfield cultures. At the Radzovce burial ground three basic types of constructions were excavated: stone barrows; stone covering (Fig. 11); and stone boxes (Fig. 12). Arrangements and constructions are often combined creating variants of graves with stone constructions (Furmánek 2006, table 1). Frequent use of stone materials for building graves is associated not only with the easy availability of stone, which was collected or quarried near the burial ground, but also with burial customs of the population. Whinstone of volcanic origin are mainly used at Radzovce. Some grave constructions made of whinstone were supplemented with tertiary sandstones (Furmánek 1990, 12, 69).

The oldest type of stone construction at the burial ground was a stone barrow built over the rich grave 216/69 dated to stage BB2 (BC1). This grave dates to the period where burials were being placed at the edge of the area used by the Piliny culture cemetery. It is noteworthy that a further two or three extraordinarily arranged and equipped Piliny culture graves were situated nearby – graves 187/69, 746/73 and eventually grave 713/73. Graves 187/69 and 713/73 were covered with stones, though not in the form of a classic barrow, but rather as only a small pile of stones. These graves were intentionally situated at the edge of the burial area (Fig. 11), probably in a form of privileged area reserved for local elites.

The second extraordinary feature was the rich grave 746/73 (Fig. 4: 2) of an older adult female (*maturus*) and a small child, probably a newborn (Stloukal, Furmánek 1982, 74; Furmánek, Stloukal 1985, 140). This grave was originally also under a barrow, but unlike grave 216/69 a rectangular stone box built from larger whinstone stones was unearthed under it. Flat stones fully protected the grave inventory, of which most was placed on another stone. Set at a small distance from the stone box there was a stone ring made of flat and overlapping whinstone stones. The space between the stone box and this ring was partially filled with stones. The grave construction was respected by other graves (Fig. 11). The grave is dated to the beginning of stage HA1.

It is worth noting that both graves contain adult women and newborns. Two other interesting graves were found nearby, possibly associated with them. A few meters east of grave 216/69 a well-equipped grave 187/69 with a low stone barrow was examined (Fig. 11). This contained a male (*adultus*) aged about 40 years (Stloukal, Furmánek 1982, 43). Similarly, a few meters east of grave 746/73 a standard equipped urn grave 713/73 was situated, over which was a small stone covering. This grave contained an adult (*adultus*), probably male (Stloukal, Furmánek 1982, 72). The dating of these graves raises an interesting point. Graves 216/69 and 187/69 belong to the early phase of the Piliny culture (stage BB2 (BC1)), the oldest burial horizon at Radzovce. Graves 746/73 and 713/73 are dated to the latest phase of the Piliny culture (the beginning of stage HA1), so to the youngest burial horizon of this culture. This raises a question of whether the graves on the edge of the cemetery contained blood relatives of a higher social class. The pairs of these Piliny culture graves are separated by a period of about two hundred years, during which several generations of the Piliny culture people had buried their deceased. Therefore, it is necessary to ask another question – Were those buried in the style of “ancestors’ graves” of stage BB2 (BC1) also more important individuals in the early stage HA1?

A separate group is represented by the Piliny culture graves with small stone barrows (Fig. 9). The adjoining graves 143/69–151/69 were situated in the lower half of the burial ground, just few meters north of grave 216/69 (Fig. 11). Almost all of them were urn graves with a standard inventory, and the urns placed on flat stones. The urn in grave 151/69 contained a fragment of a bronze artefact and graves

143/69 and 145/69 contained glass beads. Pottery, unfortunately very often, was preserved only in fragments. These graves belong to stages BB2 (BC1) and BC (BC2). In these graves children (e.g. graves 145/69–147/69) and adults were identified (e.g. grave 143/69; Stloukal, Furmánek 1982, 41).

Similar graves were examined at Piliny and Kyjatice culture burial grounds at Tornaľa (Furmánek, 1977, 335, fig. 16). Here, there was also a small barrow raised over a grave. A single grave was marked out with four stones, representing an imaginary square measuring one meter along the side. In the middle were vessels with cremated bones of an adult (*adultus*) and a newborn, probably a girl if the finds are indicative. Around the grave was a clear space. This grave represents an archaic feature of the Piliny culture, which may be dated to the period of the end of stage BB1 to the beginning of stage BB2 (BC1).

Stone barrows from the burial grounds of the western enclave of the South-eastern Urnfield cultures are a special phenomenon of burial rite, but they cannot be compared to the so-called chieftains' tumuli and groups of barrows of the Middle Danube (Paulík 1963, 314, 315; 1974) and Lusatian cultural complexes (Veliačik 1983, 157–160), or to the tumulus of the Suciú de Sus culture in Nyírkarász – Gyulaháza (Mozsolics 1960).

A typical type of grave stone architecture at Radzovce was a stone covering (Fig. 10). This comprises a monolithic layer of stones that covered either a single grave (e.g. urn with grave goods), or a grave stone construction (e.g. stone box with inventory). The Kyjatice culture graves were mainly deposited under stone coverings. They represent 10,9% of the graves from the excavation carried out between 1969 and 1974.

Prototypes of standard stone covering appeared in Radzovce already in the Middle Bronze Age, in stages BB2 (BC1) and BC (BC2). These were the graves with round, or oval stone covering of smaller size, which originally formed a so-called small barrow on the surface (Fig. 9).

This type of grave architecture can be considered as a prototype of more monumental stone structures of the Kyjatice culture. Typical stone coverings were represented by interleaved stones arranged in a roughly square shape (Fig. 10). At the burial ground at Radzovce 19 such graves of the Kyjatice culture were examined. Almost all of them, except grave 729/73, were found in the southeast part of the burial

ground (Fig. 11). Some of the stone coverings respected each other, some of them inter-cut. In the graves under a stone covering cremated bones were deposited in urns (e.g. graves 684/73, 688/73, 729/73), in urns and also around vessels (graves 626/72 and 673/73) or simply scattered across the floor around vessels (e.g. graves 627/72, 639/72, 657/72). These categories of graves were generally above-standard equipped with pottery. In 14 of these graves there were 6–10 vessels and even 17 ceramic vessels in grave 420/71. Besides pottery, in the graves under stone coverings bronze artefacts and animal bones were deposited (e.g. graves 430/71, 443/71, 465/71), and more rarely chipped stone objects (grave 687/73). Three graves (564/72, 639/72 and 657/72) under a square covering had schematized boxes, thus the youngest type of box construction. However, graves with a square stone covering may be dated relatively broadly, from the first half of stage HA to the second half of stage HB.

Unfortunately, in many cases it is not possible to determine the shape of covering. This is the case for more than 40 graves at Radzovce, or almost half of all graves with stone coverings. Most of these belong to the Kyjatice culture (30 graves), some of them are dated to the Piliny-Kyjatice horizon (graves 671/73, 735/73 and 774/74), and remaining graves are from the later phase of the Piliny culture (e.g. graves 770/74, 771/74, 772/74). In these graves cremated bones were deposited in various ways, but mostly in urns. Ceramics are most common in the inventories, with bronze artefacts and animal bones (remains of meat-based food) less well represented. Some graves under stone coverings were deposited in pits (graves 229/69 and 442/71), others in classic (e.g. graves 670/73, 671/73, 674/73) or in schematized boxes (e.g. graves 634/72, 655/72, 668/73). In the graves under coverings human remains of all ages and both sexes were deposited; however, adults are more numerous.

Graves covered with stones are mainly in burial grounds, where burial continued during the early phase of the Piliny culture and Kyjatice culture, and of course from the sites that were situated near to stone deposits. Typical examples of the burial grounds with graves covered with stones are sites of the Piliny and Kyjatice cultures at Cinobaňa (Furmánek *et al.* 2010) and Szajla (Kemenczei 1984, 42). Stone coverings are also known on the eponymous site of the Kyjatice culture (Furmánek 1984, 78; 1986). It is possible that building of this

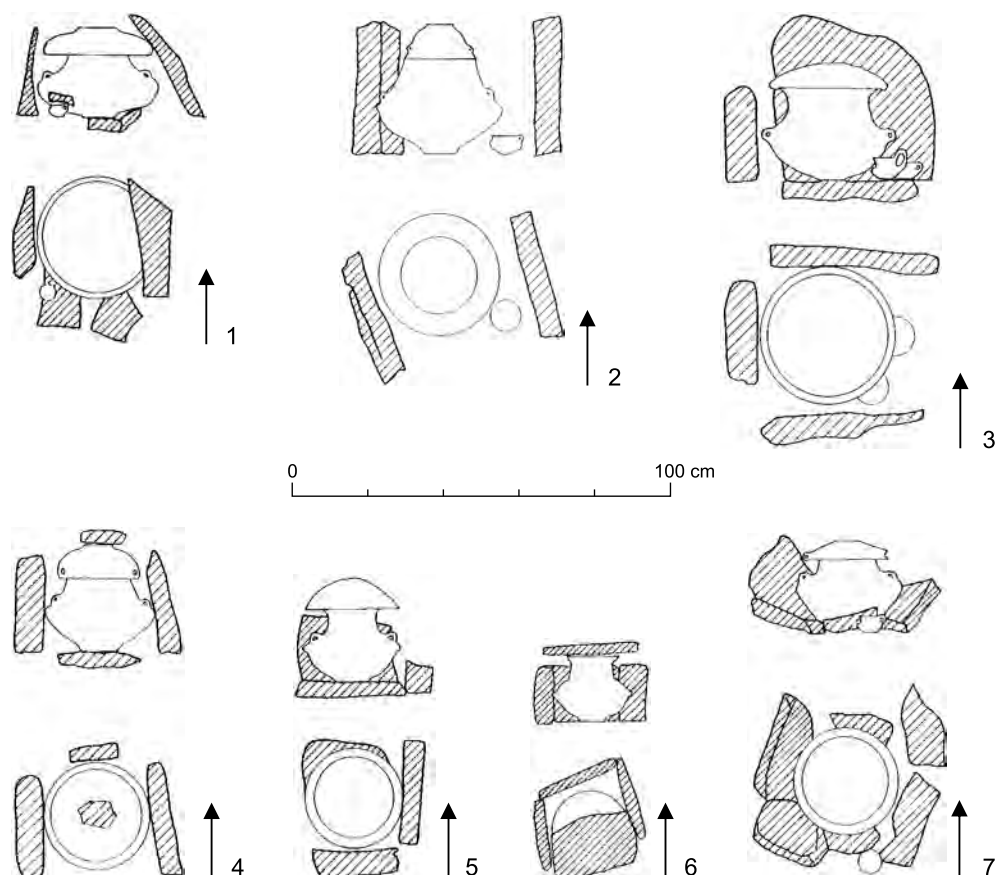


Fig. 6. Radzovce. Graves in small stone boxes (selection). 1 – 59/69; 2 – 699/73; 3 – 499/71; 524/72; 5 – 153/69; 6 – 429/71; 7 – 561/72

Ryc. 6. Radzovce. Groby w małych skrzyniach kamiennych (wybór). 1 – 59/69; 2 – 699/73; 3 – 499/71; 524/72; 5 – 153/69; 6 – 429/71; 7 – 561/72

type of grave construction in the Piliny culture and subsequently in the Kyjatice culture was connected to cultural flow from the north of the South-eastern Urnfield cultures, that is from the Slovak branch of the Lusatian culture (Veliačik 1983, 156–160).

A further specific expression of the burial rite of the western enclave of the South-eastern Urnfield cultures, which is significantly represented at the Radzovce burial ground, was deposition of the grave inventory in stone boxes. Stones were used to build an enclosed burial space for cremated bones and grave goods, either fully or schematically. As dominant construction material whinstone was used, sometimes sup-

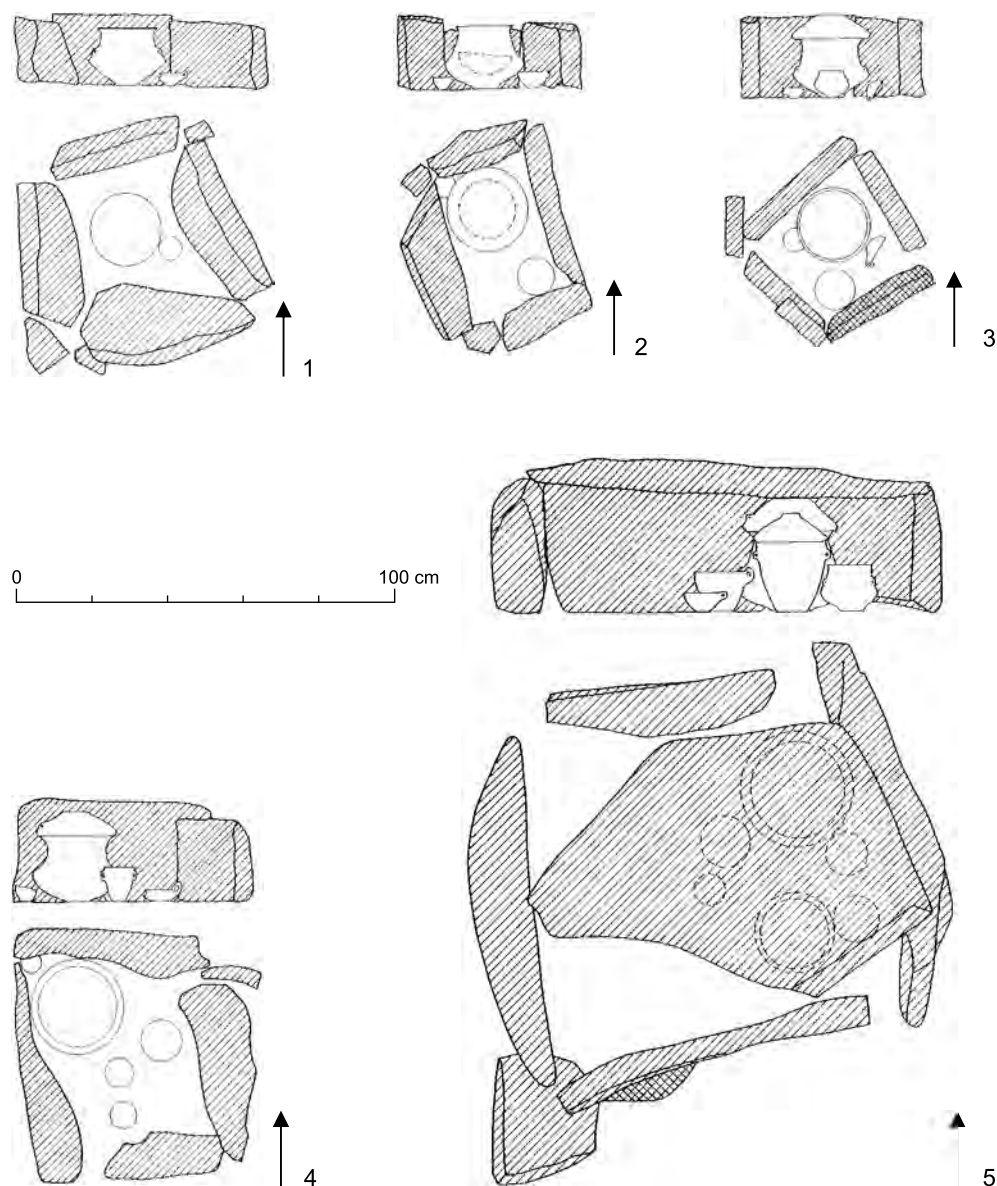


Fig. 7. Radzowce. Graves in classic stone boxes (selection). 1 – 682/73; 2 – 656/72; 3 – 646/72; 4 – 500/71; 5 – 672/73

Ryc. 7. Radzowce. Groby w klasycznych skrzyniach kamiennych (wybór). 1 – 682/73; 2 – 656/72; 3 – 646/72; 4 – 500/71; 5 – 672/73

plemented with sandstone (Fig. 7: 3). Some 41 box graves were found at Radzowce in 1969–1974. Of these, 26 graves were in classic boxes

(3,4% of graves) and 15 graves in schematized (1,9% of graves) boxes. This number does not include graves lined with flat stones that were prototypes of the real boxes from the Late Bronze Age.

The direct antecedent of the classic box was the stone lining of a grave with two, three, or more flat stones forming a small (tight) box (Fig. 6). 22 graves with boxes of this type were examined at Radzovce. They were urn graves, with urns placed on the floor in some cases (e.g. graves 458/71, 488/71, 490/71), and in others placed on stone (e.g. graves 141/69, 153/69, 193/69). Almost all the urns were covered with an inverted bowl. In two cases (graves 193/69 and 429/71) a flat stone covered the urn as well as the small box. In some graves, side stones did not reach the height of the urn and bowl (grave 141/69), while in further graves they overlapped (grave 692/73). There are several examples of grave stone linings of various thickness and height. The layout of stone construction in graves 494/71, 498/71 or 499/71 indicates that the small (tight) box was a prototype of a classic box from the late phase of the Piliny culture and early phase of the Kyjatice culture. Over three graves of this type there were built stone coverings (graves 561/72, 676/76 and 771/74). In graves with small boxes, alongside pottery, bronze artefacts (e.g. graves 524/72, 561/72, 692/73), glass beads (graves 494/71 and 524/72) or animal bones (graves 494/71, 692/73 and 771/74) were also found. According to the anthropological analysis, individuals of all ages and both sexes were buried in them (Stloukal and Furmánek 1982). It was therefore a more or less standard type of grave construction. Most of these graves belong to the Piliny culture (e.g. graves 490/71, 492/71 and 494/71), to stages BC (BC2) and BD, to a small part of the Piliny-Kyjatice horizon (graves 53/69, 488/71 and 692/73) and to the early phase of the Kyjatice culture (graves 429/71 and 458/71) to stages HA1 and HA2.

A further 25 graves in large (classic) boxes, which generally consisted of carefully selected, partially shaped stone blocks placed in a square or rectangular shape (Fig. 7), were built almost without exception in the Piliny-Kyjatice horizon and in the early phase of the Kyjatice culture (stage HA). The only exception at the Radzovce burial ground is grave 668/72, which belongs to the first half of stage HB. Classic boxes are usually oriented with their long axis N–S, later SE–NW and SW–NE. Cremated bones were most frequently deposited in urns (e.g. graves 482/71, 483/71, 496/71), twice in an urn and also scattered around

the urn and associated vessels (graves 453/71 and 670/73) and once around the vessels (grave 656/72). Funerary urns were generally placed in the corner of boxes, eventually beside their walls (Fig. 7). An urn in grave 682/73 stood in the middle of box (Fig. 7: 1). Urns were placed on the bottom (with the exception of the oldest grave of this category – grave 746/73; Fig. 4: 2) and almost all of them were covered with an inverted bowl (Fig. 7). Graves in classic boxes belong to the burials with a richer inventory. In some, well above-standard quantity of pottery or bronze artefacts was found. Associated pottery placed next to and around an urn, dominated in the inventory of box graves. Only rarely were they attached to the box from outside. Probably foreign ceramic products were found in graves 68/69 and 669/73, of which shapes and ornaments are close to the Gáva culture. Besides the pottery in these graves, bronze artefacts (e.g. graves 670/73, 671/73, 672/73) and animal bones (graves 388/70, 665/72, 774/74) were deposited. Some box graves were covered with stones (e.g. 670/73, 671/73, 674/73). The classic boxes contained cremated remains of children, juveniles, younger and older adults, both men and women (Stloukal and Furmánek 1982).

A younger variant of the stone box was a schematized (delineated with stones) box. The original full floorplan of the classic box remained, but it was marked with smaller stones which give an incoherent impression at first sight (Fig. 8). In many cases, it was not complete on one or two sides, apparently intentionally. However, it was probably an intentional “releasing” of the traditional box shape which occurred at the turn of the early and late phases of the Late Bronze Age (during stages HA2 – HB1). In this period, obviously, other changes in the Kyjatice culture burial rite also occurred, such as an increase of pottery inventories in graves. The majority of graves in schematized boxes are reliably dated to stages HB1 and HB2 according to the material culture.

In the cemetery at Radzovce, 15 graves with schematized boxes are known, of which 14 are cremation graves and one is probably a cenotaph. The plan, laid out with stones of various sizes, has the long axis oriented either N–S or E–W, with small deviations. Cremated bones were deposited in an urn (e.g. graves 449/71, 463/71, 564/72) and on the bottom of the grave scattered around vessels (e.g. graves 655/72, 657/72, 668/73) in a ratio of approximately 1:1. In the urn graves funerary containers stood on the floor. Pottery from these graves probably shows changes reflecting the more complicated patterns of the Ky-

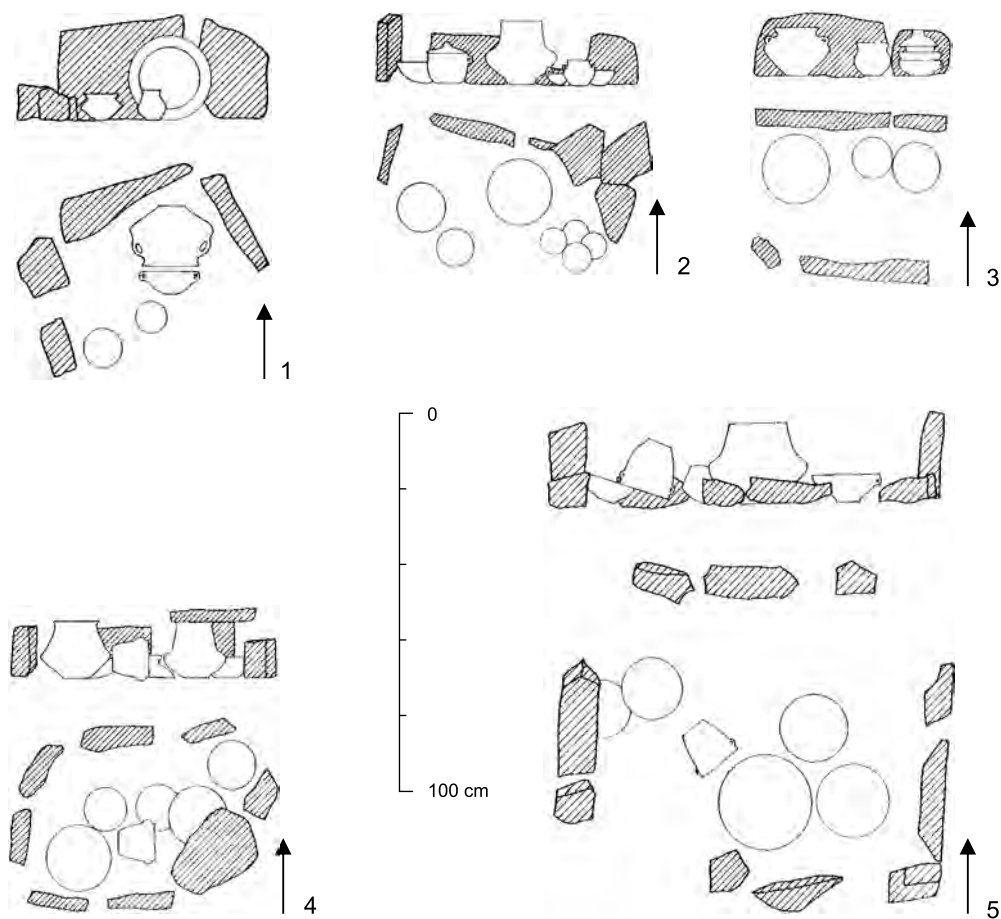


Fig. 8. Radzovce. Graves in schematized stone boxes (selection). 1 – 463/71; 2 – 173/69; 3 – 408/71; 4 – 449/71; 5 – 639/72

Ryc. 8. Radzovce. Groby w schematycznych kamiennych skrzyniach (wybór). 1 – 463/71; 2 – 173/69; 3 – 408/71; 4 – 449/71; 5 – 639/72

jatice culture burial rite. The burial is often deposited in schematized boxes with no structure and on its side, a vessel in another or a vessel over another, and in one case even at two levels, one on top of the other (grave 390/70). These graves usually have above-standard pottery of six to ten vessels. In graves with schematized boxes, in addition to pottery, bronze artefacts (e.g. graves 634/72, 639/72, 640/72) and animal bones (graves 173/69, 639/72 and 655/72) were found. Only grave 737/73 was completely empty, and we believe that it was a cenotaph (Furmánek, Mitáš 2008). Over this grave, but also over other schema-



Fig. 9. Radzovce. Piliny culture graves under stone small barrows (selection). Foto V. Furmánek

Ryc. 9. Radzovce. Groby kultury Piliny pod niewielkimi kamiennymi kopcami (wybór)
Zdjęcie V. Furmánek



Fig. 10. Radzovce. Stone coverings in archaeological trenches (selection). Foto V. Furmánek

Ryc. 10. Radzovce. Płaszczce kamienne w wykopach archeologicznych (wybór). Foto V. Furmánek

tized boxes, were stone coverings (e.g. graves 412/71, 564/72, 657/72). From the anthropological point of view the same applies to the graves with schematized boxes, as to the graves with small and large boxes, that they contained individuals both females and males of all ages (Stloukal, Furmánek 1982).

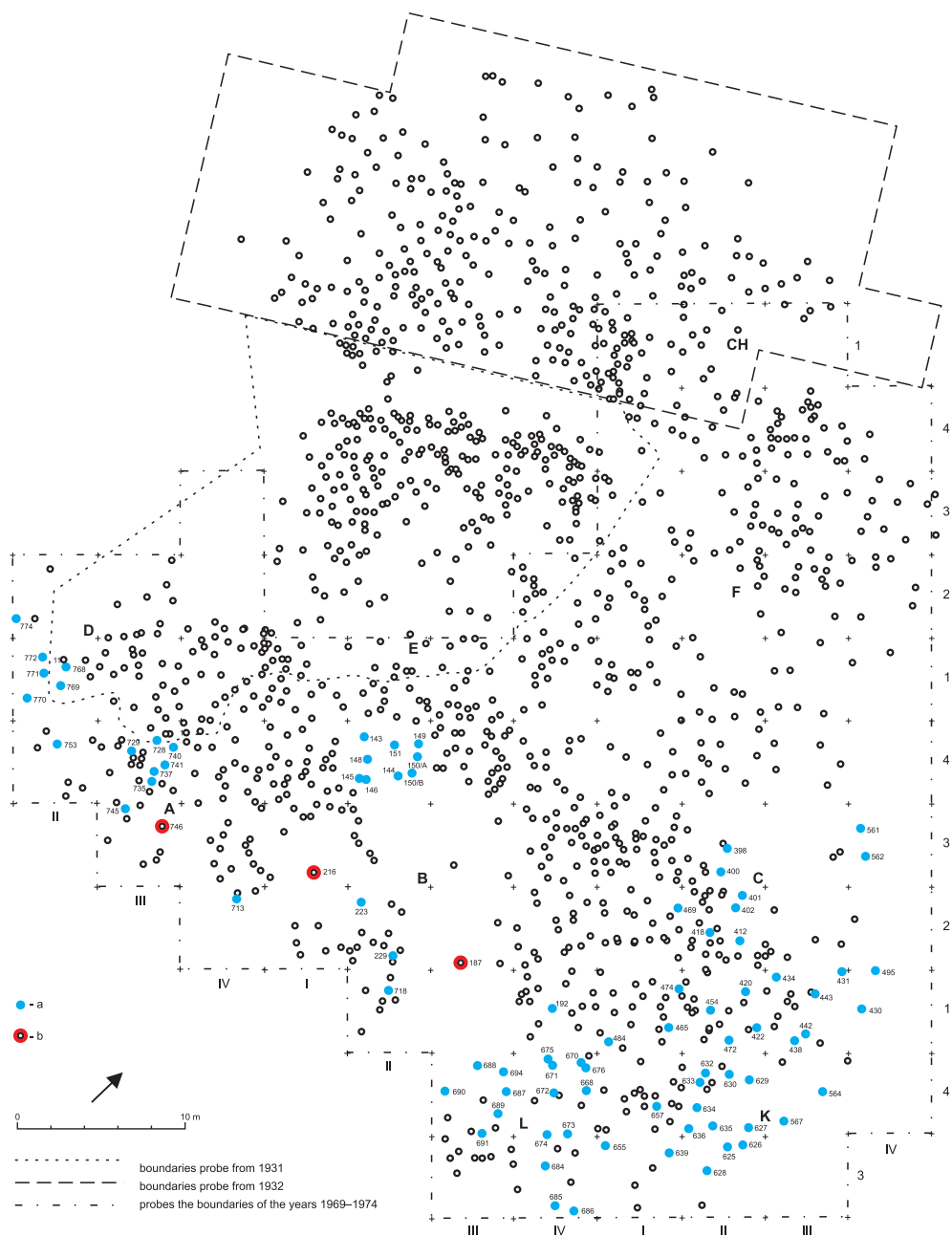


Fig. 11. Radzovce. Graves with stone coverings and barrows. A – stone covering; B – barrow

Ryc. 11. Radzovce. Groby z płaszczami kamiennymi i kopcami. A – płaszcz kamienny; B – kopiec

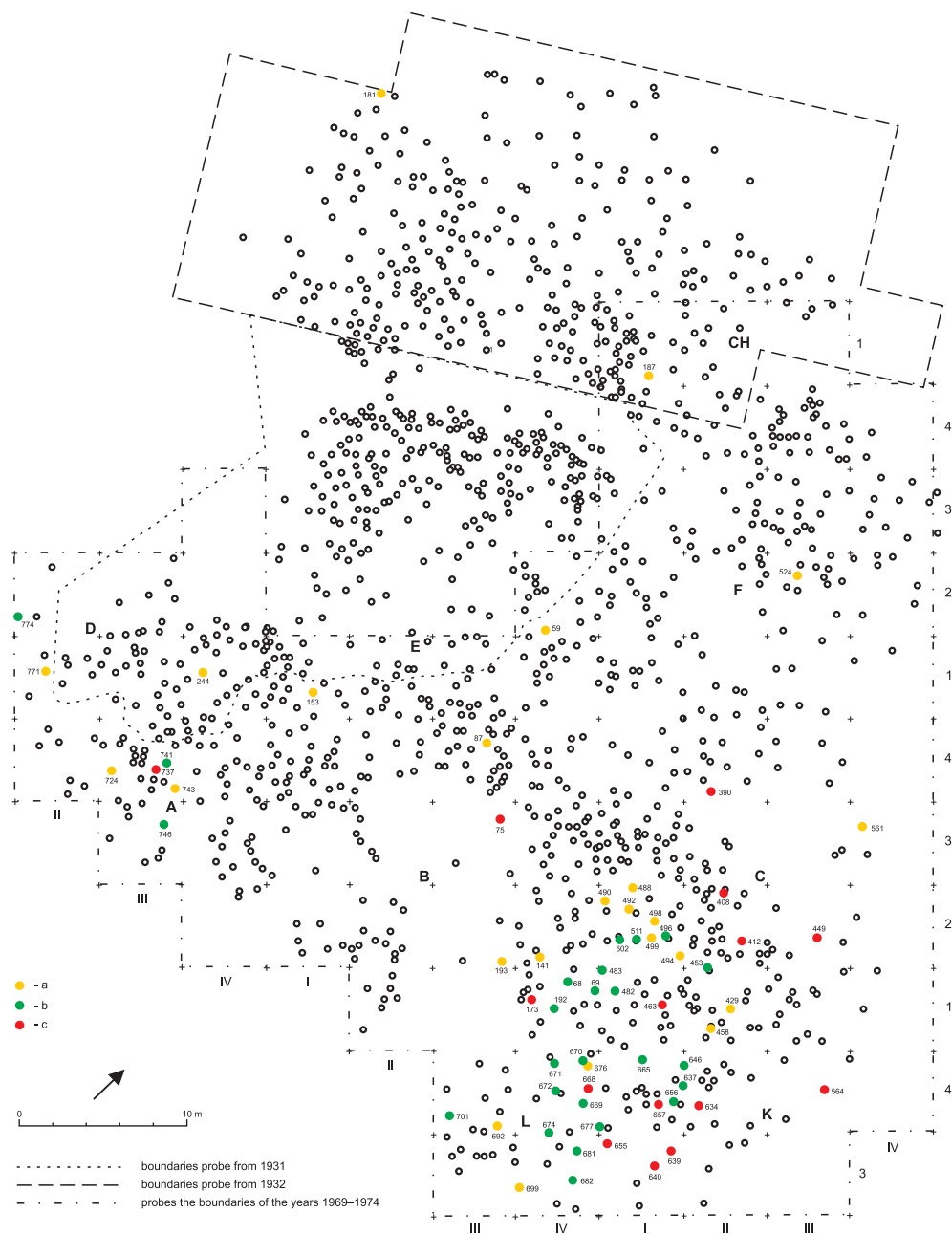


Fig. 12. Radzowce. Graves in stone boxes. A – small box; B – classic box; C – schematic box

Ryc. 12. Radzowce. Groby w kamiennych skrzyniach. A – mała skrzynia; B – klasyczna skrzynia; C – schematyczna skrzynia

The stone boxes concentrate in the south-eastern part of the burial area, with fewer boxes in the south-western (Fig. 8). This is a lower area, where graves with finds of the late period of the Urnfield cultures were most common.

Stone boxes are also known from other burial grounds of the western enclave of the South-eastern Urnfield cultures. At cemeteries in present-day Hungary (e.g. Kazár, Litke, Szajla) and Slovakia (e.g. Kyjatice, Rimavské Brezovo, Tornaľa) similar sequences of box constructions as at Radzovce appear in general outline (Furmánek, Mitáš 2010, 87). This type of grave construction and its numerous variants are dominant in the Piliny and Kyjatice cultures burial ground at Cinobaňa (Furmánek *et al.* 2010) that has been continuously excavated since 2007 (Kujovský, Mitáš 2009).

In the discussing the genesis of box graves in the study area the aforementioned grave 746/73 plays a key role (Fig. 4: 2). Its inventory belongs to the final phase of the Piliny culture, at the beginning of stage HA. After several excavation seasons of the burial ground at Cinobaňa, where perhaps the most grave stone constructions of the western enclave of the South-eastern Urnfield cultures were examined, and where burial had begun at the turn of stages BD and HA according to present knowledge, it can be concluded that this is the one of the chronologically oldest graves with a classic stone box. This stone construction variant is common occurs at Radzovce in stages HA1 and HA2.

In the context of the box graves a unique “grave” architecture may be mentioned that was discovered in the probable cult place dated to the Urnfield period in the township of Jabloňovce (Furmánek, Ožďáni 2000). This site is located in the contact area of three complexes of the Urnfield cultures, namely the Lusatian, the Middle Danube and the South-eastern. Inside the “sacred” area, which was marked with dry andesite stones, a stone box was discovered and professionally examined. It was covered with a flat stone but its interior was empty. The box had a rectangular plan with its long sides oriented N–S (Furmánek, Ožďáni 2000, fig. 7). The box from Jabloňovce has analogies in burial grounds at Radzovce, Kyjatice and Cinobaňa.

Arrangements, Grave Constructions and Internal Chronology of the Burial Ground

At the Radzovce burial ground burial lasted from the Middle to Late Bronze Age, from stage BB2 (BC1) to the second half of stage HB, with three chronological phases represented by the Piliny, Piliny-Kyjatice and Kyjatice horizons (Furmánek 1977). Those periods were evaluated from the perspective of anthropology and demography (Stloukal, Furmánek 1982; Furmánek, Stloukal 1985; 1986). Based on a detailed analysis of the characteristics of the burial rite and comparison with assemblages of the Piliny and Kyjatice cultures, five burial horizons were elaborated, which are identified as Radzovce I–V (Furmánek, Mitáš 2010). The relations of grave arrangements and constructions with those burial horizons are shown in table 1 (Table 1).

Conclusions

At the Radzovce burial ground of the western enclave of the South-eastern Urnfield cultures more than 90 % of the graves were successfully classified from the cremated bones and the majority can be studied and defined also from aspects of the burial arrangements, constructions and inventory. Discussion of the context of burial horizons Radzovce I–V is one of the first attempts at more detailed classification of funeral practices of the Piliny and Kyjatice cultures. It is noted that the shape of the grave especially, its arrangements, constructions and details, but also other characteristics are sufficiently diagnostic for classification of finds to the relevant horizon (Table 1). Actually, pottery forms of the Piliny and Kyjatice cultures are not sensitive enough to allow detailed grave classification into one of the chronological stages of the Middle to Late Bronze Age, and the numbers of reliably dated metal artefacts at Radzovce is relatively low.

Analysis of the Radzovce cemetery clearly shows that all characteristic features of the burial rite of the western enclave of the South-eastern Urnfield cultures on this and other burial grounds of the Piliny and Kyjatice cultures are generally comparable; differences among the sites are only in details. Some differences between sites certainly existed and these are due not only to the state of research and publication of excavated burial grounds. They are also due to natural regional

Table 1. Radzovce. The occurrence of grave arrangements and constructions at the burial ground in the light of relative chronology**Tablica 1.** Radzovce. Występowanie układów grobów i ich konstrukcji na cmentarzysku w świetle chronologii względnej

Reinecke and successors	The internal chronology of the cemetery Radzovce (Furmánek and Mitáš 2010)	Cultural assignment	Grave arrangements and constructions
stage	burial horizons	cultural units	types, variants
HB2	Radzovce V	Kyjatice culture	grave pit; stone cover
HB1	Radzovce IV		the grave marked with stone or stones; "last" classic stone box; marked stone box; stone cover
HA2 - HA1	Radzovce III (IIIc)		small stone box; classic stone box, stone cover
	Radzovce III (IIIb)	Piliny-Kyjatice horizon	small stone box; classic stone box, stone cover
	Radzovce III (IIIa)	Piliny culture	small stone box; „first” classic stone box with stone ring; stone barrow
BD - BC(BC2)	Radzovce II		the grave marked with stone or stones, small stone barrow
BB2(BC1)	Radzovce I		grave pit; stone barrow, small stone barrows

differences, but also to cultural interactions of the Urnfield cultures and the *centre – periphery* phenomenon.

Translated by Dana Marková

References

- Ambros C. 1982. Radzovce – Monosa. Archeozoologický posudok. *Výskumná správa AÚ SAV v Nitre* 10 184/82. Nitra: Archeologický Ústav Slovenskej Akadémie Vied.
- Furmánek V. 1977. Pilinyer Kultur. *Slovenská archeológia* 25(2), 251–370.
- Furmánek V. 1984. Záchraný výzkum v Kyjaticích. *Archeologické výskumy a nálezy na Slovensku v roku 1983*, 78–80.
- Furmánek V. 1986. Kyjatice – eponymní lokalita archeologické kultury. *Slovenská archeológia* 34(2), 319–330.
- Furmánek V. 1990. *Radzovce. Osada ľudu popolnicových polí*. Bratislava: Veda.
- Furmánek V. 2006. Konštrukcie hrobov pilinskej a kyjatickej kultúry. *Študijné zvesti AÚ SAV* 39, 19–26.
- Furmánek V. 2010. *Radzovce. Osada ľudu popolnicových polí. Ragyolc. Az urnamezős kultúra népének települése*. Nitra: Archeologický Ústav Slovenskej Akadémie Vied.

- Furmánek V. and Mitáš V. 2008. Argonauten, Iason und Kenotaphe aus der Urnenfelderzeit in der Slowakei. Anodos. *Studies of the Ancient World* 6–7, 187–199.
- Furmánek V. and Mitáš V. 2010. Pohřební ritus západní enklávy jihovýchodních popelnicových polí. Analýza pohřebiště v Radzovcích (Slovensko). *Památky archeologické* 101, 39–110.
- Furmánek V., Mitáš V. and Pavelková J. 2010. The burial ground of the Kyjatice culture in Cinobaňa (Slovakia). In Sz. Guba and T. Károly (eds.), „Régről kell kezdenünk...” *Studia archaeologica in honorem Pauli Patay*. Szécsény: Gaál István Egyesület, 125–136.
- Furmánek V. and Ožďáni O. 2000. Urnenfelderzeitliche Kultstelle aus Jabłońovce in der Slowakei. In B. Gediga und D. Piotrowska (eds.), *Kultura symboliczna kręgu pól popielnicowych epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej* (= *Prace Komisji Archeologicznej* 13; *Biskupińskie Prace Archeologiczne* 1). Warszawa–Wrocław–Biskupin: Polska Akademia Nauk – Muzeum w Biskupinie, 279–292.
- Furmánek V. and Stloukal M. 1985. Jihovýchodní popelnicová pole ve světle antropologické analýzy. *Slovenská archeológia* 33(1), 137–152.
- Furmánek V. and Stloukal M. 1986. Einige Ergebnisse der archäologisch-anthropologischen *Untersuchung des Gräberfeldes in Radzovce. Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam* 20, 143–149.
- Gašaj D. 1992. Žiarový hrob zo staršej doby bronzovej v Drahňove. *Historica Carpatica* 22, 121–128.
- Guba Sz. 2012. Pyraunoi in Miniaturform der Pilinyer-Kultur. In R. Kujovský and V. Mitáš (eds.), *Václav Furmánek a doba bronzová. Zborník k sedemdesiatym narodeninám*. Nitra: Archeologický Ústav Slovenskej Akadémie Vied, 99–107.
- Guba Sz. and Vaday A. 2008. Salgótarján, Bevásárlóközpont – többkorszakú régészeti lelőhely (Előzetes jelentés I). *Régészeti kutatások Magyarországon* 2007, 11–34.
- Hajnalová E. 1978a. Prehľad nálezov a analýz rastlinných makrozvýskov z archeologických výskumov. *Archeologické výskumy a nálezy na Slovensku v roku 1977*, 78–91.
- Hajnalová E. 1978b. Nálezy rastlín na pohrebiskách v pravekom a včasnohistorickom období Slovenska a ich úloha v pohrebnom rite. *Archeologické rozhledy* 30, 123–132.
- Kemenczei T. 1967. Die Zagypapálfalva-Gruppe der Pilinyer Kultur. *Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae* 19, 229–305.
- Kemenczei T. 1984. *Die Spätbronzezeit Nordostungarns*. Budapest.
- Kőszegi F. 1968. Mittelbronzezeitliches Gräberfeld in Pusztaszikszó. *Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae* 20, 101–141.
- Kujovský R. and Mitáš V. 2009. Pohrebisko kyjatickej kultúry v Cinobani. *Archeologické výskumy a nálezy na Slovensku v roku 2007*, 122–124.
- Mozsolics A. 1960. Der Tumulus von Nyírkársz-Gyulaháza. *Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae* 12, 113–123.
- Olexa L. 2003. *Nižná Myšľa. Osada a pohrebisko z doby bronzovej*. Košice: Archeologický Ústav Slovenskej Akadémie Vied.
- Paulík J. 1963. K problematike čakanskej kultúry v Karpatskej kotline. *Slovenská archeológia* 11(2), 269–338.

- Paulík J. 1974. K významu mohýl z mladšej doby bronzovej v pravekom vývoji Slovenska. *Slovenská archeológia* 22(1), 73–81.
- Stloukal M. and Furmánek V. 1982. *Antropologický rozbor žárových hrobů pilišské a kyjatické kultury. Radzovce a Šafárikovo*. Nitra: Archeologický Ústav Slovenskej Akadémie Vied.
- Vaday A. and Szabó A. 2009. Salgótarján, Bevásárlóközpont – többkorszakú régészeti lelőhely (Előzetes jelentés II). *Régészeti kutatások Magyarországon 2008*, 5–42.
- Veliačik L. 1983. *Die Lausitzer Kultur in der Slowakei*. Nitra: Archäologisches Institut der Slowakischen Akademie der Wissenschaften zu Nitra.

Vladimír Mitáš, Václav Furmánek

Typy pochówków i konstrukcji grobowych z zachodniej enklawy południowo-wschodniego kręgu kultur pól popielnicowych na przykładzie cmentarzyska w Radzovcach (Słowacja)*

Wstęp

We wsi Radzovce znajduje się jedno z największych cmentarzysk zachodniej enklawy południowo-wschodnich kultur pól popielnicowych. Pierwsze groby zostały tam odkryte i naruszone podczas prac rolnych w 1930 r. Wykopiska archeologiczne na tym stanowisku przeprowadzone zostały przez Vojtecha Budaváry (Budinský-Krička) w latach 1931 i 1932 oraz przez Václava Furmánka w latach 1969–1974. Podczas badań odkryto w sumie 1334 groby kultury pilińskiej i kyjatickiej. Istnieje kilka czynników, które składają się na szczególną wartość tego stanowiska. Warto tutaj podkreślić, że cmentarzysko przebadano kompleksowo, a interpretacje badawcze zostały wzbogacone przez interdyscyplinarną współpracę. Należy tu wymienić przede wszystkim antropologię (Stloukal, Furmánek 1982; Furmánek, Stloukal 1985; 1986), archeobotanikę (Hajnalová 1978a; 1978b) i archeozoologię (Ambros 1982). Istotny jest również fakt, że w latach 1978 i 1979 została częściowo odkryta współczesna cmentarzysku osada (Furmánek 1990; 2010). Czynniki te nie tylko wpływają na naukową wartość stanowiska, ale także składają się na kompleksowy obraz jego chronologii, typologii znalezisk, dynamiki populacji jak i demografii mikroregionu i obszarów sąsiednich.

Lokalizacja stanowiska z okresu pól popielnicowych

Region wsi Radzovce znajduje się na południu środkowej Słowacji, na Wyżynie Cerová (*Cerová vrchovina*), w dorzeczu rzeki Beliny i jej dopływów. Stanowisko leży na ważnym szlaku komunikacyjnym, łączącym Kotlinę Lučenec i inne tereny w środkowej Słowacji z dorzeczem rzeki Zagyva (dzisiejsze Węgry), regionem Cisy, a także z całym obszarem karpackim z czasów prehistorycznych. interesująca nas tu osada była oddalona od tego szlaku o około cztery kilometry. Nie jest to dużo, ale prawdopodobnie wystarczająco aby osada była w bezpiecznej odległości od ruchliwej drogi, która z jednej strony ułatwiała kontakt ze światem zewnętrznym, ale z drugiej niosła ze sobą ryzyko napadów rabunkowych.

* Artykuł powstał przy wsparciu VEGA Grant, No. 2/0098/12 i „Slovak Research and Development Agency”, umowa APVV-0736-11.

Badane cmentarzysko było zlokalizowane na północnej krawędzi wzgórza Monosa, w dolinie Wyżyny Cerová; około 200 m na północ od dzisiejszego koryta Monoského potoku (Ryc. 1). Badania wykopaliskowe wykazały, że nekropolia znajdowała się po prawej stronie małego, obecnie nieistniejącego już strumienia, będącego prawobrzeżnym dopływem Monosy. Dolina, w której rozciągały się osada i cmentarzysko, była otwarta od strony południowej i południowo-zachodniej, a od północy otaczały ją zbocza wyniesień Monosa (583,9 m n.p.m.) i Belina (500,4 m n.p.m.). Cmentarzysko leżało na łagodnym zboczu o nachyleniu 6–8° na południe i było zorientowane według osi wschód–zachód. Stanowisko znajdowało się na wysokości od 248,0 do 255,0 m.

Główne cechy pochówków

Dokładne obserwacje terenowe, wartości poznawcze materiałów zabytkowych i dalsze, interdyscyplinarne analizy przeprowadzone na cmentarzysku w Radzovcach są dobrym punktem wyjścia do opisu obrządku pogrzebowego w kulturze pilińskiej i kyjatickiej (Furmánek, Mitáš 2010). Dla obu tych następujących po sobie kultur typowym obrządkiem pogrzebowym była kremacja. Nekropole znajdowały się zazwyczaj na łagodnych zboczach lub u podnóża wzniesień i były one zawsze wyraźnie oddzielone od osad. Na wielu stanowiskach, sfery życia i śmierci były symbolicznie odseparowane przez ciek wodny, zazwyczaj strumień. To charakterystyczne dla kultur pilińskiej i kyjatickiej manifestowanie duchowych przekonań można odnaleźć także w Radzovcach. Dominują tu pochówki kultury pilińskiej: mniej niż jedna piąta grobów należy do kultury kyjatickiej, a około 2% grobów przypada na okres przejściowy między kulturami Piliny-Kyjatice. Niektóre pochówki nie mogły zostać sklasyfikowane (Ryc. 2), ponieważ zostały zniszczone podczas prac rolnych.

W celu zbadania, czy dany grób należy do kręgu kultur pól popielnicowych, brane są pod uwagę jego typ i konstrukcja, a także ułożenie skremowanych kości i innych przedmiotów w grobie. Jak już wspomniano, kremacja jest ważnym elementem obrządku pogrzebowego w kulturze pilińskiej i kyjatickiej, jednak oba te ugrupowania charakteryzuje duże zróżnicowanie pochówków, co można zaobserwować również na cmentarzysku w Radzovcach. W zależności od ułożenia skremowanych kości, możemy wyróżnić groby jamowe, popielnicowe, popielnicowo-bezpopielnicowe (z kośćmi wewnątrz i rozsypanymi wkoło), groby ze szczątkami w pobliżu symbolicznej urny lub naczyń-przystawek, a także pochówki bez ludzkich szczątków – kenotafy (Ryc. 3). Jeśli zaś chodzi o typy konstrukcji grobowych, występują tutaj groby usytuowane w przestrzennych jamach, groby oznaczone lub przykryte kamieniem, a także pochówki w formie kurhanów z kamieni, czy kamiennych skrzynek. Analiza rytuałów funeralnych w Radzovcach wykazała, że powyższe typy konstrukcji grobowych i ułożenia szczątków często mieszały

się ze sobą, tworząc liczne odmiany. Ta różnorodność w typologii grobów jest tym większa, im bardziej czytelne są odstępstwa od standardowych rozwiązań. Wobec tego wyróżniono pięć podstawowych typów pochówków, od prostych do bardziej skomplikowanych konstrukcji.

Typy grobów

Większa część grobów znajdowała się w jamach, których rzut poziomy rzadko wyróżnia się od otaczającej go gleby. Wielkość jam była proporcjonalna do ich zawartości, jedynie niewielka część pochówków znajdowała się w bardziej przestronnych jamach. Na cmentarzysku w Radzovcach zlokalizowano tylko cztery groby jamowe – groby 216/69, 224/69, 229/69 i 442/71. Pierwszy należał do kultury pilińskiej, pozostałe trzy – do kultury kyjatickiej.

Typowym przykładem pochówku zdeponowanego w jamie jest grób 216/69 (Ryc. 4: 1). Płytką, ale przestronną jamą zdecydowanie różni się od otaczającej jej gleby zarówno kolorem, jak i strukturą. Grób mierzył 200 x 80 cm i znajdował się na osi północ-południe. W jamie złożono ceramikę i przedmioty z brązu, których ilość, w porównaniu z innymi grobami kultury pilińskiej, jest znacznie powyżej średniej. Nad grobem znajdował się okrągły kamienny kurhan o średnicy siedmiu metrów. Sąsiednie groby nie naruszały tej kamiennej konstrukcji (Ryc. 11). W grobie 216/69 złożono trzy osoby – znajdowała się tam starsza kobieta (*maturus*), dziecko w wieku trzech lub czterech lat oraz noworodek (Stloukal, Furmánek 1982, 45). Grób ten jest jednym z najstarszych pochówków na cmentarzysku. Jego inwentarz można z przekonaniem przyporządkować pierwszemu horyzontowi grzebania zmarłych w Radzovcach, odpowiadającemu fazie BB2(BC1).

Konstrukcja grobu 216/69, a także jego zawartość i wiek są wystarczającymi dowodami świadczącymi o przetrwaniu birtualnych praktyk funeralnych kultury Otomani. Analogiczne znaleziska pochodzą z wykopalisk na cmentarzysku ciałopalnym kultur pilińskiej i kyjatickiej w Salgótarján – Zagyvapálfalva (Guba, Vaday 2008, 18, ryc. 6). Kontynuacja zwyczajów funeralnych z końca wczesnej epoki brązu we wczesnej fazie kultury pilińskiej jest widoczna także w grobach ciałopalnych kultury Otomani zdeponowanych w prostokątnych jamach na stanowiskach w Drahňov (Gašaj 1992, ryc. 1), Nižná Myšľa (Olexa 2003, ryc. 14) i Pusztaszikszó (Kószegi 1968, 110, 111: grób 27). Wyniki innych badań ratunkowych na wymienionym już rozległym cmentarzysku w Salgótarján – Zagyvapálfalva (Guba, Vaday 2008; Vaday, Szabó 2009), dostarczyły istotnych dowodów potwierdzających hipotezę, że Radzovce zostały skolonizowane od północy. Odkryto tam szczególnie bogato wyposażone “rodzinne” groby, które z pewnością były prototypami najstarszego i najbogatszego pochówku z Radzovców – grobu 216/69 (Ryc. 4: 1). W jednym z nich, a także w omawianym grobie z Radzovców, w skład wyposażenia grobowego wchodził przenośny piec (Guba 2012, 99, 100, ryc. 4).

Pozostałe trzy groby jamowe należą do kultury kyjatickiej, jednak ich jamy nie są tak wyraźnie odrębne jak w przypadku grobu 216/69. W grobie 224/69 na dnie jamy znajdowała się urna, a w grobach 229/69 i 442/71 spopielone szczątki były rozrzucone we wnętrzu. W grobie 224/69 pochowany został jeden dorosły osobnik, dwa pozostałe pochówki nie mogły zostać przebadane w tym zakresie (Stloukal, Furmánek 1982, 45, 46, 57). Dla datowania tych obiektów, szczególnie istotna jest ceramika z późnej fazy HB.

Część grobów z kultur pilińskiej i kyjatickiej była oznaczana kamieniami, zazwyczaj bazaltowymi (Ryc. 5). Charakterystyczne dla tych grobów jest umiejscowienie jednego lub dwóch płaskich kamieni obok urny lub przystawek. Badania powierzchniowe wykazały, że kamienie te nie wychodziły ponad poziom grobu, ale należy przyjąć, że w momencie powstawania pochówki były w pewien sposób oznaczone. Prawdopodobnie oznaczano je kamieniami mającymi związek z obrzędami rytualnymi. Nawet małe płaskie kamienie dołączone do mis przykrywających urny potwierdzają tę hipotezę. Kamieniami oznaczane były głównie groby ciałopalne (Ryc. 5), w tym niektóre były przykryte kamieniami lub kamienną pokrywą. Obserwowany tu zwyczaj zanotowano także na innych cmentarzyskach zachodniej enklawy południowo-wschodniego kręgu kultur pól popielnicowych na Słowacji (Furmánek 1977, 335), a także na Węgrzech (Kemenczei 1967, 263).

Konstrukcje kamienne

Kamienne konstrukcje grobowe świadczą o skomplikowanym systemie wierzeń i przekonań religijnych, a także o wysokim poziomie praktyk funeralnych w interesujących nas tu kulturach kręgu pól popielnicowych. Na cmentarzysku w Radzovcach odkryto trzy podstawowe typy konstrukcji: kamienne kurhany, pokrywy (Ryc. 11) i skrzynki (Ryc. 12). Różne rodzaje pochówków często mieszają się ze sobą, dając wiele typów grobów z kamiennymi konstrukcjami (Furmánek 2006, tabela 1). Tak częste stosowanie materiałów z kamienia do budowy grobów jest związane nie tylko z łatwością dostępu do tego surowca, który był zbierany i wydobywany w pobliżu nekropolii, ale także z obyczajami funeralnymi ówczesnych mieszkańców osady. W Radzovcach wydobywano i używano przede wszystkim bazaltu pochodzenia wulkanicznego. Niektóre konstrukcje grobowe wykonane z bazaltu uzupełniano o trzeciorzędowy piaskowiec (Furmánek 1990, 12, 69).

Na omawianym tu cmentarzysku, najstarszym rodzajem grobu wykonanego z kamienia był kamienny kurhan. Konstrukcja ta została zbudowana już nad bogatym grobem 219/69, datowanym na okres BB2 (BC1). Pochówek ten zlokalizowany jest na obrzeżach terenu, na którym lud kultury pilińskiej chował swoich zmarłych. Ważnym odkryciem jest fakt, że w pobliżu zlokalizowano kolejne dwa lub trzy nietypowo skonstruowane i wyposażone groby kultury pilińskiej – groby 187/69, 746/73 a także grób 713/73. Groby 187/69 i 713/73 były rzeczywiście przykryte kamieniami, ale kolejne ich

warstwy nie formowały klasycznego kurhanu, a jedynie niewielki stos. Groby te celowo usytuowano na obrzeżach terenu grzebalnego (Ryc. 11), w części zarezerwowanej dla lokalnej elity.

Drugim nietypowym obiektem był bogaty pochówek 746/73 (Ryc. 4: 2) dojrzałej kobiety (*maturus*) i małego dziecka, prawdopodobnie noworodka (Stloukal, Furmánek 1982, 74; Furmánek, Stloukal 1985, 140). Grób ten początkowo także znajdował się pod kurhanem, ale odkryto pod nim prostokątną skrzynkę złożoną z dużych kamieni, co nie miało miejsca w grobie 216/69. Inwentarz grobowy był chroniony przez płaskie kamienie, z których większość leżała jeden na drugim. Wokół kamiennej skrzynki, jednak w pewnym oddaleniu, znajdował się krąg złożony z płaskich, nakładających się na siebie kamieni bazaltowych. Również przestrzeń pomiędzy skrzynką a kręgiem była częściowo wypełniona kamieniami. Pochówek ten nie był naruszony przez inne groby (Ryc. 11). Obiekt jest datowany na początek fazy HA1.

Oba opisane pochówki łączy fakt, że zostały w nich pochowane dorosłe kobiety i niemowlęta. Związane z nimi mogą być dwa inne interesujące groby, które odkryto w pobliżu. Kilka metrów na wschód od grobu 216/69 przebadano dobrze wyposażony grób 187/69 z niskim kamiennym kurhanem (Ryc. 11). Pochowano w nim mężczyznę (*adultus*), który zmarł około 40. roku życia (Stloukal, Furmánek 1982, 43). Analogicznie, kilka metrów na wschód od grobu 746/73, zlokalizowano standardowo wyposażony grób popielnicowy z małą pokrywą kamienną. W tym grobie pochowano dorosłego osobnika (*adultus*), prawdopodobnie mężczyznę (Stloukal, Furmánek 1982, 72).

Co więcej, interesujące powiązania między tymi czterema obiektami wynikają także z aspektu chronologicznego. Groby 216/69 i 187/69 należą do wczesnej fazy kultury pilińskiej – okresu BB2 (BC1), co jest najstarszym horyzontem w Radzowcach. Groby 746/73 i 713/73 datuje się na ostatnią fazę kultury pilińskiej – początek okresu HA1, czyli najmłodszy horyzont grzebalny tej kultury. Tutaj nasuwa się oczywiście pytanie, czy w grobach zlokalizowanych na obrzeżach nekropolii chowano krewnych z wyższej klasy społecznej. Te pary grobów dzieli przestrzeń czasowa wynosząca niemal dwieście lat, podczas której kilka pokoleń ludu kultury pilińskiej pogrzebało swoich zmarłych. Stąd potrzeba zadania kolejnego pytania: czy pochowani na wzór „grobowców przodków” z okresu BB2 (BC1) także byli ważnymi jednostkami we wczesnym etapie HA1?

Oddzielną grupę obiektów tworzą groby kultury pilińskiej z małymi kamiennymi kurhanami (Ryc. 9). Sąsiadujące ze sobą groby 143/69–151/69 były usytuowane w niżej położonej połowie cmentarzyska, tylko kilka metrów na północ od grobu 216/69 (Ryc. 11). Prawie wszystkie groby z tej grupy to popielnice ze standardowym wyposażeniem. Urny były ustawione na płaskich kamieniach. Popielnica z grobu 151/69 zawierała fragment przedmiotu z brązu, a w grobach 143/69 i 145/69 znaleziono szklane paciorki. Ceramika, niestety, bardzo często, była zachowana tylko we fragmentach. Groby z tej grupy pochodzą z okresów BB2 (BC1) i BC (BC2). W tych obiektach

pochowano dzieci (np. groby 145/69–147/69) i dorosłych (np. grób 143/69; Stloukal, Furmáněk 1982, 41).

Podobne groby przebadano na cmentarzysku kultur pilińskiej i kyjatickiej w Tornaľa (Furmáněk, 1977, 335, ryc. 16). Tam także nad grobem występował mały kurhan. Jeden z pochówków oznaczono czterema kamieniami, tworzącymi kształt kwadratu o boku jednego metra. W środku znajdowały się naczynia ze spopielonymi szczątkami dorosłego osobnika, prawdopodobnie płci żeńskiej (*adultus*) i niemowlęcia. Przestrzeń dookoła grobu była pusta. Opisany tu grób reprezentuje archaiczny typ obiektów kultury pilińskiej, który może być datowany na koniec okresu BB1 do początku okresu BB2(BC1).

Kamienne kurhany z cmentarzysk zachodniej enklawy południowo-wschodniego kręgu kultur pól popielnicowych są szczególnym zjawiskiem należącym do obrzędów funeralnych, ale nie mogą być one porównane do tak zwanych tumulusów (kurhanów) wódzów i grup kurhanów z kultury środkowodunajskiej (Paulík 1963, 314, 315; 1974) i kultury łużyckiej (Veliačik 1983, 157–160), lub do tumulusów kultury Suci de Sus w Nyírkársz – Gyulaháza (Mozsolics 1960).

Typowym rodzajem grobowych elementów kamiennych w Radzovcach było kamienne przykrycie (Ryc. 10). Była to monolityczna warstwa kamieni która pokrywała albo pojedynczy grób – np. popielnicę z wyposażeniem, lub grobową konstrukcję kamienną – np. kamienną skrzynię z inwentarzem. Groby kultury kyjatickiej znajdowały się głównie pod kamiennym przykryciem. Stanowią one 10,9% grobów z badań przeprowadzonych w latach 1969–1974.

Prototypy standardowego przykrycia kamiennego pojawiły się w Radzovcach już w środkowej epoce brązu, w fazach BB2(BC1) i BC(BC2). Były to groby z okrągłym lub owalnym przykryciem z kamienia mniejszych rozmiarów, które pierwotnie tworzyły tzw. mały kurhan na powierzchni (Ryc. 9).

Ten typ architektury grobowej może być uważany za prototyp bardziej monumentalnych przykryć kamiennych w kulturze kyjatickiej. Typowe przykrycia kamienne stanowiły nakładające się na siebie kamienie ułożone w kształcie zbliżonym do kwadratu (Ryc. 10). Na cmentarzysku w Radzovcach przebadano 19 tego typu grobów kultury kyjatickiej. Wszystkie, z wyjątkiem grobu 729/73, zostały odkryte w południowo-wschodniej części cmentarzyska (Ryc. 11). Niektóre kamienne pokrywy nachodziły na siebie nawzajem, inne przeciwnie. Kamienie osłaniały groby ze skremowanymi szczątkami złożonymi tylko w popielnicy (np. groby 684/73, 688/73, 729/73), a także w popielnicy i dookoła innych naczyń (groby 626/72 i 673/73) lub po prostu rozrzuconymi pomiędzy naczyniami (np. groby 627/72, 639/72, 657/72). Interesujący nas tu typ pochówku był na ogół nadzwyczaj obficie wyposażony w ceramikę. W 14 takich grobach znaleziono od sześciu do dziesięciu naczyń, a w grobie 420/71 odkryto ich aż 17. Oprócz ceramiki, w grobach z pokrywą kamienną deponowano również przedmioty brązowe i szczątki zwierzęce (np. Groby 430/71, 443/71, 465/71), rzadziej przedmioty z krzemienia (grób 687/73). Trzy pochówki (564/72, 639/72 i 657/72) miały pod kwadratowym przykryciem obstawę kamienną w kształcie skrzyni, a więc

najmłodszy typ konstrukcji skrzynkowych. Niemniej jednak, grobom z kwadratowym przykryciem przypisuje się szeroki zakres datowania, od pierwszej połowy okresu HA do drugiej połowy okresu HB.

Niestety, w wielu przypadkach niemożliwe jest określenie kształtu pokrywy. Dotyczy to ponad 40 obiektów w Radzovcach, co stanowi prawie połowę wszystkich grobów z kamiennymi pokrywami. Większość z nich należy do kultury kyjatickiej (30 grobów), część datuje się na horyzont Piliny-Kyjatice (groby 671/73, 735/73 i 774/74), a reszta pochodzi z późniejszej fazy kultury pilińskiej (np. groby 770/74, 771/74, 772/74). W tych grobach skremowane szczątki zostały zdeponowane na różne sposoby, choć przede wszystkim w urnach. Przeważa inwentarz ceramiczny, rzadsze są przedmioty z brązu i kości zwierząt – resztki mięsnego pożywienia. Niektóre groby z kamiennym przykryciem znajdowały się w jamach (groby 229/69 i 442/71), inne w skrzyniach (np. groby 670/73, 671/73, 674/73) lub w grobach z obstawą kamienną w kształcie skrzyni (np. groby 634/72, 655/72, 668/73). W pochówkach z przykryciem znaleziono szczątki osób obu płci w różnym wieku, przeważający są jednak dorośli.

Groby przykryte kamieniami pochodzą głównie z cmentarzysk, które funkcjonowały we wczesnej fazie kultury pilińskiej oraz w kulturze kyjatickiej, oczywiście z miejsc, które znajdowały się w pobliżu złóż surowca kamiennego. Typowymi przykładami cmentarzysk z grobami przykrytymi kamieniami są stanowiska kultur pilińskiej i kyjatickiej w Cinobaňa (Furmánek *et al.* 2010) i Szajla (Kemenczei 1984, 42). Pokrywy kamienne zarejestrowano także na stanowisku w Kyjaticach (Furmánek 1984, 78; 1986). Możliwe jest, że konstrukcja omawianych typów pochówków w kulturze pilińskiej, a później także kyjatickiej, była związana z napływem kulturowym z północnych rejonów południowo-wschodnich kultur pól popielnicowych, a więc ze słowackiej grupy kultury lużyckiej (Veličák 1983, 156–160).

Kolejną specyficzną cechą obrzędów funeralnych zachodniej enklawy południowo-wschodniego kręgu kultur pól popielnicowych, która jest wyraźnie dostrzegalna na cmentarzysku w Radzovcach, jest deponowanie inwentarza grobowego w kamiennych skrzyniach. Kamienie użyte do ich konstrukcji, w pełni lub częściowo, otaczały przestrzeń grzebalną ze spopielonymi szczątkami i wyposażeniem grobu. Dominującym budulcem był bazalt, niekiedy z dodatkiem piaskowca (Ryc. 7: 3). W Radzovcach zarejestrowano 41 grobów skrzynkowych, wszystkie zostały zbadane w latach 1969–1974. 26 grobów miało formę właściwych skrzyń (3,4% wszystkich grobów), a 15 było do nich zbliżonych (1,9%). Liczba ta nie obejmuje grobów otoczonych płaskimi kamieniami, które były prototypami prawdziwych grobów skrzynkowych z późnej epoki brązu.

Bezpośrednim poprzednikiem klasycznego grobu skrzynkowego było otoczenie grobu dwoma, trzema lub więcej płaskimi kamieniami, formującymi małą (ciasną) skrzynkę (Ryc. 6). W Radzovcach przebadano 22 groby ze skrzyniami tego typu. Były to groby popielnicowe, w których niektóre z urn stały na ziemi (np. groby 458/71, 488/71, 490/71), a inne zostały umiejscowione

na kamieniu (np. groby 141/69, 153/69, 193/69). Prawie wszystkie urny były przykryte odwróconą misą. W dwóch przypadkach (groby 193/69 i 429/71) płaski głaz przykrywał zarówno urnę, jak i małą skrzynkę. W niektórych grobach kamienie boczne nie sięgały urny z misą (grób 141/69), w innych nakładały się na siebie (grób 692/73). Istnieje kilka przykładów otoczenia grobu kamieniami różnej grubości i wysokości. Układ konstrukcji kamiennej z grobów 494/71, 498/71 lub 499/71 pokazuje, że mała (ciasna) skrzynka była prototypem klasycznej skrzynki z późnej fazy kultury pilińskiej i wczesnej fazy kultury kyjatickiej. Nad trzema grobami tego typu zbudowano kamienne pokrywy (groby 561/72, 676/76 i 771/74). W pochówkach z małymi skrzynkami, oprócz ceramiki odkryto także przedmioty brązowe (np. groby 524/72, 561/72, 692/73), paciorki szklane (groby 494/71 i 524/72) lub kości zwierzęce (groby 494/71, 692/73 i 771/74). Według analizy antropologicznej, pochowano tam osobników obu płci w różnym wieku (Stloukal, Furmánek 1982). Można wobec tego uznać, że był to mniej więcej typowy rodzaj konstrukcji grobowej. Znaczna część tych grobów może być zaliczona do kultury pilińskiej (np. groby 490/71, 492/71 i 494/71) – fazy BC(BC2) i BD, a mniejsza część do horyzontu Piliny-Kyjatice (groby 53/69, 488/71 i 692/73) i do wczesnej fazy kultury kyjatickiej (groby 429/71 i 458/71): fazy HA1 and HA2.

Kolejne 25 grobów w dużych (klasycznych) skrzynkach, składających się zwykle ze starannie wybranych, częściowo uformowanych bloków kamiennych na planie kwadratu lub prostokąta (Ryc. 7), powstało prawie bez wyjątku podczas horyzontu Piliny-Kyjatice i we wczesnej fazie kultury kyjatickiej (faza HA). Jedynym wyjątkiem na cmentarzysku w Radzovcach jest grób 668/72, który pochodzi z pierwszej połowy fazy HB. Klasyczne skrzynki są zwykle zorientowane według osi północ–południe, ewentualnie południowy wschód–północny zachód i południowy zachód–północny wschód. Spopielone szczątki najczęściej znajdują się wewnątrz urn (np. groby 482/71, 483/71, 496/71), w dwóch przypadkach – w urnie i dookoła niej i sąsiednich naczyń (groby 453/71 i 670/73), a w grobie 656/72 zostały one rozrzucone między naczyniami. Popielnice umieszczano zwykle w rogu skrzynki, ewentualnie pod ścianą (Ryc. 7), jednak urna w grobie 682/73 znajdowała się w samym środku skrzyni (Ryc. 7: 1). Urny stały bezpośrednio na ziemi (z wyjątkiem chronologicznie najstarszego grobu tej kategorii – 746/73; Ryc. 4: 2) i prawie wszystkie były przykryte odwróconą misą (Ryc. 7). Groby w klasycznych skrzynkach zalicza się do pochówków z bogatym wyposażeniem. W niektórych z nich, ilość znalezionej ceramiki czy przedmiotów brązowych znacznie przekracza normę. W inwentarzach grobów skrzynkowych dominują dodatkowe naczynia znajdujące się obok lub dookoła urny, rzadziej dołączone do skrzyni od zewnątrz. W grobach 68/69 i 669/73 znaleziono ceramikę prawdopodobnie pochodzenia obcego, której kształty i zdobienia nawiązywały do kultury Gáva. Oprócz naczyń, w omawianych obiektach zdeponowano również przedmioty z brązu (np. groby 670/73, 671/73, 672/73) i kości zwierzęce (groby 388/70, 665/72, 774/74). Niektóre skrzynie były przykryte kamieniami (np. 670/73, 671/73, 674/73). Klasyczne skrzynki zawierały spo-

pielone szczątki dzieci oraz młodszych i starszych dorosłych, zarówno kobiet jak i mężczyzn (Stloukal, Furmánek 1982).

Młodszy wariant kamiennej skrzynki była czworokątna obstawa kamienna. Oryginalny rzut klasycznej skrzynki był zachowany – wyznaczały go mniejsze kamienie, ale przestrzeń między nimi, a także cała konstrukcja, na pierwszy rzut oka wydawały się niespójne i niedbale wykonane (Ryc. 8). W wielu przypadkach, konstrukcja nie była zamknięta z jednej lub dwóch stron, co może się wydawać celowym zabiegiem, jednak było to prawdopodobnie zamierzone zaburzenie tradycyjnego kształtu skrzyni, które pojawia się na przełomie wczesnej i młodszej fazy późnej epoki brązu (fazy HA2 – HB1). Z tym okresem łączą się oczywiście inne modyfikacje obrządku pogrzebowego w kulturze kyjatickiej, jak chociażby wzrost ilości inwentarza ceramicznego w grobach. Analiza materiałów bezsprzecznie wskazuje, że znaczna część grobów w schematycznych skrzynkach pochodzi z faz HB1 i HB2.

W Radzowcach zarejestrowano 15 grobów z obstawą kamienną w kształcie skrzyni, z których 14 to groby ciałopalne, a jeden to prawdopodobnie kenotaf. Oś rzutu poziomego wytyczonego kamieniami różnych rozmiarów zorientowana była w kierunku północ-południe lub wschód-zachód, z małymi odstępstwami. Spalone szczątki deponowano w urnach (np. groby 449/71, 463/71, 564/72) i na dnie grobu, rozrzucone między naczyniami (np. groby 655/72, 657/72, 668/73) w stosunku zbliżonym do 1:1. W grobach popielnicowych urny stały na ziemi. Ceramika z tych obiektów świadczy o modyfikacjach coraz bardziej skomplikowanego obrzędu pogrzebowego w kulturze kyjatickiej. Naczynia te często stoją w niektórych skrzyniach w przypadkowym układzie – na boku albo jedno naczynie wstawione w drugie, a w jednym przypadku nawet w układzie dwupoziomowym (grób 390/70). Groby te były zazwyczaj bogato wyposażone, liczyły od sześciu do dziesięciu naczyń. Oprócz ceramiki, w grobach ze schematycznymi skrzyniami znajdowały się także przedmioty wykonane z brązu (np. groby 634/72, 639/72, 640/72) i kości zwierzęce (grobby 173/69, 639/72 i 655/72). Jedynie grób 737/73 był całkowicie pusty, co pozwala nam sądzić, że był to kenotaf (Furmánek, Mitáš 2008). Nad tym grobem, ale także nad innymi grobami w kształcie skrzynek, znajdowało się kamienne przykrycie (np. groby 412/71, 564/72, 657/72). Z antropologicznego punktu widzenia, do grobów w obstawą kamienną w kształcie skrzyni odnoszą się te same cechy, które charakteryzowały groby z małymi i dużymi skrzyniami. Pochowano w nich osobników obu płci w każdym wieku (Stloukal, Furmánek 1982).

Analiza przestrzenna wykazała skupienie kamiennych skrzynek w południowo-wschodniej części cmentarzyska, a mniej obiektów usytuowano w jego południowo-zachodniej części (Ryc. 8). Jest to niżej położona część nekropolii, gdzie zasadniczo znajdują się pochówki ze znaleziskami z późnego okresu kultur pól popielnicowych.

Kamienne skrzynki są znane także z innych cmentarzysk zachodniej enklawy południowo-wschodniego kręgu kultur pól popielnicowych. Na nekropalach zlokalizowanych na terytorium dzisiejszych Węgier (np. Kazár, Litke,

Szajla) i Słowacji (np. Kyjatice, Rimavské Brezovo, Tornaľa) pojawiła się podobna jak w Radzovcach sekwencja grobów skrzynkowych (Furmánek, Mitáš 2010, 87). Ten typ pochówku wraz z jego licznymi odmianami występuje również na cmentarzysku kultur pilińskiej i kyjatickiej w Cinobaňa (Furmánek *et al.* 2010), które jest stale badane od roku 2007 (Kujovský, Mitáš 2009).

W genezie grobów skrzynkowych na interesującym nas terenie kluczową rolę pełni grób 746/73 (Ryc. 4: 2). Jego inwentarz należy do końcowej fazy kultury pilińskiej, z początku fazy HA. Po kilku sezonach wykopalisk na cmentarzysku w Cinobaňa, gdzie zbadano prawdopodobnie największą ilość kamiennych konstrukcji grobowych z zachodniej enklawy południowo-wschodnich kultur pól popielnicowych i gdzie (według obecnego stanu wiedzy) grzebanie zmarłych zaczęło się na przełomie faz BD i HA, można wysnuć wniosek, że jest to jeden z najstarszych grobów z klasyczną kamienną skrzynią. Ten wariant konstrukcji grobowej był powszechny w Radzovcach w fazach HA1 i HA2.

W kontekście grobów skrzynkowych wspomnieć należy także o wyjątkowym typie architektury „grobowej” odkrytym w prawdopodobnym miejscu kultu, datowanym na okres kultur pól popielnicowych w regionie wsi Jabłońovce (Furmánek, Ožďáni 2000). Stanowisko jest zlokalizowane w strefie zasięgu trzech jej kręgów kulturowych, tj. kultury łużyckiej, środkowodunajskiej i prowincji południowo-wschodniej. Na „świętym” terenie, którego granice wyznaczały suche kamienie andezytowe, odnaleziono kamienną skrzynkę, która została dokładnie zbadana. Była ona przykryta płaskim głazem, ale jej środek był pusty. Skrzynka miała kształt prostokąta z dłuższym bokiem zorientowanym w kierunku północ-południe (Furmánek, Ožďáni 2000, ryc. 7). Skrzynia ze stanowiska w Jabłońovcach budzi skojarzenia z obiektami z cmentarzysk w Radzovcach, Kyjaticach i Cinobaňa.

Rozmieszczenie i konstrukcja grobów oraz wewnętrzna chronologia cmentarzyska

Cmentarzysko w Radzovcach funkcjonowało od środkowej do późnej epoki brązu, od fazy BB2 (BC1) do drugiej połowy fazy HB. Początkowo wyróżniono trzy etapy w chronologii tego stanowiska: horyzont Piliny, Piliny-Kyjatice i Kyjatice (Furmánek 1977). Podział ten został zweryfikowany z perspektywy antropologicznej i demograficznej (Stloukal, Furmánek 1982; Furmánek, Stloukal 1985; 1986). Na podstawie dokładnej analizy specyfiki obrzędu pogrzebowego i skonfrontowania go z materiałem kultur pilińskiej i kyjatickiej, wyodrębnionych zostało pięć horyzontów, określonych jako Radzovce I–V (Furmánek, Mitáš 2010). Przyporządkowanie typów i konstrukcji grobowych do tych horyzontów przedstawiono w tabeli (Tabela 1).

Wnioski

Na cmentarzysku zachodniej enklawy południowo-wschodniego kręgu kultur pól popielnicowych w Radzowcach ponad 90% grobów zostało pomyślnie sklasyfikowanych według sposobu rozmieszczenia skremowanych szczątków, a znaczna ich część może być badana i definiowana także pod kątem typów i konstrukcji grobów oraz ich inwentarza. Kategoryzacja grobów według horyzontów Radzowce I–V jest jedną z pierwszych prób dokładniejszej klasyfikacji obrzędów pogrzebowych w kulturach pilińskiej i kyjatickiej. Można tutaj dodać, że przede wszystkim kształt grobu, jego typ, konstrukcja i znaki szczególne, a także inne detale są dostatecznie wyraźne, aby przypisać dany obiekt do odpowiedniego horyzontu (Tabela 1). W zasadzie, kształty ceramiki z kultur pilińskiej i kyjatickiej nie pozwalają na dokładną klasyfikację grobu do jednego z etapów środkowej i późnej epoki brązu, a ilość materiałów z metalu, które mogą być w wiarygodny sposób datowane jest w Radzowcach relatywnie mała.

Analiza nekropolii w Radzowcach jasno pokazuje, że wszystkie charakterystyczne cechy obrzędu pogrzebowego w zachodniej enklawie południowo-wschodniego kręgu kultur pól popielnicowych na tym i na innych cmentarzyskach kultur pilińskiej i kyjatickiej zasadniczo pokrywają się; różnice na poszczególnych stanowiskach dotyczą jedynie detali. Niektóre różnice pomiędzy stanowiskami istniały z pewnością już wcześniej, a nie wynikają one ze stanu wiedzy o badanych nekropoliach. Rozbieżności są powodowane również przez naturalne różnice geograficzne, czy interakcje kulturowe w kulturach pól popielnicowych i zjawisko relacji centrum-peryferia.

Jan Dąbrowski*

Beiträge zur Forschungen Lausitzer Brauchtums

ABSTRACT

J. Dąbrowski 2013. A contribution to the study of Lusatian culture rituals. *Analecta Archaeologica Ressoviensia* 8, 143–171

This article is devoted to pottery vessels or their small sets from cemeteries, which do not contain the remains of the deceased and do not repeat the typical inventories for grave goods. These features include small vessels, usually containers for liquids, and rarely other items. A few chemical analyses have shown that they may have contained food. Unfortunately, descriptions of materials from outside graves are often incomplete and, therefore, there is no doubt that the known catalogue only contains some of the discovered artefacts. Nevertheless there are 273 features from 62 cemeteries. These mostly contain one vessel (up to a maximum of seven items) amounting from 0.2 to 5.8 % of the features from large cemeteries. It should be noted that as for the Lusatian cemeteries there are often metal, stone and flint artefacts among the graves. On the other hand, hoards of vessels are rare. The nature of these vessels suggests that they may have been used for ritual libations, which is considered to be common then. However, it appears that the offerings were given during rituals, which were not always associated with the funeral.

Keywords: Lusatian culture, Bronze Age, Early Iron Age, funeral rites, offerings.

Received: 24.06.2013; Revised: 16.07.2013; Accepted: 20.12.2013

Die hier präsentierten Bemerkungen beziehen sich auf diesen Teil der Bestattungsrituale der Bevölkerung Lausitzer Kultur, die erst neulich breiter besprochen wurden (Mogielnicka-Urban 1992). Sie behandeln die an den Gräberfeldern freigelegten Gefäße oder kleine Komplexe, die keine Leichenüberbleibsel enthalten und keine für die Gräber typischen Inventare aufweisen. Bisher rechnete man sie zu der Kategorie der symbolische Gräber, doch die durchgeführten Analysen des Gefäßinhalts ließen sie als Spuren der Opferrituale identifizieren.

Sie kommen auf dem ganzen Gebiet der Lausitzer Kultur zum Vorschein und werden verschieden genannt, was man dem sich an diesen Beitrag anschließenden Katalog entnehmen kann. Meistens werden sie als Gräber oder symbolische Grab, aber auch als Gefäße oder Gefäße neben den Gräbern, als Konzentrationen, Funde und Objekte bezeichnet. Diese zuletzt erwähnte Bezeichnung wird im weiteren Textteil verwendet. Solche Objekte kommen vereinzelt oder direkt neben den Gräbern, wie auch über den Gräbern zum Vorschein. Die Quellenbasis bilden

* Marsylska st. 5/18, 02-765 Warsaw, Poland, jotde1@wp.pl.

273 Objekte aus 67 Gräberfeldern. Das ist aber sicher nur ein kleiner Teil der schon freigelegten Quellen. In vielen Veröffentlichungen werden alle Materialien, die nicht zum Grabinventar gehören, zusammen und ohne den Fundkontext behandelt, was dann unmöglich macht, die Gefäße aus den beschädigten Gräbern von den besprochenen Objekten zu unterscheiden. Es handelt sich hier leider nicht nur um ältere Publikationen, in denen man selten über die Anwesenheit der Knochen informiert ist, sondern auch diese neueren. Das alles weist deutlich darauf hin, dass man die gesammelten Angaben, vermutlich in beträchtlichem Masse, als zu niedrig angesetzt betrachten soll.

Aus diesem Grund wurde hier keine Landkarte präsentiert, um ein falsches Verbreitungsbild derartiger Objekte zu meiden. Wenn die Gräberfelder dermaßen erforscht und veröffentlicht wurden, dass es möglich war, die Quellen vollständig zu nutzen, dann haben wir in der Regel bei einer höheren Gräberzahl mit solchen Objekten zu tun. Auf den in großem Umfang erforschten Gräberfeldern machen sie fast bis 6% aus, man kann also annehmen, dass sie keine Ausnahme darstellen, sondern die Anwesenheit eines Rituals belegen. Die Beschreibung der hier berücksichtigten Objekte ist oft unvollständig, es ist also selten möglich, irgendwelche Zahlenangaben zu nennen. Der oben charakterisierte Zustand beeinflusst stark die Analyse der regionalen oder chronologischen Unterschiede.

Sowohl der Begriff „Ritual“ (Jestal 2011, 133–136) als auch die Methodik der Nutzung archäologischer Daten zur Rekonstruktion der Kult-handlungen sind immer noch sehr instabil, was eine subjektive Betrachtungsweise dieser Erscheinungen verursacht (vgl. Brück 1999, 314–317; Gediga 1989, 431–433). Es ist also nicht zu wundern, dass die oben zur Unterscheidung der besprochenen Objekte angeführten Kriterien nicht als explizit gelten können. Die Analyse verschiedener Gräberfeldfunde lässt vermuten, dass die hingewiesenen Merkmale, wie auch ein paar andere, die später besprochen werden, nicht nur für die hier behandelten Objekte typisch sind. Man soll auch die zwischen den Gräbern oder manchmal über ihnen vorkommenden vereinzelt Metall- und Feuersteingegenstände, wie auch andere Gegenstände nicht vergessen. Die Metall- und Feuersteingegenstände kommen sehr selten in den Objekten vor, man soll dagegen den Klappern die Aufmerksamkeit schenken (Nowiński 2000, 263–265), die in dem besprochenen Material elf Mal festgestellt wurden (Abb. 1, 2). Zu erwähnen sind auch die Gefäßdepo-

nierungen die manchmal auf den Lausitzer Gräberfeldern in Erscheinung treten (Dąbrowski 2013, 541–550). Es ist nicht zu bestreiten, dass alle diese Erscheinungen als Überbleibsel gewisser Bräuche interpretiert werden sollen, die vielleicht einen Teil desselben Rituals darstellten, worauf noch im weiteren Textabschnitt hingewiesen wird.

In den Objekten kommen zwischen 1–7 Gefäßen vor, wobei ein Objekt mit 7 Exemplaren nur einmal registriert wurde (Hermsdorf, Obj. 19). Manchmal werden hier, neben der genannten Zahl der Gefäße, auch die Scherben erwähnt, die aber in diesem Beitrag nicht berücksichtigt werden, weil es nicht sicher ist, ob sie dem primär deponierten Objekt gehörten. Es ist aber nicht auszuschließen, dass sie manchmal auf größere Gefäßmengen hinweisen. Verschiedene Steinfassungen der Objekte stellte man nur an 9 Fundstellen meistens westlichen im Bereich der Lausitzer Kultur fest. Obwohl manche Gefäße in den Gruben mit deutlichem Umriss freigelegt wurden (auch in Gruben mit Brandschicht), verzeichnete man sehr oft kein Grubenprofil. Manchmal werden die Gefäße in einer beträchtlichen Tiefe gefunden – in Bachórz-Chodorówka sogar 180 cm tief. Ab und zu wurden sie ineinander oder aufeinander gestellt oder mit einer Schüssel zugedeckt. In ein paar Fällen wurde vermerkt, dass sie in einer Reihe aufgestellt wurden (Bocheniec, Maciejowice, Weinböhla).

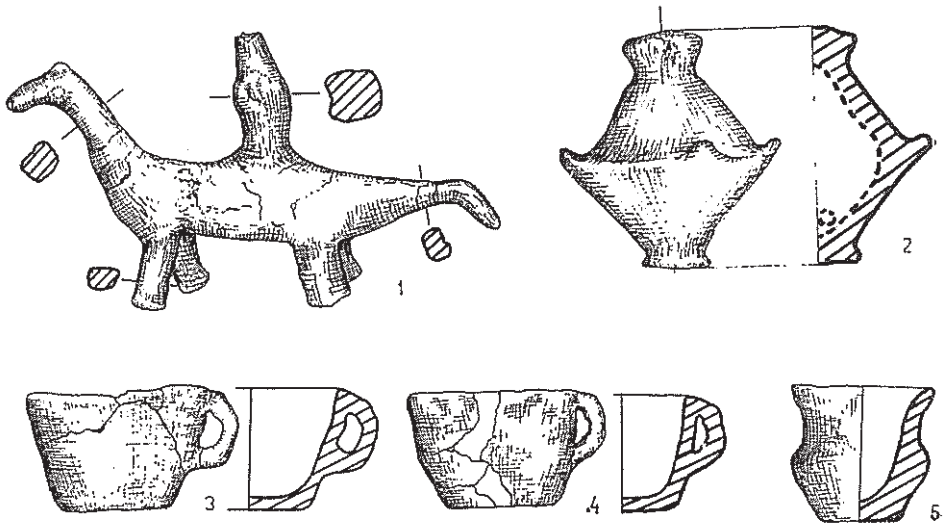


Abb. 1. Topornica, Kr. Zamość. Opferobjekt. Nach W. Misiewicz. 1/2 nat. Gr.

Ryc. 1. Topornica, pow. Zamość. Objekt ofiarny. Wg W. Misiewicz. 1/2 w. nat.

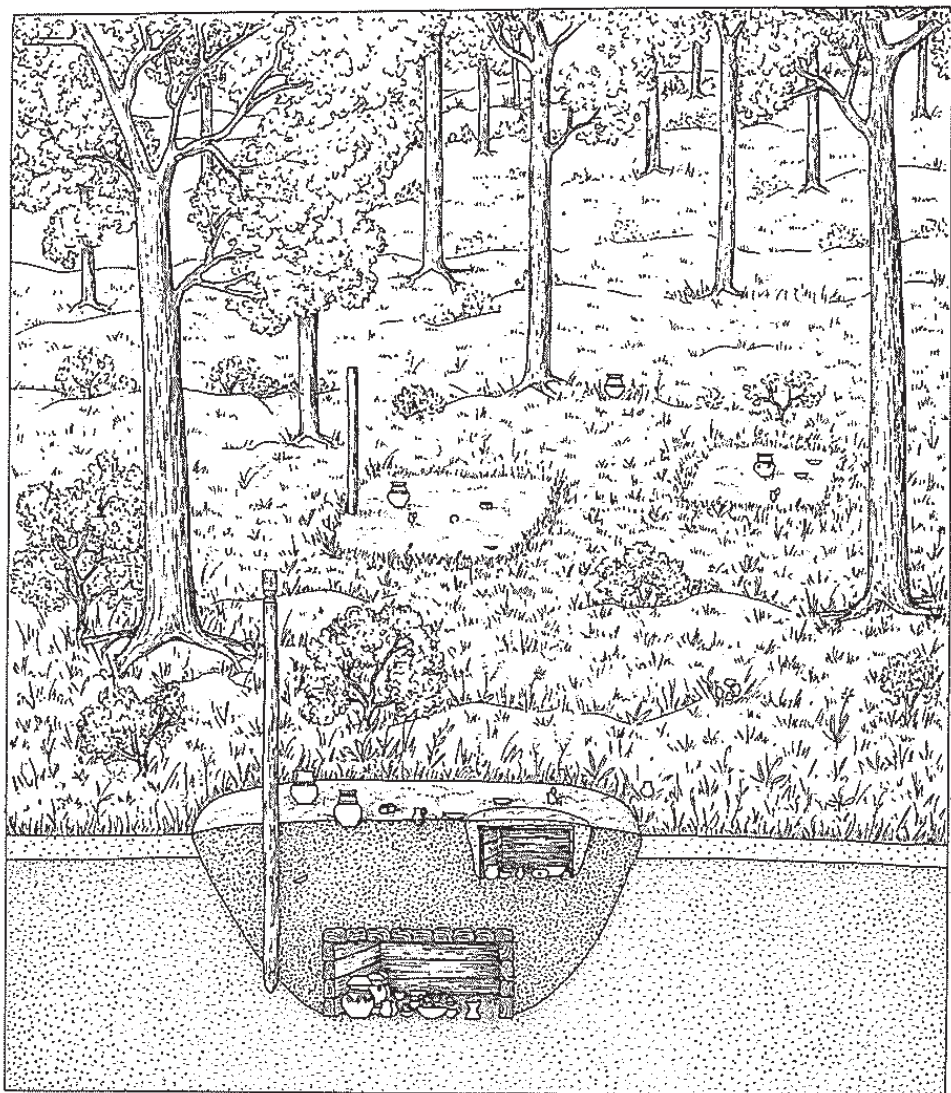


Abb. 2. Neuendorf, Kr. Cottbus. Rekonstruktionsversuch eines Hügelgräberfeldes mit den nach Errichtung einer Aufschüttung dargebrachten Opfergaben. Nach W. D. Buck
Ryc. 2. Neuendorf, Kr. Cottbus. Próba rekonstrukcji cmentarzyska kurhanowego z ofiarami składanymi po wzniesieniu nasypu. Wg W. D. Buck

Die zahlenmäßige Größe der besprochenen Objekte konnte man nur an vier breiter erforschten Gräberfeldern feststellen. Die Angaben erwiesen sich als unterschiedlich: in Maciejowice und in Zbrojewsko machten sie je 5,8% aller Komplexe aus, in Kietrz 1,5% und in Moravičany nur 0,2%. Am schwierigsten war es, ihre Zahl in Nieder-

kaina, wegen des schlechten Erhaltungszustands der meisten Objekte, zu bestimmen. Laut der Analyse dieses kleineren Teils (die Angaben in den Bänden 1–10 der über Veröffentlichung von Gräberfeld) machten sie über 1% solcher Objekte aus.

Die Mehrheit, d.h. 155 Objekte, barg ein Gefäß, was 57% der gesamten Sammlung ausmachte. Hier sind lokale Unterschiede zu beobachten: in Maciejowice machen sie 79% der Objekte, in Zbrojewsko 56%, dagegen in Kietrz nur 35% aus. Den zweiten Platz belegen die Objekte mit zwei Gefäßen, zwischen denen auch dieses mit dem bronzenen Schöpfer zu nennen ist (Biała). Es wurde dagegen nicht gesagt, ob das Objekt 43 aus Frankfurt-Klietow ein oder zwei zoomorphische Gefäße in Gestalt einer Schildkröte enthielt. Man kann voraussetzen, dass die Gräber mit mehreren Gefäßen in diesen Lausitzer Gruppen häufiger zum Vorschein kommen, in denen auch das Gefäßinventar aus den Objekten reichhaltiger ist. In 69 Objekten stellte man fest, dass die Gefäße umgestülpt wurden.

Manche Objekte enthalten auch andere Gegenstände, sie sind aber eher selten. Neben den schon erwähnten Klappern soll man auch die Feuersteine (Maciejowice, Obj. 289 und 502), eine tönernen Spule (Niederkaina, Obj. IV/51a), einen „Schnuller“ (Przeczycze, Obj. 118), ein tönernes Rad (Pawelki) und einen Tiegel (Wietlin) nennen. Man registrierte auch 3 ein bisschen abweichende Objekte. Aus Przeczycze stammen zwei tönernen Räder mit Naben, die samt einer Klapper gefunden wurden. In den Objekten in Maciejowice und Topornica fand man die Tonfiguren. In Maciejowice entdeckte man neben der Figur eines unbestimmten Tieres auch einen Becher mit Speiseresten und eine Klapper in Gestalt eines Vogels, in Topornica fand man dagegen die Darstellung eines Reiters, eine Klapper und drei Gefäße (Abb. 1).

Bemerkenswert sind auch die Speisereste, die in Bocheniec und Maciejowice insgesamt in 18 Gefäßen festgestellt wurden. Auf diesem zweiten Gräberfeld führte man zum ersten und bisher einzigen Mal die Analysen der Menge und der Proportion von Natrium und Kalium in den Verfüllungen der aus den Objekten stammenden Gefäße durch. Die Analyse ergab, dass 17 aus 14 Objekten stammende Gefäße die Spuren der tierischen Substanzen aufweisen (Mogielnicka-Urban 1992, 109–111). Zwei Gefäße (Obj. 516 und 676) waren umgestülpt, was vermuten lässt, dass sie feste Substanzen, also Fleisch enthielten (Mogielnicka-Urban 1992, 109). Es ist jedoch zu vermerken, dass von

den Proben, die über, neben und unter einer kleinen Amphore, die einen solchen Inhaltsstoff aufwies (Obj. 118), entnommen wurden, die letzte Probe den höchsten Reichwert angab. Diese Tatsache weist auf die Durchlässigkeit des Gefäßes hin, also indirekt auf die Anwesenheit in seinem Inneren einer Flüssigkeit (Milch, Blut).

Es ist gelungen, die Form und oft die Ausmaße von 481 Gefäßen zu bestimmen. Man beobachtet viele kleine Gefäße (bis 10 cm Mündungsdurchmesser), aber das ungenügende Wissen über die Keramik ließ keine weiteren Schlüsse ziehen. Unter den Gefäßen überwiegen diese, die man als Behälter für Flüssigkeiten bezeichnet, also die Tassen, Schöpfer, Schalen und Becher – sie machen 44% der Sammlung aus (Abb. 1, 3–5). Die Schüsseln sind am zweiten Platz (25%), und man registrierte 11% der Amphoren. Den Rest bildeten verschiedene Formen. Unter den seltenen Gefäßen sind eine „Tabakdose“ (Laski Obj. 760) und zwei kleine Hörner (Topornica, Wietlin) erwähnenswert. Es gelang die Unterschiede in der Zusammensetzung der Gefäße nur für ein paar größere Gräberfelder festzustellen: in Kietrz sind die Amphoren ziemlich oft vertreten, in Kamionka Nadbużna und Maciejowice – die Tassen, dagegen in Zbrojewsko – die Schüsseln. Diese zuletzt genannte Situation lässt, angesichts einer hohen Frequenz der Schüsseln, vermuten, dass diese Gefäßform als Nahrungsbehälter galt und man kann deshalb voraussetzen, dass mehr als die Hälfte der besprochenen Objekte solche Gaben enthalten konnte.

Behilflich bei der Beschreibung der behandelten Objekte sind diese von ihnen, die stark an die Bestattungen knüpfen; was auf 9 Gräberfeldern bemerkt wurde (Bachórz-Chodorówka, Brzezcie, Częstochowa-Raków, Kietrz, Maciejowice, Miłosławice, Przeczyce, Zakrzówek Szlachecki und Zbrojewsko). Man hat dort Objekte freigelegt, die entweder an die Bestattungen grenzten oder sich ganz nah von ihnen befanden. Für die meisten Objekte verfügen wir leider über keine Informationen, wie weit die nächste Bestattung lokalisiert war, deshalb könnte man hier noch mindestens ein paar Fundstellen hinzufügen. Es kommt auch vor, dass die Objekte sich über den Gräbern befinden (Abb. 2) Darüber hinaus macht man darauf aufmerksam (Gedl 1982, 15–16), dass die manchmal über den Gräbern registrierten Scherbenansammlungen von gewissen Ritualen zeugen können. Diese Scherbenkonzentrationen können auch aus der damals herrschenden Überzeugung resultieren, dass die geopfert Gaben zerstört werden sollen

(Czyborra 1997, 91). Dieser Brauch erinnert an die in der Lausitzer Kultur verbreitete Tradition, beschädigte Gegenstände oder ihre Fragmente ins Grab zu legen. Man kann es aber nicht ausschließen, dass derartige Opfergaben erst eine gewisse Zeit nach der Beerdigung deponiert wurden (Buck 1980, 174).

Man kann auch auf weitere Parallelen zwischen diesen Objekten und den in der Grabausstattung erkennbaren Traditionen hinweisen. Dazu gehört z.B. das übliche Umstülpen der Gefäße, wie auch das Deponieren der Nahrung oder ihrer Symbole in den Gräbern (vgl. Ablamowicz, Kubiak 1999, 41–47). Wichtig ist für diese Erwägungen das Grab, oder der Grabkomplex 33 aus Cybinka-Bieganów, Kr. Słubice (Marcinkian 1981), das 82 Gefäße beinhaltet, darunter 6 Urnen und 19 umgestülpte Gefäße. Elf von ihnen standen entlang der Ost-West-Achse, wobei zwei von ihnen an die Urne angrenzten. Die Situation, dass die Beigefäße in einer Reihe aufgestellt werden, kann man manchmal auf den Gräberfeldern der Lausitzer Kultur beobachten (vgl. z.B. Baron *et al.* 2010, 401). Auch das Zudecken der Gefäße mit den Schüsseln und das ineinander Stellen sind ein gemeinsames Merkmal. Der bronzene Schöpfer aus Biała verbindet die behandelten Objekte mit den Depotfunden der Bronzegefäße, aber auch mit den Metallgegenständen, die auch ins Grab hineingelegt wurden.

Diese nicht sehr starken, doch deutlichen Anknüpfungen an die Bestattungen belegen den kultischen Charakter der auf den Gräberfeldern vorkommenden Objekte, und die Gefäßanalysen aus Maciejowice liefern Belege, dass sie als Opfergaben an die Verstorbenen zu deuten sind. Die Mutmaßung, dass sie auf Grabkonzentrationen hinwiesen, findet keine Beweise auf den Gräberfeldern, wo man über mehrere Objekte dieser Art und über eine in statistischer Hinsicht wesentliche Gräberzahl verfügt. Allem Anschein nach lässt sich für die Fundstelle in Kietrz keine Regelmäßigkeit bezüglich ihrer Lokalisierung beobachten, wobei die Schlussfolgerung, wegen einer nicht vollständigen Veröffentlichung des Gräberfeldplans, wesentlich erschwert ist. In Zbrojewsko stellte man dagegen 7 Objekte fest (363; 364; 419; 420; 435; 449; 450), die sich um die Hügelgrabreste (?) herum konzentrierten, im Bereich deren ein weiteres Objekt zum Vorschein kam (Gedl 1999, 26–35, Abb. 3).

Bemerkenswert ist aber auch das Objekt in Przeczyce (Ar 173C) das aus 2 Tonrädern mit erkennbaren Naben (aus einem Kultwagen?)

und einer Klapper bestand. Es unterscheidet sich mit seiner Zusammensetzung von den restlichen Objekten und lässt vielleicht ein anderes, doch ähnliches, in anderen Grabinventaren und auch außerhalb der Gräberfelder beobachtetes Ritual erkennen (vgl. Maraszek 1997). Das kann man auch als eine Gabe an die kultische Rollen erfüllenden Person deuten. Die restlichen Objekte mit Figuren (Abb. 1) oder mit Gefäßen in Tierform weichen von anderen Objekten, die nur Gefäße enthielten, nicht wesentlich ab.

Zu betonen sind auch die Relationen zwischen den behandelten Objekten und den manchmal auf den Gräberfeldern beobachteten Gefäßdeponierungen (Mogielnicka-Urban 1992, 115). Diese Funde sind aus 9 Nekropolen bekannt, kommen jedoch viel häufiger im Bereich der Siedlungen oder außerhalb der Fundstellen vor (Dąbrowski 2013, 541–550). Sie umfassen von 2 bis 131 Gefäße, und diese aus den Gräberfeldern zwischen 3–32 Gefäße, wobei hier auch andere Formen überwiegen. In den Gefäßdeponierungen machen die Tassen, Schalen, Schöpfer, Krüge und Becher 64% des Inventars aus, wobei man die Unterschiede zwischen den Funden aus den Gräberfeldern (31% solcher Gefäße) und den restlichen Gebieten (80%) feststellt. Die Metallgefäßfunde kommen auf den Gräberfeldern nicht vor. Wenn wir mit einem häufigen Vorkommen dieser Funde außerhalb der Nekropolen nicht zu tun hätten, könnte man diese zwischen den Gräbern auftauchenden Funde zu den besprochenen Objekte rechnen, da sie aber viel spärlicher als die übrige Gefäßdeponierungen sind, muss man deshalb in dieser Hinsicht Zweifel erheben.

Man kann auch ein paar gemeinsame Merkmale zwischen den behandelten Objekten und den Gefäßdeponierungen aus den Gräberfeldern registrieren. Das sind: deutliche Mehrzahl der Behälter für Flüssigkeiten, Vorliebe für kleinere Gefäße, ihr Umstülpen, und bei kleineren Depots ähnliche Anzahl, bis zu 7 Exemplaren. Ziemlich selten haben wir mit den Speise – oder Getränkeresten zu tun, was aber auch auf das Fehlen entsprechender Analysen zurückzuführen sei.

Es ist zu vermuten, dass diese Fundkategorien nicht unbedingt als gegensätzlich gesehen werden sollten. Bei den Erwägungen über die Abstammung der Rituale nimmt man an, dass der Mensch sich sowohl vor den Verstorbenen als auch vor den übernatürlichen Kräften fürchtend oft ähnliche Opfergaben brachte (vgl. Mauss 1973, 232; Burkert 1987, 47). Die Schutzfunktion, damit sind alle Tätigkeiten gemeint,

die die Schenker vor Gefahren schützen sollten, bildet doch den Ausgangspunkt der Rituale (vgl. z.B. Pawlik 2006, 35); sowohl die Objekte als auch die Gefäßdeponierungen konnten die gleiche Funktion erfüllen. Man kann nur voraussetzen, dass manche Gaben den Verstorbenen geschenkt wurden, und diese, die keinen Zusammenhang mit den Nekropolen aufweisen, auf Götter oder Geister zurückzuführen sind. Die These, die aussagt, dass die Fundkomplexe mit reichen Inventaren einer Gruppe von Blutsverwandten gehören konnten, wurde schon früher aufgestellt (Gedl 1961, 14–48) und sie wird generell anerkannt. Man kann also die Meinung äußern, dass die Depots mit großer Zahl der Ton- oder auch über 10 Bronzegefäße als die von Menschengruppen gebrachten Opfergaben gelten, während die auf den Gräberfeldern geopfert Gaben als ein Familien- oder Sippenritual (Stammes) zu deuten sind, wofür oben angesprochene kleine Unterschiede, die man auf meisten Gräberfeldern beobachtet, den Beweis darstellen.

Die erforschten Objekte sind also deutlich eins der Merkmale eines allgemeingültigen Opferrituals, der Gefäße oder ihrer Komplexe manchmal mit Speiseresten, was in der ganzen Lausitzer Kultur registriert wird. Da unter den Gaben meistens kleine Gefäße beobachtet werden, kann man die Vermutung äußern, dass diese Opfergaben einen Symbolgehalt hatten. Zwar lässt sowohl der erwähnte Stand der Publikationen, als auch der Verdacht, dass ein Teil der Objekte, die sich über den Gräbern befanden, zerstört wurde, den Ausmaß dieses Rituals nicht richtig einschätzen, man kann aber voraussetzen, dass es ziemlich oft stattfand. Als Ausnahmen gelten hier Pommern, Ermland und Masuren; aus Nordpolen kennen wir bisher zwei Objekte und zwar aus Szczecin und Pustniki. Sie kommen ziemlich spät zum Vorschein (in Pommern in der Göritzer Gruppe), und allem Anschein nach wurde dieses Ritual südlich von der erwähnten Region gepflegt. Damit erscheint auch die Vermutung berechtigt, dass das Grabritual, mindestens in Pommern anders war, was auf die starken nordischen Einflüsse zurückzuführen ist (Dąbrowski 1990, 70–77).

Die in diesen Objekten am häufigsten vorkommenden Gefäße werden als Behälter für Flüssigkeiten interpretiert. Beide wahrscheinlich enthaltenden Gefäße aus Maciejowice (Obj. 516 und 676) waren jedoch Becher. Derartige Gefäße bringt man oft mit dem aus der minoischen Kultur stammenden Libationritual in Verbindung, dessen Spuren seit dem Neolithikum beobachtet werden (Bouzek 1985, 1–75). Beachtens-

wert ist auch Dionysos Kultus, wobei an dieser Stelle zu vermerken sei, dass das Blut des Opfertieres laut der antiken Tradition direkt auf den Altar rinnen sollte (Nebelsick 1997, 11; Czerwińska 2005, 105–106). Man kann es aber nicht ausschließen, dass die Libation in verschiedenen Regionen unabhängig voneinander als eine wenig komplizierte Form der Opfergaben entstehen konnte.

Ein wichtiges Merkmal sind hier kleine Tongefäße in Gestalt der Hörner im ganzen (außer Norden) Gebiet der Lausitzer Kultur, während ihrer Laufzeit dauern. Wenn man bedenkt, dass man diese Gefäße gar nicht aufstellen konnte, so lässt ihre Anwesenheit in den Gräbern vermuten, dass die Flüssigkeit weggeschüttet werden musste, was als eine Form Libation zu deuten sei. Wenn man den Objektkatalog mit der Zusammenstellung dieser Hörner vergleicht (Gediga 1970, 251–254), sieht man, dass die Objekte nur auf zwei Gräberfeldern, wo die Gräber mit Hörnern entdeckt wurden, zum Vorschein kommen (Riesa, Topornica). Man stellte aber nur an der zweiten Fundstelle die Hörner in den Bestattungen und im Objekt fest (Gr. 52 und 20B, 56 und weitere). Man soll hier auch anmerken, dass Topornica im Kreis Zamość liegt, also ziemlich weit entfernt von dem Verbreitungsgebiet solcher Gefäße (Gediga, 1970, Karte 30). Kann man also das Vorkommen derartiger Hörner in den Gräbern als eine Widerspiegelung der erwähnten Familienrituale deuten, gemäß deren eine Libation schon während des Grabausstattens dargebracht werden konnte?

Den Ansatz für diese Überlegungen liefert das oft in der einschlägigen Literatur (Mogielnicka-Urban 1992, 11; Zyzman 2009) aufgegriffene Thema sogenannten „symbolische Gräbern“, deren Inventare diesen der Gräber ähneln, die aber keine Überbleibsel des Verstorbenen enthalten. Wenn auf vielen Gräberfeldern manchmal auch zahlreiche Spuren der Ritualopfer registriert werden, dann was unterscheidet sie von diesen Gräbern, die auch keine Überbleibsel des Verstorbenen beinhalten? Gibt der seit langem gebrauchte Begriff wirkliche Intentionen der Menschen, die solche Grabausstattung deponiert haben, wieder, oder ist er nur als eine Projektion unserer Begriffe auf die Vergangenheit zu verstehen? Belegen die symbolische Gräbern ein besonderes Ritual, oder sind sie nur die Widerspiegelung eines Brauchs, gemäß dem man die Verstorbenen bestatten soll? (vgl. Kaczmarek 2006, 124). Vielleicht sprechen die hier behandelten Objekte in gewissem Maße für die zweite Option.

Wenn auf den Gräberfeldern die Spuren anderer, als nur Beerdi-
gungsrituale oft sichtbar sind, werden verschiedene Kulthandlungen au-
ßerhalb der Gräberfelder schon viel geringer vertreten (vgl. Bukowski
1996; Dąbrowski 2001). Bei heutigem Fortschritt in den Forschungen
der Siedlung der Lausitzer Kultur ist es schwer, diese Tatsache nur da-
rauf zu beziehen, dass die Gräberfelderforschungen überwiegen. Sehr
selten sind Schwellenopfer und Spuren der Kultstätten, wie auch Men-
schenbestattungen und/ oder Tierbestattungen (oft nicht komplett) im
Bereich der Siedlungen zu beobachten, und bei der Unterscheidung
der Kultfunde gibt es keine klaren Kriterien. Erst in den späten Pha-
sen der Lausitzer Kultur registriert man Veränderungen im Bereich
der auf kultische Handlungen bezogenen Spuren. Selten sind auch
die Spuren, die die Existenz der Priester oder Geisterbeschwörer be-
legen, obwohl sie in der besprochenen Zeit mit Sicherheit existierten
(Dąbrowski 2001, 42). Man soll voraussetzen, dass die meisten Ritu-
ale außerhalb der Siedlungen stattfanden, was im Falle der Leichen-
verbrennung sinnvoll war. Man kann die Vermutung äußern, dass der
Totenkultus in den Glaubensvorstellungen damaliger Gesellschaften
einen sehr hohen Stellenwert hatte.

Über die Schwierigkeiten bei der Definierung der Begriffe und der
Präzisierung der zur Erforschung der Kulterscheinungen genutzten
Methoden wurde bereits gesagt. Es ist also nicht zu wundern, dass in
dem so kurzen Text so viele Vorbehalte geäußert werden. Die Unter-
schiede tauchten schon bei der Wahl der Objekte zum Katalog auf. Ich
glaube aber, wenn man die Rolle der erhalten gebliebenen Quellen im
Kult und in einer näher nicht bekannten Religion untersucht, ist eine
hohe Vorsicht geboten, und man soll eher auf die erstrebte Bestätigung
theoretischer Voraussetzungen verzichten.

Unumstritten ist es, dass die Opfergaben in Gestalt von Speiseop-
fern oder auch andere auf den Lausitzer Nekropolen zum Vorschein
kommen. Die Opfergefäße oder die Opfergaben in Gefäßen spiegeln
auch das Ritual wieder, das nicht nur auf den Gräberfeldern und nicht
nur in der Lausitzer Kultur beobachtet wird (Horst 1977, Abb. 2). Die
auf den Gräberfeldern freigelegten Objekte waren vermutlich den Ver-
storbenen geweiht, es ist aber nur eine, dennoch die wahrscheinlichste,
Hypothese. Der Totenkult war in der Urnenfelderzeit sehr stark verbrei-
tet, was man trotz einer großen Diskrepanz zwischen der Erforschung
der Gräberfelder und der Siedlungen aussagen kann. Alle Daten, die

die altertümlichen Schriftquellen liefern (z.B. das Aufzählen 30 Vorfahren Jesus in der Matthäusevangelium) oder auch ethnographische Angaben weisen deutlich auf die Möglichkeit hin, dass damalige Gesellschaften ihrer realen oder mythischen Familien- oder Sippenvorfahren (oft einige Generationen zurück) gedachten.

Erst die Forschungen in den letzten Jahrzehnten führten zur Entdeckung der mutmaßlichen Kultusstätten in den Siedlungen (Dąbrowski 2001, 36–42). Da die damalige Religion noch nicht eingehend erforscht wurde, ist es auch nicht klar, welche Rituale für sie typisch waren.

Katalog

- Bachórz-Chodorówka, Fst. 1, Kr. Rzeszów. Gr. 198; 560; 655; 671; 715; 771. Gedl 1994, 133n.
- Baczyn, Kr. Kraków. Gr. 91. Prokopowicz-Krauss 1967, 147.
- Berlin-Pankow. Gr. 16. Griesa 1982, 229.
- Biała, Kr. Wieluń. Gedl 2001, 20.
- Bocheniec, Kr. Jędrzejów. Gr. 100; 121. Matoga 1985, 98n.
- Brzeg Głogowski, Kr. Głogów. Gr. 2. Kleemann 1977, 250.
- Brzezie, Kr. Kraków. Gr. 2. Gedl 1957, 215.
- Brzezie, Fst. 29, Kr. Pleszew. Gr. 152. Pudełko 1990, 128.
- Częstochowa-Raków. Gr. 3. Błaszczuk 1965, 37.
- Danków, Fst. 1, Kr. Kłobuck. Gr. 18; 29. Gedl 1960, 122n.
- Dębówiec, Kr. Wolsztyn. Gr. LVI. Naumowiczówna 1959, 189.
- Diviaky nad Nitricou, okr. Prievidza. Gr. 48/75; 78/75. Veličák 1991, 164n.
- Dolný Kubin – Na Hradach. Gr. 36. Čaplovič 1959, 310.
- Frankfurt-Kliestow. Gr. 43. Griesa 1982, 145.
- Haj, okr. Martin. Gr. 70. Hrubec, Kujavský 1994, 12.
- Hermsdorf, Kr. Dresden. Gr. 8; 19. Billig 1954, 32.
- Guben, Fst. 1. Komplex 25. Kürbis 1993, 57.
- Jasenova, okr. Dolný Kubin. Gr. 7. Čaplovič 1971, 17.
- Jordanów, Kr. Dzierżonów. Neben den Gr. 31. Kleemann 1977, 347.
- Kamionka Nadbużna, Fst. 1, Kr. Ostrów Mazowiecka. Neben den Gräbern 2; 31–40; 76–77; 77; 92; 99; 102. Węgrzynowicz 1968, 210n.
- Karzec, Kr. Gostyń. Skupiska 14; 39; 41. Śmigielski 1965a, 21.
- Kietrz, Fst. 1, Kr. Głubczyce. Gr. 14; 37; 59; 188; 194; 211; 243; 312; 415; 459; 491; 513; 602A; 649; 473; 739; 940; 956; 1047; 1077; 1085;

- 1091; 1135; 1156; 1173; 1201; 1210; 1268; 1271; 1581; 1649; 1654; 1736; 1831; 1920; Gedl 1973, 102n.; 1982, 30n.; 1987, 45n.; 1989, 30n.; 1991, 64n.; 1996, 57n.
- Kępno. Gr. 4/1942; 21/1942; 31/1943; 41/1943; 91/1943. Śmigieński 1962, 107n.
- Kotla, Fst. 1, Kr. Głogów. Gr. 91. Kołodziejski 1972, 90n.
- Laski, Kr. Kępno. Gr. 760; 1501. Ćwirko-Godycki und Wrzosek 1938, 201n.
- Łabędy-Przysówka, Fst. 4, Kr. Gliwice. Gr. 48. Dobrzańska-Szydłowska und Gedl 1962, 54.
- Maciejowice, Fst. 1, Kr. Garwolin. Gr. 14; 52; 55; 63; 69; 75; 102; 140; 141; 206; 207; 288; 289; 290; 297; 320; 338; 342; 355; 368; 380; 381; 384; 461; 480; 481; 502; 508; 516; 556; 603; 607; 608; 626; 627; 629; 631; 666; 676; 695; 696; 715; 716; 734; 752; 753; 768; 776; 777; 810; 811; 815; 816; 828; 829; 830; 865; 885; 990; 1011; 1049; 1050. Mogielnicka-Urban 1992.
- Mikolin, Kr. Opole. Gr. 73. Gedl 1960a, 30.
- Miłosławice, Fst. 6, Kr. Milicz. Gr. 361a. Lasak und Baron 2003, 39.
- Moravičany, okr. Šumperk. Gr. 389; Nekvasil 1982, 125n.
- Myślibórz, Fst. 1, Kr. Opoczno. Gr. 54. Balcer 1964, 46.
- Neuendorf, Kr. Cottbus. Gr. 188B. D. Buck 1977, 40, Taf. 10.
- Neukünkendorf, Fst. 13, Kr. Angermünde. Komplex 41. Griesa 1982, 75.
- Niederkaina, Kr. Bautzen. Gr. II/63; II/72; III/18; III/26; Fundstelle Ia/11; III/7; III/41; IV/6; IV/51, V/6; V/73, VI/4; VI/6, VIII/43. Coblenz und Nebelsick 1997, 123n.; Heyd 2000, 67n.; 2002, 51n.; Nebelsick 2001, 134n.; Puttkammer 2003, 19n.; 2008, 245.
- Olesno. Gr. 31. Gedl 1962, 32.
- Olszynec, Fst. 1, Kr. Żary. Kh. 1, Skupisko. Malinowski 1959, 112.
- Opatów, Fst. 1, Kr. Kłobuck. Gr. XXII; XXIV; XXXVI; XLIII; LXIX; LXXI; LI. Nosek 1946, 239n.
- Orchów, Kr. Łask. Gr. 69. Miśkaszewska 1962, 123.
- Owieczki, Fst. 1, Kr. Sieradz. Gr. 3; 13; 22. Kufel-Dzierzgowska 1976, 166n.
- Paluchy, Fst. 1, Kr. Jarosław. Gr. 156; 175. Lewandowski 1978, 132.
- Pawelki, Kr. Lubliniec. Gr. 3. Młodkowska-Przepiórkowska 2010, 147.
- Podule, Fst. 1, Kr. Łask. Skupiska 28; 38; 53; 59; 86; 87; 345; 365; 371. Miśkaszewska-Balcer und Miśkiewicz 1968, 20n.
- Prochowice, Kr. Legnica. Gr. 11. Kruszyński 1996, 28.

- Prositz, Kr. Meißen. Gr. 30. Cobblenz 1955, 31.
 Przeczyce, Fst. 1, Kr. Zawiercie. Gr. 118; 140; 746; Skupisko, Ar 173C.
 Szydłowska 1968, 40n.
 Przyborowo, Kr. Nowa Sól. Gr. 164; 170; Skupisko 6. Marcinkian 1972,
 301n.; Zeylandowa 1959, 147.
 Pustniki, Fst. 1, Kr. Mrągowo. Gr. 72. Urbanek 1941, 72.
 Rájec, okr. Šumperk. Gr. 33. Nekvasil 1975, 317.
 Saalhausen, Kr. Senftenberg. Gr. 125. Bönisch 1990, 103.
 Scheibe, Kr. Westlausitz. Lesefund IV 1992. Muschert 2005, 59.
 Sierpów, Kr. Łęczyca. Gr. 87. Ber 1938, 118.
 Sierszew, Kr. Jarocin. Gr. 25; 43. Zeylandowa 1965, 83n.
 Słomów Kościelny, Kr. Turek. Gr. 7. Różańska 1975, 225.
 Słup, Kr. Środa Śląska. Gr. XXVIII. Różycka 1962, 170.
 Spławie, Kr. Września. Gr. 68. Durczewski 2005, 32.
 Szczecin. Gr. 49. Griesa 1982, 224.
 Szczonowo, Kr. Jarocin. Gr. 23. Durczewski und Śmigieński 1970, 52.
 Święty Wojciech, Kr. Międzyrzecz. Gr. III. Śmigieński 1965, 80.
 Tišnov. Gr. 2. Nekvasil 1970, 67.
 Topornica, Kr. Zamość. Gr. 52; zespół zabawek. Głosik 1958, 166; Mi-
 siewicz 1985, 14.
 Tornow, Fst. 3, Kr. Calau. Gr. 76. Breddin 1992, 20.
 Treplin, Kr. Seelow. Gr. 1. Griesa 1982, 172.
 Weinböhla, Kr. Meissen. Gr. 24; 35; 51; Fundplatz 41,1. Weise 1968, 156n.
 Wergahn, Kr. Jüterbog. 22. Breddin 1976, 86.
 Wietlin III, Fst. 1, Kr. Jarosław. Komplexe im Viertel 16d und 10b.
 Kostek 1991, 22n.
 Zakrzówek Szlachecki, Fst. 5, Kr. Radomsko. Gr. 41; 92. Matysiek und
 Prokop 2005, 88n.
 Zarzęcin Duży, Kr. Opoczno. Obiekt 37; 39; 42; 45. Węgrzynowicz
 1981, 151n.
 Zbrojewsko, Fst. 3, Kr. Opatów. Gr. 44; 75; 89; 93; 104; 105; 118; 146;
 162; 232; 235; 258; 282; 322; 337; 363; 364; 383; 400; 401; 403; 419;
 420; 423; 428; 429; 432; 433; 435; 442; 449; 450; 471; 473; 512; 515;
 557A; 577; 585. Gedl 1966, 103n.; 1971, 146n.; 1974, 81; 1991a,
 231n.; 1999, 72n.
 Żagań-Kolonia. Gr. 1. Kołodziejki und Marcinkian 1977, 346n.

Literatur

- Abłamowicz R. und Kubiak H. 1999. *Analiza osteologiczna szczątków zwierzęcych z cmentarzysk kultury łużyckiej w dorzeczu Odry i Wisły*. Katowice: Muzeum Śląskie.
- Balcer B. 1964. Materiały kultury trzcinieckiej i łużyckiej z cmentarzyska w Myśliborzu, pow. Opoczno, z badań 1938 r. *Wiadomości Archeologiczne* 30, 4–58.
- Baron J., Skolasiński Ł. und Żur T. 2010. Cmentarzysko ciałopalne z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza we Wrocławiu Żernikach, *Sprawozdania Archeologiczne* 62, 381–411.
- Ber W.J. 1938. Zabytki z cmentarzyska popielnicowego w Sierpowie w pow. łączymkim. *Światowit* 17, 89–170.
- Billig G. 1954. Das lausitzische Gräberfeld von Hermsdorf Kreis Dresden. *Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege* 4, 307–336.
- Błaszczuk W. 1965. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Częstochowie-Rakowie. *Rocznik Muzeum Częstochowskiego* 1, 25–224.
- Bouzek J. 1985. *The Aegean, Anatolia and Europe: cultural interrelations in the second millenium B.C.* Praha: Academia.
- Bönisch E. 1990. Das jungbronzezeitliche Gräberfeld der Lausitzer Kultur Saalhausen, Kr. Senftenberg. *Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam* 24, 63–169.
- Bredin R. 1976. Bronzezeitliche Fundplätze der Lausitzer Kultur in Wergahna, Kr. Jüterbog, *Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam* 10, 75–100.
- Bredin R. 1992. Die bronzezeitlichen Lausitzer Gräberfelder von Tornow, Kr. Calau, Teil II – Katalog. *Veröffentlichungen des Brandenburgischen Landesmuseums für Ur- und Frühgeschichte* 26.
- Brück J. 1999. Ritual and rationality: some problems of interpretation in European archaeology. *European Journal of Archaeology* 2, 313–344.
- Buck W.D. 1977. Die Billendorfer Gruppe. Teil I – Katalog. *Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam* 11.
- Buck W.D. 1980. Probleme des Kultes und der sozialökonomischen Entwicklung bei den Stämmen der westlichen Lausitzer Kultur, In B. Gediga, L. Leciejewicz und W. Wojciechowski (Hrsg.), *Rola oddziaływań kręgu halsztackiego w rozwoju społeczeństw epoki żelaza w Polsce zachodniej na tle środkowoeuropejskim*. Wrocław: Polska Akademia Nauk, 169–182.
- Bukowski Z. 1996. Kult- und Opferplätze der Bevölkerung der Lausitzer Kultur im Stromgebiet von Oder und Weichsel. In *Archäologische Forschungen zum Kultgeschehen in der jüngeren Bronzezeit und frühen Eisenzeit Alteuropas*. Regensburg: Universitätsverlag, 301–333.
- Burkert W. 1987. Offerings in perspective: surrender, distribution, exchange. In T. Linders und G. Nordquist (Hrsg.), *Gifts to the gods*. Uppsala: Academia Upsaliensis, 43–50.
- Coblentz W. 1955. *Das Gräberfeld von Prositz* 1. Leipzig: VEB Bibliographisches Institut.

- Coblentz W. und Nebelsick L. D. 1997. Das prähistorische Gräberfeld von Niederkaina bei Bautzen 2. Stuttgart: Theiss Verlag.
- Czerwińska J. 2005. Rytualna ofiara w kulcie greckim i jej świadectwa literackie. In W. Dzieduszycki und J. Wrzesiński (Hrsg.), *Do, ut des – dar, pochówek, tradycja* (= *Funeralia Lednickie. Spotkanie 7*). Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, 101–115.
- Czyborra I. 1997. Gefäßdeponierungen – Speise und Trank für Götter und Menschen. In A. Hänsel und B. Hänsel, *Gaben an die Götter. Schätze der Bronzezeit Europas*. Berlin: Staatliche Museen zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz, 87–92.
- Čaplovič P. 1959. Lužické žiarové pohrebisko na Hradách v Dolnom Kubine. *Slovenská Archeológia* 7(2), 301–316.
- Čaplovič P. 1971. Žiarové hroby lužickej kultúry v Jasenovej. *Slovenská Archeológia* 19(1), 13–26.
- Ćwirko-Godycki M. und Wrzosek A. 1938. Grzechotki z grobów cmentarzyska lużyckiego w Laskach, w pow. kępińskim. *Światowit* 17, 171–254.
- Dąbrowski J. 1990. Rozwój stosunków kulturowych na Pomorzu w epoce brązu. In T. Malinowski (Hrsg.), *Problemy kultury lużyckiej na Pomorzu*. Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku. 65–87.
- Dąbrowski J. 2001. Osady ludności kultury lużyckiej jako obiekty kultowe. *Przegląd Archeologiczny* 49, 35–46.
- Dąbrowski J. 2013. O skarbach naczyń w kulturze lużyckiej. In J. Kolenda, A. Mierziński, S. Moździoch und L. Żygadło (Hrsg.), *Z badań nad kulturą społeczeństw pradziejowych i wczesnośredniowiecznych. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Bogusławowi Gedidze*. Wrocław: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 541–550.
- Dobrzańska-Szydłowska E. und Gedl M. 1962. *Cmentarzysko kultury lużyckiej w Łąbędach-Przyszówce, pow. Gliwice* (= *Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu* 1. *Archeologia*). Bytom: Muzeum Górnośląskie w Bytomiu.
- Durczewski D. 2005. Cmentarzysko lużyckie w Sławiu w powiecie wrzesińskim. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 40, 5–82.
- Durczewski D. und Śmigielski W. 1970. Materiały do osadnictwa ludności kultury lużyckiej w Wielkopolsce. Część 3. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 20, 46–105.
- Gediga B. 1970. *Motywy figuralne w sztuce ludności kultury lużyckiej*. Wrocław: Ossolineum.
- Gediga B. 1989. Remarks on studies of the religion of Lusatian Culture communities. In M. L. Stig Sørensen und R. Thomas (Hrsg.), *The Bronze Age – Iron Age Transition in Europe. Aspects of continuity and change in European societies c. 1200 to 500 B.C.* (= *British Archaeological Reports. International Series* 483). Oxford: Archaeopress, 430–439.
- Gedl M. 1957. Cmentarzysko kultury lużyckiej we wsi Brzezcie, pow. Kraków. *Materiały Starożytne* 2, 213–236.
- Gedl M. 1960. Cmentarzysko kultury lużyckiej w Dankowie, pow. Kłobuck (materiały z badań prowadzonych w latach 1955–1956). *Materiały Archeologiczne* 2, 117–145.
- Gedl M. 1960a. Cmentarzysko kultury lużyckiej w Mikolinie, pow. Niemodlin. *Silesia Antiqua* 2, 23–47.

- Gedl M. 1961. *Uwagi o gospodarce i strukturze społecznej ludności kultury łużyckiej w południowej Polsce*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Gedl M. 1962. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Olesnie na Górnym Śląsku. *Wiadomości Archeologiczne* 28, 27–46.
- Gedl M. 1966. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Zbrojewsku, pow. Kłobuck, cz. I (Materiały z badań prowadzonych w latach 1959–1963). *Materiały Archeologiczne* 7, 91–124.
- Gedl M. 1971. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Zbrojewsku, pow. Kłobuck, cz. II (Materiały z badań prowadzonych w latach 1964–1965). *Materiały Archeologiczne* 12, 137–192.
- Gedl M. 1973. *Cmentarzysko halsztackie w Kietrze, pow. Głubczyce*. Wrocław.
- Gedl M. 1974. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Zbrojewsku, pow. Kłobuck, cz. III (Materiały z badań prowadzonych w latach 1966–1968). *Materiały Archeologiczne* 15, 57–114.
- Gedl M. 1982. *Cmentarzysko ze schyłku epoki brązu w Kietrze 1*. Wrocław: Ossolineum.
- Gedl M. 1987. *Cmentarzysko ze schyłku epoki brązu w Kietrze 2*. Wrocław: Ossolineum.
- Gedl M. 1989. *Groby z młodszego okresu epoki brązu na cmentarzysku w Kietrze*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Gedl M. 1991. *Wczesnołużyckie cmentarzysko w Kietrze. Część 1*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Gedl M. 1991a. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Zbrojewsku, pow. Kłobuck, cz. IV (Materiały z badań prowadzonych w latach 1969–1972). *Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne* 6, 191–253.
- Gedl M. 1994. *Cmentarzysko z epoki brązu w Bachórze-Chodorówce*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Gedl M. 1996. *Wczesnołużyckie cmentarzysko w Kietrze. Część 3*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Gedl M. 1999. *Cmentarzysko z epoki brązu w Zbrojewsku (Badania 1973–1981)*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Gedl M. 2001. *Die Bronzegefäße in Polen (= Prähistorische Bronzefunde II, 15)*. Stuttgart: Franz Steiner Verlag.
- Głosik J. 1958. Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej z IV okresu epoki brązu w Topornicy, pow. Zamość. *Materiały Starożytne* 3, 155–206.
- Griesa S. 1982. *Die Göritzer Gruppe*. Berlin: VEB Deutscher Verlag der Wissenschaften.
- Heyd V. 2000. *Das prähistorische Gräberfeld von Niederkaina bei Bautzen 4*. Stuttgart: Theiss Verlag.
- Heyd V. 2002. *Das prähistorische Gräberfeld von Niederkaina bei Bautzen 6*. Dresden: Dresden Landesamt für Archäologie mit Landesmuseum für Vorgeschichte.
- Horst F. 1977. Bronzezeitliche Speiseopfer in Gefäßen. In B. Gediga (Hrsg.), *Geneza kultury łużyckiej na terenie Nadodrza*. Wrocław: Ossolineum, 109–147.
- Hrubec I. und Kujavský R. 1994. Pohřebisko lužické kultury v Háji (okres Martin). *Slovenská Archeológia* 42(1) 5–38.
- Jestal J. 2011. The Concept of Ritual in Sociology and other Social Sciences. In S. Kadrow und D. Wojakowski (Hrsg.), *Analecta Archaeologica Ressoviensia*

6. *Power-Space-Religion*. Rzeszów: Institute of Archaeology Rzeszów University, 133–175.
- Kaczmarek B. L. J. 2006. Rytuał z punktu widzenia psychologii. In M. Filipiak und M. Rajewski (red.), *Rytuał: przeszłość i teraźniejszość*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 117–132.
- Kihl-Byczko E. 1970. Cmentarzisko ludności kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza w Słupi Kapitulnej, pow. Rawicz. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 21, 88–133.
- Kleemann O. 1977. Die Mittlere Bronzezeit in Schlesien. Bonn: Institut für Vor- und Frühgeschichte der Rheinischen Friedrich-Wilhelms-Universität.
- Kołodziejski A. 1972. Cmentarzisko ciałopalne ludności kultury łużyckiej w Kotli powiat Głogów. *Zielonogórskie Zeszyty Muzealne* 3, 23–172.
- Kołodziejski A. und Marcinkian A. 1977. Materiały z cmentarzyska ludności kultury łużyckiej w Żaganiu-Kolonii. *Materiały Komisji Archeologicznej* 3, 341–589.
- Kostek A. 1991. Cmentarzisko grupy tarnobrzeskiej w Wietlinie III, gm. Laski, woj. Przemyśl. *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za lata 1980–1984*, 5–44.
- Kruszyński M. 1996. Podsumowanie badań wykopaliskowych na cmentarzysku grupy śląskiej kultury łużyckiej przy ul. Średniej w Prochowicach, woj. Legnica. *Silesia Antiqua* 38, 21–34.
- Kufel-Dzierzowska A. 1976. Cmentarzisko ciałopalne z końca epoki brązu w Owieczkach koło Sieradza (Sprawozdanie z badań ratowniczych). *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi* 23, 165–209.
- Kürbis O. 1993. Gräber der Billendorfer Gruppe von Guben. *Veröffentlichungen des Brandenburgischen Landesmuseum für Ur- und Frühgeschichte* 27, 47–92.
- Lasak I. und Baron J. 2003. Badania cmentarzyska kultury łużyckiej w Miłosławicach, pow. Milicz w 2002 roku. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne* 45, 35–47.
- Lewandowski S. 1978. Cmentarzisko epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Paluchach, woj. Przemyśl. *Sprawozdania Archeologiczne* 30, 129–150.
- Malinowski T. 1959. Badania archeologiczne na cmentarzysku kultury łużyckiej w Olszynie, w pow. żarskim w 1956 r. *Fontes Archeologici Posnanienses* 10, 106–125.
- Maraszek R. 1997. Kultgerät im mittleren Oderraum: Die Deichselwagen. In A. Hänsel und B. Hänsel, *Gaben an die Götter. Schätze der Bronzezeit Europas*. Berlin: Staatliche Museen zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz, 71–75.
- Marcinkian A. 1972. Cmentarzisko ludności kultury łużyckiej z III–V okresu epoki brązu w Przyborowie powiat Nowa Sól. *Zielonogórskie Zeszyty Muzealne* 3, 173–423.
- Marcinkian A. 1981. Grób ludności grupy uradzkiej kultury łużyckiej z Cybinki-Bieganowa, gm. Cybinka, woj. zielonogórskie, *Wiadomości Archeologiczne* 46, 23–32.
- Matoga A. 1985. Wstępne wyniki badań na cmentarzysku z III–V okresu epoki brązu w Bocheńcu, woj. Kielce. *Sprawozdania Archeologiczne* 37, 81–109.
- Matysiak J. T. und Prokop T. 2005. *Cmentarzisko kultury łużyckiej w Zakrzówku Szlacheckim woj. łódzkie*. Łódź: Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi.
- Mauss M. 1973. *Socjologia i antropologia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Mikłaszewska R. 1962. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Orchowie, pow. Łask. *Wiadomości Archeologiczne* 28, 120–132.
- Mikłaszewska-Balcer R. und Miśkiewicz J. 1968. Cmentarzysko kultury łużyckiej z miejscowości Podule, pow. Łask, stanowisko 1. *Wiadomości Archeologiczne* 33, 3–113.
- Misiewicz W. 1985. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Topornicy, woj. zamojskie. Badania Muzeum Okręgowego w Lublinie z roku 1957. *Studia i Materiały Lubelskie* 10, 7–32.
- Młodkowska-Przepiórkowska I. 2010. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Pawełkach, gm. Kochanowice, woj. śląskie. *Rocznik Muzeum Częstochowskiego* 10, 143–179.
- Mogielnicka-Urban M. 1992. Próba interpretacji naczyń nie zawierających kości z cmentarzyska kultury łużyckiej w Maciejowicach, woj. Siedlce. *Przegląd Archeologiczny* 32, 101–120.
- Mogielnicka-Urban M. 2000. Elementy doktryny religijnej w świetle obrządku pogrzebowego na cmentarzysku ludności kultury łużyckiej w Maciejowicach, woj. siedleckie. In B. Gediga und D. Piotrowska (Hrsg.), *Kultura symboliczna kręgu pól popielnicowych epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej* (= *Prace Komisji Archeologicznej* 13; *Biskupińskie Prace Archeologiczne* 1). Warszawa–Wrocław–Biskupin: Polska Akademia Nauk – Muzeum w Biskupinie, 73–94.
- Muschart G. B. 2005. Ein Gräberfeld der Billendorfer Kultur von Scheibe, Westlausitzkreis. *Veröffentlichungen zur brandenburgischen Landesarchäologie* 36/37, 7–61.
- Naumowiczówna E. 1959. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Dębówcu w pow. wolsztyńskim. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 10, 161–201.
- Nebelsick L. D. 1997. Der doppelte Abschied. *Archäologie in Deutschland* 2, 6–11.
- Nebelsick L. D. 2001. *Das prähistorische Gräberfeld von Niederkaina bei Bautzen 5*. Dresden: Dresden Landesamt für Archäologie mit Landesmuseum für Vorgeschichte.
- Nekvasil J. 1970. Konečný vývojový stupeň středního (slezského) období lužické kultury na Moravě. *Pamatky Archeologické* 61, 15–99.
- Nekvasil J. 1975. Záchranný výzkum na pohřebišti lužické kultury v Rájci (okr. Šumperk). *Pamatky Archeologické* 66, 305–340.
- Nekvasil J. 1982. Pohřebiště lužické kultury v Moravičanech. Brno: Archeologický ústav Československé akademie Věd v Brně.
- Nosek S. 1946. Wyniki badań prowadzonych na cmentarzysku kultury łużyckiej w Opatowie, powiat częstochowski. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 1(4), 229–333.
- Nowiński J. T. 2000. Grzechotki ludności kultury łużyckiej w kontekście przestrzeni sakralnej. In B. Gediga und D. Piotrowska (Hrsg.), *Kultura symboliczna kręgu pól popielnicowych epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej* (= *Prace Komisji Archeologicznej* 13; *Biskupińskie Prace Archeologiczne* 1). Warszawa–Wrocław–Biskupin: Polska Akademia Nauk – Muzeum w Biskupinie, 259–278.
- Pawlik J. J. 2006. Antropologiczne badania rytuału. In M. Filipiak und M. Rajewski (red.), *Rytuał: przeszłość i teraźniejszość*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 19–37.

- Prokopowicz-Krauss J. 1967. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Baczynie, pow. Kraków. *Materiały Archeologiczne* 8, 133–159.
- Pudęłko R. 1990. Wyniki badań archeologicznych pradziejowego cmentarzyska w Brzeziu w latach 1986–1988. *Rocznik Kaliski* 22, 125–161.
- Puttkammer T. 2003. *Das prähistorische Gräberfeld von Niederkaina bei Bautzen* 8. Dresden: Dresden Landesamt für Archäologie mit Landesmuseum für Vorgeschichte.
- Puttkammer T. 2008. *Das prähistorische Gräberfeld von Niederkaina bei Bautzen* 10. Dresden: Dresden Landesamt für Archäologie mit Landesmuseum für Vorgeschichte.
- Różańska H. 1975. Cmentarzysko kultury łużyckiej z miejscowości Słomów Kościelny, pow. Turek. *Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne* 1, 223–249.
- Różycka T. 1962. Badania na cmentarzysku kultury łużyckiej w Słupie, pow. Środa Śląska. *Silesia Antiqua* 4, 165–197.
- Szydlowska E. 1968. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie. *Materiały (= Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu 5 Archeologia)*. Bytom: Muzeum Górnośląskie w Bytomiu.
- Śmigielski W. 1962. Materiały z cmentarzyska ludności kultury łużyckiej w Kępnie z badań w latach 1942–1943. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 13, 102–216.
- Śmigielski W. 1965. Materiały z cmentarzyska ludności kultury łużyckiej w Świętym Wojciechu, pow. Międzyrzecz Wlkp. *Materiały Komisji Archeologicznej* 1, 79–104.
- Śmigielski W. 1965a. Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Karcu, pow. Gostyń. Część 1. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 16, 10–78.
- Urbanek H. 1941. *Die frühen Flachgräberfelder Ostpreußens*. Königsberg-Berlin: Ost-Europa-verlag.
- Veliačik L. 1991. Beitrag des Gräberfeldes in Diviaky nad Nitricou zur Chronologie der Denkmäler der Lausitzer Kultur in der Slowakei. *Slovenská Archeológia* 39, 143–214.
- Weise H. 1968. Gräberfelder und Siedlung der Lausitzer Kultur von Weinböhla, Kreis Meissen. *Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege* 18, 29–236.
- Węgrzynowicz T. 1968. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Kamionce Nadbużnej, pow. Ostrów Mazowiecka, *Materiały Starożytne* 11, 209–248.
- Węgrzynowicz T. 1981. Cmentarzysko z fazy łódzkiej w Zarzęcinie Dużym, woj. piotrkowskie. *Wiadomości Archeologiczne* 46, 145–165.
- Zeylandowa M. 1959. Cmentarzysko kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza w Przyborowie, w pow. Nowa Sól. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 10, 143–151.
- Zeylandowa M. 1965. Cmentarzysko kultury łużyckiej w Sierszewie, pow. Jarocin. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 16, 79–103.
- Zyzman A. 2009. Obiekty bez kości na cmentarzyskach grupy tarnobrzeskiej kultury łużyckiej. In S. Czopek und K. Trybała-Zawiślak (Hrsg.), *Tarnobrzeska kultura łużycka – źródła i interpretacje* (Collectio Archaeologica Ressoviensis 11). Rzeszów: Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, 303–310.

Jan Dąbrowski

Przyczynki do badania obrzędowości kultury łużyckiej

Przedstawione tu uwagi dotyczą tej części obrzędów pogrzebowych ludności kultury łużyckiej, która dopiero niedawno zaczęła być szerzej omawiana (Mogielnicka-Urban 1992). Poświęcone są odkrywanym na cmentarzyskach naczyniom lub ich niewielkim zespołom, które nie zawierają szczątków zmarłego i nie powtarzają wyposażenia przyjętego jako typowe dla inwentarzy grobowych. Dotychczas zaliczano je przeważnie do kategorii grobów symbolicznych, jednak przeprowadzone analizy zawartości owych naczyń pozwoliły określić je jako ślady składania ofiar.

Występują one na całym terenie kultury łużyckiej, a określane są najróżniejszymi nazwami, co wykazuje zamykający ten artykuł katalog. Przeważnie są opisywane jako groby lub groby symboliczne, lecz także jako naczynia, naczynia koło grobów, skupiska, znaleziska i obiekty. Ta ostatnia nazwa będzie używana w dalszej części tekstu. Obiekty takie występują samoistnie, albo tuż koło grobów, lub nad nimi. Podstawę materiałową analizy tworzą 273 obiekty z 67 cmentarzysk. Jest to jednak z pewnością tylko niewielka część odkrytych już źródeł. W wielu bowiem publikacjach materiały nie stanowiące inwentarzy grobowych są uwzględniane łącznie, bez określenia warunków znalezienia, co uniemożliwia rozróżnienie naczyń ze zniszczonych grobów od omawianych obiektów. Niestety nie chodzi tu tylko o opracowania dawne, w których często nie podaje się informacji o występowaniu kości, ale także o współczesne. To wszystko wskazuje wyraźnie, że zebrane dane traktować należy jako zaniżone i to w nieznanym, lecz zapewne znacznym stopniu. Z tego właśnie względu nie załączono tu mapy, aby nie sugerować fałszywego obrazu ich występowania. Jeśli cmentarzyska były badane i publikowane w sposób umożliwiający pełne wykorzystanie źródeł to przy większej liczbie odkrytych grobów niemal z reguły występują takie obiekty. Na przebadanych na większą skalę nekropolach ilość ich zbliża się nawet do sześciu procent, można więc przyjąć, że nie są one czymś wyjątkowym, lecz sygnalizują istnienie pewnego obyczaju. Opisy nawet uwzględnionych tu obiektów bywają często niepełne, a więc podawanie jakichkolwiek danych liczbowych rzadko jest możliwe. Scharakteryzowana powyżej sytuacja bardzo utrudnia wszelkie poszukiwania różnic regionalnych lub chronologicznych.

Zarówno samo pojęcie rytuału (Jestal, 2011, 133–136), jak i metodyka wykorzystywania danych archeologicznych do odtwarzania działań kulturowych są jeszcze ciągle bardzo labilne, co ułatwia subiektywne traktowanie badanych zjawisk (por. Brück 1999, 314–317; Gediga 1989, 431–433). Nie dziwi więc, że podane powyżej kryteria wyróżniania omawianych obiektów trudno uznać za precyzyjne. Analiza rozmaitych znalezisk z cmentarzysk sygnalizuje, że wskazane cechy, a także kilka innych, które będą omówione

dalej, są typowe nie tylko dla uwzględnianych tu obiektów. Należy tu przypomnieć o występowaniu między grobami, a czasem nad nimi pojedynczych przedmiotów metalowych, krzemiennych i innych. O ile przedmioty metalowe i krzemienie występują w obiektach bardzo rzadko, to uwagę zwrócić należy na grzechotki (Nowiński 2000, 263–65), które w omawianym materiale stwierdzono 11 razy (Ryc. 1, 2). Podobnie wymienić należy skarby naczyń glinianych, występujące niekiedy na cmentarzyskach kultury łużyckiej (Dąbrowski 2013, 541–550). Nie ulega kwestii, że wszystkie te zjawiska stanowią pozostałości jakichś obrzędów, być może będących przejawem tego samego rytuału, co będzie szerzej omówione dalej.

W obiektach występuje od jednego do siedmiu naczyń, ale tę ostatnią ilość stwierdzono tylko raz (Hermsdorf, ob. 19). Niekiedy oprócz podanej liczby naczyń wymieniane są jeszcze skorupy, których w tym opracowaniu nie uwzględniono, gdyż nie wiadomo, czy należały pierwotnie do deponowanego obiektu. Nie da się jednak wykluczyć, że niekiedy sygnalizują one większą liczbę naczyń. Różne obawy kamienne obiektów stwierdzono zaledwie na dziewięciu stanowiskach, częściej w zachodniej części kultury łużyckiej. Mimo, iż niektóre naczynia odkrywano w jamach o wyraźnym zarysie (także w jamach ze spalenizną) to bardzo często sygnalizowany jest brak jakiegokolwiek zarysu wkopu. Niekiedy naczynie znajdowano bardzo głęboko – w Bachorzu-Chodorówce nawet na głębokości 180 cm. Czasem naczynia ustawiano jedno w drugim, jedno nad drugim, lub przykrywano je misą. W kilku przypadkach zaznaczono, że ustawiano je w linii (Bocheniec, Maciejowice, Weinböhla).

Liczebność omawianych obiektów można było stwierdzić tylko na czterech przekopanych na większą skalę cmentarzyskach. Dane okazały się wyraźnie zróżnicowane: w Maciejowicach i Zbrojewsku stanowiły one po 5,8% wszystkich zespołów, w Kietrze 1,5%, zaś w Moravičanach zaledwie 0,2%. Najtrudniej jest określić ich ilość w Niederkaina, ze względu na zniszczenie lub uszkodzenie większej części obiektów. Z analizy owej mniejszej części (dane zawarte w tomach 1–10 publikacji cmentarzyska) wynika, że musiało ich być ponad 1%.

Większość, to jest 155 obiektów zawierało jedno naczynie, co tworzy 57% całego zbioru. Da się tu zaobserwować różnice lokalne: w Maciejowicach stanowią one 79% obiektów, w Zbrojewsku 56%, zaś w Kietrze tylko 35%. Drugie miejsce zajmują obiekty składające się z dwóch naczyń, wśród których znajduje się i ten zawierający czerpak brązowy (Biała). Nie ustalono natomiast, czy obiekt 43 z Frankfurtu-Kliestow zawierał jedno czy dwa naczynia zoomorficzne w kształcie żółwia. Można przyjąć, że w grupach kultury łużyckiej w których częstsze jest obfite wyposażenie grobów w ceramikę liczniej występują także obiekty z kilkoma naczyniami. W 69 obiektach stwierdzono ustawianie naczyń do góry dnem.

Niektóre obiekty zawierają też inne przedmioty, nie są one jednak częste. Oprócz wspomnianych już grzechotek wymienić należy krzemienie (Maciejowice, ob. 289 i 502), glinianą szpulę (Niederkaina, ob. IV/51a), „smoczek”

(Przeczyce, ob. 118), gliniane kółko (Pawelki) i tygielek (Wietlin). Wystąpiły też trzy nieco odrębne obiekty. Z Przeczyc pochodzą dwa gliniane kółka z piastami znalezione wraz z grzechotką. W obiektach z Maciejowic i Topornicy znaleziono figurki gliniane. W Maciejowicach obok figurki niezidentyfikowanego zwierzęcia wystąpił kubek ze śladami pożywienia i grzechotka ornitomorficzna, a w Topornicy figurkę jeźdźca odkryto wraz z grzechotką i trzema naczyniami (Ryc. 1).

Odrębną kwestią są ślady pożywienia, odkryte w Bocheńcu i Maciejowicach łącznie w 18 naczyniach. Na tym drugim cmentarzysku przeprowadzono po raz pierwszy i na razie jedyny analizy ilości i proporcji sodu do potasu w wypełniskach naczyń z obiektów. Pozwoliło to ustalić, że 17 naczyń z 14 obiektów zawierało ślady substancji pochodzenia zwierzęcego (Mogielnicka-Urban 1992, 109–111). Dwa naczynia (ob. 516 i 676) ustawione były do góry dnem, co sugeruje, że były w nich substancje stałe, a więc mięso (Mogielnicka-Urban 1992, 109). Należy jednak zwrócić uwagę na to, że z trzech próbek pobranych nad, obok i pod zawierającą taką substancję amforą (ob. 811) najwyższy wskaźnik wykazała ta ostatnia. Wskazuje to na prześlakliwość naczyń, a więc raczej na obecność płynu (mleko, krew).

Udało się rozpoznać kształt, a często i wymiary 481 naczyń. Występuje duża ilość naczyń małych (do 10 cm średnicy otworu), ale znaczne luki w informacjach o ceramice nie pozwalają na podanie bardziej konkretnych informacji. Wśród naczyń przeważają te, która są uważane za pojemniki na płyny czyli kubki, czerpaki, czarki i pucharki – stanowią one 44% zbioru (Ryc.1, 3–5). Misy zajmują drugie miejsce (25%), a amfor jest 11%. Reszta reprezentuje rozmaite formy. Z naczyń rzadkich typów wymienić trzeba „tabakierkę” (Laski ob. 760) i dwa małe rogi (Topornica, Wietlin). Różnice w doborze naczyń udało się stwierdzić tylko dla kilku większych cmentarzysk: w Kietrze stosunkowo częste są amfory, w Kamionce Nadbużnej i Maciejowicach – kubki, zaś w Zbrojewsku misy. Ta ostatnia sytuacja w połączeniu z dużą frekwencją mis sugeruje wyraźnie, że i one były pojemnikami na pożywienie, można więc uznać, że tego rodzaju ofiary zawierać mogła więcej niż połowa naczyń.

Nieco pomocy dla interpretowania omawianych obiektów dostarczają te z nich, które wykazują łączność z pochówkami; dostrzeżono to na dziewięciu cmentarzyskach (Bachórz-Chodorówka, Brzeziny, Częstochowa-Raków, Kietrz, Maciejowice, Miłosławice, Przeczyce, Zakrzówek Szlachecki i Zbrojewsko). Odkryto na nich obiekty bądź graniczące z pochówkami, bądź też występujące w minimalnych odległościach od nich. Niestety dla dużej części obiektów brak danych o ich odległości od najbliższego pochówku, więc zapewne dodać tu można by jeszcze co najmniej kilka stanowisk. Zdarza się też występowanie obiektów nad grobami (Ryc. 2). Ponadto zwrócono już uwagę (Gedl 1982, 15–16), że stwierdzane niekiedy nad grobami skupiska skorup mogą być śladami jakiś obrzędów, a więc być może właśnie takimi obiektami, mającymi przecież znacznie mniejsze szanse na przetrwanie. Owe skupiska mogły także być wynikiem przekonania, że składany w ofierze dar

winien być zniszczony (Czyborra 1997, 91). Takie postępowanie znajduje wyraz w częstym w kulturze łużyckiej składaniu do grobów przedmiotów uszkodzonych lub ich fragmentów. Nie da się też wykluczyć składania tego rodzaju ofiar w jakiś czas po pogrzebie (Buck 1980, 174).

Można wskazać na dalsze zbieżności obiektów ze zwyczajami dostrzegającymi w wyposażaniu pochówków. Do takich należy bynajmniej nierzadkie ustawianie naczyń do góry dnem, a także ofiarowanie zmarłym pożywienia lub jego symbolu (por. np. Ablańowicz, Kubiak 1999, 41–47). Istotny dla tych rozważań jest grób, a może zespół grobów 33 z Cybinki-Bieganowa, pow. Słubice (Marcinkian 1981) zawierający 82 naczynia, w tym sześć popielnic i 19 naczyń odwróconych do góry dnami. Jedenaście z nich stało w linii po osi wschód–zachód, przy czym dwa stykały się z popielnicą. Ustawianie przystawek w rzędzie można niekiedy zaobserwować na cmentarzyskach kultury łużyckiej (por. np. Baron *et al.* 2010, 401). Również przykrywanie naczyń misami i wstawianie ich jedno w drugie stanowią element wspólny. Brązowy czerpak z Białej łączy omawiane obiekty ze skarbami naczyń brązowych, lecz także z przedmiotami metalowymi, wkładanymi do grobów.

Te niezbyt silne, ale jednak widoczne powiązania z pochówkami poświadczają kultowy charakter obiektów występujących na cmentarzyskach, a analizy naczyń z Maciejowic sugerują, że stanowiły one ofiary, najprawdopodobniej składane zmarłym. Sugestia o wyznaczaniu przez nie jakiś skupisk grobów (Mogielnicka-Urban 2000, 77–80) nie znajduje potwierdzenia na cmentarzyskach na których odkryto większą ilość obiektów i istotną statystycznie ilość grobów. Wydaje się, że dla Kietrza nie można zaobserwować żadnej prawidłowości w ich lokowaniu, choć wnioskowanie utrudnia częstokroć publikowanie planu cmentarzyska. Natomiast w Zbrowjowsku stwierdzono siedem obiektów (363; 364; 419; 420; 435; 449; 450) zgrupowanych wokół pozostałości kurhanu (?), w obrębie których występował następny obiekt (Gedl 1999, s. 26–35, ryc. 3).

Trzeba jednak także wskazać na obiekt z aru 173C w Przeczycach, który tworzą dwa gliniane kółka z zaznaczonymi piastami (od wózka kultowego?) i grzechotka. Wyróżnia się więc on swym składem od pozostałych i może być przejawem nieco innego rytuału, podobnego do innych tego rodzaju znalezisk z inwentarzy grobów, a także z poza cmentarzysk (por. Maraszek 1997). Może to także być ofiara dla osoby pełniącej jakąś funkcję kultową. Pozostałe obiekty z figurkami (Ryc. 1) lub naczyniami zoomorficznymi nie odbiegają wyrażnie od innych, zawierających tylko naczynia.

Zwracano już uwagę na problem relacji między omawianymi obiektami, a występującymi niekiedy na cmentarzyskach skarbami naczyń (Mogielnicka-Urban 1992, 115). Skarby takie znane są z dziewięciu nekropoli, znacznie częściej występując na osadach lub poza stanowiskami (Dąbrowski 2013, 541–550). Liczą one od 2 do 131 naczyń, zaś te z cmentarzysk od 3 do 32, nieco inaczej jednak dobieranych. W skarbach naczyń glinianych kubki, czaraki, czerpaki, dzbanki i pucharki stanowią 64% inwentarza, ale znaczą różnice między skarbami z cmentarzysk (31% takich naczyń), a pozostałymi (80%).

Skarby naczyń metalowych nie występują na cmentarzyskach, są one oczywiście mniej liczne, a czarki tworzą prawie połowę ich inwentarza. Gdyby nie dużo częstsze występowanie tych skarbow poza nekropolami można by te występujące wśród grobów uważać za tożsame z omawianymi obiektami, ale skoro stanowią one znaczną mniejszość skarbow ceramicznych to trzeba jednak mieć tu wątpliwości.

Można dostrzec kilka cech łączących omawiane obiekty ze skarbami naczyń z cmentarzysk. Są nimi: wyraźna przewaga pojemników na płyny, preferowanie małych naczyń, odwracanie ich do góry dnem, a przy mniejszych skarbach zbieżność liczebności, sięgającej do siedmiu naczyń. Stosunkowo rzadko występują też pozostałości pokarmów lub płynów, co zresztą może wynikać głównie z braku odpowiednich analiz.

Można jednak sądzić, że nie trzeba traktować tych kategorii znalezisk jako pozostających we wzajemnej opozycji. Przy rozważaniach na temat pochodzenia rytuałów przyjmuje się, że człowiek bojąc się tak zmarłych jak i wszelkich istot nadprzyrodzonych często składał im takie same dary (por. Mauss 1973, 232; Burkert 1987, 47). Funkcja bezpieczeństwa, czyli wszelkie praktyki mające chronić ofiarodawców przed zagrożeniem, jest przecież jednym z podstawowych elementów rytuału (por. np. Pawlik 2006, 35); zarówno obiekty, jak i skarby naczyń mogą więc być tego samego rodzaju darami. Można jedynie przypuszczać, że jedne z nich są darami dla zmarłych, a te nie łączące się z nekropolami – dla jakichś bóstw czy duchów. Teza mówiąca o tym, że skarby o obfitym inwentarzu mogły być własnością grupy krewniaczej pojawiła się już dawno (Gedl 1961, 14–48) i jest powszechnie przyjmowana. Można więc uważać, że skarby zawierające wielką liczbę naczyń glinianych czy też kilkanaście brązowych były ofiarami składanymi przez grupy ludzi, podczas gdy ofiary na cmentarzyskach były wyrazem rytuału rodzinnego lub rodowego, o czym mogłyby świadczyć pewne drobne różnice sygnalizowane powyżej dla większych cmentarzysk.

Badane obiekty są więc wyraźnie jednym z przejawów ogólnego rytuału składania ofiar w postaci naczyń lub ich zespołów, mogących zawierać dary w postaci pożywienia i występują przez cały czas trwania kultury łużyckiej. Dobieranie przede wszystkim naczyń małych narzuca myśl o symbolicznym charakterze ofiar. Wprawdzie zarówno wspomniany już stan publikacji, jak i prawdopodobieństwo zniszczenia części obiektów zalegających nad grobami nie pozwalają ocenić skali występowania tego rytuału, można jednak przypuszczać, że był on stosunkowo częsty. Wyjątkami są tu Pomorze oraz Warmia i Mazury; z całej północnej Polski znamy dotychczas dwa obiekty to jest ze Szczecina i Pustników. Występują one dopiero późno (na Pomorzu w grupie górzyckiej) i wydaje się, że rytuału tego przestrzegano dalej na południe od wymienionych regionów. Potwierdza to przypuszczenie o pewnej odrębności obrządku pogrzebowego przynajmniej na Pomorzu, co prawdopodobnie wiązać należy z silnymi wpływami nordyjskimi (Dąbrowski 1990, 70–77).

Najczęstsze w obiektach typy naczyń są powszechnie uważane za pojemniki na płyny, ale oba naczynia z Maciejowic (ob. 516 i 676) zawierające

najprawdopodobniej kawałki mięsa to właśnie kubki. Tego rodzaju naczynia łączone są często z rytuałem libacji, którego ślady występują od neolitu i uważane są za przejęte z kultury minojskiej (Bouzek 1985, 1–75). Zwraca się także uwagę na kult dionizyjski, a przypomnieć trzeba, że w świecie antycznym krew zwierzęcia ofiarnego winna tryskać na ołtarz (Nebelsick 1997, 11; Czerwińska 2005, 105–106). Jednak nie można wykluczyć tego, iż libacje jako mało skomplikowany sposób składania ofiar mogły na różnych terenach powstawać niezależnie od siebie.

Istotnym przyczynkiem są tu małe gliniane naczynia w kształcie rogów, występujące na niemal całym (oprócz północy) terytorium kultury łużyckiej (Gediga 1970, 87–98) przez cały czas jej trwania. Zważywszy, że takich naczyń właściwie nie można postawić, to ich obecność w inwentarzach grobów sugeruje wylewanie płynów, a więc jakąś formę libacji. Porównanie katalogu obiektów z zestawieniem owych rogów (Gediga 1970, 251–254) wykazuje, że obiekty odkryto tylko na dwóch cmentarzyskach z grobami wyposażonymi w rogi (Riesa, Topornica). Jednak tylko na tym drugim stanowisku stwierdzono rogi i w pochówkach i w obiekcie (gr. 52 oraz 20B, 56 i dalsze). Dodać tu trzeba, że Topornica leży w powiecie zamojskim, a więc daleko od obszaru częstszego występowania takich naczyń (Gediga 1970, mapa 3). Czy więc występowanie tego rodzaju rogów w grobach można uważać za przejaw wspomnianych rytuałów rodzinnych, dopuszczających dokonanie libacji już w chwili wyposażania pochówku?

Przyczynkiem do tych rozważań jest już podnoszony w literaturze (Mogielnicka-Urban 1992, 111; Zyzman 2009) problem „grobów symbolicznych” mających inwentarze zbieżne z pochówkami, lecz nie zawierających szczątków zmarłego. Skoro na wielu cmentarzyskach odkrywane są, niekiedy liczne, ślady zrytualizowanych ofiar, to co różni je od tych grobów, także pozbawionych pozostałości zmarłego? Czy więc używana od dawna nazwa odzwierciedla rzeczywiste intencje ludzi deponujących tego rodzaju wyposażenie grobowe, czy też jest jedynie rezultatem rzutowania naszych pojęć na odległe czasy? Czy te „groby symboliczne” świadczą o jakimś odrębnym rytuale, czy tylko o obyczaju nakazującym dać zmarłemu grób (por. Kaczmarek 2006, 124). Być może omawiane tu obiekty świadczą w pewnym stopniu za tą drugą wersją.

Uwagę zwraca też to, że o ile na cmentarzyskach ślady innych, niż samo pochowanie zmarłego, rytuałów są liczne, to poza nimi ślady działań kulturowych zaznaczają się znacznie słabiej (por. Bukowski 1996; Dąbrowski 2001). Przy obecnych postępach w badaniach osad kultury łużyckiej trudno to uznać jedynie za skutek przewagi badań cmentarzysk. Bardzo rzadkie są dary zakładzinowe i ślady miejsc kultowych, nieliczne są także pochówki ludzkie i/lub zwierzęce (często zdekompletowane) na osadach, a wyróżnianiu skarbów kulturowych ciągle brakuje jasnych kryteriów. Zmiany w występowaniu śladów kultu na osadach zaznaczają się nieco wyraźniej dopiero w późnych fazach kultury łużyckiej. Słabe są też ślady istnienia jakichś kapłanów lub czarowników, choć niewątpliwie już wówczas występowali (Dąbrowski 2001, 42). Na-

leży przyjąć, że większość obrzędów odbywała się poza osadami, co zresztą w wypadku spalania ciał było postępowaniem racjonalnym. Można sądzić, że w wierzeniach ówczesnych ludzi kult zmarłych zajmował poczesne miejsce.

Powyżej mowa już była o trudnościach z definiowaniem pojęć i sprecyzowaniem sposobów badania przejawów kultu. Nie dziwią więc chyba liczne wyrażane nawet w tak krótkim tekście zastrzeżenia. Różnice w stosunku do istniejących w literaturze propozycji wystąpiły już przy doborze obiektów do katalogu. Sądzę jednak, że interpretowanie roli zachowanych źródeł w kulcie i nieznaną bliżej religii wymaga wielkiej ostrożności, a nie szukania potwierdzenia dla teoretycznych założeń.

Rzeczą pewną jest składanie na nekropolach kultury łużyckiej ofiar, zapewne często w postaci pożywienia a także rozmaitych innych darów. Ofiary z naczyń czy też w nich są przejawem rytuału, który obserwujemy nie tylko na cmentarzyskach i nie tylko w kulturze łużyckiej (Horst 1977, Abb. 2). Obiekty z cmentarzysk stanowiły ofiary dla zmarłych, choć oczywiście jest to tylko najbardziej prawdopodobna hipoteza. Kult zmarłych jest w czasach pól popielnicowych silnie rozwinięty, co można już powiedzieć mimo ciągle jeszcze istniejącej dysproporcji między badaniami cmentarzysk i osad. Wszystkie dane ze starożytnych źródeł pisanych (np. wyliczenie ponad 30 przodków Jezusa w ewangelii św. Mateusza) czy etnograficznych wskazują wyraźnie na prawdopodobieństwo pielęgnowania przez ówczesnych ludzi pamięci o wielu pokoleniach (prawdziwych lub mitycznych) przodków rodziny lub rodu. Dopiero badania kilku ostatnich dziesięcioleci doprowadziły do odkrycia domniemanych miejsc kultu na osadach (Dąbrowski 2001 s. 36–42). Jakie były rytuały ówczesnej religii właściwie nie wiadomo, gdyż o samej religii powiedzieć można tylko kilka bardzo ogólnych stwierdzeń.

Katalog

- Bachórz-Chodorówka, stan. 1, pow. Rzeszów. Gr. 198; 560; 655; 671; 715; 771. Gedl 1994, 133n.
- Baczyn, pow. Kraków. Gr. 91. Prokopowicz-Krauss 1967, 147.
- Berlin-Pankow. Gr. 16. Griesa 1982, 229.
- Biała, pow. Wieluń. Gedl 2001, 20.
- Bocheniec, pow. Jędrzejów. Gr. 100; 121. Matoga 1985, 98n.
- Brzeg Głogowski, pow. Głogów. Gr. 2. Kleemann 1977, 250.
- Brzezie, pow. Kraków. Gr. 2. Gedl 1957, 215.
- Brzezie, stan. 29, pow. Pleszew. Gr. 152. Pudełko 1990, 128.
- Częstochowa-Raków. Gr. 3. Błaszczuk 1965, 37.
- Danków, stan. 1, pow. Kłobuck. Gr. 18; 29. Gedl 1960, 122n.
- Dębówiec, pow. Wolsztyn. Gr. LVI. Naumowiczówna 1959, 189.
- Diviaky nad Nitricou, okr. Prievidza. Gr. 48/75; 78/75. Veliačik 1991, 164n.
- Dolný Kubin – Na Hradach. Gr. 36. Čaplovič 1959, 310.
- Frankfurt-Kliestow. Gr. 43. Griesa 1982, 145.

- Haj, okr. Martin. Gr. 70. Hrubec, Kujavský 1994, 12.
 Hermsdorf, Kr. Dresden. Gr. 8; 19. Billig 1954, 32.
 Guben, stan. 1. Komplex 25. Kürbis 1993, 57.
 Jasenova, okr. Dolný Kubin. Gr. 7. Čaplovič 1971, 17.
 Jordanów, pow. Dzierżoniów. Koło gr. 31. Kleemann 1977, 347.
 Kamionka Nadbużna, stan. 1, pow. Ostrów Mazowiecka. Koło grobów 2;
 31–40; 76–77; 77; 92; 99; 102. Węgrzynowicz 1968, 210n.
 Karzec, pow. Gostyń. Skupiska 14; 39; 41. Śmigielski 1965a, 21.
 Kietrz, stan. 1, pow. Głubczyce. Gr. 14; 37; 59; 188; 194; 211; 243; 312; 415;
 459; 491; 513; 602A; 649; 473; 739; 940; 956; 1047; 1077; 1085; 1091;
 1135; 1156; 1173; 1201; 1210; 1268; 1271; 1581; 1649; 1654; 1736; 1831;
 1920; Gedl 1973, 102n.; 1982, 30n.; 1987, 45n.; 1989, 30n.; 1991, 64n.;
 1996, 57n..
 Kępno. Gr. 4/1942; 21/1942; 31/1943; 41/1943; 91/1943. Śmigielski 1962, 107n.
 Kotla, stan. 1, pow. Głogów. Gr. 91. Kołodziejwski 1972, 90n.
 Łaski, pow. Kępno. Gr. 760; 1501. Ćwirko-Godycki, Wrzosek 1938, 201n.
 Łabędy-Przyszówka, stan. 4, pow. Gliwice. Gr. 48. Dobrzańska-Szydłowska,
 Gedl 1962, 54.
 Maciejowice, stan. 1, pow. Garwolin. Gr. 14; 52; 55; 63; 69; 75; 102; 140; 141;
 206; 207; 288; 289; 290; 297; 320; 338; 342; 355; 368; 380; 381; 384; 461;
 480; 481; 502; 508; 516; 556; 603; 607; 608; 626; 627; 629; 631; 666; 676;
 695; 696; 715; 716; 734; 752; 753; 768; 776; 777; 810; 811; 815; 816; 828;
 829; 830; 865; 885; 990; 1011; 1049; 1050. Mogielnicka-Urban 1992.
 Mikolin, pow. Opole. Gr. 73. Gedl 1960a, 30.
 Miłosławice, stan. 6, pow. Milicz. Gr. 361a. Lasak, Baron 2003, 39.
 Moravičany, okr. Šumperk. Gr. 389; nacz. hm; nacz. lt. Nekvasil 1982, 125n.
 Myślubórz, stan. 1, pow. Opoczno. Gr. koło 54. Balcer 1964, 46.
 Neuendorf, Kr. Cottbu Gr. 188B. D. Buck 1977, 40, Taf. 10.
 Neukünkendorf, stan. 13, Kr. Angermünde. Komplex 41. Griesa 1982, 75.
 Niederkaina, Kr. Bautzen. Gr. II/63; II/72; III/18; III/26; Fundstelle Ia/11;
 III/7; III/41; IV/6; IV/51, V/6; V/73, VI/4; VI/6, VIII/43. Coblenz, Ne-
 belsick 1997, 123n.; Heyd 2000, 67n.; 2002, 51n., Nebelsick 2001, 134n.;
 Puttkammer 2003, 19n.; 2008, 245.
 Olesno. Gr. 31. Gedl 1962, 32.
 Olszynieć, stan. 1, pow. Żary. Kh. 1, skupisko. Malinowski 1959, 112.
 Opatów, stan. 1, pow. Kłobuck. Gr. XXII; XXIV; XXXVI; XLIII; LXIX; LXXI;
 LI. Nosek 1946, 239n.
 Orchów, pow. Łask. Gr. 69. Mikłaszewska 1962, 123.
 Owieczki, stan. 1, pow. Sieradz. Gr. 3; 13; 22. Kufel-Dzierzgowska 1976, 166n.
 Paluchy, stan. 1, pow. Jarosław. Gr. 156; 175. Lewandowski 1978, 132.
 Pawełki, pow. Lubliniec. Gr. 3. Młodkowska-Przepiórkowska 2010, 147.
 Podule, stan. 1, pow. Łask. Skupiska 28; 38; 53; 59; 86; 87; 345; 365; 371. Mi-
 kłaszewska-Balcer, Miśkiewicz 1968, 20n.
 Prochowice, pow. Legnica. Gr. 11. Kruszyński 1996, 28.
 Prosit, Kr. Meißen. Gr. 30. Cobblenz 1955, 31.

- Przeczyce, stan. 1, pow. Zawiercie. Gr. 118; 140; 746; skupisko ar 173C. Szydłowska 1968, 40n.
- Przyborowo, pow. Nowa Sól. Gr. 164; 170; skupisko 6. Marcinkian 1972, 301n.; Zeylandowa 1959, 147.
- Pustniki, stan. 1, pow. Mrągowo. Gr. 72. Urbanek 1941, 72.
- Rájec, okr. Šumperk. Gr. 33. Nekvasil 1975, 317.
- Saalhausen, Kr. Senftenberg. Gr. 125. Bönisch 1990, 103.
- Scheibe, Kr. Westlausitz. Lesefund IV 1992. Muschert 2005, 59.
- Sierpów, pow. Łęczyca. Gr. 87. Ber 1938, 118.
- Sierszew, pow. Jarocin. Gr. 25; 43. Zeylandowa 1965, 83n.
- Słomów Kościelny, pow. Turek. Gr. 7. Różańska 1975, 225.
- Słup, pow. Środa Śląska. Gr. XXVIII. Różycka 1962, 170.
- Spławie, pow. Września. Gr. 68. Durczewski 2005, 32.
- Szczecin. Gr. 49. Griesa 1982, 224.
- Szczonowo, pow. Jarocin. Gr. 23. Durczewski, Śmigielski 1970, 52.
- Święty Wojciech, pow. Międzyrzecz. Gr. III. Śmigielski 1965, 80.
- Tišnov. Gr. 2. Nekvasil 1970, 67.
- Topornica, pow. Zamość. Gr. 52; zespół zabawek. Głosik 1958, 166; Misiewicz 1985, 14.
- Tornow, stan. 3, Kr. Calau. Gr. 76. Breddin 1992, 20.
- Treplin, Kr. Seelow. Gr. 1. Griesa 1982, 172.
- Weinböhla, Kr. Meissen. Gr. 24; 35; 51; Fundplatz 41,1. Weise 1968, 156n.
- Wergzahn, Kr. Jüterbog. Koło kh. 22. Breddin 1976, 86.
- Wietlin III, stan. 1, pow. Jarosław. Skupiska na ćw. 16d i 10b. Kostek 1991, 22n.
- Zakrzówek Szlachecki, stan. 5, pow. Radomsko. Gr. 41; 92. Matysiek, Prokop 2005, 88n.
- Zarzęcin Duży, pow. Opoczno. Obiekt 37; 39; 42; 45. Węgrzynowicz 1981, 151n.
- Zbrojewsko, stan. 3, pow. Opatów. Gr. 44; 75; 89; 93; 104; 105; 118; 146; 162; 232; 235; 258; 282; 322; 337; 363; 364; 383; 400; 401; 403; 419; 420; 423; 428; 429; 432; 433; 435; 442; 449; 450; 471; 473; 512; 515; 557A; 577; 585. Gedl 1966, 103n.; 1971, 146n.; 1974, 81; 1991a, 231n.; 1999, 72n.
- Żagań-Kolonia. Gr. 1. Kołodziejski, Marcinkian 1977, 346n.

Marek Půlpán*, Agnieszka Reszczyńska**

Chamber graves of the Bylany culture (Ha C – Ha D1) in north-western Bohemia

ABSTRACT

M. Půlpán, A. Reszczyńska 2013. Chamber graves of the Bylany culture (Ha C – Ha D1) in north-western Bohemia. *Analecta Archaeologica Ressoiviensia* 8, 173–235

This article explores the notion of chamber graves of the Bylany culture (Ha C – Ha D1) from selected sites in north-western Bohemia. The analytical part of the paper examines direct and indirect evidence for the occurrence of such wooden features in grave-pits. Further sections present the negative effects which the post-depositional processes may have had on the archaeological material. The major part of this study discusses the functions, techniques and forms of chamber graves and explores the diversity of such features with regard to their construction, arguing that the main evidence that proves the existence of a chamber is a wooden roof. In result of the conducted analyses the authors propose several reconstructions of different variants of chambers of the Bylany culture. The occurrence of chambers is traditionally associated with a group of largest and most lavishly equipped graves with parts of horse harness, wagons and weapons. However, a thorough analysis of cemeteries of the Bylany culture in north-western Bohemia has revealed that also modestly furnished graves may have contained chambers. The problems discussed within this paper may form a basis for future interpretations of the social structure of Hallstatt period societies.

Key words: Hallstatt period (Ha C – Ha D1), Bylany culture, north-western Bohemia, funerary constructions, chamber graves

Received: 24.06.2013; Revised: 7.10.2013; Accepted: 20.12.2013

Motto: “Wealth was not the only reason for burying people
in very rich graves, but also religion and ethnicity”
F. Dvořák 1934–1935, 73

1. Introduction

The Bylany culture, predominant in central and north-western Bohemia, is one of the most important and best developed cultural units in Central Europe during the Hallstatt period (Ha C-Ha D1). The material culture, economy and socio-cultural organisation of the Bohemian basin settled by the Bylany culture communities is usually

* Ústav archeologické památkové péče SZ Čech, Jana Žižky 835, 434 01 Most, Czech Republic; pulpan@uappmost.cz

** Institute of Archaeology, University of Rzeszów, Hoffmanowej st. 8, 35-016 Rzeszów, Poland; agares@univ.rzeszow.pl

associated with the western Hallstatt cultural zone, thereby forming its eastern frontier (Chochorowski 1999, 307, fig. 356; Koutecký 2007, 131; Venclová 2008, 11). The burial rites of the Bylany culture involve what is known as bi-ritualism (i.e. the occurrence of both cremation and inhumation graves), as well as the deposition of a wide variety of grave goods in various forms of grave-pits (Koutecký 1968, 442; 2008a, 60). The Bylany culture became widely known due to the discoveries of graves which, among other things, included parts of horse harness, fragments of wagons or other prestigious objects signifying an elite status of the deceased (Koutecký 1968).

2. The history of research

The archaeologist and collector J. L. Píč discovered the eponymic cemetery at Bylany, near Český Brod (Kolín district) in 1895. At that time the finds from Bylany were unparalleled and their rapid publication led to the introduction of the term “Bylany type” (Píč 1896–1897; 1898–1899), which is widely accepted today. In later years, the discoveries from Bylany became one of the cornerstones for the first chronology of prehistoric Bohemia (Buchtela *et al.* 1910).

The 1920s and especially the 1930s were a turning point in the history of Bohemian research. At that time the seminal works of scholars like J. Böhm (1925; 1931; 1937; 1941), F. Dvořák (1933; 1934–1935; 1936; 1936–1938; 1938) and J. Filip (1932; 1934–1935; 1936–1937) were published, which formulated and presented the main framework for the Hallstatt period. J. Filip became the founding-father of a new ‘archaeological school’ whose great influence on the Bohemian scientific environment can still be seen today (Koutecký 2001). Over the last fifty years or so Filip’s work has been continued by D. Koutecký, the only person in the Czech Republic who studies the Bylany culture on a regular basis (see bibliography below). It is Koutecký who was the author of a seminal and as yet undisputed paper devoted to graves, their construction, funeral rites and social structure of the Bylany culture society (Koutecký 1968). His paper provides a valuable synthesis of the most important details regarding various aspects of the Bylany culture and forms a cornerstone of any further research.

3. The state of research on chamber graves of the Bylany culture

Chamber graves (in German *Kammergräber* or *Grabkammern*) of the Bylany culture are usually rectangular. Only 20% of all known chambers are square-shaped (Koutecký 2002, 137). According to present reconstructions, a chamber grave consisted of a pit in whose four corners, and sometimes in its very centre, massive wooden posts had been set. Their role was to support the wooden structure of the chamber's walls. The posts also supported a wooden roof or 'lid' made from thick planks which were fitted into the 'stair-shaped' gaps which were cut within the chamber's walls (Koutecký 1968, 436; 2008a, 60; cf. Filip 1934–1935, 54–55). The roof was constructed from vertical or horizontal planks, weighed with stones and covered by a mound. Some mounds were surrounded with stones or had an encircling trench. On top of the mounds standing stones or natural rocks were placed (Koutecký 2002, 139; 2008a, 60)¹.

Apart from north-western and central Bohemia, chamber graves have also been found in western Bohemia, in the area of the Hallstatt Tumulus culture. The rectangular shape of the graves is often interpreted as resulting from the influences of the Bylany culture (Koutecký 2002, 139; Metlička 2010; Šaldová 1968, 378). No chamber graves have been noted in eastern Bohemia which was inhabited by the members of the Silesian-Platenice culture. Some scholars suggest, however, that instead of chamber graves the local communities used wooden chests or boxes made from planks which had the appearance of coffins (Vokolek 1999, 7).

The tradition of building burial chambers is not only common in the Bohemian regions but also in other areas of Central Europe during the Hallstatt period. Pits with wooden chambers are known from Moravia, Slovakia and Lower Austria (Golec 2004; Kos 2004; Nekvasil 1960; Pichlerová 1969; Podborský 2002, 167–168; Říhovský 1956; Stegmann-Rajtár 1992), but also from Germany, for example in the

¹ A special type of chamber graves are the so-called „chamber box burials“ constructed with the use of stone-slabs, which formed their walls and floors. Sometimes, such „boxes“ may have been covered with a wooden lid (Koutecký 1968, 438; 2002, 139; 2008a, 60). Similar graves are known from north-western Bohemia, for example from Dobříčany near Žatec (Koutecký 2003b), and from Neratovice in central Bohemia (Hnízdová 1955).

basin of the Main River, by the central Rhine as well as Saxony (Bönisch 1988, 150; Kossack 1970, 140–141) and Silesia (Gediga 2010; Gedl 1973, 20–30; Madera 2002; Malinowski 1965).

4. Source criticism

Before we begin our analyses, it must be observed that all we know about the Bylany culture in Bohemia, from the period Ha C – Ha D1 is predominantly based on archaeological finds discovered at cemeteries (about 90%). Very few finds, from the discussed chronological period, come from settlement sites (Koutecký, Špaček 2004; Sedláček 1980; Trebsche 2011). Although north-western Bohemia is the most systematically studied area, very few cemeteries have been extensively excavated there. Therefore, most of the data that we have at hand today concerns single graves (e.g. Koutecký 1966; 1967; 1993b; 2003a; 2003b; 2006; 2009; Pleinerová 1969; 1973; Půlpán 2008; 2009; Zápotocký 1964). A significant number of funerary artefacts were found during the pre-war period, but very little is known about the contexts and circumstances of their discovery (Půlpán 2012, 27–31, 198; Zápotocký 1964). Only four larger cemeteries have so far been given considerable attention. For the purposes of this analysis we have chosen the sites at Poláky near Kadaň (74 graves), Lovosice (37 graves), Račíněves (18 graves), and Vikletice (5 graves). We will also consider the partly destroyed graves from Rvenice and Vadkovice. It is vital to note that none of these cemeteries were systematically excavated. All of the analysed cemeteries were threatened by construction works or mining activities, and discovered during rescue excavations. The known graves have been either completely or partly destroyed, and it is certain that most of the cemeteries were only partially explored (Koutecký 1968, 433). It is worth keeping this in mind when it comes to conclusions, as these circumstances are a significant constraint on the extent of our knowledge of the chamber graves and their further analyses.

5. Chamber graves of the Bylany culture in north-western Bohemian

The analysed archaeological finds come from three different districts (in Czech *okres*) of the Ústí nad Labem region: Chomutov (sites:

Poláky, Vadkovice, Vikletice); Louny (site Rvenice) and Litoměřice (sites: Račiněves, Lovosice). Culturally and geographically the chosen area, which extends along the largest rivers of the region – Eger (in Czech *Ohře*) and Elbe (in Czech *Labe*) – is the main settlement zone of the Bylany culture in north-western Bohemia. From a geographical point of view the Ústí nad Labem region (in Czech *Ústecký kraj*) is very diverse. The area along the border with Saxony is dominated by the Ore Mountains (in Czech *Krušné hory*). In the rather flat area the River Eger has formed a number of high terraces and meanders which end at the mouth of the Elbe River (Koutecký 1988, 51). The two cemeteries near Litoměřice are situated in a flat and very fertile valley of the Elbe River (Zápotocký 1964), and they are surrounded by the Bohemian Central Uplands (in Czech *České středohoří*) (Fig. 1).

5.1. Poláky u Kadaně (Chomutov district)

The exploration of the largest Bylany culture cemetery in north-western Czech Republic, and the second largest in the whole area of the culture (after Hradenín), took place during 1974 and 1980–1981 (Fig. 1: 1). The cemetery extended across an area of 10 ha, with 74 recorded graves. Unfortunately, about a quarter of the graves were destroyed during topsoil removal, so it can be assumed that originally there were about 100 graves in this area. The excavations resulted in the discovery of well-preserved internal and external burial constructions. In case of few graves, there is direct surviving evidence for the original existence of wooden chambers with ceilings, walls and floors. Grave no. 1/74 had a chamber constructed from 10–15 cm wide logs arranged 30 cm apart from one another in the form of a grating (Fig. 2: 1). In a smaller grave no. 6/74 (measuring 265 x 160 cm) there were wide logs arranged parallel to the longer axis of the chamber. Traces of wood which originally lined the floor of the chamber were found in grave no. 2/74. It can be assumed that the walls of the pits were lined with wood because of the post-holes visible in the surface of the floor. This type of grave is common in the cemetery at Poláky. The typical graves are those with rectangular post-holes of similar size (Fig. 2: 3–5)². Based on the available evidence it is assumed that the chambers had a framework construction which extended above ground level and

² These are graves no. 7, 11, 20/74 and 12/80, with the higher walls between 230 and 246 cm, lower walls between 150 and 170 cm (Fig. 2: 3–5). The beam bores

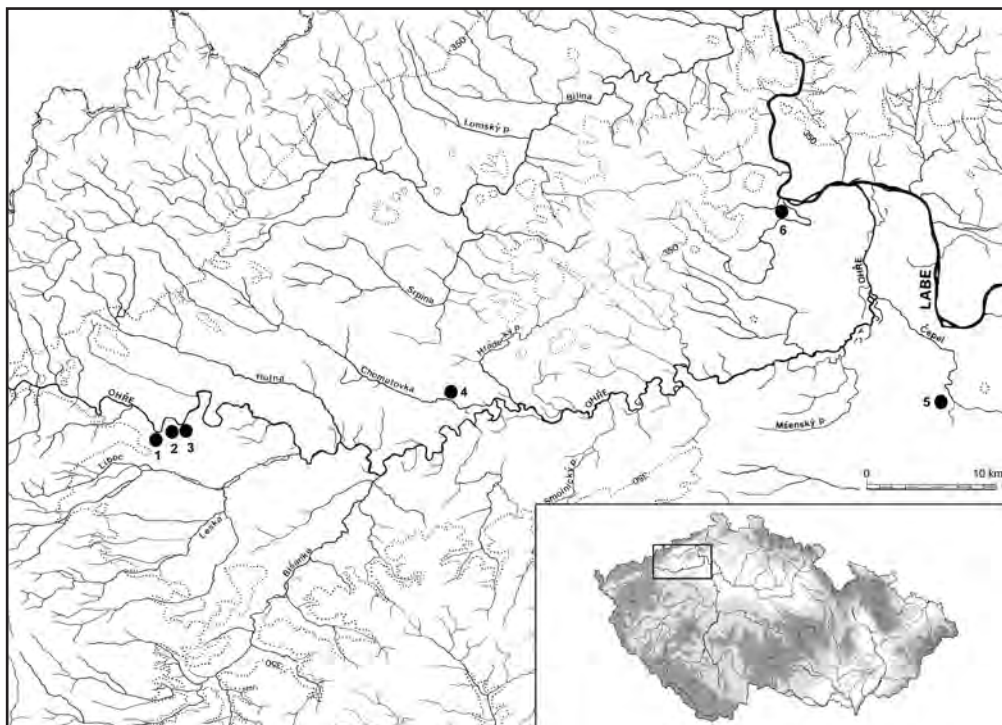


Fig. 1. Examples of sites with Bylany culture chamber graves from north-western Bohemia. 1 – Poláky (Chomutov district); 2 – Vadkovice (Chomutov district); 3 – Vikletice (Chomutov district); 4 – Rvenice (Louny district); 5 – Račíněves (Litoměřice district); 6 – Lovosice (Litoměřice district).

Ryc. 1. Przykłady stanowisk z grobami komorowymi kultury bylańskiej z północno-zachodnich Czech. 1 – Poláky (pow. Chomutov); 2 – Vadkovice (pow. Chomutov); 3 – Vikletice (pow. Chomutov); 4 – Rvenice (pow. Louny); 5 – Račíněves (pow. Litoměřice); 6 – Lovosice (pow. Litoměřice).

was covered by a mound. Another example of a grave with a chamber is a small cremation grave no. 9/74 (measuring 110 x 70 cm). It is possible that inside the pit there was a wooden box with a floor, walls and maybe a ceiling. Another cremation grave (115 x 98 cm) was covered only with a compact layer of wood.

Not every chamber grave at Poláky was constructed from wood and in some instances stones may have been used for this purpose. Apart from the richest grave no. 21/74, whose dimensions were 530 x 260 cm, and which contained a horse harness and fragments of a wagon, external stone layers have also been noted in graves that were not so elaborate between 12 and 30 cm, more commonly between 20 and 30 cm. Grave no. 6/80 was a bit smaller and measured 210 x 132 cm (Fig. 2: 2).

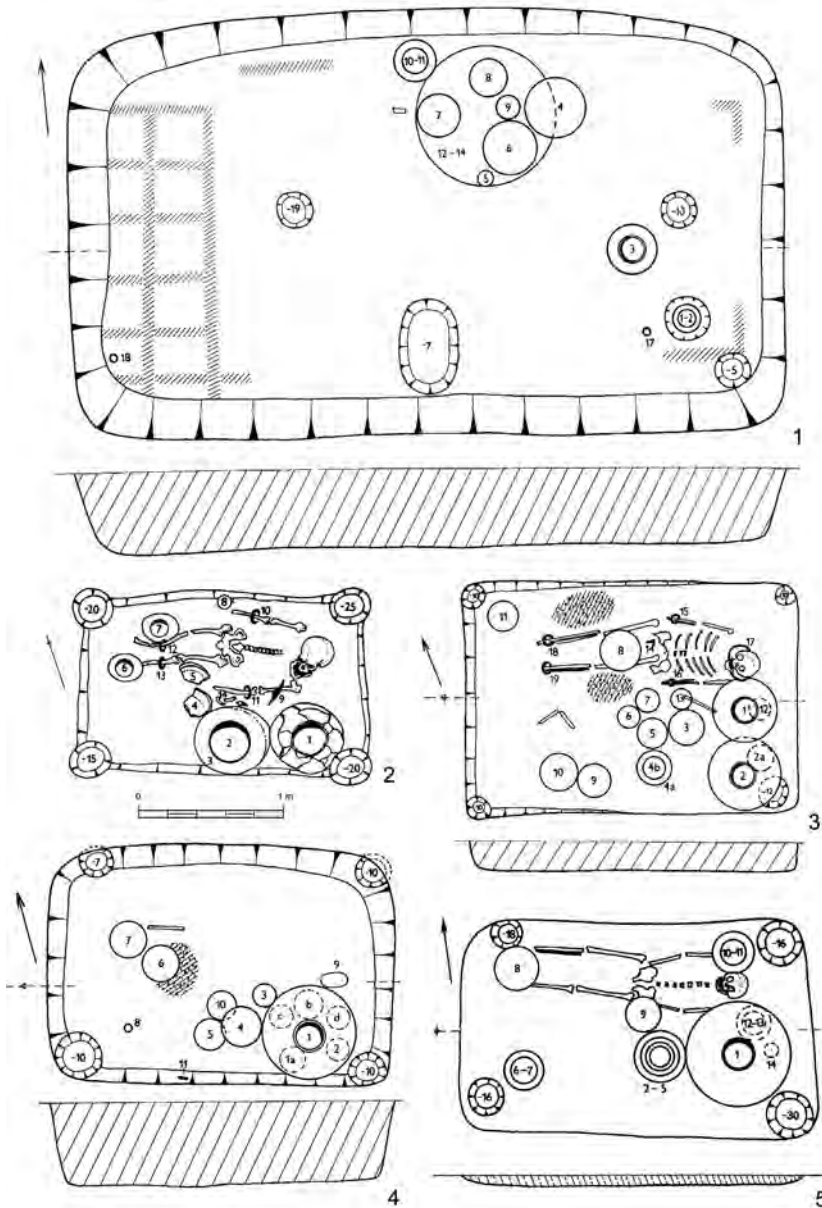


Fig. 2. Poláky (Chomutov district). Examples of chamber constructions in graves from group KS I (no. 1), KS II-1 (no. 2–4) i KS II-2 (no. 5). 1 – grave 1/74 with preserved crossed beams; 2 – inhumation grave 6/80; 3 – bi-ritual grave 7/74; 4 – inhumation grave 20/74; 5 – inhumation grave 11/74 (after Koutecký, Smrž 1991, fig. 3, 12, 14A, 20; Koutecký 1993a, fig. 26B).

Ryc. 2. Poláky (pow. Chomutov). Przykłady konstrukcji komór w grobach grupy KS I (nr 1), KS II-1 (nr 2–4) i KS II-2 (nr 5). 1 – grób 1/74 z zachowanymi skrzyżowanymi belkami; 2 – szkieletowy grób nr 6/80; 3 – bi-ritualny grób 7/74; 4 – ciało palny grób 20/74; 5 – szkieletowy grób 11/74 (według Koutecký, Smrž 1991, obr. 3, 12, 14A, 20; Koutecký 1993a, Abb. 26B).

rate (no. 4, 12, 15/74, 15/81) and smaller in size (no. 4, 15, 16/74, 8/80). External stone layers have also been found in association with cremation graves (no. 4, 15/74) and even in case of an urn grave no. 47/74.

In Poláky there was a previously unknown custom of erecting various grave-markers on the surface of the cemetery. A massive log in the cremation burial no. 15/74 was probably encircled by a layer of stones, while another urn burial was probably marked with a small cairn. At the bottom of grave no. 3/74 there stood a 1 m high pillar made of stones which could have supported the roof of the chamber and perhaps even reached above the surface of the mound. Another variant of marking graves on the surface was in the form of a large, pyramid-shaped stone. Moreover, in graves no. 1 and 2/74 there were circles or trenches filled with stones – their diameter ranged between 16 and 18 m and may have even reached up to 27,5 m. Both instances are interpreted as remains of mounds (Koutecký, Smrž 1986; 1991, 206–211, fig. 4, 11; 12, 14A, 19A, 20A; Koutecký 1993a, 18, 50, fig. 26B, 30; cf. Pare 1999, 202, 204, 299; Brosseder 2004, 86–101; Trachsel 2004, 397–398).

5.2. *Vadkovice (Chomutov district)*

A badly damaged chamber grave was discovered in the area of Vadkovice in 1984 (Fig. 1: 2). The only feature proving the presence of a chamber were the remains of a stone-filling. No remains of wood or other elements of the chamber's construction were found. The stone-filling inside the grave implies that the stones originally covered the roof of the chamber. It is clear that these stones were not used to construct a stone-chest or to support the walls of the chamber. Apart from pottery, the grave also contained an unusual mount from a sword-scabbard (Koutecký 1988, 67, 70, 72, 287, fig. 1: 6, 15: 8, 16; 2003a, 122; cf. Pare 1999, 204).

5.3. *Vikletice (Chomutov district)*

Five Bylany culture graves were explored between 1962 and 1965 in the area of Vikletice, about 500–580 m away from the graves at Vadkovice (Fig. 1: 3). Three of the five graves included clear constructional elements of a chamber. Grave no. 138/63–64 had a rectangular pit (570 x 385 cm). Its northern part was covered with a layer of stones. The bottom of the pit was almost entirely covered with a thick wooden layer, probably being the remains of a floor. There were post-holes in

the central part of the eastern wall and in both corners of the chamber. The grave contained pieces of pottery, parts of horse-harness and a fragment of a small golden foil. Based on the context of this grave and its contents it may be assumed that it was robbed already in prehistory.

The other two graves no. 146 and 165/63 had pits measuring 270 x 175 cm and 265 x 150 cm respectively, and did not contain any parts of horse-harness. In both graves there were four post-holes whose diameter ranged between 30 and 35 cm. About 18 pieces of pottery were found in the first grave and about 10 in the second one. In grave no. 146/63 there was also a decorated bronze necklace (Koutecký 1965; 1968, 427–428; 1988, 75, 81, 85, fig. 5, 24–27; 2003a, 122; cf. Pare 1999, 202; Trachsel 2004, 401).

5.4. Rvenice (Louny district)

The grave discovered at Rvenice, near Postoloprty (Fig. 1: 4), is an excellent example of a chamber grave. It was found at an old sand quarry and excavated in 1963. The original context of the grave is unknown since a large part of it was badly disturbed (circa $\frac{1}{4}$ of the grave suffered from the damage). It is said to be one of the richest (so-called “princely graves”) Bylany culture graves in north-western Bohemia. The objects found in this double inhumation grave included two iron arrowheads, eight wheel pins (originally from the so-called “symbolic wagons”), at least seven iron bits and some other metal parts of horse harnesses. The rectangular burial pit measured 540 x 400 cm. Around thirty stones were found on the surface above the pit, all by the middle part of the northern wall (Fig. 3: 1). Some 30 to 50 cm deep in the pit there was a thick layer of diagonally arranged oak logs (Fig. 3: 2). These are said to be the ceiling-lid of the burial chamber which was weighed with stones. The walls of the chamber were not supported by beams, nor were there any traces of post-holes in the corners of the chamber. Instead, at the bottom of the grave was a layer of wood, about 1 cm thick, which probably represents the surviving remains of the floor. Directly above it was a layer of 1–2 cm thick humus that probably flowed into the chamber before its roof collapsed. The grave was surrounded by a trench, 30 cm in diameter, 75–100 cm wide and about 45 cm deep (Fig. 3: 1).

In 1966, some 100 m to the south, another disturbed but richly equipped grave with parts of horse harness and a bronze situla was dis-

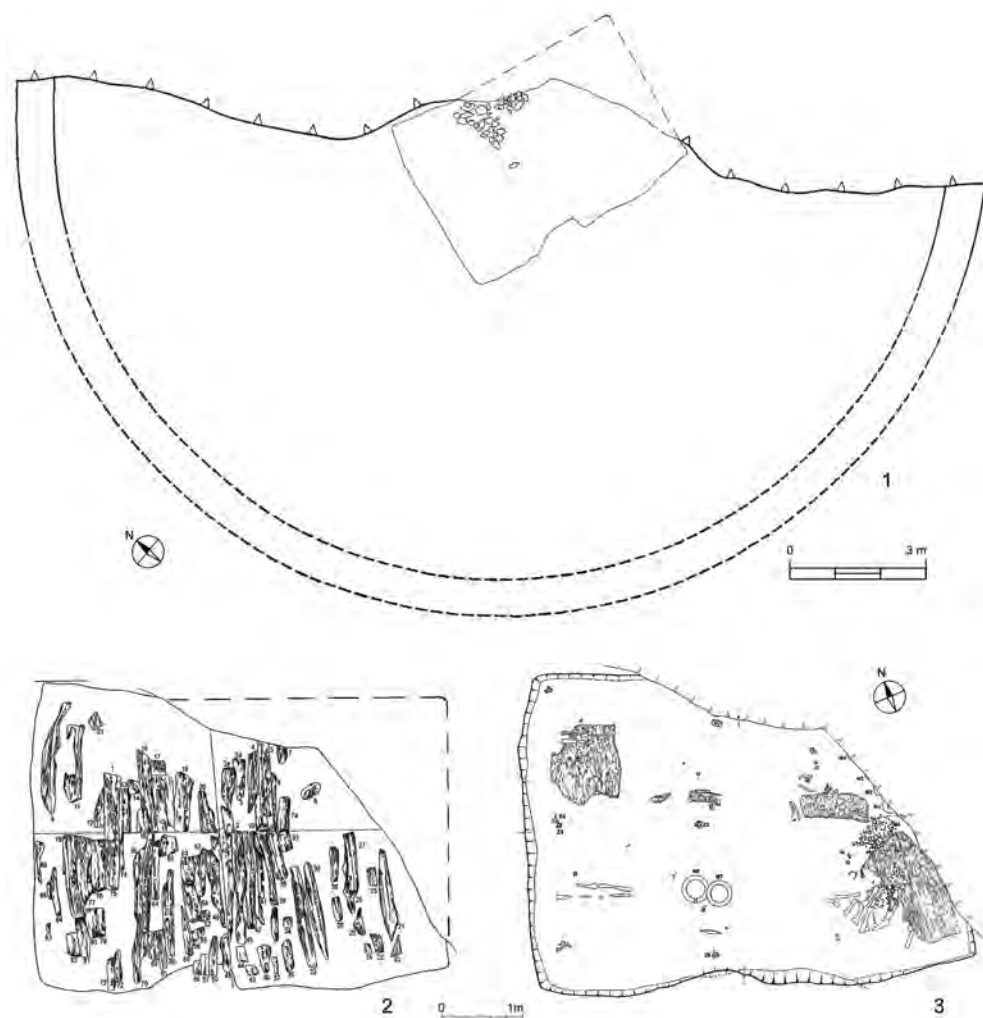


Fig. 3. Rvenice (Louny district). Chamber grave from 1963, various stages of discovery. 1 – surrounding ditch with a central grave and remains of a stone-filling; 2 – roof of the chamber made from transverse wooden beams; 3 – grave on the surface-level (after Koutecký 1966, fig. 4; 2003a, pl. 2–4; 2008a, fig. 24).

Ryc. 3. Rvenice (pow. Louny). Grób komorowy z r. 1963, poszczególne fazy odkrycia. 1 – dookólny rów i centralnie ulokowany grób z pozostałością kamiennego zasypiska; 2 – strop komory utworzony z poprzecznych drewnianych bali; 3 – grób na poziomie odkrycia (według Koutecký 1966, obr. 4; 2003a, pl. 2–4; 2008a, obr. 24).

covered. Unfortunately no further particulars of this grave are known to us today (Koutecký 1966; 1968, 425–426; 2003a, 103–111, 120, pl. 1–4; 2008a, 60, fig. 24; Pleinerová 1973; cf. Brosseder 2004, fig. 53–54; Trachsel 2004, 398–399).

5.5. Račiněves (Litoměřice district)

The various burial pits discovered within the area of a sand-quarry at Račiněves are relatively well documented (Fig. 1: 5)³. Since the first discovery in 1911, eighteen graves have been excavated at this site. The best preserved and complex graves are no. 3/98 and 9/99 with large stone-fillings and substantial logs arranged parallel to the longer walls of the chamber. The volume of the stone-filling was between 1 and 3 m³ (Fig. 4: 1–2). The cairn was composed of broken stones, boulders and rock slabs. In grave no. 9/99 the post-holes which supported the structure of the chamber were found in the four corners of the pit. Grave no. 3/98 had a number of smaller post-holes arranged along the walls and three post-holes were at the bottom of the pit. In the north-eastern

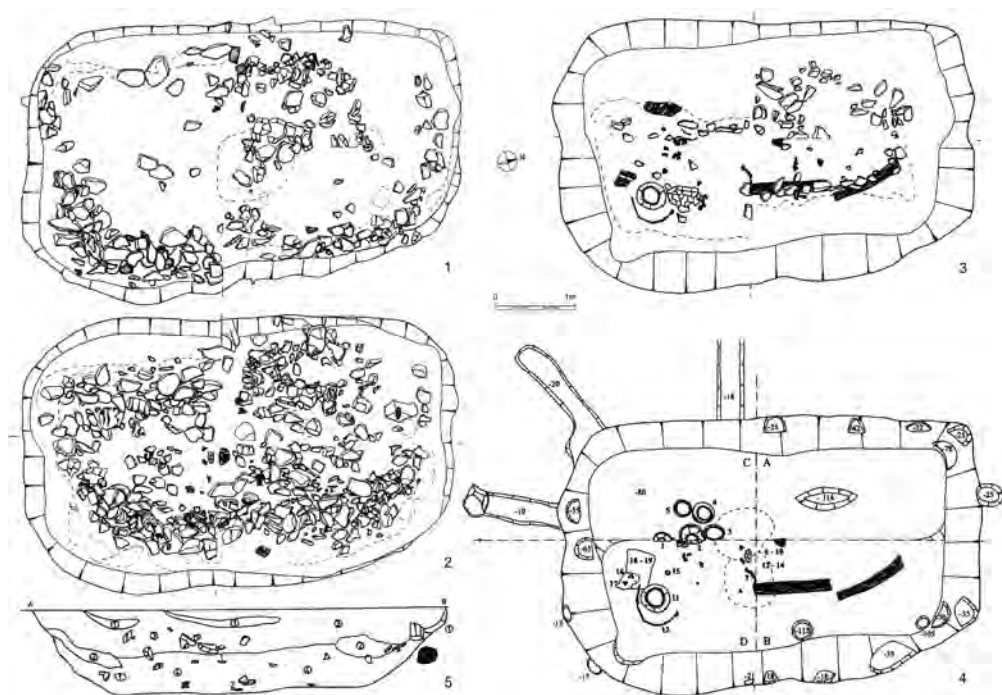


Fig. 4. Račiněves (Litoměřice district). Grave 3/98, various stages of discovery. 1–3 – various levels of the stone-fillings and elements of wooden construction; 4 – completely excavated grave; 5 – section of the grave (after Koutecký 2008b, fig. 11–12).

Ryc. 4. Račiněves (pow. Litoměřice). Grób komorowy 3/98, poszczególne fazy odkrycia. 1–3 – poziomy kamiennego zasypiska i elementy konstrukcji drewnianej; 4 – stan po całkowitym odsłonięciu grobu; 5 – profil grobu (według Koutecký 2008b, obr. 11–12).

³ In the older literature this site is named Straškov (Stocký 1930).

part of the pit there were three ditches running parallel to the pit walls. It is assumed that they were ditches for fixing the ceiling beams (Fig. 4: 4). Among the richest and largest is grave no. 3/98 (530–550 x 330 cm) with parts of a horse harness. An inhumation grave no. 9/99 was much smaller (290 x 200 cm) and it did not contain any parts of horse harness. Another rich grave no. 2/2006 (460 x 190–210 cm) included parts of a harness, a huge stone cairn and wood remains; however no post-holes were found in the corners of the pit. Another stone-filling was found in a smaller grave no. 4/2000. It is noteworthy that this grave did not contain a horse harness (Stocký 1930; Koutecký 2000a, fig. 1; 2000b, 452; 2003a, 121–122; 2008b, 397–403, 406, 419, fig. 11–13, 19–20, 28–31, tab. II–IV, VI–VIII).

5.6. Lovosice (*Litoměřice district*)

There are about 37 graves in an area of 40 ha at Lovosice (Fig. 1: 6). The oldest discoveries were made in the 1920s, but unfortunately in most cases their context is unknown. In the northern part of Lovosice the forms of the chambers were diverse. Among the four graves excavated in 1956, the two largest and most elaborately furnished graves, no. II and III/1056, had an internal construction. It is possible that grave no. II, which contained parts of a horse harness, also had a roof. Grave no. III/1956 with a horse harness, yoke and a sword, was covered with seven oak logs and a stone roof (Fig. 5: 1). Smaller graves located in the eastern part of the cemetery and excavated in 1989 were covered only with stone cairns.

In the same area, between 2004 and 2006, another two graves with parts of a horse harness were discovered. The grave goods found in grave no. 1/2006 included a golden spiral, seven large, basalt stones and a loess layer at the bottom of the burial pit. These finds imply the presence of an internal construction. Four post-holes arranged symmetrically along the longer walls were found in grave no. 1/2004.

Other forms of graves were discovered in the western part of the cemetery, where as many as 15 graves were explored during 2002. Ten of these graves contained parts of a horse harness, and three of them parts of a four-wheeled wagon. Graves with such artefacts were usually around 500 x 300 cm or larger in size. Few of the graves had faint traces of a wooden chamber in the form of dark patches in their fill. These were found in the upper parts of the graves, and in several cases

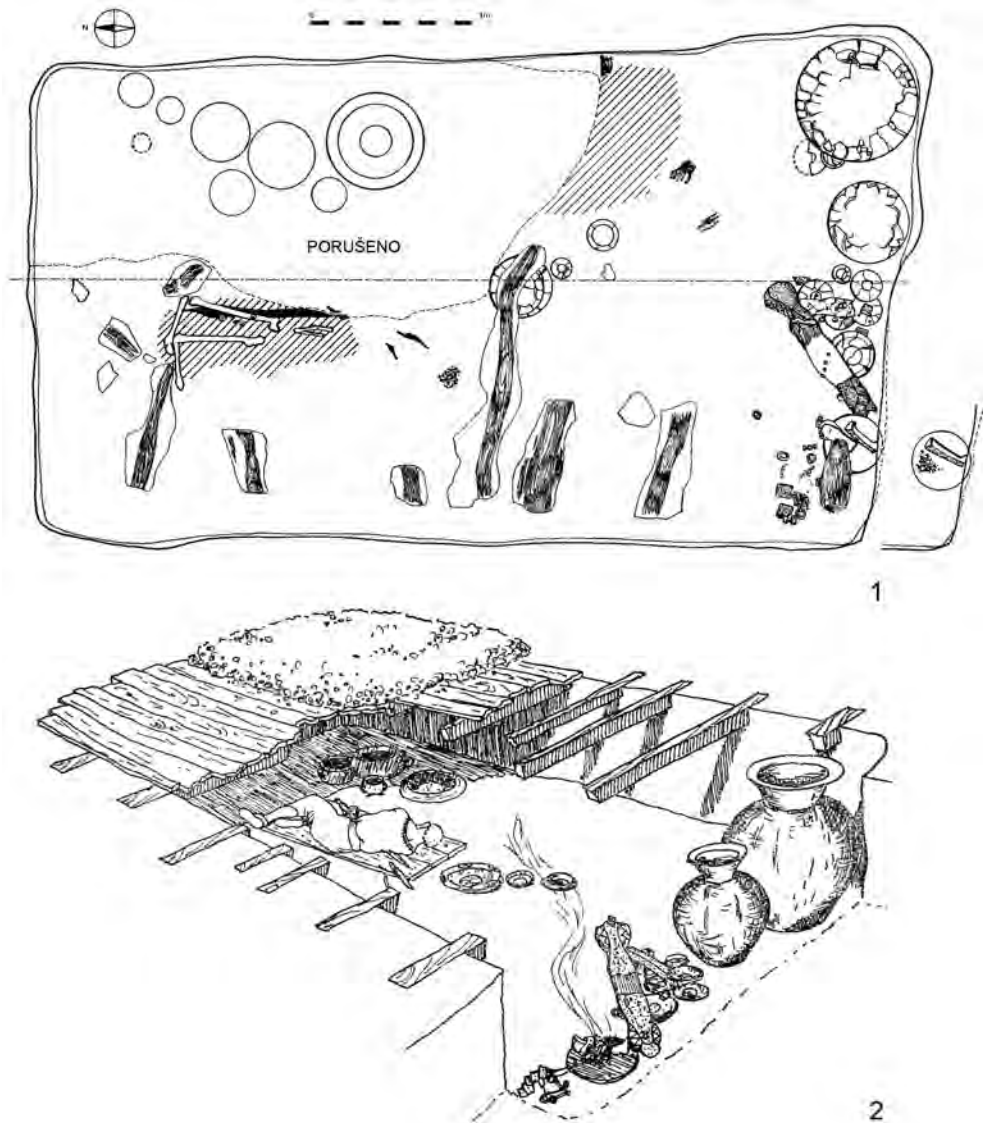


Fig. 5. Lovosice (Litoměřice district). Chamber grave III/1956 with a sword, yoke and horse harness. 1 – outline of the grave at the level of discovery (after Pleiner, Rybová 1978, fig. 145); 2 – reconstruction of the funeral (after Sklenář 1974, 195).

Ryc. 5. Lovosice (pow. Litoměřice). Grób komorowy III/1956 z mieczem, jarzmem oraz uprzężą końską. 1 – zarys grobu na poziomie odkrycia (według Pleiner, Rybová 1978, obr. 145); 2 – rekonstrukcja z etapu pogrzebu (według Sklenář 1974, 195).

they were interpreted as the remains of a collapsed roof. At the bottom of grave no. 24/2000 there were remains of a wooden floor. At the bottom of most of the graves there was a 10 cm thick loess layer, visible because of its specific colour and structure. The presence of such a layer may be the result of slow erosion of the walls and the empty space inside the chamber. Stair-shaped cuts arranged parallel to the longer walls are the most common evidence for the existence of chambers. Such cuts were found in at least six graves. Stone cairns were only present in graves 23 and 28/2002. In grave no. 23/2002 there were four large post-holes in the corners of the burial pit.

The cemetery at Lovosice, in north-western Bohemia, is the area with the richest and the largest graves with parts of horse harness and wagons. However, direct evidence for the presence of chambers inside the graves is relatively scarce and only indirectly implies the existence of such constructions. Stone-fillings are usually found in connection with the large graves with parts of harness and other valuable goods, which signal the high status and prestige of the deceased. However, a few smaller and modestly furnished graves with stones were also found (2 and 4/1989; 28/2002) (Pleiner 1959, 655–656; Zápotocký 1964; Blažek, Kotyza 1991, 61; Koutecký 1991; Reszczyńska, Půlpán 2004; Půlpán 2007; 2008, 166–167; 2009, 75, 78, 85, fig. 2; 2012, 28–31, 159–160, 186–187, 195–197, 262, 306, 311, 329, fig. 35, tab. 24, 26; cf. Koutecký 1968, 420; Sklenář 1974, 194; Pleiner, Rybová 1978, 479, fig. 144–145; Pare 1999, 204; Koutecký 2003a, 118–119; Brosseder 2004, fig. 53–54, 64; Trachsel 2004, 395).

6. The evidence for the presence of chambers inside grave-pits. An overview

The evidence discussed in detail below has been analysed with regard to two basic features of the chamber graves' construction:

- a) The internal form of the grave-pit i.e. the actual wooden chamber (section 6.1).
- b) The external form of the grave i.e. stone lid or stone-layer/cairn (section 6.2).

In areas of high agricultural activity the poor condition of the remaining wooden features or the stone lids constrains the extent of knowledge about the discussed issue. Therefore, part 6.3 of this sec-

tion will also be devoted to the various problems concerning negative effects of post-depositional processes and their influence on the preservation of chamber graves.

6.1. *The internal form of the grave-pits*

There is both direct and indirect evidence for the presence of wooden chambers inside the grave-pits. The direct evidence is the remains of wood (imprints) or pieces of wood, and the indirect evidence is the form of post-holes, cuts or steps in the walls and the various stratigraphic relations in the pits. The only indirect evidence for the presence of the chamber are pieces of wood, sometimes found as tightly arranged beams (Lovosice III/1956, Rvenice 1963) or more commonly as dark soil. Among the remains of wood we can distinguish elements of the roof and floor. It is rather difficult to observe the original walls of the burial chamber.

Roofs or lids are the best documented features (Koutecký, Smrž 1991, 209–210), which can be seen from the presence of beams in the upper parts of the chamber. The beams were usually arranged perpendicularly to the longer wall of the chamber (e.g. grave no. III/1956 from Lovosice – Fig. 5: 1 and grave from Rvenice 1963 – Fig. 3: 2). Occasionally, in smaller graves, the beams were arranged parallel to the higher wall (Koutecký, Smrž 1991, 209, fig. 11A). Grave no. 1/1974 from Poláky is the only one where the longitudinal and transverse beams were crossed. The beams were 10–15 cm wide, placed at a distance of 30 cm from one another (Fig. 2: 1)⁴. It is difficult to prove the existence of a chamber-roof when the wood remains are found at the same level as the artefacts. In some instances, such traces may have actually been the remains of chamber walls (Fig. 4: 4).

Wood imprints found beneath objects (ceramic vessels or animal bones) can indicate the presence of a floor. If wooden constructions are found under human bones, then this evidence might suggest that the dead lay on some kind of board, bier, small platforms or beds which had nothing to do with the construction of the pit. Similar elements of grave-furniture are usually found in lavishly equipped graves (Mazač, Tvrdík 2000; Půlpán 2012, 143–144). It may be assumed that in graves

⁴ It is possible that the beams were crossed in grave 3/98 from Račiněves. It seems that the horizontally arranged beams were fixed in the foundation slots and supported from beneath by a system of pillars set up in the bottom and in the walls of the grave (Fig. 4: 4).

where the wheel pins were arranged symmetrically, forming the shape of a rectangle, like a so-called “symbolic wagon” (Koutecký 2003a, 126; 2008a, 60), the dead were actually buried with the wooden bodies of wagons (Půlpán 2012, 143). There are a few graves (Praha-Dolní Liboc, graves II and IV) where the remains of wood were interpreted as a yoke, but these are now identified as worked beams of the burial chamber (Fridrichová *et al.* 1997, 21, 61–62, fig. 3; Koutecký 1968, fig. 25–26; 2008a, 60). Some kind of wooden box with a bottom, walls and maybe a lid, was discovered in a small inhumation grave no. 9/74 at Poláky (Koutecký, Smrž 1991, 183, 209, fig. 11B).

The best evidence for the presence of an inner, vertical construction are post-holes, usually found in the corners of the grave-pit (Fig. 2: 2–5). In the larger graves these were found along the walls (Fig. 4: 4) or at the bottom of the pit (Fig. 2: 1). Originally, the wooden pillars were placed in post-holes and apart from supporting the roof of the chamber, they also stabilised its walls (Koutecký 1968, 436).

Other kinds of indirect evidence for the existence of a chamber are stair-shaped cuts running along the walls, or narrow ledges protruding perpendicularly from the walls, which may have served as slots for supporting the roof-beams (Fig. 4: 4). These elements were discovered, among others, in the cemeteries at Račíněves (Koutecký 2008b, 398), Lovosice (Půlpán 2012, 159–160) and Hradenín in central Bohemia (Dvořák 1934–1935, 74).

In some instances, at the bottom of the graves, there was a 1 cm thick, “muddy” layer. Its presence is interpreted as resulting from the flow of water which found its way through a leaky roof and gradually filled the burial chamber. The same situation was observed in several graves at the cemetery at Hradenín in central Bohemia (Dvořák 1934–1935; 74–75; Filip 1934–1935, 54), Bylany (Koutecký 1968, 437–438) and Rvenice 1963 (Koutecký 1966, 14). Depending on the hydrogeological situation, the processes of wall erosion can be observed at some of the excavated sites. The wall erosion resulted from gradual filling/flooding of the grave-pits with soil and water (Půlpán 2012, 160). A thick layer at the bottom of the grave, with a distinctive colour and structure that differs from the rest of the homogenous fill, could indicate that originally the space of the burial chamber was empty. Such a case was recently observed at Lovosice, in a loess soil (Půlpán 2008, 166; 2009, 85; 2012, 160).

6.2. External constructions of the graves

The most popular external constructional feature of the graves in the north-western part of Bohemia was an external stone layer. In the eastern part of Central Bohemia the burial chamber was almost exclusively made from wood (Koutecký 1968, 436; 2002, 137; 2008a, 60). In addition to the wooden features, these graves were covered by a flat or raised layer of stones that weighed the roof of the chambers. The stones collapsed into the grave after the wood had decayed or as a result of some other destructive activity, thereby creating what today looks like a stone-filling of the chamber. And so, the arrangement of some stones that are today found inside the graves is not intentional (Fig. 4: 1–2). The stone-fills whose volume is above several m³ indicate the presence of chambers and grave mounds (Böhm 1931, 71; Koutecký 1968, 438–440; 2008a, 60; 2008b, 398; Koutecký, Smrž 1991, 211–212)⁵.

There is very little information about other types of external constructions of the burial chambers in the Bylany culture. The cemetery at Poláky is the only one where various forms of external (above-ground) constructions can be found (Koutecký 1993a; Koutecký, Smrž 1991), for example a grave marked by a pyramid-shaped 140 cm high stone stele. At the cemetery there was also a stone pillar set in the bottom of one of the graves. Another variant was a massive post surrounded by stones. The excavators believe that both the pillar and the post may have reached above the surface of the ground (Koutecký, Smrž 1991, 206–208). Smaller graves, including cremations in urns, may have been covered by small stone cairns or mounds circa 5 m in diameter (Koutecký, Smrž 1991, 207–208)⁶. The most elaborate constructions – in terms of their size – are various stone rims or encircling trenches, which are sometimes interpreted as remains of mounds (Koutecký, Smrž 1991, 206–207; cf. Metlička 2010). Such constructions were discovered during archaeological excavations in north-west Bohemia: in Poláky in graves 1 and 2/1974 and in Rvenice 1963 (Fig. 3: 1).

⁵ The presence of barrows in the Bylany culture requires further research. This paper focuses mainly on the basic issues of the topic.

⁶ A well known grave is the one at Minice, Kralupy county which was covered (cf. Böhm 1931, 71; Metlička 2010) by a stone cairn that had 2 m in diameter (Horáková-Jansová 1934, 54).

6.3. The effect of post-depositional processes on the burial chambers

The condition of the wooden chamber, the stone capping and the whole interior of the grave is highly dependent on post-depositional processes and the same also applies to the grave's stratigraphy. These processes begin at the time of burial and last until the grave is discovered during archaeological excavations. However, we can only observe the results of these processes. Due to the collapse of the chamber, ceramic vessels may be damaged, human and animal bones moved, and iron and bronze items deformed (Böhm 1931, 71; Dvořák 1934–1935, 74–75, 80; Půlpán 2012, 26, 35–37).

There is little information about the destruction process itself. Occasionally it can be recreated on the basis of remaining beams (Koutecký, Smrž 1991, 209–210) or the arrangement of stones. When we analyse the particular clusters of stones it is possible to determine where the process of roof collapse started, and in what circumstances the chamber began to be filled (Koutecký 2008b, 398, 426). The first type of destruction process occurs when the transverse beams of the chambers all collapse in the middle of the grave (Koutecký, Smrž 1991, 210, fig. 27: 3). In this case the longitudinal logs start to subside and the stones create a kind of gully. Another example is a situation when single logs start to break and the stones lying on the roof begin to fall into the grave, gradually filling the chamber (Koutecký 2008b, 426). The process of destruction can be compared to a “living organism” that acts specifically in different situations. In the course of time, the final form of the chamber depends on various factors, which include:

Natural factors:

1. The geology of the site. The process of erosion is most common at sites with a gravel-sand substratum, where all the walls usually collapse at once (Račiněves). At Lovosice with a loess substratum the process of chamber erosion is gradual (Půlpán 2012). With a clay substratum e.g. at Poláky, the walls and the floors of the graves were very stable.
2. Hydrological conditions of the site. Ground water and rain water greatly affects the condition of the chamber interior (Kruťová 2003, 104, 107), and as chambers gradually filled with water, the walls, mounds and external trenches started to erode. These processes are evidenced by the evident variety of the pit-fills.

3. Soil chemistry. The chemistry of the soil inside and outside the grave affects the condition of the remaining wood or human and animal bones.
4. The influence of fauna and microorganisms. The decay and oxidation processes that take place inside the chamber affect the condition of the remaining wooden elements of its construction. High activity of microorganisms (mould), insects, caterpillars or larvae has destructive effects. There are also some cases when various animals have destroyed the graves (Kruťová 2003, 106–108, 113; Půlpán 2012, 26–27).

Construction factors:

5. The presence of external stone layers. The stones placed directly on the lid exert a lot of pressure on the roof and walls. A lid weighed with stones is more likely to collapse than a lid covered with a mound, or a grave without any external constructions.
6. The presence of vertical pillars. The roof and wooden walls are more likely to collapse if they are not supported by upright pillars, but only with horizontal ones.
7. The form of the wooden construction and the type of wood. Different preservation of the chamber may result from using thick planks instead of thick logs in the process of its construction. The choice of wood and its strength was very important. So far, however, the only known constructional element was oak.

Anthropogenic factors:

8. Intrusions and reopenings. Intrusions into the burial pits have been documented at some of the cemeteries (Poláky, Lovosice 1989, 2002). It is possible that some of them could have taken place just after the burial in the Ha C-H D1 period. There are two major explanations for this situation: a) ritual – for example with the intention to place another body in the same grave, or to remove a previously buried body; b) economic – involving the robbing of grave goods. There is evidence that Bylany culture graves have been reopened during the Migration Period (Blažek, Kotyza 1991; Koutecký, Smrž 1991, 216; Kruťová 2003, 110–111). It is probable that at that time the graves were still clearly visible on the surface.
9. Agricultural activity. Already in the Middle Ages people started to collect stones to mark their land and this may have led to the destruction of stone constructions over burial pits (Kruťová 2003,

106). The intensity of agricultural activities, especially deep ploughing with the use of steam ploughs since the 19th century (Böhm 1931, 71; Stocký 1930, 47) had a major impact on the condition of graves in north-western Bohemia. Since World War II people have also started to use artificial fertilizers which have a negative effect on the preservation of organic materials like wood, leather etc.

10. Present day human activity. Graves may have been disturbed or destroyed as a result of various construction works or mining processes. However, it is often the case that such processes actually lead to their discovery.
11. Research methods. Any rescue excavation process is preceded by the removal of top soil by mechanical stripping. These actions destroy the upper parts of the graves including their various external markers.

7. Discussion: the characteristics of the Bylany culture burial chambers

The following discussion focuses mainly on the function of the chambers (section 7.1), and the constructional elements and techniques (section 7.2). A few hypothetical reconstructions of the types of chambers in the Bylany culture are presented on the basis of the analysed data. The presence of wooden chambers is considered with reference to various socio-economic issues. Therefore, part of this chapter is devoted to chamber graves which share similar characteristics and grave goods (section 7.3). Section 7.4 explores how these features may help in understanding and reconstructing the social structure of the Bylany culture.

7.1. *The function of the chambers*

Wood is a very fragile material and given the Central European soil and weather conditions it is very rarely preserved in a decent condition at archaeological sites (Malinowski 1965, 169–174). If there are no remains of wooden features the evidence for the presence of burial chambers is rather indirect. It is even harder to state that a chamber had existed if only single features are found in the grave i.e. post-holes, stone-fill, foundation trenches. The grave is characterised as a chamber grave if the above-mentioned elements are found, however in some

cases such interpretations may be problematic. The question is if the chamber graves are first of all those in which most wooden construction elements survived? In order to solve this problem it is first necessary to define which elements make an ordinary grave become a chamber grave. If the chamber is defined as an empty space, unfilled with soil, then the feature defining a grave as a chamber grave is the presence of a lid/roof. The roof is the most important constructional element as it closes up the space inside the chamber. The floor of the grave, its walls, pillars, and the external stone layer are only additional elements of construction and they do not have a direct effect on its actual function. The main function of the chamber, therefore, is creating a void inside the grave and making it “a house of the dead”. On this basis we can conclude that a “chamber grave” may be defined as a grave which originally had an empty, internal space. The existence of such space can be determined based on direct and indirect evidence, as well as the assessment of postdepositional and taphonomical processes.

7.2. *Construction techniques and hypothetical appearance of the chambers*

What may be regarded as a “burial complex” consists of internal and external construction elements, both of which require a lot of worked wood and stones. From the technical point of view the whole construction process can be divided into three stages. The first stage, which requires considerable time and effort, involves digging the burial pit and post-holes. During the next stage the stones needed to cover the roof of the chamber are collected. The third stage is the most difficult one, as it involves the preparation and working of wooden elements. This includes the choice of trees, their cutting, basic preparation of the acquired material and its transport. Detailed analyses have established that only hard oak wood was used for the construction of chambers and that working with this kind of material required good quality tools (Koutecký 1966, 14; 2003a, 104; Koutecký, Smrž 1991, 166; Pleiner 1959, 656).

There were some chambers that could have comprised four basic wooden features: the roof (lid), the lining of the walls, the floor and the pillars. The presence of these construction features is highly varied among the different cemeteries and it is rare for more than one feature to be present in a chamber grave. The feature that is most often found

in the pit is the chamber lid. There are very few examples where a lid, the wooden lining of the walls (Poláky 9/74) and the floor are found together (Rvenice 1963). In some chambers the only remaining element is the floor (Lovosice 24/2002; Vikletice 138/63–64), while others have only post-holes in the corners (for example Vikletice 146 i 165/63; Poláky 7, 11, 20/74; 6, 12/80), within their walls or in the floor (Račíněves 3/98).

On the basis of the above-mentioned features it can be argued that several types of worked, wooden elements were used for constructing a chamber grave. For making the lid in larger graves (measuring, for example, 500 x 300 cm) it was necessary to prepare many round, half-round or square-sectioned logs 10–15 cm thick, and sometimes even tens of planks of the same width. Branches of coniferous trees were probably used for ceilings made of crossed beams with visible gaps between them (Poláky 1/1974). Upon excavation the bottom of the grave was covered with 1 cm thick layer of wood which suggests that originally the floor was completely or partially laid with thin planks. In a situation where the surface of walls was lined entirely with wood the number of logs or boards required was much greater. Based on the preserved post-holes it appears that the largest construction features probably comprised vertically arranged, round pillars with circa 30 cm in diameter. It is possible that they were worked only to a limited extent – cut to equal lengths, with the bark and branches removed, and perhaps sharpened at the ends.

If we accept that the situation observed inside the excavated graves is not accidentally caused by the post-depositional processes, it can be assumed that apart from a variety of elements used, many advanced building and carpentry techniques have been applied in the process of grave construction. Some scholars believe that 90% of the Bylany culture graves which had a chamber, were built with the frame construction (Koutecký 2002, 139). At the present stage of research it is hard to distinguish the walls with frame construction built with the use of stones (in Czech *srubová konstrukce*) from the more technologically advanced walls with log-house construction (in Czech *roubená konstrukce*), which involved using tetragonal-sectioned beams⁷. The

⁷ The Czech terms „*srubový*“ and „*roubený*“ are synonyms. However, in this paper the phrases have been distinguished: „*srubová konstrukce*“ made with round-sectioned logs and „*roubená konstrukce*“, made with square-sectioned logs.

remains of crossed logs found in the corners of a pit are evidence for the use of round logs in frame construction. The foundation trench along the walls proves the use of worked logs (cf. Biel 1985, 30–40, fig. 21, pl. 2a; Bláhová-Sklenářová 2012, fig. 41; Golec 2004, fig. 1, 7, 11; Kos 2004, fig. 7; Koutecký 1968, 436–437, fig. 19; Nekvasil 1960, tab. 12; Říhový 1956, fig. 26). It is possible that a more complicated vertical post and beam construction was used in the graves where post-holes were found. The technique (in Czech *drážková konstrukce*) is characterised by cutting grooves in the vertical post where horizontal boards, whose length equalled the distance between the posts, were fitted. It is assumed that this technique has been used since the Neolithic (Bláhová-Sklenářová 2012, 45).

Therefore, the final form of the chamber varied depending on the construction techniques and our suggested reconstructions certainly show only some of many possible variants (Fig. 5: 2). Based on the surviving elements and the similarity of the techniques employed, it is possible to attempt a new reconstruction of the original form of Bylany culture chamber graves. There are chambers only covered with lids (Fig. 6: 1), but variants with both roofs and floors may have also existed (Fig. 6: 2). If the chambers were entirely constructed from wood, but did not have any traces of post-holes, it can be assumed that they were made with frame construction with the use of round logs (Fig. 6: 3), and possibly with the use of tetragonal-sectioned logs (Fig. 6: 4).

When we analyse the appearance of the chambers we often encounter a problem in determining the original height of the pillars in the graves with vertical construction features. It is generally believed that the pillars reached the surface level (Koutecký 2008a, 60) and then were covered by a roof and occasionally also by a layer of stones which formed the external part of the “burial complex”. However, it is also possible to imagine that the corner posts may have extended above the surface level and were part of some external construction (Koutecký, Smrž 1991, 207–208; Metlička 2010, 146). This interpretation is usually suggested with regard to wooden constructions with corner posts, that are often considered as “houses of the dead” (in Czech *domy mrtvých*; in German *Totenhäuser*). In Bohemia, such structures have been built in various time periods, among others in the early Stone Age, in the Bronze Age and in the Hallstatt period (e.g. Bláhová-Sklenářová

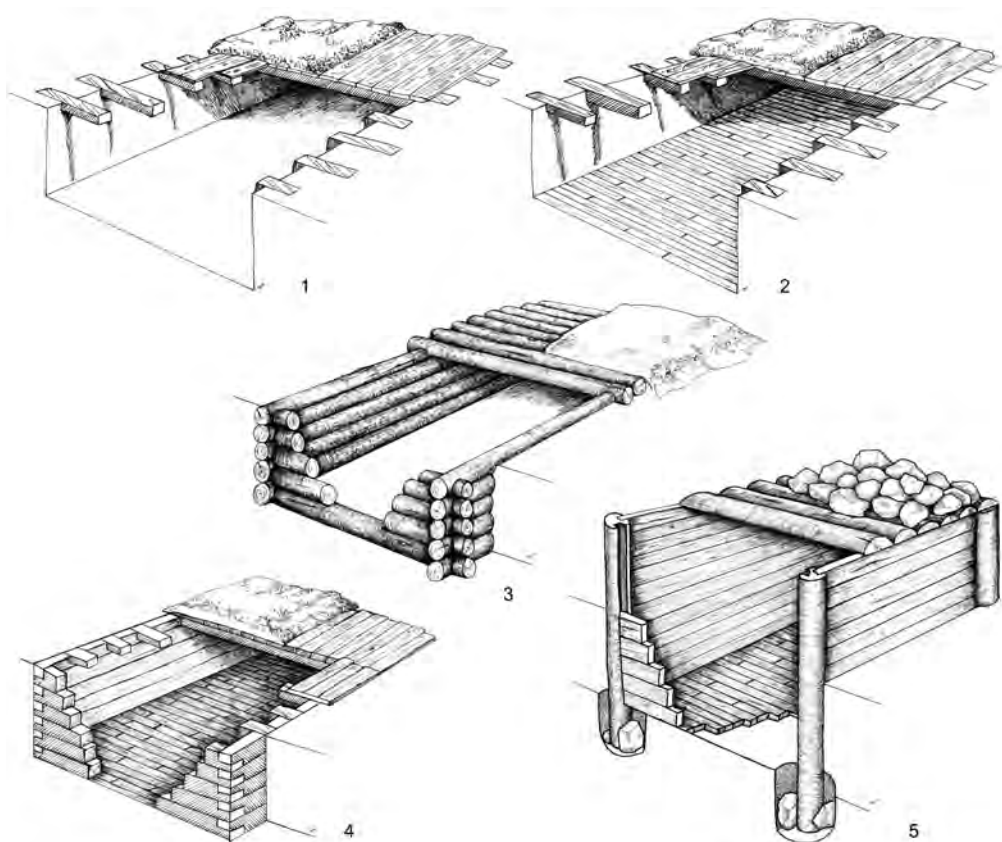


Fig. 6. Reconstructions of the hypothetical appearance of chambers. 1 – chamber with roof; 2 – chamber with roof and floor; 3 – chamber made from round logs and built in framework construction; 4 – chamber made from tetragonal-sectioned logs and built in log-house construction; 5 – external construction (so-called „house of the dead”) built in vertical post and beam construction (drawing by J. Langhamer, commissioned by the authors).

Ryc. 6. Rekonstrukcje hipotetycznego wyglądu komór. 1 – wariant ze stropem; 2 – wariant ze stropem i podłogą; 3 – komora z okrągłaków (kłód) zbudowana w technice zrębowej; 4 – komora z czworokątnych bali wykonana w technice wieńcowej; 5 – naziemna konstrukcja (tzw. „dom zmarłego”) zbudowana techniką sumikowo-łątkową (rys. J. Langhamer według propozycji autorów).

2012, 17, 74–76; Malinowski 1965, 169; Peška 2001; Pěnička 2010). They are also relatively well known in France during the La Tène period, and by the Danube in Austria and Slovakia (Brnić, Sankot 2005, 52–54, fig. 12). A single construction from the Ha D3-LT A period has recently been discovered in Černouček, near Litoměřice. The wooden chamber had a double roof: the first lid was on the surface level, and the second lid directly above it. The authors of the reconstruction as-

sume that this chamber was made with vertical post and beam technology, and that the stones originally lay on the wooden roof (Brnić, Sankot 2005, 51–52, 11A–C, fig. 22)⁸. Therefore, the late phase of the Hallstatt period was not only characterised by the use of vertical post and beam technology, but also by various ways of situating the roof and placing the stones on top of it. It is probable that similar above-ground constructions were present in some graves in north-western and central areas of Bohemia during the Ha C–Ha D1 period (Fig. 6: 5).

When analysing the techniques used in the processes of constructing chamber graves we should consider the possibility that such chambers may have been reminiscent of regular buildings of the Bylany culture such as houses, outbuildings, granaries etc. Therefore, chamber graves are of great significance for our understanding of the building customs of the Bylany culture. They could enhance our understanding of archaeological data from settlement sites, which is often insufficient and does not provide details of various building technologies (cf. Bláhová-Sklenářová 2012; Malinowski 1965, 180).

7.3. *Groups of chamber graves with similar characteristics and grave goods*

D. Koutecký (1968) adopted and modified the system of groups with similar characteristics (in Czech *kombinační skupiny*; in German *Kombinationsgruppe*) that was elaborated for the first time by G. Kossack in the middle of the 20th century especially with regard to evidence from Germany (Kossack 1954; 1957; 1959; 1970). The main criteria for the division of graves were size, form and furnishings. This was the basis for distinguishing two (Koutecký 1968) and later three main groups (Koutecký 1993a), which were then divided into a few subgroups and subsequently modified a number of times (Fridrichová *et al.* 1996; Koutecký 2001; 2008a, 60). Today we can distinguish three main groups of graves (below abbreviated to KS):

KS I – inhumation chamber graves with wagons, yokes, horse harness, weapons etc., whose longer wall measures over 300 cm, and which take up an area between 5 and 25 sq. metres

⁸ The complicated wooden-stone frame construction reaching above the ground level, with an entrance corridor (*dromos*), dated to the Hallstatt period (end of Ha C2), was discovered at Morašice in south Moravia. In this case it is possible that there was a double ceiling (Golec 2004, Abb. 1; cf. Říhorský 1956).

KS II – inhumation pit burials, and cremation burials, without wagons, yokes, horse harness or weapons, whose longer wall measures less than 300 cm, and which takes up an area between 1, 5 and 10 sq. metres

KS III – pit and urn cremation burials (according to Koutecký 2008a, 60; cf. 1968, 442; 1993a, 50; 2001, 766; Fridrichová *et al.* 1996, 170, 175).

At the current stage of research this division is not entirely satisfactory as excavations in north-western Bohemia show that the distinction between the three groups is much more detailed and complicated. At a number of cemeteries there has been both direct and indirect evidence for the presence of chambers within the group of graves which do not match the characteristics of group KS I. These are graves without harness, wagons or any other grave goods listed as being characteristic for the KS I group. Moreover, these graves are much smaller in size, they often contain cremations and as such they would correspond more closely with the characteristics of group KS II (Koutecký 2001, 766; 2008a, 60). If we consider the grave goods and the characteristics of the graves we can notice that the presence of post-holes in the corners of the pit (Fig. 2: 2–5; Vikletice 146 and 165/63), large stones (Lovosice 1989; Račíněves 4/2000), and wooden construction elements (Poláky, Račíněves 9/99) are common for the group KS II. Generally speaking, the presence of chambers in Bylany culture graves is more common than previously thought (Koutecký 2001, 766; 2008a, 60). This mostly refers not only to the group KS II-1, characterised by a large number of pottery and metal objects, but also to the poorly furnished group KS II-2. The observations recently made in Lovosice (Půlpán 2012), Račíněves (Koutecký 2008b), Poláky (Koutecký 1993a, 26) and at other previously excavated sites in central Bohemia (Dvořák 1934–1935; Koutecký 1968) confirm these statements. The size of the burial chambers is smaller than those in group KS I (see Fig. 2) and sometimes they were distinguished only by the presence of a wooden roof. However, their presence in graves is undisputed (cf. Koutecký 1968, 477). Based on the above observations, defining the whole group KS II-1 with the use of the general term “pit burials” (Koutecký 1993a, 50; 2001, 766; 2008a, 60) continues to be imprecise.

7.4. *The social aspect of chamber graves*

The chamber and rich grave goods are thought to signify the high social status of the deceased (Koutecký 1968; 2001; 2003a; 2008a; 2008b). The burials with wagons from group KS I-1, traditionally regarded as “princely graves” (Dvořák 1938), usually belonged to “the head of the tribe – the elite ruling during the time of peace” or to “the military leaders – commanding the warrior groups during the time of war” (Koutecký 1968, 477). The graves with harness are said to belong to “horsemen-*equites*, forming the major component of the army” (Koutecký 1968, 477). The graves from group KS II-1 are regarded as belonging to “unarmed members of the kinship-based society” (Koutecký 1968, 477). The characteristics of chamber graves according to their forms and the variety of grave goods directly affect the way we interpret the social structure of the Bylany culture (Koutecký 1968), and the presence of chambers in the graves from group KS II show that the social relations were rather complicated. Finally, when we attempt at summarising the evidence presented above, a question arises – what was the reason for constructing (or not) a chamber grave? If they were not constructed with the sole intention to signify the high status of the deceased, then what other meanings did such constructions have and what led to the creation of such time consuming and expensive graves?

F. Dvořák, who analysed the central-Bohemian cemetery in Hradenín in the 1930s and examined the factors determining the construction of burial chambers, was the scholar to observe the local differences in the role of stone-fillings within the graves (Dvořák 1934–1935, 72–73). He also noted that apart from the wealthy status of the deceased, among the important factors may have also been religious or ethnic reasons (see the motto of this article). Some of his original arguments still hold true today⁹. When we analyse the influence of natural environment on the chamber construction, it is worth discussing the use of stone-fillings or external layers of stones at various cemeteries. If the use of stones was only dependent on natural environment conditions then their presence should be registered only in selected areas. They would have been found in larger number of cases

⁹ We are not going to consider the ethical aspects of historic buildings or archaeological phenomena which are highly debatable issues within the Hallstatt period (cf. Filip 1934–1935, 61, 65–66; Golec 2005, 197–198; Koutecký 1968, 478–479; Neustupný 2010, 291–293; Podborský 2002, 170; Venclová 2008, 13–14).

in the mountainous region of Central Bohemian Uplands. In this area stones are abundant and due to natural slope processes they are moved towards the lowlands – hence they can be collected without any difficulty (Půlpán, Radoň 2012, 183).

Basalt and phonolite were commonly used in Lovosice (Půlpán, Radoň 2012), but the stone-fills at this cemetery are rarely registered. The influence of the natural environment is therefore only visible in the areas lacking raw materials and in places which required transporting them from a distance. In the areas where raw materials are abundant there must have been some other reasons for constructing the chambers with the use of stones. The same also applies to the availability of wood.

From a technological point of view, the construction of a chamber was a very time consuming process requiring considerable amount of labour and materials. Therefore, it is quite clear that the chamber was not a product of one individual, but rather a well-organized group of people. There are a few questions that can be asked: how large was the construction team, how did they cooperate with each other and what organization and technical skills did they possess? We can also try to reconstruct the whole process of work organization and the division of labour. It is possible that the further stages in constructing the chamber, like digging the pit, collecting stones, building the chamber, were orchestrated and carried out by various “specialised” groups of people. Carpentry work was certainly conducted by people with specialised skills.

The main function of a chamber was to create an empty space inside the burial pit. The size of the chamber was determined by the construction technique. First of all, certain elements of the chamber must have been put together and then placed in the pit, which led to a significant decrease of the space available for the body and grave goods. Therefore, it seems that the builders must have been accustomed to all the necessary elements of the chamber. Most space was taken up by the vertical features such as pillars and wooden constructions that were lining the walls and constructed with frame or vertical post and beam technique. The size of the grave depended on the number of buried people, the funeral rite and the planned deposition of grave goods at the funeral. Most space was usually taken by four-wheeled wagons and these usually required the construction of a larger grave-pit. Another factor affecting the size of the grave was the assumed or previ-

ously known number of vessels which would be placed in the grave. It is noteworthy that in some Bylany culture graves there were over fifty vessels, not only made from clay, but also from wood and wicker¹⁰. The chamber-builders must have known beforehand what were the right proportions between size of the pit, construction technique, grave goods, number of the deceased and the funeral rite. The arrangement of space must have been planned in every detail to meet the expectations of the society. Therefore, the final form of the chamber was the result of carefully planned, conscious and logical process and almost mathematical calculations which are attested by similar sizes of graves from particular groups¹¹.

When analysing the final appearance of the chamber, secondary, socio-cultural factors should also be considered. The basic question is whether the final appearance of the chamber directly reflects the identity of the deceased or whether it mirrors the will of the living. There are a variety of cultural aspects within different social groups (families, kinship groups etc.) that can affect the form of the chamber, including constructional skills, customs, and economic issues (Benedictová 1999). For example, arranging a splendid funeral may potentially bring economic success to the family members who invested a significant portion of their own wealth. Finally, the “house the dead” together with the offered grave goods, manifests respect for the buried person. The relatives of the deceased, through their participation in the funeral, may have manifested their prestige or their rights with regard to the sphere of economy, law, territory, politics, war or religion (Pospíšil 1997). Therefore, the construction of the grave and the funeral itself is highly dependent on the people who took active part in this rite of passage (Turner 2004; van Gennep 2006).

The wide variety of funeral rites, as reflected in the so-called “bi-ritualism”, and a plethora of deposited grave goods are a characteristic cultural-anthropological feature of the Hallstatt period societies. Alongside lavishly equipped graves, certainly belonging to the Bylany culture, there were also numerous graves which did not contain rich objects or have above-normative size (KS II). We must be aware

¹⁰ When we analyse the the interior of the grave we should also consider the elements made from organic materials like wooden floors, platforms, beds, leather, textile or wicker mats (Mazač, Tvrdík 2000; Půlpán 2012, 143–144).

¹¹ The standard size of the chamber in group KS I is 500/550 x 250/300 cm, and in group KS II 200/270 x 150/70 cm.

of the fact that apart from the existence of social elites, there was also a relatively large group of people, who in the course of their lives did not manage to reach the highest echelons of society. Despite various interpretational problems, it is possible to assume that there once existed some “middle-class” which formed the core of the Bylany society. Naturally, within this class we might expect the existence of other levels of complicated social stratification¹².

Thus, it seems that the variety in grave constructions presented above may represent more complicated social relations than was previously assumed and interpreted from the existing models of grave-groups sharing similar characteristics (Koutecký 1968; 2001; 2008a). The presence of chambers in graves belonging to group KS II, which contained common jewellery and everyday objects, may imply a heterogeneity of such social aspects, that can only be assumed on the basis of archaeological evidence.

In a wider geographical sense, chamber graves belong to quite widely distributed cultural phenomena in the Hallstatt period (e.g. Biel 1985; Bönisch 1988; Brosseder 2004; Gediga 2010; Gedl 1973; Golec 2004; Kossack 1970; Madera 2002; Malinowski 1965; Pare 1999; Podborský 2002; Stegmann-Rajtár 1992; Šaldová 1968). However, in contrast to the prestigious objects which were almost exclusively used by the elite, it seems that in the very construction of the chamber graves we may also observe some aspirations of the “middle class” to reach the standards and practices characteristic for the highest strata of the Hallstatt societies.

8. Conclusions

This paper has explored the chamber graves of the Bylany culture (HA C-Ha D1) in north-western Bohemia – i.e. present-day Ústí nad Labem region (in Czech *Ústecký kraj*). The chambers are usually a feature of the richest and most prestigious graves of that culture (Koutecký 1968; 2008a, 60). The main aim of this paper was to present different ways of interpreting chamber graves from selected archaeological sites and to verify the previously gathered information.

¹² The social status of an individual or a group of individuals changes very quickly (i.e. social mobility). The social status can be congenial (sex, age), inherited or achieved (intelligence, actions). The basic categories can be men-women, men-boys, women-girls, bachelors/spinsters – married, childless-parents. Immature individuals achieve a social status together with the specific age (Murphy 2006).

At the beginning of the present paper we have noted that the present state of knowledge is highly dependent on the nature of the archaeological excavations conducted so far and the fact that most chamber graves were discovered during rescue excavations. Moreover, a considerable number of graves were found in the pre-war period and in many instances the exact circumstances of their discovery are unknown (Půlpán 2012, 27–31, 198; Zápotocký 1964). In the course of the last 30 years only some parts of Lovosice (Půlpán 2007; 2008; 2009; 2012; Reszczyńska, Půlpán 2004) and Račiněves (Koutecký 2000a; 2000b; 2008b) have been excavated. Another problem is the incompleteness of our database of funerary finds, since in north-western Bohemia there is no single, completely excavated cemetery.

Our analysis of chamber graves has been divided into two basic parts which concerned a) the internal form of the chamber i.e. the wooden construction, b) the external part of the grave i.e. the external stone layer or the presence of stone-filling within the grave. In our studies we refer to various factors which may directly or indirectly suggest the presence of a chamber. One of the direct proofs for the prior existence of a chamber are wood remains. However, in our particular climatic and pedological context the preservation of wood is relatively poor. Wood is well preserved only in very exceptional circumstances. Therefore, most of the evidence for the presence of chambers is indirect (pit-holes in the walls or floors of the chambers, grooves for fitting planks or beams – cuts and edgings in the walls, external stone layers, the stratigraphy of the bottom layers of the excavated feature). Particularly problematic is the identification of chamber graves based only on one of those indirect factors. The situation encountered inside the grave upon excavation also results from a range of post-depositional processes, both natural or anthropogenic. Additionally, the post-depositional processes also depend on the type of the chamber construction. All those factors hamper the possibilities of interpreting and reconstructing the original appearance of the chamber.

This paper also attempts to provoke further discussions on the functions of chambers and the methods of their construction. Based on the analysed sources it has been assumed that the main function of the chamber was to create an empty space inside the pit. In order to create this space various constructional elements were used such as a roof, floor, wall-linings or vertical pillars. Thanks to these, it is pos-

sible to assume that the building techniques varied, but the most common technique involved constructing chambers with frame construction with the use of stones, frame construction from worked beams and a more complex vertical post and beam technique. All this suggests that the construction of chambers may have varied considerably also within one cemetery. The technological analyses conducted in this paper resulted in suggesting a number of reconstructions of the original appearance of the chamber (Fig. 6). Additionally, it may be assumed that the techniques employed in the construction of the chambers may have reflected – as yet unknown – regular buildings from settlement sites of the Bylany culture (cf. Malinowski 1965, 180).

Building a chamber, which represents a “house of the dead”, is a time-consuming investment which requires significant amount of energy and materials and which was probably not a product of one individual, but rather a group of people. Therefore, the last part of this paper was devoted to various social aspects associated with the role of the chamber graves. The term “chamber graves” sometimes refers only to inhumation graves of above-normative size, with elaborate furnishings (among others including parts of horse harness, yokes, parts of wagon and weapons). In result of our analyses we argue that the presence of a chamber is not only associated with the grave-group KS I. At several cemeteries chambers have been noted also in graves belonging to grave-group KS II, which is characterised by much smaller grave-pits, lack of prestigious objects and bi-ritualism. For this reason in future studies it is impossible to consider KS II graves only as “pit-graves” (after Koutecký 2001, 766; 2008a, 60) – i.e. graves having only a simple pit without any constructions. Moreover, in the course of forthcoming excavations it is necessary to pay more attention to potential presence of constructional elements of the chambers, especially in the poorly preserved graves belonging to group KSII.

The conclusions presented above have significant implications for our current model of the social structure of the Bylany culture. The grave-group KS I is traditionally regarded as belonging to the ruling class of the Bylany culture, while group KS II is related to free members of the society, but those who were not members of the elite (Koutecký 1968). However, looking at these notions in the context of our current understanding of social structure, it seems that chamber graves may have also been constructed for those social classes which did not

reach the highest echelons of their society. Apart from grave goods, an indirect reflection of the broad spectrum of social structures of the Bylany culture may also be seen in the diversity of funerary constructions and their various features. In our view the wooden chambers with an external stone layer, known from Ha C – Ha D1 from north-western Bohemia, may have reflected some aspirations of the “middle-class” to, at least symbolically, reach the funerary splendor of the contemporary elites.

References

- Benedictová R. 1999. *Kulturní vzorce*. Praha: Argo.
- Biel J. 1985. *Der Keltenfürst von Hochdorf*. Stuttgart: Konrad Theiss.
- Blažek J. and Kotyza O. 1991. Pohřebiště z doby stěhování národů v Lovosicích. *Vlastivědný sborník Litoměřicko* 26 (1990), 59–66.
- Bláhová-Sklenářová Z. 2012. *Obytné stavby doby bronzové – otázky stavebního a konstrukčního vývoje (= Praehistorica XXX/2)*. Praha: Univerzita Karlova v Praze – Karolinum.
- Böhm J. 1925. Bylanský hrob ve Střešovicích. In J. Schráníl (ed.), *Niederlův sborník. Obzor praehistorický* IV. Praha, 11–23.
- Böhm J. 1931. Bylanské pohřebiště v Praze – Střešovicích. *Zprávy Československého Státního archeologického ústavu* II a III (1929–1930), 45–72.
- Böhm J. 1937. *Základy hallstattské periody v Čechách*. Praha: Společnost československých prehistoriků.
- Böhm J. 1941. *Kronika objeveného věku*. Praha: Družstevní práce.
- Bönisch E. 1988. Hallstädtische Bestattungssitten in der Lausitzer Kultur. In Z. Bukowski (ed.), *Forschungen zur Problematik der Lausitzer Kultur*. Wrocław: Ossolineum, 149–155.
- Brnič Ž. and Sankot P. 2005. Časně laténský pohřební areál s „enclos quadrangulaire“ v Černoučku, okr. Litoměřice. *Památky archeologické* 96, 31–70.
- Brosseder U. 2004. *Studien zur Ornamentik hallstattzeitlicher Keramik zwischen Rhônetal und Karpatenbecken (= Universitätsforschungen zur prähistorischen Archäologie 106)*. Bonn: Rudolf Habelt.
- Buchtela K., Niederle L. and Matiegka J. 1910. *Rukověť české archeologie*. Praha: Jan Laichter.
- Chochorowski J. 1999. Żelazny oręż Barbarzyńców – wczesna epoka żelaza poza zasięgiem cywilizacji klasycznych. In J. K. Kozłowski (ed.), *Encyklopedia historyczna świata. Tom I. Prehistoria*. Kraków: Agencja Publicystyczno-Wydawnicza Opres, 304–395.
- Dvořák F. 1933. Kostrový hrob bylanského typu z Plaňan. *Památky archeologické* 39, 35–38.
- Dvořák F. 1934–1935. Nálezy bylanského typu na Kolínsku. *Památky archeologické* 40, 72–82.

- Dvořák F. 1936. *Pravěk Kolínska. Soupis archeologických památek Kolínska a Kouřimska*. Kolín: Učitelstvo školního okresu kolínského.
- Dvořák F. 1936–1938. Nálezy bylanského typu na Kolínsku II. *Památky archeologické* 41, 51–86.
- Dvořák F. 1938. *Knížecí pohřby na vozech ze starší doby železné (= Praehistorica I)*. Praha: Prehistorický ústav Karlovy Univerzity.
- Filip J. 1932. Kování pravěkého vozu z Nymburka. *Památky archeologické* 38, 60–61.
- Filip J. 1934–1935. Hallstattská kultura v Čechách. *Památky archeologické* 40, 34–72.
- Filip J. 1936–1937. *Popelníková pole a počátky železné doby v Čechách*. Praha: Jan Filip.
- Filip J. 1956. *Keltové ve střední Evropě*. Praha: Nakladatelství Československé akademie věd.
- Filip J. 1961. Rod a rodina v předkeltském a keltském prostředí. *Památky archeologické* 52, 282–294.
- Filip J. 1963. *Keltská civilizace a její dědictví. III. doplněné vydání*. Praha: Nakladatelství Československé akademie věd.
- Fridrichová M., Koutecký, D. and Slabina, M. 1996: Die Gräberfelder der Bylaner Kultur in Praha I. *Památky archeologické* 87, 104–178.
- Fridrichová M., Koutecký, D. and Slabina, M. 1997: Die Gräberfelder der Bylaner Kultur in Praha II. *Památky archeologické* 88, 5–64.
- Gediga B. 2010. Śląsk – regionalna prowincja kultury halsztackiej. In B. Gediga and W. Piotrowski (eds.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy Środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza*. Biskupin – Wrocław: Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, Polska Akademia Nauk – Oddział we Wrocławiu, Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 187–218.
- Gedl M. 1973. *Cmentarzysko halsztackie w Kietrzu, pow. Głubczyce*. Wrocław: Ossolineum.
- Golec M. 2004. Ein Dromos in Mähren. Dromos na Moravě. *Archeologické rozhledy* LIV, 532–560.
- Golec M. 2005. Halštatské osídlení mikroregionu v regionálním kontextu. In V. Podborský (ed.), *Pravěk mikroregionu potoka Těšetičky/Únanovky. K problematice pravěkých sociálních struktur*. Brno: Ústav archeologie a muzeologie FF MU Brno, 195–218.
- Hnízdová I. 1955. Bylanský skřínkový hrob v Neratovicích. *Archeologické rozhledy* 7, 32, 49–53.
- Horáková-Jansová L. 1934. Bylanský hrob kostrový v Minicích (okr. Kralupy). *Zprávy Československého Státního archeologického ústavu* IV (1931), 54–55.
- Kos P. 2004. Pohřby žen z doby halštatské v Modřicích u Brna. In O. Chvojka (ed.), *Popelníková pole a doba halštatská. Příspěvky z VIII. konference, České Budějovice 22. – 24. 9. 2004 (= Archeologické výzkumy v jižních Čechách, Supplementum 1)*. České Budějovice: Jihočeské muzeum v Českých Budějovicích, 271–292.
- Kossack G. 1954. Pferdegeschirr aus Gräbern der älteren Hallstattzeit Bayerns. *Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz* 1, 111–150.
- Kossack G. 1957. Zur Chronologie der älteren Hallstattzeit (Ha C) im bayerischen Alpenvorland. *Germania* 35, 207–223.

- Kossack G. 1959. *Südbayern während der Hallstattzeit* (= *Römisch-Germanische Forschungen* 24). Berlin: de Gruyter.
- Kossack G. 1970. *Gräberfelder der Hallstattzeit an Main und fränkischer Saale*. (= *Materialhefte zur bayerischen Vorgeschichte* 24). Kallmünz/Opf: Michael Lassleben.
- Koutecký D. 1965. Vikletice, okr. Chomutov. *Bulletin záchranného oddělení* 1964/2, č. 162, 111.
- Koutecký D. 1966. Bylanský knížecí hrob ze Rvenic u Postolopr. *Archeologické rozhledy* 18, 12–21.
- Koutecký D. 1967. Nové nálezy ze severozápadních Čech. *Archeologické rozhledy* 19, 30–34.
- Koutecký D. 1968. Velké hroby, jejich konstrukce, pohřební ritus a sociální struktura obyvatelstva bylanské kultury. *Památky archeologické* 59, 400–487.
- Koutecký D. 1988. Halštatské osídlení v severozápadních Čechách. Nálezy z doby bronzové, halštatské a starolátenské na Kadaňsku I. a II. *Archeologické rozhledy* 40, 49–96, 254–295.
- Koutecký D. 1991. *Lovosice (okr. Litoměřice)*. Nálezová zpráva č. j. 1160/1991. Archiv nálezových zpráv ÚAPPSZČ v. v. i. Most.
- Koutecký D. 1993a. Das Bylaner Gräberfeld in Poláky, Kr. Chomutov, II. Teil. *Památky archeologické* 84, 5–55.
- Koutecký D. 1993b. Halštatské osídlení v severozápadních Čechách. Nálezy z doby bronzové, halštatské a laténské na Podbořansku III. *Archeologické rozhledy* 45, 585–611.
- Koutecký D. 2000a. Bylanské pohřebiště v Račiněvsi (starší nálezy a výzkum z r. 1999). In P. Čech and M. Dobeš (eds.), *Sborník Miroslavu Buchvaldkovi*. Most: Archeologický ústav Akademie věd České republiky, Univerzita Karlova v Praze – Nakladatelství Karolinum, Ústav archeologické památkové péče severozápadních Čech, 127–132.
- Koutecký D. 2000b. Bylanské pohřebiště v Račiněvsi. *Pravěk Nová řada* 10, 449–456.
- Koutecký D. 2001. Jaroslav Böhm, Jan Filip a bylanská kultura. *Archeologické rozhledy* 53, 763–768.
- Koutecký D. 2002. Vztah kultury bylanské ke kultuře mohylové halštatské na Plzeňsku. *Sborník Západočeského muzea v Plzni*, řada Historie XVI, 137–143.
- Koutecký D. 2003a. *Příspěvky k době halštatské v severozápadních Čechách* (= *Příspěvky k pravěku a rané době dějinné severozápadních Čech* 13). Most: Ústav archeologické památkové péče SZ Čech.
- Koutecký D. 2003b. Skříňkový hrob bylanské kultury z Dobříčan u Žatce, okr. Louny, Ústecký kraj. In L. Šmejda and P. Vařeka (eds.), *Sedmdesát neustupných let. Sborník k životnímu jubileu prof. Evžena Neustupného*. Plzeň: Fakulta humanitních studií Západočeské Univerzity, 85–91.
- Koutecký D. 2006. Bylanské pohřebiště a sídliště v Dobroměřicích, okr. Louny. In R. Sedláček, J. Sigl and S. Vencel (eds.), *Vita Archaeologica. Sborník Víta Vokolka*. Hradec Králové – Pardubice: Muzeum východních Čech v Hradci Králové, 129–143.
- Koutecký D. 2007. Vlivy kultury bylanské na kulturu platěnickou ve východních Čechách. In M. Salaš and K. Šabatová (eds.), *Doba popelnicových polí a doba*

- halštatská. *Příspěvky z IX. konference, Bučovice 3. – 6. 10. 2006*. Brno: Masarykova univerzita, 131–143.
- Koutecký D. 2008a. Bylanská kultura. In N. Venclová (ed.). *Archeologie pravěkých Čech 6. Doba halštatská*. Praha: Archeologický ústav AV ČR, v. v. i., 46–66.
- Koutecký D. 2008b. Bylanské pohřebiště a jiné nálezy z Račiněvsí (okr. Litoměřice, Ústecký kraj). *Archeologie ve středních Čechách* 12, 389–448.
- Koutecký D. 2009. Halštatské osídlení v severozápadních Čechách V. Nálezy z doby bronzové, halštatské a laténské na Žatecku a Lounsku. *Archeologie ve středních Čechách* 13, 707–816.
- Koutecký D. and Smrž Z. 1986. Bylanské pohřebiště v Polákách u Kadaně. In T. Velímský (ed.). *Archeologické výzkumy v severozápadních Čechách v letech 1973–1982 (= Archeologické studijní materiály 15)*. Praha: Archeologický ústav ČSAV Praha, 85–92.
- Koutecký D. and Smrž Z. 1991. Pohřebiště bylanské kultury v Polákách, okr. Chomutov, I. díl. *Památky archeologické* 82, 166–223.
- Koutecký D. and Špaček J. 2004. Nové bylanské sídlištní nálezy ze středu města Čelákovic. *Archeologie ve středních Čechách* 8, 313–345.
- Krutoň M. 2003. Transformační procesy a problém intruzí v archeologii. In L. Šmejda and P. Vařeka (eds.), *Sedmdesát neustupných let. Sborník k životnímu jubileu prof. Evžena Neustupného*. Plzeň: Fakulta humanitních studií Západočeské Univerzity, 99–120.
- Madera P. 2002. Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej w Łazach, stan. 1, pow. Wołów, woj. dolnośląskie, w świetle ostatnich badań ratowniczych. In M. Gedl (ed.), *Wielkie cmentarzyska z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*. Warszawa: Polska Akademia Nauk, Wydawnictwo Naukowe PWN, 149–174.
- Malinowski T. 1965. Kilka uwag o budownictwie ludności kultury łużyckiej, *Slavia Antiqua* 12, 167–182.
- Mazač Z. and Tvrdík R. 2000. Nové pohřebiště bylanské kultury v Kolíně. *Archeologie ve středních Čechách* 4, 147–156.
- Metlička M. 2010. K otázce plochých pohřebišť halštatské mohylové kultury. In R. Tichý (ed.), *Hroby, pohřby a lidské pozůstatky na pravěkých a středověkých sídlištích (= Živá archeologie – (Re)konstrukce a experiment v archeologii)*. Supplementum 3. Hradec Králové: Univerzita Hradec Králové. 143–150.
- Murphy R. F. 2006. Úvod do kulturní a sociální antropologie. Praha: Sociologické nakladatelství.
- Nekvasil J. 1960: Die Grabung einer Platenitzer Besiedlung in Dryšice, bez. Vyškov. *Přehled výzkumů 1959*, Brno, 62–63.
- Neustupný E. 2010. *Teorie archeologie*. Plzeň: Vydavatelství a nakladatelství Aleš Čeněk.
- Pare Ch. F. E. 1999. Beiträge zum Übergang von der Bronze – zur Eisenzeit II. Grundzüge der Chronologie im westlichen Mitteleuropa (11. – 8. Jahrhundert v. Chr.). *Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz* 46 (1), 175–315.
- Peška J. 2001. Hrob kultury se šňůrovou keramikou s vnitřní konstrukcí z Bystročic u Olomouce. *Pravěk Nová řada* 11, 131–161.

- Pěnička R. 2010. Domy mrtvých (pohřební nadzemní stavby na přelomu eneolitu a doby bronzové na Moravě). In R. Tichý (ed.), *Hroby, pohřby a lidské pozůstatky na pravěkých a středověkých sídlištích* (= *Živá archeologie – (Re)konstrukce a experiment v archeologii*). Supplementum 3. Hradec Králové: Univerzita Hradec Králové, 13–20.
- Píč J. L. 1896–1897. Archeologický výzkum ve středních Čechách. Pohřebiště se skřčenými kostrami u Bylan. *Památky archeologické* 17, 381–410.
- Píč J. L. 1898–1899. Pohřebiště u Bylan. *Památky archeologické* 18, 215–225.
- Pichlerová M. 1969. *Nové Košariská. Kniežacie mohyly zo staršej doby železnej*. Bratislava: Slovenské národné múzeum.
- Pleiner R. 1959. Bylanské knížecí hroby v Lovosicích. *Archeologické rozhledy* 11, 653–660, 669–673.
- Pleiner R. and Rybová A. (eds.) 1978. *Pravěké dějiny Čech*. Praha: Academia, nakladatelství ČSAV.
- Pleinerová I. 1969. Hrob bylanské kultury v Březně u Loun. *Archeologické rozhledy* 21, 387–389.
- Pleinerová I. 1973. Bronzové nádoby v bylanské kultuře. *Památky archeologické* 64, 272–300.
- Podborský V. 2002. Výpověď bohatých hrobů horákovské kultury. In P. Čech and Z. Smrž (eds.), *Sborník Drahomíru Kouteckému* (= *Příspěvky k pravěku a rané době dějinné severozápadních Čech* 9). Most: Ústav archeologické památkové péče SZ Čech, 167–176.
- Pospíšil L. 1997. *Etnologie práva. Teze ke studiu práva z mezikulturní perspektivy*. Praha: Set Out.
- Půlpán M. 2007. *Hroby bylanské kultury z Lovosic na pozadí regionálního osídlení. Graves of Bylany culture from Lovosice against a background of local settlement*. Unpublished BA thesis stored at Ústav pro pravěk a ranou dobu dějinnou Filozofické fakulty Univerzity Karlovy. Praha.
- Půlpán M. 2008. Kostrový hrob bylanské kultury z Lovosic, okr. Litoměřice. In E. Černá and J. Kuljavceva Hlavová (eds.), *Archeologické výzkumy v severozápadních Čechách v letech 2003–2007. Sborník k životnímu jubileu Zdeňka Smrže* (= *Příspěvky k pravěku a rané době dějinné severozápadních Čech* 15). Most: Ústav archeologické památkové péče SZ Čech, 155–170.
- Půlpán M. 2009. Kostrový hrob kultury bylanské se zlatou spirálkou z Lovosic, okr. Litoměřice. In J. Kuljavceva Hlavová and M. Sýkora (eds.), *Archeologické výzkumy v severozápadních Čechách za rok 2008* (= *Příspěvky k pravěku a rané době dějinné severozápadních Čech* 16). Most: Ústav archeologické památkové péče SZ Čech, 73–107.
- Půlpán M. and Radoň M. 2012. Kameny a kamenné artefakty z hrobů bylanské kultury v Lovosicích. *Zprávy a studie Regionálního muzea v Teplicích* 29, 177–190. Teplice: Regionální muzeum v Teplicích.
- Půlpán M. 2012. *Pohřebiště bylanské kultury v Lovosicích. Burial-ground of Bylany culture from Lovosice. Burial-ground of Bylany culture from Lovosice*. Unpublished MA thesis stored at Ústav pro pravěk a ranou dobu dějinnou Filozofické fakulty Univerzity Karlovy. Praha.

- Reszczyńska A. and Půlpán M. 2004. Badania na wielokulturowym stanowisku Lo-
vosice, okr. Litoměřice, Ústecký kraj. *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego
Ośrodka Archeologicznego* 25, 311–321.
- Říhový J. 1956. Mohyla horákovské kultury v Morašicích na Moravě. *Archeolog-
ické rozhledy* 8, 13–18.
- Sedláček Z. 1980. Záchranný výzkum v Cerhenicích v r. 1973 (část II). *Archeologické
rozhledy* 32, 146–166, 238–240.
- Sklenář K. 1974. *Památky pravěku na území ČSSR. Od lovců mamutů ke státu
Přemyslovců*. Praha: Orbis.
- Stegmann-Rajtár S. 1992. *Grabfunde der älteren Hallstattzeit aus Südmähren*. Košice:
Archeologický ústav Slovenskej akadémie vied v Nitre.
- Stocký A. 1930. Studie o hallstattské kultuře v Čechách II. *Památky archeologické*
1928–1930, 47–53.
- Šaldová V. 1968. Halštatská mohylová kultura v západních Čechách – Pohřebiště
Nynice. *Památky archeologické* 59, 297–399.
- Trachsel M. 2004. *Untersuchungen zur relativen und absoluten Chronologie der Hall-
stattzeit (= Universitätsforschungen zur prähistorischen Archäologie 104)*. Bonn:
Rudolf Habelt.
- Trebsche P. 2011. Die Architektur der ältereisenzeitlichen Siedlung von Prag 9 –
Miškovice. Zu einem neuen Gebäudetyp mit elliptischer Palisade. *Památky
archeologické* 102, 217–270.
- Turner V. 2004. *Průběh rituálu. Struktura a antiskuktura*. Brno: Computer Press.
- van Gennep A. 2006. *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*. Warszawa:
Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Venclová N. (ed.) 2008. *Archeologie pravěkých Čech 6. Doba halštatská*. Praha: Ar-
cheologický ústav AV ČR.
- Vokolek V. 1999. *Východočeská halštatská pohřebiště*. Pardubice: Východočeské
muzeum v Pardubicích.
- Zápotocký M. 1964. Bylanské kostrové hroby na dolním Poohří. *Památky archeo-
logické* 55, 156–177.

Marek Půlpán, Agnieszka Reszczyńska

Problematyka grobów komorowych kultury bylańskiej (Ha C – Ha D1) w północno-zachodnich Czechach

Motto: *„Zámožnost zesnulých nebyla asi jediným důvodem k budování těchto nákladných hrobů, ale rozhodoval zde jistě i motiv náboženský a možná i etnický“*

„Stopień zamożności zmarłych nie był chyba jedynym powodem budowania tych kosztownych grobów, ale prawdopodobnie decydowały o tym także względy religijne, a być może i etniczne”

F. Dvořák 1934–1935, 73

1. Wstęp

Kultura bylańska, zajmująca tereny środkowych i północno-zachodnich Czech, należy do ważniejszych i lepiej rozwiniętych jednostek kulturowych zarejestrowanych w Europie Środkowej w okresie halsztackim (Ha C – Ha D1). Obszar Kotliny Czeskiej, zasiedlony przez ludność kultury bylańskiej, pod względem kultury materialnej oraz związków gospodarczych i społeczno-kulturowych, łączony jest z zachodniohalsztackim kręgiem kulturowym, stanowiąc jednocześnie jego wschodnią granicę (Chochorowski 1999, 307, ryc. 356; Koutecký 2007, 131; Venclová 2008, 11). Obrządek pogrzebowy tej kultury charakteryzuje birtualizm, a także duże zróżnicowanie wyposażenia grobowego oraz różnorodność form jam grobowych (Koutecký 1968, 442; 2008a, 60). Kultura bylańska do powszechnej świadomości weszła przede wszystkim dzięki odkryciom grobów, w których wyposażeniu znajdowały się elementy uprząży końskich, części czterokołowych wozów, czy inne prestiżowe przedmioty, świadczące o elitarnym statusie społecznym pochowanych w nich osobników (Koutecký 1968).

2. Historia badań

Eponimiczne cmentarzysko w miejscowości Bylany, niedaleko Czeskiego Brodu (pow. Kolín) zostało odkryte przez archeologa i kolekcjonera J. L. Píča już w 1895 roku. Znaleźiska o nieznanym dotąd charakterze, zostały bardzo szybko opublikowane i oznaczone terminem zabytków „typu bylańskiego” (Píč 1896–1897; 1898–1899). W późniejszym okresie stały się one między innymi jednym z filarów pierwszego systemu chronologicznego opracowanego dla pradziejów ziem czeskich (Buchtela *et al.* 1910).

Prawdziwy punkt zwrotny w dziejach czeskich badań nastąpił dopiero w latach 20., a przede wszystkim 30. XX wieku wraz z pracami J. Böhma (1925; 1931; 1937; 1941), F. Dvořáka (1933; 1934–1935; 1936, 1936–1938;

1938) oraz J. Filipa (1932; 1934–1935; 1936–1937; 1956; 1961; 1963), którzy w sposób zasadniczy sformułowali główne tezy odnoszące się do okresu halszackiego. J. Filip stał się założycielem szkoły archeologicznej, której olbrzymi wpływ w czeskim środowisku naukowym widoczny jest do czasów współczesnych (Koutecký 2001). Uczniem i bezpośrednim kontynuatorem tez sformułowanych przez J. Filipa jest D. Koutecký, który już kilkadziesiąt lat, w zasadzie jako jedyny w Czechach, regularnie zajmuje się opracowaniem materiałów kultury bylańskiej (por. spis literatury). To właśnie D. Koutecký jest autorem przełomowego i dotychczas niekwestionowanego, syntetycznego opracowania, poświęconego dużym obiektom grobowym, ich konstrukcji, obrządkowi pogrzebowemu oraz strukturze socjalnej ludności kultury bylańskiej (Koutecký 1968). Zawiera ono podsumowanie najważniejszych informacji i tez, które do czasów współczesnych stanowią podstawę wiedzy i badań na temat tej kultury.

3. Dotychczasowy stan wiedzy o grobach komorowych

W kulturze bylańskiej groby komorowe (niem. „*Kammergräber*” lub „*Grabkammern*”) mają w większości zarys prostokątny. Kwadratowy kształt komory stwierdzono jedynie u około 20% obiektów (Koutecký 2002, 137). Według współczesnych rekonstrukcji grób komorowy składał się z jamy, na której dnie w czterech narożnikach, a czasami także pośrodku, rozmieszczone były masywne słupy. Ich rolą było wspieranie drewnianych elementów wypełniających powierzchnie ścian jamy grobowej. Na słupach oparty był drewniany strop-wieko, utworzone z grubo ociosanych belek i osadzone w szczelinach w kształcie schodków, wyciętych w ścianach komory (Koutecký 1968, 436; 2008a, 60; por. Filip 1934–1935, 54–55). Wieko komory tworzyły poziome lub ukośne belki, obciążone kamieniami, nad którymi wznosiły się nasypy kurhanów. Kurhany miały obstawę w postaci wieńca kamiennego lub mogły być otoczone rowkiem, a na ich wierzchołku umieszczano stele lub naturalne głazy (Koutecký 2002, 139; 2008a, 60)¹³.

Poza obszarami północno-zachodnich i środkowych Czech, groby komorowe w kilku przypadkach odnotowane zostały także w zachodniej części Czech, na terenie halszackiej kultury mogiłowej. Ich prostokątny zarys w większości interpretowany jest jako wpływ kultury bylańskiej (Koutecký 2002, 139; Metlička 2010; Šaldová 1968, 378). Na ziemiach czeskich jedynie we wschodnich regionach, należących do kultury śląsko-platenickiej, nie potwierdzono obecności grobów komorowych. Badacze tego regionu sądzą, że

¹³ Za specyficzną formę konstrukcji komorowej niekiedy uważa się tzw. komorowe groby skrzyniowe, zbudowane z płyt kamiennych, tworzących ściany i dno jamy grobowej, które w pewnych przypadkach mogły być przykryte drewnianym wiekiem (Koutecký 1968, 438; 2002, 139; 2008a, 60). Jako przykład z północno-zachodnich Czech można przytoczyć konstrukcje grobów z Dobříčan koło Žatca (Koutecký 2003b), czy ze środkowych Czech grób z Neratovic (Hnízdová 1955).

zamiast komór występowały tam jakieś drewniane skrzynie, wykonane z desek na kształt trumny (Vokolek 1999, 7).

Umiejętność budowania komór nie dotyczy oczywiście tylko obszaru Czech. W okresie halsztackim zwyczaj ten jest rozpowszechniony w znacznej części Europy. Komory drewniane w grobach zarejestrowane zostały na Morawach i w Dolnej Austrii (Golec 2004; Kos 2004; Nekvasil 1960; Podborský 2002, 167–168; Říhový 1956; Stegmann-Rajtár 1992), na Słowacji (Pichlerová 1969), na terenie Niemiec, np. w dorzeczu Menu, nad środkowym Renem oraz w Saksonii (Bönisch 1988, 150; Kossack 1970, 140–141), a także na Śląsku (Gediga 2010; Gedl 1973, 20–30; Madera 2002; Malinowski 1965).

4. Krytyka źródeł

Przed rozpoczęciem analizy trzeba zaznaczyć, że prawie cała dotychczasowa wiedza o okresie Ha C – Ha D1, czyli o czasach funkcjonowania w Czechach kultury bylańskiej, oparta jest na źródłach pochodzących z cmentarzysk (około 90%). Z zupełnie inną sytuacją mamy do czynienia w przypadku znalezisk osadowych, gdzie poza nielicznymi wyjątkami, prawie nie znamy materiałów datowanych na ten okres (Koutecký, Špaček 2004; Sedláček 1980; Trebsche 2011). Chociaż północno-zachodnie Czechy należą do najdłużej i w najbardziej systematyczny sposób badanych regionów, to oprócz pojedynczych grobów z tego terenu (np. Koutecký 1966; 1967; 1993b; 2003a; 2003b; 2006; 2009; Pleinerová 1969; 1973; Půlpán 2008; 2009; Zápotocký 1964), dysponujemy ograniczoną liczbą przebadanych cmentarzysk. Istotną część znalezisk funeralnych pozyskana została jeszcze w okresie przedwojennym i niestety w większości nie znamy bliższych okoliczności ich odkrycia (Půlpán 2012, 27–31, 198; Zápotocký 1964). Do grupy najlepiej rozpoznanych stanowisk można w zasadzie zaliczyć jedynie cztery większe cmentarzyska. Do poniższej analizy zostały wybrane cmentarzyska z Polaków koło Kadania (74 groby), Lovosic (37 grobów), Račiněvsi (18 grobów) oraz Vikletic (5 grobów). Do nich dołączono również częściowo zniszczone groby z Rvenic i z Vadkovic. Na wstępie należy zaznaczyć, że żadne z wymienionych cmentarzysk nie zostało przebadane w sposób systematyczny, czy chociażby z dostatecznym czasowym wyprzedzeniem. We wszystkich przypadkach bowiem chodzi o cmentarzyska zagrożone przez akcje budowlane oraz działalność wydobywczą, rozpoznane dzięki ratowniczym badaniom wykopaliskowym. Niestety w związku z tymi destrukcyjnymi działaniami niektóre groby zostały wcześniej całkowicie zniszczone lub uszkodzone w znaczącej części. W takich warunkach wykopaliskowych jest oczywiste, że wszystkie wymienione cmentarzyska nie zostały zbadane w całości, a jedynie w mniejszych lub większych partiach (Koutecký 1968, 433). Zatem formułując wnioski końcowe niniejszego opracowania należy pamiętać, że przedstawione powyżej ograniczenia niewątpliwie mają pewien wpływ na stan wiedzy o grobach komorowych oraz wyniki analiz przeprowadzanych na ich podstawie.

5. Przykłady grobów komorowych kultury bylańskiej z północno-zachodnich Czech

W niniejszym opracowaniu analizie poddane zostały znaleziska z trzech powiatów (czes. okresy) regionu usteckiego: Chomutov (stan. Poláky, Vadkovice, Vikletice), Louny (stan. Rvenice) oraz Litoměřice (stan. Račiněves, Lovosice). Pod względem kulturowo-geograficznym wybrany teren stanowi główny obszar zasiedlenia kultury bylańskiej w północno-zachodnich Czechach, rozciągający się wzdłuż dwóch największych rzek regionu – Ohrzy oraz Łaby. Województwo usteckie (czes. Ústecký kraj) pod względem środowiska naturalnego należy do bardzo zróżnicowanych regionów. Północną i zachodnią granicę z Saksonią stanowią pasma górzyste Rudaw Czeskich (czes. *Krušných hor*). Od środkowego do dolnego odcinka rzeka Ohrza wytworzyła w dość równinnym terenie wysokie terasy oraz liczne meandry, które kończą się dopiero u jej ujścia do Łaby (Koutecký 1988, 51). Oba cmentarzyska w rejonie Litoměřic położone są na obszarze równinnej i bardzo żyznej doliny Łaby (Zápotocký 1964), jednakże ze wszystkich stron otacza je górzysta kraina Średniogórza Czeskiego (czes. *Českého středohoří*) (Ryc. 1).

5.1. Poláky u Kadaně (pow. Chomutov)

W latach 1974, 1980–1981 zostało przebadane największe cmentarzysko kultury bylańskiej w północno-zachodnich Czechach, a po stanowisku Hradení z regionu środkowoczeskiego, drugie pod względem wielkości na całym obszarze kultury (Ryc. 1: 1). Cmentarzysko rozciągało się na powierzchni 10 ha, na której zarejestrowane zostały 74 groby. Niestety co najmniej jedna czwarta zespołów została zniszczona w trakcie usuwania warstwy ornej, co daje podstawy aby przypuszczać, że pierwotnie liczba grobów mogła sięgać nawet 100.

Badania cmentarzyska dostarczyły dobrze zachowane pozostałości wewnętrznych i zewnętrznych konstrukcji grobowych. Bezpośrednie dowody istnienia pierwotnych komór drewnianych zostały zarejestrowane w kilku grobach, przy czym poświadczone są wszystkie trzy podstawowe części komory – strop, ściany oraz podłoga. W grobie nr 1/74 odnotowano komorę, którą stanowiły belki o szerokości 10–15 cm, ułożone w odstępach 30 cm w kształcie kraty (Ryc. 2: 1). W mniejszym grobie 6/74 o wymiarach 265 x 160 cm, zarejestrowano równie szerokie bale umieszczone równolegle do dłuższej osi komory. Ślady drewna, którym wymoszczono było dno komory, odkryto także w grobie nr 2/74. Na podstawie obecności dołków posłupowych w narożnikach jamy przypuszcza się, że stosowane były obłożenia powierzchni ścian elementami drewnianymi. Taką formę grobu na cmentarzysku w Polákách spotyka się dość często. Typowe są groby z dołkami posłupowymi o regularnym prostokątnym zarysie, charakteryzujące się zbliżonymi wymiarami (Ryc. 2: 3–5)¹⁴. Na podstawie poczynionych obserwacji sądzi się,

¹⁴ Chodzi o groby 7, 11, 20/74 a 12/80, których dłuższe ściany mieszczą się w przedziałach 230 – 246 cm, krótsze ściany od 150 do 170 cm (Ryc. 2: 3–5). Śred-

że miały one komorę o konstrukcji zrębowej, sięgającą ponad poziom terenu i prawdopodobnie przykrytą kurhanem. Innym przykładem grobu z komorą może być mały (110 x 70 cm) grób ciałopalny nr 9/74. Przypuszcza się, że pierwotnie mógł on zawierać jakąś drewnianą skrzynię, składającą się z dna, ścian, a być może także stropu. Kolejny grób ciałopalny, o wymiarach 115 x 98 cm, był przykryty tylko zwartą warstwą drewna.

Do budowy grobów komorowych na cmentarzysku w Polákach, oprócz drewna, w znacznym stopniu stosowany był również surowiec kamienny. Poza najbogatszym grobem nr 21/74 o wymiarach 530 x 260 cm, zawierającym uprząż końską oraz elementy wozu, kamienne płaszcze odnotowane zostały również w grobach z dużo uboższym wyposażeniem (nr 4, 12, 15/74, 15/81), o mniejszych wymiarach (nr 4, 15, 16/74, 8/80), w grobach ciałopalnych (nr 4, 15/74), a nawet w grobie popielnicowym nr 47/74.

W Polákach zarejestrowany został także nieznany dotychczas zwyczaj, a mianowicie oznakowanie grobów na powierzchni cmentarzyska. W grobie ciałopalnym nr 15/74 masywny słup prawdopodobnie został obłożony warstwą kamieni. Natomiast inny grób, tym razem popielnicowy, przypuszczalnie został na powierzchni oznaczony kopczykiem kamieni. Z dna grobu nr 3/74 do wysokości 1 m wystawał „filar” ułożony z kamieni, który mógł podpieierać strop komory grobowej lub też sięgać do powierzchni, a nawet do wierzchołka usypanego nad nim kurhanu. Jako naziemne oznaczenie grobu prawdopodobnie mógł też być wykorzystany duży kamień w kształcie ostrosłupa. Dodatkowo w dwóch grobach nr 1 i 2/74 zostały odkryte wieńce czy rowki o okrągłym zarysie, wypełnione kamieniami, o średnicy 16–18 m oraz do 27,5 m. Oba te przypadki są interpretowane jako pozostałości nasypów kurhanów (Koutecký, Smrž 1986; 1991, 206–211, obr. 4, 11; 12, 14A, 19A, 20A; Koutecký 1993a, 18, 50, Abb. 26B, 30; por. Pare 1999, 202, 204, 299; Brosseder 2004, 86–101; Trachsel 2004, 397–398).

5.2. Vadkovice (pow. Chomutov)

W 1984 r. na obszarze miejscowości Vadkovice (Ryc. 1: 2) został odkryty grób komorowy, silnie uszkodzony przez wkop. Jedynym śladem komory była pozostałość zasypu kamiennego. Ślady drewna czy też elementów konstrukcyjnych komory niestety nie zachowały się. Charakter kamiennego zasypiska świadczy o tym, że miało ono pełnić funkcję obciążenia stropu drewnianej komory, nie zaś o istnieniu kamiennej skrzyni lub obstawy ścian. W wyposażeniu grobu, oprócz ceramiki, odkryte zostało rzadko spotykane okucie pochwy miecza (Koutecký 1988, 67, 70, 72, 287, obr. 1: 6, 15: 8, 16; 2003a, 122; por. Pare 1999, 204).

nice dołków posłupowych wahają się od 12 do 30 cm, najczęściej między 20 a 30 cm. Trochę mniejszy był grób 6/80 o wymiarach 210 x 132 cm (Ryc. 2: 2).

5.3. *Vikletice (pow. Chomutov)*

W latach 1962–1965 zbadano pięć grobów kultury bylańskiej na obszarze miejscowości Vikletice, oddalonych od obiektów z Vadkovic o około 500–580 m (Ryc. 1: 3). Wśród tych obiektów były trzy groby z wyraźnie poświadczonymi elementami konstrukcji komory. Grób nr 138/63–64 miał prostokątną jamę o wymiarach 570 x 385 cm. Jego północna część pokryta była płaszczem kamiennym. Na dnie prawie całej jamy zarejestrowano zwartą warstwę drewna, stanowiącą pozostałość podłogi. Pośrodku wschodniej ściany oraz w obu narożnikach odkryte zostały dołki posłupowe. Na podstawie kontekstu znaleziska można sądzić, że grób został wyrabowany już w pradziejach. Obok fragmentów ceramiki wyposażenie grobu stanowiły części uprzęży końskiej i fragment złotej blaszki.

Pozostałe dwa groby bez elementów uprzęży (nr 146 i 165/63) miały jamy o wymiarach 270 x 175 cm oraz 265 x 150 cm. W obu przypadkach w ich narożnikach zarejestrowano cztery dołki posłupowe o średnicy 30–35 cm. W grobach odnotowano ceramikę – w pierwszym obiekcie minimalnie w liczbie 18, w drugim najmniej 10 naczyń. W grobie nr 146/63 dodatkowo odkryto także zdobiony naszyjnik z brązu (Koutecký 1965; 1968, 427–428; 1988, 75, 81, 85, obr. 5, 24–27; 2003a, 122; por. Pare 1999, 202; Trachsel 2004, 401).

5.4. *Rvenice (pow. Louny)*

Za typowy przykład grobu komorowego można uznać obiekt z Rvenic koło Postoloprta (Ryc. 1: 4), eksplorowany w 1963 r. na terenie dawnej piaskowni. Grób był prawie w jednej czwartej zniszczony, dlatego nie znamy jego pierwotnego kontekstu. Pomimo tego jest to jeden z najbogatszych (tzw. „książęcych”) grobów kultury bylańskiej w północno-zachodnich Czechach. Wyposażanie podwójnego grobu szkieletowego stanowiła między innymi para grotów żelaznych, osiem zatyczek do kół (dwa tzw. wozy symboliczne), co najmniej siedem żelaznych wędzideł i inne liczne metalowe elementy uprzęży końskich.

Zarys jamy grobowej miał kształt prostokątny, o wymiarach 540 x 400 cm. Na powierzchni odkryto około 30 kamieni, skupionych przy środku północnej ściany (Ryc. 3: 1). Na głębokości 30–50 cm odnotowano zwartą warstwę utworzoną z kilku poprzecznie ułożonych dębowych bali (Ryc. 3: 2). Układ ten jest interpretowany jako strop-wieko konstrukcji grobowej, obciążonej kamieniami. Ściany komory grobowej nie były wzmocnione belkami, nie odkryto także śladów po dołkach posłupowych w narożnikach obiektu. Zamiast tego, na dnie grobu zarejestrowano warstwę drewna o grubości około 1 cm, prawdopodobnie stanowiącą pozostałość drewnianej podłogi. Nad nią odnotowano warstewkę humusu o miąższości 1–2 cm, która przypuszczalnie spłynęła do środka przed zawaleniem się stropu komory grobowej. Wokół grobu odkryto rowek o średnicy 20 metrów, szerokości 75–100 cm oraz głębokości około 45 cm (Ryc. 3: 1).

W 1966 roku, 100 metrów dalej w kierunku południowym, znaleziono kolejny zniszczony, bogato wyposażony grób z elementami uprzęży koń-

skiej oraz z brązową situlą. Niestety nie jest znany dokładniejszy kontekst tego znaleziska (Koutecký 1966; 1968, 425–426; 2003a, 103–111, 120, pl. 1–4; 2008a, 60, obr. 24; Pleinerová 1973; por. Brosseder 2004, Abb. 53–54; Trachsel 2004, 398–399).

5.5. Račiněves (pow. Litoměřice)

tosunkowo dobrze poświadczone są formy jam grobowych odkrytych na terenie piaszowni w Račiněvsi (Ryc. 1: 5)¹⁵. Pierwsze potwierdzone znaleziska pochodzą już z 1911 r., a od tego czasu na stanowisku częściowo lub całkowicie zbadano 18 grobów. Najlepiej zachowane przykłady wieloelementowych konstrukcji prezentują groby o nr 3/98 i 9/99, w których zarejestrowano potężne kamienne zasypiska oraz korpusy belek drewnianych, ułożonych równolegle do dłuższych ścian komory. Kubatura kamiennych zasypisk w tych grobach wynosiła prawdopodobnie od 1 do 3 m³ (Ryc. 4: 1–2). Były to kamienie łamane, głązy oraz płyty z opoki. W przypadku grobu 9/99, ślady słupów, które tworzyły podstawę konstrukcji nośnej w postaci czterech dołków, rozmieszczono w wewnętrznych narożnikach jamy grobowej. Obiekt nr 3/98 zawierał układ kilku mniejszych dołków posłupowych wzdłuż ścian oraz kolejne trzy w dnie grobu. W południowo-wschodniej części dodatkowo odnotowano trzy wąskie rowki wychodzące prostopadłe do ściany grobu, które można interpretować jako szczeliny do mocowania belek tworzących strop komory (Ryc. 4: 4). Grób nr 3/98 o bardziej złożonej konstrukcji, zawierający elementy upręży końskiej, należy do najbogatszych, a także do największych obiektów na stanowisku (530–550 x 330 cm). W przeciwieństwie do niego, grób ciałopalny nr 9/99, był dużo mniejszych rozmiarów (290 x 200 cm) i nie zawierał elementów upręży. Inny bogato wyposażony grób nr 2/2006, o wymiarach 460 x 190–210 cm, z elementami upręży, zawierał również potężny zasyp kamienno-drewniany i pozostałości drewna, jednak nie odnotowano dołków posłupowych w narożnikach jamy. Kolejne zasypisko kamienne zostało odkryte w mniejszym grobie nr 4/2000, tym razem nie zawierającym elementów upręży końskiej (Stocký 1930; Koutecký 2000a, obr. 1; 2000b, 452; 2003a, 121–122; 2008b, 397–403, 406, 419, obr. 11–13, 19–20, 28–31, tab. II–IV, VI–VIII).

5.6. Lovosice (pow. Litoměřice)

Z obszaru Lovosic (Ryc. 1: 6) w obecnej dobie dysponujemy znaleziskami z co najmniej 37 grobów rozprzestrzenionych na powierzchni około 40 ha. Najstarsze odkrycia na tym terenie pochodzą już z lat 20. ubiegłego wieku, niestety w przypadku wielu z nich nie jest znany kontekst ich odkrycia.

Pod względem konstrukcji komór grobowych sytuacja zarejestrowana na południowym skraju miasta Lovosice wskazuje dużą różnorodność. Wśród czterech grobów zbadanych w 1956 r. wewnętrzne konstrukcje odnotowano w przypadku dwóch największych (odpowiednio: 500 x 250 cm i 500 x 300

¹⁵ W starszej literaturze stanowisko występuje pod nazwą Straškov (Stocký 1930).

cm) i najbogatszych grobów o nr II i III/1956. Grób II/1956 z elementami uprzęży końskiej prawdopodobnie posiadał strop. Grób nr III/1956 z uprzężą, jarzmem oraz mieczem w wyposażeniu, był przykryty siedmioma dębowymi belkami, na których ułożono kamienne wieko (Ryc. 5: 1). W przypadku dwóch mniejszych i znacznie uboższych grobów, eksplorowanych w 1989 r., zarejestrowano jedynie kamienne zasypiska. Te obiekty ulokowane były we wschodniej części cmentarzyska.

Bezpośrednio w pobliżu tego obszaru, w latach 2004–2006, rozpoznano dwa kolejne groby z elementami uprzęży końskiej. Pośrednimi dowodami istnienia konstrukcji w grobie nr 1/2006, który – między innymi – zawierał złotą spiralę w wyposażeniu, było siedem większych kamieni z bazaltu oraz warstwa lessu odnotowana na dnie jamy grobowej. Innych śladów konstrukcji nie zaobserwowano. W grobie nr 1/2004 z mieczem i uprzężą, odkryto cztery dołki posłupowe ulokowane symetrycznie wewnątrz dłuższych ścian.

Biorąc pod uwagę formy grobów zupełnie inną sytuację można zaobserwować w zachodniej strefie cmentarzyska, na której w 2002 r. zbadano, jak dotąd, największą część, liczącą 15 grobów. Z tej liczby 10 grobów zawierało elementy uprzęży końskiej, a trzy dodatkowo części czterokołowego wozu. Tak wyposażone groby nierzadko miały wymiary około 500 x 300 cm lub nawet więcej. Niewyraźne ślady komór drewnianych w postaci rdzawych przemyć w wypełnisku odnotowano tylko w przypadku kilku grobów. Ślady te, zarejestrowane w wyższych partiach obiektów, są co najmniej w jednym przypadku interpretowane jako pozostałości zapadniętego stropu. W grobie 24/2002, na części powierzchni dna, można doszukiwać się obecności podłogi drewnianej. Na dnie większości grobów zarejestrowano również warstwę lessu, o miąższości 10 cm, odróżniającą się strukturą i barwą od pozostałego, dość jednolitego wypełniska. Powstanie tej warstwy spływowej może świadczyć o powolnej erozji ścian i pośrednio o pustej przestrzeni wewnątrz komory. Najczęstszym pośrednim dowodem istnienia komór są schodkowate wcięcia, rejestrowane równolegle do dłuższych ścian, odkryte w co najmniej sześciu grobach. W przeciwieństwie do tego zasypiska kamienne odkryto tylko w przypadku dwóch grobów nr 23 i 28/2002. Obiekt 23/2002 miał dodatkowo cztery duże dołki posłupowe, ulokowane wewnątrz narożników jamy grobowej.

Lovosicka nekropola, ze względu na wielkie i bogato wyposażone groby z uprzężą końską oraz elementami wozów, należy do najbogatszych w północno-zachodnich Czechach. Bezpośrednie świadectwa obecności komór są tutaj jednak rzadkim zjawiskiem; dużo większa część dowodów ma charakter pośredni. W dalszej kolejności trzeba podkreślić, że zasypiska kamienne mają wyraźny związek z wielkimi grobami z uprzężą oraz innymi przedmiotami świadczącymi o prestiżu pochowanych w nich osobników. Jednak w kilku przypadkach należy również łączyć je z obiektami o znacznie mniejszych rozmiarach, bądź też z grobami, które w ramach cmentarzyska w żaden sposób nie wyróżniają się swoim wyposażeniem (grobry 2 i 4/1989; 28/2002) (Pleiner 1959, 655–656; Zápotocký 1964; Blažek, Kotyza 1991, 61; Koutecký

1991; Reszczyńska, Půlpán 2004; Půlpán 2007; 2008, 166–167; 2009, 75, 78, 85, obr. 2; 2012, 28–31, 159–160, 186–187, 195–197, 262, 306, 311, 329, obr. 35, tab. 24, 26; por. Koutecký 1968, 420; Sklenář 1974, 194; Pleiner, Rybová 1978, 479, obr. 144–145; Pare 1999, 204; Koutecký 2003a, 118–119; Brosse-der 2004, Abb. 53–54, 64; Trachsel 2004, 395).

6. Zarys problematyki (dowody obecności komór w jamach grobowych)

Omówione poniżej zagadnienia zostały przeanalizowane ze względu na dwa podstawowe elementy konstrukcyjne: a) wewnętrzną formę jamy grobowej, tzn. właściwą komorę drewnianą (rozdz. 6.1.); b) zewnętrzny wygląd grobu, tzn. kamienne wieko, ewentualnie płaszcz-zasypisko (rozdz. 6.2.). W rejonach o intensywnej działalności rolniczej warunki zachowania się drewnianych elementów i kamiennych przykryć komór bezpośrednio wpływają na końcowy stan wiedzy odnoszący się do tej problematyki. Z tego powodu postanowiono część rozdziału poświęcić również problemom związanym z negatywnym wpływem procesów postdepozycyjnych na stan zachowania grobów z komorami (rozdz. 6.3.).

6.1. Wewnętrzna konstrukcja jam grobowych

Dowody obecności komór drewnianych należy rozdzielić na: a) bezpośrednie, czyli zachowane fragmenty drewna lub jego pozostałości (odciski); b) pośrednie, czyli obecność dołków posłupowych, wcięcia czy stopnie w ścianach oraz układy stratygraficzne w jamach grobowych. Jedynym bezpośrednim dowodem obecności komory są pozostałości drewna, zachowane tylko wyjątkowo w postaci dość zwarto ułożonych belek (Lovosice III/1956, Rvenice 1963). Najczęściej jednak jako rdzawe lub brunatne ślady, odróżniające się strukturą i barwą od reszty wypełniska grobu (Lovosice 2002, Poláky). Wśród pozostałości drewna lub jego śladów można dość dobrze wyróżnić elementy konstrukcji poziomych tzn. strop i podłogę. Dużo więcej trudności sprawia odróżnienie części drewnianych, tworzących pierwotnie boczne ściany komory grobowej.

Najlepiej udokumentowanymi elementami konstrukcyjnymi komór są stropy-wieka (Koutecký, Smrž 1991, 209–210). Za dowód ich obecności można uznać belki ułożone w górnych i wyższych partiach jamy grobowej. Najczęściej stosowany był sposób układania belek prostopadle do dłuższej ściany komory, o czym świadczą groby nr III/1956 z Lovosic (Ryc. 5: 1), czy z Rvenic 1963 (Ryc. 3: 2). Wyjątkowo, w grobach o mniejszych rozmiarach, potwierdzono także układanie belek równolegle do dłuższej ściany komory (Koutecký, Smrž 1991, 209, obr. 11A). Jedyne dotychczas potwierdzone badaniami krzyżowanie podłużnych i poprzecznych bali zostało zarejestrowane w grobie nr 1/1974 na cmentarzysku Poláky (Koutecký, Smrž 1991, 209). Chodzi tutaj o belki szerokości 10–15 cm, rozmieszczone w odległości 30 cm

od siebie (Ryc. 2: 1)¹⁶. Problem z potwierdzeniem konstrukcji stropu komory pojawia się wtedy, gdy ślady drewna odkryto na poziomie artefaktów. Oprócz pozostałości stropu może chodzić tutaj także o konstrukcję ścian (Ryc. 4: 4).

Za dowody obecności podłogi drewnianej w grobie można w zasadzie uważać odciski drewna zarejestrowane pod zabytkami na dnie jamy (odnosi się to do naczyń ceramicznych czy kości zwierzęcych). Natomiast jeśli taką konstrukcję drewnianą odnotowano pod kośćmi ludzkimi, wówczas nie można wykluczyć, że zmarły był pochowany na jakiegoś rodzaju „podkładce”, która w żaden sposób nie była związana z konstrukcją jamy. Mogły to być deski, mury, niewysokie podesty, łóżka czy inne elementy, których obecność niekiedy podejrzewa się w bogato wyposażonych grobach (Mazač, Trvdík 2000; Půlpán 2012, 143–144). W obiektach, gdzie odkryto zatyczki do kół, rozmieszczone symetrycznie po obwodzie czworokąta i interpretowane jako tzw. „symboliczne wozy” (Koutecký 2003a, 126; 2008a, 60), można przypuszczać, że złożono drewniane skrzynie wozów (Půlpán 2012, 143). Z drugiej strony w kilku grobach (Praha – Dolní Liboc, groby II a IV), w których wcześniej ślady drewna interpretowano jako jarzmo, obecnie uznaje się je za obrobione belki komory grobowej (Fridrichová et al. 1997, 21, 61–62, Abb. 3; Koutecký 1968, obr. 25–26; 2008a, 60). W niewielkim ciałopalnym grobie nr 9/74 z cmentarzyska w Polákach, odnotowano ślady jakiejś drewnianej formy – skrzyni, składającej się z dna, ścian, a być może także wieka (Koutecký, Smrž 1991, 183, 209, obr. 11B).

Najbardziej wyraźnym dowodem obecności wewnętrznej pionowej konstrukcji są dołki posłupowe, w mniejszych grobach umieszczone najczęściej w narożnikach (Ryc. 2: 2–5), w grobach o większych rozmiarach także wzdłuż ścian (Ryc. 4: 4) lub na dnie jamy (Ryc. 2: 1). Pierwotnie słupy drewniane umieszczone w dołkach stanowiły, oprócz podparcia konstrukcji stropu, przede wszystkim podstawowy element stabilizujący drewniane okładziny ścian ułożone po obwodzie komory grobowej (Koutecký 1968, 436).

Do kolejnych pośrednich dowodów obecności komory należy dodać schodkowate wcięcia utworzone wzdłuż dłuższych ścian, bądź też wąskie występy, wychodzące prostopadle do ścian grobu, które są interpretowane jako szczeliny fundamentowe, mocujące belki stropu (Ryc. 4: 4). Tego typu elementy odkryto między innymi na cmentarzysku w Račiněvsi (Koutecký 2008b, 398), Lovosicach (Půlpán 2012, 159–160), czy w miejscowości Hradenín na obszarze środkowych Czech (Dvořák 1934–1935, 74).

W niektórych przypadkach na dnie grobu rejestrowano cienką „błotnistą” warstwę, której miąższość wynosiła niekiedy tylko 1 cm (Koutecký 1966, 14). Jej powstanie jest interpretowane jako ślad po nieszczelności wieka, gdy pod wpływem wody dochodziło do stopniowego zapełniania się wnętrza komory grobowej. Podobny mechanizm zaobserwowano w niektó-

¹⁶ Prawdopodobnie z krzyżowaniem bali stropu można liczyć się także w grobie 3/98 z Račiněvsi. Wydaje się, że bale ułożone podłużnie musiały być na powierzchni umocowane w szczelinach fundamentowych, a od spodu podparte systemem słupów osadzonych w dnie i ścianach grobu (Ryc. 4: 4).

rych grobach na cmentarzysku Hradenín w środkowych Czechach (Dvořák 1934–1935; 74–75; Filip 1934–1935, 54), w Bylanach (Koutecký 1968, 437–438), czy w Rvenicach 1963 (Koutecký 1966, 14). W zależności od sytuacji hydrogeologicznej, niekiedy na analizowanych stanowiskach można zaobserwować powolną erozję ścian, spowodowaną stopniowym wypełnianiem się jamy grobowej (Půlpán 2012, 160). Zwarta warstwa ułożona na dnie, wyraźnie różniąca się barwą oraz strukturą od reszty homogenicznego wypełniska, także może świadczyć o pierwotnej pustej przestrzeni wewnątrz komory grobowej. Taką sytuację zaobserwowano niedawno w Lovosicach, na podłożu lessowym (Půlpán 2008, 166; 2009, 85; 2012, 160).

6.2. Zewnętrzne konstrukcje grobów

W północno-zachodnich i środkowych Czechach najczęściej spotykanymi zewnętrznymi elementami konstrukcji grobów były kamienne płaszcze. Natomiast we wschodniej części środkowych Czech do budowy komory grobowej wykorzystywano prawie wyłącznie drewno (Koutecký 1968, 436; 2002, 137; 2008a, 60). Przede wszystkim należy pamiętać, że były to kamienie przykrywające strop drewnianej komory, które tworzyły zewnętrzny (powierzchniowy czy naziemny) element grobu. Do jego wewnętrznych partii dostały się one dopiero po przegnicu drewnianych konstrukcji stropu albo w czasie innego działania destrukcyjnego, tworząc kamienne zasypisko. Zarejestrowana w czasie badań pozycja poszczególnych kamieni ma więc charakter wtórny (Ryc. 4: 1–2). Zasypiska o objętości kilku m³ są tradycyjnie interpretowane nie tylko jako dowód obecności komory, ale także nasypów kurhanów wznoszonych nad grobami (Böhm 1931, 71; Koutecký 1968, 438–440; 2008a, 60; 2008b, 398; Koutecký, Smrž 1991, 211–212)¹⁷.

Niestety mniej wartościowe są informacje na temat innych rodzajów zewnętrznych konstrukcji komory grobowej w kulturze bylańskiej. Jedyne cmentarzyskie, na którym należy brać pod uwagę istnienie zróżnicowanych form naziemnych konstrukcji, są Poláky (Koutecký 1993a; Koutecký, Smrž 1991). Na wspomnianej nekropoli odkryto oznaczenia grobu na powierzchni w postaci steli kamiennej w kształcie ostrosłupa i wysokości 140 cm, kamienny filar osadzony w dnie grobu, czy też masywny słup obłożony kamieniami. Autorzy wykopalisk sądzą, że filar oraz słup mogły sięgać aż nad powierzchnię grobu (Koutecký, Smrž 1991, 206–208). Mniejsze obiekty, a także ciepłopalne groby popielnicowe, mogły być na powierzchni oznaczone kopczykami kamieni, czy kurhanami ziemnymi o średnicy dochodzącej nawet do 5 m (Koutecký, Smrž 1991, 207–208)¹⁸. Najokazalszymi konstruk-

¹⁷ Problematyka pojawienia się kurhanów w kulturze bylańskiej zasługuje w przyszłości na oddzielne badania i publikacje. W tym opracowaniu zwrócono uwagę jedynie na podstawowe zagadnienia związane z tą tematyką (por. Böhm 1931, 71; Metlička 2010).

¹⁸ Na przykład znany jest grób z Minic, pow. Kralupy, z kamieniami „na ostro kładzionymi oraz zebranymi w kształt kręgu w postaci małego kurhanu o średnicy 2 m” (Horáková-Jansová 1934, 54).

cjami pod względem rozmiarów są kamienne wieńce lub dookolne rowy, które także czasami interpretuje się jako dowód obecności nasypu kurhanu (Koutecký, Smrž 1991, 206–207; porównaj Metlička 2010). Konstrukcje tego typu odnotowano w trakcie badań w północno-zachodnich Czechach tylko w trzech pewnych przypadkach: w Polákach w grobach nr 1 i 2/1974 oraz w Rvenicach 1963 (Ryc. 3: 1).

6.3. Wpływ procesów postdepozycyjnych na stan zachowania komór grobowych

Jak wcześniej wspomniano stan zachowania drewnianych elementów komory oraz płaszcza kamiennego przykrywającego komorę jest w znacznej mierze odbiciem procesów postdepozycyjnych, podobnie zresztą jak cała sytuacja stratygraficzna uchwycona wewnątrz grobu. Procesy te rozpoczynają się w momencie złożenia pochówku i trwają aż do odsłonięcia go w trakcie badań archeologicznych. W tym miejscu należy jednak zaznaczyć, że możemy obserwować głównie rezultaty tych procesów. Jako następstwo zawalenia się komory należy uznać przede wszystkim popękanie oraz zniszczenie naczyń ceramicznych, kości ludzkie i zwierzęce przemieszczone do układu nieanatomicznego, czasem także deformację przedmiotów żelaznych czy brązowych (Böhm 1931, 71; Dvořák 1934–1935, 74–75, 80; Půlpán 2012, 26, 35–37).

Natomiast stosunkowo mało śladów odnosi się do samych mechanizmów destrukcji komory, raczej wyjątkowo tylko można je odtworzyć na podstawie zachowanych belek (Koutecký, Smrž 1991, 209–210). Mechanizm ten najczęściej obserwujemy w formie „negatywu”, przede wszystkim opierając się na układzie kamieni. Analizując poszczególne skupiska można odtworzyć, w jakiej części grobu rozpoczęła się destrukcja stropu, ewentualnie w jaki sposób mogło dojść do stopniowego zapełniania się jamy grobowej (Koutecký 2008b, 398, 426). Pierwszy rodzaj destrukcji możemy obserwować w komorze, w której doszło do zbiorowego zapadania się, aż do poziomu dna, poprzecznych belek w środkowych partiach grobu (Koutecký, Smrž 1991, 210, obr. 27: 3). Odnotowano również powolne osiadanie oraz opadanie poszczególnych podłużnych bali, przy którym kamienne zasypisko tworzyło rodzaj „żlebu”. Innym zaobserwowanym rodzajem destrukcji komory było łamanie się pojedynczych kłód, w którego wyniku kamienie z wieka stopniowo spadały do komory, zapełniając warstwowo wypełnisko (Koutecký 2008b, 426). Mechanizm destrukcji komory można traktować trochę jak specyficzny „żywy” organizm, który w konkretnych przypadkach zachowuje się w swoisty dla siebie sposób. Ostateczny wygląd komory jest przy tym z upływem czasu uzależniony od kilku czynników o różnym charakterze.

Czynniki naturalne:

1. Podłoże geologiczne stanowiska. Z największą erozją należy liczyć się na stanowiskach o żwirowo-piaszczystym podłożu, gdzie ściany jam mają tendencję do jednoczesnego, zbiorowego rozpadu (Račiněves). Natomi-

ast less zarejestrowany w Lovosicach raczej przyczynia się do stopniowej erozji komory (Půlpán 2012). Dla odmiany zwarte gliniaste podłoże odnotowane w Polákach ma niewątpliwie zupełnie inne właściwości. W tym przypadku ściany i dna grobów charakteryzowały się dużą stabilnością.

2. Warunki hydrologiczne na stanowisku. Zarówno wody podziemne, jak i woda deszczowa mają wyraźny wpływ na stan zachowania wewnętrznej przestrzeni w komorze grobowej (Kruťová 2003, 104, 107). Obok stopniowego zapełniania komory wodą i ewentualnej erozji ścian mogło również dochodzić do powolnego rozmywania się nasypów ziemnych, czy też rowów nad jamami grobowymi. Za taką możliwością przemawiają różnice w wypełnisku, zarejestrowane w spągowej części grobu.
3. Skład chemiczny gleby. Na stan zachowania materiałów organicznych, takich jak drewno, czy kości ludzkie i zwierzęce, zasadniczo wpływa skład chemiczny gleby, nie tylko w samym wypełnisku grobu, ale także w podłożu.
4. Oddziaływanie fauny oraz mikroorganizmów. W pustej przestrzeni komory dochodzi do procesów gnilnych i utleniania, które mają wpływ na stan zachowania drewnianych elementów konstrukcyjnych. W tym środowisku oddziałują różnego rodzaju mikroorganizmy (pleśnie, grzyby), a także robaki, larwy, dżdżownice, czy drobne owady potęgujące procesy degeneracyjne. Odnotowane zostały także ślady niszczenia grobów przez różne gatunki zwierząt (Kruťová 2003, 106–108, 113; Půlpán 2012, 26–27).

Czynniki konstrukcyjne:

5. Obecność płaszczy kamiennych. Kamienie umieszczone na wieku komory wywierały duży stały nacisk na konstrukcję stropu oraz ścian. Tendencje do zapadania się wieka komory są dużo większe niż w przypadku jedynie nasypu ziemnego lub grobu, pozbawionego jakichkolwiek zewnętrznych elementów konstrukcyjnych.
6. Obecność elementów pionowych. Konstrukcje stropu oraz wypełnienia ścian elementami drewnianymi mają prawdopodobnie większą tendencję do zapadania się, w sytuacji, w której nie są wzmocnione pionowymi słupami, a jedynie elementami poziomymi.
7. Typ drewnianej konstrukcji oraz rodzaj zastosowanego drewna. Różnice w stanie zachowania się komory mogą wystąpić także wtedy, gdy do jej budowy wykorzystano jedynie cienkie deski i żerdzie, zamiast masywnych bali czy kłód. Duże znaczenie miał również wybór gatunku drewna. W tym przypadku należy brać pod uwagę odmienność stopnia twardości materiału. Dotychczas, jako materiał budowlany, odnotowano jedynie dąb.

Czynniki antropogeniczne:

8. Wkopy wtórne. Na cmentarzyskach odkryte zostały wtórne wkopy do jam grobowych (Poláky, Lovosice 1989 i 2002). Niektóre z nich mogły powstać niedługo po zasypaniu grobu, czyli jeszcze w okresie Ha C – Ha D1. Właściwie zjawisko to ma dwa główne wyjaśnienia: a) rytualne – np. z powodu dodatkowego pochówku, umieszczanego w tej samej

jamie grobowej lub na odwrót wyjęcia złożonego w niej wcześniej osobnika; b) ekonomiczne – wkopy rabunkowe. Poświadczane są także dużo młodsze ingerencje w groby kultury bylańskiej, przede wszystkim z okresu wędrówek ludów (Blažek, Kotyza 1991; Koutecký, Smrž 1991, 216; Kruťová 2003, 110–111). Takie obserwacje sugerują, że groby te we wspomnianej epoce musiały być oznaczone na powierzchni jeszcze w czytelny sposób.

9. Przebieg oraz intensywność działalności rolniczej. W trakcie prac polowych już od średniowiecza zbierano kamienie do oznaczania miedzy, w wyniku czego niewątpliwie dochodziło do niwelacji kamiennych konstrukcji nad jamami grobowymi (Kruťová 2003, 106). Na stan zachowania grobów w północno-zachodnich Czechach ma wpływ intensywna i cykliczna działalność rolnicza, między innymi głęboka orka z wykorzystaniem pługu parowego, stosowana na tym obszarze już od XIX wieku (Böhm 1931, 71; Stocký 1930, 47). Od II wojny światowej przeprowadzane są intensywne nawożenia pól środkami chemicznymi o agresywnym działaniu, które mają negatywne skutki także dla stanu zachowania zabytków z materiałów organicznych, takich jak: drewno, skóra itp.
10. Współczesna działalność człowieka. Do znacznego uszkodzenia grobów dochodzi także dzisiaj w trakcie różnego rodzaju akcji budowlanych, wydobywczych, czy odkrywkowych. Często jednak właśnie dzięki takiej działalności zespoły grobowe w ogóle zostają zarejestrowane.
11. Metody badań. Przed rozpoczęciem ratowniczych badań archeologicznych powszechnie dochodzi do usunięcia warstwy ornej za pomocą ciężkiego sprzętu mechanicznego, podczas którego zostają zniszczone górne partie grobów, włącznie z ewentualnym naziemnym oznakowaniem miejsca pochówku.

7. Charakterystyka komór w grobach kultury bylańskiej – dyskusja

Głównym celem tej części opracowania jest próba podjęcia dyskusji nad zagadnieniami odnoszącymi się do funkcji komór (rozd. 7.1.), a także elementów konstrukcyjnych oraz technik zastosowanych do ich budowy (rozd. 7.2.). Na podstawie przeanalizowanych danych przedstawione zostaną propozycje rekonstrukcji kilku hipotetycznych odmian komór grobowych kultury bylańskiej. Niewątpliwie koniecznym jest również rozważenie występowania komór drewnianych w odniesieniu do różnego rodzaju kwestii społeczno-ekonomicznych. Z tego względu część rozdziału poświęcono problematyce grobów komorowych w kontekście zespołów o podobnych cechach i wyposażeniu (rozd. 7.3.), a także ich wpływu na możliwości odtworzenia struktury społecznej ludności kultury bylańskiej (rozd. 7.4.).

7.1. Funkcja komór

Drewno stanowi bardzo nietrwały materiał, który w środkowoeuropejskich warunkach glebowo-klimatycznych zachowuje się w obiektach archeologicznych tylko w wyjątkowych sytuacjach (Malinowski 1965, 169–174). Bez zachowanych drewnianych elementów obecność pierwotnej komory grobowej najczęściej identyfikowana jest jedynie na podstawie dowodów pośrednich. Możliwość rozpoznania jej oczywiście maleje, jeśli w danym grobie odnotowano tylko pojedyncze elementy konstrukcyjne, takie jak: dołki posłupowe, kamienne zasypisko, rowki fundamentowe itp. Już na tej podstawie obiekt interpretowany jest często jako grób komorowy, co może jednak w niektórych przypadkach stanowić pewien problem. W tym momencie bowiem stajemy przed dylematem, czy jako groby komorowe powinniśmy *a priori* interpretować tylko te obiekty, w których rozpoznano możliwe jak największy zespół elementów konstrukcyjnych, najlepiej oczywiście zachowanych w postaci drewna? Zatem na początku rozważań należy zastanowić się nad tym, jaki element konstrukcyjny wpływa na to, że prosty grób jamy staje się komorowym. Jeśli komorę definiujemy jako przestrzeń z zasady niewypełnioną ziemią, wówczas takim elementem jest niewątpliwie wieko komory. Strop jest najważniejszą częścią konstrukcji, za której pomocą powstaje w grobie pusta przestrzeń. Wewnętrzna forma konstrukcji grobowej oraz inne elementy, takie jak: wypełnienie dna czy powierzchni ścian, słupy, płaszcz kamienny mają jedynie uzupełniający, ewentualnie konstrukcyjnotechniczny charakter, a na właściwą funkcję komory nie mają bezpośredniego wpływu. Na tej podstawie można założyć, że jako „komorowy” należy uznać taki grób, w którym udowodni się obecność pierwotnej wewnętrznej przestrzeni, opierając się na bezpośrednich czy pośrednich dowodach, analizie procesów postdepozycyjnych czy tafonomicznych.

7.2. Techniki budowy i hipotetyczny wygląd komór

Zewnętrzne i wewnętrzne elementy konstrukcyjne tworzą razem zespół, który można określić roboczym terminem „kompleks grobowy”. Do jego budowy potrzebne były dwa podstawowe rodzaje materiałów: duża ilość opracowanego drewna oraz kamieni.

Z technicznego punktu widzenia budowę takiego kompleksu należy podzielić na trzy etapy. Pierwszy, czasochłonny i wymagający dużego nakładu pracy, obejmuje wykopanie jamy grobowej i ewentualnych dołków posłupowych. Kolejny stosunkowo ciężki etap odnosi się do fazy zbierania kamieni potrzebnych do nakrycia stropu komory. Najtrudniejszym pod względem technologii etapem jest niewątpliwie przygotowanie i opracowanie drewnianych elementów komory. Właściwe przygotowanie obejmuje wybór odpowiedniego drewna, jego ścięcie, podstawową obróbkę oraz transport. Dzięki szczegółowym analizom przyrodniczym ustalono, że do budowy komory wykorzystywano wyłącznie twarde drewno dębowe, do którego opracowa-

nia potrzebne były narzędzia dobrej jakości (Koutecký 1966, 14; 2003a, 104; Koutecký, Smrž 1991, 166; Pleiner 1959, 656).

Niektóre komory mogły składać się nawet z czterech podstawowych elementów drewnianych: stropu (wieka), wypełnienia powierzchni ścian, podłogi oraz słupów. Jednakże na stanowiskach wyraźnie zauważalna jest dysproporcja we frekwencji różnych modułów konstrukcyjnych, przy czym raczej wyjątkowo rejestruje się więcej niż jeden tego typu element. Najczęściej w grobach odnotowuje się lub też na podstawie dowodów pośrednich dopuszcza występowanie jedynie wieka komory. Tylko w wyjątkowych przypadkach razem z nim odkrywane jest wykładanie drewnem powierzchni ścian na obwodzie jamy grobowej (Poláky 9/74), a także podłoga (Rvenice 1963). Nieco częściej jako jedyny element komory występuje drewniana podłoga (Lovosice 24/2002; Vikletice 138/63–64). W niektórych grobach obecność komory poświadczona jest jedynie przez ślady dołków posłupowych, najczęściej umieszczonych w narożnikach (np. Vikletice 146 i 165/63; Poláky 7, 11, 20/74; 6, 12/80), niekiedy także w ścianach lub w dnie grobu (Račiněves 3/98).

Na podstawie wymienionych elementów konstrukcyjnych można sądzić, że do budowy komory grobowej mogło być stosowane kilka typów różnie opracowanych elementów drewnianych. Do wykonania wieka, w przypadku dużych grobów (o wymiarach np. 500 x 300 cm), z pewnością konieczna była obróbka dużej liczby okrągłych, półokrągłych, czy czworokątnych bali o szerokości około 10–15 cm, a ewentualnie także dziesiątki podobnie szerokich desek. Do przykrycia stropu wykonanego z krzyżujących się belek, między którymi były wyraźne szczeliny (Poláky 1/1974), wykorzystywano zapewne również nieobrobione gałęzie, np. z drzew iglastych. Wyłożenie dna grobu drewnem zostało odnotowane w postaci warstwy o grubości 1 cm. Prawdopodobnie świadczy to o tym, że podłoga była częściowo lub na całej powierzchni wykonana wyłącznie z cienkich desek. W przypadku wymoszczenia drewnem całej płaszczyzny ścian należy brać pod uwagę zużycie dużo większej liczby kłód, bali oraz desek. Najbardziej masywnym elementem konstrukcji były, sądząc na podstawie zachowanych dołków posłupowych, pionowo ustawione słupy o okrągłym przekroju i średnicy do 30 cm. Prawdopodobnie mogły być tylko wstępnie opracowane (okorowane, pozbawione gałęzi) i ewentualnie wyrównane lub ostro ociosane na końcach.

Jeśli założymy, że sytuacje zarejestrowane w grobach nie są tylko przypadkowym wynikiem procesów postdepozycyjnych, to możemy przypuszczać, że oprócz licznych odmian elementów konstrukcyjnych, bardzo prawdopodobne było stosowanie także różnych zaawansowanych technik budowlanych oraz ciesielskich. Niektórzy badacze sądzą, że 90% grobów kultury bylańskiej z potwierdzoną drewnianą komorą wykonanych zostało w konstrukcji zrębowej (Koutecký 2002, 139). Pomimo tego przy obecnym stanie badań nie można w sposób pewny rozróżnić w obiektach zrębowej konstrukcji ścian wykonanych z okrągłaków (czes. *srubová konstrukce*), od bardziej skomplikowanej pod względem technologicznym konstrukcji wieńcowej z obrobionych

belek o czworokątnym przekroju (czes. *roubená konstrukce*)¹⁹. Dowodem zastosowania konstrukcji zrębowej z okrągłaków może być uchwycenie w narożnikach jamy skrzyżowanych bali z niewielkimi pozostałościami, zaś śladem po wykorzystaniu opracowanych belek może być rowek fundamentowy umieszczony wzdłuż ścian na dnie grobu (por. Biel 1985, 30–40, Abb. 21, Taf. 2a; Bláhová-Sklenářová 2012, obr. 41; Golec 2004, Abb. 1, 7, 11; Kos 2004, obr. 7; Koutecký 1968, 436–437, obr. 19; Nekvasil 1960, tab. 12; Řihovský 1956, obr. 26). W obiektach, w których zarejestrowano dołki posłupowe w narożnikach jamy, nie można wykluczyć zastosowania do budowy ścian także bardziej skomplikowanej techniki sumikowo-łatkowej (czes. *drážková konstrukce*), gdzie w dwóch pionowych słupach wykonywane były specjalne bruzdy, w których osadzano poziome deski o długościach odpowiadających odstępom między słupami. Przypuszcza się, że technika sumikowo-łatkowa w budownictwie mogła być stosowana już od neolitu (Bláhová-Sklenářová 2012, 45).

Zatem końcowy wygląd komory grobowej miał bardzo różną formę, a nasze współczesne wyobrażenia, ukształtowane na materiałach z badań wykopaliskowych, zapewne nie przedstawiają całej skali zastosowanych możliwości (Ryc. 5: 2). Na podstawie zachowanych elementów oraz prawdopodobieństwa wykorzystanych technik budowlanych można podjąć próbę nowej rekonstrukcji pierwotnego wyglądu komór grobowych kultury bylańskiej. Oprócz podstawowego typu komór, przykrytych tylko wiekiem (Ryc. 6: 1), prawdopodobnie funkcjonowały warianty ze stropem i podłogą (Ryc. 6: 2). W przypadku komór w całości wykonanych z drewna, a bez śladów dołków posłupowych w narożnikach, można założyć wykorzystanie prostej konstrukcji zrębowej z okrągłaków (Ryc. 6: 3), a hipotetycznie także bardziej skomplikowanej konstrukcji z czworokątnych bali (Ryc. 6: 4).

Przy rekonstrukcji wyglądu komór napotykamy na pewną interpretacyjną przeszkodę, a mianowicie: jak określić poziom, do którego sięgały pierwotnie słupy w grobach z pionową konstrukcją. Tradycyjnie przyjmuje się, że zakończenie słupów odpowiadało poziomowi ówczesnego gruntu (Koutecký 2008a, 60). Na tej wysokości był umieszczony strop, a na nim mógł spoczywać płaszcz kamienny (choć nie zawsze musiał), który stanowił zewnętrzną część kompleksu grobowego. Można także wyobrazić sobie, że narożne słupy wyraźnie przewyższały poziom ówczesnego gruntu i były częścią jakiejś naziemnej konstrukcji (Koutecký, Smrż 1991, 207–208; Metlička 2010, 146). Na taką możliwość wskazują drewniane konstrukcje ze słupami w narożnikach, interpretowane zwykle jako „domy zmarłych” (czes. *domy mrtvých*; niem. *Totenhäuser*), które w Czechach odnotowane zostały w różnych odcinkach pradziejów, między innymi w młodszej epoce kamienia, w epoce brązu i okresie halstaackim (np. Bláhová-Sklenářová 2012, 17, 74–76; Malinowski 1965, 169; Peška 2001; Pěnička 2010). Stosunkowo dobrze znane są także z okresu

¹⁹ Czeskie terminy „*srubový*” oraz „*roubený*” są czasami stosowane jako synonimy. Jednak na potrzeby tego opracowania zastosowano rozróżnienie między „*srubovou konstrukcí*”, wykonaną z wstępnie obrobionych okrągłaków, a „*roubenou konstrukcí*”, zbudowaną z opracowanych bali o czworokątnym przekroju.

lateńskiego z obszaru Francji, a także z dorzecza Dunaju na terenie Austrii czy Słowacji (Brnić, Sankot 2005, 52–54, obr. 12). Pojedyncza konstrukcja datowana na Ha D3-LT A została niedawno odkryta w okolicach Litoměřic, w miejscowości Černouček. Drewniana komora zagłębiona w ziemię posiadała podwójny strop: jej pierwsze wieko znajdowało się na poziomie terenu, drugie zaś wyraźnie go przewyższało. Autorzy rekonstrukcji przypuszczają, że w przypadku tej komory zastosowana została technika sumikowo-łatkowa, a kamienie pierwotnie prawdopodobnie spoczywały na podwyższonym drewnianym stropie komory (Brnić, Sankot 2005, 51–52, obr. 11A-C, fot. 22)²⁰. Zatem dla późnej fazy okresu halsztackiego należy, obok techniki sumikowo-łatkowej, zakładać także stosowanie różnorodnych sposobów usytuowania wieka i spoczywających na nim kamieni. W związku z tym nie można w zasadzie wykluczyć występowania podobnych naziemnych konstrukcji także w niektórych grobach z okresu Ha C – Ha D1 w północno-zachodnich, czy środkowych Czechach (Ryc. 6: 5).

Analizując techniki zastosowane przy budowie komór, należy również brać pod uwagę możliwość odwzorowania w nich sposobów konstrukcji obiektów osadowych, takich jak domy, budynki gospodarcze, spichlerze itp. Pozyskane w ten sposób obserwacje mają wyjątkowo duże znaczenie dla poznania budownictwa kultury bylańskiej, ponieważ przy obecnym niezadowalającym stanie badań materiałów osadowych nie posiadamy takich szczegółowych informacji technologicznych pochodzących z wykopalisk (por. Bláhová-Sklenářová 2012; Malinowski 1965, 180).

7.3. Problematyka grobów komorowych w ramach grup o podobnych cechach i wyposażeniu

D. Koutecký (1968) przejął i częściowo zmodyfikował system grup zespołów o wspólnych cechach (czes. *kombinační skupiny*, niem. *Kombinationsgruppe*), opracowanych po raz pierwszy już w połowie ubiegłego wieku przez G. Kossacka przede wszystkim dla materiałów niemieckich (Kossack 1954; 1957; 1959; 1970). Główne kryteria podziału stanowiły parametry, forma oraz wyposażenie poszczególnych grobów. Na tej podstawie wydzielono najpierw dwie (Koutecký 1968), a następnie trzy podstawowe grupy (Koutecký 1993a), które podzielono na kilka podgrup, a później wielokrotnie modyfikowane (Fridrichová *et al.* 1996; Koutecký 2001; 2008a, 60). Obecnie wyróżnia się trzy główne grupy zespołów (dalej jako KS):

KS I – szkieletowe groby komorowe z wozami, jarzmem, uprzężą końską, uzbrojeniem itd., których dłuższa ściana mierzy ponad 300 cm, a powierzchnia waha się od 5 do 25 m²;

²⁰ Skomplikowaną drewniano-kamienną konstrukcję zrębową, wystającą ponad poziom gruntu, dodatkowo z wejściem w formie korytarza – „dromos”, datowaną na okres halsztacki (koniec Ha C2), odkryto niedawno w Morašicach na południu Moraw. Również w tym przypadku bierze się pod uwagę możliwość pierwotnego występowania dwóch poziomów stropu komory grobowej (Golec 2004, Abb. 11; por. Říhový 1956).

KS II – jamowe groby szkieletowe, a także ciałopalne, bez wozów, jarzma, elementów uprzęży i uzbrojenia, które mają dłuższą ścianę krótszą niż 300 cm, a powierzchnię od 1, 5 do 10 m²;

KS III – jamowe i popielnicowe groby ciałopalne (według Koutecký 2008a, 60; por. 1968, 442; 1993a, 50; 2001, 766; Fridrichová *et al.* 1996, 170, 175).

Na obecnym etapie wiedzy nie do końca można zgodzić się z tym podziałem, gdyż badania wykopaliskowe w północno-zachodnich Czechach ukazują bardziej złożone zależności. Na kilku rozpoznanych cmentarzyskach zarejestrowano bezpośrednie i pośrednie dowody obecności komór w grupie grobów, która w wielu aspektach nie odpowiada charakterystyce KS I. Chodzi tu o groby, w których wyposażeniu nie odnotowano elementów uprzęży końskich, wozów, ani innych określonych w podziale atrybutów. Dodatkowo są to groby o dużo mniejszych rozmiarach, często także ciałopalne, odpowiadające definicji grupy KS II (Koutecký 2001, 766; 2008a, 60). Jeśli weźmiemy pod uwagę wyposażenie i parametry grobów, wówczas zauważymy, że w grupie KS II licznie spotykane są dołki posłupowe w narożnikach jamy (Ryc. 2: 2–5; Vikletice 146 oraz 165/63), potężne kamienne zasypy (Lovosice 1989; Račiněves 4/2000), a w kilku grobach także pozostałości drewnianych konstrukcji (Poláky, Račiněves 9/99). W ogóle obecność komór w grobach kultury bylańskiej w północno-zachodnich Czechach jest zjawiskiem dużo częściej spotykanym niż dotychczas sądzono (Koutecký 2001, 766; 2008a, 60). Dotyczy to w znacznym stopniu nie tylko grupy KS II-1, charakteryzującej się większą ilością ceramiki oraz metalowych przedmiotów w inwentarzach grobowych, ale czasem także jeszcze bardziej ubogo wyposażonej grupy KS II-2. Wyraźnie świadczą o tym obserwacje poczynione niedawno w Lovosicach (Půlpán 2012), Račiněvs (Koutecký 2008b), Polákach (Koutecký 1993a, 26), a także na wcześniej zbadanych cmentarzyskach w środkowych Czechach (Dvořák 1934–1935; Koutecký 1968). Pod względem parametrów jam grobowych chodziło na pewno o komory mniejszych rozmiarów niż w grupie KS I (por. Ryc. 2), dodatkowo niekiedy wyodrębnione tylko za pomocą drewnianego stropu. Jednakże ich obecność w tych grobach nie budzi wątpliwości (por. Koutecký 1968, 477). Na podstawie powyższych obserwacji określenie całej grupy KS II ogólnym terminem „grobów jamowych” (Koutecký 1993a, 50; 2001, 766; 2008a, 60) wydaje się być nadal niezbyt precyzyjne.

7.4. Społeczny wymiar grobów komorowych

Specyficzna konstrukcja grobu komorowego oraz bogate wyposażenie uważane są za jeden z wyznaczników wysokiej pozycji społecznej zmarłych (Koutecký 1968; 2001; 2003a; 2008a; 2008b). Obiekty z wozami, należące do grupy KS I-1, tradycyjnie interpretowane jako groby „książęce” (Dvořák 1938), w nowszej literaturze przypisuje się „naczelnikom plemiennym – elicie rządzącej w czasie pokoju” lub też „dowódcom wojskowym – stojącym na czele drużyn zbrojnych w czasie wojen” (cyt. Koutecký 1968, 477). Groby z elementami uprzęży końskich oraz uzbrojeniem (KS I-2) są interpretowane

jako pochówki „jeźdźców – *equites*, którzy stanowili podstawową siłę oddziałów wojskowych” (cyt. Koutecký 1968, 477). Grupa KS II-1 jest w tym podziale przypisywana „wolnym, nieuzbrojonym przedstawicielom społeczności rodowej” (Koutecký 1968, 477). Analiza grobów z komorami pod względem formy oraz zróżnicowania wyposażenia ma bezpośredni wpływ na interpretację struktury socjalnej ludności kultury bylańskiej (Koutecký 1968), przy czym potwierdzenie śladów komór w grobach grupy KS II w rzeczywistości ukazuje bardziej skomplikowane relacje społeczne. Gdy podsumujemy przedstawione powyżej informacje, wówczas rodzi się pytanie, co decyduje o tym, że w konkretnym grobie zbudowano (lub nie) komorę? Jeśli tym przesądzającym czynnikiem nie jest wyłącznie przynależność do najwyższej warstwy społecznej ludności kultury bylańskiej, to co zatem ostatecznie wpływa na podjęcie decyzji o realizacji tak pracochłonnej i kosztownej inwestycji.

Kiedy w latach 30. ubiegłego wieku F. Dvořák, opracowując środkowoczeskie cmentarzysko na stanowisku Hradenín, badał czynniki decydujące o budowie komór, wskazał najpierw na lokalne i regionalne różnice w zastosowaniu kamiennych zasypisk w grobach (Dvořák 1934–1935, 72–73). Następnie zauważył także, że obok zamożności zmarłych, takim czynnikiem mogły być również względy religijne lub etniczne (motto tego artykułu). Z tą oryginalną tezą F. Dvořáka można w pewnym stopniu zgodzić się także dzisiaj²¹. Analizując wpływ czynników środowiska naturalnego na budowę komór na początku należy rozpatrzyć kwestię występowania zasypisk czy płaszczy kamiennych na poszczególnych stanowiskach. Gdyby zastosowanie kamieni zależało jedynie od lokalnych warunków naturalnych, można by oczekiwać, że będą one rejestrowane nierównomierne. Większej frekwencji konstrukcji kamiennych można byłoby się spodziewać na przykład w górzystym regionie Czeskiego Średniogórza. Do dzisiaj na tym terenie występuje znaczna ilość wolno leżących kamieni, które pod wpływem naturalnych procesów stokowych, przesuwane są do niżej położonych obszarów, zatem ich zbiory powierzchniowe nie stanowią tu żadnych problemów (Půlpán, Radoň 2012, 183). Bazalt i fonolit były w Lovosicach powszechnie stosowanymi materiałami (Půlpán, Radoň 2012), jednakże zasypiska kamienne na tym cmentarzysku rejestrowane są tylko w nielicznych przypadkach. Zapewne więc środowisko naturalne odgrywa decydującą rolę tylko w regionach, gdzie występowanie surowców jest ograniczone i gdzie potrzebny był ich transport na większe odległości. W przeciwieństwie do tego na obszarach, gdzie surowce dostępne są prawie powszechnie, o wykorzystaniu kamieni do budowy komór muszą decydować inne czynniki. Podobnie należy także traktować kwestię dostępności odpowiedniej ilości drewna.

Z technologicznego punktu widzenia budowa komory była procesem czasochłonnym, wymagającym znacznego nakładu pracy i materiałów, któ-

²¹ Odstąpimy jednakże od etnicznej interpretacji zabytków i zjawisk archeologicznych, która jest jednym z wrażliwych tematów nie tylko w ramach okresu halsztackiego (por. np. Filip 1934–1935, 61, 65–66; Golec 2005, 197–198; Koutecký 1968, 478–479; Neustupný 2010, 291–293; Podborský 2002, 170; Venclová 2008, 13–14).

ry z dużym prawdopodobieństwem należy uznać za dzieło nie pojedynczego człowieka, ale całego zorganizowanego zespołu. W związku z tym można rozważyć, jak duża grupa była potrzebna do realizacji takiego zadania, jaki był stopień jej integracji oraz jakie posiadała zdolności organizacyjno-techniczne. Można również podjąć próbę rekonstrukcji organizacji i podziału pracy przy poszczególnych czynnościach. Kolejne etapy powstawania grobu komorowego, takie jak: kopanie jamy, zbiórka kamieni, budowa komory, mogły być organizowane i wykonywane przez różne „wyspecjalizowane” grupy ludności. W przypadku prac ciesielskich należy brać pod uwagę konkretny rodzaj specjalizacji rzemieślniczej.

Jak już wcześniej wspomniano główną funkcją komory było utworzenie wolnej przestrzeni w grobie. Jego wielkość była przy tym determinowana zastosowaną techniką budowy. Poszczególne wewnętrzne części komory trzeba było dopasować do siebie, a następnie umieścić w jamie, co wyraźnie wpływało na zmniejszenie powierzchni grobu przeznaczonej na pochówek i wyposażenie zmarłego. Wydaje się zatem, że wszystkie elementy związane z pochówkiem musiały być budowniczym grobu dokładnie lub przynajmniej w przybliżeniu znane. Najwięcej miejsca zajmowały zarówno elementy pionowe takie jak słupy, jak i konstrukcje drewniane wypełniające powierzchnie ścian, zbudowane w technice zrębowej, czy sumikowo-łątkowej. Poza tym całkowite parametry grobu były uzależnione od liczby pochowanych w nim osób, obrządku pogrzebowego zastosowanego do konkretnych osobników oraz składu artefaktów, które miały być umieszczone w komorze w czasie pogrzebu. Najlepszym przykładem są tutaj części czterokołowego wozu, do których umieszczenia potrzebna była adekwatnie większa jama grobowa. Na rozmiary grobu miała zapewne również wpływ zakładana czy też wcześniej znana liczba naczyń, sięgająca w przypadku kultury bylańskiej niekiedy nawet kilkudziesięciu egzemplarzy i to nie tylko odkrytych glinianych form, ale także występujących z nimi prawdopodobnie drewnianych lub wyplatanych okazów.²² Budowniczy komory przypuszczalnie już wcześniej musieli znać i właściwie zastosować odpowiednie proporcje między wielkością jamy, użytą techniką budowlaną, ilością i składem wyposażenia, jak i liczbą zmarłych oraz obrządkiem pogrzebowym. Konstrukcja wewnętrznej przestrzeni grobowej musiała odpowiadać bardzo szerokiemu spektrum wymagań i wcześniej zaplanowanych działań. Wydaje się zatem, że końcowy wygląd grobu był wynikiem dojrzałych, logicznych i prawie matematycznych działań budowniczych, o czym między innymi świadczą podobne wymiary grobów poszczególnych kategorii²³.

²² Przy analizie wewnętrznej konstrukcji grobu należy brać pod uwagę także inne elementy z materiałów organicznych. Jako przykład wyłożenia dna drewnem mogą być mylnie interpretowane drewniane mary, podesty czy łóżka, ewentualnie też tekstylne, skórzane, czy wiklinowe podkładki, na których mogli spoczywać zmarli (Mazač, Tvrdík 2000; Půlpán 2012, 143–144).

²³ W grupie KS I jako „znormalizowane” czy „standardowe” wydają się być rozmiary 500/550 x 250/300 cm, w KS II natomiast wymiary około 200/270 x 150/170 cm.

Obok tej praktycznej charakterystyki komory grobowej, przy analizie jej wyglądu należy brać pod uwagę również czynniki wtórne, ogólnie rzecz ujmując o charakterze kulturowo-społecznym. Podstawowym pytaniem w tej kwestii jest, w jakim stopniu końcowy wygląd grobu bezpośrednio świadczy o pochowanej w nim osobie, a w jakim jest zależny od woli żywych, związanych ze zmarłym. Różne wzorce zachowań kulturowych, między innymi różne umiejętności budowlane, tradycje, ewentualnie także stosunki ekonomiczne (Benedictová 1999) mogą przenikać nie tylko do formy grobu w ramach konkretnych grup społecznych (rodów, rodzin itp.). Wyprawienie wystawnego pogrzebu może w pewnym sensie stanowić także inwestycję z obietnicą potencjalnego sukcesu ekonomicznego, do którego przyczynili się najbliżsi zmarłego, wkładając znaczną ilość własnych środków. Ostateczny „dom zmarłego” jest, razem z darowanym wyposażeniem, przede wszystkim wyrazem szacunku dla pochowanej w nim osoby. Otoczenie zmarłego wobec innych członków grupy mogło przez ten symboliczny akt zmanifestować swój prestiż, albo też wyrazić w stosunku do społeczności swoje prawa w sferze gospodarczej, prawnej, terytorialnej, politycznej, wojskowej czy duchowej (Pospíšil 1997). Można więc sądzić, że budowa grobu oraz przebieg pogrzebu są w głównej mierze kształtowane przez osoby, biorące bezpośredni udział w tym obrzędzie przejścia (Turner 2004; van Gennep 2006).

Urozmaicone spektrum rytuałów pogrzebowych przejawiających się w birytualizmie oraz niezwykła różnorodność wyposażenia grobowego są charakterystycznym kulturowo-antropologicznym przejawem społeczności okresu halsztackiego. Obok grobów z bogatym wyposażeniem, niewątpliwie grobów elity kultury bylańskiej (KS I), licznie występowały pochówki, które nie charakteryzują się bogactwem artefaktów, ani nadstandardowymi rozmiarami jam (KS II). Razem z funkcjonowaniem elit społecznych trzeba koniecznie liczyć się także z relatywnie szeroką grupą ludności, która za życia nie osiągnęła szczytów ówczesnej drabiny społecznej. Pomimo różnych problemów interpretacyjnych w kulturze bylańskiej można w pewnym stopniu zakładać istnienie jakiejś „warstwy średniej”, która stanowiła rdzeń ówczesnej społeczności. Oczywiście w ramach tej warstwy można spodziewać się istnienia także kolejnych stopni skomplikowanego społecznego układu stratygraficznego²⁴.

Wydaje się, że na obecnym etapie badań, zaprezentowana różnorodność konstrukcji grobowych do pewnego stopnia może skrywać dużo szersze spektrum relacji społecznych, niż przedstawia to dotychczas stosowany model grup zespołów o podobnych cechach i jego interpretacja (Koutecký 1968;

²⁴ Status osobnika czy grupy ma bardzo dynamiczny charakter i wyraźnie zmienia się w ciągu życia (tzw. mobilność społeczna). Status może być wrodzony (płeć, wiek), przypisany czyli askryptywny (dziedziczenie pozycji społecznej) lub osiągnięty (zręczność, intelekt, działania). Podstawowymi kategoriami mogą być na przykład: mężczyźni – kobiety, mężczyźni – chłopcy, kobiety – dziewczęta, kawalerowie/panny – żonaci/mężatki, bezdzietny – rodzic. U niedojrzałych osobników o statusie decyduje między innymi osiągnięcie konkretnego wieku inicjacyjnego (Murphy 2006).

2001; 2008a). Obecność komór w grobach grupy KS II, ze zwykłymi ozdobami i przedmiotami codziennego użytku w wyposażeniu, może świadczyć o niejednorodności tych aspektów socjalnych, których na podstawie źródeł archeologicznych jedynie możemy się domyślać.

W szerszym znaczeniu groby komorowe pod względem geograficznym stanowią dosyć rozpowszechniony element kulturowy okresu halsztackiego (np. Biel 1985; Bönnisch 1988; Brosseder 2004; Gediga 2010; Gedl 1973; Golec 2004; Kossack 1970; Madera 2002; Malinowski 1965; Pare 1999; Podborský 2002; Stegmann-Rajtár 1992; Šaldová 1968). Jednakże w odróżnieniu od przedmiotów prestiżu, jakimi otaczała się prawie wyłącznie elita społeczna, wydaje się, że w konstrukcjach komór grobowych można postrzegać pewne dążenie szerokiej „warstwy średniej” do zbliżenia się czy upodobnienia do standardów i praktyk charakteryzujących najwyżej w hierarchii usytuowaną grupę halsztackiej społeczności.

8. Podsumowanie

W niniejszym opracowaniu podjęto próbę analizy problematyki grobów komorowych kultury bylańskiej (Ha C – Ha D1) na obszarze północno-zachodnich Czech, czyli obecnego województwa usteckiego (czes. Ústeckého kraje). Obiekty z komorami powszechnie łączone są z grupą największych i najbogatszych grobów tej kultury (Koutecký 1968; 2008a, 60). Celem niniejszego artykułu było przedstawienie możliwości interpretacyjnych dotyczących tego zagadnienia, uzyskanych na podstawie materiałów archeologicznych z wybranych badań wykopaliskowych oraz próba weryfikacji dotychczasowych ustaleń.

We wstępie zaznaczono, że obecny stan wiedzy jest niewątpliwie uzależniony od sposobu badań, bowiem wszystkie groby i cmentarzyska zostały rozpoznane w trakcie wykopalisk o charakterze ratowniczym. Dodatkowo jeszcze istotna część znalezisk funeralnych pochodzi z okresu przedwojennego, przy czym w wielu przypadkach niestety nieznane są bliższe okoliczności ich odkrycia (Půlpán 2012, 27–31, 198; Zápotocký 1964). W czasie ostatnich 30 lat zbadano tylko niektóre obszary w Lovosicach (Půlpán 2007; 2008; 2009; 2012; Reszczyńska, Půlpán 2004) oraz Račiněvsí (Koutecký 2000a; 2000b; 2008b). Kolejnym problemem bazy źródłowej jest niekompletność areałów pogrzebowych, bowiem z północno-zachodnich Czech nie dysponujemy ani jednym w całości rozpoznanym cmentarzyskiem.

Analiza grobów komorowych została podzielona na dwie podstawowe części, w których rozpatrywano: a) wewnętrzną formę jam grobowych, tzn. właściwą drewnianą konstrukcję komory; b) zewnętrzną partię grobu, czyli płaszcz lub zasypisko kamienne. W badaniach problematyki grobów komorowych opieramy się na jakościowo różnych czynnikach, a mianowicie bezpośrednich i pośrednich świadectwach ich obecności. Jedynym bezpośrednim dowodem występowania komory jest drewno, którego możliwości

zachowania w naszych warunkach klimatycznych i pedologicznych są do-
syć rzadkie; dochodzi do nich tylko w sprzyjających okolicznościach. W tej
sytuacji przeważająca część zachowanych świadectw obecności komór ma
charakter pośredni (dołki posłupowe w ścianach lub dnie, rowki do moco-
wania belek – wcięcia i wypustki w ścianach, płaszcz kamienny, układ stra-
tygraficzny warstw przy dnie obiektu). Szczególnie problematyczne wydaje
się określenie grobów jako komorowych tylko na podstawie jednego z tych
pośrednich elementów. Sytuacja zastana wewnątrz grobu w trakcie badań
terenowych jest dodatkowo w sposób negatywny zdeterminowana przez
szereg procesów postdepozycyjnych, pochodzenia naturalnego, antropo-
genicznego lub związanego z rodzajem zastosowanej konstrukcji, co powo-
duje, że możliwość dobrego rozpoznania pierwotnego wyglądu komory jest
jeszcze mniejsza.

Niniejszy artykuł stanowi przyczynek do dalszej dyskusji poświęconej
problematyce komór w grobach. Zajęto się w nim przede wszystkim kwe-
stią funkcji i technik budowania komory. Na podstawie przeanalizowanych
źródeł założono, że podstawową funkcją komory było utworzenie wolnej,
wewnętrznej przestrzeni niezapełnionej ziemią. Do jej budowy wykorzy-
stywano różne kombinacje elementów, takich jak strop, podłoga, okładzi-
ny powierzchni ścian, czy pionowe słupy. Dzięki nim można przypusz-
czać, że techniki budowlane cechowała różnorodność, przy czym z dużym
prawdopodobieństwem stosowano technikę zrębową z okrągłaków, zrębową
z ociosanych bali oraz bardziej złożoną technikę sumikowo-łątkową. Zatem
konstrukcja komór mogła być także w ramach jednego cmentarzyska znacz-
nie zróżnicowana. Wynikiem podjętych analiz technologicznych jest próba
rekonstrukcji kilku hipotetycznych wariantów wyglądu komory (Ryc. 6).
Dodatkowo można przyjąć, że techniki użyte przy budowie komór stanowią
pewnego rodzaju odwzorowanie, także dotąd nierozpoznanych rodzajów
konstrukcji osadowych wykorzystywanych przez ludność kultury bylańskiej
(porównaj Malinowski 1965, 180).

Konstrukcja komory, przedstawiająca wyobrażenie „domu zmarłego”, sta-
nowi inwestycję czasochłonną, wymagającą wykorzystania dużej ilości ener-
gii oraz materiałów, która prawdopodobnie nie jest dziełem jednego osob-
nika, ale określonej grupy. Z tego względu końcowa dyskusyjną część tego
opracowania poświęcono niektórym społecznym aspektom funkcjonowania
grobów komorowych. Mianem komorowych są czasem określane wyłącznie
szkieletowe groby o nadstandardowych wymiarach, z najbogatszym wypo-
sażeniem (między innymi elementy uprzęży końskiej, jarzmo, części wozu,
uzbrojenie). Wynikiem dyskusji jest stwierdzenie, że obecności komory nie
można łączyć tylko z grupą grobów KS I. Na kilku cmentarzyskach bowiem
została potwierdzona obecność komór także w grobach grupy KS II, którą
charakteryzują znacznie mniejsze rozmiary jam, brak wymienionych pre-
stizżowych atrybutów oraz birytualizm. Z tych powodów nie można w przy-
szłości grobów grupy KS II określać jedynie terminem „jamowych” (według
Koutecký 2001, 766; 2008a, 60), czyli zawierających tylko prostą wziemną

jamę grobową bez żadnych konstrukcji. Natomiast w czasie przyszłych badań wykopaliskowych niewątpliwie konieczne będzie zwrócenie większej uwagi na ewentualną obecność elementów konstrukcyjnych komór, przede wszystkim właśnie w tych biedniej wyposażonych grobach grupy KSII.

Przedstawione powyżej wnioski mają pewne konsekwencje także dla obecnego modelu struktury społecznej kultury bylańskiej. Grupa grobów KS I jest tradycyjnie pojmowana jako przejaw warstwy rządzącej społecznością kultury bylańskiej, podczas gdy grupa KS II ma odpowiadać wprawdzie wolnym obywatelom, ale nienależącym do elity (Koutecký 1968). Zatem patrząc przez pryzmat obecnej interpretacji struktury socjalnej, budowę komory w grobach można przypisać także i tym warstwom, które nie dostały się na absolutny wierzchołek ówczesnej drabiny społecznej. Pośrednim odbiciem przypuszczalnego szerokiego spektrum struktur socjalnych ludności kultury bylańskiej może być, obok wyposażenia, także i różnorodność konstrukcji grobowych oraz ich elementów. Natomiast same drewniane komory z kamiennym płaszczem, poświadczone w okresie Ha C – Ha D1 w północno-zachodnich Czechach, mogły stanowić jakiś przejaw dążeń „warstwy średniej”, aby chociaż w symboliczny sposób zbliżyć się do rytuału pogrzebowego ówczesnych elit.

Andrzej Mierzwinski*

The communicative aspect of burial mound symbolism. A commentary to Homer's accounts

ABSTRACT

A. Mierzwinski 2013. The communicative aspect of burial mound symbolism. A commentary to Homer's accounts. *Analecta Archaeologica Ressoiviensia* 8, 237–272

In archaeological discussions one may observe two fundamental and complementary aspects of burial mound symbolism – cosmological and sociological. In the first instance the process of building the mound represents a ritual reconstruction of the world's structure. In the other instance it attests to the hierarchical ordering of the community. The complementarity with regard to the cosmological aspect means that the range and structure of the community transcends the borders of temporality. There is one other aspect, however, which could be labeled as the 'communicative aspect'. It confirms the symbolic 'inscribing' of the dead into the cosmic and social order and their active role in sustaining the functioning and integrity of various spheres of existence. In consequence, the memory of the dead ancestors was guaranteed and the respect towards the deceased was not only an obligation dictated by the gods, but it also remained something for which the living constantly cared. This relative sense of human existence may be encountered in Homeric eschatology.

Keywords: burial mound, the deceased, funerary ritual, communication, memory, Homeric eschatology

Received: 4.07.2013; Revised: 16.07.2013; Accepted: 6.12.2013

* * *

In archaeological debates on culture two aspects of burial mound symbolism can be observed. One of them may be labeled as the 'cosmological' aspect. It is associated with recognizing within the structure of the mound particular references to the model of a magic circle, sacred space, the centre of the world, sacred mountain, the primeval mountain, world-axis (*axis mundi*), the column or tree of heaven, cosmic tree, tree of life, the basis for the heavenly seat of the gods and the dead, and finally a sanctuary. In essence all these associations refer to the rules of structuring reality in all of its aspects (e.g. Kubczak 1978, 127–132; Vulcănescu 1979; Krzak 1980, 31–33; 2011; Buśko 1986, 130–135; 1993; Szafrński 1987, 105–106, 174). The process of building a mound is supposed to be an act of ritual reenactment of the process of creating the world – a return to the mythical time (Eliade 1998).

* Institute of Archaeology and Ethnology, Polish Academy of Sciences, Więzienna st. 6, 50-118 Wrocław, Poland: ami@arch.pan.wroc.pl

Such interpretations reflect a certain sympathy for phenomenological approaches in archaeology, which are associated with the nature and morphology of the sacred.

The intellectual and emotional weakness of this strand of history of religions, especially with regard to the views of Eliade which excessively expose and exploit the opposition of the *sacrum* and *profanum*, probably stems from the fact that it spares the archaeologist (especially a prehistorian) the troubles of penetrating difficult religious phenomena from the distant past. More precisely speaking, the archaeologists conform to the illusion that referring to this strand of research within religious studies enables on the one hand to understand (with minimum effort) the phenomena and processes belonging to the sphere of beliefs, and on the other hand to present them in a very broad comparative context. The nature of this academic illusion is also grounded in the belief in the temporal permanence of *numinosum* and a complete misunderstanding of this cultural phenomenon (which is perceived as universal due to its ahistorical character).

In effect the phenomenological heritage is reduced to a handy (lexicon-style) reservoir of limited explanations or examples (on the concept of world-axis see, for example: Tomiccy 1975, 80–89; Eliade 1993, 358–364; 1994, 226–274; Kowalski 1998, 141–148). It is certainly useful when we approach culture in a universalistic way and perceive it as a repetitive and potentially recognizable set of attributes, needs, skills, attitudes and behaviour in every society. This approach is still dominant in the current research and nothing seems to herald the quick abandonment of taxonomic cultural entities in the historical process. The construction and nature of these entities is the same. They differ only with regard to their material equipment. It becomes the most important feature, but in reality it is only a reflection of what may be found in the socially ‘embedded’ man, and consequently among human beings (Mierzwiński 1994; 2005; 2008).

With this approach the phenomenological perspective is reduced to ascribing to particular objects the attributes of the sacred, and not to showing them through its representations (phenomena). This notion also applies to the burial mound. It is up to the arbitrary decision of the archaeologist, whether such a numinotic attribution will occur and what its range and character would be. Therefore, the act of referring to symbolic manifestations functions in the cognitive process as

a facultative task, and not as an obligatory one. Hence, there is no incentive to attempt such research even with regard to objects (or structures) that would inevitably demand its superiority over other aspects of studies. This refers particularly to cemeteries and graves. One may actually get the impression that the majority of research initiatives were purposefully omitting their key semiotic aspects. Moreover, it must be stated that considerable success was achieved in realizing such targeted research priorities. I do not have statistical data, but my archival studies conducted over many years – especially my recent research on the ritual contexts of spinning and weaving – which concerned the territories of Europe and beyond (and which had a very broad chronological span of over seven centuries), leads me to conclude that the majority of scholars who conducted research at cemeteries and published their results, managed not to notice or feel the need to refer to symbolic issues of past eschatology and funerary practices.

The contextual sensitivity and the urge for a critical approach towards the studies of prehistoric religion is missing in the current debates, or it is largely underrepresented. There is indeed a long history of religious processes and phenomena. They can be reclaimed and interpreted only if we remain open towards the past cultural diversity and creativity. All this, however, cannot be reached without changing our research priorities and without acknowledging that it is absolutely vital – at every stage of investigations – to pay attention to the superiority of symbolic associations and bearing in mind that people always perceive the world, the others, but also themselves through culture-specific symbolic codes. This is how their actions are constituted and how in effect the material record is created. Objects are created with direct references to unique cultural patterns in which function socially embedded people.

The second aspect of burial mound symbolism may be labeled as the 'social' aspect and it is associated with so strongly exhibited, expected and assumed, adequacy of funerary materials in the studies of social structures – especially with regard to the diversification of social roles and statuses as well as the morphology of authority and power. This strand of sociological research gained its importance along with the emergence of a modern wave of system-studies, whose particular focus was on the investigations of the possibilities and strategies of adaptation of various socio-cultural entities. It clearly exposed (or over-exposed)

the positivistic longing for treating the relations between the past and its material remains as mirroring one another. Despite criticism such tendencies in academic research are as strong as the archaeologists' affection towards taxonomic cultural entities, whose liveliness results from great expectations or the deep belief (close to absolute certainty) that they are a blurred, but direct reflection of past reality. In result the source-critical activity allows for fulfilling the image of the past and making it more clear (e.g. Carr 1995; Lewartowski 2001; Ciesielska 2002, 59–64; Mierzwiński 2003, 168–180; Nowak 2009, 451–455). In this regard the burial mounds are very *à propos*. They become an unquestionable testimony of social diversity, and consequently of the hierarchical structure of society.

The most vivid example of such a sociological interpretative fixation are the archaeological attempts at determining the gender or social position of the deceased on the basis of objects with which they had been buried. In doing so, the afterlife (or the post-mortem state of existence) is regarded as equal with the state of living and in such an approach the specificity of each of these spheres and their frontiers are completely ignored. Treating the past in an instrumental way omits the fact that sepulchral features (graves) and their furnishings are not simply a collection of artefacts – they constitute a multilayered and multifaceted record of ritual behavior, which is expressed through sequences of complex relations and meanings and whose non-mandatory result are the material remains. There is an unexplained tendency to equate the nature of stratigraphic evidence with the cultural situation attested by the grave. In a stratigraphic sense we tend to perceive it as a 'closed' feature, while in reality the back-filling of the grave usually does not equal the 'closing' or the 'end' of a ritual situation, but rather it reflects its entering into a 'liminal phase' (if we were to refer to the structure of initiatory rites) in which the symbolism of the act of burial could play a major role. It refers not to the deceased person whose social position is already defined, but to the moment in which it is deprived of all social and structural references, in which it is destroyed in order to be transformed and to once again gain social subjectivity – this subjectivity, however, would be different from the one previously held (Eliade 1999, 242–243). We are therefore dealing with the dead, who is in the process of social transformation. The dead person is not totally embedded in this change yet and the grave's

furnishings are a testimony of this liminal phase of the ritual process. In this process the dead person is still undefined and the structure of the community, whom he or she 'leaves', is subject to deconstruction.

The social indexing of the furnishing of a particular grave requires referring to the structure of the ritual process in order to make adequate claims with regard to which of its elements or features may be its subject in a particular case, and in what way is the standardization of such indexing possible. Otherwise, despite or rather due to having a much too broad range of data and due to running wide ranging and multifaceted analyses, we will constantly have the impression that we are still at the beginning of our quest. We constantly – and without a substantiated need – have the tendency to order and describe the remnants of the past and pay little regard to understanding their contexts (e.g. Stig Sørensen, Rebay 2005). All this demonstrates a clear underrepresentation of holistic approaches which not only offer an opportunity to give meaning to certain details through which we reconstruct the past, but also to fully understand their role in (re)constructing and reading the complex systems of social communication (Leach 1989, 58, 95).

Despite the critique of its underpinning methodology (especially of the concept of perceiving graves as 'mirrors of life'), over the last few decades this social fixation with regard to sepulchral features (graves) has become increasingly popular. For some scholars it has actually become an *alibi* which allows them to refrain from conducting semiotic studies on the ritual process and its key actor – the deceased individual. The funerary practices, whose remains are in the form of grave furnishings, were not inspired by the desire to manifest the social status of the deceased, even if there is evidence for reading this status from the material remains. The eschatological myths also are not concerned with these notions, but rather with the searching and finding life in the face of death – and as such they actually glorify hope (Mierzwiński 2012a, 143–222). We are of course always dealing with a complex problem, because a question arises, whose social position are we actually 'reading' from the material record – that of the deceased individuals or the group that buried them? The social position of a particular individual before his or her death or after it? And are we interpreting this social position with regard to the contemporary society or that of the dead (e.g. Rysiewska 1996; Trybała 2003)? We should also remember the influence which the culturally determined specificity of funerary

practices and the perception of the complex relationship between life and death has on the material record. In result we are confronting the problem of eschatological beliefs and social structure – both of these spheres should not be regarded as separate, but rather as being autonomous. However, in assembling and analyzing data from archaeological excavations at sepulchral sites, the scholars often behave in a way as if the state of research on these notions and their temporal and cultural diversity has reached its limits, and the level of its absorption was so advanced in the academic milieu, that it is unnecessary to remind such obvious matters. As we know, the current situation is quite the contrary, and the difficulties arise as soon as we begin to acknowledge that in the end we have to refer to the context of historically defined cultural or social group.

The diversity of practices associated with funerary behavior is well shown in the Homeric epic accounts. Their wider – especially with regard to the studies of the Bronze Age and the beginnings of the Iron Age – study should be an inherent part of any research on human prehistory which concentrates on sepulchral materials. Within the Homeric accounts we may find numerous descriptions of ritual behavior, which demonstrate certain objects in action and in situations which attest their way to the grave. They also contain mentions of objects which were never deposited in the graves, but which nonetheless played an important role in the ritual. In studying these accounts we can also appreciate the magic and symbolic significance of spoken words, gestures and emotions. Then there are also the verses, which inform us about the importance of the social rights of the deceased, and which result from their obligations and liabilities towards the living. They concern especially the access to the afterlife in which the gods and the community of the ancestors were believed to reside. At the same time they demanded from the living to accomplish the various rituals connected with these notions. These rituals adapted the deceased to the demands of the afterlife in a substantial way, by ensuring the successful process of post-mortem transition.

In the Homeric accounts we may also find evidence for the various attributes of the deceased and the requirements which the living should adhere to – all of which formed an important element of remembering the dead and of establishing social relations with them. The ways in which these attributes were exhibited – and not the particular ob-

jects deposited in the grave – are a testimony of the social position of the deceased. They show the deceased as a member of the community, who is set in its otherworldly segment, but who participates through ritual situations in contemporary events. It is therefore a perspective which releases the deceased from the funerary context and indeed this is also the aim of funerary ceremonies – the intention of the funeral is to enable the deceased further existence. The funeral does not cause the social marginalization of the dead person – quite the contrary it protects the deceased from it. It allows for adapting the deceased to social life. A testimony for the experience of such a state may also be seen in some elements of the funerary equipment. Therefore, the reconstruction of the social position of the deceased, as it was before he or she died, with the simultaneous acceptance of the initiatory nature of the funerary rite (aimed at building his or her post-mortem social position), may give rise to serious methodological tensions and inconsistencies in the culturological debates.

The testimony of social memory about the deceased and his or her rights towards this memory, whose acquisition is a result of a long term process (Mierzwiński 2012a), may be found not in the grave furnishings, but actually in the grave itself – in the manner of marking it on the surface and in the attempts at preserving the memory about its existence. The grave is a witness to the passing of the deceased to the otherworld and to placing him or her among the ancestors. As such, it represents the deceased (Kubiak 2002, 15, 20, 27–28, 41, 52–53, 58, 63, 77). The grave expresses in an unequivocal way the personalized character of the obligations which the living had towards the dead. There is an obligation to remember the dead, even if his or her name is forgotten and the dead will be remembered as long as the memory of their grave still lives. The deceased individual – acknowledged in the collective memory – may expect an actual or symbolic grave and even enjoy a greater number of burials which attest to his popularity. If he is a hero, his graves would have the form of mausoleums or sanctuaries and they would be erected at a particular site believed to be associated with his burial, death or deeds. Alternatively, such graves, erected in his honour, could simply mark his presence which is attested by mythical stories. A visible place of burial or its remembered presence guaranteed, or at least offered, a better chance to establish a sense of communication between the people living in contemporary times – there

was certainly a great necessity for the dead to remain in good relations with the living, which attests to their social nature and social context which were the principle for their existence (Vernant 1998, 52–55).

The otherworldly community is autonomous, but not independent. Without maintaining relations with the contemporary segment of the society it loses the basis for its existence. The provision of places and ways of communicating with the otherworldly spheres was important both for the living and for those about to die. It was certainly impossible to take care of all existing graves and therefore only selected dead were particularly revered. The same applied to particular times of the year, forms and places of memory (e.g. various kinds of festivals) in order to collectively treat all of the deceased generations. The possibilities of successfully accomplishing this aim are manifold in every epoch, but one of the most frequent solutions was to concentrate burials in particular places (cemeteries, clusters of graves at the cemeteries, graves located along important roads or at the crossroads) or to expose their existence in a clearly visible way (burial mounds, caves, characteristic features of the topography of the terrain, tombstones – also those with epitaphs – mausoleums, temples). In some instances both variants could be combined – e.g. burial mounds with multiple burials or with subsequent burials in their fills (e.g. Spindler 1971; 1972; 1973; 1976a; 1976b; 1977; 1980; O'Neill Hencken 1978; Tecco Hvala 2012), but also in the spaces between the mounds (Gedl 1984, 9–11). In addition we also encounter personalized, named tombstones at the cemeteries or along the roads outside the settlements, or burials located by the houses or inside them. These last variants may be a testimony of sacrificial practices – by definition intended to marginalize the deceased and the social memory about him or her, though without erasing the memory about the very act of making the sacrifice (Górski 1996; Beilke-Voigt 2004; 2009; Mierzwiński 2012a, 77–80).

In his two epics, Homer (Il. VII 333–337, XVI 454–458, 667–676, XXIII 235–257, XXIV 785–799; Od. I 244–251, 298–301, XI 75–84, XXIV 67–86) mentions the relationship between the marking of the place of burial and the memory of the deceased – and thus about their social tendencies and about the need to remain in a constantly stable relationship with the deceased. The social significance of these notions must have had a much older ancestry if it received such a mythical legitimization. Among the first individuals who were commemorated

with a tombstone was Pelops and this monument in his memory was raised by Heracles himself, who additionally founded the games in his honour (Graves 1992, 187; Pausanias 2004, V, 13, 2). The need for social relations among the dead and their great desire to be remembered are both demonstrated in a very clear way in the ancient epitaphs. It is through these epitaphs that the deceased almost 'speak' to the onlookers and those passing by and attempt at establishing some form of communication (Peek 1960; Mierzwiński 2006, 206–207). Such instances reveal the actual sense of sacrifices intended for the deceased. The sacrifices are not conducted to meet the maintenance needs of those who inhabited the otherworld, but rather to communicate with them. These notions are most vividly expressed in the feasting chambers in the Etruscan tombs, where the living and the dead could 'meet' one another. However, they were not the only ones who discovered and actively made use of the 'communicative' values of alcohol. This was also a very significant feature of funerary practices of the Hallstatt culture, which was best expressed in the so-called 'Situla art', although its origins are much older (Mierzwiński 2012b). The description of Greece from the 2nd century AD by Pausanias (Pausanias 2004; 2005; 2005b) is a valuable source for those who study prehistoric societies. It presents a landscape filled with places which commemorate the past epochs and which allow for associating them with particular characters – as such, this landscape is entangled in a web of intensive relationships between the past and contemporary times. Despite the immense amount of experiences we can be sure, however, that it is only a partial image of the past societies' entanglements in the everyday life – what is missing are cemeteries and common trances of cultic practices conducted within the houses.

In the context of discussing aspects of memory, it is valuable to refer to the concepts of the rationality of social activities proposed by J. Habermas (1999; 2002; 2004). The concepts of Habermas had a significant influence on the social sciences and the humanities. The term 'communication' in these fields of research actually gained its popularity through Habermas' works. His concepts also found their reflection in archaeological studies – especially in the work of A. Dzbyński (2008) who in the widest sense declares the necessity of referring to the concept of rationality of social activities while constructing narratives about prehistory. He also inscribes them in the process of optimization

(= the increase of efficiency) of the system of communication. The application of this concept by A. Kowalski (1994, 16–18) in showing the specificity of social activities in early-traditional culture is also worth mentioning here. Kowalski stresses the precedence of the forms of behavior motivated by communicative needs and strengthening social bonds above those forms of behavior which are only aimed at accomplishing economic needs. In my previous works I have also stressed the importance of these issues in the studies of prehistoric eschatology, by perceiving the ritually structured communication between temporality and afterlife as an expression of social life (Mierzwinski 2012a; 2012b; 2012c). For the deceased it was its principle and condition, and therefore it was so significant to commemorate the place of burial. The place of burial was equaled with the manifestation of the presence of the deceased and their permanence as full members of the community.

The clustering or exposure of places of burial served to optimize the communicative activities and it protected people from braking social bonds. The breaking of such social bonds may have posed a serious threat to the world order which was protected both by the deceased and the gods. Its existence required functioning and constant actualization of primordial acts of the mythical time to which the deceased (as ancestors) belonged. They are the guardians of the durability of collective memory, and not only of the memory of themselves, because the structure of memory is hierarchic and heterogenic and has a dynamic character (Piątkowski 1993, 93–94). The history of memory of each deceased person is its exemplification. In a culture which does not disintegrate and which preserves its ability to change, the process of forgetting the dead – who were adequately and ritually transported to the afterlife – does not occur. The involvement in current or occasional events contributes to the growing role of the ancestors and in effect they may be individually or collectively (anonymously) turned into heroes or even deified. The ancestors warrant the continuity of collective memory and enable for associating it with previous states of existence. The ‘deceased-others’ are also not forgotten, or rather they themselves do not allow others to forget about them by becoming a part of a very potent and active sphere of demonic beings whose existence is a vital aspect of the world order. As we know, in the cosmogonic myth the world usually emerges from chaos, and it is constantly sustained in its context (Eliade 1993, 361–364).

However, we should not treat the memory of the dead as a result of their importune at occurring the fringes of social life of the community. The importance of the grave and the social activity of the deceased is a consequence of their central position in the cosmic order, which has a fundamental significance for the community. It contributes to its location and relationships with the upper and lower spheres, it results from the cosmogonic and anthropological myth and reflexively it is in them that lies the justification for its placement in the center. The social significance of the memory of a particular grave and the deceased stems from the fact that it becomes a keystone of structural unity of the world and the community. It may be argued that each member of the community marked a structural mediatory axis, through which important social bonds were expressed (Vulcănescu 1979, 59–62, 102–105; P. Kowalski 1998, 627–633). In a way each member of the community was the most mobile *axis mundi* (Babel 2009, 28, 35–37). Its multiplication has no limits – it marks the place in the cumulation and epiphany of the *sacrum* in every space and as such it is inalienable in its valorization. Through death, every member of the society anticipates his belonging to the ‘time of beginning’ as a potential ancestor. Therefore, the grave could be seen as a synthesis of a social and cosmic axis (Woźny 2000, 135–136). It would be a structural bond of that what is ‘below’ and ‘above’ and as such it would also be a point of reference for the living. Therefore standing on top of a grave, which was an epiphany of *sacrum*, was both dangerous and punishable. An evocative expression of this was a grave struck by lightning which was always revered in special ways. Such an instance did not only signal the distinction of the deceased by the divine power, but it also marked its justification. The place of burial opened up the possibilities to communicate in a cosmological sense. The same happened to the individual who was struck by lightning. The place where such an event occurred became a grave, because it acquired sacred qualities and in consequence it was excluded from temporal communication (Chudziński 1907, 69–70; Cook 1925, 22–29; Widengren 2008, 44–45; Wypustek 2011, 304–319). The deceased was therefore awarded doubly – through sacral death and through remaining in the place which made it sacred. The lightning, the grave and the deceased appear as one – as the *axis mundi*.

In the process of digging a grave one always found a dent, which could be equated with the navel of the world (Eliade 1992, 30; 1993,

361–363). This provided the necessary conditions for a ritual reenactment of the cosmological drama, whose last stage was the act of anthropogenesis (Toporow 1977, 109–110). The chosen place became the witness to the event. The spatial inscription of the deceased into the primeval act of creation brought back the social and cosmological order of the world which was previously affected by his death. It is the community, which through its members enters the afterlife. The rest of the events occur between the individual members or their groups (Witte 1929, 33–34). An individual grave is an effect of a collective ritual act, which expresses the uniqueness of a particular community. Its expression may be found in the simultaneous manifestation of the unity and internal structuring of relations and expressing the social identity of the participants of the funeral and the deceased (Brück 2009). Through the grave it was possible to establish contact with particular deceased persons, despite the fact that the sacrificial acts had a collective nature and referred to the nameless generations of ancestors.

This model of mediatory (communicative) aspect of the place of burial may be found in the *Illiad*. The deceased individual is granted a grave and a column (Il. XVI 675–676) is erected in the mound constructed above it (Od. XI 83–84). For posterity, these features are a witness to the deceased person's existence. However, the contents of the grave have a different role to play – they are associated with the context of the funerary rite, which socially transforms the deceased and changes his position in the structure of the society. The funerary act creates a new, 'post-mortem person' (Mierzwinski 2012a, 70–76) which demands remembrance and establishing a place where this memory could be sustained. Such a place was supposed to position the deceased in the centre of the world – it was a place where a reference point for the posterity would be located. Contrary to the arguments of C. Buśko (1993, 98), in my view the burial mound did not enable the passage to the otherworld. It only manifested the restoration of cosmic and social order associated with this significant act. This attributive nature of the grave and the column is an obligation of the living towards the dead. Although the grave, especially the grave mound, is strongly associated with the structure of the world and its cosmic axis, Homer does not give any clues which could allow for interpreting it in this way. Rather, he concentrates on the social relation which constitutes the necessity of creating and marking a grave and in result remem-

bering the dead. It is the relationship established in a particular place which creates the cosmic axis. The burial itself is its expression, with all of its inherent attributes of central-place symbolism. These attributes express the permanence of its bonds with posterity, even if any marks of the burial in the landscape were to disappear.

The case of Patroklos demonstrates how strong was the need to manifest the rights of the deceased (by the deceased) to be constantly present and to remain seen by the living people. After the act of cremation a temporary mound was erected for him. However, the urn with his ashes was not placed inside, below or above this mound – his remains awaited until they could be united with the remains of Achilles and until the moment when they could be placed underneath a larger mound erected for them both (in time, this plan was indeed accomplished). A small mound covered the place of cremation, which was cleared from any remains of Patroklos and his urn was taken to a tent where it was wound with two layers of fat and textile and where it awaited for the funeral of Achilles (Il. XXIII 245–248; Od. XXIV 67–86). Unfortunately, we do not know if the final mound, which also contained the remains of Antylochos deposited in a separate urn, was erected above the cremation grave – as Achilles had suggested – or whether it was constructed in a new place, in result giving Patroklos two graves.

Oblivion threatened Elpenor after his death, because he had to be buried in a foreign land or somewhere at the end of the world. He died in the ancient seat of the goddess Kirke, on the island of Aiaia, whose very name brings forth chthonic and tanatological associations (“Crying”, “Grief”, “Complaint”). From this place his ghost, which was represented by *eidolon* (image) at the gates of Hades, demanded from Odysseus not only ritual help in reaching the afterlife, but also specific actions which would prevent the living from forgetting about his existence and residence in the otherworld. The funerary rite ensured his communication with his relatives, who remained in his homeland. It brought back the dead to the community and initiated a new relationship with him in his new role. His presence – adequate to the situation – was necessary in the life of the community. The temporal aspects of the subjectivity of the deceased were represented by *thymos*, which was set in his chest. *Thymos* was manifested by the armor of the deceased warrior and therefore, Elpenor demanded to be burned with it. It was not intended to protect the dead body, but to manifest the readiness

and the ability of the deceased to establish full communication with the living. Moreover, it was supposed to enable him to return to his homeland and at the same time to maintain a relationship with his remains in the grave, and indirectly with the otherworldly aspects of his own subjectivity (*psyche* and *eidolon*). In this way, after his death, the temporally active aspects of his own subjectivity became an intermediary between the living and the dead, but only from the moment when the living were socially embedded anew and taken to the other-world (Mierzwiński 2012a, 81–114). The burial mound, although located away from the homeland of the deceased, was intended to serve as a certain sign and it brought the deceased to the attention, memory and support of anyone who would pass it by. In this way it fulfilled his existence – though not for his distant relatives, but in the eyes of the community of the dead.

The column erected above Elpenor's grave was created from an oar which originally was his attribute during the journey and which represented his belonging to the group of warriors (Od. XI 75–84). In this case we may perceive the oar as a magic object, through the use of which Elpenor wanted to sail to his homeland and support his comrades. In this way he manifested his activity and autonomy. For those passing by this was not supposed to be a suggestion regarding the circumstances of his death. Elpenor died in an unfortunate accident – he was drunk and he fell off a roof. Such a death did not violate his dignity nor did it limit his rights to social existence. Death in the state of intoxication may have actually helped in his ritual transition to the afterlife, because alcohol made his subjectivity open for social deconstruction (Mierzwiński 2012b, 75–96).

As we can see, the deceased does not expect to receive any gifts and he also does not expect his social position to be exhibited. What he does expect, however, is to take appropriate measures and to provide him with the means which would protect him from social abandonment in this world and the next – such an abandonment, would actually equal his non-existence. He wishes to be socially immersed at this and at the other side, although it seems that his expectations towards temporality are much larger. Being adequately embedded in the otherworld becomes only a prerequisite to manifest his expectations towards temporal generations. Therefore, the one who died away from his homeland, did not only deserve from his relatives a symbolic grave

and sacrifices, but also a burial mound (Od. I 298–301). All this was not only about preserving the memory about the deceased. The large mound did not only signal the existence of a grave, but also the ritually adequate placing of the deceased in the otherworld – from these notions resulted his social presence in temporal times and its nature. His social presence justified the construction of the burial mound and its commemorative function. This is also suggested by the situation from Troy, where after the battle all of the deceased warriors were cremated. Their bones were separated in order to be returned to their families and above the place of cremation a large burial mound was erected (Il. VII 333–337). In this act we may see an attempt to secure the place of cremation, but we should also bear in mind the fact that for the warriors who stayed alive it symbolized an attempt to establish a relationship with their deceased comrades. The legal right to social communication symbolized by the mound and the stele-column – which I would compare to the post-mortem reward for the mortals mentioned by Homer (Il. XVI 457–458, 675–676) – could not be set aside until the time their bones had been returned to their families. By receiving the bones, the families could learn about the warriors' fate, celebrate them in appropriate ways and restore their bonds with them. Through the funerary rite, the deceased become fully alive – this state of being, however, has only a social character and it requires interaction. After being taken to the otherworld, the initiated individuals cannot be marginalized. A collective mound informs that they are present once again and it plays a similar role to that of the temporary mound of Patroklos, or the planned second mound (a 'replacement' mound) for Odysseus in Ithaca. It is most likely that each of the warriors who had fallen in Troy received an individual mound in their homeland. As is exemplified by the case of Odysseus, the future of the posterity depended on sorting out the various matters of the deceased and issues associated with the deceased. The uncertainty about his fate, which was manifested by the lack of his grave, led the inhabitants of Ithaca to an unsolvable situation, which was symbolized by constant feasting of suitors and a day and night cycle of weaving and ripping the shroud of Laertes by Penelope.

The accounts of Homer refer to a particular group of the deceased, because of the very specific situational context of the *Illiad* and the *Odyssey* – both concerning a war campaign and its warriors. However,

in the 8th–7th century BC – in the times when the epic stories were written down – marking the grave on the surface with stone stele or with votive pottery with a perforated bottom was a customary behaviour (Krause 1994, 384–385) and the cult of ancient heroes was widely spread (Vernant 1998, 49–60). The sacrifices intended in their honour are frequently represented on vessels intended for sacrificial olive oil and associated with the cult of the dead (*lekythos/lekythoi*). They were deposited beside stepped monuments with a column on top, which closely corresponds with the accounts of Homer. In the era of the Trojan war (12th century BC) a burial mound was an adequate place for storing the remains of a hero (Graves 1992, 338–340), as is implied by the description of the funeral of Patroklos (Il. XXIII) and Achilles (Od. XXIV 64–95).

The rituals conducted nearby magnificent mounds of heroized leaders became a warrant of memory about all of the deceased and an expression of their aspiration to participate in social life. This is precisely what made burials in their vicinity so attractive, even if they were to be located within the fills or banks of such mounds. The sacredness – which was a derivative of placing a person of particular power in the burial mound – emanated on all of the nameless dead (van der Leeuw 1997, 117–121). This social sense manifests itself completely in the case of burial mounds with anthropomorphic stele erected above them, which are known from the West-Hallstatt cultural milieu (van den Boom 1995, 49–50; Powell 1999, 167). They show the deceased as being full of vital powers (ityphallic), and therefore capable of post-mortem communication and of manifesting a desire to communicate. Hence, such representations demonstrate their subjective substantiality, which is not subject to perdition but rather to being transformed in the course of the funerary rite (Mierzwiński 2012a, 33–115). All this provides not only a chance to make active use of the laws resulting from the social position acquired as a result of death, but also to maintain a relationship with the position held before death. Giving the deceased a possibility to visually affect and attract the attention of posterity helped to strengthen the memory of past deeds and the heroization of the deceased even led to their mythical actualization. In a social sense, the communicative embedding conditioned the human existence and gave a relational character to the personality of a particular individual (Bujda 2010, 48–50). It was expressed through the

feeling of being acknowledged by others. The existence in the mundane world, in the afterlife and on the threshold of both these spheres of human activity was a result of visions (Vernant 2000; Buliński 2002, 70–76; Mierzwiński 2006).

Such an interpretation has its confirmation in the Greek world (Bugaj 2010, 165–167) from which this concept – which ought to be seen in a wider sense than simply as the heroization of the members of the elites of power (Bockisch 1984; Kull 1998) – resonated upon the North *via* Italy (Aigner-Foresti 2008; Amann 2010). The very custom of placing stele on top of the mound has a much older origin, however, as is expressed by two mounds from the upper basin of Weser, dated to the turn of the 4th and 3rd millennia BC. The stele which were originally placed on top of them were covered with geometric compositions, which have their parallels in pottery ornamentation (Görner 2012).

The relations between the living and the dead person (as well as the relations with his statue) are shown in the story of Pausanias, referring to Theagenes of Thasos who lived in the 5th century BC and who was a multiple winner of Olympic games. When one of his old enemies tormented him after his death by whipping his bronze statue, the statue suddenly collapsed on the tormentor and killed him on the spot. The sons of the killed victim sued the ‘murderer’ – that is the bronze statue – which was then drowned in the sea as a form of punishment. After some time, the statue was lifted from the sea bottom on the command of the Delphi oracle to end the plagues which were caused by the hero or his statue (or both). In the context of this story one sees a reference to the law of Drakon which ordered people to expel beyond the borders of the *polis* all material objects that were a cause of someone’s death (Pauzaniusz 2004, VI 11). Such a personification of objects expresses the great causative force which lay in the magical ways of experiencing the world in the Classical Period of the Greek civilization.

Another aspect of relationships between the living and the dead is shown in the story of Gorgophone, the daughter of Perseus. Perseus was responsible for neutralizing the Gorgona Medusa, which epitomized the most terrifying threat. Any contact with her sight resulted in being turned to stone at the edges of the world and therefore marginalization, the lack of a grave, falling into oblivion and deprivation of having the ability to maintain any relations. Gorgophone became

the first widow to be married again (Pauzaniusz 2005a, II 21, 7). This mythical innovation expresses significant changes in the perception of the social position of the deceased which result from inscribing his biological death in the context of initiatory rite and from the dissemination of the access to the otherworld (Mierzwiński 2012a; 2012b; 2012c). The funerary rite of passage constitutes a new social being. It breaks and redefines his relationships with the living. The remarriage of the widow, who remained in the state of affinity with her husband, demonstrates that these obligations had a social character. After the death of her husband – who by being dead lost his ability to secure the appropriate social position and living conditions – the widow returned to her own family. By referring to the chthonic sphere she could once again become a maiden – through the act of entering the social periodicity – similarly to Kore-Persephone, who was both a girl and a wife (Mierzwiński 2012a, 178–189). The key issue was to end the ritual process which changed the social position of the deceased and his relations with the living and which situated him in the sphere of social memory and obligations.

This case is worthy of being recommended to those scholars who lose sight of the complexity and specificity of ritual and social consequences of death and the possibilities for its interpretation, and those who treat graves and their furnishings as ‘mirrors’ of past social structures. If we wish to succeed in creating complex and culturally-relative models of past realities, based on the discovered sources (and not simply on complementing banal models with illustrations of archaeological finds) it is vital to acknowledge not only the social significance of the dead, but also the importance of the otherworld(s) and their frontiers with the mundane sphere (Mierzwiński 1994; 2003, 175–179, 261–265).

References

- Aigner-Foresti L. 2008. Zur Genese und Entwicklung der etruskischen Kunst. In B. Gediga and W. Piotrowski (eds.), *Sztuka pradziejowa i wczesnośredniowieczna jako źródło historyczne* (= *Biskupińskie Prace Archeologiczne* 6. *Prace Komisji Archeologicznej* 17). Biskupin–Wrocław: Muzeum Archeologiczne w Biskupinie – Komisja Archeologiczna Wrocławskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk; Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 229–255.
- Amann P. 2010. Räumliche Verteilung und Bedeutung anthropoider Grabstelen und Grabstatuen im früheisenzeitlichen Italien und eventuelle Wechselwirkungen mit dem Raum nördlich der Alpen, In B. Gediga and W. Piotrowski

- (eds.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy Środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza (Biskupińskie Prace Archeologiczne 8. Prace Komisji Archeologicznej 18)*. Biskupin–Wrocław: Muzeum Archeologiczne w Biskupinie – Komisja Archeologiczna Wrocławskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk; Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 147–174.
- Bąbel J. T. 2009. *Reinkarnacja. Z dziejów wierzeń przedchrześcijańskiej Europy*. Warszawa: Eneteia Wydawnictwo Psychologii i Kultury.
- Beilke-Voigt I. 2004. Kinderdefizite und Kinderfriedhöfe – Zur Sonderstellung des Kindes im Bestattungsritual anhand archäologischer und ethnologischer Quellen. *Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift* 45, 271–295.
- Beilke-Voigt I. 2009. Menschliche “Bauopfer”. Ein archäologisch-historischer Überblick. *Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift* 50, 67–78.
- Bockisch G. 1984. Die Griechen zur Heroenzeit. *Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift* 25, 415–436.
- Boom van den H. 1995. Zjawisko antropomorfizacji w okresie halsztackim. In T. Węgrzynowicz (ed.), *Kultura pomorska i kultura grobów kloszowych. Razem czy osobno? Materiały z konferencji w dniach 24–26 listopada 1993*. Warszawa: Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, 43–54.
- Brück J. 2009. Women, Death and Social Change in the British Bronze Age. *Norwegian Archeological Review* 42, 1–23.
- Budja M. 2010. The archaeology of death: from „social personae” to “relational personhood”. *Documenta Praehistorica* 37, 43–54.
- Bugaj E. 2010. O antropomorfizowaniu i potrzebie przedstawień figuralnych w sztuce greckiej. In E. Bugaj and A. P. Kowalski (eds.), *Antropomorfizacje w pradziejach i starożytności (= Estetyka w archeologii)*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 151–178.
- Buliński T. 2002. *Człowiek do zrobienia. Jak kultura tworzy człowieka: studium antropologiczne (= Poznańskie Studia Etnologiczne 4)*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Buśko C. 1986. Wyniki dotychczasowych badań na cmentarzysku kurhanowym ludności kultury łużyckiej w Jarosławcu, gm. Chojnów. *Dolnośląskie Wiadomości Prahistoryczne* 1, 118–145.
- Buśko C. 1993. *Symboliczny obraz świata. Z badań nad kurhanami ludności kultury łużyckiej (= Studia Archeologiczne 24. Acta Universitatis Wratislaviensis 1509)*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 85–103.
- Carr Ch. 1995. Mortuary Practices: Their Social, Philosophical-Religious, Circumstantial, and Physical Determinants. *Journal of Archaeological Method and Theory* 2, 105–200.
- Chudzinski A. 1907. *Tod und Totenkultus bei den alten Griechen*. Gütersloh: C. Bertelsmann.
- Ciesielska A. 2002. *Elementy teorii społecznej w archeologii. Koncepcje grup, instytucji i struktur społecznych*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Cook A. B. 1925. *Zeus. A study in ancient religion II. Zeus god of the dark sky (thunder and lightning) I. Text and notes*. Cambridge: Cambridge University Press.

- Dzbyński A. 2008. *Rytuał i porozumienie. Racjonalne podstawy komunikacji i wymiany w pradziejach Europy Środkowej* (= *Collectio Archaeologica Resoviensis* 8). Rzeszów: Instytut Archeologii UR.
- Eliade M. 1992. *Okultyzm, czary, mody kulturalne. Eseje*. Kraków: Wydawnictwo KR.
- Eliade M. 1993. *Traktat o historii religii*. Łódź: Wydawnictwo OPUS.
- Eliade M. 1994. *Szamanizm i archaiczne techniki ekstazy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Eliade M. 1998. *Mit wiecznego powrotu*. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Eliade M. 1999. *Mity, sny i misteria*. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Gedl M. 1984. *Wczesnołużyckie groby z konstrukcjami drewnianymi* (= *Prace Komisji Archeologicznej* 22). Wrocław: Ossolineum.
- Górski J. 1996. Uwagi o znaczeniu kurhanów dla społeczności kultury trzcinieckiej z obszarów lessowych zachodniej Małopolski. In J. Chochorowski (ed.), *Problemy epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie Środkowej. Księga jubileuszowa poświęcona Markowi Gedlowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy w Uniwersytecie Jagiellońskim*. Kraków: Instytut Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, 203–211.
- Görner I. 2012. Der Grabhügel von Guxhagen-Ellenberg, Schwalm-Eder-Kreis. *Fundberichte aus Hessen* 50, 163–193.
- Graves R. 1992. *Mity greckie*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Habermas J. 1999. *Teoria działania komunikacyjnego 1. Racjonalność działania a racjonalność społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Habermas J. 2002. *Teoria działania komunikacyjnego 2. Przyczynek do krytyki rozumu funkcjonalnego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Habermas J. 2004. *Działanie komunikacyjne i detranscendentalizacja rozumu*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Homer. 1999a. *Iliada*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Homer. 1999b. *Odyseja*. Warszawa: Świat Książki.
- Kowalski A. 1994. Próba relatywizacji zagadnień gospodarczych neolitu do hipotetycznych reguł kulturowych w społecznościach wczesnotradycyjnych. In L. Czerniak (ed.), *Neolit i początki epoki brązu na ziemi chełmińskiej*. Grudziądz: Muzeum w Grudziądzu, 7–20.
- Kowalski P. 1998. *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Krause G. 1994. Archäologischer Kontext und soziokulturelle Interpretation. Bemerkungen zum Nutzen eines funktionalen Kulturkonzeptes und ethnologischer Analogien in der Archäologie am Beispiel frühgeschichtlicher Gräberfelder Athens. *Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift* 35, 382–419.
- Krzak Z. 1980. *Geneza i chronologia kultury ceramiki sznurowej w Europie*. Wrocław: Ossolineum.
- Krzak Z. 2011. Symbolika kurhanu. In H. Kowalewska-Marszałek, P. Włodarczyk (eds.), *Kurhany i obrządek pogrzebowy w IV–II tysiącleciu p.n.e*. Kraków–Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk; Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, 37–39.

- Kubczak J. 1978. *Kurhany arystokracji scytyjskiej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kubiak Z. 2002. *Grecy o miłości, szczęściu i życiu. Epigramaty z Antologii Palatyńskiej*. Warszawa: Libros.
- Kull B. 1998. Kult und Apotheose. Zur Ikonographie in Grab und Kunst der jüngeren Eisenzeit an der unteren Donau und ihrer Bedeutung für die Interpretation von „Prunkgräber“. *Bericht der Römisch-Germanischen Kommission* 78, 197–466.
- Leach E. 1989. Kultura i komunikowanie. In E. Leach and A. J. Greimas, *Rytuał i narracja*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 21–98.
- Leeuw van der G. 1997. *Fenomenologia religii*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Lewartowski K. 2001. Archeologia śmierci – stan i potencjał. *Światowit* 44 B, 133–144.
- Mierziński A. 1994. Rozważania o studiach kulturowych (na marginesie problematyki tzw. grupy górnośląsko-małopolskiej kultury łużyckiej). *Przegląd Archeologiczny* 42, 111–127.
- Mierziński A. 2003. *Znaki utrwalone w glinie. Społeczno-obrzędowe aspekty działań wytwórczych końca epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Model nadodrzański*. Wrocław: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Mierziński A. 2005. Niech szczeną źródła. In S. Rosik and P. Wiszewski (eds.), *Causa creandi. O pragmatyce źródła historycznego* (= *Historia* 171. *Acta Universitatis Wratislaviensis* 2783). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 565–578.
- Mierziński A. 2006. O skrytości natury. In S. Rosik and P. Wiszewski (eds.), *Mundus hominis – cywilizacja, kultura, natura. Wokół interdyscyplinarności badań historycznych* (= *Historia* 175. *Acta Universitatis Wratislaviensis* 2966). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 199–207.
- Mierziński A. 2008. Cień Frankensteina. In S. Rosik and P. Wiszewski (eds.), *Hominem quaerere. Człowiek w źródle historycznym* (= *Historia* 177. *Acta Universitatis Wratislaviensis* 3080). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 53–60.
- Mierziński A. 2012a. *Tajemnice pól popielnicowych. Pogranicze doczesności i zaświatów w perspektywie pradziejowej antropologii śmierci*. Wrocław: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Mierziński A. 2012b. *Biesiady w rytuale pogrzebowym nadodrzańskiej strefy pól popielnicowych*. Wrocław: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Mierziński A. 2012c. Dobroczyncy zmarłych. Rozważania o ingerencjach grobowych w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza. *Przegląd Archeologiczny* 60, 49–82.
- Nowak M. 2009. *Drugi etap neolityzacji ziem polskich*. Kraków: Instytut Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- O'Neill Hencken H. 1978. *The Iron Age Cemetery of Magdalenska gora in Slovenia*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Pauzaniusz (Pausanias Periegetes). 2004. *Na olimpijskiej bieżni i w boju z Pauzaniusza Wędrówki po Helladzie księgi V, VI i IV*. Wrocław: Ossolineum; De Agostini Polska.

- Pauzaniasz (Pausanias Periegetes). 2005a. *W świątyni i w mieście z Pauzaniusza Wędrówki po Helladzie księgi I, II, III i VII*. Wrocław: Ossolineum; De Agostini Polska.
- Pauzaniasz (Pausanias Periegetes). 2005b. *U stóp boga Apollona z Pauzaniusza Wędrówki po Helladzie księgi VIII, IX i X*. Wrocław: Ossolineum; De Agostini Polska.
- Peek W. 1960. *Griechische Grabgedichte (= Schriften und Quellen der Alten Welt 7)*. Berlin: Akademie-Verlag.
- Piątkowski K. 1993. *Semiotyczne badania nad kulturą w etnologii. Studium metodologiczne*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Powell T. G. E. 1999. *Celtowie*. Warszawa: Wydawnictwo RTW.
- Rysiewska T. 1996. *Struktura rodowa w społecznościach pradziejowych. Cmentarzyska z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w południowej Polsce*. Wrocław: Wydawnictwo Leopoldinum.
- Spindler K. 1971. *Magdalenenberg I. Der hallstattzeitliche Fürstengrabhügel bei Villingen im Schwarzwald 1*. Villingen: Neckar-Verlag.
- Spindler K. 1972. *Magdalenenberg II. Der hallstattzeitliche Fürstengrabhügel bei Villingen im Schwarzwald 2*. Villingen: Neckar-Verlag.
- Spindler K. 1973. *Magdalenenberg III. Der hallstattzeitliche Fürstengrabhügel bei Villingen im Schwarzwald 3*. Villingen: Neckar-Verlag.
- Spindler K. 1976a. *Magdalenenberg IV. Der hallstattzeitliche Fürstengrabhügel bei Villingen im Schwarzwald 4*. Villingen: Neckar-Verlag.
- Spindler K. 1976b. *Der Magdalenenberg bei Villingen. Ein Fürstengrabhügel des 6. vorchristlichen Jahrhunderts, Führer zu vor- und frühgeschichtlichen Denkmälern in Baden-Württemberg*. Stuttgart – Aalen: Theiss-Verlag.
- Spindler K. 1977. *Magdalenenberg V. Der hallstattzeitliche Fürstengrabhügel bei Villingen im Schwarzwald 5*. Villingen: Neckar-Verlag.
- Spindler K. 1980. *Magdalenenberg VI. Der hallstattzeitliche Fürstengrabhügel bei Villingen im Schwarzwald 6*. Villingen: Neckar-Verlag.
- Stig Sørensen M. J. and Rebay K. Ch. 2005. Interpreting the body. Burial practices at the Middle Bronze Age cemetery at Pitten, Austria. *Archaeologia Austriaca* 89, 153–175.
- Szafranski W. 1987. *Prahistoria religii na ziemiach polskich*. Wrocław: Ossolineum.
- Tecco Hvala S. 2012. *Magdalenska gora. Družbena struktura in grobni rituali železnodobne skupnosti – Magdalenska gora. Social structure and burial rites of the Iron Age community (= Opera Instituti Archaeologici Sloveniae 26)*. Ljubljana: Inštitut za arheologijo ZRC SAZU, Založba ZRC.
- Tomiccy J. i R. 1975. *Drzewo życia. Ludowa wizja świata i człowieka*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Toporow W. 1977. O kosmologicznych źródłach wczesnohistorycznych opisów. In E. Janus and M. R. Mayenowa (eds.), *Semiotyka kultury*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 103–131.
- Trybała K. 2003. Z badań nad interpretacją cmentarzysk ciałopalnych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w południowo-wschodniej Polsce. In J. Gancarski (ed.), *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza w Karpatach polskich*. Krosno: Muzeum Podkarpackie w Krośnie, 303–322.
- Vernant J.-P. 1998. *Mit i religia w Grecji starożytnej*. Warszawa: Fundacja Aletheia.

- Vernant J.-P. 2000. Człowiek Grecji. In J.-P. Vernant (ed.), *Człowiek Grecji*. Warszawa: Świat Książki, 5–30.
- Vulcănescu R. 1979. *Kolumna niebios*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Widengren G. 2008. *Fenomenologia religii*. Kraków: Nomos.
- Witte J. 1929. *Das Jenseits im Glauben der Völker*. Leipzig: Verlag Quelle & Meyer.
- Woźny J. 2000. *Symbolika przestrzeni miejsc grzebalnych w czasach ciałopalenia zwłok na ziemiach polskich (od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego)*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP.
- Wypustek A. 2011. *Bogowie, herosi i wybrańcy. Wizerunek zmarłych w greckich epiграмach nagrobnych epoki hellenistycznej i grecko-rzymskiej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Andrzej Mierziński

Komunikacyjny aspekt symboliki kurhanu. Komentarz do przekazów Homera

W archeologicznej refleksji kulturowej dostrzega się dwa aspekty symboliki kurhanu: kosmologiczny i społeczny. Pierwszy wiąże się z odnajdywaniem w jego budowie odniesień do modelu magicznego kręgu, świętej przestrzeni, centrum świata, sakralnej góry, góry początków, osi kosmicznej, kolumny lub drzewa niebios, drzewa kosmicznego, drzewa życia, podstawy dla niebiańskiej siedziby bogów i zmarłych, a wreszcie sanktuarium, czyli w istocie obrazu i zasady porządkującej strukturalnie rzeczywistość w każdym jej aspekcie (np. Kubczak 1978, 127–132; Vulcănescu 1979; Krzak 1980, 31–33; 2011; Buśko 1986, 130–135; 1993; Szafranski 1987, 105–106, 174). Proces budowy kurhanu ma być wyrazem rytualnego odtwarzania – tworzenia świata, powrotem do mitycznego czasu początku (Eliade 1998).

Takie odczytanie jest świadectwem sympatii, jaką cieszy się w naszej dyscyplinie podejście fenomenologiczne, związane z badaniami nad istotą i morfologią świętości. Intelktualna i emocjonalna słabość dla tego nurtu religioznawstwa, szczególnie w ujęciu eliadowskim, eksponującym i eksploatującym nadmiernie opozycję *sacrum-profanum*, wynika zapewne z faktu, że wyręcza on archeologa, zwłaszcza pradziejowego, w penetrowaniu trudnych zagadnień religioznawczych z odległej przeszłości. Mówiąc dokładniej, to wyręczanie wiąże się z podtrzymywaniem złudzenia, że sięganie po opracowania tego nurtu badań religioznawczych pozwala z jednej strony zrozumieć, przy minimalnym wysiłku, zjawiska i procesy ze sfery wierzeniowej, a z drugiej ukazać je na szerokim tle porównawczym. Istota tego złudzenia polega na wierze w dziejową niezbywalność *numinosum* i opacnym rozumieniu tego fenomenu kulturowego, odczytywanym jako uniwersalny ze względu na jego ahistoryczność.

Dochodzi zatem do redukcji fenomenologicznej spuścizny do podręcznego (leksykonowego) rezerwuaru dostatecznej czy też skończonej puli wyjaśnień i przykładów (na temat góry-osi świata por. choćby: Tomiccy 1975, 80–89; Eliade 1993, 358–364; 1994, 266–274; Kowalski 1998, 141–148). Jest on niewątpliwie przydatny wówczas, gdy operujemy uniwersalistycznym ujęciem kultury, rozumianej jako powtarzalny i potencjalnie rozpoznawalny u każdej społeczności, choćby zaczątkowo czy śladowo, zbiór atrybutów, potrzeb, umiejętności, postaw i zachowań. Jak pokazuje praktyka badawcza, takie ujęcie nadal dominuje i nic nie zapowiada rychłego zmierzchu taksonomicznych jednostek kulturowych jako podmiotów procesu dziejowego. Konstrukcja oraz istota tych jednostek jest taka sama. Różnią się jednak materialnym wyposażeniem i ono staje się najważniejsze, choć jest tylko wyra-

zem tego, co znajduje się w społecznie osadzonym człowieku, a więc również pomiędzy ludźmi (Mierzwiński 1994; 2005; 2008).

Przy takim nastawieniu fenomenologiczna perspektywa zostaje zatem zredukowana do przypisywania rzeczom atrybutów świętości, a nie ukazywania ich poprzez jej przejawy (fenomeny). Dotyczy to również kurhanu. Od arbitralnej decyzji archeologa zależy, czy potrzeba takiej numinotycznej atrybutyzacji nastąpi i jaki będzie miała zasięg oraz charakter. Odnoszenie się do manifestacji symbolicznych funkcjonuje zatem w procesie poznawczym jako zadanie fakultatywne, a nie obligatoryjne. Stąd nie ma motywacji, by podejmować taką problematykę nawet w stosunku do cmentarzysk i grobów, obiektów wydawałoby się nieuchronnie wymuszających jej nadrzędność nad innymi aspektami studiów. Można wręcz odnieść wrażenie, że zasadniczy wysiłek badawczy został skierowany na unikanie kluczowych dla tych obiektów zagadnień semiotycznych. I należy stwierdzić, że odniesiono sukces w realizacji tak ukierunkowanych priorytetów badawczych. Nie dysponuję zestawieniami statystycznymi, ale prowadzone przeze mnie od wielu lat kwerendy źródłowe, w tym zwłaszcza realizowana aktualnie w związku ze studiami nad obrzędowymi kontekstami przędzenia i tkania, przekraczająca terytorium Europy i obejmująca około siedem tysiącleci, upoważniają mnie do stwierdzenia, że zdecydowana większość badaczy nekropoli nie zauważyła, czy też nie odczuła, potrzeby uwzględnienia symboliki eschatologicznej i obrzędów pogrzebowych.

Zanika albo słabo ujawnia się zatem kontekstualne uwrażliwienie, potrzeba krytycznego nastawienia do przydatności dorobku religioznawczego dla pradziejów, gdy wszystko się zaczynało i kiedy większość procesów i zjawisk, które są poświadczane przez religioznawstwo, miała już za sobą długą przeszłość, a wiele z nich przeminęło. Naszej pamięci i dziedzictwu ludzkości może je przywrócić tylko poznawcza otwartość na minioną różnorodność kulturową oraz pomysłowość na płaszczyźnie teoretycznej. Nie jest to możliwe bez zmiany priorytetów poznawczych, bez uznania, że w żadnym momencie czy aspekcie badań nie można tracić z oczu nadrzędności odniesień symbolicznych, czyli uznania, iż ludzie zawsze postrzegają świat, innych i siebie poprzez specyficzne kulturowo kody symboliczne. Tak są warunkowane ich działania oraz będąc ich efektem spuścizna materialna. Rzeczy są wytwarzane na miarę niepowtarzalnych wzorców kulturowych, w których funkcjonują społecznie osadzeni ludzie.

Drugi aspekt symboliki kurhanu – społeczny – wiąże się z tak silnie eksponowaną, bo oczekiwaną i zakładaną, przydatnością materiałów sepulkralnych do studiów nad strukturami społecznymi, w tym zwłaszcza dotyczącymi różnicowania ról i statusów oraz morfologii autorytetu i władzy. Nurt badań socjologicznych zyskał na znaczeniu wraz z pojawieniem się modernistycznej fali studiów systemowych, kładących nacisk na badania możliwości oraz strategii adaptacyjnych jednostek kulturowo-społecznych. Ujawniła się w nim w pełni, albo nawet nadmiernie, pozytywistyczna tęsknota za zwierciadlanym traktowaniem relacji pomiędzy przeszłością a jej materialnymi

pozostałościami. Pomimo krytyki jest ona równie silna jak przywiązanie do taksonomicznych jednostek kulturowych, których żywotność wynika również z silnego oczekiwania, czy raczej żarliwej wiary, bliskiej pewności, że są one, wprawdzie zatartym, ale bezpośrednim odbiciem minionej rzeczywistości, stąd źródłoznawcza aktywność czyni jej obraz coraz pełniejszym i bardziej wyrazistym (np. Carr 1995; Lewartowski 2001; Ciesielska 2002, 59–64; Mierzwiński 2003, 168–180; Nowak 2009, 451–455). Kurhany są tutaj zatem jak najbardziej *à propos*. Stają się bowiem niekwestionowanym świadectwem zróżnicowania społecznego, a więc jego hierarchicznej struktury.

Najbardziej jaskrawym przejawem tak ukierunkowanej, socjologicznej „fiksacji” interpretacyjnej są opracowywane dla wyposażenia grobowego archeologiczne wyznaczniki płci czy wskaźniki usytuowania zmarłych w hierarchii żywych, wtłaczające zaświaty w doczesność, ignorujące specyfikę każdej z tych sfer oraz ich pogranicza. Instrumentalne traktowanie przeszłości powoduje, że pomija się fakt, iż obiekty sepulkralne oraz ich wyposażenie nie są zbiorami artefaktów, ale stanowią zapis wielowarstwowo i wieloaspektowo ustrukturyzowanych zdarzeń obrzędowych, wyrażających się poprzez sekwencje relacji oraz znaczeń, których nieobligatoryjnym przejawem są materialne pozostałości. Istnieje nieuzasadniona skłonność do utożsamiania charakteru sytuacji stratygraficznej z sytuacją kulturową, jaką poświadcza grób. Stratygraficznie postrzegamy go mianowicie jako zespół zamknięty, podczas gdy zasypianie grobu z reguły nie oznacza zamknięcia sytuacji rytualnej, a jedynie wejście w jej przełomową i zarazem przejściową fazę, gdy odniesiemy się do struktury rytu inicjacyjnego, w którym istotą rolę może odgrywać symbolika aktu pogrzebania. Odnosi się ona nie do osoby zmarłej o zdefiniowanej pozycji, ale do momentu, w którym zostaje ona pozbawiona wszelkich społecznych, strukturalnych odniesień, w którym podlega destrukcji, by zostać przekształconą i zyskać ponownie społeczną podmiotowość, ale już odmienną od poprzedniej (Eliade 1999, 242–243). Mamy zatem do czynienia ze zmarłym, który jest w trakcie przemiany społecznej. Jeszcze nie jest ostatecznie w niej osadzony i świadectwem tej przejściowej fazy procesu obrzędowego, tego społecznego niedookreślenia zmarłego oraz dekonstrukcji całej doczesnej wspólnoty, którą on opuszcza, jest wyposażenie grobowe.

Społeczna indeksacja wyposażenia grobowego wymaga zatem odniesienia do struktury procesu rytualnego, by zasadnie orzekać o tym, które z jego elementów lub cech mogą być jej przedmiotem w danym przypadku i w jakim zakresie jest dopuszczalna standaryzacja takich indeksacji. W przeciwnym razie, mimo lub raczej z powodu dysponowania szerokim zakresem danych, prowadzenia przekrojowych i wieloaspektowych analiz, wciąż będziemy mieli poczucie, że jesteśmy na początku drogi. Nadal bez uzasadnionej potrzeby porządkujemy i opisujemy świadectwa przeszłości, a nie zajmujemy się zrozumieniem ich kontekstów (np. Stig Sørensen, Rebay 2005). Ujawnia się w ten sposób niedocenianie ujęć holistycznych, które nie tylko pozwalają nadać znaczenie szczegółom, poprzez które rejestrujemy przeszłość, ale

również w pełni docenić ich rolę w (re)konstruowaniu i odczytywaniu złożonych systemów komunikacji społecznej (Leach 1989, 58, 95).

To społeczne zafiksowanie w stosunku do obiektów sepulkralnych jest tak zauważalne i narastające mimo wyrażanych od dziesięcioleci zastrzeżeń odnośnie do jego zasadności w proponowanym (zwierciadlanym) ujęciu, że pozwala domniemywać, iż staje się ono dla wielu badaczy wygodnym *alibi*, by uniknąć podejmowania badań semiotycznych nad samym procesem rytualnym i kluczowym jej aktorem, czyli zmarłym. Obrzędy pogrzebowe, których przejawem jest wyposażenie grobowe, nie były przecież inspirowane dążeniem do zamanifestowania jego pozycji społecznej, nawet jeśli powstają dzięki temu przesłanki do jej odczytania. Nie tego dotyczą mity eschatologiczne, lecz poszukiwania i odnajdywania życia w obliczu śmierci, czyli w istocie gloryfikacji nadziei (Mierzwiński 2012a, 143–222). Mamy zresztą zawsze do czynienia ze złożonym problemem, bo powstaje pytanie, czyją pozycję społeczną odczytujemy, jednostki czy jej grupy odniesienia, zmarłego nim umarł czy po śmierci, w stosunku do doczesnej czy zaświatowej społeczności (np. Rysiewska 1996; Trybała 2003). Nie można również tracić z oczu wpływu, jaki wywiera na materialną spuściznę funeralną kulturowo warunkowana specyfika obrzędu pogrzebowego oraz postrzegania relacji między doczesnością i zaświatami, które wpisują się w złożoność społecznego życia. Stajemy zatem przed problemem wyobrażeń eschatologicznych oraz idei na temat struktur społecznych, sfer autonomicznych, ale nie rozłącznych. Jednak, opracowując wyniki prac wykopaliskowych na obiektach sepulkralnych, badacze zachowują się z reguły tak, jakby stan refleksji nad tymi wyobrażeniami oraz ich dziejowym i kulturowym zróżnicowaniem osiągnął apogeum, a stopień jej absorpcji był tak zaawansowany w środowisku naukowym, że staje się zbędne przypominanie kwestii oczywistych. Jak wiemy, sytuacja jest zgoła odmienna, a trudności spiętrzą się, gdy zrozumiemy, że w ostateczności musimy odnieść się do kontekstu określonej historycznie wspólnoty kulturowej czy społecznej.

Złożoność relacji okołopogrzebowych ujawniają eposy Homerowe. Ich pogłębiona lektura powinna nieustannie towarzyszyć badaczom pradziejów, zainteresowanych studiami nad epoką brązu i początkami epoki żelaza, podejmowanymi w nawiązaniu do materiałów sepulkralnych. Odnajdziemy tam bogactwo opisów obrzędów, które ukazują rzeczy w działaniu, czyli w sytuacjach, które poświadczają ich drogę do grobu, ale też ujawniają takie przedmioty, które do niego nie trafiły, choć odegrały istotną rolę w rytuale. Możemy też docenić magiczne i symboliczne znaczenie słów, gestów i emocji. Są również wersy, które uświadamiają nam doniosłość społecznych praw zmarłych, wynikających z nich powinności i zobowiązań żywych. W pierwszym rzędzie dotyczą one dostępu do zaświatów, którymi zawiadują bogowie i przodkowie. Egzekwowali oni zarazem na żywych spełnienie związanych z tym rytualnych czynności. Przystosowywały one substancjalnie zmarłego do wymogów tamtego świata, by pośmiertny proces przejścia okazał się skuteczny.

Odnajdziemy również świadectwa atrybutów zmarłego oraz powinności żywych, które stanowiły ważny element podtrzymywania pamięci o zmarłych, a więc wchodzenia z nimi w relacje społeczne. To one, forma ich okazywania, a nie wyłączone z doczesnego obiegu przedmioty, stanowiące wyposażenie grobowe, są świadectwem pozycji zmarłego. To one ukazują go jako członka wspólnoty, osadzonego w jej zaświatowym segmencie, ale uczestniczącego poprzez sytuacje rytualne w doczesnych sprawach. Jest to zatem perspektywa, która wyzwala zmarłego z kontekstu pogrzebowego, bo też taki jest cel uroczystości pogrzebowych. Pogrzeb ma umożliwić zmarłemu dalszą egzystencję. Nie powoduje jego marginalizacji społecznej, lecz chroni przed nią dlatego, że ten stan staje się jego udziałem w trakcie pogrzebowego rytuału przejścia. Pozwala go dostosować do życia społecznego. Świadectwem doświadczenia tego stanu może być część grobowego wyposażenia. Tak więc, odtwarzanie społecznej pozycji zmarłego przed zgonem na podstawie wyposażenia, przy jednoczesnej akceptacji inicjacyjnego charakteru obrzędu pogrzebowego, czyli ukierunkowanego na budowanie jego pozycji pozgonnej, może rodzić poważne napięcia metodologiczne oraz niekonsekwencje w refleksji kulturologicznej.

Świadectwem społecznej pamięci o zmarłym oraz jego praw do niej, których nabycie jest wynikiem długotrwałego procesu dziejowego (Mierzwiński 2012a), staje się nie wyposażenie grobowe, ale sam grób, sposób jego oznaczenia i determinacja w zachowaniu wiedzy o jego istnieniu. Grób stanowi świadectwo przejścia zmarłego do zaświatów, a więc społecznego osadzenia wśród przodków. Jest doczesnym reprezentantem zmarłego (Kubiak 2002, 15, 20, 27–28, 41, 52–53, 58, 63, 77). Wyraża on w jednoznaczny sposób podmiotowy charakter zobowiązania żywych. Wspomnienie należy się każdemu zmarłemu, jeśli nawet przeminęło jego imię, i pozostaje jego udziałem dopóty, dopóki w obiegu społecznym funkcjonuje wiedza o grobie. Stąd utrwalony w zbiorowej pamięci zmarły może liczyć na mogiłę z pochówkiem lub symboliczną, a nawet cieszyć się ich wielością, będącą pochodną jego popularności. Jeśli jest herosem, będą to miejsca o charakterze mauzoleów czy sanktuariów, wznoszone w określonych miejscach z przekonaniem o ich powiązaniu z jego pochówkiem, śmiercią, czynami lub tylko zaświadczające jego istnienie, uzasadnione mitami lub też ustanowione przez samo wzniesienie obiektu ku czci zmarłego. Widoczne miejsce pochówku lub zapamiętana jego obecność gwarantowała lub przynajmniej poprawiała szanse na nawiązanie komunikacji z ludźmi żyjącymi docześnie, gdyż potrzeba pozostawania w relacjach z nimi była najważniejszą dla zmarłych, ujawniając ich społeczną naturę i społeczny kontekst jako zasadę podmiotowego istnienia (Vernant 1998, 52–55).

Zaświatowa społeczność zmarłych jest autonomiczna, ale nie samodzielna. Bez podtrzymywania relacji z doczesnym segmentem wspólnoty traci podstawy egzystencji. Zapewnienie miejsc i sposobów komunikacji z zaświatami leżało zatem w interesie żywych jako przyszłych zmarłych. Zadaniem ponad miarę stawało się utrzymanie pieczy nad wszystkimi grobami, stąd ekspozycja

nowano niektórych zmarłych, określone pory roku, formy i miejsca pamięci (np. igrzyska), tak by ogarniać całościowo rzesze minionych pokoleń. Możliwości skutecznej realizacji tego celu są rozległe w każdej epoce, ale jednym z najczęstszych rozwiązań jest kumulowanie pochówków w szczególnych miejscach (cmentarzyska, zgrupowania grobów na cmentarzyskach, groby wzdłuż ruchliwych dróg czy na skrzyżowaniach) lub też wizualne eksponowanie ich istnienia (kurhany, jaskinie, charakterystyczne punkty w topografii terenu, nagrobki, w tym z epitafiami, mauzolea, świątynie), ewentualnie łączenie obydwóch tych wariantów: kurhany wielopochówkowe i pochówki wtórne w ich nasypach (np. Spindler 1971; 1972; 1973; 1976a; 1976b; 1977; 1980; O'Neill Hencken 1978; Tecco Hvala 2012), ale też w przestrzeniach międzykurhanowych (Gedl 1984, 9–11), imienne nagrobki na cmentarzyskach lub wzdłuż traktów poza osiedlami, albo pochówki przy domostwach lub w ich wnętrzu. Te ostatnie rozwiązania mogą być świadectwem praktyk ofiarniczych, z założenia marginalizujących społecznie zmarłego, a więc również pamięć o nim, choć nie o samym akcie dokonania przewidzianej ofiary (Górski 1996; Beilke-Voigt 2004; 2009; Mierzwiński 2012a, 77–80).

O zależności między oznaczeniem miejsca pochówku a zachowaniem pamięci o zmarłych, a więc o ich społecznych skłonnościach, o potrzebie pozostawania z nimi w uporządkowanych relacjach wspomina kilkakrotnie Homer w obydwóch eposach (Il. VII 333–337, XVI 454–458, 667–676, XXIII 235–257, XXIV 785–799; Od. I 244–251, 298–301, XI 75–84, XXIV 67–86), ale społeczna doniosłość tego zjawiska miała znacznie starszą metrykę, skoro zyskała mityczną legitymizację. Wszak jednym z pierwszych, którego upamiętnił nagrobek miał być Pelops, a wznioł mu go sam Herakles i ufundował igrzyska ku jego czci (Graves 1992, 187; Pauzaniusz 2004, V 13, 2). Głód społecznych relacji u zmarłych, ich pragnienie bycia pamiętanym ukazują w sposób wyrazisty antyczne epitafia. Za ich pośrednictwem zmarli wręcz nagabują przechodniów, dążą do nawiązania z nimi porozumienia (Peek 1960; Mierzwiński 2006, 206–207). Takie sytuacje odsłaniają faktyczny sens ofiar dla zmarłych. Nie chodzi w nich o zaspokojenie potrzeb alimentacyjnych mieszkańców zaświatów, ale o powstającą przy tej okazji komunikację. Najpełniej wyrażają ten sens sale biesiadne w etruskich grobowcach, gdzie żywi i zmarli mogli ze sobą obcować. Nie tylko oni odkryli i wykorzystywali komunikacyjne walory alkoholu. Była to znamienna cecha obrzędowości pogrzebowej kręgu kultur halsztackich, znajdująca najpełniejszy wyraz w tzw. sztuce situl, ale miała ona znacznie starszą metrykę (Mierzwiński 2012b). Dla badaczy społeczności pradziejowych pouczającą lekturą jest opisanie Grecji z II w. n.e., które zawdzięczamy Pauzaniuszowi (2004; 2005a; 2005b). Ukazuje on krajobraz zapełniony miejscami upamiętniającymi minione epoki, budzącymi skojarzenia z określonymi postaciami, krajobraz opleciony siatką intensywnych relacji między teraźniejszością i przeszłością. Mimo poczucia natłoku wrażeń możemy być jednak pewni, że jest to tylko cząstkowy obraz uwikłania dawnych pokoleń w codzienność. Umykają mu przecież cmentarze i powszechne przejawy kultu domowego.

Skoro już jestem przy kwestii pamięci, to chciałbym nawiązać do koncepcji racjonalności działań społecznych J. Habermasa (1999; 2002; 2004), któremu zawdzięcza popularność pojęcie „komunikacja” na gruncie nauk społecznych i humanistycznych. Jego koncepcja znalazła również odzwierciedlenie w studiach archeologicznych. Tu należy przede wszystkim przywołać opracowanie A. Dzbyńskiego (2008), który w najszerszym chyba stopniu deklaruje wykorzystanie koncepcji racjonalności działań społecznych w konstruowaniu narracji o pradziejach. Wpisuje je w proces optymalizacji (= polepszania sprawności) systemu komunikacji. Warto też zwrócić uwagę na zastosowanie tej koncepcji przez A. Kowalskiego (1994, 16–18) do ukazania specyfiki działań społecznych w kulturze wczesnotradycyjnej. Podkreśla on prymarność zachowań motywowanych potrzebami komunikacyjnymi, wzmacniającymi relacje międzyludzkie, nad ukierunkowanymi na realizację celów ekonomicznych. Sam również położyłem nacisk na te kwestie przy studiach nad prądiejową eschatologią, ujmując obrzędowo uporządkowaną komunikację między doczesnością i zaświatami jako przejaw życia społecznego (Mierzwiński 2012a; 2012b; 2021c). Dla zmarłych stanowiła ona jego zasadę i warunek, stąd tak istotne stawało się dla nich upamiętnianie miejsca pochówku. Było ono tożsame z manifestacją ich obecności i niezbywalności jako pełnowartościowych członków wspólnoty.

Kumulowanie czy eksponowanie miejsc pochówków służyło optymalizacji działań komunikacyjnych, chroniło przed zrywaniem powiązań, co rodziło zagrożenia dla porządku świata, którego zmarli strzegli wraz z bogami. Jego istnienie wymagało funkcjonowania, czyli nieustannej aktualizacji pierwotnych aktów czasu mitycznego, do którego zmarli przynależą jako przodkowie. Są strażnikami trwałości pamięci zbiorowej, a nie tylko pamięci o sobie, gdyż jej struktura ma hierarchiczną i heterogeniczną budowę oraz dynamiczny charakter (Piątkowski 1993, 93–94). Dzieje pamięci o każdym zmarłym są tego egzemplifikacją. W kulturze, która nie podlega dezintegracji, czyli zachowuje zdolność do zmian, nie zachodzi proces zapominania o zmarłych, którzy zostali prawidłowo przeprowadzeni rytualnie w zaświaty. Poprzez angażowanie w bieżące czy okazjonalne wydarzenia wspomaga się ich dorastanie do roli przodków, czego przejawem może być jednostkowa lub zbiorowa (anonimowa) heroizacja, a nawet deifikacja. Stają się oni gwarantami ciągłości pamięci zbiorowej, czyli umożliwiają odniesienia do jej poprzednich stanów. Nie zapomina się również o zmarłych-odmieńcach, albo też oni nie dają zapomnieć o sobie, zasilając niezwykle bogatą i aktywną sferę istot demonicznych, której istnienie jest niezbywalnym aspektem ładu świata. Przecież w micie kosmogonicznym wyłania się on zwykle z chaosu, w odniesieniu do niego jest stale aktualizowany i podtrzymywany w działaniu (Eliade 1993, 361–364).

Nie należy jednak traktować pamięci o zmarłych jako pochodnej ich nagabywań, ujawnianych na obrzeżach życia społecznego doczesnej wspólnoty. Doniosłość grobu i społeczna aktywność zmarłych wynika z ich centralnego usytuowania w porządku kosmicznym, co ma fundamentalne znaczenie

dla wspólnoty. Przekłada się bowiem na jej położenie i relacje ze sferą dolną i górną, wynika z mitu kosmologicznego i antropologicznego, a zwrotnie w nich tkwi uzasadnienie tego usytuowania w centrum. Społeczna doniosłość pamięci o grobie i zmarłym wynika z faktu, iż staje się ona zwornikiem strukturalnej spójności świata i wspólnoty. Można by rzec, że każdy członek wspólnoty wyznaczał strukturalną oś mediacyjną, przez którą przebiegały istotne więzi społeczne (Vulcănescu 1979, 59–62, 102–105; P. Kowalski 1998, 627–633). Był poniekąd najbardziej mobilną *axis mundi* (Bąbel 2009, 28, 35–37). Jej zwielokrotnienie nie ma ograniczeń. Wyznacza miejsca kumulacji i epifanii *sacrum* w każdej przestrzeni, czyli jest niezbywalna przy jej waloryzacji. Każdy członek wspólnoty antycypuje poprzez śmierć swoją przynależność do czasu początku jako potencjalny przodek. Grób stanowiłby zatem syntezę społecznej i kosmicznej osi (Woźny 2000, 135–136). Byłby on strukturalnym spoiwem dołu i góry, a przez to punktem odniesienia dla żyjących w doczesności. Dlatego stawanie na grobie, stanowiącym epifanię *sacrum*, było niebezpieczne i karalne. Wymownym tego przejawem był grób, w który trafił piorun. Doznawał on szczególnej czci. Taki przypadek świadczył nie tylko o wyróżnieniu zmarłego przez boską moc, ale również wskazywał jej uzasadnienie. Miejsce pochówku otwierało komunikację w wymiarze kosmologicznym. Podobnie działo się w przypadku osoby trafionej piorunem. Miejsce zdarzenia stawało się grobem, ponieważ ulegało uświęceniu, a w konsekwencji wyłączeniu z doczesnej komunikacji (Chudzinski 1907, 69–70; Cook 1925, 22–29; Widengren 2008, 44–45; Wypustek 2011, 304–319). Zatem zmarły stawał się wyróżniony w dwójnasób: poprzez sakralną śmierć i pozostanie w miejscu, które ona sakralizowała. Piorun, grób i zmarły jawią się jako jedność, jako *axis mundi*.

Kopiąc grób, odnajdywano niejako wkłknięcie, tożsame z pepkiem świata (Eliade 1992, 30; 1993, 361–363). Zapewniano zatem warunki niezbędne do rytualnego odtworzenia dramatu kosmologicznego, którego ostatnim ogniwem był akt antropogenezy (Toporow 1977, 109–110). Miejsce jest zarazem świadectwem zdarzenia. Przestrzenne wpisanie zmarłego w pierwotne dzieło tworzenia przywracało społeczny i kosmologiczny porządek świata naruszony jego zgonem. To wspólnota poprzez swych członków wkracza w zaświaty, a reszta dzieje się już w jej ramach, czyli pomiędzy członkami i grupami członków (Witte 1929, 33–34). Jednostkowy grób stanowi efekt zbiorowego działania rytualnego, które wyraża podmiotowość określonej wspólnoty. Jej przejawem jest jednoczesna manifestacja jedności oraz wewnętrznego uporządkowania relacji, a więc okazywania pozycji społecznej uczestników pogrzebu, w tym zmarłego (Brück 2009). Poprzez grób odnajdywano kontakt z poszczególnymi zmarłymi, choćby akty ofiarne miały charakter gremialny, bo dotyczyły już bezimiennych w większości pokoleń przodków.

Ten mediacyjny (komunikacyjny) aspekt miejsca pochówku, ujęty modelowo, odnajdujemy w *Iliadzie*. Zmarłemu, a właściwie śmiertelnikowi po zgonie, przysługuje grób oraz wzniesiona ponad nim kolumna (Il. XVI 675–676), wetknięta w nakrywający go nasyp (Od. XI 83–84). To one są

dla potomnych świadectwem jego podmiotowego istnienia, a nie zawartość grobu. Wyposażenie wiąże się z kontekstem obrzędu pogrzebowego, który przekształca społecznie zmarłego i zmienia jego położenie w strukturze wspólnoty. Tworzy nową, pośmiertną osobę (Mierzwiński 2012a, 70–76), której należy się społeczna pamięć śmiertelnych, a więc takie ustanowienie miejsca jej kultywowania, by wyrażało usytuowanie zmarłego w centrum świata, czyli tam, gdzie znajduje się zarazem punkt odniesienia wspólnoty potomnych. To nie grób podkurhanowy umożliwiał przejście do zaświatów, jak chce C. Buśko (1993, 98). On tylko manifestuje związane z tym doniosłym aktem przywrócenie kosmicznego i społecznego ładu. Ta atrybutywność grobu i kolumny staje się powinnością żywych wobec zmarłego. Choć grób, zwłaszcza podkurhanowy, kojarzy się silnie ze strukturą świata, z jego kosmiczną osią, to jednak Homer nie daje żadnych wskazówek, które by nakazywały kierować w tę stronę interpretację. Koncentruje się na relacji społecznej, jaką konstytuuje obowiązek ustanowienia i oznaczenia grobu, czyli pamiętania o zmarłym. To nawiązana w danym miejscu relacja ustanawia kosmiczną oś, czego wyrazem jest pochówek z przynależnymi mu atrybutami symboliki centrum. One wyrażają niezbywalność jego więzi z potomnymi, nawet jeśli oznaczenia pochówku w krajobrazie ulegną zatarciu.

Jak silna była potrzeba manifestowania praw zmarłego (przez zmarłego) do nieustannej obecności, do pozostawania w polu widzenia ludzi doczesnych świadczy przypadek Patroklosa. Po kremacji pochowano go w tymczasowym kurhanie, pod którym, w którym, lub na którym nie złożono jednak urny z jego prochami, by oczekiwały aż będą połączone ze szczątkami Achillesa i zostaną złożone pod wspólnym, większym kurhanem, co też wkrótce, zgodnie z przeznaczeniem, nastąpiło. Niewielki kurhan przykrył miejsce kremacji, wolne od jakichkolwiek śladów doczesnej cielesności Patroklosa, a urnę przeniesiono do namiotu i tam oczekiwała na pogrzeb Achillesa, owinięta po dwakroć tłuszczem i tkaniną (Il. XXIII 245–248; Od. XXIV 67–86). Nie wiemy jednak czy docelowy kurhan, zawierający także szczątki Antylochośa, złożone w oddzielnej urnie, został wzniesiony nad grobem ciałopalnym, zgodnie z sugestią Achillesa, czy też wzniesiono go w nowym miejscu, obdarzając w ten sposób Patroklosa dwoma mogiłami.

Niepamięć groziła po śmierci Elpenorowi, skoro musiał być pochowany na obczyźnie, albo wręcz na krańcach świata. Wszak zginął w siedzibie prastarej bogini Kirke, na wyspie *Aiaia*, której nazwa budzi chtoniczne i tatanologiczne skojarzenia („Płacz”, „Żal”, „Skarga”). Stąd jego duch u bram Hadesu, reprezentowany przez *eidolon* (wizerunek), natarczywie nastawał na Odyseusza i domagał się nie tylko rytualnej pomocy w osiągnięciu zaświatów, ale również podjęcia środków, które nie pozwolą, by o jego istnieniu, czyli przebywaniu w zaświatach, zapomnieli żywi. Ryt pogrzebowy zapewniał mu komunikację z bliskimi, którzy pozostali w ojczyźnie. Przywracał bowiem zmarłego społeczności, inicjował z nim relację w nowej roli. Stąd konieczna była adekwatna do tej sytuacji jego obecność w życiu wspólnoty. Doczesne aspekty podmiotowości zmarłego reprezentował osadzony w piersiach

thymos. Utożsamiała je zbroja zmarłego wojownika. Stąd Elpenor domagał się, by go spalono wraz z nią. Nie miała służyć ochronie martwego ciała, ale manifestować gotowość i zdolność zmarłego do nawiązania pełnej komunikacji z żywymi. Miała umożliwić mu powrót do ojczyzny, a zarazem zachowanie relacji ze szczątkami w grobie, a pośrednio z zaświatowymi aspektami własnej podmiotowości (*psyche* i *eidolon*). Tak więc aktywne docześnie aspekty podmiotowości stawały się po śmierci pośrednikiem między żywymi a zmarłymi, ale dopiero wówczas, gdy ci ostatni zostali na nowo osadzeni społecznie, czyli przeprowadzeni w zaświaty (Mierzwiński 2012a, 81–114). Kurhan miał być wskazówką dla każdego, kto będzie miał położone z dala od ojczyzny miejsce pochówku, by zauważył, wspomniął i wspomógł zmarłego. W ten sposób dopełniał jego istnienie, ale przecież nie dla jego odległych ziomków, lecz w oczach społeczności pomarłych.

Za kolumnę, zgodnie z życzeniem Elpenora, posłużyło wiosło, które było mu przypisane w trakcie wyprawy i stanowiło wyraz jego przynależności do drużyny (Od. XI 75–84). W tym przypadku można w nim upatrywać również magicznego środka, z którego pomocą jego doczesna podmiotowość chciała pożeglować do ojczyzny, wspomagając towarzyszy. W ten sposób manifestował swą podmiotową aktywność i autonomię. Nie miała być to z pewnością sugestia dla przechodniów, dotycząca okoliczności jego śmierci. Wszak zginął na skutek nieszczęśliwego wypadku, bo spadł po pijanemu z dachu, ale nie należy z tego wnosić, że taka śmierć uchybiała jego godności czy ograniczała w prawach do społecznego istnienia. Śmierć w stanie upojenia mogła wręcz wspomagać jego rytualną wędrówkę do zaświatów, bo alkohol czynił podmiotowość zmarłego otwartą na społeczną dekonstrukcję (Mierzwiński 2012b, 75–96).

Jak z tego widać, zmarły nie oczekuje darów ani eksponowania swej pozycji, a jedynie podjęcia kroków i zapewnienia środków, które ochronią go przed społecznym osamotnieniem w stosunku do tego i tamtego świata, równoznacznym z niebytem. Pragnie być zanurzony społecznie po tej i po tamtej stronie, choć wydaje się, że oczekiwania wobec doczesności są wyraźnie większe. Prawidłowe osadzenie w zaświatach staje się tylko warunkiem manifestowania oczekiwań wobec doczesnych pokoleń. Stąd temu, który zmarł z dala od ojczyzny, należał się od bliskich nie tylko symboliczny grób i przewidziane ofiary, ale również kurhan (Od. I 298–301). Chodziło nie tylko o zachowanie pamięci o nim. Wyniosła mogiła świadczyła nie tyle o istnieniu grobu, ale o prawidłowym rytualnie osadzeniu zmarłego w zaświatach, z czego wynikała jego społeczna obecność w doczesności i jej charakter. To ona uzasadniała wzniesienie kurhanu i jego kommemoratywną funkcję. Wskazuje na to chociażby sytuacja spod Troi, gdy po bitwie dokonano kremacji poległych, zebrano oddzielnie ich kości, by je oddać po powrocie rodzinom, a nad miejscem ciałopalenia wzniesiono wspólną mogiłę (Il. VII 333–337). Można w tym upatrywać chęć zabezpieczenia miejsca kremacji, ale nie należy tracić z oczu i tej okoliczności, że dla pozostałych wojowników stanowiła ona wyraz nawiązania relacji z poległymi towarzyszami. Symbolizowane przez

mogile i stelę-kolumnę prawo do społecznej komunikacji, które identyfikują ze wspomnianą przez Homera pośmiertną nagrodą śmiertelnych (Il. XVI 457–458, 675–676), nie mogły zostać odłożone do czasu aż ich kości wrócą do bliskich, by mogli w ten sposób dowiedzieć się o ich losie, odpowiednio ich uczcić i odbudować z nimi więź. Zmarli poprzez ryt pogrzebowy stają się w pełni żywymi, a ten stan ma wyłącznie społeczny charakter, wymaga interakcji. Inicjowani nie mogą więc po przeprowadzeniu w zaświaty podlegać marginalizacji. Zbiorowa mogiła informuje, że znowu są obecni. Pełni podobną rolę jak tymczasowy kurhan Patroklosa czy planowany zastępczy kurhan dla Odyseusza na Itace. Zapewne w ojczyźnie każdy z wojowników otrzymał indywidualną mogiłę. Od uporządkowania spraw zmarłego i ze zmarłym zależała przyszłość potomnych, co w sposób wręcz poglądowy ukazuje przypadek Odyseusza. Niepewność co do jego losu, manifestowana brakiem jego grobu, spowodowała, że mieszkańcy Itaki ugrzęźli w sytuacji bez wyjścia, którą symbolizuje nieustanne biesiadowanie zalotników oraz dziennie-nocny cykl tkania i prucia Laertesowego całunu przez Penelopę.

Teksty Homera dotyczą szczególnej grupy zmarłych, bo też szczególnie jest kontekst sytuacyjny, ukazany w *Iliadzie* i *Odysei*. Chodzi o wyprawę wojenną, a więc o wojowników. Jednak w VIII–VII w. p.n.e., czyli w czasach, gdy zostały zredagowane eposy, oznaczanie grobu na powierzchni – kamiennymi stelami lub naczyniami ofiarnymi z przedziurawionym dnem – było już zachowaniem zwyczajowym (Krause 1994, 384–385), a kult dawnych herosów upowszechnił się (Vernant 1998, 49–60). Ofiary ku ich czci są często ukazywane na naczyniach przeznaczonych na ofiarną oliwę, związanych z kultem zmarłych (*lekythos/lekythoi*). Składano je przy monumentach schodkowych, zwieńczonych kolumną, co wyraźnie koresponduje z przekazami Homera. W epoce odpowiadającej wojnie trojańskiej (XII w. p.n.e.) odpowiednim miejscem spoczynku szczątków herosa był kurhan (Graves 1992, 338–340), jak świadczy o tym opis pogrzebu Patroklosa (Il. XXIII) i Achilleśa (Od. XXIV 64–95).

Obrzędy przy okazałych mogiłach heroizowanych przywódców stawały się gwarantami pamięci o wszystkich zmarłych oraz wyrazem ich aspiracji do uczestnictwa w życiu społecznym. Stąd wynikała atrakcyjność pochówków w pobliżu tych kurhanów lub nawet w ich nasypach. Świętość, będąca pochodną usytuowania tam osoby o szczególnej mocy, stawała się udziałem ogółu bezimiennych zmarłych (van der Leeuw 1997, 117–121). Ten społeczny sens ujawnia się w pełni w przypadku kurhanów zwieńczonych stelami antropomorficznymi, znanymi z zachodniohalszackiego kręgu kulturowego (van den Boom 1995, 49–50; Powell 1999, 167). Wyobrażają one zmarłych w pełni sił witalnych (ityfallicznych), czyli zdolnych do pośmiertnej komunikacji i manifestujących jej pragnienie. Te przedstawienia ukazują ich podmiotową substancjalność, która w obrzędzie pogrzebowym podlega przemianom, nie zaś zatraceniu (Mierzwiński 2012a, 33–115). Zapewnia to nie tylko korzystanie z praw wynikających z nabytej po śmierci pozycji społecznej, ale również zachowanie relacji ze statusem zajmowanym przed

zgonem. Wyposażenie zmarłego w możliwości wizualnego oddziaływania, przyciągania uwagi potomnych, sprzyjało wzmacnianiu pamięci o minionych czynach, a heroizacja zmarłego prowadziła nawet do ich mitycznej aktualizacji. W społecznym wymiarze komunikacyjne osadzenie warunkowało egzystencję. Nadawało osobowości jednostki relacyjny charakter (Budja 2010, 48–50). Wyrażało się poprzez odczuwanie bycia postrzeganym przez innych. Istnienie w doczesności, w zaświatach oraz na pograniczu obydwu tych sfer ludzkiej aktywności stanowiło wypadkową widzeń (Vernant 2000; Buliński 2002, 70–76; Mierzwiński 2006).

Takie ich odczytywanie znajduje dowodne poświadczenie w świecie greckim (Bugaj 2010, 165–167), skąd ta idea, którą należy widzieć w szerszym kontekście niż tylko heroizacja członków elit władzy (Bockisch 1984; Kull 1998), promieniowała na Północ *via* Italia (Aigner-Foresti 2008; Amann 2010). Jednak sam zwyczaj umieszczania steli na mogile ma tam znacznie starszą metrykę, czego wyrazistym przykładem są dwa kurhany z górnego dorzecza Wezery, datowane na przełom IV i III tys. p.n.e. Ustawione na nich pierwotnie stele zostały pokryte kompozycjami geometrycznymi, które mają odpowiedniki na ceramice (Görner 2012).

Relacje między żywymi, zmarłym i jego posągiem ukazuje opowieść Pauzania, dotycząca Teagenesa z Thasos, żyjącego w V w. p.n.e., wielokrotnego zwycięzcy w igrzyskach sportowych. Gdy jeden z dawnych wrogów znęcał się nad nim po śmierci, chłoszcząc brązowy posąg herosa, ten zwałił się na napastnika, zabijając go na miejscu. Synowie ofiary wytoczyli więc proces sprawcy mordu, czyli posągowi, który za karę został zatopiony w morzu. Wyłowiono go dopiero na polecenie wyroczni delfickiej, by zakończyć plagi zsyłane przez herosa, przez sam posąg lub obu zarazem. W kontekście tej opowieści pojawia się odwołanie do prawa Drakona, by wydać poza granice *polis* te przedmioty, które swym upadkiem spowodowały czyjąś śmierć (Pauzaniusz 2004, VI 11). Takie upodmiotowienie rzeczy ujawnia siłę magicznego doświadczania świata jeszcze w klasycznym okresie greckiej cywilizacji.

Inny aspekt zależności pomiędzy żywymi i zmarłymi odsłania opowieść o doczesnym losie Gorgofony, córki Perseusza. Jego zasługą stało się unieszkodliwienie Meduzy Gorgony, która uosabiała najstraszniejsze z zagrożeń. Kontakt z jej spojrzeniem powodował skamienienie na krańcach świata, czyli marginalizację, brak grobu, popadnięcie w niepamięć, pozbawienie zdolności i możliwości wchodzenia w relacje. Gorgofona stała się pierwszą wdową, która wyszła ponownie za mąż (Pauzaniusz 2005a, II 21, 7). Ta mityczna innowacja jest wyrazem zmian w postrzeganiu pozycji zmarłego, wynikających z wpisania śmierci biologicznej w kontekst rytualnego inicjacyjnego i upowszechnienia dostępu do zaświatów (Mierzwiński 2012a; 2012b; 2012c). Pogrzebowy ryt przejścia konstituuje nową osobę społeczną. Zrywa i redefiniuje relacje zmarłego z żywymi. Ponowny ożenek wdowy, pozostającej w relacji powinowactwa w stosunku do męża, ukazuje, że zobowiązania miały charakter społeczny. Po śmierci małżonka, który w ten sposób tracił zdolność zabezpieczenia jej należnej pozycji i warunków bytowych, żona wracała do

własnej rodziny. Przez odniesienie do sfery chtonicznej mogła stać się ponownie panną, wpisując się w mechanizm społecznej cykliczności, podobnie jak Kora-Persefona, która była zarazem dziewczyną i małżonką (Mierzwiński 2012a, 178–189). Kluczową kwestią było zatem zamknięcie procesu rytualnego, który zmieniał społeczne usytuowanie zmarłego i jego relacje z żywymi, sytuował go w obszarze społecznej pamięci i zobowiązań.

Ten przypadek jest godny polecenia tym, którzy tracą z pola widzenia złożoność i specyfikę obrzędowych oraz społecznych konsekwencji zgonu, czyli związane z tym szanse poznawcze, a materiały grobowe traktują jako zwierciadlany zapis doczesnych struktur społecznych. Należy dostrzegać społeczną doniosłość zmarłych, a więc również zaświatów oraz ich pogranicza z doczesnością, jeśli liczymy na powodzenie w budowaniu kompleksowych i kulturowo zrelatywizowanych ujęć, czyli na miarę odkrywanych sytuacji źródłowych, a nie zadowalamy się ilustrowaniem zabytkami archeologicznymi uproszczonych (banalnych) modeli, pokładając zaufanie w ich poznawczej „niezawodności” (Mierzwiński 1994; 2003, 175–179, 261–265).

Leszek Gardeła

‘Warrior-women’ in Viking Age Scandinavia? A preliminary archaeological study

ABSTRACT

L. Gardeła 2013. ‘Warrior-women’ in Viking Age Scandinavia? A preliminary archaeological study. *Analecta Archaeologica Ressoventia* 8, 273–340

This paper seeks to provide a new contribution to the debates on Viking Age women by focusing on a rather controversial notion of ‘female warriors’. The core of the article comprises a preliminary survey of archaeological evidence for female graves with weapons (axes, spears, swords and arrowheads) from Viking Age Scandinavia. Attention is focused not only on the types of weapons deposited with the deceased, but first and foremost on the meanings which similar practices may have had for the past societies. The author discusses why, where and how the weapons were placed in female graves and attempts to trace some patterns in this unusual funerary behaviour. In addition to exploring the funerary evidence, the iconographic representations of what could be regarded as ‘female warriors’ are also briefly considered. Lastly, a few remarks are also made on the notion of armed women in the textual sources.

Keywords: Viking Age, Scandinavia, women, weapons, funerary practices, atypical burials

Received: 4.07.2013; Revised: 16.07.2013; Accepted: 6.12.2013

To my Mother

1. Introduction

Traditional historiography and archaeology perceived the Viking world as being dominated by men and the majority of studies concentrated on exploring the lives and material culture of the male part of the society. Also in popular imagination it was the male Viking warriors – with their iconic long beards, large axes and razor-sharp swords – who became a hallmark of the Late Iron Age Scandinavian societies (this view, however, has recently been revised in the new *History Channel* TV Series ‘Vikings’).

Over the many years of Viking Age scholarship considerably less attention has been devoted to the roles of women and children. However, a number of recent archaeological discoveries and especially gender-orientated theoretical studies in the fields of history and cultural anthropology have begun to alter and sophisticate the previous one-sided

* Institute of Archaeology, Rzeszów University, Hoffmanowej st. 8, 35-016 Rzeszów, Poland; leszekgardeła@archeologia.rzeszow.pl

views of the past. Since the late 1980s in Viking Age archaeology and Old Norse studies we may observe an increasing interest in the diverse roles which the women may have played in the Late Iron Age societies (e.g. Dommasnes 1979; 1982; Andersen *et al.* 1985). A number of scholars – most notably Judith Jesch (1991) and Jenny Jochens (1996; 1998) – have demonstrated that women should no longer be perceived as passive members of the household whose major responsibilities were taking care of children or animals and engaging in cooking or weaving activities (on women and textile production in the Viking Age see, for example, Damsholt 1984; Ewing 2006; Norrman 2008; Gardela 2008; 2009a), but rather as very prominent players on the social arena and of equal importance to men.

The notion of women in the Viking Age is a very vast subject indeed and since the publication of the seminal works of Jesch (1991) and Jochens (1996; 1998) it has been explored from various interdisciplinary perspectives (e.g. Dommasnes 1991; Gräslund 2001; Anderson, Swenson 2002; Simek, Heizmann 2002; Sawyer 2003; Hayeur Smith 2004; Callmer 2006; Norrman 2008). Apart from discussing the female roles and household duties at Viking farms or examining their various activities outside their homes (for example as travellers), over the period of the last twenty years there has also been increased interest in women as traders (Stalsberg 1991; 2001), skalds (Jesch 1987; 1991, 148–168), prominent figures or leaders (e.g. Dommasnes 1991; Gräslund 2001; Moen 2011) and as ritual specialists responsible for various forms of cultic or spiritual practices (e.g. Ingstad 1992; Adolfsson, Lundström 1993; Solli 2002; Price 2002; Gardela 2012a). The roles of women in the complex processes of conversion from paganism to Christianity have also been given considerable attention (e.g. Gräslund 1997).

Although the significance of women in Viking Age societies is now beyond doubt there are still a range of notions that require further diligent studies. Therefore, this article will seek to open some new research avenues and provide a new contribution to the debates on Viking Age women by focusing on a rather controversial and previously understudied subject – namely, the notion of ‘female warriors’. On the following pages we shall discuss this notion with regard to archaeological, iconographic and selected textual materials and attempt to answer the following questions: What is the archaeological evidence for the

use of weapons by women and for their active participation in military activities? Are there any examples of Viking Age graves where females were buried with war-gear? What do such instances imply and how can they be interpreted today? Could such women be perceived as deceased warriors or did the weapons deposited in their graves signal other intricate meanings? Could any of the available iconographic representations be plausibly interpreted as those of armed females – either human or supernatural? And finally, what are the possibilities of interpreting the archaeological and iconographic materials in the light of Old Norse textual sources?

The present study should not be regarded as a full and definitive analysis of the vast corpus of archaeological materials and my intention here was not to treat the subject in its totality, but rather to focus on a selected range of examples, which I (subjectively, of course) regard as being the most representative. Certainly a much more thorough investigation could be conducted and it is my hope that I would be able to continue this research in a more extensive manner in the near future.

2. The funerary evidence

Let us begin exploring the problematic notion of 'warrior-women' in Viking Age Scandinavia, by taking a closer look at the funerary materials from a range of cemeteries in Denmark, Norway and southern Sweden. Throughout the duration of the Viking Age (between the 8th and 11th centuries) two distinctive forms of burial were practiced – inhumation and cremation – and therefore, both need to be taken into consideration in this study. First of all it must be observed that the latest studies have shown that these mortuary practices were very diverse and that they varied from region to region in the Viking world (Svanberg 2003; Price 2008a; 2008b; 2010a; 2012). This diversity of funerary rites may be seen not only on a supra-regional or local scale, but even within one cemetery. In the last decade or so archaeologists (e.g. Williams 2006; Sayer, Williams 2009) have also become more cautious in interpreting specific grave-types (e.g. chamber-graves, boat graves, weapon graves etc.) and attributing to them particular meanings as well as 'reading' the identities of the deceased on the basis of the archaeologically identifiable traces of rituals or grave furnishings (e.g. the traditional arguments that a grave with weapons is that of a 'war-

rior'). Acknowledging the multi-valence and individuality of funerals and graves (e.g. Gardela 2012a; 2013a) is of key importance also in the present study. While the female graves with weapons could easily be seen as a 'special category of graves' and in a reductionist way regarded as belonging to 'female warriors', I think that we should perhaps also try to exercise other interpretational possibilities which take into account notions of symbolism and the performance of funerals.

Thousands of Viking Age graves have been discovered to date and it is obvious that in this short article it is impossible to embrace the wealth of this material from all areas within the Viking world. We must also bear in mind that some of the excavated cemeteries are still unpublished and access to the field-reports is difficult or simply impossible. In general, in the following survey I have sought to trace as many examples of female weapon-graves as possible – including both inhumations and cremations – but it is not unlikely that there may yet be several more. As mentioned above, this article focuses specifically on the archaeological materials from Denmark, Norway and southern Sweden (including Öland, but Gotland has been excluded in my investigations). In the course of its preparation I have also provisionally surveyed the funerary evidence from other areas of the Viking world – e.g. Iceland and Western and Central Europe (Frankia, Germany and Poland) – but I have been unable to find traces of any female weapon-graves there. I did not consider the materials from Finland or Russia at all.

It must be noted that although many Viking Age cemeteries were excavated in the 20th century, some of the sites have not been documented in a satisfactory manner. Very often, what we have at hand are just very vague descriptions of particular graves with no plans, drawings or photographs. Moreover, in a lot of cases the sex of the deceased was not determined with the application of anthropological (osteological) methods, but only on the basis of the finds that accompanied the deceased (see discussion in Gräslund 2001, 89–97). In such 'traditional' approaches weapons were usually regarded as clear indicators of men, while jewellery and tools for textile production were seen as characteristic for females. It is possible, therefore, that some of the graves excavated in the early 20th century which were described as belonging to men (on the basis of male objects that accompanied the deceased) may have actually belonged to biological

females. In order to determine this with more certainty, however, one would have to conduct a new analysis of the skeletal material – and unfortunately this is not always possible. I did not undertake any new osteological analyses of Viking Age skeletal materials for the purposes of this article and decided to trust the published reports as regards the sex of the deceased.

2.1. Danish female graves with weapons

The basis for my enquiries of female graves with weapons at Viking Age cemeteries in Denmark (dated between the 8th and 11th centuries) were the major synthesizing works of Scandinavian archaeologists – especially Brøndsted (1936), Ramskou (1950) and Sellevold *et al.* (1984) as well as the recent extensive study of Ulriksen (2011). Additionally, I have also surveyed a number of cemetery reports from different areas of Denmark – in particular from Jylland (e.g. Roesdahl 1977; Eriksen *et al.* 2009), Sjælland (e.g. Andersen 1995), Funen (e.g. Sørensen 2001) and Langeland (e.g. Skaarup 1976; Grøn *et al.* 1994) and also considered some of the materials discussed in the work of Thäte (2007). It must be noted, however, that in this study I have excluded the materials from Bornholm.

So far, my survey of Viking Age funerary evidence has led to the identification of only three female inhumation graves from Denmark in which the women were buried with weapons. These include grave BB from Bogøvej in Langeland as well as the Gerdrup grave and grave A505 from Trekroner-Grydehøj, both in Sjælland. We are fortunate that these graves were excavated relatively recently (post 1980s) and the manner of their documentation as well as the preservation of skeletal and artefactual materials is exceptionally good. All three graves are discussed in further detail below.

Grave BB from Bogøvej (Langeland)

The cemetery at Bogøvej was located on a small hill which lies around 500 m to the south from Lindelse Nor. The geological structure of the hill comprises mid-sized stones, gravel, sand, marl and clay. From its top there is good visibility over the nearby cove.

In the Viking Age the cemetery at Bogøvej was relatively small and it seems that it was intended for a local community that lived nearby. The excavation works at the site revealed 49 graves (Grøn *et al.* 1994,

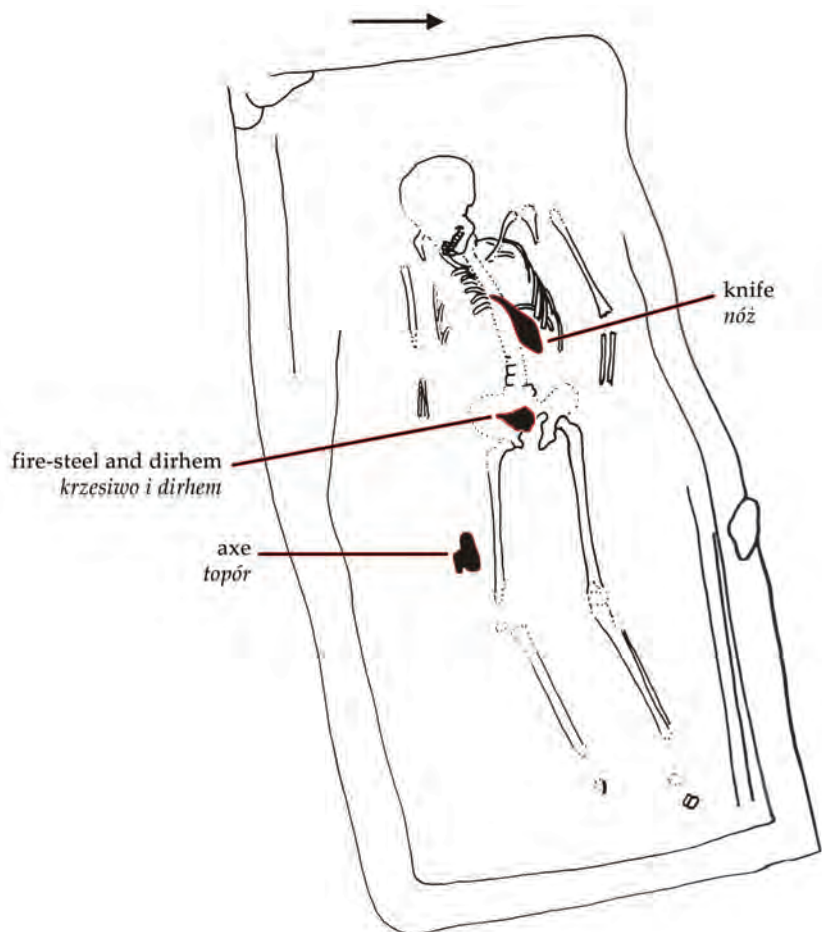


Fig. 1. Grave BB from Bogøvej, Denmark. After Grøn, Hedeager Krag, Bennike 1994, 34 with author's additions

Ryc. 1. Grób BB z Bogøvej, Dania. Na podstawie Grøn, Hedeager Krag, Bennike 1994, 34 z uzupełnieniami autora

10), three of which were double graves. As the authors of the cemetery report observed, the graves seem to have been placed 'symmetrically' around the hill's highest point (Grøn *et al.* 1994, 10). The majority of the deceased were inhumed in supine position with their heads towards the west. Although most of the graves did not contain any elaborate internal constructions, several chamber graves have also been noted. For this study grave BB is of particular importance.

Grave BB is a 'chamber-grave' which was constructed from wooden planks or beams, within a large grave-pit. On the surface of the cemetery the external structure of grave BB was originally marked with a large upright stone (Grøn *et al.* 1994, 156).

Within this chamber-grave lay a young woman, who died at age 16–18, and who was buried in a coffin (as implied by remains of iron nails) in supine position and with her arms extended. Her head was directed towards the west. The woman was accompanied by a range of objects – an iron knife lay on her chest and on her pelvis there was a fire-steel and a fragment of a silver Arabic dirhem. The grave also contained some pieces of burnt flint and fragments of pottery.

In addition to the aforementioned artifacts an iron axe was also found. It lay inside the coffin, to the south from the woman's right leg and around 10 cm from her right knee. It is puzzling whether this axe was originally used as a weapon or whether it was just a household tool – for example for chopping wood or preparing food (slicing meat?). I will return to this problem further below.

Another intriguing aspect of grave BB is that the wood from its chamber (the walls and the roof) appeared upon excavation as charred (Grøn *et al.* 1994, 154). These puzzling traces might potentially imply that during or after the funeral the wooden chamber, or parts of it, were subject to fire. Similar traces of charred wood were also noted in grave BA (also a chamber grave) from the same cemetery. Some saga accounts mention fires being lit inside or nearby chamber graves or burial mounds – these may have been used to create an illusion of life in the mound and/or to further enhance its eerie atmosphere (for a more detailed discussion on the notion of 'life' in chamber graves and the use of light or fire see Gardela *in press*). In a number of chamber graves in Viking Age Scandinavia (e.g. Brøndsted 1936, 119) and elsewhere in Europe candles were also found – perhaps these were used with a similar intention in mind.

In contrast to other sites with chamber-graves in Denmark, the chamber-graves from Bogøvej were located not on top of the hill, but on its slopes – in the margins of the cemetery (Grøn *et al.* 1994, 159). It is important to note that in fact grave BB was one of the southernmost and most secluded of all graves at Bogøvej. Perhaps the peculiar location of this grave could also signal a somewhat special status of the deceased woman?

The Gerdrup grave (Sjælland)

The grave from Gerdrup is probably the most famous of all Viking Age female graves which contained weapons (Christensen 1981; 1998; Lauritsen, Kastholm Hansen 2003). In the last several years I have extensively discussed and reinterpreted its contents in numerous papers (Gardela 2009b; 2010; 2011; 2012a; 2012b; 2012c; 2013a), so in this article I will only briefly mention its most important features.

The Gerdrup grave was a double grave – a large and deep grave-pit held the skeletal remains of two adult individuals, a male and a female, who were both buried in supine position and orientated N-S, heads to the north. It has been suggested, on the basis of anthropological analyses (i.e. twisted cervical vertebrae), that the man probably died by hanging and that his legs may have been tied with a rope. He was accompanied by only one object – an iron knife which lay on his chest. To the right from the man a woman was buried. Her body was covered by two large boulders – one lay on her chest and the other on her right leg. At her waist, the woman had a bone needle-case and a knife. In my previous works I have discussed the potential meanings of treating this individual in such an unusual way, arguing that she may have been considered as a ritual specialist (Gardela 2011; 2012a). The practice which involved stoning or placing stones on the deceased had a wide plethora of meanings and it could have been regarded as an apotropaic act intended to hold the dead in their graves (perhaps ‘protecting’ the communities against revenants or ‘living dead’). For our current considerations the most significant feature of the Gerdrup grave is the presence of a long iron spearhead which was placed by the woman’s right leg with its tip pointing towards the south. The socket of the spear was ornamented with grooved parallel lines. On a typological basis the spear belongs to Jan Petersen’s type E and can be dated to the 9th century. Interestingly, spears of this particular type are not commonly found in Viking Age graves in Denmark. The closest parallels are known from Hedeby (e.g. Arents, Eisenschmidt 2010, 330, 338).

It is very uncommon to find spears in Viking Age female graves and to my knowledge this is the only female grave from Denmark which included such a weapon (though see below for some parallels from Sweden). I have suggested elsewhere that in the case of Gerdrup, the spear may have actually functioned as a kind of staff – as such it could have been understood as a symbol of the woman’s special status and



Fig. 2. 1–2: Photographs of the Gerdrup grave. Courtesy of Roskilde Museum; 3: Plan of the Gerdrup grave (1 – iron knife; 2 – iron knife; 3 – bone needle-case; 4–5 – fragments of sheep crania; 6 – spearhead). After Christensen 1981: 23 with author's additions; 4: Spearhead. Photo by Leszek Gardela; 5: Bone needle-case and an iron pin. Courtesy of Roskilde Museum

Ryc. 2. 1–2: Fotografie grobu z Gerdrup. Udostępnione dzięki uprzejmości Roskilde Museum; 3: Plan grobu z Gerdrup (1 – żelazny nóż; 2 – żelazny nóż; 3 – kościany igielnik; 4–5 – fragmenty czaszki owcy; 6 – grot włóczni). Wg Christensen 1981, 23 z uzupełnieniami autora; 4: Grot włóczni. Fot. Leszek Gardela; 5: Kościany igielnik i żelazna szpilka. Udostępnione dzięki uprzejmości Roskilde Museum

her role as a ritual specialist (Gardela 2008; 2009b; 2011). This interpretation fits with the fact that her body was covered with stones – as we know from the Old Norse textual sources stoning and covering the corpses with boulders was one of the methods of dealing with people accused of malevolent magic. I will return to the notion of spears, their symbolism and role in Old Norse mythology in the further sections of this article.

Grave A505 from Trekroner-Grydehøj (Sjælland)

In recent years archaeological excavations at the cemetery in Trekroner-Grydehøj in Sjælland, Denmark have yielded a number of very important discoveries (Ulriksen 2011). Among them is a complex inhumation grave A505. The grave was ‘composed’ in several long-lasting and logistically difficult phases. It is impossible to discuss them all in great detail here, but a full description and analysis of its contents can be found in the work of Ulriksen (2011) and my doctoral dissertation (Gardela 2012a).

At the bottom of a large grave-pit a woman aged 25–30 was buried in supine position and aligned N-S. To the west from her body a wooden chest was placed (as indicated by remains of iron clasps). In the same area there were also two knives. A little to the north-east from the chest was a wooden bucket (as indicated by an iron handle). At some point during the funeral a bisected dog and some sheep body parts were deposited at the foot-end of the grave. Later a standing stone was put partly over the hind part of the dog. Afterwards a horse was slaughtered and laid directly over the left part of the body of the deceased woman and also over the hind part of the dog. At the subsequent stages of the funeral the woman’s body as well as the body of the horse were covered with large stones and then the whole grave-pit was filled with a layer of smaller stones and soil. It is noteworthy that sometime later fragmented bones (or perhaps body parts?) of two adult individuals (a male and a female) were deposited in a pit that was dug directly above the grave of the aforementioned woman.

No textiles, jewellery or other exclusive objects were found in grave A505 apart from a very unusual bronze object whose form closely resembles a spearhead or an exceptionally large arrowhead. The item had a long tang with some wood remains attached to its surface. The wood on the tang was wound with a bronze wire. All this suggests that



Fig. 3. Artistic reconstruction of grave A505 from Trekrone-Grydehøj, Denmark. Drawing by Mirosław Kuźma. © Leszek Gardela and Mirosław Kuźma

Ryc. 3. Artystyczna rekonstrukcja grobu A505 z Trekrone-Grydehøj, Dania. Rysunek Mirosław Kuźma. © Leszek Gardela i Mirosław Kuźma

originally the 'spearhead' had a very thin wooden shaft. It has been suggested by Ulriksen (2011, 175, 178, 193, 217) and myself (Gardela 2012a; 2012c; 2013a) that this item may have served the function of a magic staff. If this interpretation is correct, it may be argued that the deceased woman was a ritual specialist, perhaps involved in the practice of Viking magic known as *seiðr*. The covering of her remains with stones also matches some of the saga accounts which describe the burials of sorcerers (Gardela 2012a).

Finally, it is worth noting that grave A505 was the most complex and most elaborate in terms of its furnishings of all graves excavated at Trekroner-Grydehøj. Moreover, it was located in the south-west part of the cemetery in what could indeed be regarded as a 'marginal area'.

Differences and confluences

The three female graves from Denmark discussed above vary in terms of their internal and external composition. Moreover, each contained a different kind of 'weapon' – an axe (grave BB from Bogøvej), a spear (Gerdrup grave) and an unusual spear/staff made from bronze (grave A505 from Trekroner-Grydehøj) – and in various positions in relation to the cadaver. The axe from grave BB in Bogøvej was by the woman's right knee. The spear from Gerdrup and the spear/staff from Trekroner-Grydehøj were both deposited by the right side of the deceased women, but in Gerdrup the weapon was at the feet, while in Trekroner-Grydehøj, by the right hand. The placement of the spear in Gerdrup is unusual because its tip was pointing towards the foot-end of the grave – its positioning could further strengthen the argument of the spear's special importance. Apart from these differences, however, there are also some intriguing parallels with regard to the spatial location of these three graves within the respective cemeteries. The grave BB was spatially 'separated' from all other graves at the cemetery at Bogøvej and located in its south-western part. The Gerdrup grave was completely secluded and located in a place which originally was a beach-ridge nearby an old tributary of the Roskilde Fjord. The grave A505 was also one of the most marginal graves at the Trekroner-Grydehøj cemetery. The unusual furnishings and liminal locations of these graves certainly strengthen the idea that these were burials of women who had been regarded as extraordinary individuals among the past societies.

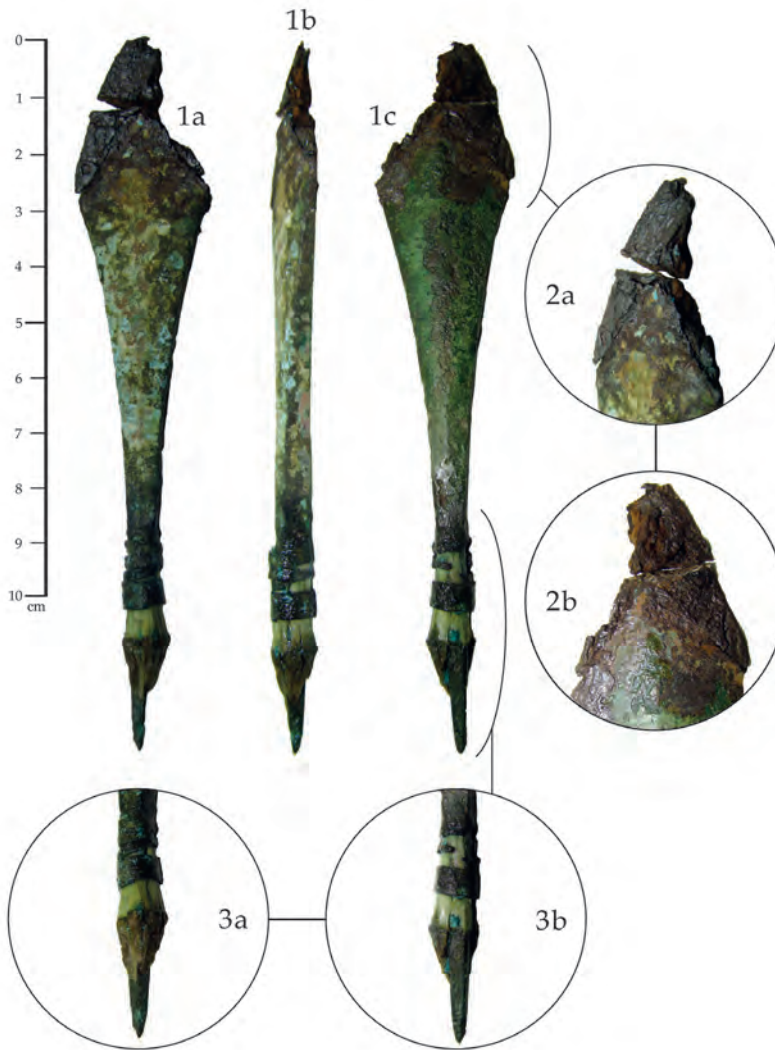


Fig. 4. Bronze spear/staff from grave A505 from Trekroner-Grydehøj, Denmark. Photo by Leszek Gardela. From the collections of Roskilde Museum

Ryc. 4. Brązowa włócznia/różdżka z grobu A505 z Trekroner-Grydehøj, Dania. Fot. Leszek Gardela. Ze zbiorów Roskilde Museum

2.2. Norwegian female graves with weapons

My survey of Viking Age female weapon-graves from Norway was predominantly based on the work of Schetelig (1912), the analyses of the contents of the famous Oseberg grave (e.g. Brøgger *et al.* 1917a; 1917b; Brøgger, Shetelig 1927; 1928; Christensen *et al.* 1992) as well

as a range of other cemetery reports from different parts of Norway (e.g. Stylegar 2007; Engh 2009).

Similarly to Denmark, in my survey I have been able to find only a few female graves which contained weapons. What is more, in Norway only two of these graves were single graves. The multiple-graves (e.g. those which contained two or more individuals), namely those from Kaupang and Oseberg are more difficult to interpret than their Danish counterparts in the form of single graves because it remains unclear whether the weapons deposited within them should be seen as being specifically associated with the females. Before we draw any further conclusions, however, let us take a closer look at the evidence.

Løve near Larvik (Vestfold)

A puzzling and in many regards unique female inhumation grave from Norway which included an axe was recently found in Løve, near Larvik in Vestfold (the contents of this grave were displayed at the exhibition *Horsepower* at the *Museum of Cultural History* in Oslo in 2012–2013). Interestingly, this Viking Age female grave was located within a reused stone circle which dates back to the Bronze Age. An anthropological analysis revealed that the deceased died in her teens sometime in the 10th century. The woman was buried in rich clothing which, among other things, comprised a very good quality shawl (apparently made in the 8th century). She also had a string of glass and amber beads with a finger-ring attached. The ring dates from the 8th century and appears to be a Byzantine import.

According to the description at the *Museum of Cultural History* in Oslo the aforementioned axe lay by the head of the deceased, which is a rather uncommon placement. At the woman's feet was a decapitated horse – interestingly, the head of the animal was missing and could not be found anywhere within or outside the grave. Nevertheless, in the area where the horse's head should have been in the grave a finely decorated bridle with bronze mounts was found. The bridle included four bells and there was also a rattle (in Norwegian known as *rangle*) which was probably originally fastened around the horse's neck. The grave also included iron crampons for each hoof. We may speculate if the missing head of the horse was set up on a pole somewhere over or nearby this grave – perhaps serving as a grave-marker or something like a *niðstöng* (Eng. derision/scorn-pole) known from

the textual accounts (especially from a passage in *Egils saga Skallagrímssonar*), which may have been intended to ward off and/or summon evil powers (see Simek 2006, 199–200, 232; Gardela 2013b, 137). Unfortunately, no definite archaeological traces have been found to support such a hypothesis.

Mårem (Telemark)

The cemetery at Mårem was accidentally found by a local farmer and soon professionally excavated by a team of Norwegian archaeologists in 2003. The excavations revealed three Viking Age graves with rich furnishings dated between 950 and 1000 AD (Engh 2009). Two of the graves were double graves, while the third one was a single grave of a female. In addition to these graves the excavations have also revealed finds from earlier periods, including an Early Iron Age smithy.

For our present discussion the female inhumation grave (Grave 2; C53630) is most significant. The grave-pit was relatively large and measured 220–230 cm x 100 cm. The woman was buried in supine position and orientated N-S, head to the south. Based on the size of the grave it has been estimated that the deceased woman was circa 160 cm tall. She was accompanied by a very wide array of objects which, among other things, included:

- Two oval brooches of gold-gilded bronze (type similar to R655) with a string of beads attached. Remains of many types of textiles were identified beneath and on the surface of these brooches.
- A bronze brooch (type similar to R666) with Borre-style ornamentation.
- A necklace consisting of various beads.
- A bracelet consisting of various beads.
- A tube-shaped amulet-case of bronze/copper (similar in shape to the so-called needle-cases) which contained small fragments of gold-foil.
- A silver ring on one of the right-hand fingers.
- An iron axe placed by the woman's left hand (Jan Petersen's type H).
- An iron sickle placed at the foot-end of the grave, perhaps beneath the feet of the deceased (Engh 2009, 154).
- Many textile fragments (including wool, linen or silk).

This grave and its equipment are very special and bear witness to an elaborate funeral ceremony. One obvious indication of its uniqueness is the presence of an axe which, as we have seen, is indeed a rare find in female graves. An additional and uncommon feature which draws attention is the presence of as many as three strings of beads. Interestingly, the wide variety of these beads and the fact that they have parallels in the Byzantine areas, the Middle East, Eastern and Central Europe and Asia may perhaps imply that the deceased woman was a foreigner or that she had some contacts with people from distant lands. Moreover, the grave contained a very unusual amulet-case (Engh 2009, 153–154; the amulet-case is of a rare type indeed, but in fact a very similar find was discovered in grave 3 at the same cemetery), a vertebrae of an animal (of undetermined species) as well as nine fragments of iron slag (on the symbolism of iron slag in Viking Age graves see Burström 1990). All these features suggest that the woman buried at Mårem was regarded as someone important and as Engh (2009) has observed it not unlikely that she may have also played some role in pre-Christian cultic or ritual practices.

Kaupang (Vestfold)

At the cemeteries in Kaupang were several female graves which contained weapons and to my knowledge this is the only site in the Viking world where so many graves of this type have been identified (though this may also result simply from the fact that Kaupang is among the most extensively excavated sites and with several cemeteries).

The female weapon graves from Kaupang were mentioned briefly in the work of Stylegar (2007, 83–84). He observed that they included several cremation graves found at Nordre Kaupang that contained axe heads and oval brooches. There is a possibility, however, that some of these graves may have been double graves of a male and a female. These peculiar weapon graves include (listed after Stylegar 2007, 105):

- Ka. 3 – Cremation grave with the following finds: 2 oval brooches (Jan Petersen's type 51), 2 beads (1 from carnelian?), iron saucepan, iron frying pan, iron spit(?), spindle-whorl, looped hone, 2 sickles, axe (Jan Petersen's type H), horse bit, rivet, iron rod, iron cauldron(?), iron rattle.
- Ka. 10 – Cremation grave with the following finds: 2 oval brooches (Jan Petersen's type 51), 2 beads (glass), spindle-whorl of soapstone,

axe (Jan Petersen's type K), sickle, soapstone vessel, iron sword-beater, horse bit, iron hook, casket handle, iron rod, rectangular iron mount, hone, 2–3 rivets.

- Ka. 16 – Cremation grave with the following finds: 2 oval brooches (Jan Petersen's type 51), textiles, iron sword-beater, scissors, spindle whorl of burnt clay, axe (Jan Petersen's type H), sickle, horse bit, (harness) mount.

Additionally there were also five female weapon graves from Bikjholberget cemetery in Kaupang. At least two of them contained a spear and in two instances there was also a shield boss (Stylegar 2007, 84).

Grave Ka. 294–296 was one of the most elaborate graves at Bikjholberget. It was a boat grave, which held the remains of as many as four individuals – two females, a male and a small child. Additionally a horse and a dog were also found on the deck (Stylegar 2007; Price 2010a; 2012). The male (Ka. 295) and the female (Ka. 294) accompanied by a small child lay amidships. At the stern of the boat was another female (Ka. 296), who was probably buried in a seated position. Numerous objects – including weapons, jewellery and tools for textile production – were found lying on the boat's deck. Based on their proximity to the remains of the three deceased individuals Stylegar (2007, 123) argued that the woman buried at the stern (Ka. 296) could be associated with the following finds:

- An iron staff, 2 oval brooches (Jan Petersen's type 51), a copper alloy basin with a runic inscription (Trotzig group C), a copper alloy ring with clamp, a tweezers-shaped copper alloy object with one arm, a gilt copper alloy rod, an iron sword-beater, an axe (Jan Petersen's type G/H), a horse bit (R567), an iron rod, 5 glass beads, an egg-shaped stone, a hone, hand-made pottery, a shield boss (R562), sheet iron, fragments of wood and bark, 2 iron brackets, a dog skeleton.

It is interesting to note that in addition to the peculiar iron staff (which may be interpreted as symbol of status and a special attribute of a ritual specialist – see Gardela 2008; 2009b; 2012a) in association with the woman buried at the stern (Ka. 296) there was also an axe and a shield boss. Moreover, she was accompanied by an iron sword-beater – an implement used in textile production, but which may have some symbolic connotations with aspects of battle and war (e.g. Harrington 2007).

As I mentioned above, with complex burials such as this one we cannot be sure what was the actual purpose of all the deposited objects and whether there was any direct connection between them and the deceased, apart from the obvious fact that they were placed nearby their bodies. Did these items all belong to the woman? Or were they deposited in the grave during the funeral as grave gifts or sacrifices intended for all of the deceased? Or was it just an accident or matter of aesthetic display that they ended up lying close to the woman buried at the stern? We will never know the definite answers to these questions, but given the fact that the woman's body was placed at the stern and that an iron staff was put nearby (it is noteworthy that the staff was actually beneath a large stone – an act which may hold many interesting and symbolic overtones. For further discussion on this matter see Gardela 2009b) it is plausible to think that she was indeed someone extraordinary. Perhaps she had the capacity to transgress the traditional divisions of gender roles and due to her function as a ritual specialist (or the like) in her life she could carry and effectively use the weapons that were placed nearby?

The Oseberg grave (Vestfold)

The Oseberg grave is one of the most famous Viking Age finds of all time. The magnificent ship burial and its contents have been discussed on numerous occasions since its original excavation in 1903–1904, in both academic and popular publications (e.g. Brøgger *et al.* 1917a; 1917b; Brøgger, Shetelig 1927; 1928; Christensen *et al.* 1992). Recent anthropological studies have revealed a wealth of new information about the life and death of the two women who were buried in Oseberg and provided some fascinating clues regarding the roles which they may have played during their lives (Bill 2008; Holck 2006; 2009; Varberg 2011a; see summary in Gardela 2012a).

There are many puzzling features of the Oseberg grave and one of them is the fact that despite the numerous elaborately decorated objects (most of which were made from wood), no jewellery was found. It is noteworthy, however, that the grave was broken into (see the latest discussion in Bill, Daly 2012) and if there originally was any jewellery, it may have all been taken away.

Despite the lack of any traces of jewellery among the furnishings of the Oseberg grave, the finds particularly interesting for the topic of

this article are two axes (Christensen 1992, 86, 88, 90) and a number of other objects which may potentially be associated with men. The two axes from Oseberg were of very good quality and it has been argued that they were intended as tools used in the kitchen (Christensen 1992, 86, 90), though other interpretations are also possible.

Several years ago Fedir Androshchuk (2005) suggested that the presence of horse-harness mounts and other 'male objects' might imply that originally a third person was buried in Oseberg – a man – though no skeletal remains of this individual have ever been found. In addition to observing that the grave contained four combs (one of which was a horse-comb), two tents and a 'house-frame', Androshchuk noted that two pairs of entire shoes, and a sole of yet another shoe made of twofold skin were also found (suggesting that originally there were three pairs of shoes, intended for three individuals).

As Androshchuk (2005, 124–126) argued there is some possibility that the man's body was completely and 'ritually' removed from the grave with the purpose of reusing his bones for magic practices (e.g. making amulets). In the light of the available Old Norse textual evidence as well as later folkloristic accounts (from various areas of Europe and beyond) this interpretation is indeed plausible (e.g. Gansum 2004; 2006; see also Gardeła *in press* for a discussion on 'mound-dwellers'). An alternative interpretation regarding the reopening of the Oseberg mound was recently proposed by Bill and Daly (2012), who argued that it may have been a political act and a violent demonstration of power associated with the reign of Harald Bluetooth which was intended to destroy and desecrate an important monument and symbol of ancestral heritage.

Altogether, the views of Androshchuk are interesting and he may indeed be right in his arguments, but due to the lack of male skeletal remains the hypothesis that a man was originally buried in Oseberg is impossible to prove. Perhaps it would also be interesting to consider the possibility that the allegedly 'male objects' (especially the aforementioned axes and elements of horse gear) were actually buried only to accompany the two females, thus demonstrating their capacity to engage in various activities which are typical for men? It is not extremely unusual to find graves of females with horses or horse-gear (on similar notions with regard to the Baltic area see Werbart 1995, 123–125), and as we have seen above (in case of grave A505 from Trekrøner-

Grydehøj), some of such burials may indicate that the deceased were regarded as very special individuals and could perhaps transgress the typical divisions of gender roles.

Differences and confluences

There are both differences and similarities in the female weapon graves from Norway. With the exception of the finds from Kaupang that came from cremation graves (some of which may have been double graves), all of the other female weapon graves were inhumations. It is noteworthy that a significant proportion of these graves included axes, and also that the axes often belonged to the same type – Jan Petersen's type H (although other types have also been recorded: G/H and K). What is more, practically all of these graves were furnished also with a range of other objects – some of which were unique or costly. This might imply a prominent status of the deceased and their importance for the communities that buried them.

2.3. Swedish female graves with weapons

In my search for female weapon graves in Sweden I have consulted the classic studies of the funerary evidence from Birka (e.g. Arbman 1940; 1943; Gräslund 1980), the work of Svanberg (2003) on death rituals in south-east Scandinavia as well as a range of other excavation reports. In this preliminary study, however, I have deliberately omitted the materials from Gotland.

Graves 59:2 and 59:3 from Klinta (Öland)

The cremation graves 59:2 and 59:3 from Klinta in Köpings parish in Öland have been interpreted by Price (2002, 142–149) as the most spectacular graves of possible Viking Age ritual specialists. In his reconstruction of the complicated funeral ceremony, based on archival materials and reports, Price agreed with the previous interpretations that a man and a woman – both accompanied by a wide array of objects – were originally cremated together on a ship, but upon burial their remains were separated and deposited in two different mounds 59:2 (man) and 59:3 (woman). The contents of these mounds and their further particulars have been extensively discussed and interpreted in the works of Price (2002, 142–149) and Svanberg (2003, 252–253; but see also the original excavation reports by Petersson 1958; Schulze 1987, 55–62, 102–112) and therefore I will

only concentrate on those of their features which are most relevant for the topic of the present paper.

Grave 59:3 contained the cremated remains of a woman (mixed with some remains of a man) which were deposited in a small pottery vessel inside a pit. By the vessel a hen was placed, as well as a wide range of items including, among other things: jewellery, bronze vessels, wood-working tools, an iron staff and an iron axe which was buried with its edge directed towards the bottom of the pit (see full list of finds in Price 2002, 144). After the deposition of these objects a special hexagonal 'lid' – consisting of twigs, bracken and clay – was constructed over the grave-pit. On top of this 'lid' the remains of the funeral pyre were swept up and these included whole or fragmentary artifacts and various cremated bones of animals (i.e. cat, cow, dog, horse, pig, sheep and a number of unidentified birds) (Price 2002, 145). Finally, a stone cairn was raised above the whole feature.

Grave 59:2 contained the cremated remains of a man. It seems that it was not constructed with as much care and effort as was invested in the female grave 59:3. There was no pit and the very few cremated remains of this individual were mixed up with the debris of the pyre and multiple cremated animal bones, and spread out in a flat layer. In this layer a number of objects were discovered including, among other things, jewellery (e.g. one oval female brooch), bronze buttons and mounts, a pair of scales, a sword, gaming pieces and over 200 ship-rivets (see full list in Price 2002, 145). Finally, this layer was all covered by a stone cairn which was additionally overlaid with turf that made it look like an earthen mound.

Birka (Uppland)

A number of graves which may be seen as relevant for the present discussion have been identified in Birka in Uppland. Among them, of particular interest is a chamber grave Bj. 834 in which two individuals – a male and a female – were buried in a seated position in the same chair (i.e. the woman was sitting on the man's lap) (Price 2002, 132–139). A detailed description and discussion of grave Bj. 834 and its contents was previously included in the work of Arbman (1943) and further expanded by Price (2002, 132–139) and there is no need to repeat it here – I will therefore only concentrate on its selected features. It is worth adding, however, that this grave has previously been

interpreted as possibly belonging to a ritual specialist, which is indicated especially by the presence of an elaborate iron staff among the grave's furnishings (Price 2002, 132–139; but see Gardela 2012a for a new analysis of this object).

Grave Bj. 834 could be classified as representing one of the so-called 'aristocratic' or 'elite' burial traditions (e.g. Svanberg 2003, 130–134, 146–147) – the deceased were accompanied by numerous and impressive finds as well as two horses, both lying on a raised platform within the chamber. In double graves such as this one, where two individuals of opposite sex are buried, it is conventionally assumed that the weapons should be associated with the male. Grave Bj. 834 included a sword in a wooden sheath, a battle-knife (sax), a set of 15 arrows and presumably also a bow (Price 2002, 139). Against the western wall of the chamber stood a shield (as indicated by a shield boss) and just beside it was also the aforementioned iron staff (probably also placed in an upright position against the wall – see Price 2002, 135). Although an interpretation that at least some of the weapons in this grave should be associated with the female has never been proposed before, I nevertheless find it possible. Given the fact that similar iron staffs are in the majority of cases found in female graves (e.g. Price 2002; Gardela 2012a) and the close proximity of a shield to the staff from Bj. 834, perhaps it would be substantiated to argue that the two finds 'belonged' to the same individual – a female? Maybe the other weapons (the sword and arrows) could also be connected with the woman and regarded as representing some aspects of her power and authority, perhaps resulting from her assumed role as a ritual specialist (as implied by the iron staff)?

In this context it is worth mentioning another intriguing feature of the discussed grave – the presence of a spearhead which upon excavation was found embedded in the raised platform on top of which lay two skeletons of horses. Price (2002, 139) argued that the spear had been thrown into the chamber as the final act before it was closed. Over ten years ago Andreas Nordberg (2002) proposed that thrusting spears into graves may be understood as ritual which was aimed at dedicating the deceased to Óðinn and according to Price (2002, 139) this may have also been the case with Bj. 834. Instances of thrusting weapons into the structure of the grave (including both cremations and inhumations) are also known from other areas of Scandinavia and

elsewhere in Europe (e.g. Finland, Lithuania, Poland) and it seems that they have a very ancient origin (for a recent discussion of such practices in Early and Late Iron Age see Ciesielski, Gardela 2012; on spear symbolism in Viking Age Scandinavia see Gardela 2010).

Grave mound A24 at Lake Dalstorp (Västergötland)

Towards the end of this section it is worth devoting some space to a very unusual cremation grave, dated to the 10th century AD, which was discovered by the Lake Dalstorp in Västergötland (Artelius 2005, 261). It was a grave of a female, whose cremated remains were scattered on the surface of an old burial mound (dated to the Migration Period), forming a thin circle-shaped layer (Artelius 2005, 265). Among the cremated bones was also a range of objects – ten knives, combs, brooches and beads. At some point during the funeral, as many as five twisted and bent spearheads were driven vertically into this layer. According to Artelius (2005, 264):

“The deposition pattern reveals that these spears cannot be described as either personal belongings or as gifts to the dead. The way in which they were placed in the grave had some functional religious significance to the participants. Like religious symbols in general, the spears *did* something at the burial by the lake”.

It is worth highlighting that these spearheads were not affected by fire (Artelius 2005, 266), which means that they were not placed on the funeral pyre with the deceased woman. After the spears had been struck into the grave, all was covered with soil. Then – perhaps immediately or after some time had passed – a small pit was dug in the middle of the mound in which two oval brooches and a knife were placed.

It is highly likely that the act of thrusting as many as five spears into the cremation layer was an apotropaic ritual intended to practically and symbolically ‘hold’ the woman in her grave at Lake Dalstorp. As such it would bear resemblance to the rituals which involved placing large stones directly on the bodies of the deceased, which are known both from archaeological evidence and Old Norse textual sources (e.g. Gardela 2011; 2012a; 2012b; 2012c; 2013a). I have argued elsewhere that similar practices may imply that the deceased were feared of returning to the world of the living in the form of animated corpses. Perhaps those who buried the woman at Lake Dalstorp were afraid that she would come back to hurt them and by thrusting

spears they wanted to protect themselves against an undesired encounter with a revenant? In his discussion Artelius (2005, 271–272) also highlighted the fact that a large number of knives were found in this grave. He observed that in Scandinavian folklore knives (and other sharp objects) were commonly used to protect people against revenants (Artelius 2005, 272; see also Hagberg 1937). Similar concepts are also known from other areas in Europe and they are particularly popular in Slavic folklore.

Female graves with arrowheads

In addition to the examples examined above, several female graves from southern Sweden also contained arrowheads. Two arrowheads have been noted, for example, in cremation grave 4 from Nennesmo (Finnveden) which also included a handle of a casket, four iron fragments, a comb fragment as well as cremated remains of a dog and pig (Svanberg 2003, 197). In grave 22 from the same cemetery – which was found beneath a ploughed out mound (approximately 6–6,5 m in diameter) – there were fragments of at least three arrowheads, a knife, eight bronze fragments, a nail, four mounts with rivets, fragment of clasp, a needle of bronze, a fire steel(?), 121 iron fragments and a pottery shard (Svanberg 2003, 199). The grave also had remains of a horse, cattle and dog. Moreover, in Köpingsvik in Öland a single arrowhead was found in a very elaborate female cremation grave which was located beneath a damaged cairn and dated between 750–850 AD (Svanberg 2003, 253–254). The grave included numerous objects made from silver and bronze (including a miniature bronze spearhead) in addition to a wide range of beads and other finds.

Differences and confluences

The survey of Viking Age female graves from southern Sweden has demonstrated that there were various kinds of weapons in both cremations and inhumations. A significant problem with this evidence is that in case of the graves from Birka and Klinta the weapons were deposited in what may be regarded as double graves (i.e. including both male and female individuals), making the direct association of these objects with the females more difficult. The female cremation grave at Lake Dalstorp also raises problems because although the weapons are indeed present there, it appears that they were not intended as grave

goods or symbols of status, but rather as ritual objects employed specifically to prevent the deceased from rising. An interesting confluence between the discussed graves from Birka, Klinta and Lake Dalstorp is that the weapons (spears in Birka and Dalstorp as well as an axe and sword in Klinta) were found stuck vertically (or at an angle, as in Birka) into the graves' structure. Above I have briefly discussed the possible symbolic overtones of these practices and observed that they are also known from other cultural milieus and chronological periods. At the current state of research the ritual of thrusting weapons in graves in the Viking diaspora seems to have been most popular in Sweden and has very rarely been noted in Denmark and Norway (on these notions see Nordberg 2002; for an updated list of graves with vertically thrust weapons, especially spears, see Ciesielski, Gardela 2012). As we have seen, none of the Danish or Norwegian female graves with weapons had them stuck vertically in their structure.

2.4. Interpreting weapons in female graves

A common problem when studying graves and their assemblages is that we do not really know if the objects deposited with the dead really belonged to them (in a sense that they were used by these people during their lives), or whether they belonged to those who participated in the funeral (e.g. Williams 2006; Sayer, Williams 2009). We are also uncertain whether the contents of the graves manifest the status of the deceased (or those who buried them) or whether the deposited objects were intended to convey other symbolic meanings. Hence, it is now frequently argued that the graves and their furnishings may actually provide more information about the people responsible for the burial, rather than about the dead. The fact that 'the dead do not bury themselves' has very important implications for the discussions of past mortuary behaviour.

All of the graves reviewed in my survey are complex and problematic. As we have seen many of them were also very elaborate in terms of their furnishings and it is clear that their preparation required significant amount of time and labor. All this creates exciting possibilities for approaching and interpreting them from many different angles and interdisciplinary perspectives. Let us now attempt at drawing some preliminary conclusions that may shed new light on the potential meanings of weapons within their assemblages.

Axes

In general axes occur very rarely in Viking Age female graves and they are definitely more common in the graves of men. However, in case of the female weapon-graves discussed above it was the axes that were the most common finds.

In the previous sections of this paper I have frequently referred to axes as ‘weapons’, but we may wonder whether in case of the female graves in which they had been found the axes were regarded as purely military equipment or as household tools (for cutting joints of meat for example or making wooden objects) or whether they served both functions? The answer to this question is difficult to provide just on the basis of the published materials. Perhaps some further clues could be gained through a comprehensive metallographic analysis of the axes themselves – observing for example any traces of use on their surface? If there are any signs that they were hit against other metal objects, then perhaps this could strengthen the hypothesis that they were employed as weapons. Of course the problem that would still remain to be answered is who used them in battle – the women themselves, or some other (male?) individual(s) who deposited these objects in the graves.

There is also a possibility that the axes were deposited in female graves during the funeral to signal something important and we may speculate whether some connection between these objects and the god Þórr (and specifically his hammer *Mjöllnir*) could be made. This notion, however, would require further studies, way beyond the scope of this article (on axe symbolism see, for example, Paulsen 1939; 1956; Kucypera *et al.* 2011, 41–50; against associating axes with the god Þórr see Jensen 2010, 43).

It is interesting to observe that in the Norwegian female graves the axes often belonged to the same type – Petersen’s type H. This may be a pure coincidence, as this was a relatively common axe type in the Viking Age, but perhaps it was attributed some special meanings in a funerary context. In the majority of cases nothing particularly unusual has been observed as regards the axes from the female graves. However, it is worth noting that the axe found in grave 59:3 in Klinta was apparently very old already when deposited in the grave. It was probably made in the Vendel period or around 800 AD and as Price (2002, 148) speculated it may have been a family heirloom. Interestingly this axe was placed inside the pit with the edge pointing down, as if it had

been thrust into it (an interesting parallel to the notion of thrusting spears and swords already mentioned above). Finally, it is worth mentioning an interpretation put forward by the excavators of grave BB from Bogøvej, who argued that the axe deposited there may have been associated not with the woman, but that it represented a 'symbolic cremation' of a man (Grøn *et al.* 1994, 120–121, 136). This interpretation is indeed interesting, but no cremated bone was found in the grave.

Spears

In my survey the only evident example of a spear which may be associated directly with a female individual comes from the Gerdrup grave. As mentioned above, the spear lay at the foot-end of the grave-pit and its tip was directed towards the south, very close to the woman's feet. Another grave discussed herewith, where a spear-like object was discovered, is A505 from Trekroner-Grydehøj. The find from this grave, however, only looks like a spearhead, but due to the material from which it was made (bronze with an iron tip attached) it probably could not be effectively used in battle. I have argued in my previous works that these two 'spears' (i.e. from Gerdrup and Trekroner-Grydehøj) could be interpreted in the context of Old Norse magic (known as *seiðr*) and perhaps seen not necessarily as 'practical' weapons, but as special kinds of magic staffs – representing status, authority and power of the deceased individuals. A lot of features of the graves from Gerdrup and A505 from Trekroner-Grydehøj suggest that the women were regarded as ritual specialists.

In Old Norse mythology spears are closely associated with Óðinn and afterlife (e.g. according to the Eddic poem *Grímnismál* the walls of Valhöll were constructed from spears) and they are also one of the attributes of the *valkyrjur* (Eng. Valkyries) (Gardeła 2010). It may perhaps be too far-fetched to regard the women from Gerdrup and Trekroner-Grydehøj as human incarnations of the *valkyrjur*, but some connection with these supernatural beings is indeed apparent. Perhaps, on occasion, these women did *perform* some ritual roles which would make such an association possible – for example as ritual specialists responsible for the orchestration of funerals. In this context we may recall Ibn Fadlān's description of the woman leading the burial ceremony of the Rus' chieftain (Montgomery 2000; on similar notions see Murphy 2013, 136). In the Arab's account she was called *Malak-al-Maut*

(Eng. Angel of Death) – a term which has recently been argued to be closely connected with the meaning of the word *valkyrja*, i.e. ‘chooser of the dead’ (Price 2010a, 133). Price (2010b) has also observed that in an Anglo-Saxon homily known as *Sermo lupi ad anglos* – probably written down by the Archbishop Wulfstan of York – there occurs a curious word *wælcyrrian*, which could be interpreted as corresponding with the Old Norse *valkyrjur*. Strikingly, in the homily it actually refers to real-life figures and not mythological beings. This gives rise to a number of important questions – who were these figures and why were they given such an evocative name? What did the author of this account really see? Could it be that these mysterious *wælcyrrian* were actually weapon-carrying females of Norse origin?

Swords

To my knowledge a single female grave from Viking Age Scandinavia which included a sword has never been found (or at least identified) by archaeologists. In the survey above, I have mentioned two instances from Sweden (Bj. 834 from Birka and the Klinta grave) where swords were buried in double graves that included two individuals of opposite sex. In each instance the swords were interpreted as belonging to men, but with both burials it appears that it was the women who were the most important of the deceased. If this was indeed the case, then perhaps the swords should be regarded as objects additionally strengthening their status and authority? It is noteworthy that in Klinta, not only was the axe in woman’s grave 59:3 thrust vertically in the pit, but also the sword in the man’s grave 59:2 was found standing vertically in the cremation layer.

Arrowheads

Arrowheads (or arrows) were found in three of the graves which I surveyed above. Two of these graves were cremations from the same cemetery in Nennesmo (Finnveden, Sweden), while the third one was a cremation grave in Klinta (note that it is not the same grave as the grave-complex 59:2 and 59:3). At the present stage of research, however, I find it difficult to offer any deeper interpretation of what arrows or arrowheads may have meant in a funerary context, other than their connection with the notions of hunting or ‘attacking from a distance’.

Knives

Knives are quite common finds in Viking Age female graves. The Oseberg grave included several knives of various sizes (Christensen 1992, 86, 90), but given the fact that it held the remains of more than one individual this is not very surprising. More puzzling is the presence of as many as three knives in grave A505 from Trekroner-Grydehøj and over ten knives in the grave A24 found at the Lake Dalstorp. I have already mentioned that in Scandinavian folklore (but also elsewhere in Europe – for example among the Slavs) knives are regarded as means of protection against evil powers and revenants. In case of unusual graves like the ones from Trekroner-Grydehøj and Lake Dalstorp such an interpretation of the knives' function, with regard to the deceased women, seems plausible indeed.

3. Warrior-women and Viking Age iconography

We have now explored the evidence for Viking Age burials of females which included different kinds of weapons. In addition to these funerary materials, there are also a number of puzzling iconographic representations which may be interpreted as showing females carrying spears, swords and shields and which sometimes wear helmets. In the context of the present discussion they are also worthy of some attention.

Representations of allegedly female characters holding weapons have been previously observed on the fragments of the Oseberg tapestry (e.g. Jesch 1991, 124–127; Vang Petersen 2005, 76). The textile fragments show anthropomorphic figures that appear to be either standing in front of spears or holding them and whose clothes are closely reminiscent of long dresses which would have been worn by Viking Age women. Some apparently female figures are also holding swords. The Oseberg tapestry is difficult to interpret, but it has been suggested that its imagery may represent a procession, perhaps one that occurred as part of an elaborate funeral (Jesch 1991, 124–127). Jesch (1991, 127) has also speculated whether the female figures on the tapestry could be *valkyrjur* “choosing the slain for the honour of Valhall”.

Another group of artifacts that may be interpreted as being representations of armed females (either human or supernatural) are brooches with a realistically shown horse-rider (usually on the left) and a standing figure (usually on the right). Among others, such ar-

tifacts were found in Tissø (2 examples) in Sjælland and Stentinget in Vendsyssel, Denmark (Jørgensen 2005, 138; Vang Petersen 2005, 76–78). The horse-rider from the Tissø examples, as may be deduced on the basis of the distinctive hairstyle (a knotted pony-tail), is probably a female who additionally appears to be equipped with a spear of the ‘winged’ type. Whether the standing figure should also be interpreted as a female is unclear, but not unlikely. In case of the two Tissø finds, the standing figure has a shield (probably the shield is not held in the hand, but actually hung from the shoulder) and seems to be holding a horn in the left hand. On one of these finds the standing figure also appears to have a sword, whose part can be seen behind the shield. Scholars often tend to uncritically interpret these brooches as representations of the *valkyrjur* (in fact, these brooches are sometimes even labeled ‘Valkyrie-brooches’; see, for example, Vang Petersen 2005, 76–78) and this may indeed be true given the fact that the rider has a spear and is mounted on a horse. As much as these details match the descriptions of the *valkyrjur* that we have from the textual sources, perhaps we should not immediately dismiss an alternative possibility that such brooches represent not the supernatural beings from the mythical realm, but rather real-life situations – i.e. armed female warriors riding to battle? It is interesting to note that while the rider has a typically female hairstyle, she(he?) is also wearing breeches. On the other hand the standing figure – much more ambiguous, because its head is covered with what seems like a helmet – is carrying a shield and seems to be clad in a long female dress. The notion of transgressing gender boundaries is very clear in case of these puzzling finds.

A find analogous to those discussed above has also been discovered in Truso/Janów Pomorski in Poland (Trupinda 2004, 97; Jagodziński 2010, 105–106). Unfortunately, the find from Truso is only partially preserved (one half of it is broken and missing), but it is clear that it belongs to the same artifact-type as the finds from Denmark, although it is much more schematic and less realistic than its Danish counterparts. Another discrepancy is that in the Danish examples the rider is shown on the left and the standing figure on the right, while in case of the Truso-find this scene is shown in an opposite way (i.e. rider on the right and standing figure on the left). Interestingly, the standing figure seems to have a ‘conical helmet’ (Jagodziński 2010, 106) and a sword with its tip sticking out from beneath the shield.



Fig. 5. 1–2: So-called 'Valkyrie-brooches' from Tissø, Denmark. After Vang Petersen 2005, 77; 3: So-called 'Valkyrie-brooch' from Stentinget, Denmark. After Vang Petersen 2005, 77; 4: So-called 'Valkyrie' from Truso, Poland. After Jagodziński 2010, 106; 5: So-called 'Valkyrie from Vrejlev'. After Varberg 2011, 82; © Department of Photo and Media, Moesgård; Photo: Rógvi N. Johansen. 6: Fragment of the Oseberg tapestry showing a female character holding a sword. Redrawn from Pesch 2005, 125

Ryc. 5. 1–2: Tzw. 'brosze z walkiriami' z Tissø, Dania. Wg Vang Petersen 2005, 77; 3: Tzw. 'brosza z walkiriami' ze Stentinget, Dania. Wg Vang Petersen 2005, 77; 4: Tzw. 'walkiria' z Truso, Polska. Wg Jagodziński 2010, 106; 5: Tzw. 'walkiria z Vrejlev'. Wg Varberg 2011, 82; © Department of Photo and Media, Moesgård; Fot. Rógvi N. Johansen. 6: Fragment tkaniny z Oseberg przedstawiający kobiecą postać trzymającą miecz. Przerysowane na podstawie Pesch 2005, 125

Apart from the so-called ‘Valkyrie-brooches’ there are also a few other miniatures which may be interpreted as representing armed females. One of such objects was discovered in Cawthorpe in England. It is a copper-alloy pendant which looks like a female figure holding a spear and a shield as well as having a sheathed sword by the side (Hall 2007, 107). A similar miniature – also carrying a shield, but without any other weapons – was found in Tissø (Jørgensen 2002, 234–235; 2005, 138). Among the most recent finds of similar type is also a small silver brooch from Galgebakke (Vrejlev parish, Vendsyssel) in Denmark, known as ‘the Valkyrie from Vrejlev’ (Varberg 2011b, 81–82). It represents a standing figure in a long dress with a helmet on her head, a short sword in the right hand and a round shield *beneath* her left arm (it seems as if the figure was holding the shield by the shield-boss). From beneath the shield protrudes a tip of a sword (as in case of the Tissø and Truso finds discussed above).

In this context it is also worth mentioning a very recent find from Hårby in Denmark (e.g. Murphy 2011, 134–135; but the find has also been published online on numerous websites). This discovery is exceptional, because it is the only three-dimensional representation of a female figure from the Viking Age and additionally one that is holding a sword and a shield. As soon as the find had been shown to the public it was interpreted as a representation of a *valkyrja*. This interpretation – while not improbable – is problematic, because if we were to ‘trust’ the Old Norse accounts the *valkyrjur* are usually carrying spears, not swords. Perhaps then, the figure from Hårby represents not a supernatural being, but actually a human figure and a female warrior?

4. Warrior-women in the textual sources

Female warriors are occasionally mentioned in the textual sources, but the aim of this article was predominantly to survey the archaeological evidence for the graves of women with weapons. Although a full study of the notion of warrior-women in the Old Norse texts is still to be conducted, it is worth recalling just a few, yet representative, examples of such individuals as they may provide a wider literary and mythological context for the archaeological materials previously discussed:

- Among the supernatural beings the *valkyrjur* are certainly those who can be indisputably associated with warfare and weapons.

Their close connection with spears is evident in the poem *Dar-
raðarljóð* (Price 2002, 331–346, 384–385; Varberg 2011, 81–82),
but also in some of their names with the prefix *Geir* – (Price 2002,
338). In the *Poetic Edda* the famous *valkyrja* Sigrdrífa/Brynhildr
is also shown as a warrior heroine and additionally referred to as
skjaldmær – i.e. a shield-maiden (Præstgaard Andersen 2002, 292,
308–309).

- Also the giantesses from Old Norse mythology are sometimes por-
trayed as carrying weapons. One example is Skaði who after the
murder of her father clad herself in a mail-coat, took weapons and
went to Ásgarðr to seek revenge (Jesch 1991, 138, 206).
- In *Gesta Danorum*, the chronicler Saxo Grammaticus mentions that
in Denmark there were once women who dressed themselves like
men and spent their time cultivating warrior's skills (Jesch 1991,
176–178; Præstgaard Andersen 2002, 291, 295–296, 316). A num-
ber of such characters are mentioned in his account, including the
famous Lathgertha, Hetha, Visna, Rusila, Stikla, Alvild or Gurith
(Jesch 1991, 176–177).
- One of the most renowned female warriors in Old Norse accounts is
Hervor from *Hervarar saga ok Heiðreks*.
- In *Laxdæla saga*, a woman named Auðr after being divorced by
her husband (on the grounds that she behaved like a man and wore
breeches) attacked him with a sword (Jesch 1991, 193–194, 199).
- A woman using a sword is mentioned in *Gísla saga Súrssonar* (Jesch
1991, 191; Præstgaard Andersen 2002, 292).
- Freydis – one of the heroes of *Grœnlendinga saga* and *Eiríks saga
rauða* – wears men's clothes and at some point in the saga she uses
an axe to brutally murder as many as five other women (Jesch 1991,
184).
- Women of the sagas often act as inciters or 'catalysts for trouble'
(Jesch 1991, 189) and although they are usually not directly in-
volved in the acts of killing, many of the bloody feuds actually re-
sult from their initiative.

5. Conclusions and future research possibilities

As Præstgaard Andersen (2002, 306) wrote in her article, on oc-
casion it was "permissible for a woman to break into the masculine

sphere". From the Old Norse textual sources we know a number of instances when female characters reached for weapons – to demonstrate their power, protect their good name or honour of their families. In Viking Age scholarship it is always a problem to assess to what degree we can trust the textual sources which were written down several hundred years after the events which they claim to describe. Therefore – as an archaeologist by profession – in this preliminary study I have chosen to concentrate mainly on the material evidence (and also from only a very limited area). My survey has shown that there is indeed some proof for the existence of female graves with weapons in the Viking Age funerary materials and that these graves share some intriguing similarities. As we have seen, among the most common weapon types in female graves are axes – which themselves, are actually very problematic, since contrary to swords or spears, they can have practical applications in everyday life and are not solely connected with warfare (though we need not forget that some swords or spears could occasionally be used in the process of weaving). An additional problem that we need to face is that the funerary evidence is never straight-forward and graves are not 'mirrors of life' (e.g. Sayer, Williams 2009). Hence, we cannot know for sure whether the deceased women really used (in one way or another) the weapons that were deposited in their graves. In my discussion above I have sought to explore various circumstances for the inclusion of different weapon types in female graves and as we have seen they may have held a variety of meanings – for example, depending on where and how exactly they were positioned in a particular grave.

In my view, at the current stage of research it is perhaps too early to offer any definite answers to the question posed in the title of this article and to create new models of Viking Age realities in which women would be seen as taking active part in raiding expeditions or early medieval battles. Further investigations into this matter are necessary and in future studies it is absolutely vital to take into regard various kinds of evidence – archaeological, iconographic and textual – but also to supplement it with cross-cultural and comparative materials (those from the Anglo-Saxon world could be particularly relevant and inspiring). Certainly much more information could also be gained by conducting detailed anthropological studies of the skeletal material from the female weapon graves – especially the ones excavated more recently and with well-preserved human remains. Perhaps some of the bones

could reveal traces that might offer some insight into the physical activities which the deceased women performed during their lives and maybe some of these activities could be positively linked with aspects of extensive travelling and war (e.g. rowing boats and/or engaging in fighting)? Also metallographic studies of the weapons themselves could potentially reveal new details and provide some answers to the questions on how and for what purposes were the objects deposited with the dead used before they ended up in the graves.

The image of an armed female riding on horseback to battle with a razor-sharp spear in hand, or one where a woman stands in a shield-wall along other courageous women and men is indeed alluring and fascinating, but in my opinion, it is still too early to argue for its existence beyond the pages of the medieval manuscripts. However, given the nature of archaeological data and how often it tends to surprise us, this view may be subject to change, perhaps even sooner than we would suspect.

Acknowledgements

I would like to express my warmest thanks to Professor dr hab. Sylwester Czopek from the Institute of Archaeology of the Rzeszów University for inviting me to present my research on atypical burials at the 'Rzeszowskie Seminaria Funeralne' in March 2013 and for giving me an opportunity to publish my work in *Analecta Archaeologica Ressoiviensia*. I am also indebted to Peter Vang Petersen from the National Museum of Denmark for granting me the permission to republish one of the images from his article on Valkyries. I thank Dr Marek Jagodziński from the Archaeological and Historical Museum in Elbląg for permission to publish a photo of the 'Truso Valkyrie'. Special thanks to Professor Judith Jesch for many valuable comments which helped me to improve this article and clarify some of my arguments.

References

- Adolfsson G. and Lundström G. 1993. *Den starka kvinnan. Fran völva till häxa* (=Museum Arkeologi 6). Stockholm: Statens Historiska Museum.
- Andersen S. W. 1995. Lejre – skibssætninger, vikingegrave, Grydehøj. *Aarbøger for Nordisk Oldkyndighed og Historie* 1993, 7–142.
- Andersen R., Dommasnes L. H., Stefánsson M. and Øye I. (eds.) 1985. *Kvinnearbeid i Norden fra vikingtiden til reformasjonen. Foredrag fra et nordisk*

- kvinnehistorisk seminar i Bergen. 3–7 august 1983.* Bergen: Universitetet i Bergen.
- Anderson S. M. and Swenson K. (eds.) 2002. *Cold Counsel. Women in Old Norse Literature and Mythology. A Collection of Essays.* New York: Routledge.
- Androshchuk F. 2005. En man i Osebergsgraven? *Fornvännen* 100, 115–128.
- Arbman H. 1940. *Birka I. Die Gräber. Tafeln.* Stockholm: KVHAA.
- Arbman H. 1943. *Birka I. Die Gräber. Text.* Stockholm: KVHAA.
- Arents U., Eisenschmidt S. 2010. *Die Gräber von Haithabu. Band 2: Katalog, Listen, Tafeln, Beilagen* (= *Die Ausgrabungen in Haithabu* 15). Neumünster: Wachholtz Verlag.
- Artelius T. 2005. The Revenant by the Lake. Spear Symbolism in Scandinavian Late Viking Age Burial Ritual. In T. Artelius and F. Svanberg (eds.), *Dealing with the Dead. Archaeological Perspectives on Prehistoric Scandinavian Burial Ritual.* Stockholm: National Heritage Board, 261–276.
- Bill J. (ed.) 2008. *Levd liv. En utstilling om skjelettene fra Oseberg og Gokstad.* Oslo, Borre: Kulturhistorisk Museum Universitetet i Oslo / Vestfold Fylkeskommune.
- Bill J. and Daly A. 2012. The Plundering of the Ship Graves from Oseberg and Gokstad: an Example of Power Politics? *Antiquity* 86, 808–824.
- Björn K. Þórólfsson and Guðni Jónsson (eds) 1943. *Gísla Saga Súrssonar* (= Íslenzk Fornrit VI. *Vestfirðinga Sögur*), Reykjavík: Hið Íslenska Fornritafélag.
- Brøgger A. W., Falk. H. and Shetelig H. (eds.) 1917a. *Osebergfundet. I.* Kristiania: Universitetets Oldsaksamling.
- Brøgger A. W., Falk. H. and Shetelig H. (eds.) 1917b. *Osebergfundet. III.* Kristiania: Universitetets Oldsaksamling.
- Brøgger A. W. and Shetelig H. 1927. *Osebergfundet. V.* Oslo: Universitetets Oldsaksamling.
- Brøgger A. W. and Shetelig H. 1928. *Osebergfundet. II.* Oslo: Universitetets Oldsaksamling.
- Brøndsted J. 1936. Danish Inhumation Graves of the Viking Age. A Survey. *Acta Archaeologica* 7, 81–228.
- Burström M. 1990. Jarnframställning och gravritual. En strukturalistisk tolkning av jarnslagg i vikingatida graver i Gästrikland. *Fornvännen* 85, 261–271.
- Callmer J. 2006. Ornaments, Ornamentation, and Female Gender. Women in Eastern Central Sweden in the Eighth and Early Ninth Centuries. In A. Andrén, K. Jennbert and C. Raudvere (eds.), *Old Norse Religion in Long Term Perspectives. Origins, Changes and Interactions. An International Conference in Lund, June 3–7, 2004.* Lund: Nordic Academic Press, 189–194.
- Christensen A. E. 1992. Kongsgårdens handverkere. In A. E. Christensen, A. S. Ingstad and B. Myhre (eds.), *Osebergdronningens grav. Vår arkeologiske nasjonalskatt i nytt lys.* Oslo: Schibsted, 85–137.
- Christensen A. E., Ingstad A. S. and Myhre B. (eds.) 1992. *Osebergdronningens grav. Vår arkeologiske nasjonalskatt i nytt lys.* Oslo: Schibsted.
- Christensen T. 1981. Gerdrup-graven. *Romu: årsskrift fra Roskilde Museum* 2, 19–28.
- Christensen T. 1997. The Armed Woman and the Hanged Thrall. In F. Birkebæk (ed.), *The Ages Collected from Roskilde Museum,* Roskilde: Roskilde Museum, 34–35.

- Ciesielski Ł. and Gardęła L. 2012. Włócznie śmierci. Włócznie w obrzędowości pogrzebowej w epoce żelaza. In M. Franz and Z. Pilarczyk (eds.), *Barbarzyńcy u bram. Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego. Monografia oparta o materiały z VI Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego. Wolin 05–07 sierpnia 2011*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 30–59.
- Damsholt N. 1984. The Role of Icelandic Women in the Sagas and in the Production of Homespun Cloth. *Scandinavian Journal of History* 9, 75–90.
- Dommasnes L. H. 1979. Et gravmateriale fra yngre jernalder brukt til å belyse kvinners stilling. *Viking* 42, 95–114.
- Dommasnes L. H. 1982. Late Iron Age in Western Norway. Female Roles and Ranks as Deduced from an Analysis of Burial Customs. *Norwegian Archaeological Review* 15, 70–84.
- Dommasnes L. H. 1991. Women, Kinship, and the Basis of Power in the Norwegian Viking Age. In R. Samson (ed.), *Social Approaches to Viking Studies*, Glasgow: Cruithne Press, 65–73.
- Einar Ólafur Sveinsson (ed.) 1934. *Laxdoela saga* (= Íslenzk Fornrit V), Reykjavík: Hið Íslenzka Fornritafélag.
- Einar Ólafur Sveinsson, Matthias Þórðarson (ed.) 1935. *Eiríks saga rauða* (= Íslenzk Fornrit IV), Reykjavík: Hið Íslenzka Fornritafélag.
- Ellis H. R. 1943. *The Road to Hel: A Study in the Conception of the Dead in Old Norse Literature*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Ellis Davidson H. and Fisher P. (eds.) 2008. *Saxo Grammaticus. The History of the Danes. Books I–IX*. Woodbridge: D.S Brewer.
- Engh A. K. 2009. Rike importfunn i vikingtidsgraver. In J. Bergstøl (ed.), *Arkeologiske undersøkelser 2003–2004. Katalog og artikler* (= *Varia* 77). Oslo: Kulturhistorisk Museum / Fornminneseleksjonen, 147–165.
- Eriksen P., Egeberg T., Helles Olesen L. and Rostholm H. 2009. *Vikinger i vest. Vikingetiden i Vestjylland*, Århus: Jysk Arkeologisk Selskab.
- Ewing T. 2006. *Viking Clothing*. Stroud: Tempus.
- Gansum T. 2004. Role the Bones. From Iron to Steel. *Norwegian Archaeological Review* 37(1), 41–57.
- Gansum T. 2006. Smithwork and the Bones of the Ancestors. In A. Andrén and P. Carelli (eds.), *Odens öga – mellan människor och makter i det förkristna Norden / Odin's Eye – Between People and Powers in the Pre-Christian North*, Varnamo: Dunkers Kulturhus, 296–299.
- Gardęła L. 2008. Into Viking Minds: Reinterpreting the Staffs of Sorcery and Unraveling Seiðr. *Viking and Medieval Scandinavia* 4, 45–84.
- Gardęła L. 2009a. Tkając myśli. Czynności domowe i ich metafory w epoce wikingów. In M. Bogacki, M. Franz and Z. Pilarczyk (eds.), *Gospodarka Ludów Morza Bałtyckiego. Tom 1. Starożytność i średniowiecze. Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego. Materiały z IV Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego. Wolin, 1–3 sierpnia 2008*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 48–100.

- Gardela L. 2009b. A Biography of the Seiðr-staffs. Towards an Archaeology of Emotions. In L. P. Słupecki and J. Morawiec (eds.), *Between Paganism and Christianity in the North*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 190–219.
- Gardela L. 2010. „Wszyscy należycie do Óðinn’a“ Symbolika włóczni w epoce wikingów. In M. Bogacki, M. Franz and Z. Pilarczyk (eds.), *Religia ludów Morza Bałtyckiego. Stosunki polsko-duńskie w dziejach. Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego. Materiały z V Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego*. Wolin 31 lipca – 2 sierpnia 2009. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 77–101.
- Gardela L. 2011. Buried with Honour and Stoned to Death? The Ambivalence of Viking Age Magic in the Light of Archaeology. In S. Kadrow and W. Rączkowski (eds.), *Analecta Archaeologica Ressoviensia 4. Things, sources, interpretations*. Rzeszów, Institute of Archaeology Rzeszów University, 339–375.
- Gardela L. 2012a. *Entangled Worlds. Archaeologies of Ambivalence in the Viking Age*. Aberdeen. Unpublished doctoral dissertation.
- Gardela L. 2012b. Bad Death in the Viking Age. Apotropaic Practices Related to the Burial of the Dead. In A. M. Nordvig, L. H. Torfing, P. Hermann, J. P. Schjødt and U. Loumand (eds.), *The 15th International Saga Conference. Sagas and the Use of the Past. 5th–11th August 2012. Aarhus University. Preprint of Abstracts*. Aarhus: Department of Aesthetics and Communication – Department of Culture and Society – Faculty of Arts, 124–125.
- Gardela L. 2012c. Pochówki i groby atypowe w świecie wikingów. Dawne problemy i nowe pytania. In J. Wrzesiński and W. Dzieduszycki (eds.), *Obcy (= Fune-ralia Lednickie. Spotkanie 14)*. Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, 379–401.
- Gardela 2013a. The Dangerous Dead? Rethinking Viking Age Deviant Burials. In L. Słupecki and R. Simek (eds.), *Conversions: Looking for Ideological Change in the Early Middle Ages (= Studia Medievalia Septentrionalia 23)*, Vienna: Fassbänder, 99–136.
- Gardela L. 2013b. The Headless Norsemen. Decapitation in Viking Age Scandinavia. In L. Gardela and K. Kajkowski (eds.), *The Head Motif in Past Societies in a Comparative Perspective (= International Interdisciplinary Meetings Motifs Through The Ages 1)*. Bytów: Muzeum Zachodniokaszubskie w Bytowie, 88–155.
- Gardela L. Dead or Alive? Chamber graves and their ‘inhabitants’ in the Old Norse literature and Viking Age archaeology. In B. Stanisławski, S. Moździoch and P. Wiszewski (eds.), *Scandinavian Culture in Medieval Poland*. Wrocław: Institute of Archaeology and Ethnology Polish Academy of Sciences [in press].
- Gräslund A-S. 1980. *Birka IV. The Burial Customs – a Study of the Graves on Björko*. Stockholm: Kungl. Vitterhets Historie och Antikvitets Akademien.
- Gräslund A-S. 1997. The Christianization of Scandinavia from a Female Perspective. In M. Müller-Wille (ed.), *Rom und Byzanz im Norden. Mission und Glaubenswechsel im Ostseeraum während des 8.–14. Jahrhunderts. Internationale Fachkonferenz der Deutschen Forschungsgemeinschaft in Verbindung mit der Akademie der Wissenschaften und der Literatur, Mainz, Kiel, 18.-25. September 1994*. Mainz: Steiner, 313–329.

- Gräslund A-S. 2001. The Position of Iron Age Scandinavian Women: Evidence from Graves and Runestones. In B. Arnold and N. Wicker (eds.), *Gender and the Archaeology of Death* (= *Gender and Archaeology Series Volume 2*). Walnut Creek: Altamira Press, 81–102.
- Grøn O., Hedeager Krag A. and Bennike P. 1994. *Vikingetidsgavpladser på Langeland*. Rudkøbing: Langelands Museum.
- Hagberg L. 1937. *När döden gästar. Svenska folkseder och svensk folketro i samband med död och begravning*. Stockholm: Wahlström & Widstrand.
- Hall R. 2007. *Exploring the World of the Vikings*. London: Thames & Hudson.
- Harrington S. 2007. Stirring Women, Weapons and Weaving: Aspects of Gender Identity and Symbols of Power in Early Anglo-Saxon England, In S. Hamilton, R. D. Whitehouse and K. I. Wright (eds.), *Archaeology and Women. Ancient and Modern Issues*. Walnut Creek: Left Coast Press, 335–352.
- Hayeur Smith M. 2004. *Draupnir's Sweat and Mardöll's Tears. An Archaeology of Jewelry, Gender and Identity in Viking Age Iceland* (= *British Archaeological Reports. International Series 1276*). Oxford: Archaeopress.
- Holck P. 2006. The Oseberg Ship Burial, Norway: New Thoughts on the Skeletons from the Grave Mound. *European Journal of Archaeology* 9(2–3), 185–210.
- Holck P. 2009. *Skjelettene fra Gokstad og Osebergskipet* (= *Antropologiske skrifter* 8). Oslo: Universitetet i Oslo.
- Ingstad A. S. 1992. Oseberg-dronningen – hvem var hun? In A. E. Christensen, A. S. Ingstad and B. Myhre (eds.), *Osebergdronningens grav. Vår arkeologiske nasjonalskatt i nytt lys*. Oslo: Schibsted, 224–257.
- Jagodziński M. F. 2010. *Truso. Między Weonodlandem a Witlandem*. Elbląg: Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu.
- Jensen B. 2010. *Viking Age Amulets in Scandinavia and Western Europe* (= *British Archaeological Reports. International Series 2169*). Oxford: Archaeopress.
- Jesch J. 1987. Women Poets in the Viking Age: an Exploration. *New Comparison* 4, 2–15.
- Jesch J. 1991. *Women in the Viking Age*. Woodbridge: Boydell.
- Jochens J. 1996. *Old Norse Images of Women*. Philadelphia: University of Pennsylvania Press.
- Jochens J. 1998. *Women in Old Norse Society*. Ithaca and London: Cornell University Press.
- Jørgensen L. 2002. Kongsgård – kultsted – marked. Overvejelser omkring Tissøkompleksets struktur og funktion. In K. Jennbert, A. Andrén and C. Raudvere (eds.), *Plats och praxis. Studier av nordisk förkristen ritual*. Lund: Nordic Academic Press, 215–247.
- Jørgensen L. 2005. Hov og hør ved Tissø. In T. Capelle and Ch. Fisher (eds.), *Ragnarok. Odinsverden*. Silkeborg: Silkeborg Museum, 131–142.
- Kucypera P., Pranke P. and Wadył S. 2011. *Wczesnośredniowieczne toporki miniaturowe*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Larrington C. (ed). 1999. *The Poetic Edda*. Oxford: Oxford University Press.
- Lauritsen T. and O. T. Kastholm Hansen 2003. Transvestite Vikings? *Viking Heritage Magazine* 2003(1), 14–17.

- Moen M. 2011. *The Gendered Landscape. A Discussion on Gender, Status and Power in the Norwegian Viking Age Landscape (=British Archaeological Reports. International Series 2207)*. Oxford: Archaeopress.
- Montgomery J. 2000. Ibn Fadlān and the Rūssyyah. *Journal of Arabic and Islamic Studies* 3, 1–25.
- Murphy L. J. 2013. *Herjans dísir: Valkyrjur, Supernatural Femininities, and Elite Warrior Culture in Late Pre-Christian Iron Age*. Reykjavík. Unpublished MA Thesis.
- Nordberg A. 2002. Vertikalt placerade vapen i vikingtida graver. *Fornvännen* 97, 15–24.
- Normann L. E. 2008. *Viking Women. The Narrative Voice in Woven Tapestries*. Amherst, New York: Cambria Press.
- Paulsen P. 1939. *Axt und Kreuz bei den Nordgermanen*. Berlin: Ahnenerbe-Stiftung-Verlag.
- Paulsen P. 1956. *Axt und Kreuz in Nord – und Osteuropa*. Bonn: Rudolf Habelt Verlag.
- Pesch A. 2005. Blodoffer, drikkelag og frække sange...? In T. Capelle and Ch. Fisher (eds.), *Ragnarok. Odins verden*, Silkeborg: Silkeborg Museum, 119–130.
- Petersen J. 1919. *De norske vikingesverd. En typologisk-kronologisk studie over vikingetidens våben*. Kristiania: Videnskapsselskapet.
- Petersen J. 1951. *Vikingtidens redskaper*. Oslo: Videnskaps-Akademi.
- Petersson K. G. 1958. Et gravfynd från Klinta, Köpings sn., Oland. *Tor* 4, 134–150.
- Præstgaard Andersen L. 2002. On Valkyries, Shield-Maidens and Other Armed Women – in Old Norse Sources and Saxo Grammaticus. In R. Simek, W. Heizmann (eds.), *Mythological Women: Studies in Memory of Lotte Motz, 1922–1997*, Wien: Fassbaender, 291–318.
- Price N. S. 2002. *The Viking Way. Religion and War in Late Iron Age Scandinavia (= AUN 31)*. Uppsala: Department of Archaeology and Ancient History Uppsala University.
- Price N. S. 2008a. Dying and the Dead: Viking Age Mortuary Behaviour. In S. Brink and N. Price (eds.), *The Viking World*. London and New York: Routledge, 257–273.
- Price N. S. 2008b. Bodylore and the Archaeology of Embedded Religion: Dramatic License in the Funerals of the Vikings. In D. S. Whitley and K. Hays-Gilpin, *Belief in the Past. Theoretical Approaches to the Archaeology of Religion*. Walnut Creek: Left Coast Press, 143–165.
- Price N. S. 2010a. Passing into Poetry: Viking-Age Mortuary Drama and the Origins of Norse Mythology. *Medieval Archaeology* 54, 123–156.
- Price N. S. 2010b. Heathen Songs and Devil's Games. In M. Carver, A. Sanmark and S. Semple (eds.), *Signals of Belief in Early England. Anglo-Saxon Paganism Revisited*. Oxford: Oxbow Books.
- Price N. S. 2012. Mythic Acts. Material Narratives of the Dead in Viking Age Scandinavia. In C. Raudvere, J. P. Schjødt (eds.), *More than Mythology. Narratives, Ritual Practices and Regional Distribution in Pre-Christian Scandinavian Religions*. Lund: Nordic Academic Press, 13–46.
- Ramskou T. 1950. Viking Age Cremation Graves in Denmark. *Acta Archaeologica* 21, 137–182.
- Roesdahl E. 1977. *Fyrkat. En jysk vikingeborg. II. Oldsagerne og gravpladsen (= Nordiske Fortidsminder. Serie B – in quarto. Bind 4)*. København.

- Sawyer B. 2003. Women in the Viking Age Scandinavia, or, who were the 'shield-maidens'. In S. Lewis-Simpson (ed.), *Vinland Revisited. The Norse World at the Turn of First Millenium*, St. Johns: Historic Sites Association of Newfoundland and Labrador, 295-304.
- Sayer D. and Williams H. (eds.) 2009. *Mortuary Practices and Social Identities in the Middle Ages. Essays in Burial Archaeology in Honour of Heinrich Härke*. Exeter: University of Exeter Press.
- Schetelig H. 1912. *Vestlandske graver fra jernaldern*, Bergen Museums Skrifter, ny række, Bd. II, No. 1, Bergen: Universitetsbiblioteket.
- Schulze H. 1987. Köpings socken. In M. Beskow Sjöberg (ed.), *Ölands järnåldersgravfält I*. Stockholm: Riksantikvarieämbetet / Statens Historiska Museum, 21-138.
- Sellekvold B. J., Hansen U. L. and Jørgensen J. B. 1984. *Iron Age Man in Denmark. Prehistoric Man in Denmark. Vol. III (= Nordiske Fortidsminder. Serie B: in quarto. Bind 8)*. København: Det Kongelige Nordiske Oldskriftselskab.
- Simek R. 2006. *Dictionary of Northern Mythology*. Woodbridge: Brewer.
- Simek R. and Heizmann W. (eds.) 2002. *Mythological Women. Studies in Memory of Lotte Motz 1992-1997 (= Studia Mediaevalia Septentrionalia 7)*. Wien: Fassbänder.
- Skaarup J. 1976. *Stengade II. En langelandsk gravplads med grave fra romersk jernalder og vikingetid (= Meddelelser fra Langelands Museum)*. Rudkøbing: Langelands Museum.
- Solli B. 2002. *Seid. Myter, sjamanisme og kjønn i vikingenes tid*. Oslo: Pax Forlag A/S.
- Sørensen A. C. 2001. *Ladby. A Danish Ship-grave from the Viking Age (= Ships and Boats of the North 3)*. Roskilde: The Viking Ship Museum.
- Stalsberg A. 1991. Women as Actors in North European Viking Age Trade. In R. Samson (ed.), *Social Approaches to Viking Studies*. Glasgow: Cruithne Press, 75-83.
- Stalsberg A. 2001. Visible Women Made Invisible: Interpreting Varangian Women in Old Russia. In B. Arnold and N. Wicker (eds.), *Gender and the Archaeology of Death, (= Gender and Archaeology Series Volume 2)*. Walnut Creek: Alta Mira Press, 65-79.
- Stylegar F. A. 2007. The Kaupang Cemeteries Revisited. In D. Skre (ed.), *Kaupang in Skiringssal, (= Kaupang Excavation Project Publication Series vol. I, Norske Oldfunn 22)*. Aarhus: Aarhus University Press, 65-101.
- Svanberg F. 2003. *Death Rituals in South-East Scandinavia AD 800-1000. Decolonizing the Viking Age 2, (= Acta Archaeologica Lundensia Series in 4° No. 24)*. Lund: Institute of Archaeology University of Lund.
- Thäte E. 2007. *Monuments and Minds. Monument Re-use in Scandinavia in the Second Half of the First Millenium AD (= Acta Archaeologica Lundensia Series in 4° No. 27)*. Lund: Wallin & Dalholm.
- Trupinda J. (ed.) 2004. *Pacifica Terra. Prusowie-Słowianie-Wikingowie u ujścia Wisły. Katalog wystawy*. Malbork.
- Ulriksen J. 2011. Spor af begravelsesritualer i jordfæstegrave i vikingetidens Danmark. *KUML* 2011, 161-245.

- Vang Petersen P. 2005. Odins fugle, valkyrier og bersærker – billeder fra nordisk mytologi fundet med metaldetektor. In T. Capelle and Ch. Fisher (eds.), *Ragnarok. Odins verden*. Silkeborg: Silkeborg Museum, 57–86.
- Varberg J. 2011a. A Norwegian Viking Queen and a Warrior Prince. In H. Skov and J. Varberg (eds.), *Aros and the World of the Vikings. The Stories and Travelogues of Seven Vikings from Aros*. Højbjerg: Moesgård Museum, 104–105.
- Varberg J. 2011b. Odin's Valkyries. In H. Skov and J. Varberg (eds.), *Aros and the World of the Vikings. The Stories and Travelogues of Seven Vikings from Aros*. Højbjerg: Moesgård Museum, 81–83.
- Werbart B. 1995. Myths Concerning Female and Male Objects in Graves. Iron Age Graves in Scandinavia and Around Southern Baltic Sea. In I. Jansson (ed.), *Archaeology East and West of the Baltic. Papers From the Second Estonian-Swedish Archaeological Symposium. Sigtuna, May 1991 (= Theses and Papers in Archaeology N. S.A 7)*. Stockholm: Department of Archaeology Stockholm University, 123–130.
- Williams H. 2006. *Death and Memory in Early Medieval Britain*. Cambridge: Cambridge University Press.

Leszek Gardeła

Wojownicze kobiety w wikingów Skandynawii? Wstępne studium archeologiczne

Dla mojej Mamy

1. Wprowadzenie

W tradycyjnej historiografii oraz archeologii świat wikingów postrzegany był jako zdominowany przez mężczyzn, a w zasadniczej większości poświęconych mu studiów główna uwaga skupiona była na badaniu życia i wytworów 'męskiej' części społeczności. Także w kulturze popularnej to właśnie mężczyznom – długobrodym wikingom, dzierżącym wielkie topory oraz ostre jak brzytwa miecze – poświęcano dotychczas najwięcej uwagi. Podobne wyobrażenia na temat wikingów stały się właściwie dogmatem, choć nie da się ukryć, że w ostatnim czasie ulegają pewnym przeobrażeniom (np. spowodowanym ogromnym sukcesem serialu stacji *History Channel* pod tytułem 'Vikings').

W ciągu wielu lat badań nad epoką wikingów znacznie mniej uwagi skupiano na rolach kobiet i dzieci. Niemniej jednak, szereg najnowszych odkryć archeologicznych, a szczególnie studia teoretyczne nawiązujące do nurtu *gender*, które prowadzone są w obrębie dyscyplin takich jak historia czy antropologia kulturowa, stopniowo pozwalają na zmianę oraz wzbogacenie wcześniejszych, dość monolitycznych poglądów na przeszłe dzieje. Od późnych lat 80. w archeologii epoki wikingów, jak również w studiach nordystycznych, można zaobserwować rosnące zainteresowanie rolami kobiet w późnej epoce żelaza (np. Dommasnes 1979; 1982; Andersen *et al.* 1985). Szereg badaczy – przede wszystkim Judith Jesch (1991) oraz Jenny Jochens (1996; 1998) – pokazało, że kobiety nie powinny być postrzegane jedynie w rolach pasywnych domowników, których głównymi zadaniami była opieka nad dziećmi oraz dogłądanie zwierząt, gotowanie czy produkcja tkanin (na temat kobiet i produkcji tkanin zob. Damsholt 1984; Ewing 2006; Norrman 2008; Gardeła 2008; 2009a). Wreszcie dostrzeżono je jako ważne postaci na arenie społecznej mające równie istotne znaczenie jak mężczyźni.

Problematyka kobiet w epoce wikingów jest zagadnieniem niezwykle obszernym i od czasu wydania kluczowych w tym zakresie prac Jesch (1991) oraz Jochens (1996; 1998) była ona badana z różnych interdyscyplinarnych perspektyw (np. Dommasnes 1991; Gräslund 2001; Anderson, Swenson 2002; Simek, Heizmann 2002; Sawyer 2003; Hayeur Smith 2004; Callmer 2006; Norrman 2008). Oprócz rozważań nad rolami kobiet w obrębie wikingów domostw i farm, oraz badań nad różnymi ich działaniami poza sferą domową (np. w roli podróżników), w ciągu ostatnich dwudziestu lat wzrosło zainteresowanie kobietami jako kupcami (Stalsberg 1991; 2001), skaldami (Jesch

1987; 1991, 148–168), ważnymi osobistościami i władcami (np. Dommasnes 1991; Gräslund 2001; Moen 2011) oraz specjalistami odpowiedzialnymi za kwestie kultu i działania rytualne (np. Ingstad 1992; Adolfsson, Lundström 1993; Solli 2002; Price 2002; Gardela 2012a). Ponadto, rozważano także role kobiet w skomplikowanych procesach chrystianizacji (np. Gräslund 1997).

Chociaż ogromne znaczenie kobiet w społecznościach epoki wikingów jest niepodważalne, nadal istnieje szereg kwestii wymagających dalszych, szczegółowych badań. W związku z tym, artykuł ten będzie miał na celu otwarcie nowych możliwości poznawczych poprzez skupienie się na dość kontrowersyjnym i wcześniej często pomijanym problemie ‘kobiet-wojowników’. Na kolejnych stronach problem ten zostanie omówiony w odniesieniu zarówno do źródeł archeologicznych, ikonograficznych oraz tekstów pisanych i podjęta zostanie próba odpowiedzenia na szereg nurtujących pytań: jakie są dowody archeologiczne na używanie broni przez kobiety i ich aktywne uczestnictwo w działaniach o charakterze militarnym? Czy istnieją przykłady grobów z epoki wikingów, w których pochowano kobiety w towarzystwie broni? Co oznaczają takie przypadki i jak mogą być one dzisiaj zinterpretowane? Czy takie kobiety można uznać za zmarłe wojowniczkę, czy może broń złożona w ich grobach sygnalizowała inne znaczenia? Czy jakiegokolwiek ze znanych nam dzisiaj wyobrażeń ikonograficznych można zinterpretować jako przedstawiające uzbrojone kobiety należące do świata ludzi lub istot nadnaturalnych? I ostatecznie, jakie są możliwości interpretowania materiałów archeologicznych oraz ikonograficznych w kontekście staronordyckich źródeł pisanych?

Niniejsze studium nie powinno być w żadnym stopniu postrzegane jako definitywna i pełna analiza materiałów archeologicznych. Moim celem nie było omówienie całego korpusu źródeł, lecz raczej skupienie się na szeregu wybranych przykładów, które (oczywiście subiektywnie) uważam za najbardziej reprezentatywne dla analizowanego zagadnienia. Zdecydowanie możliwe jest podjęcie jeszcze bardziej szczegółowych studiów i mam nadzieję, że dane mi będzie powrócić do tej tematyki w najbliższym czasie.

2. Materiały funeralne

Rozpocznijmy nasze rozważania nad problemem ‘kobiet-wojowników’ w wikińskiej Skandynawii od bliższego przyjrzenia się materiałom funeralnym z szeregu cmentarzysk na terenie Danii, Norwegii oraz południowej Szwecji. W trakcie trwania epoki wikingów (pomiędzy VIII a XI wiekiem) praktykowano dwie, dystynktywne formy pochówku – inhumację i kremację – w związku z czym obie należy wziąć pod uwagę w tym studium. Przede wszystkim, należy zauważyć, że wyniki najnowszych badań wskazują na ogromną różnorodność i złożoność praktyk pogrzebowych w rozmaitych regionach w obrębie wikińskiego świata (Svanberg 2003; Price 2008a; 2008b; 2010a; 2012). Ta różnorodność widoczna jest nie tylko w skali ponadregio-

nalnej czy lokalnej, ale nawet na pojedynczych cmentarzyskach. W ciągu ostatniej dekady archeolodzy (np. Williams 2006; Sayer, Williams 2009) stali się o wiele bardziej ostrożni w interpretowaniu różnych form pochówku (np. groby komorowe, groby łodziowe, groby z bronią itd.) i przypisywaniu im określonych znaczeń, jak również w 'odczytywaniu' tożsamości zmarłych na podstawie widocznych archeologicznie śladów działań rytualnych lub wyposażenia grobowego (por. tradycyjne postrzeganie grobów z bronią jako grobów 'wojowników'). Próby dostrzeżenia wieloznaczności i indywidualnych aspektów dawnych pogrzebów i grobów (por. Gardela 2012a; 2013a) są kluczowe także w tym studium. Jakkolwiek groby kobiece wyposażone w broń można by w łatwy sposób uznać jako 'specjalną kategorię pochówków' i w redukcjonistyczny sposób uznać je za należące do 'kobiet-wojowników', moim zdaniem powinniśmy jednak rozważyć także inne możliwości interpretacyjne – szczególnie takie, w których poważnie weźmie się pod uwagę kwestie ich symboliki oraz *performatywny* charakter pogrzebów.

Do dnia dzisiejszego odkryto tysiące grobów datowanych na epokę wikingów i oczywistym jest, że w tym krótkim artykule niemożliwe jest sięgnięcie do materiałów ze wszystkich obszarów leżących w obrębie wikingów świata. Należy również wziąć pod uwagę fakt, że niektóre z przebadanych wykopaliskowo cmentarzysk są nadal nieopublikowane i dostęp do raportów z tych badań jest trudny lub po prostu niemożliwy. Generalnie, w niniejszym studium starałem się dołożyć wszelkich starań, aby zebrać jak najwięcej przykładów grobów kobiecych wyposażonych w broń – zarówno szkieletowych jak i ciałopalnych – ale nie jest wykluczone, że są one jeszcze liczniejsze. Jak już wspominałem, artykuł ten skupia się szczególnie na materiałach archeologicznych z obszarów Danii, Norwegii oraz południowej Szwecji (wraz z Olandią, lecz z wykluczeniem Gotlandii). W trakcie jego przygotowań wstępnie przeanalizowałem także materiały funeralne z innych części wikingów świata – np. Islandii oraz Zachodniej i Środkowej Europy (Francja, Niemcy, Polska) – ale nie udało mi się tam odnaleźć żadnych przykładów grobów kobiecych wyposażonych w broń. Zupełnie jednak nie sięgałem do materiałów pochodzących z terenów Finlandii i Rosji.

Należy zauważyć, że chociaż w XX wieku przebadano liczne cmentarzyska z czasów wikingów, niektóre z nich nie zostały udokumentowane w odpowiedni sposób. Bardzo często opublikowane informacje ograniczają się do krótkich opisów poszczególnych grobów, pozbawionych planów, rysunków czy fotografii. Ponadto, w wielu przypadkach płeć zmarłych określana była na podstawie zabytków, które im towarzyszyły, a nie na podstawie badań antropologicznych (osteologicznych) (por. dyskusja w Gräslund 2001, 89–97). W tego typu 'tradycyjnych' podejściach broń znajdowana w grobach jest najczęściej postrzegana jako wyznacznik męskiej płci zmarłej osoby, a ozdoby oraz narzędzia związane z produkcją tkanin za charakterystyczne dla kobiet. Niewykluczone zatem, że niektóre z grobów badanych w XX wieku i opisanych jako męskie (na podstawie 'męskich' elementów wyposażenia) mogły w rzeczywistości należeć do kobiet. Aby jednak to zweryfikować, konieczne

by było przeprowadzenie nowych analiz materiału kostnego z wikingich cmentarzysk, co niestety nie zawsze jest możliwe. Na potrzeby tego artykułu podobne badania nie były specjalnie wykonywane i w moich dyskusjach postanowiłem zaufać określeniom płci podanym w dostępnych publikacjach.

2.1. Duńskie groby kobiece wyposażone w broń

Podstawowymi źródłami do moich rozważań nad grobami kobiecymi z bronią na cmentarzyskach duńskich z epoki wikingów (pomiędzy VIII a XI wiekiem) były syntetyczne opracowania materiałów funeralnych opublikowane przez Brøndsteda (1936), Ramskou (1950) oraz Sellevold, Hansen, Jørgensen (1984), a także najnowsze szczegółowe studium Ulriksena (2011). Ponadto przeanalizowałem też szereg sprawozdań z wykopalisk na różnych obszarach Danii – szczególnie z Jutlandii (np. Roesdahl 1977; Eriksen, Egeberg, Helles Olesen, Rostholm 2009), Zelandii (np. Andersen 1995), Fionii (np. Sørensen 2001) oraz wyspy Langeland (np. Skaarup 1976; Grøn, Hedeager Krag, Bennike 1994), a także sięgnąłem do materiałów omówionych w pracy Thäte (2007). Należy jednak zaznaczyć, że w tym studium nie brałem pod uwagę materiałów funeralnych z wyspy Bornholm.

Dotychczas moja kwerenda pozwoliła na zidentyfikowanie tylko trzech grobów kobiecych wyposażonych w broń na terenie Danii. Wśród nich jest grób BB z cmentarzyska w Bogøvej na wyspie Langeland, jak również grób z Gerdrup oraz grób A505 z Trekroner-Grydehøj na Zelandii. Dużym udogodnieniem jest to, że wszystkie te groby były odkryte stosunkowo niedawno (w latach 80. i później) i sposób ich opublikowania, a także stan zachowania materiału kostnego oraz zabytków jest wyjątkowo dobry. Wszystkie trzy groby zostaną szczegółowo omówione poniżej.

Grób BB z Bogøvej (Langeland)

Cmentarzysko w Bogøvej ulokowane było na niewielkim wzgórzu położonym około 500 m od Lindelse Nor. Pod względem geologicznym wzgórze to składa się ze średniej wielkości kamieni, żwiru, piasku, marglu i gliny. Z jego szczytu jest dobra widoczność na okoliczną zatokę.

W epoce wikingów cmentarzysko w Bogøvej było niewielkich rozmiarów i wydaje się, że służyło lokalnej społeczności, która mieszkała w okolicy. W wyniku prac wykopaliskowych odkryto 49 grobów (Grøn *et al.* 1994, 10), z czego trzy były grobami podwójnymi. Jak zaobserwowali autorzy sprawozdania, groby były ulokowane 'symetrycznie' wokół najwyższej części wzgórza (Grøn *et al.* 1994, 10). Większość zmarłych pochowana została na wznak, z głową skierowaną na zachód. Chociaż zasadnicza część grobów nie zawierała jakichkolwiek wyszukanych konstrukcji wewnętrznych, to w kilku przypadkach odnotowano obecność drewnianych komór grobowych. Dla tego studium jednak najważniejszy jest grób oznaczony jako BB.

Grób BB był grobem komorowym, który skonstruowany został z drewnianych desek lub pali w obrębie obszernej jamy grobowej. Na powierzchni

cmentarza grób ten zaznaczony był dużym, pionowo ustawionym kamieniem (Grøn *et al.* 1994, 156).

W komorze grobowej leżała młoda kobieta, która zmarła w wieku 16–18 lat i którą pochowano w trumnie (co sugeruje obecność żelaznych gwoździ) w pozycji wyprostowanej na plecach i z rękami ułożonymi wzdłuż tułowia. Jej głowa skierowana była na zachód. Kobięcie towarzyszył szereg przedmiotów – żelazny nóż złożony na jej klatce piersiowej, a także krzesiwo oraz fragment arabskiego dirhema na miednicy. W grobie odkryto także kawałki przepalonego krzemienia i fragmenty naczyń.

Oprócz wymienionych wyżej przedmiotów znaleziono również żelazny topór. Znajdował się on wewnątrz trumny, na południe od prawej nogi zmarłej i około 10 cm od jej prawego kolana. Zastanawiającym jest czy topór ten był pierwotnie wykorzystywany jako broń, czy pełnił funkcję domowego narzędzia – na przykład do rąbania drewna lub przygotowywania jedzenia (krojenia mięsa?). Do tych kwestii powrócę jeszcze w dalszej części artykułu.

Kolejnym intrygującym aspektem grobu BB jest fakt, że drewno składające się na komorę grobową (ściany i dach) w trakcie wykopalisk wydawało się być przepalone (Grøn *et al.* 1994, 154). Te zagadkowe ślady mogą świadczyć o tym, że w trakcie lub po pogrzebie drewniana komora, lub jej części, były poddane działaniu ognia. Podobne ślady spalonego drewna odnotowano także w grobie BA (również grób komorowy) z tego samego cmentarzyska. W niektórych przekazach sag pojawiają się wzmianki na temat ognia rozpalanego wewnątrz lub na zewnątrz komór grobowych lub kopców – tego typu zabiegi mogły być stosowane w celu stworzenia iluzji życia wewnątrz kopca i/lub, aby jeszcze bardziej wzmocnić jego niezwykłą atmosferę (bardziej szczegółowa dyskusja nad kwestiami ‘życia’ w grobach komorowych i wykorzystania w nich efektów świetlnych zob. Gardeła *in press*). Warto nadmienić, że w szeregu grobów komorowych z wikingów Skandynawii (np. Brøndsted 1936, 119) oraz innych miejsc w Europie znaleziono świece – być może używano ich w podobnych celach.

W odróżnieniu od innych stanowisk z grobami komorowymi na terenie Danii, groby komorowe z Bogøvej nie były ulokowane na szczycie wzgórza, lecz na jego stokach – w strefie, którą można uznać za marginalną (Grøn *et al.* 1994, 159). Ponadto, grób BB był jednym z najbardziej odosobnionych i wysuniętych na południe grobów. Być może ta szczególna jego lokalizacja również może sygnalizować wyjątkowy status pochowanej w nim osoby?

Grób z Gerdrup (Zelandia)

Grób z Gerdrup jest prawdopodobnie najsłynniejszym spośród wszystkich grobów kobiecych z epoki wikingów, które zawierały broń (Christensen 1981; 1998; Lauritsen, Kastholm Hansen 2003). W ciągu kilku ostatnich lat obszernie omawiałem i reinterpretowałem go w licznych artykułach (Gardeła 2009b; 2010; 2011; 2012a; 2012b; 2012c; 2013a), wobec czego w tym tekście jedynie krótko wspomnę o jego najważniejszych aspektach.

Grób z Gerdrup był grobem podwójnym – w dużej i głębokiej jamie grobowej złożono zwłoki dwóch dorosłych osób, mężczyznę i kobietę, układając ich na wznak na osi N-S i z głowami skierowanymi na północ. Na podstawie wyników analiz antropologicznych (np. skręcone kręgi szyjne) sugerowano, że mężczyzna najprawdopodobniej zginął na skutek powieszenia. Układ jego nóg również świadczy o tym, że mogły być związane liną. Jedynym przedmiotem, jaki mu towarzyszył był żelazny nóż, ułożony na klatce piersiowej. Na prawo od mężczyzny leżała kobieta. Jej ciało przykryte było dwoma dużymi kamieniami – jeden z nich spoczywał na klatce piersiowej, a drugi na prawej nodze. Na wysokości pasa kobieta ta miała kościany igielnik oraz nóż. W moich poprzednich pracach omawiałem potencjalne znaczenia, które mogły wiązać się z potraktowaniem kobiety w tak nietypowy sposób i argumentowałem, że mogła być ona uznawana za osobę odpowiedzialną za działania rytualne (ang. *ritual specialist*) (Gardela 2011; 2012a). Zarówno kamienowanie jak i układanie kamieni na zmarłych miało wiele znaczeń i mogło być uznawane za akt apotropaiczny mający na celu zatrzymanie zmarłych w ich grobach (być może w ten sposób ‘chroniąc’ społeczności przed tzw. ‘żywymi trupami’). Jednak dla naszych obecnych rozważań, najważniejszym elementem grobu z Gerdrup jest obecność długiego grotu włóczni, który ułożony był przy prawej nodze zmarłej, i którego szpic skierowany był na południe. Tuleja grotu ornamentowana była podłużnymi, równoległymi liniami. Pod względem typologicznym grot ten należy do typu E według Jana Petersena i może być datowany na IX wiek. Co ciekawe, włócznie tego rodzaju rzadko znajdowane są w wikingich grobach na terenie Danii. Najbliższe analogie znane są z Hedeby (e.g. Arents, Eisenhardt 2010, 330, 338).

Występowanie włóczni w grobach kobiecych z epoki wikingów jest bardzo rzadkie i jest to jedyny znany mi grób tego typu z terenów Danii (ale por. podobne przykłady ze Szwecji, które omawiam poniżej). W poprzednich artykułach sugerowałem, że w przypadku Gerdrup złożona do grobu włócznia mogła być używana jako magiczna różdżka i postrzegana jako symbol szczególnego statusu kobiety oraz jej roli jako specjalistki od działań rytualnych (Gardela 2008; 2011). Interpretacja ta dobrze koresponduje z faktem, że jej ciało przykryto kamieniami, ponieważ w staronordyckich źródłach pisanych kamienowanie oraz przykrywanie ciał kamieniami było jednym ze sposobów radzenia sobie z ludźmi oskarżonymi o praktykowanie szkodliwej magii. W dalszych częściach niniejszego tekstu powrócę jeszcze do kwestii włóczni, ich symboliki oraz roli jaką odgrywały w mitologii nordyckiej.

Grób A505 z Trekroner-Grydehøj (Zelandia)

W ostatnich latach wykopaliska archeologiczne prowadzone na cmentarzysku w Trekroner-Grydehøj na Zelandii przyniosły bardzo ważne odkrycia (Ulriksen 2011). Należy do nich bardzo złożony pochówek szkieletowy A505, na którego przygotowanie składało się szereg długotrwałych i trudnych logistycznie etapów. Niemożliwe jest niestety omówienie ich tu wszystkich

szczegółowo, lecz ich pełny opis zawarty jest w pracy Ulriksena (2011) oraz mojej dysertacji doktorskiej (Gardela 2012a).

Na dnie dużej jamy grobowej pochowano w pozycji na wznak i na osi N-S kobietę w wieku 25–30 lat. Na zachód od jej ciała ustawiono drewnianą skrzynię (na co wskazują pozostałości żelaznych okuć). W tej samej części grobu znaleziono również dwa noże. Nieco na północny wschód od skrzyni stało drewniane wiadro (na co wskazuje żelazny kabłąk). W pewnym momencie, w trakcie pogrzebu, u stóp kobiety ułożono przeciętego w połowie psa oraz fragmenty zwłok owcy. Następnie, częściowo na ciele psa, umieszczono w pozycji pionowej kamień. Później zarżnięto konia i ułożono go bezpośrednio na lewej części ciała zmarłej kobiety oraz częściowo na tylnej części spoczywającego u jej stóp psa. Na kolejnych etapach pogrzebu ciało kobiety, jak również zwłoki konia przykryte zostały dużymi kamieniami, a następnie cała jama grobowa wypełniona została warstwą mniejszych kamieni i ziemi. Należy dodać, że jakiś czas później fragmenty kości (lub być może były to części ciała, z tkankami miękkimi) dwóch dorosłych osobników (mężczyzny i kobiety) zostały złożone w jamie, którą wykopano dokładnie nad omówionym wcześniej grobem kobiety.

W grobie A505 nie znaleziono żadnej biżuterii oraz innych ekskluzywnych przedmiotów, prócz jednego nietypowego zabytku, który swą formą przypomina grot włóczni lub strzały. Zabytek ten posiada długi trzpień, na którym zachowały się fragmenty drewna. Drewno to, owinięte było brązowym drutem wokół trzpienia, co sugeruje, że oryginalnie ów zagadkowy grot posiadał cienkie drewniane drzewce/promień. Ulriksen (2011, 175, 178, 193, 217) oraz autor tego tekstu (Gardela 2012a; 2012c; 2013a) sugerowali, że omawiany zabytek mógł pełnić rolę magicznej różdżki. Idąc tropem tej interpretacji można również pokusić się o postrzeganie zmarłej kobiety jako osoby odpowiedzialnej za działania rytualne, być może parającej się wikingowską magią znaną jako *seiðr*. Przykrycie jej zwłok kamieniami także pasuje do opisów zawartych w staronordyckich sagach na temat pochówków czarowników (Gardela 2012a).

Ostatecznie warto także zauważyć, że grób A505 był najbardziej złożonym i najbogatszym pod względem wyposażenia spośród wszystkich grobów odkrytych w Trekroner-Grydehøj. Co więcej, był on także ulokowany w południowo-zachodniej części cmentarzyska – w miejscu, które można uznać za strefę marginalną.

Różnice i podobieństwa

Omówione wyżej trzy groby z terenów Danii różnią się od siebie pod względem ich wewnętrznej i zewnętrznej konstrukcji. Ponadto, każdy z nich zawierał inny rodzaj 'broni' – topór (grób BB z Bogøvej), włócznię (grób z Gerdrup) oraz nietypową włócznię/różdżkę (grób A505 z Trekroner-Grydehøj) – i przedmioty te ułożone były na różne sposoby względem ciała zmarłej osoby. Topór z grobu BB z Bogøvej spoczywał przy prawym kolanie. Włócznia z Gerdrup i włócznia/różdżka z Trekroner-Grydehøj były obie zdeponowane

przy prawym boku zmarłych kobiet, ale w przypadku Gerdrup grot znajdował się na wysokości stóp, natomiast w Trekroner-Grydehøj tuż przy prawej dłoni. Ułożenie włóczni z Gerdrup jest nietypowe ponieważ jej szpic skierowany jest ku południowej części grobu – takie jej położenie może również wskazywać na szczególne znaczenie tego przedmiotu. Oprócz wszystkich tych różnic, istnieją także pewne uderzające podobieństwa w odniesieniu do przestrzennego ulokowania omawianych grobów w obrębie danego cmentarzyska. Grób BB był przestrzennie ‘odseparowany’ od wszystkich innych grobów z Bogovej i ulokowany w południowo-zachodniej części cmentarzyska. Grób z Gerdrup natomiast był całkowicie odosobniony i ulokowany w miejscu, które dawniej stanowiło część plaży przy dawnym dopływie Roskilde Fiordu. Grób A505 należał także do najbardziej marginalnych grobów na cmentarzysku Trekroner-Grydehøj. Nietypowe wyposażenie i marginalna lokalizacja omawianych grobów zdecydowanie wspiera przypuszczenie, że były to groby kobiet uznawanych za bardzo szczególne postaci wśród dawnych społeczności.

2.2. Norweskie groby kobiece wyposażone w broń

Moja kwerenda norweskich grobów kobiecych wyposażonych w broń była przede wszystkim oparta na pracy Scheteliga (1912), analizach słynnego pochówku z Oseberg (Brøgger *et al.* 1917a; 1917b; Brøgger, Shetelig 1927; 1928; Christensen *et al.* 1992), jak również szeregu innych sprawozdań z badań cmentarzysk norweskich (np. Stylegar 2007; Engh 2009).

Podobnie jak w przypadku Danii, w efekcie mojej kwerendy udało się znaleźć tylko kilka grobów kobiecych, które zawierały broń. Groby zbiorowe, zawierające pochówki dwóch lub więcej osobników, z Kaupang i Oseberg, okazały się znacznie trudniejsze do zinterpretowania niż ich duńskie analogie w postaci grobów pojedynczych, ponieważ niejasne jest czy zdeponowana w nich broń była rzeczywiście przypisana kobietom. Zanim jednak wyciągniemy jakiegokolwiek dalsze wnioski, przyjrzyjmy się dokładniej samym materiałom archeologicznym.

Løve w okolicach Larvik (Vestfold)

Zagadkowy i w wielu kwestiach wyjątkowy grób kobiecy zawierający topór został niedawno odkryty w Løve niedaleko Larvik w okręgu Vestfold (jego zawartość prezentowana była na wystawie *Horsepower* w Muzeum Kulturowo-Historycznym w Oslo w 2012–2013 roku). Co ciekawe, grób ten ulokowany był w obrębie wtórnie użytego kręgu kamiennego datowanego na epokę brązu. Analiza antropologiczna wskazała, że pochowana w grobie kobieta zmarła mając kilkanaście lat, w X wieku. Była ona bogato odziana w strój, w którego skład wchodził bardzo dobrej jakości szal/chusta (najprawdopodobniej wykonana w VIII wieku). Zmarła miała również kolię ze szklanych i bursztynowych paciorków z doczepionym do niej pierścieniem. Sam pierścień również został wydатовany na VIII wiek i wydaje się być importem z Bizancjum.

Wedle opisu towarzyszącemu wystawie w *Muzeum Kulturowo-Historycznym* w Oslo, wspomniany wcześniej topór leżał przy głowie zmarłej, co jest dość nietypowe. U stóp kobiety znajdował się zdekapitowany koń i co znamienne, jego odciętej głowy brakowało w grobie. Tym niemniej, w miejscu gdzie powinna się ona znajdować odkryto bogato dekorowaną uzdę z brązowymi okuciami. Uzda zawierała także cztery dzwoneczki oraz specyficzną 'grzechotkę' (znaną w literaturze norweskiej jako *rangle*), która najprawdopodobniej zaczepiona była na końskiej szyi. Ponadto, w grobie znaleziono także raki końskie, po jednym na każde z kopyt. Możemy spekulować czy brakująca w grobie końska głowa była osadzona na palu gdzieś ponad samym grobem lub w jego okolicy – być może znakując jego umiejscowienie lub stanowiąc coś w rodzaju tzw. *niðstöng* (słup pogardy). Tego typu konstrukcje znane są ze źródeł pisanych (np. z fragmentu *Egils saga Skallagrímssonar*), a intencją towarzyszącą ich stawianiu mogło być odstraszenie lub wezwanie złych mocy (por. Simek 2006, 199–200, 232; Gardela 2013b, 137). Niestety na omawianym stanowisku nie znaleziono żadnych konkretnych śladów, które mogłyby potwierdzić tę hipotezę.

Mårem (Telemark)

Cmentarzysko w Mårem zostało odkryte przypadkowo przez lokalnego rolnika i wkrótce w 2003 roku profesjonalnie przebadane przez zespół norweskich archeologów. Prace wykopaliskowe doprowadziły do odsłonięcia trzech grobów datowanych na epokę wikingów (pomiędzy 950 a 1000 r.) z bogatym wyposażeniem (Engh 2009). Dwa spośród nich były grobami podwójnymi, a trzeci był pojedynczym grobem kobiecym. Oprócz wymienionych grobów wykopaliska doprowadziły do odkrycia śladów z wcześniejszych okresów, w tym kuźni z wczesnej epoki żelaza.

Dla podjętych tu rozważań najważniejszym jest szkieletowy grób kobiecy (grób 2; C53630). Jama grobowa była stosunkowo duża i miała wymiary 220–230 cm x 100 cm. Kobieta była w niej pochowana w pozycji wyprostowanej na wznak, na osi N-S, z głową skierowaną na południe. Na podstawie rozmiarów jamy grobowej oszacowano, że zmarła miała około 160 cm wzrostu. Towarzyszyła jej bogata gama przedmiotów, wśród których wymienić można:

- Dwie owalne brosze z połączanego brązu (typ podobny do R655) z zaczepioną pomiędzy nimi kolia z paciorków. Na i pod broszami odkryto także pozostałości wielu różnych rodzajów tekstyliów.
- Brązowa brosza (typ podobny do R666) z ornamentyką w stylu Borre.
- Kolia składająca się z rozmaitych paciorków.
- Bransoleta składająca się z rozmaitych paciorków.
- Tulejkowaty schowek na amulety z brązu/miedzi (jego kształt przypomina tak zwane 'igielniki'), który zawierał niewielkie fragmenty złotej folii.
- Srebrny pierścień na jednym z palców prawej dłoni.
- Żelazny topór ułożony przy lewej dłoni (typ H wg Jana Petersena).
- Żelazny sierp ułożony najprawdopodobniej pod nogami zmarłej (Engh 2009, 154).
- Wiele fragmentów tekstyliów (wełna, len lub jedwab).

Omawiany grób i jego wyposażenie jest bardzo szczegółowy i świadczy o przeprowadzeniu złożonej ceremonii pogrzebowej. Jednym z oczywistych wyznaczników jego wyjątkowości jest obecność żelaznego topora, co jak widzieliśmy jest rzadkim zjawiskiem w grobach kobiecych. Kolejną nietypową cechą, na którą warto zwrócić uwagę jest obecność aż trzech ozdób składających się z paciorków. Co znamienne, ich różnorodność oraz fakt, że posiadają one analogie w na terenach Bizancjum, Bliskim Wschodzie, a także w Centralnej i Wschodniej Europie oraz Azji może świadczyć o tym, że zmarła kobieta była obcego pochodzenia, lub że miała ona kontakty z odległymi stronami. Ponadto, w grobie znaleziono wyjątkowy schowek na amulety (Engh 2009, 153–154; jakkolwiek tego typu schowki są generalnie bardzo rzadkie, na tym samym cmentarzysku podobny zabytek był także znaleziony w grobie nr 3), a także dziewięć fragmentów żelaznego żuźla (na temat symboliki żuźla w grobach z czasów wikingów zob. Burström 1990). Wszystkie te cechy sugerują, że kobieta pochowana w Mårem była postrzegana jako ktoś ważny i jak zaobserwowała Engh (2009) nie jest wykluczone, że odgrywała ona również jakąś rolę w przedchrześcijańskim kulcie lub praktykach rytualnych.

Kaupang (Vestfold)

Na cmentarzyskach w Kaupang odkryto kilka grobów kobiecych, które zawierały broń – najprawdopodobniej jest to jedyne miejsce w świecie wikingów gdzie zidentyfikowano tak wiele podobnych przypadków (choć ten stan rzeczy może również wynikać z faktu, że Kaupang jest jednym z najekstensywniej badanych stanowisk, gdzie znajduje się szereg cmentarzysk).

Kobiece groby z Kaupang wyposażone w broń były krótko wspomniane w pracy Stylegar (2007, 83–84). Zauważył on, że kilka spośród grobów kobiecych z cmentarzyska Nordre Kaupang zawiera topory i owalne brosze. Istnieje jednak możliwość, że część z owych grobów mogła być grobami podwójnymi, gdzie znajdują się szczątki zarówno kobiet jak i mężczyzn. Wśród tego rodzaju grobów wyróżnić można (za Stylegar 2007, 105):

- Ka. 3 – Grób ciałopalny z następującymi zabytkami: 2 brosze owalne (typ 51 wg Jana Petersena), 2 paciorki (1 z karneolu?), żelazny rondel, żelazna patelnia, żelazny rożen(?), przęślik, osełka, 2 sierpy, topór (typ H wg Jana Petersena), wędzidło, nit, żelazny pręt, żelazny kocioł(?), żelazna grzechotka.
- Ka. 10 – Grób ciałopalny z następującymi zabytkami: 2 brosze owalne (typ 51 wg Jana Petersena), 2 paciorki, przęślik ze steatyty, topór (typ K wg Jana Petersena), sierp, naczynie ze steatyty, żelazny miecz tkacki, wędzidło, żelazny hak, rączka do skrzyni, żelazny pręt, prostokątne okucie żelazne, osełka, 2–3 nity.
- Ka. 16 – Grób ciałopalny z następującymi zabytkami: 2 brosze owalne (typ 51 wg Jana Petersena), tekstylia, żelazny miecz tkacki, nożyce, przęślik z wypalanej gliny, topór (typ H wg Jana Petersena), sierp, wędzidło, okucie uzdy.

Oprócz wymienionych wyżej grobów na cmentarzysku Bikjholberget w Kaupang było także pięć innych grobów kobiecych wyposażonych w broń. Przynajmniej dwa z nich zawierały włócznię, a w dwóch przypadkach była w nich także tarcza (Stylegar 2007, 84).

Grób Ka. 294–296 był jednym z najlepiej wyposażonych grobów na cmentarzysku Bikjholberget. Był to grób łodziowy, w którym pochowano aż cztery osoby – dwie kobiety, mężczyznę i małe dziecko. Ponadto, na pokładzie łodzi złożono także konia i psa (Stylegar 2007; Price 2010a; 2012). Mężczyzna (Ka. 295) oraz pierwsza kobieta (Ka. 294) w towarzystwie małego dziecka leżeli na śródokręciu. U steru łodzi była druga kobieta (Ka. 296), którą pochowano prawdopodobnie w pozycji siedzącej. Na pokładzie łodzi znaleziono liczne przedmioty – wśród nich była broń, biżuteria, a także narzędzia do wyrobu tekstyliów. Na podstawie niewielkich odległości od kobiety pochowanej przy sterze (Ka. 296), Stylegar (2007, 123) uznał, że wiązały się z nią następujące przedmioty:

- Żelazna różdżka; 2 brosze owalne (typ 51 wg Jana Petersena), brązowa misa z inskrypcją runiczną (grupa C wg Trotziga), brązowy pierścień, ramię brązowego przedmiotu przypominającego pincetę, brązowy pręt, żelazny miecz tkacki, topór (typ G/H wg Jana Petersena), wędzidło (R567), żelazny pręt, 5 paciorków szklanych, jajowaty kamień, ośelka, ręcznie wykonana ceramika, umbo tarczy (R562), żelazna blacha, fragmenty drewna i kory, 2 żelazne klamry, szkielet psa.

Wielce interesujące jest to, że oprócz zagadkowej żelaznej różdżki (która może być interpretowana jako symbol statusu i specjalny atrybut osoby odpowiedzialnej za dawne rytuały – zob. Gardela 2008; 2009b; 2012a) tuż przy zmarłej znaleziono także topór i umbo tarczy. Ponadto, kobiecie towarzyszył również żelazny miecz tkacki – narzędzie służące do produkcji tekstyliów, lecz mogące mieć również pewne symboliczne powiązania z aspektami walki i wojny (np. Harrington 2007).

Jak już wspomniałem wcześniej, w przypadku pochówków zbiorowych takich jak ten omawiany powyżej bardzo trudno jest dociec jakie było rzeczywiste przeznaczenie wszystkich przedmiotów zdeponowanych w grobie i czy istniał jakiś związek pomiędzy tymi przedmiotami, a zmarłymi prócz oczywistego faktu, że leżały blisko ich ciał. Czy wszystkie wymienione przedmioty należały do kobiety? A może zostały złożone w trakcie pogrzebu jako dary grobowe lub ofiary dla wszystkich zmarłych? Być może to, że znalazły się tak blisko kobiety pochowanej przy sterze, było to tylko dziełem przypadku, lub kwestią ich estetycznego wyeksponowania? Nigdy nie dane nam będzie poznać ostatecznych odpowiedzi na te pytania, ale biorąc pod uwagę fakt, że ciało jednej z kobiet znajdowało się przy sterze i że tuż przy niej położono żelazną różdżkę (co znamienne, różdżka ta była przyciśnięta dużym kamieniem – jest to akt mogący mieć wiele symbolicznych znaczeń. Na ten temat zob. Gardela 2009b) możliwe jest twierdzenie, że kobieta ta była faktycznie kimś wyjątkowym. Być może posiadała ona zdolność przekraczania tradycyjnych granic płci i ról społecznych, a ze względu na swoją funkcję

specjalistki od dawnych rytuałów mogła ona za życia aktywnie używać broń, która później złożona była do jej grobu?

Grób z Oseberg (Vestfold)

Grób z Oseberg jest jednym z najsłynniejszych znalezisk z epoki wikingów. Od czasów jego odkrycia w 1903–1904 roku, ów wspaniały pochówek łodziowy oraz jego zawartość były omawiane już wielokrotnie, zarówno w literaturze naukowej jak i popularnonaukowej (np. Brøgger *et al.* 1917a; 1917b; Brøgger, Shetelig 1927; 1928; Christensen *et al.* 1992). Ostatnie badania antropologiczne pozwoliły na pozyskanie wielu nowych danych na temat życia i śmierci dwóch kobiet, które pochowane zostały w Oseberg oraz dostarczyły fascynujących wskazówek dotyczących roli, jakie mogły one odgrywać za życia (Bill 2008; Holck 2006; 2009; Varberg 2011a; zob. podsumowanie w Gardela 2012a). Istnieje wiele zagadkowych aspektów w pochówku z Oseberg, a jednym z nich jest fakt, że pomimo występowania tam licznych wspaniałych dekorowanych przedmiotów (spośród których większość wykonano z drewna), nie odnaleziono żadnej biżuterii. Tym niemniej, warto zauważyć, że grób ten został wyrabowany (zob. ostatnia dyskusja na ten temat w Bill, Daly 2012) i jeżeli oryginalnie złożona w nim była jakakolwiek biżuteria, to mogła ona zostać w całości zabrana podczas rabunku.

Pomimo braku jakichkolwiek śladów obecności biżuterii w grobie z Oseberg, znaleziskami szczególnie istotnymi dla rozważań podjętych w tym artykule są dwa topory (Christensen 1992, 86, 88, 90) oraz szereg innych przedmiotów, które potencjalnie powiązać można z mężczyznami. Wspomniane tu dwa topory były bardzo dobrej jakości i twierdzono wcześniej, że były one przeznaczone do prac kuchennych (Christensen 1992, 86, 90), choć moim zdaniem możliwe są także inne ich interpretacje.

Kilka lat temu Fedir Androshchuk (2005) sugerował, że obecność uzdy końskiej i innych ‘męskich przedmiotów’ może świadczyć o tym, że pierwotnie pochowano w Oseberg jeszcze jedną osobę – mężczyznę – chociaż żadne części jego szkieletu nie zostały kiedykolwiek znalezione. Oprócz zaważenia, że w grobie tym znajdowały się aż cztery grzebienie (w tym jeden przeznaczony do pielęgnacji koni), a także dwa namioty i ‘rama domu’, Androshchuk zwrócił uwagę, że znaleziono tam również dwie pary butów oraz podeszwę jeszcze jednego buta wykonanego z podwójnej skóry (co świadczyć może o tym, że oryginalnie w grobie były trzy pary butów, przeznaczone dla trzech osób).

Jak twierdził Androshchuk (2005, 124–126) istnieje prawdopodobieństwo, że ciało mężczyzny zostało całkowicie i ‘rytualnie’ usunięte z grobu w celu wykorzystania jego kości w celach magicznych (np. do zrobienia z nich amuletów). W świetle dostępnych staronordyckich źródeł pisanych a także przekazów folklorystycznych (z różnych części Europy i nie tylko) ta interpretacja wydaje się prawdopodobna (np. Gansum 2004; 2006; zob. także Gardela *in press*, gdzie zawarta jest dyskusja nad ‘mieszkańcami kopców’). Alternatywna interpretacja dotycząca rabunku lub otwierania kopca w Ose-

berg została niedawno zaproponowana przez Bill oraz Daly (2012), którzy sugerowali, że mógł to być akt polityczny stanowiący brutalną demonstrację siły i wyrażający chęć zesakralizowania ważnego 'pomnika' oraz symbolu dziedzictwa przodków.

Poglądy Androschuka są interesujące i może mieć on faktycznie rację w swoich argumentach, ale ze względu na całkowity brak jakichkolwiek śladów męskich kości hipoteza, że w Oseberg pochowano mężczyznę jest niemożliwa do udowodnienia. Być może zatem interesujące by było rozważenie możliwości, że owe domniemane 'męskie przedmioty' (szczególnie wspomniane wyżej topory i elementy oporządzenia jeździeckiego) były pochowane tylko i wyłącznie, aby towarzyszyć kobietom – w ten sposób wskazując na ich zdolności w podejmowaniu rozmaitych działań, które są typowe dla mężczyzn? Przypadki grobów kobiet zawierających konie lub elementy oporządzenia jeździeckiego nie są czymś niezwykle nietypowym (na temat podobnych zagadnień w odniesieniu do strefy bałtyckiej zob. Werbart 1995, 123–125). Jak widzieliśmy powyżej (w przypadku grobu A505 z Trekrone-Grydehøj), niektóre z tego rodzaju grobów mogą wskazywać, że zmarli byli postrzegani jako osoby szczególne, które posiadały być może zdolności przekraczania tradycyjnych granic płci i związanych z nimi ról.

Różnice i podobieństwa

W przypadku kobiecych grobów z bronią z terenów Norwegii dostrzec można zarówno różnice jak i podobieństwa. Za wyjątkiem znalezisk z Kaupang, które pochodzą z grobów ciałopalnych (spośród których część może być grobami podwójnymi), wszystkie pozostałe groby omówione powyżej były grobami szkieletowymi. Warto zauważyć, że znaczna część tych grobów zawierała topory, i że topory te często należały do tego samego typu H wg Jana Petersena (choć inne typy, G/H oraz K także zostały odnotowane). Ponadto, praktycznie wszystkie z tych grobów były bogato wyposażone – często w przedmioty unikatowe lub kosztowne. Wszystko to może świadczyć o wysokim statusie zmarłych i ich znaczeniu dla społeczności, które je pochowały.

2.3. Szwedzkie groby kobiece wyposażone w broń

W moich poszukiwaniach grobów kobiecych wyposażonych w broń z terenów Szwecji oparłem się przede wszystkim na klasycznych studiach materiałów funeralnych z Birki (np. Arbman 1940; 1943; Gräslund 1980), pracy Svanberga (2003) na temat rytuałów pogrzebowych w południowo-wschodniej Szwecji oraz szeregu innych sprawozdań z badań cmentarzysk. W tym wstępnym studium celowo pominąłem jednak materiały z Gotlandii.

Groby 59:2 oraz 59:3 z Klinta (Olandia)

Groby ciałopalne 59:2 oraz 59:3 z Klinta na Olandii zostały zinterpretowane przez Price'a (2002: 142–149) jako najbardziej spektakularne spośród grobów domniemanych czarowników z epoki wikingów. W swojej rekon-

strukcji skomplikowanej ceremonii pogrzebowej – opartej na materiałach archiwalnych i sprawozdaniach – Price zgodził się ze wcześniejszymi interpretacjami, wedle których mężczyzna i kobieta (oboje pochowani z bogatą gamą przedmiotów) zostali wspólnie spaleni na pokładzie okrętu, lecz ich szczątki później rozdzielono i złożono w dwóch osobnych kopcach 59:2 (mężczyzna) oraz 59:3 (kobieta). Zawartość tychże kopców i ich inne szczegóły zostały obszernie omówione oraz zinterpretowane w pracach Price'a (2002, 142–149) oraz Svanberga (2003, 252–253; ale zob. także oryginalne raporty z wykopalisk w Petersson 1958; Schultze 1987, 55–62, 102–112) w związku z czym w niniejszym tekście skoncentruję się tylko na tych ich aspektach, które są najbardziej adekwatne dla prowadzonych tu rozważań.

Grób 59:3 zawierał spalone szczątki kobiety (przemieszane z nielicznymi, przepalonymi kośćmi mężczyzny), które zdeponowane były w niewielkim naczyniu ceramicznym wewnątrz wykopanej w ziemi jamy. Tuż przy naczyniu złożono w jamie kurę, jak również szereg przedmiotów, wśród których były na przykład: biżuteria, brązowe naczynia, narzędzia do obróbki drewna, żelazna różdżka oraz żelazny topór, który został złożony do jamy w ten sposób, że jego ostrze skierowane było w stronę jej dna (zob. pełną listę znalezisk z tego grobu w Price 2002, 144). Po zdeponowaniu wszystkich tych przedmiotów tuż nad jamą grobową skonstruowano specjalne, heksagonalne 'przykrycie' – składające się z gałęzi i gliny. Bezpośrednio na to 'przykrycie' zamieciono później pozostałości stosu pogrzebowego, pośród których znajdowały się jeszcze fragmenty przedmiotów i różne przepalone kości zwierząt (kot, koń, krowa, owca, pies, świnia i szereg niezidentyfikowanych kości ptaków) (Price 2002, 145). Ostatecznie, nad całym obiektem usypano kamienny kopiec.

Grób 59:2 zawierał spalone szczątki mężczyzny. Wydaje się, że temu pochówkowi nie poświęcono tak wiele uwagi i czasu jak w przypadku omawianego wyżej grobu 59:3. Nie wykopano bowiem żadnej jamy grobowej, a nieliczne fragmenty spalonych kości mężczyzny przemieszano z resztkami stosu i licznymi kośćmi zwierzęcymi, a następnie rozsypano tworząc płaską warstwę. W warstwie tej znaleziono szereg przedmiotów, wśród których była między innymi biżuteria (np. jedna kobieca brosza owalna), brązowe guziki i okucia, waga, miecz, pionki do gry i ponad 200 nitów łodziowych (zob. pełną listę znalezisk z tego grobu w Price 2002, 145). Ostatecznie nad całą tą warstwą usypano kamienny kopiec, który dodatkowo przykryto torfem tak, aby przypominał kopiec ziemny.

Birka (Uppland)

Kilka grobów, których zawartość jest adekwatna wobec dyskusji prowadzonej w tym artykule, zostało odkrytych w Birce w Upplandzie. Wśród nich szczególną uwagę zwraca grób komorowy Bj. 834, w którym pochowano dwie osoby – mężczyznę i kobietę – w pozycji siedzącej na jednym krześle (kobieta siedziała na kolanach mężczyzny) (Price 2002, 132–139). Szczegółowy opis i dyskusja nad grobem Bj. 834 i jego zawartością została wcześniej opublikowana w pracy Arbmana (1943), a następnie rozwinięta

przez Price'a (2002, 132–139) w związku z czym nie ma potrzeby jej tutaj powtarzać – skupimy się zatem tylko na wybranych jego aspektach. Warto nadmienić, że omawiany grób był wcześniej interpretowany jako należący do osoby(osób?) odpowiedzialnej za działania rytualne, na co wskazuje występowanie żelaznej różdżki wśród przedmiotów w nim znalezionych (Price 2002, 132–139; ale zob. także Gardela 2012a, gdzie przeprowadzono nową analizę tego zabytku).

Grób Bj. 834 można sklasyfikować jako reprezentujący tak zwane 'arystokratyczne' lub 'elitarnie' tradycje pogrzebowe (np. Svanberg 2003, 130–134, 146–147) – obie zmarłe osoby zostały pochowane w towarzystwie licznych i imponujących przedmiotów, jak również dwóch koni leżących na platformie wzniesionej w obrębie komory grobowej. W przypadku podobnych grobów podwójnych, gdzie pochowano osoby o różnej płci, tradycyjnie przyjmuje się, że broń powinna być związana z mężczyzną. W grobie Bj. 834 odkryto miecz w drewnianej pochwie, nóż bojowy (sax), zestaw 15 strzał i najprawdopodobniej także łuk (Price 2002, 139). O zachodnią ścianę komory grobowej oparta była tarcza (na co wskazuje odkryte w tym miejscu umbo), a tuż przy niej była również wspomniana wcześniej żelazna różdżka (prawdopodobnie także zdeponowana w pozycji stojącej i oparta o ścianę komory – zob. Price 2002, 135). Interpretacja, że przynajmniej część broni z tego grobu należy wiązać z pochowaną w nim kobietą nigdy dotąd nie była zaproponowana, lecz wydaje mi się ona całkiem prawdopodobna. Biorąc pod uwagę fakt, że żelazne różdżki zbliżone do tej z grobu Bj. 834 były najczęściej znajdowane w grobach kobiecych (np. Price 2002; Gardela 2012a), a także bliską odległość w jakiej zdeponowano przy niej tarczę, być może słusznym byłoby stwierdzenie, że oba przedmioty 'należały' do tej samej osoby – kobiety? Niewykluczone, że także inne elementy uzbrojenia (miecz i strzały) powinno się postrzegać jako związane z kobietą oraz uznać za reprezentujące jakieś aspekty jej władzy i autorytetu, być może podkreślające jej rolę jako specjalistki od praktyk rytualnych (o czym świadczy obecność żelaznej różdżki).

W tym kontekście warto wspomnieć także o jeszcze jednym interesującym elemencie omawianego grobu – obecności włóczni, która w trakcie wykopalisk została znaleziona jako wbita w platformę, na której spoczywały dwa szkielety koni. Price (2002, 139) twierdził, że włócznia wrzucona została do komory grobowej jako finalny akt pogrzebu. Ponad dziesięć lat temu Andreas Nordberg (2002) sugerował, że wbijanie włóczni w groby można postrzegać jako rytuał, który miał na celu zadedykowanie zmarłych Odynowi i jak twierdzi Price (2002, 139), podobnie mogło być w przypadku grobu Bj. 834. Przypadki wbijania włóczni w strukturę grobu (zarówno w grobach ciałaopalnych jak i szkieletowych) znane są także z innych obszarów Skandynawii oraz Europy (np. Finlandii, Litwy, Polski) i wydaje się, że był to zwyczaj o bardzo dawnej metryce (zob. najnowszą dyskusję na ten temat w kontekście wczesnej i późnej epoki żelaza w Ciesielski, Gardela 2012; na temat symboliki włóczni w Skandynawii z epoki wikingów zob. Gardela 2010).

Kopiec A24 nad jeziorem Dalstorp (Västergötland)

Na koniec tej części artykułu warto poświęcić nieco uwagi bardzo szczególnemu grobowi ciałopalnemu, datowanemu na X wiek, który odkryto nad jeziorem Dalstorp w Västergötland (Artelius 2005, 261). Był to grób kobiety, której spalone szczątki rozsypało na powierzchni starego kopca (datowanego na okres wędrówek ludów), tworząc w ten sposób cienką owalną warstwę (Artelius 2005, 265):

“The deposition pattern reveals that these spears cannot be described as either personal belongings or as gifts to the dead. The way in which they were placed in the grave had some functional religious significance to the participants. Like religious symbols in general, the spears *did* something at the burial by the lake”.

Warto podkreślić, że włócznie te nie zostały poddane działaniu ognia (Artelius 2005, 266), co oznacza, że nie złożone były na stosie pogrzebowym wraz ze zmarłą kobietą. Gdy zostały one wbite w strukturę grobu, wszystko przykryto warstwą ziemi. Następnie – być może natychmiast, lub po jakimś czasie – w centrum kopca wykopano jamę, do której włożono dwie owalne brosze oraz nóż.

Jest wielce prawdopodobne, że akt wbicia aż pięciu włóczni w warstwę spalenizny był rytuałem apotropaicznym, który miał na celu w praktyczny i symboliczny sposób ‘zatrzymać’ zmarłą w grobie nad jeziorem Dalstorp. Zabieg ten w pewien sposób przypominałby rytuały znane zarówno ze źródeł pisanych jak i materiałów archeologicznych (np. Gardela 2011; 2012a; 2012b; 2012c; 2013a), w trakcie których kładziono na zmarłych duże kamienie. W innych moich pracach argumentowałem, że podobne działania mogły wyrażać strach przed powrotem zmarłych w formie żywych trupów. Być może osoby, które odpowiedzialne były za pochówek nad jeziorem Dalstorp obawiały się, że zmarła kobieta powróci ze świata śmierci i zacznie im szkodzić i dlatego, poprzez wbicie włóczni, chcieli się oni uchronić przed niechcianą konfrontacją? W swojej dyskusji Artelius (2005, 271–272) podkreślił również fakt, że w omawianym grobie znaleziono dużą liczbę noży. Zauważył on, że w skandynawskim folklorze noże (oraz inne ostre przedmioty) były często używane, aby ochronić ludzi przed żywymi trupami (Artelius 2005, 272; zob. także Hagberg 1937). Podobne koncepcje są znane także z innych obszarów Europy i wydają się być szczególnie popularne w słowiańskim folklorze.

Groby kobiece z grotami strzał

Oprócz omówionych wyżej przykładów, kilka grobów kobiecych z południowej Szwecji także zawierało grotty strzał. Na przykład, dwa grotty strzał znaleziono w grobie ciałopalnym nr 4 z Nennesmo (Finnveden), gdzie odkryto również uchwyt skrzyni, cztery kawałki żelazne, fragment grzebienia oraz spalone szczątki psa i świni (Svanberg 2003, 197). W grobie 22 z tego samego cmentarzyska – który odkryto pod uszkodzonym orką kopcem (mającym około 6–6,5 metra średnicy) – były fragmenty przynajmniej trzech grotów

strzał, nóż, osiem kawałków brązu, gwóźdź, cztery okucia z nitami, kawałek sprzączki, brązowa igła, krzesiwo(?), 121 kawałków żelaza oraz fragment ceramiki (Svanberg 2003, 199). W omawianym grobie znaleziono ponadto szczątki konia, bydła i psa. Ponadto, w Köpingsvik na Olandii pojedynczy grot strzały odkryto w bardzo bogatym, kobiecym grobie ciałopalnym datowanym na lata 750–850 n.e., który ulokowany był pod uszkodzonym kamiennym kopcem (Svanberg 2003, 253–254). W grobie tym znaleziono również liczne przedmioty wykonane ze srebra i brązu (wśród nich była np. brązowa miniatura włóczni), a także bogatą gamę paciorków i innych zabytków.

Różnice i podobieństwa

Kwerenda grobów kobiecych z południowej Szwecji pokazała, że zarówno w grobach ciałopalnych jak i szkieletowych deponowano różne rodzaje broni. Istotnym problemem w przypadku Birki i Klinta jest fakt, że broń była tam złożona w grobach podwójnych (gdzie pochowano kobietę i mężczyznę), co utrudnia próby bezpośredniego powiązania jej z samymi kobietami. Ciałopalny grób kobiecy znad jeziora Dalstorp również budzi trudności interpretacyjne, ponieważ jakkolwiek znaleziono w nim elementy uzbrojenia, wszystko wskazuje na to, że nie były one zdeponowane w roli darów grobowych lub symboli statusu, a raczej jako rytualne przedmioty wykorzystane w celu zapobiegnięcia ‘zmarłychwstaniu’ zmarłej. Interesującą zbieżnością pomiędzy omawianymi grobami z Birki, Klinta i znad jeziora Dalstorp jest występowanie w nich wertykalnie (lub pod kątem) wbitej broni (włócznie w Birce i Dalstorp, a także miecz oraz topór w Klinta). Możliwe symboliczne znaczenie tego typu działań zostało omówione powyżej, gdzie zaznaczyłem również, że takie zabiegi znane są z innych kręgów kulturowych i okresów dziejowych. Na obecnym stanie badań rytuał wbijania broni w groby z obszarów wikingów świata wydaje się być najbardziej popularny w Szwecji, a znacznie rzadziej występuje w Danii i Norwegii (na ten temat zob. Nordberg 2002; uaktualniona lista grobów z wertykalnie wbity bronią, szczególnie włóczniami, zawarta jest w Ciesielski, Gardela 2012). Jak widzieliśmy, zjawisko wertykalnego wbijania broni w grobach kobiecych nieznane jest na terenach Danii i Norwegii.

2.4. Interpretowanie broni w grobach kobiecych

Powszechnym problemem w przypadku badań nad grobami i ich wyposażeniem jest niepewność czy przedmioty zdeponowane wraz ze zmarłymi rzeczywiście do nich należały (w sensie czy były używane przez nich za życia), czy może stanowiły własność osób uczestniczących w pogrzebie (np. Williams 2006; Sayer, Williams 2009). Nie mamy również pewności czy wyposażenie grobów jest manifestacją statusu zmarłych (lub tych, którzy ich grzebali), czy może określone przedmioty miały na celu przekazanie innych znaczeń symbolicznych. Wobec tych trudności coraz częściej mówi się, że groby i ich wyposażenie mogą przekazywać właściwie więcej informacji na

temat ludzi odpowiedzialnych za pochówki, niż samych zmarłych. Fakt, że 'zmarli nie grzebią samych siebie' ma niewątpliwie bardzo istotne implikacje dla dyskusji nad dawnymi działaniami funeralnymi.

Wszystkie omówione wyżej groby są złożone i problematyczne. Jak widzieliśmy, wiele z nich jest także bardzo skomplikowana pod względem ich wyposażenia i jasne jest, że ich przygotowanie wymagało znacznej ilości czasu oraz pracy. Wszystko to stwarza ekscytujące możliwości interpretowania ich z rozmaitych interdyscyplinarnych perspektyw. Spróbujmy zatem dojść do pewnych wstępnych konkluzji na temat tych grobów i rzucić nowe światło na znaczenie złożonej w nich broni.

Topory

Topory występują bardzo rzadko w grobach kobiecych z epoki wikingów i zdecydowanie częściej pojawiają się one w grobach mężczyzn. Niemniej jednak, to właśnie topory były najczęściej występującym rodzajem broni pojawiającym się w grobach kobiecych wyposażonych w militaria.

W poprzednich sekcjach tego artykułu często określałem topory mianem 'broni'. Możemy jednak zastanowić się nad tym, czy aby w przypadku występowania ich w grobach kobiecych, topory były uznawane za czysto militarne wyposażenie, czy może jako narzędzia domowe (np. do cięcia kawałków mięsa, lub wykonywania przedmiotów z drewna), a może jednocześnie pełniły obie funkcje? Trudno jest udzielić odpowiedzi na to pytanie bazując jedynie na opublikowanych informacjach. Być może więcej wskazówek można by było uzyskać dzięki dokładniej analizie metalograficznej samych toporów – np. szukając śladów zużycia na ich powierzchni? Jeśli na tych toporach znajdowałyby się jakiegokolwiek oznaki uderzania nimi o inne metalowe przedmioty, to wówczas być może mogłyby one potwierdzić hipotezę na temat ich wykorzystania jako broni. Oczywiście problemem, który nadal pozostałby nierozwiązany jest pytanie o to, kto dokładnie używał ich w trakcie walki – same kobiety, czy może jacyś inni ludzie (mężczyźni?), którzy zdeponowali je w grobie.

Istnieje również możliwość, że topory złożone w grobach kobiecych miały na celu sygnalizowanie czegoś w trakcie pogrzebu. Warto rozważyć się czy da się w jakikolwiek powiązać te przedmioty z bogiem Thorem (a szczególnie jego młotem o nazwie *Mjöllnir*). Ta kwestia jednak wymaga dalszych studiów, znacznie wykraczających poza ramy tego artykułu (na temat symboliki toporów zob. na przykład Paulsen 1939; 1956; Kucypera *et al.* 2011, 41–50; przeciwko związkowi toporów z Thorem zob. Jensen 2010, 43).

Warto zauważyć, że w norweskich grobach kobiecych wyposażonych w topory, broń ta należała często do tego samego typu H wg Petersena. Może być to dziełem czystego przypadku, ponieważ typ ten był popularny w epoce wikingów, ale niewykluczone, że w kontekście funeralnym były mu przypisane jakieś szczególne znaczenia. Jeśli chodzi o same topory, w większości omówionych wyżej przypadków nie odnotowano na ich temat niczego szczególnego. Warto jednak zwrócić uwagę, że topór znaleziony w grobie

59:3 z Klinta był podobno bardzo stary już w momencie, gdy został do niego złożony. Prawdopodobnie wykonano go w okresie Vendel, około roku 800 n.e. i jak spekulował Price (2002, 148) mógł on stanowić jakąś formę spadku po przodkach. Co znamienne, topór ten włożono do jamy grobowej w taki sposób, że jego ostrze skierowane było w dół, co świadczy o tym że był w nią wbity (jest to ciekawa analogia do motywu wbijania włóczni i mieczy omawianego powyżej). Na koniec warto także wspomnieć ciekawą interpretację, która zaproponowana została przez odkrywców grobu BB z Bogøvej, którzy twierdzili, że topór w nim zdeponowany nie był związany z kobietą, lecz reprezentował ‘symboliczną kremację’ mężczyzny (Grøn *et al.* 1994, 120–121, 136). Jakkolwiek ta interpretacja jest interesująca, to należy zaznaczyć że w grobie nie znaleziono żadnych śladów ciałałopalenia i przepalonych ludzkich szczątków.

Włócznie

Wśród omawianych grobów jedynym przypadkiem, w którym włócznię można przypisać bezpośrednio kobiecie jest grób z Gerdrup. Jak wspominałem wcześniej, w grobie tym włócznia złożona była w okolicach stóp zmarłej kobiety, a jej szpic skierowany był na południe. Innym grobem, gdzie znaleziono przedmiot przypominający włócznię był grób A505 z Trekroner-Grydehøj. Przedmiot ten tylko wygląda jak włócznia, ale ze względu na materiał, z którego go wykonano (brąz z przymocowanym do niego żelaznym szpicem) najprawdopodobniej nie mógł być efektywnie używany w trakcie walki. W moich wcześniejszych pracach argumentowałem, że te dwie ‘włócznie’ (z Gerdrup i Trekroner-Grydehøj) można interpretować w kontekście nordyckiej magii (znanej jako *seiðr*) oraz że można je postrzegać niekoniecznie jako ‘praktyczną’ broń, lecz jako specjalnego typu magiczne różdżki – reprezentujące status, autorytet i władzę zmarłych kobiet, które były z nimi pochowane. Wiele cech grobu z Gerdrup oraz grobu A505 z Trekroner-Grydehøj sugeruje, że spoczywające w nich kobiety były za życia uznawane za specjalistki od działań rytualnych.

W mitologii nordyckiej włócznie ściśle związane są z bogiem Odynem i zaświatami (np. wedle utworu zawartego w *Eddzie Poetyckiej* i znanego jako *Grímnismál*, ściany Walhalli były skonstruowane z włóczni), a ponadto włócznie są także jednymi z atrybutów walkirii (staroisl. *valkyrjur*) (Gardela 2010). Być może byłoby nadinterpretacją postrzeganie kobiet z Gerdrup i Trekroner-Grydehøj jako ludzkich inkarnacji walkirii, ale zdecydowanie dostrzec można ich związek z tymi nadnaturalnymi postaciami. Niewykluczone, że okazjonalnie kobiety te *odgrywały* jakieś role rytualne, które mogłyby pozwolić na takie ich postrzeganie – na przykład jeśli były one odpowiedzialne za przeprowadzanie pogrzebów. W tym kontekście warto wspomnieć opis Ibn Fadlana dotyczący kobiety prowadzącej ceremonię pogrzebową ruskiego wodza (Montgomery 2000; o podobnych zagadnieniach zob. Murphy 2013, 136). W przekazie Araba nazwano ją *Malak-al-Maut* (Anioł Śmierci), a termin ten – jak ostatnio argumentowano – blisko związany jest znaczeniowo

ze słowem *walkiria*, ‘wybierająca umarłych’ (Price 2010a, 133). Price (2010b) zauważył również, że w anglosaskiej homilii znanej jako *Sermo lupi ad anglos* – prawdopodobnie spisanej przez arcybiskupa Wulfstana z Yorku – występuje określenie *wælcyrīan*, które można interpretować jako odpowiednik staronordyckiego *valkyrjur*. Co znamienne, homilia ta odnosi się do postaci z prawdziwego życia, a nie mitologii. Ten fakt rodzi szereg ważnych pytań – kim były te postaci i dlaczego nadano im tak wymowną nazwę? Co rzeczywiście widział autor tego tekstu? Czy możliwe jest by zagadkowe *wælcyrīan* były rzeczywiście dzierżącymi broń kobietami o nordyckim rodowodzie?

Miecze

Nieznany mi jest żaden pojedynczy grób kobiety ze Skandynawii z epoki wikingów, który byłby wyposażony w miecz. W dokonanej powyżej kwerendzie źródeł archeologicznych wspominałem o dwóch przypadkach ze Szwecji (Bj. 834 z Birki oraz grób z Klinta), gdzie miecze pochowane były w grobach podwójnych, zawierających dwoje osób o przeciwnej płci. W każdym z tych przypadków miecze interpretowane były jako przynależne mężczyznom, ale w przypadku obu grobów wydaje się, że to kobiety były najważniejszymi zmarłymi. Jeśli tak było rzeczywiście, to być może zdeponowane w nich miecze powinny być postrzegane jako przedmioty dodatkowo wzmacniające status i autorytet tych kobiet? Warto zauważyć, że w Klinta nie tylko topór z grobu 59:3 (grób kobiety) był wertykalnie wbity w ziemię, ale również podobnie posłużono się mieczem w przypadku grobu 59:2 (grób mężczyzny), gdzie wbity był on w warstwę spalenizny.

Groty strzał

Strzały (lub groty strzał) były znalezione w trzech z omawianych wyżej grobów. Dwa z nich były grobami ciałałpalnymi ze stanowiska w Nennesmo (Finnveden, Szwecja), podczas gdy trzeci grób odkryto w Klinta (należy zauważyć, że nie chodzi tu o groby 59:2 oraz 59:3, lecz o całkowicie inny grób). Na obecnym stanie badań trudno jest jednak zaproponować jakąkolwiek głębszą interpretację tego, co groty strzał lub same strzały mogły oznaczać w kontekście funeralnym, oprócz ich potencjalnego związku z kwestiami takimi jak polowanie lub ‘atak na odległość’.

Noże

Noże są dość powszechnymi znaleziskami w grobach kobiecych z epoki wikingów. W Oseberg znaleziono kilka noży o różnych rozmiarach (Christensen 1992, 86, 90), ale biorąc pod uwagę, że w grobie tym pochowano więcej niż jedną osobę nie powinno to budzić zdumienia. Bardziej zastanawiające jest występowanie trzech noży w grobie A505 z Trekroner-Grydehøj i ponad dziesięciu noży w grobie A24 odkrytym nad jeziorem Dalstorp. Wspominałem wcześniej, że w skandynawskim folklorze (ale także w innych miejscach w Europie – na przykład wśród Słowian) noże uznawane są za środki chroniące przed złymi mocami i żywymi trupami. W przypadku grobów tak niezwy-

kłych jak te z Trekroner-Grydehøj oraz Dalstorp taka interpretacja ich funkcji w odniesieniu do zmarłych kobiet wydaje się być całkiem prawdopodobna.

3. Wojownicze kobiety w ikonografii z epoki wikingów

Przeanalizowaliśmy już dowody na występowanie w epoce wikingów pochówków kobiecych wyposażonych w broń. Oprócz materiałów funeralnych istnieje jednak szereg zastanawiających wyobrażeń ikonograficznych, które mogą przedstawiać kobiety trzymające włócznie, miecze oraz tarcze, i które czasem ubrane są w hełmy. W kontekście całej przedstawionej tu problematyki warto są one również naszej uwagi.

Przedstawienia domniemanych kobiet, które trzymają broń zostały już jakiś czas temu dostrzeżone na fragmentach tkaniny z Oseberg (np. Jesch 1991, 124–127; Vang Petersen 2005, 76). Owe tekstylia przedstawiają postaci antropomorficzne, które wydają się stać albo naprzeciwko włócznie lub takie, które je trzymają, zaś ich ubrania przypominają długie suknie noszone przez kobiety w epoce wikingów. Niektóre, prawdopodobnie kobiece postaci, trzymają także miecze. Tkanina z Oseberg jest trudna do zinterpretowania, ale dotychczas sugerowano, że jej ikonografia może przedstawiać procesję, która być może odbywała się w związku z bogatym pogrzebem (Jesch 1991, 124–127). Jesch (1991, 127) zastanawiała się również nad tym czy kobiece postaci na tkaninie mogły być walkiriami wybierającymi zmarłych do dostąpienia zaszczytu Walhalli.

Kolejną grupą zabytków, które można zinterpretować jako wyobrażenia uzbrojonych kobiet (ludzkich lub nadnaturalnych) są brosze z realistycznie przedstawionym jeźdźcem (zazwyczaj po lewej stronie) oraz stojącą postacią (zazwyczaj po prawej stronie). Między innymi, zabytki takie znalezione zostały w Tissø (2 egzemplarze) na Zelandii oraz Stentinget w Vendsyssel w Danii (Jørgensen 2005, 138; Vang Petersen 2005, 76–78). Jeździec z egzemplarzy z Tissø, jak można sądzić na podstawie dystynktywnej fryzury (koński ogon zawiązany w supeł), jest prawdopodobnie kobietą, która dodatkowo wydaje się być wyposażona we włócznie w typie ‘skrzydełkowym’. To czy postać stojąca to również kobieta nie jest jednak do końca jasne, ale nie niemożliwe. W przypadku dwóch znalezisk z Tissø stojąca postać posiada tarczę (najprawdopodobniej tarcza ta nie jest trzymana w dłoni, lecz raczej przewieszona na ramieniu) i wydaje się trzymać róg w lewej dłoni. Na jednym z tych zabytków stojąca postać wydaje się mieć również miecz, którego dolną część można dostrzec pod tarczą. Badacze mają często tendencje do bezkrytycznego uznawania tych broszy jako reprezentacji walkirii (co znamienne brosze te czasem nazywane są nawet ‘broszami z walkiriami’ / ‘valkyrie brooches’; zob. na przykład Vang Petersen 2005, 76–78), co może być właściwe biorąc pod uwagę fakt, że jeździec posiada włócznie i siedzi na koniu. Niemniej jednak, chociaż detale te pasują do opisów walkirii ze źródeł pisanych, być może nie powinniśmy natychmiast odrzucać alternatywnej możliwości, że zamiast przedstawiać postaci ze świata mitycznego, brosze

te ukazują sytuacje z normalnego życia – np. uzbrojone kobiety wyruszające konno do boju? Warto zwrócić uwagę, że chociaż jeździec ma typowo kobiecą fryzurę, to postać ta ubrana jest w spodnie. Postać stojąca naprzeciwko jest natomiast trudniejsza do zinterpretowania, gdyż wydaje się mieć na głowie coś co przypomina hełm – ale z kolei trzyma tarczę i ubrana jest w długą kobiecą suknię. Idea przekraczania granic płci jest zdecydowanie czytelna w przypadku omawianych zabytków.

Analogicznym do tych znalezisk jest odkrycie z Truso/Janowa Pomorskiego w Polsce (Trupinda 2004, 97; Jagodziński 2010, 105–106). Niestety zabytek z Truso zachowany jest jedynie częściowo (jedna z jego połówek jest odłamana i nie udało się jej znaleźć), ale jasnym jest, że należy do tego samego typu przedmiotów co omawiane wyżej przykłady z Danii, jakkolwiek jest on bardziej schematyczny i mniej realistyczny. Kolejną różnicą jest to, że na duńskich egzemplarzach tego typu broszy jeździec znajduje się po lewej stronie, a postać stojąca po prawej, podczas gdy w przypadku znaleziska z Truso scena ta ukazana jest na odwrót (tzn. jeździec jest po prawej a stojąca postać po lewej). Co ciekawe, stojąca postać wydaje się mieć na głowie stożkowaty hełm (Jagodziński 2010, 106), a spod tarczy wystaje jej końcówka miecza.

Oprócz tak zwanych ‘broszy z walkiriami’ / ‘valkyrie-brooches’ znany jest również szereg innych miniatur, które można zinterpretować jako wyobrażenia uzbrojonych kobiet. Jeden z takich przedmiotów znaleziony został w Cawthorpe w Anglii. Jest to zawieszka wykonana ze stopu miedzi, która przypomina kobietę trzymającą włócznię i tarczę, oraz posiadającą przy boku miecz w schowany w pochwie (Hall 2007, 107). Podobna miniatura – także dzierżąca tarczę, ale pozbawiona innych elementów uzbrojenia – została znaleziona w Tisø (Jørgensen 2002, 234–235; 2005, 138). Wśród najnowszych tego typu zabytków jest także mała srebrna brosza z Galgebakke (Vrejlev, Vendsyssel) w Danii, znana jako ‘walkiria z Vrejlev’ (Varberg 2011b, 81–82). Przedstawia ona stojącą postać w długiej sukni i z hełmem na głowie, a także mieczem w prawej dłoni oraz okrągłą tarczą *pod* lewym ramieniem (wydaje się jakby postać ta trzymała tarczę za umbo). Spod tarczy wystaje końcówka miecza (podobnie jak w przypadku znalezisk z Tisø i Truso).

W tym kontekście należy wspomnieć bardzo niedawne odkrycie z Hårby w Danii (np. Murphy 2011, 134–135; ale zabytek ten był także publikowany w internecie na rozmaitych stronach). Znalezisko to jest wyjątkowe, ponieważ jest jedynym trójwymiarowym wyobrażeniem kobiecej postaci z epoki wikingów, a dodatkowo takiej która trzyma miecz i tarczę. Gdy tylko je upubliczniono zostało ono od razu zinterpretowane jako wyobrażenie walkirii. Ta interpretacja – choć nie jest nieprawdopodobna – wydaje się jednak dość problematyczna ponieważ, jeśli wierzyć staronordyckim przekazom pisanim, walkirie zazwyczaj dzierżą włócznie, a nie miecze. Być może zatem odkrycie z Hårby przedstawia nie istotę nadnaturalną, lecz raczej prawdziwą postać ludzką i kobietę-wojownika?

4. Wojownicze kobiety w źródłach pisanych

Kobiety w rolach wojowników okazjonalnie wspominane są w źródłach pisanych, ale celem tego artykułu była przede wszystkim kwerenda archeologicznych dowodów na występowanie grobów kobiecych z bronią. Chociaż pełne studium problematyki kobiet-wojowników w staronordyckich źródłach pisanych nadal czeka na przeprowadzenie, warto wspomnieć o kilku reprezentatywnych przykładach takich postaci, gdyż mogą one dostarczyć szerszego literackiego i mitologicznego kontekstu dla omawianych wcześniej materiałów archeologicznych:

- Wśród istot nadnaturalnych, postaci walkirii są zdecydowanie tymi, które bezdyskusyjnie kojarzone są z wojną i bronią. Ich związek z włóczęgami jest szczególnie eksponowany w utworze *Darraðarljóð* (Price 2002, 331–346, 384–385; Varberg 2011, 81–82), ale widać go także w szeregu ich imion z przedrostkiem *Geir* – (Price 2002, 338). W *Eddzie Poetyckiej* słynna walkiria Sigrdrífa/Brynhildr także ukazana jest jako wojownicza bohaterka i dodatkowo określana zwrotem *skjaldmær* – ‘niewiasta od tarczy’ (Præstgaard Andersen 2002, 292, 308–309).
- Także olbrzymki z mitologii nordyckiej czasem ukazywane są jako dzierżące broń. Jedną z nich jest Skadi, która po morderstwie jej ojca przebrała się w kolczugę, zabrała ze sobą broń i ruszyła do Asgardu, aby szukać zemsty (Jesch 1991, 138, 206).
- W *Gesta Danorum*, kronikarz Saxo Grammaticus wspomina, że żyły niegdyś w Danii kobiety, które ubierały się jak mężczyźni i spędzały czas na kultywowaniu zdolności wojowników (Jesch 1991, 176–178; Præstgaard Andersen 2002, 291, 295–296, 316). W dziele tym wymienionych jest kilka podobnych postaci, a wśród nich jest słynna Lathgertha, Hetha, Visna, Rusila, Stikla, Alvild or Gurith (Jesch 1991, 176–177).
- Jedną z najsłynniejszych kobiet-wojowników ze staronordyckich źródeł pisanych jest Hervor z *Hervarar saga ok Heiðreks*.
- W *Laxdæla saga*, kobieta imieniem Audr po rozwodzie z mężem (oskarżającym ją, że zachowuje się jak mężczyzna i nosi spodnie) zaatakowała go za pomocą miecza (Jesch 1991, 193–194, 199).
- Kobieta używająca miecza wspomniana jest również w *Gísli saga Súrssonar* (Jesch 1991, 191; Præstgaard Andersen 2002, 292).
- Freydis – jedna z bohaterek *Grænlendinga saga* oraz *Eiríks saga rauða* – nosi męskie ubrania i w pewnym momencie w sadze używa topora, aby brutalnie zamordować aż pięć innych kobiet (Jesch 1991, 184).
- Kobiety w sagach często działają w rolach podżegaczy lub ‘katalizatorów problemów’ (Jesch 1991, 189) i chociaż zazwyczaj nie są one bezpośrednio zaangażowane w akty morderstwa, wiele krwawych sporów wynikało z ich inicjatywy.

5. Konkluzje i przyszłe możliwości badawcze

Jak pisała w swym artykule Præstgaard Andersen (2002, 306) „dopuszczalnym było, aby kobieta działała w męskiej sferze aktywności”. Z przekazów staronordyckich znamy szereg przykładów, gdzie postaci kobiece sięgały po broń – aby zademonstrować swoją władzę, ochronić dobre imię lub honor własnych rodzin. W badaniach nad epoką wikingów zawsze problemem jest jednak stwierdzenie do jakiego stopnia jesteśmy w stanie zaufać źródłom pisanym, które powstały kilkaset lat po rzekomych wydarzeniach, które opisują. Wobec tego – jako archeolog – w tym wstępnym studium postanowiłem skoncentrować swoją uwagę przede wszystkim na źródłach materialnych (także z ograniczonego obszaru). Moja kwerenda wykazała, że wśród materiałów funeralnych z epoki wikingów rzeczywiście istnieją dowody na występowanie grobów kobiecych z bronią oraz, że groby te cechują pewne zbieżności. Jak widzieliśmy, najpowszechniejszym rodzajem broni w grobach kobiecych są topory – które oczywiście same są dość problematyczne, gdyż w odróżnieniu od mieczy czy włóczni, mogą mieć praktyczne zastosowanie w życiu codziennym i nie są jedynie związane z wojną (choć nie wolno nam zapominać, że okazjonalnie także miecze lub włócznie mogły być używane w praktykach tkackich). Dodatkowym problemem jest to, że materiały funeralne nigdy nie są łatwe w interpretacji, a same groby nie stanowią ‘luster życia’ (np. Sayer, Williams 2009). Wobec tego nie możemy mieć nigdy pewności czy pochowane kobiety faktycznie używały (w taki czy inny sposób) broni, która zdeponowana została w ich grobach. W mojej dyskusji starałem się przeanalizować najróżniejsze okoliczności składania rozmaitych rodzajów broni w grobach kobiecych i jak widzieliśmy mogły one mieć wiele znaczeń – na przykład, w zależności od tego gdzie oraz w jaki sposób były one ułożone w danym grobie.

Moim zdaniem, na obecnym etapie badań jest prawdopodobnie zbyt wcześnie, aby móc zaoferować jakąkolwiek definitywną odpowiedź na pytanie postawione w tytule niniejszego artykułu i na tworzenie modeli wikińskiej rzeczywistości, w której kobiety widziane byłyby jako odgrywające aktywną rolę w wyprawach łupieżczych czy we wczesnośredniowiecznych bitwach. Dalsze badania w tym zakresie są zdecydowanie konieczne i w przyszłości warto by było wziąć pod uwagę różne kategorie źródeł – archeologiczne, ikonograficzne i pisane – ale także wzbogacić je materiałami porównawczymi z innych kręgów kulturowych (źródła anglosaskie mogłyby być tu szczególnie adekwatne i inspirujące). Zdecydowanie więcej informacji można by było uzyskać dokonując szczegółowych studiów nad materiałem kostnym z grobów kobiecych zawierających broń – przede wszystkim z tych, które odkryte zostały niedawno i gdzie stan zachowania ludzkich szczątków jest dobry. Być może niektóre z kości zawierałyby ślady, które mogłyby dostarczyć informacji na temat czynności fizycznych, którymi za życia zajmowały się te kobiety i niewykluczone, że dałoby się je zinterpretować jako świadectwo odbywania licznych podróży lub uczestniczenia w wyprawach bądź

działaniach wojennych? Również studia metalograficzne nad samą bronią są w stanie potencjalnie odsłonić przed nami nowe szczegóły oraz dostarczyć odpowiedzi na pytania dotyczące tego jak i do jakich celów wykorzystywano wcześniej przedmioty złożone ze zmarłymi do grobów.

Obraz uzbrojonej kobiety wyruszającej konno do bitwy i dzierżącej w dłoni ostrą włócznię, lub wizja niewiasty stojącej wśród ściany tarcz oraz innych walecznych towarzyszek i mężczyzn, niewątpliwie przyciąga uwagę i fascynuje. Moim zdaniem jednak, za wcześnie jest jeszcze aby twierdzić, że podobne sceny miały miejsce poza stronicami średniowiecznych manuskryptów. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę charakter znalezisk archeologicznych i to jak często mają one tendencje aby nas zaskakiwać, pogląd ten może się zmienić, być może nawet szybciej niż byśmy przypuszczali.

Podziękowania

Pragnę wyrazić najserdeczniejsze podziękowania Profesorowi dr hab. Sylwestrowi Czopkowi z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego za zaproszenie mnie do udziału w 'Rzeszowskich Seminariach Funeralnych' w marcu 2013 roku oraz za danie mi możliwości opublikowania moich badań w *Analecta Archaeologica Ressoiviensia*. Podziękowania kieruję również do Petera Vang Petersena z Duńskiego Muzeum Narodowego za zgodę na przedrukowanie ilustracji z jego artykułu na temat walkirii. Dziękuję także Dr Markowi Jagodzińskiemu z Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu za zgodę na opublikowanie zdjęcia „walkirii z Truso”. Specjalne podziękowania dla Profesor Judith Jesch za cenne uwagi, które pomogły mi sprecyzować szereg argumentów przedstawionych w tym artykule.

Dariusz Błaszczuk*

Changing archaeological paradigms and the interpretation of cemeteries

ABSTRACT

D. Błaszczuk 2013, Changing archaeological paradigms and the interpretation of cemeteries. *Analecta Archaeologica Ressoiviensia* 8, 341–360

This article reviews and discusses different schools of archaeological thought and their approaches to the study of burials and cemeteries. The paper begins with discussion of traditional archaeology with its emphasis on investigating ethnic issues and looking for markers of ethnic affiliation and indicators of the wealth/social status of the deceased. Then, the contribution to the study of cemeteries made by processual archaeology with its interest in generalizations and relationships between material remains of mortuary practices and their social correlates is examined. Finally, the impact of post-processual archaeology with its focus on studying the symbolic meaning of mortuary evidence and the attention paid to the role played in funerary rituals by ideology is presented. It is stressed that the way archaeologists study cemeteries and the type of research questions they ask directly depends on the school of archaeological thought to which they belong. It is also proposed that all three of the main theoretical paradigms in contemporary archaeology are not necessarily contradictory but can be complementary in revealing various aspects of mortuary evidence and possibilities of its interpretation.

Keywords: burial archaeology, archaeological theory

Received: 23.07.2013; Revised: 14.08.2013; Accepted: 6.12.2013

Introduction

Since the very beginning of the development of archaeology as a scientific discipline burials and cemeteries have been a central interest for archaeologists. It was recognized very quickly that the remains of past funerary rituals and practices have considerable potential to yield information about past societies and cultures (cf. Gediga 1963; Lewartowski 2001; Parker Pearson 1999; Steuer 1982). In addition, often funerary remains have formed the major part of the archaeological record and many archaeological cultures have been defined, mostly or solely, on finds from burials and cemeteries.

At the same time, when reading archaeological texts on burials and cemeteries and their social interpretation, it is clear that the use of information from mortuary remains about past societies and cul-

* Institute of Archaeology, University of Warsaw, Krakowskie Przedmieście st. 26/28, 00-927 Warsaw, Poland.

tures to a large extent depends on the way archaeologists think. To put it another way, the attitudes and ways of studying burials and cemeteries are determined by the theoretical and methodological assumptions and frameworks which archaeologists currently accept and work within (Drewett 2011, 8–12).

This article reviews and discusses different schools of archaeological thought and their approaches to the study of burials and cemeteries as well as the social analysis and interpretation of mortuary remains (see Marciniak 2012, 29–83).

Traditional archaeology (evolutionary and culture-historical approaches)

The study of cemeteries in traditional archaeology has focused primarily on the interpretation of ethnic issues. Research procedures have aimed to determine from mortuary remains influences and cultural contacts, as well as identifying material markers for the ethnic affiliation of the dead. Here, various elements of funerary customs have been considered, such as the form of graves, grave constructions and especially grave goods that might be of extraneous origin. This attitude has been underlined by the assumption that a person buried with exotic items is themselves also of foreign origin, belonging to the foreign ethnic group represented by the accompanying grave goods. Consequently, archaeologists working within a culture-historical approach have tended to emphasise the correlation between finds clustered in archaeological cultures and ethnic and linguistic groups. Traditional archaeologists have also tried to identify contacts between peoples through artefacts of supposedly foreign origins, amongst others, which according to them reflect population movements (migrations) or the spread of ideas (diffusion). This simplistic reasoning can be regarded as a simple empiricism and naive realism (in-depth discussion of the limitations of undertaking ethnic interpretations in archaeology can be found, for instance, in Ciesielska 2005; Jones 1998; Mamzer 1999; Urbańczyk 2000).

On the one hand, the emphasis on ethnic attribution of funerary finds in the social interpretation of cemeteries within traditional archaeology is related to specific interests and research aims and objectives of this particular archaeological school of thought. On the other hand, it has been connected with the involvement of archaeologists

in power relations and supporting state institutions, and especially with the engagement of many archaeologists in building an ideology of a nation state (e.g. the issue of ethnogenesis, the beginnings of the state and the nation, providing land rights, etc.), (Kohl *et al.* 2007; see also Kohl 1998; Lindstrom 1998). This has been due to both the personal beliefs of individual researchers, as well as the fact that most archaeologists worked and continue to work in institutions or in posts funded by the state or its agencies. The Millennium Project, organized and sponsored by the state from 1949 to 1966, is a good example, as a project that aimed to research early medieval archaeological sites associated with the beginnings of the Polish state (Abramowicz 1991, 155–157; Gąssowski 1970, 256–260, 264–266).

As mentioned above, ethnic interpretations in archaeology have usually been deeply involved in politics and have often been connected with supporting claims to territory (land claims) which associates with instrumental role played by archaeology. For example, in the past, German archaeologists aimed to prove the Germanness of the lands in the Oder basin (Silesia and Western Pomerania) which would give them the right to own them. In turn, Polish researchers were trying to prove the eternal Slavic (meant as Polish) character of the same lands, which would give them the right to settle the territory (see Rączkowski 1996). Thus, German archaeologists neglected studies of early medieval Slavic cemeteries, but were involved in searching for real or supposed stylistic influences and artefacts of Viking origin (meant as German). In contrast, Polish archaeologists were concentrating on studying early medieval cemeteries, settlements and places of worship, neglecting late medieval layers which could be associated with non-Slavic and non-Polish peoples or with a Slavic population that had adopted the German language and culture (see e.g. Wachowski 1975, 10–15, 42). Moreover, they denied any influence and presence of Normans in the basin of the Oder River (e.g. in Wolin, see Wojtasik 1968). All this was done, of course, in declared accordance with the principles of positivist assumptions that science is ideologically neutral and objective, and a researcher is an independent seeker of truth. As Maria Kostrzewska-Orlewicz, the daughter of the founding father of Polish archaeology Józef Kostrzewski, recalled: *The struggle for proving Slavic character of western lands was Daddy's passion to which he devoted his entire life* (Prinke 2009, 27).

Traditional archaeologists, drawing on archaeological materials from cemeteries and generating ethnic interpretations, have also attempted to reconstruct burial customs and, mainly related to eschatology, religious beliefs. As Zdzisław Rajewski, author of a pre-war monograph of early medieval cemeteries in Greater Poland, stated: *Our cemeteries, at least partly, let us know the funeral rites of past populations in the Greater Poland region and their beliefs connected with life after death* (Rajewski 1937–1939, 76). Within this approach, attempts have also been made to identify representations of social groups or classes. These have focused primarily on determining differences in wealth (affluence) which have been assumed to correspond with social differences. Therefore, the aim has been to define indicators of wealth taking into account type, quantity and quality of items placed together with the dead in the grave, and the form of burial structures (e.g. their nature, splendour; see e.g. Dulinicz, Łożny 1988; Kordala 2006). In the case of Polish traditional archaeology the growth of research interests in social issues was a result of Marxist inspirations (e.g. Godłowski 1957, 1960; Leciejewicz 1954). But in effect, it was only a superficial inspiration from some Marxist ideas and methods remained traditional apart from initiating the use of statistical methods (Ciesielska 2002, 31; Minta-Tworzowska 2000).

Processual archaeology (processual and system approach)

A new approach to archaeology, and therefore a new attitude to the study of cemeteries, evolved in the 1960s in the USA and Britain and to a lesser or greater extent also in other countries, but only scarcely in Poland (Johnson 2010, 23–34; Kmiecinski 1997). Archaeologists carrying out research within this new theoretical framework, initially referred to as the New Archaeology and then as processual archaeology, identified the reconstruction of ancient societies (its organization and structure) on the basis of preserved material remains derived from burials and cemeteries as the main objective of their research. Their approach has been characterized by an optimistic attitude, which resulted from seeing culture as a system, among other factors. They believed that it was possible to establish a law-like relationship between the material forms and cultural behaviours of people based on ethno-archaeological and contemporary studies which

could then be transferred to the study of material remains of past communities including cemeteries. In other words, processual archaeologists have been convinced of the existence of certain general laws ruling a society, which result in the formation of clearly defined archaeological residues (so-called middle range theory), (Lewartowski 2001; Parker Pearson 1999, 72). Thus, an important research goal for processual archaeologists has been the search for material indicators of different types of behaviours of human societies. The assumption that culture is a system, a certain whole composed of different elements (subsystems) which are interrelated and influence each other, has supported a belief that it can be adequately reconstructed. Even if some components of the system have not survived or are impossible to observe through archaeological methods, they can still be reconstructed using the knowledge of other elements of the same system, because they have left their traces in them. Moreover, in terms of processual archaeology, systems theory has provided a method to examine not only the material dimension of the system, but also its social (e.g. social organization) and mental dimensions (e.g. beliefs, ideas). This is because systems theory allows prediction of systematic links between the material world and the less visible aspects of life (Chapman *et al.* 1981; Hodder 1995, 52).

In the theoretical framework of processual archaeology an act of burial is treated as an action strictly determined by the structure and organization of a given society. This has produced the belief that on the basis of archaeological finds (e.g. burials) it is possible to adequately reconstruct a society (for example, social hierarchy; cf. attempts to reconstruct the social hierarchy of the Mississippian culture in North America based on burials from Moundville by Peebles and Kus 1977, see also Parker Pearson 1999, 88–94; Renfrew, Bahn 2002, 204–205). In his article *Mortuary practices – their study and their potentials* (1971) Lewis Binford, one of the leading proponents of processual archaeology, claimed that the treatment of the dead is closely associated with their position in life and also with the organization of the society to which the deceased belonged (the complexity of the society). Binford classified the complexity of societies according to subsistence production, identifying four types of social groups: hunter-gatherers; shifting agriculturalists; settled agriculturalists; and pastoralists. According to him the degree of variation in funerary rites within one society

is determined by the *social persona* of the deceased (a composite of the social identities maintained in life and recognized as appropriate for consideration at death) and the structure and size of the society. As elements of the social persona Binford recognized factors such as gender, age, social position, conditions of death (how death occurred, location of death, where the person died) and social affiliation (membership of clan, sodality; Parker Pearson 1999, 28). He also claimed that more complex societies (e.g. sedentary farmers) have more complex funerary practices and try to represent more information about the dead person through the burial rite.

Arthur Saxe (1970), another representative of the processual approach to cemeteries, in his study of the social dimensions of mortuary practices set himself the task of determining the relationship between social structure and variety of burial customs, particularly regarding the complexity of social structure and the degree of hierarchy in a society. To do this he proposed eight cross-cultural hypotheses (see discussion of hypotheses in Lewartowski 2001, 137; Parker Pearson 1999, 29–30), which he tested on ethnographic data from Africa, the Philippines and New Guinea, and then applied them to the study of archaeological materials. For instance, Saxe's hypothesis 8, which has continued to be used and discussed, stated that the existence of a formal, permanent and bounded disposal area for burial of the dead (i.e. a cemetery) can be one of the ritual or religious ways used by a corporate group to strengthen through descent from the ancestors their rights to use and/or control of crucial but restricted resources (e.g. land) and legitimize the transfer of these resources to their descendants.

In turn, Joseph Tainter (1977) explored the relationship of social status and differential treatment of the dead, and attempted to determine the archaeological criteria from which to identify the social position of the deceased. Instead of looking at the quality and quantity of grave goods, he proposed to take into consideration the labour investment in the construction of the burial in the form of complexity of body treatment, construction and placement of the interment facility (i.e. grave or tomb), the extent and duration of mortuary ritual, etc. This, which he termed *energy expenditure*, was supposed to reflect the social position of the deceased, in accordance with the rule that the higher the social status of the dead the more energy was expended on the funeral ritual. Tainter believed that energy expenditure is an ob-

jective measure of social status and much more accurately reflected the status of the deceased than funerary equipment.

An important contribution of processual archaeology to studies of burials and cemeteries has been investigating the relationships between material remains and their social correlates and attempting to define what kinds of social behaviours generate what types of archaeological residues (e.g. O'Shea 1984; 1997). One of the developments of processual archaeology termed as behavioural archaeology turned the attention of archaeologists to various natural and cultural formation processes leading to transformations of material remains and loss of information, which had previously only been the subject of little systematic reflection by archaeologists (an exception in this respect have been work of Eggers 1951). Behavioural archaeologists focused on the examination of how artefacts move from their "systemic context" (i.e. their use in actual human behaviour) into their "archaeological context" (the record of artefacts examined by archaeologists; Schiffer 1976, 1987).

In studying cemeteries processual archaeologists began using statistical methods on a large scale as well as results of ethnoarchaeological investigations, which have significantly influenced the practice of research and the character of knowledge (the use of statistical methods for social inferences from mortuary practices, see Tainter 1975). However, an obvious weakness of the processual approach is not taking into consideration the symbolic meaning of material forms, including the funerary equipment. This very important aspect of social life has very often been ignored by processual archaeologists, resulting in many cases in inadequate research. It can be said that processual archaeology is in many ways a continuation of traditional archaeology, being its newer, modernized version. A fundamental paradigm shift in the study of cemeteries also took place in the 1980s and 1990s with the advent of the so-called post-processual archaeologies (structural, contextual, interpretative, feminist, neo-Marxist, etc.; see Hodder 1995; Marciniak 2012; Minta-Tworzowska 1994, 1998).

Post-processual archaeology (interpretative, contextual and symbolic approaches)

For post-processual archaeologists analysis of cemeteries aimed at understanding the symbolic meanings of burials. Within this para-

digm it is assumed that burial is a deeply significant act imbued with symbolic meaning. So, it has been stated that burials have an ideological and symbolic nature and one of their functions is to communicate meaning (Hodder 1995; Lucy 1998; Pader 1982).

Research processes within post-processual approach have been oriented towards undertaking interpretation of archaeological materials, and therefore this theoretical framework has been often termed as interpretative archaeology. Archaeologists working within a post-processual school have tried to interpret symbolic meanings of material remains by a thorough examination of their context. So, interpretation of cemeteries has taken into account such contextual factors as the location of the cemetery in the landscape, the relationship to other forms of settlement, spatial organization of the cemetery, as well as the shape and size of the grave pit, body position, the location of objects in the grave and the like. In this approach, it is believed that data from cemeteries can provide information about the creation and maintaining of social relations, and not just about ethnic issues, or population movements or cultural contacts between them. The information may relate to issues such as gender, social status, kinship, social organization, etc. In this regard, material culture have been perceived as symbolizing social relations, as well as creating, maintaining and communicating social identities and categories (e.g. Hodder 1984).

Post-processual archaeology has drawn attention to the fact that funeral rites can be skewed representations of society and that the patterns of material remains recorded in cemeteries may not directly reflect social structures and relations. Relations between people and things, as post-processualists have emphasized, are in fact conditioned by different ideas, beliefs and meanings (Hodder 1995, 118). Thus, material culture may not reflect the social world but plays a role of masking and hiding true social reality (e.g. inequality and social differentiation), and contradictions and conflicts that exist within it. Material culture can also be used to neutralize inequalities in the social order and to legitimize the social hierarchy, domination by a group/individual or access to resources (e.g. graves as legitimizing the right for a territory).

Concluding remarks

Summing up this short and simplified overview of the various archaeological approaches to cemeteries, it should be noted that the theoretical framework and methodology adopted by an archaeologist, producing a certain way of thinking, has important implications for how research and interpretation of material remains of burial customs is carried out. In other words, what an archaeologist does and what type of research question they ask is determined by the theoretical paradigm in which they work and directly depends on their theoretical awareness (Drewett 2011, 8–12).

Despite many theoretical upheavals in archaeology, during the last few decades a culture-historical approach has remained the dominant theoretical framework. Traditional archaeologists, following traditional historians, have perceived data as a mirror reflecting a past reality (a so-called mirror concept of an archaeological source). Consequently, data derived from burials and cemeteries have usually been treated as direct or slightly skewed representations of past communities. Traditional archaeologists have concentrated mainly on gathering, describing and dating finds, which have then been segregated into taxonomic classification units in the form of types and archaeological cultures. Archaeologists working within this approach interpreting mortuary evidence have usually tended to define the ethnic affiliation, wealth and status differentiation of a human group using a given cemetery.

In turn, processual archaeologists have brought to the study of the past an optimistic idea, assuming that on the basis of archaeological findings it is possible to reconstruct society as a system. Therefore, as the main objective of investigating cemeteries they have perceived studying social structure and organization, and in particular referencing burial customs to the complexity of the society from a cross cultural perspective (e.g. “egalitarian” versus hierarchical societies). To achieve these goals processual archaeologists have applied statistical methods to help reveal general patterns in archaeological data, as well as ethnoarchaeological observations, and have tried to use more accurate language. They have also advocated using so-called middle-range theory to help make generalizations and social inferences from mortuary remains by linking theories (interpretations) with facts (data) (Lewartowski 2001, 137).

Post-processual archaeologists have insisted on the assumption that material culture has not only a utilitarian function, but is also meaningfully constituted and carries cultural meanings (messages). It is sometimes possible to reveal this meaning by reference to archaeological context, ethnological and ethnoarchaeological analogies and textual evidence. Because of this, they have focused primarily on the study of symbolic meanings of mortuary practices. They have also paid attention to the role of ideology, and thus the fact that the material forms often are neither simple nor direct reflections of human behaviour or social structures and relations. This observation has had far-reaching consequences for making social inferences from mortuary practices.

In effect, as I believe, the differing approaches presented above do not necessarily have to be contradictory or in competition. They can be co-existing and complimentary, emphasizing different aspects of the research possibilities of past communities based on materials from cemeteries. In this respect it is important that researchers have an adequate methodological awareness and theoretical knowledge to more fully understand the context and framework of their research.

References

- Binford L. 1971. Mortuary practices: their study and their potential. In J. Brown (ed.), *Approaches to the social dimensions of mortuary practices*. Washington DC: Memoirs of the Society for American Archaeology 25, 6–29.
- Chapman R., Kinnes I. and Randsborg K. (eds.) 1981. *The Archaeology of Death*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Ciesielska A. 2002. *Elementy teorii społecznej w archeologii. Koncepcje grup, instytucji i struktur społecznych*. Poznań: Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM w Kaliszu.
- Ciesielska A. 2005. Pomiędzy etnicznością a regionalizmem: uwagi metodologiczne na marginesie dyskusji o etnogenezie Słowian. *Przegląd Archeologiczny* 53, 143–153.
- Drewett P. 2011. *Field Archaeology: An Introduction*. London and New York: Routledge.
- Dulinicz M. and Łożny L. 1988. Synkretyczny model wczesnośredniowiecznego obrządku pogrzebowego na ziemiach polskich, na przykładzie cmentarzyska w Końskich, woj. radomskie. In Z. Kobyliński, B. Lichy and P. Urbańczyk (eds.) *Mysł przez pryzmat rzeczy (= Scripta Archaeologica 3)*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji Zabytków, 119–130.
- Eggers H. J. 1951. *Der römische Import im freien Germanien*. Hamburg: Hamburgisches Museum für Völkerkunde und Vorgeschichte.

- Gediga B. 1963. Cmentarzyska kultury łużyckiej w badaniach stosunków społecznych. *Archeologia Polski* 8, 7–43.
- Godłowski K. 1957. Niektóre zagadnienia stosunków społecznych okresu późnolateńskiego i rzymskiego w świetle analizy cmentarzysk. *Sprawozdania Archeologiczne* 3, 300–310.
- Godłowski K. 1960. *Studia nad stosunkami w okresie późnolateńskim i rzymskim w dorzeczu Odry i Wisły*. Warszawa: Ossolineum.
- Hodder I. 1995. *Czytanie przeszłości. Współczesne podejścia do interpretacji w archeologii*. Poznań: Wydawnictwo Obserwator.
- Johnson M. 2010. *Archaeological Theory. An Introduction*. Oxford and Malden: Wiley-Blackwell.
- Jones S. 1998. *The Archaeology of Ethnicity. Constructing Identities in the Past and Present*. London and New York: Routledge.
- Kara M. 1991. Z badań nad wczesnośredniowiecznymi grobami z uzbrojeniem z terenu Wielkopolski. In L. Leciejewicz (ed.), *Od plemienia do państwa. Śląsk na tle wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*. Wrocław: Volumen, 99–119.
- Leciejewicz L. 1954. Cmentarzysko w Birce. Próba interpretacji społecznej. *Archeologia Polski* 6, 141–159.
- Lewartowski K. 2001. Archeologia śmierci – stan i potencjał. *Światowit. Nowa seria* 3 (44), 133–143.
- Lucy S. 1998. *The Early Anglo-Saxon Cemeteries of East Yorkshire. An Analysis and Reinterpretation* (= *British Archaeological Reports. British Series* 272). Oxford: Archaeopress.
- Mamzer H. 1999. Problem etniczny w archeologii. *Slavia Antiqua* 40, 169–200.
- Marciniak A. 2012. Paradygmaty badawcze w archeologii. In S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot and A. Zalewska (eds.) *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 29–83.
- Minta-Tworzowska D. 1994. *Klasyfikacja w archeologii jako sposób wyrażania wyników badań, hipotez oraz teorii archeologicznych*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Minta-Tworzowska D. 1998. Jerzego Topolskiego koncepcja źródła historycznego a ujęcie źródeł archeologicznych. In W. Wrzosek (ed.), *Świat historii*. Poznań: Instytut Historii UAM 329–340.
- Minta-Tworzowska D. 2000. Kwestia przełomu metodologicznego w prahistorii i archeologii polskiej. In M. Kobusiewicz and S. Kurnatowski (eds.), *Archeologia i prahistoria Polski w ostatnim półwieczu*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 527–535.
- O'Shea J. 1984. *Mortuary Variability: An Archaeological Investigation*. New York: Academic Press.
- O'Shea J. 1997. *Villagers of the Maros: A Portrait of an Early Bronze Age Society*. New York: Plenum.
- Pader E. J. 1982. *Symbolism, Social Relations and the Interpretation of Mortuary Remains* (= *British Archaeological Reports. International Series* 130). Oxford: Oxfordshire.

- Parker Pearson M. 1999. *Archaeology of Death and Burial*. Stroud: Sutton Publishing.
- Peebles C. S. and Kus S. M. 1977. Some archaeological correlates of ranked societies. *American Antiquity* 42(3), 421–448.
- Prinke A. 2009. O pewnym odkryciu archiwalnym: ostatnie lata życia prof. Józefa Kostrzewskiego w jego własnej relacji. *Przegląd Archeologiczny* 57, 23–37.
- Rajewski Z. 1937–1939. Wielkopolskie cmentarzyska rzędowe okresu wczesnodziejowego. *Przegląd Archeologiczny* 6, s. 28–85.
- Renfrew C. and Bahn P. 2002. *Archeologia. Teoria, metody, praktyka*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Saxe A. 1970. *Social dimensions of mortuary practices*. Unpublished PhD dissertation stored at University of Michigan (<http://www.clas.ufl.edu/users/davidson/Arch%20of%20Death/Week%2004/saxe%201970.pdf>).
- Service E. 1962. *Primitive Social Organization: An Evolutionary Perspective*. New York: Random House.
- Steuer H. 1982. *Frühgeschichtliche Sozialstrukturen in Mitteleuropa. Eine Analyse der Auswertungsmethoden des archäologischen Quellenmaterials*. Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht.
- Tainter J. R. 1975. Social inference and mortuary practices: an experiment in numerical classification. *World Archaeology* 7, 1–15.
- Tainter J. R. 1977. Mortuary practices and the study of prehistoric social systems. *Advances in Archaeological Method and Theory* 1, 105–141.
- Kmiecinski J. 1997. *Rekonstrukcja minionych kultur*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kordala T. 2006. *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe na północnym Mazowszu*. Łódź: Wydawnictwo Inicjał 3.
- Rączkowski W. 1996. „Drang nach Westen”? *Polish Archaeology and National Identity*. In M. Díaz-Andreu and T. Champion (eds.), *Nationalism and Archaeology in Europe*. London: UCL Press, 189–217.
- Urbańczyk P. 2000. Archeologia etniczności – fikcja czy nadzieja? In A. Buko and P. Urbańczyk *Archeologia w teorii i w praktyce*. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Wachowski K. 1975. *Cmentarzyska doby wczesnopiastowskiej na Śląsku*. Wrocław: Ossolineum.

Dariusz Błaszczyk

Badanie i interpretacja cmentarzysk w ujęciu różnych paradygmatów archeologicznych

Wstęp

Groby i cmentarzyska od samego początku rozwoju archeologii jako dyscypliny naukowej cieszyły się dużym zainteresowaniem archeologów. Szybko zauważono, że ślady dawnych rytuałów i praktyk grzebalnych posiadają znaczny potencjał informacyjny o społeczeństwach i kulturach, które je po sobie pozostawiły (zob. Gediga 1963; Lewartowski 2001; Parker Pearson 1999; Steuer 1982). Wystarczy wspomnieć choćby fakt, że wiele kultur archeologicznych zostało wyodrębnionych w większości lub wyłącznie na podstawie znalezisk pochodzących z cmentarzysk. Jednocześnie jednak zapoznając się z piśmiennictwem archeologicznym dotyczącym dawnych obrządków pogrzebowych, grobów i cmentarzysk łatwo można dostrzec, że wykorzystanie tkwiącego w nich potencjału informacyjnego, a szczególnie dokonywane na ich podstawie interpretacje w dużym stopniu zależą od sposobów myślenia archeologów, czyli od przyjętych założeń teoretycznych i metodologicznych (Drewett 2011, 8–12). Celem niniejszego artykułu jest zatem dokonanie przeglądu i omówienia różnych podejść do badania cmentarzysk i ich społecznej interpretacji związanych z obecnymi w archeologii szkołami myślenia, tzw. paradygmatami badawczymi (zob. Marciniak 2012, 29–83).

Archeologia tradycyjna (podejście ewolucjonistyczne i kulturowo-historyczne)

Archeologia tradycyjna w badaniach nad cmentarzyskami koncentruje się przede wszystkim na interpretacji kwestii etnicznych. W postępowaniu badawczym zmierza się do określenia wpływów i kontaktów kulturowych oraz wyodrębnienia materialnych wyznaczników przynależności etnicznej pochowanych osób. W tym względzie pod uwagę bierze się przede wszystkim cechy obrządku pogrzebowego w tym formę grobów oraz występowanie określonych przedmiotów uznanych za będące obcego pochodzenia. Przy czym zakłada się, że osoba pochowana z przedmiotami obcego pochodzenia sama jest również obcego pochodzenia, jest reprezentantem obcego etnosu reprezentowanego poprzez przedmioty, które jej towarzyszą. W związku z tym w postępowaniu badawczym dąży się głównie do ustalenia korelacji pomiędzy znaleziskami archeologicznymi grupowanymi w kultury archeologiczne, a grupami etnicznymi i językowymi. Stara się również śledzić kontakty pomiędzy ludami między innymi poprzez tzw. importy oraz prze-

mieszczenia poszczególnych populacji (migracja) lub rozprzestrzenienie się idei (dyfuzja). Jest to bardzo uproszczone rozumowanie, które można określić jako naiwny empiryzm i prosty realizm (omówienie problemów związanych z interpretacją etniczną w archeologii zob. Ciesielska 2005; Jones 1998; Mamzer 1999; Urbańczyk 2000).

Fakt, że w przypadku społecznej interpretacji cmentarzysk priorytetem dla archeologii tradycyjnej są kwestie etniczne z jednej strony jest związany ze specyfiką zainteresowań, z celami i postulatami badawczymi tej szkoła myślenia, z drugiej wiąże się z uwikłaniem archeologów w związki z władzą i z instytucjami państwowymi, a szczególnie zaangażowaniem wielu archeologów w budowanie ideologii państwa narodowego (np. zagadnienie etnogenezy, początków państwa i narodu, udowadnianie praw do ziemi, itp.). Wynika to zarówno z osobistych przekonań poszczególnych badaczy, jak i z tego, że większość archeologów pracowała i nadal pracuje w instytucjach lub na etatach finansowanych przez państwo lub jego agendy. Przykład takich działań może stanowić organizowana i sponsorowana przez państwo w latach 1949–1966 akcja milenijna mająca na celu planowe badanie stanowisk archeologicznych związanych z początkami państwa polskiego.

Jak wspominałem interpretacje etniczne w archeologii są z reguły silnie uwikłane w politykę i często wiążą się udowadnianiem praw do danego terytorium (ang. *land claims*), co wiąże się z instrumentalną rolą archeologii. Dla przykładu w przeszłości archeolodzy niemieccy stawiali sobie za cel udowodnienie odwiecznej germańskości, czyli niemieckości ziem położonych w dorzeczu Odry – Śląska i Pomorza Zachodniego (co miało dawać im prawo do władania tym terytorium). Z kolei badacze polscy starali się dowieść odwiecznej słowiańskości, czyli polskości tych samych ziem (co miało z kolei im dawać prawo do zasiedlenia tego terytorium), (zob. Rączkowski 1996). W związku z czym ci pierwsi zaniedbywali badanie wczesnośredniowiecznych cmentarzysk Słowian, oddawali się natomiast poszukiwaniu, prawdziwych lub domniemanych, wpływów stylistycznych i zabytków pochodzenia wikińskiego (normańskiego). Ci drudzy na odwrót koncentrowali się na badaniach wczesnośredniowiecznych cmentarzysk, osad i miejsc kultu, zaniedbywali natomiast warstwy późnośredniowieczne, związane już najczęściej z ludnością niesłowiańską i niepolską lub z ludnością słowiańską, która przyjęła kulturę i język niemiecki (zob. np. Wachowski 1975, 10–15, 42). Negowali przy tym wszelkie wpływy, czy obecność normańską na ziemiach nadodrzańskich (np. w Wolinie, zob. Wojtasik 1968). Wszystko to odbywało się rzecz jasna przy deklarowanych zgodnie z zasadami pozytywizmu założeniach, że nauka jest neutralna światopoglądowo i obiektywna, a naukowiec to niezależny poszukiwacz prawdy. Jak wspomina Maria Kostrzewska-Orlewicz córka Józefa Kostrzewskiego: *Walka o udokumentowanie słowiańskości ziem zachodnich to była Tatusia pasja i temu poświęcił całe życie* (Prinke 2009, 27).

Archeolodzy tradycyjni na podstawie materiałów archeologicznych pochodzących z cmentarzysk, oprócz interpretacji etnicznych, podejmują również próby odtworzenia obyczajów grzebalnych oraz rekonstrukcji wie-

rzeń, głównie związanych z eschatologią. Jak pisze Zdzisław Rajewski autor przedwojennej monografii cmentarzysk wielkopolskich: *Cmentarzyska nasze pozwalają nam częściowo poznać obrządek pogrzebowy dawnych Wielkopolan i wierzenia związane z życiem pośmiertnym* (Rajewski 1937–1939, 76). W ramach tego podejścia podejmowane są również niekiedy próby identyfikacji grup czy warstw społecznych. Koncentrują się one przede wszystkim na ustaleniu zróżnicowania majątkowego (zamożności), które w założeniach ma odpowiadać zróżnicowaniu społecznemu. W związku z tym dąży się do określenia wyznaczników zamożności biorąc najczęściej pod uwagę rodzaj, ilość i jakość przedmiotów składanych wraz ze zmarłymi do grobu oraz formę konstrukcji grobowych (np. ich charakter, okazałość), (zob. np. Dulinicz, Łożny 1988; Kordala 2006). W przypadku polskiej archeologii tradycyjnej do rozszerzenia pola badawczego w badaniach nad cmentarzyskami o kwestie społeczne doszło pod wpływem marksizmu (np. Godłowski 1957, 1969; Leciejewicz 1954), była to jednak tylko powierzchowna inspiracja pewnymi wątkami marksizmu metody bowiem pozostały tradycyjne nie licząc zapożyczankowania wykorzystania metod statystycznych (Ciesielska 2002, 31; Minta-Tworzowska 2000).

Archeologia procesualna (podejście procesualne i systemowe)

Nowe podejście do archeologii, a zatem również i do badania cmentarzysk wykształciło się w latach 60. w Stanach Zjednoczonych Ameryki i w Wielkiej Brytanii, aby następnie, w mniejszym lub większym stopniu, pojawić się także w innych krajach, w tym również w bardzo niewielkim stopniu w Polsce (Johnson 2010, 23–34; Kmiecinski 1997). Archeolodzy prowadzący badania w ramach tego nowego podejścia, które początkowo określano mianem Nowej Archeologii, a następnie archeologii procesualnej, jako główny cel swoich poczynąń badawczych przyjmują odtworzenie społeczeństwa (jego organizacji i struktury) na podstawie zachowanych pozostałości materialnych najczęściej w postaci grobów i cmentarzysk. Cechuje ich przy tym optymizm badawczy, który wynika m.in. z założenia o systemowym charakterze kultury. Sądzą oni, że możliwe jest ustalenie stałych relacji między formami materialnymi a zachowaniami kulturowymi ludzi w oparciu o badania etnoarcheologiczne i aktualistyczne, które następnie można przenieść na badania pozostałości materialnych przeszłych społeczności w tym cmentarzysk. Innymi słowy archeolodzy procesualni są przekonani o istnieniu pewnych ogólnych, powszechnie występujących praw rządzących społeczeństwem, których działanie powoduje pozostawienie czytelnych śladów dających się wykryć archeologicznie (tzw. teoria średniego zasięgu, ang. *middle range theory*), (Lewartowski 2001). Stąd ważnym celem badawczym dla archeologów procesualnych jest poszukiwanie materialnych wskaźników różnego typu zachowań społeczności ludzkich. Założenie o tym, że kultura stanowi sys-

tem, pewną całość złożoną z różnych elementów (podsystemów) wzajemnie ze sobą powiązanych i wpływających na siebie pozwala im wierzyć, że może ona być adekwatnie zrekonstruowana. Nawet bowiem jeśli pewne elementy systemu nie przetrwały lub są niemożliwe do zaobserwowania metodami archeologicznymi to do ich rekonstrukcji można się posłużyć wiedzą o innych elementach tego samego systemu, gdyż pozostawiły one w nich swoje ślady. Co więcej, w ujęciu archeologii procesualnej, teoria systemów oferuje metodę, która pozwala badać nie tylko materialny wymiar systemu, ale także jego wymiar społeczny i wyobraźniowy (np. wierzenia, idee, organizacja społeczna), ponieważ na jej podstawie jest możliwe przewidywanie systematycznych powiązań pomiędzy światem materialnym, a mniej widocznymi aspektami życia (Chapman *et al.* 1981; Hodder 1995, 52).

W ramach archeologii procesualnej akt pochówku traktuje się jako czynność ściśle zdeterminowaną organizacją i strukturą społeczną. Stąd wynika przekonanie, że na podstawie znalezisk archeologicznych (pochówków) można w sposób adekwatny zrekonstruować społeczeństwo (np. istniejącą hierarchię społeczną, zob. próba odtworzenia hierarchii społecznej na podstawie pochówków w Moundville, Peebles, Kus 1977; Parker Pearson 1999, 88–94; Renfrew, Bahn 2002, 204–205). W artykule *Mortuary practices – their study and their potentials* (1971) Lewis Binford, jeden z czołowych przedstawicieli archeologii procesualnej, dokonuje konstatacji, że traktowanie zmarłego jest ściśle związane z jego pozycją za życia a zarazem z organizacją społeczeństwa, do którego zmarły należał (stopniem złożoności społeczeństwa). Przy czym Binford posługuje się klasyfikacją społeczeństw opartą na sposobie pozyskiwania pożywienia, wyróżniając cztery ich typy: łowcy-zbieracze, rolnicy przenoszący się z miejsca na miejsce, osiadli rolnicy, pasterze. Według tego badacza zróżnicowanie widoczne w pochówkach jest zdeterminowane osobowością społeczną zmarłego (osobowość społeczna to spójne złożenie tożsamości i ról społecznych zachowywanych przez zmarłego za życia i wyrażanych w obrzędku pogrzebowym po jego śmierci) oraz strukturą i wielkością społeczeństwa.

Inny przedstawiciel procesualnego nurtu w badaniach cmentarzyk Arthur Saxe (1970) za cel swoich badań nad cmentarzyskami stawia sobie określenie relacji między strukturą społeczną, a zróżnicowaniem pochówków szczególnie w zakresie złożoności struktury społecznej i stopnia zhierarchizowania społeczeństwa. W tym celu proponuje osiem hipotez (omówienie hipotez zob. Lewartowski 2001, 137; Parker Pearson 1999, 29–30), które następnie testuje na danych etnograficznych z Afryki, Filipin i Nowej Gwinei po czym odnosi je do badania materiałów archeologicznych. Dla przykładu najczęściej dyskutowana hipoteza 8 mówi, że wyodrębniony i ogrodzony cmentarz reprezentując użytkującą go grupę, stanowi jeden ze środków rytualnych lub religijnych służących do umocnienia praw tej grupy do używania/kontrolowania najważniejszych zasobów i legitymizuje przekazywanie tych zasobów potomstwu.

Z kolei inny archeolog związany z nurtem procesualnym Joseph Tainter (1978) podejmuje próbę ustalenia archeologicznych kryteriów pozwalających

na określenie społecznej pozycji zmarłego. Jako kryterium proponuje przyjąć nie powszechnie do tej pory stosowane jakościowe i ilościowe zróżnicowanie wyposażenia grobowego, ale ilość energii wydatkowanej na pochowanie danej osoby (ang. *energy expenditure*). Ów wydatek miał odpowiadać pozycji zmarłego w społeczności zgodnie z zasadą im wyższa była pozycja zmarłego tym więcej energii wydatkowano na jego rytuał pogrzebowy. Zdaniem Taintera wydatek energii jest obiektywną miarą statusu i dużo trafniej oddaje status zmarłego niż wyposażenie grobowe.

Ważnym wkładem archeologii procesualnej do badań nad grobami i cmentarzyskami jest podjęcie próby określenia tego jakie zachowania społeczne generują jakiego typu pozostałości (np. O'Shea 1984, 1997) oraz zwrócenie uwagi na różnego rodzaju procesy formacyjne prowadzące do przekształcenia pozostałości materialnych i utraty informacji, co wcześniej tylko w niewielkim stopniu było przedmiotem systematycznej refleksji archeologów (wyjątkiem był tu Eggers 1951). Archeolodzy procesualni zaczęli wykorzystywać na szeroką skalę do badania cmentarzysk metody statystyczne oraz wiedzę czerpaną z badań etnoarcheologicznych, co w sposób znaczący wpłynęło na praktykę badawczą i jakość uzyskiwanej wiedzy (wykorzystanie metod statystycznych zob. Tainter 1975). Ewidentną słabością podejścia procesualnego jest natomiast nie uwzględnienie symbolicznego znaczenia form materialnych, w tym przede wszystkim wyposażenia grobowego. Ten bardzo ważny aspekt jest w badaniach archeologów procesualnych w dużej mierze pomijany, co wpływa w wielu wypadkach na ich nieadekwatności. Można powiedzieć, że archeologia procesualna jest w wielu aspektach kontynuacją archeologii tradycyjnej, stanowiąc jej nowszą, unowocześnioną wersję. Zasadnicza zmiana paradygmatu w badaniach nad cmentarzyskami dokonała się w latach 80. i 90. XX wieku wraz z pojawieniem się tzw. archeologii postprocesualnej (strukturalnej, kontekstualnej, interpretacyjnej, feministycznej, neomarksistowskiej; zob. Hodder 1995; Marciniak 2012; Minta-Tworzowska 1994, 1998).

Archeologia postprocesualna (podejście interpretacyjne i symboliczne)

Dla archeologów postprocesualnych celem postępowania badawczego w odniesieniu do cmentarzysk jest zrozumienie symbolicznych treści zawartych w pochówkach. W ramach tego podejścia zakłada się, że obrządek pogrzebowy jest złożoną wypowiedzią o dużym ładunku symbolicznym. W związku z tym przyjmuje się, że groby mają charakter symboliczny i intencjonalny, a jedną z ich funkcji jest komunikowanie znaczenia (Hodder 1995; Lucy 1998; Pader 1982).

Postępowanie w archeologii postprocesualnej jest nastawione na interpretację, dlatego ten nurt myślenia często określa się mianem archeologii interpretacyjnej lub interpretatywnej (ang. *interpretative archaeology*). W ra-

mach tego podejścia stara się dotrzeć do symbolicznych znaczeń, jakie niosą formy materialne rejestrowane przez archeologów na cmentarzyskach poprzez dokładne badanie kontekstu znalezisk (tzw. archeologia kontekstualna). Ważne są więc takie elementy, jak umiejscowienie cmentarzyska w terenie, relacja do innych form osadniczych, organizacja przestrzenna nekropolii, a także kształt i wielkość jamy grobowej, ułożenie szkieletu, usytuowanie przedmiotów w grobie, itd. W ramach tego podejścia uważa się, że materiały pochodzące z cmentarzysk mogą dostarczyć informacji na temat tworzenia i podtrzymywania relacji społecznych, a nie tylko o kwestiach etnicznych, czy o przemieszczeniach ludności lub kontaktach kulturowych. Informacje mogą dotyczyć takich kwestii jak płeć kulturowa, status społeczny, pokrewieństwo, organizacja społeczna itd. W tym ujęciu kultura materialna może służyć do symbolizowania relacji społecznych oraz konstytuowania i komunikowania tożsamości i kategorii społecznych.

W ramach podejścia postprocesualnego pod wpływem inspiracji neomarksistowskich zwrócono również uwagę na tylko częściowo uświadamiany sobie wcześniej fakt, że obrządek pogrzebowy wcale nie musi odzwierciedlać społeczeństwa, a identyfikowane na cmentarzyskach układy form materialnych mogą nie stanowić bezpośredniego odwzorowania stosunków, struktur i relacji społecznych. Relacje pomiędzy ludźmi a rzeczami, jak podkreślają postprocesualiści, są bowiem warunkowane przez różne idee, wierzenia i znaczenia (Hodder 1995, 118). Kultura materialna może zatem nie odzwierciedlać świata społecznego lecz pełnić funkcję maskowania i ukrywania prawdziwej rzeczywistości społecznej (np. nierówności i zróżnicowania społecznego) oraz istniejących w jej obrębie sprzeczności i konfliktów. Może być również wykorzystywana do neutralizowania nierówności występujących w porządku społecznym i do legitymizowania hierarchii społecznej, czyjejs dominacji czy dostępu do zasobów (np. groby jako legitymizowanie prawa do terytorium).

Podsumowanie

Podsumowując dokonany przez mnie skrócony i uproszczony przegląd różnych funkcjonujących w archeologii podejść do badania cmentarzysk należy stwierdzić, że wyznawane przez archeologa przekonania teoretyczne i metodologiczne, czyli funkcjonowanie w ramach pewnego sposobu myślenia, posiadają istotne implikacje dla sposobu interpretacji materialnych pozostałości obyczajów grzebalnych. To w jaki sposób dany archeolog prowadzi badania danego cmentarzyska oraz w jaki sposób interpretuje odkrywane znaleziska, czyli innymi słowy jakiego typu pytania badawcze zadaje, bezpośrednio zależy od przyjmowanego przez niego paradygmatu teoretycznego oraz posiadanej świadomości metodologicznej (Drewett 2011, 8–12).

W związku z funkcjonującą w archeologii tradycyjnej zwierciadlaną koncepcją źródła (źródło jako lustro odbijające przeszłą rzeczywistość) cmentarzyska postrzega się z reguły jako bezpośrednie lub lekko zakłócone odzwier-

ciędlenie dawnych społeczności. Zainteresowania badawcze archeologów tradycyjnych w odniesieniu do materiałów pozyskiwanych z cmentarzysk koncentrują się głównie na dokonaniu ich opisu i ustaleniu chronologii oraz wykorzystaniu ich jako wyznaczników taksonomicznych jednostek klasyfikacyjnych w postaci kultur archeologicznych. W ramach tego podejścia dąży się w dużej mierze do określenia na podstawie znalezisk grobowych przynależności etnicznej oraz uchwycenia zróżnicowania majątkowego grupy ludzkiej użytkującej dane cmentarzysko.

Z kolei archeolodzy procesualni wnoszą do archeologii optymistyczną ideę, zakładającą że na podstawie znalezisk archeologicznych można zrekonstruować społeczeństwo postrzegane jako system. W związku z tym głównym celem badawczym archeologii w odniesieniu do cmentarzysk ma być badanie organizacji i struktury społecznej, a w szczególności odniesienie stosowanego obrządku pogrzebowego do stopnia złożoności danego społeczeństwa (np. społeczeństwa „egalitarne” a społeczeństwa hierarchiczne). Temu celowi ma służyć wdrożenie metod statystycznych ułatwiających wykrycie odpowiednich prawidłowości, użycie bardziej ścisłego języka oraz zastosowanie tzw. teorii średniego zasięgu w celu wykrywania ogólnych prawidłowości i wiązania teorii (interpretacji) z faktami (Lewartowski 2001, 137).

Archeolodzy postprocesualni wychodzą z założenia, że kultura materialna spełnia nie tylko określone funkcje użytkowe, ale jest również nośnikiem znaczeń kulturowych. W związku z czym skupiają się oni przede wszystkim na badaniu symbolicznych treści obrządku pogrzebowego. Zwracają również uwagę na rolę ideologii, a poprzez to na fakt, że formy materialne bardzo często nie stanowią ani prostego, ani bezpośredniego odzwierciedlenia ludzkich zachowań, czy relacji i struktur społecznych, co ma daleko idące konsekwencje dla interpretacji materiałów pochodzących z cmentarzysk.

W istocie jednak, jak sądzę, przedstawione podejścia nie muszą być dla siebie konkurencyjne lub sprzeczne ze sobą, ale mogą się wzajemnie uzupełniać kładąc nacisk na różne aspekty możliwości badań przeszłych społeczności na podstawie materiałów pochodzących z cmentarzysk. Ważne jest tylko w tym względzie posiadanie świadomości metodologicznej i wiedzy teoretycznej, niezbędnej w podejmowaniu każdych badań naukowych.

REVIEWS / RECENZJE

Tadeusz Malinowski

Einige Bemerkungen zu musikarchäologischen Fragen.
(Rez.) **Anna Gruszczyńska-Ziółkowska, Perspektywy
polskich badań archeomuzykologicznych. *Polski Rocznik
Muzykologiczny* 10: 2012, 23–43**

Die Autorin des Beitrags arbeitet als Professorin am Institut für Musikologie der Universität Warschau. Seit über 20 Jahren beschäftigt sie sich mit der breit verstandenen Forschung der Musikinstrumente – vor allem der keramischen Aerophone aus dem 4. Jh., die während der archäologischen Ausgrabungen an den Fundstellen der Nasca Kultur in Peru freigelegt werden. Sie veröffentlichte bisher auch ein paar Bücher in spanischer aber auch polnischer Sprache. Für den polnischen Leser ist die Publikation (Gruszczyńska-Ziółkowska 2003) beachtenswert, in der die Klangrituale in der erwähnten Kultur im Kontext der Wirtschaft dortiger Bevölkerung, wie auch der Anwesenheit und des Gebrauchs verschiedener Instrumente (vor allem Antara, wie man die dortigen Panflöten bezeichnet) ausführlich behandelt, wie auch verschiedene Funktionen der Musik und rituelle Zerstörung der Instrumente besprochen wurden. Der bereits rezensierte Text ist das Ergebnis ihrer vertieften Studien der musikarchäologischen Thematik, in diesem Falle in einem viel breiteren Ausmaß, als das es sich aus ihrer schon erwähnten Grundforschung ergeben könnte.

Im ersten Teil des Artikels befasst sich die Autorin mit den terminologischen Fragen, und zwar, ob man den Begriff „archeologia muzyczna“, „archeologia muzyki“, oder „archeomuzykologia“ verwenden sollte. Der erste Begriff ist eine direkte Übersetzung eines französischen Terminus „archéologie musicale“ und der ähnlich klingenden Bezeichnungen in der spanischen und italienischen Sprache. Die zweite Bezeichnung bezieht sich auf die Übersetzung eines englischen Begriffs und zwar „music archaeology“, oder eventuell einer deutschen Bezeichnung – „Musikarchäologie“, die dritte dagegen lautet auf Englisch „archaeomusicology“. Die zwei ersten Bezeichnungen klingen auf Polnisch, meiner Ansicht nach, ziemlich ungeschickt, der dritte Begriff gibt dagegen am präzisesten die Kooperation der Archäologie und Musikologie (wie auch umgekehrt) im Bereich der Funktionsbe-

stimmung, der Toneigenschaften und der Merkmale mancher während der archäologischen Forschung freigelegten Funde wieder.

Manche Formulierungen der Autorin sind in dieser Hinsicht inkonsequent. Sie behauptet nämlich (S. 24), dass sie persönlich zu der Bezeichnung *archeologia muzyczna* neigt, um später (ab Seite 30) den Begriff *archeomuzykologia* zu gebrauchen (was auch im Titel des Artikels der Fall ist). Damit nicht genug, sie schreibt nämlich (S. 27), dass „die Fakten aus der kurzen Geschichte dieser Disziplin *archeomuzykologia/ archeologia muzyczna* zeigen, dass die Frage nach der Bezeichnung dieser Disziplin eigentlich unbedeutend und die Diskussion darüber zwecklos ist“, um weiter festzustellen, dass die spezifische Vorgehensweise und der eigenartige Forschungsbereich, die sie in der polnischen Forschungspraxis beobachtet, zwei Strömungen – *archeologia muzyczna* und *archeomuzykologia* als unterschiedliche Forschungsrichtungen gelten lassen.

Die zuerst genannte Bezeichnung nennt sie archäologisch geprägt, denn sie wird von Archäologen vertreten, die „während ihrer Grabungen Musikinstrumente freilegen und notwendigerweise sich damit beschäftigen müssen“, wobei sie diese Musikinstrumente aus einer großen Menge anderer Gegenstände unterscheiden (S. 28).

Hier kann ich manche letzters gefundene veröffentlichte Klappen der Lausitzer Kultur mit geometrischer, zoomorphischer und vogelähnlicher Form anführen (Gedl 2007; Hozer 2009, 344–345; Kozłowska-Skoczka 2009, 159 und 162; Ligoda, Podgórska-Czopek 2011, 267 und 283; Malinowski 34–135; Skorupka 2002), wie auch, was besonders erwähnenswert ist, die Klapper der Pommerschen Kultur (Krzysiak 2010, 95 und 100–101). Ich kann an dieser Stelle auch die frühmittelalterlichen, kugelförmigen, vergoldeten Bronzeglöckchen nennen (Kozak-Zychman, Gurba 2003, 246–247) und ein in dieselbe Zeit datiertes hörnerne Mundstück eines Musikinstrumentes (Stanisławski, Filipowiak 2013, 122 und 188), darüber hinaus eine hörnerne Trillerpfeife mit unbestimmter Chronologie (Olszewski 2008). Die zweite „musikarchäologische“ Strömung vertreten die Arbeiten, die das Thema der Rekonstruktion der Musikinstrumente, wie auch ihre Toneigenschaften oder die Spieltechnik behandeln (S. 30), die Themen also, die im Forschungsbereich der Musikologen stehen. Am adäquatesten ist, meiner, eines Archäologen, Ansicht nach, die von mir schon früher formulierte Bezeichnung dessen, was man unter dem Begriff *ar-*

cheomuzykologia verstehen sollte. In manchen Situationen, wenn die Zusammenarbeit mit Musikologen, wegen des schlechten Erhaltungszustands der Gegenstände, nicht möglich ist, soll man auch solche Arbeiten als musikarchäologisch bezeichnen, die sich nur auf die Analogien berufen. Ich denke hier an die Publikation (Baczyńska 2007), der Panflöte aus Mierzanowice, Kr. Opatów (wie auch der Pfeife aus dieser Ortschaft), welche die Autorin positiv und ausführlich behandelt (S. 29–30) – bedauerlicherweise präsentiert sie in der Publikation keine Abbildung dieses Fundes.

Weiteren ausführlichen Erwägungen der Autorin ins Detail nicht gehend, möchte ich aber folgendes bemerken. Obwohl sie behauptet, dass die erste Eröffnung der Archäologie zu Musikfragen sich erst 1981 ereignete (S. 25), bin ich der Ansicht, dass es dennoch viel früher erfolgte (vgl. z.B. Hickmann 1993). Diese Bemerkung bezieht sich auch auf polnische Gebiete, um nur die Diskussion zwischen dem Archäologen und Musikologen über die in Danzig freigelegten frühmittelalterlichen Saiteninstrumente sog. *gęśle* (Jażdżewski 1950a; 1950b; 1951; Strumiłło 1951), oder andere allgemeinere Bemerkungen der Archäologen und Musikologen bezüglich der frühmittelalterlichen Musikinstrumente (Kamiński, Malinowska 1970), geschweige denn andere diesbezügliche Beweise (auch die früheren) zu erwähnen. Wenn sie aber schreibt, dass Dorota Popławska die Kooperation zwischen Archäologen und Musikologen in die Tat umsetzt, sollte sie als Beispiel für solche Zusammenarbeit die nächste Publikation dieser Autorin anführen (Popławska 2007).

Der nächste Artikelteil wurde „Polska w Europie, świat w Polsce“ (des Übersetzers: Polen in Europa, die Welt in Polen) betitelt. Er enthält verschiedene Erwägungen der Autorin über die Musikinstrumente und Klanggeräte in Polen im internationalen Kontext, darunter auch eine Notiz über die sudanischen Lithophone, die das Archäologische Museum in Danzig erworben hat. Die Forscherin schreibt, dass man in Polen, im Vergleich zu anderen Ländern Europas, über wenige Funde verfügt, die sich auf Musik beziehen, wobei sie als einen der Gründe die Tatsache nennt, dass „sie oft in den musealen Lagerräumen aufbewahrt werden“. Dieser Feststellung muss man zustimmen, aber vor allem in Bezug auf die „wenig attraktiven“ Klanggeräte, wie z.B. die Tonklappern. Sie sind an den Fundstellen der Lausitzer Kultur gar nicht so selten, zu treffen, wie man denken könnte. Darauf habe ich schon

früher hingewiesen, wobei ich die neuere Fachliteratur anführte, in der ihre Beschreibung, Zeichnungen oder Photographien zu finden sind. Die gleiche Feststellung gilt auch in Bezug auf die ältere und sogar sehr alte Literatur. Meistens sind diese Gegenstände den interessierten Forschern, sowohl den Archäologen, als auch Musikologen, vor allem in den Museumssammlungen zugänglich, sofern sie aus den unterschiedlichsten Gründen, darunter auch der Kriegsgeschehnisse nicht zerstört wurden. Viel seltener sind dagegen die aus einer früheren oder späteren, als die bereits erwähnte Zeitspanne, stammenden Klappern.

Die keramischen Tontrommeln erwähnend führt die Autorin auch die Diskussion über den mutmaßlichen Fund aus Löderup an, die zwischen mir und der schwedischen Forscherin Cajsja Lund geführt wurde (Malinowski 1986, 251–252). Die Autorin äußert sich skeptisch darüber, ob ich Recht hatte, als ich die Rekonstruktion dieser Trommel in Frage stellte, und die Anwesenheit der Buckel in der Nähe des Gefäßausgussrandes als Entlehnung aus der Lausitzer Kultur klassifizierte, in der die Tongefäße mit solcher Verzierung relativ zahlreich zum Vorschein kommen. Es ist nun schade, dass die von mir in diesem Zusammenhang angeführte Fachliteratur (Fußnote. 17, 18 und 20) die Autorin nicht überzeugt hat- heute kann ich dieser Liste weitere neuere Publikationen hinzufügen (Jaanusson 1988; Thrane 2008). Außerdem ist die Feststellung, dass „die im Neolithikum eingeleitete Tradition der Tontrommelherstellung fortgesetzt wurde“ (S.34) absolut falsch, denn das können wir im polnischen Raum nicht beobachten. Sonderbar ist auch die Vermutung, dass die Rasselgefäße, die aus der Spätlatènezeit und der Zeit der römischen Einflüsse stammen (Malinowski 1999,46–48), auch als Membranophone gelten konnten, weil sie eine weite Mündung und eine Einkerbung unter dem Gefäßrand besitzen (S. 34). Solche Mündung und derartige Einkerbung besitzen nämlich sehr viele Gefäße aus dieser Zeit (z.B. Wołagiewicz 1993; Stasiak 1994). Was ich schon früher geschrieben habe (Malinowski 1986, 252): „kann man bei gutem Willen aus fast jedem, auch modernem Gefäß eine Art Trommel machen. Ist das aber wirklich nötig?“ Die Membranophone behandelnd möchte ich noch nebenbei bemerken, dass eine andere Autorin festgestellt hat, ich hätte die Tongefäße, sog. Räuchergefäße der Lausitzer Kultur für Musikinstrumente, oder ihre Modelle gehalten (Orlicka-Jasnoch 2011,97), was ich selbstverständlich dementieren musste (Malinowski, 2013).

Im weiteren Verlauf dieses Artikelteils weist die Autorin auf die Verbindungen zwischen den aus polnischen Forschungen stammenden Musikinstrumenten und diesen in verschiedenen Regionen Europas gefundenen Instrumenten hin. Sie vergleicht ihre Funktion mit der Funktion neuzeitlicher (Volks-) Instrumente aus dem baltischen Raum. Ich möchte dagegen, in Bezug auf den Titel dieses Artikelteils, auf die Publikation von einem polnischen Archäologen aufmerksam machen, die sich auf das Musizieren in der Bronze- und Früheisenzeit in Europa bezieht (Gediga 2006). Das ist ein Übersichtsartikel und behandelt manche Musikinstrumente und Klanggeräte aus Polen (diese werden auf Illustrationen abgebildet) und aus anderen Ländern. Er führt Beispiele für die Ritzverzierung auf den Gefäßen an, auf denen musizierende und tanzende Gestalten dargestellt sind. Er weist auf den Nutzungskontext der Instrumente hin, der auf den figürlichen Darstellungen erkennbar ist, und macht darauf aufmerksam, dass manche Funde den gesellschaftlichen Rang ihrer Besitzer belegen. Manche von den hier erwähnten Elementen entdecken wir auch auf den aus Polen stammenden und die Analogien in anderen Ländern besitzenden gotischen und Renaissancekacheln (Malinowski 2000). Es ist an dieser Stelle anzumerken, dass in manchen polnischen Museumssammlungen auch Funde fremder Herkunft aufbewahrt werden. In den sie behandelnden Publikationen kann man manchmal z.B. über die Bronzeglöckchen lesen, die Elemente eines Diadems bilden (Gałęzowska 2007, 259, 266 und 275, Taf. 3: 3).

Was den vorletzten Teil des Beitrags anbetrifft, so ist er der Klangforschung gewidmet. In diesem sehr kurzgefassten Textteil finden wir vor allem diesbezügliche Forschungspostulate. Das ist ein sehr wichtiges, doch unterschätztes Problem. Es kommt nämlich vor, wenn man die Tonklappen der Lausitzer Kultur in Polen im sakralen Kontext behandelt (Nowiński 2000), erwähnt man nur in einem Satz (S. 271), dass es sich hier um Klanggeräte handelt. Über die Lausitzer Tonklappen sprechend erwähnt man nur selten, dass sie einen charakteristischen Klang hervorbringen, indem die kleinen Kugeln in ihrem Inneren gegeneinander stoßen (Gedl 2007, 141), und dass diese Klänge bezüglich ihrer Tonhöhe unterschiedlich, doch immer ziemlich leise sind (Malinowski 1993a, 26). Diese Konstatierung habe ich auch während der internationalen musikarchäologischen Tagung, die 1990 in Saint-Germain-en-Laye in Frankreich stattfand, präsentiert (Malinowski

1994), wobei ich meine Anmerkungen mittels ein paar Tonklappern der Lausitzer Kultur mit unterschiedlicher Tonhöhe veranschaulicht habe, was das Interesse vieler Teilnehmer geweckt hat. Ähnliche Bemerkungen kann man nicht nur auf die meisten urgeschichtlichen und frühmittelalterlichen Klanggeräte, sondern auch Musikinstrumente beziehen. Das resultiert daraus, dass die bisherige Zusammenarbeit der Archäologen und Musikologen sich auf nur wenige Musikinstrumente und Klanggeräte beschränkte (vgl. Malinowski 2004, *passim*). Deshalb heiße ich die Bemerkung der Autorin- einer Musikologin- willkommen, dass die musikologische Untersuchung solcher vernachlässigter Funde, wie „Pfeifen, Klappern, Glöckchen oder andere Idiophone“ sehr wichtig sei, denn „sie sind die einzigen Gegenstände, die uns den „echten Klang der Vergangenheit überliefern“ (S. 41). Möge es zur Verwirklichung dieser Postulate kommen, wofür ich auch plädiere! Es wäre auch angebracht, die Klänge der schon bekannten Instrumente, auch dieser, die schon früher analysiert wurden, unter Einsatz neuer Forschungstechnologien zu untersuchen.

Der letzte, kurze Teil des Beitrags hat den Titel „Dźwięki przeszłości w przyszłości“ (Die vergangenen Klänge in der Zukunft). Hier stoßen wir auf konkrete Hinweise bezüglich der Anwendung, auch als Experiment, der neusten Technologien zur Untersuchung des Musikinstrumentariums, was zur Rekonstruktion seiner Tonmerkmale führen soll. Zum Schluss (S. 42) stellt die Autorin eine Frage: „Wie ist die Zukunft polnischer Archäomusikologie?“, worauf sie antwortet „Na ja, es gibt sehr viele Forschungsfragen, so dass ein großes interdisziplinäres Forschungsteam für viele Jahre genug Arbeit hätte“. Momentan ist es aber nur ein frommer Wunsch nicht nur der Autorin, sondern auch meiner. Es fällt nämlich nicht schwer, zu bemerken, dass nur wenige Archäologen und Musikologen, sei es auch nur gelegentlich, zusammenarbeiten, und dass sich nur wenige von ihnen mit der Erforschung alter Musikinstrumente und Klanggeräte befassen. Die Verfasserin erwähnt zwar (S. 32, Fußnote 38) die von der Absolventin des Instituts für Musikologie der Warschauer Universität vorbereitete Dissertation über gewisse römische Instrumente, sie behandelt aber nur Funde, die nicht auf polnischen Gebieten entdeckt wurden. Im Institut der Archäologie und Ethnologie Polnischer Akademie der Wissenschaften wurde 2003 die Dissertation verteidigt, die den bronzezeitlichen und früheisenzeitlichen Tonklappern in Polen gewidmet war (Nowińska

2003), sie bezog sich jedoch, genau wie der früher erwähnte Artikel desselben Autors, auf die Ritualsymbolik dieser Funde. Der Autor charakterisierte aber auch die Tonmöglichkeiten der behandelten Gegenstände. Es ist sehr schade, dass diese Dissertation, natürlich nach der Berücksichtigung der Korrekturen und Bemerkungen der Rezensenten, zu denen ich auch zählte, bisher noch nicht veröffentlicht wurde.

Ich weiß auch um zwei diesen Themenkreis erörternden Masterarbeiten, ich kann aber leider nicht sagen ob, sie z.B. neben der Beschreibung und Analyse der archäologischen Funde auch die Informationen über die durch diese Gegenstände erzeugten Klänge berücksichtigten. Eine der Masterarbeiten wurde im Institut für Urgeschichte der Adam Mickiewicz Universität in Posen verteidigt und befasste sich mit den mittelalterlichen Instrumenten (Bankiewicz 2004; Walkiewicz 2011, 491). Die zweite, vorgelegt im Institut für Archäologie der Maria-Curie-Skłodowska Universität in Lublin, betraf die bronzezeitlichen und früheisenzeitlichen Instrumente (Rokicińska 2008; die Inf. von Prof. Zakościelna von der Maria-Curie-Skłodowska Universität).

Sehr interessant war, bezüglich der hier behandelten Problematik, das internationale interdisziplinäre wissenschaftliche Seminar zum Thema „Klänge der Kultur und Musik als Mitteilungsförm in der Vergangenheit“ (Frąckowiak 2011). Das Seminar wurde von den Archäologiestudenten der Universität in Posen organisiert und an ihm haben sich die Archäologie-, Musikologie- und Ethnologie-Studenten aus verschiedenen akademischen Zentren Polens, wie und auch Kroatiens (Zagreb) beteiligt. Unter den vielen Vorträgen verdient dieser über den Einfluss des Gesanges auf die Ausdrucks- und Suggestionskraft in dem Brauchtum der Wikingerzeit besondere Beachtung. Interessant war auch das Referat über die Klangmotive, die die Ausstellungen in den archäologischen Parks und Freilichtmuseen begleiten, wie auch der Workshop, dessen Thema u.a. die Handlungsweise der Archäologen bei der „Rekonstruktion“ der Musik, des Gesangs und der Tänze, die verschiedene Rituale begleiteten, war. Vielleicht werden solche Masterarbeiten und Studentenseminare in absehbarer Zeit zur Intensivierung der musikarchäologischen Forschung beitragen?

Jetzt möchte ich einige Bemerkungen zu der Stellung der Musikinstrumente und der Klanggeräte in den Publikationen für die an Urgeschichte interessierten Leser anführen. Sie beziehen sich auf nur

zwei in den letzten Jahren erschienene Publikationen, wobei es auch interessant wäre, analoge Problematik in anderen Büchern dieser Art kennenzulernen.

Das erste Buch ist ein Sammelband und befasst sich mit Großpolen. Dort sehen wir auf der Titelseite (S. 147) des Kapitels über die ältesten (neolithischen und frühbronzezeitlichen) Ackergesellschaften (Czerniak 2008) ein großes, schönes Bild einer in der Trichterbechersiedlung in Mrowina, Kr. Posen gefundenen Tontrommel, was auf der Rückseite auch bestätigt wird. Leider können wir über diesen besonderen Fund keine einzige Notiz in dem dieser Kultur gewidmeten Textabschnitt finden. Vorhanden sind dagegen sehr knappe Erwähnungen der so spezifischen Gegenstände, wie „Tontrommeln, Knochenmesser oder Bernsteinanhänger“ der Kugelamphorenkultur (S. 188). Die Tontrommeln beziehen sich natürlich auf beide Kulturen (Malinowski 1985, 179–180), in der besprochenen Publikation fehlen jedoch die kleinsten Verweise, wie diese Membranophone verwendet wurden.

Der nächst Buchteil behandelt die bronzezeitlichen, wie auch die früheisenzeitlichen Gesellschaften, obwohl das im Titel nicht angekündigt wurde (Ostoja-Zagórski 2008). Ich finde hier etwas mehr Informationen über die Funde, die an die Klangerzeugung in der Lausitzer Kultur knüpfen – vor allem über Klappern, aber auch Tonpfeifen und Reiben (knöchernes Musikinstrument) (S. 226). Es ist nur zu bedauern, dass der Autor nur eins der Gegenstände, eine Klapper in Form eines vierbeinigen Tiers mit Flügeln, dazu auf einer nur kleinen Abbildung, präsentierte (S. 225), wobei er in der Arbeit viele Abbildungen der Tongefäße, der Bewaffnung, der Werkzeuge, wie auch der bronzenen Schmucksachen, und sogar -zweimal! -die Glasperlenhalsketten der Lausitzer Kultur darstellte. Die Abbildungen sind oft groß oder sehr groß. Was den nächsten sich auf die Spätlatènezeit und die Zeit der römischen Einflüsse beziehenden Buchteil betrifft (Mamzer 2008), in dem wir neben vielen kultur-ethnischen Erwägungen auch Informationen über verschiedene Bereiche damaligen Lebens haben, der mit großen Fotos mit Keramik, Werkzeugen, Bewaffnung, Schmuck usw. illustriert ist, finden wir wieder kein Wort über die damaligen Gegenstände, die zur Klangerzeugung dienten. Gab es keine entsprechende Abbildung, oder? Währenddessen sind aus Großpolen eine eierförmige Tonklapper, ein spezifisches Tongefäß mit dem Doppelboden, das auch die Rolle einer Klapper erfüllte, wie auch bronzene

Glöckchen, eine knöcherne Pfeife und hörnerne Trillerpfeifen bekannt (Malinowski 1999)!

Der das Frühmittelalter in Großpolen behandelnde Textabschnitt ist, aus verständlichen Gründen, voll mit historischen Erwägungen und damit verbundener wirtschaftlicher Problematik (Kurnatowska 2008). Trotzdem hat man den Text mit Illustrationen verschiedener damaliger Gegenstände versehen. Darunter gab es auch die Abbildungen einer Tonklapper (S. 357), wie auch die Information- mit Bild - über die beschädigten Kirchenglocken (S. 373–374). Na ja, das weiß ich ja auch zu schätzen, obwohl ich mich wundere, dass die Autorin die bronzenen (und manchmal auch silbernen) Glöckchen nicht berücksichtigte, die oft in dem frühmittelalterlichen Material aus Großpolen zum Vorschein kommen (Malinowski 1993b), umso mehr, als sie dort Illustrationen anderer Schmucksachen veröffentlicht. Sie ließ auch eine andere sehr interessant verzierte knöcherne Pfeife außer Acht (Gumerówna 1937). Sie sollte auch in Erwägung ziehen, ob es in Großpolen auch Holzinstrumente, darunter auch Saiteninstrumente, die aus anderen Regionen Polens bekannt sind, geben konnte (und bestimmt ja!).

Den letzten Teil des besprochenen Buches bilden die Informationen über die archäologische, wie auch historische Untersuchung der frühmittelalterlichen Besiedlung in Kruszwica (Kruschwitz) (Dzieduszycki 2008). Obwohl sich dieser Bericht auf ein sehr geringes Gebiet am Goplosee bezieht, berichtet er auch über die Entdeckung der Kirchenglockenfragmente (S. 410), erwähnt wurde auch eine glasierte Klapper altrussischer Herkunft (S. 412–413) – was auf zwei Illustrationen geschildert wurde. Er enthält auch die Illustration der bronzenen Miniaturglocken (S. 413). Während wir uns den Klang damaliger, sicherlich nicht großer und massiver Glocken vorstellen können, so wird der Klang der dort dargestellten 7 Klappern gar nicht charakterisiert.

Beim ersten Buch fällt auf, dass die Thematik der alten Musikinstrumente und Klanggeräte von den meisten Autoren nur knapp behandelt, und manchmal sogar völlig außer Acht gelassen wurde. Eine andere Einstellung hat nur ein Autor.

Das zweite Buch ist größtenteils dem Leben der Bevölkerung der Lausitzer Kultur in Polen gewidmet (Dąbrowski 2009). Diese Publikation unterscheidet sich von der früher beschriebenen dadurch, dass der Autor das Thema der Musikinstrumente und Klanggeräte sehr breit behandelt. Wir entdecken sie in folgenden Unterkapiteln: über

die Knochen- und Hornbearbeitung (S. 207 – Panflöte, Reibe- eine Art knöchernes Musikinstrument), über die Rituale und das Brauchtum (S. 221 – Klappern), über die Kunst (S. 227 – anthropomorphische und zoomorphische Klappern, S. 231 – die Möglichkeit, andere kurzlebige Instrumente herzustellen, darüber hinaus Tontrillerpfeife, Fragmente bronzener Luren, metallener Rasselgefäße) über die Religion (S. 234 und 235 – Tonklappern, Panflöte) und über die gesellschaftliche Differenzierung (S. 246 – Grab eines Schamanen u.a. mit einer Panflöte, die Darstellung auf der bronzenen Situla – Musizieren mit Instrumenten). Der Autor charakterisierte oft die Klänge der erwähnten Instrumente und Gegenstände, er erwägt auch die Möglichkeit, die Darstellung auf einem der Tongefäße als eine Tanzszene zu interpretieren. Die Informationen über die damals genutzten Musikinstrumente und Klanggeräte finden wir auch im Anhang, in dem der Autor die Charakteristik der wichtigeren Fundstellen der Lausitzer Kultur präsentiert. Außerdem kann man auf einem Farbfoto (Ill. 17) die Tonklappern aus Maciejowice, Kr. Garwolin sehen.

Ich muss zugeben: der Beitrag der Autorin hat mich dazu bewegt, nach 10 Jahren das Thema – Musikinstrumente, Klanggeräte und einige musikarchäologische Probleme in Polen – erneut aufzugreifen. Was ich schon früher betont habe, wobei ich der Autorin völlig zustimme, kann die Situation im Bereich der gemeinsamen Forschungsprojekte der Archäologen und Musikologen nicht zufriedenstellend sein. Es gibt aber auch hier Ausnahmen. Erfreuliche Ausnahmen(!) gibt es auch seitens der Archäologen, deren Interesse an den freigelegten Musikinstrumenten und Klanggeräten in der Regel leider eher gering ist. Kann man in dieser Situation an die Gründung einer interdisziplinären musikarchäologischen Arbeitsgruppe denken? Ich würde es sehr begrüßen, wenn es dazu kommen sollte.

Trotz gewisser kritischer Bemerkungen, die ich am Rande des Beitrags gemacht habe, glaube ich, dass er ein wichtiger und begrüßenswerter Schritt hin zur Verbesserung der Situation im Bereich der musikarchäologischen Forschung in Polen ist. Da der Artikel in einer musikologischen Fachzeitschrift veröffentlicht wurde, kann er Interesse vieler ihrer Vertreter erwecken, es ist deshalb schade, dass er keine Illustrationen enthält. Abgesehen von der Illustration, die ich schon früher erwähnt habe, denke ich z.B. an die Pfeifen, Saiteninstrumente, sog. *gęśle*, Trillerpfeifen, Trommeln und Klappern (darunter die Ras-

selgefäße) und Glöckchen. Obwohl es kaum zu erwarten ist, dass die Fachzeitschrift „Polski Rocznik Muzykologiczny“ in die Sammlungen der archäologischen Institutionen gelangt, sollte der Band mit diesem Artikel in den archäologischen Bibliotheken ihren festen Platz haben. Er kann nämlich den Archäologen klar machen, dass die Zusammenarbeit mit den Forschern der Musikinstrumente und Klanggeräte, auch was die „archäologischen“ Funde anbetrifft, notwendig ist, und das möchte ich zum Schluss noch einmal betonen.

Literatur

- Baczyńska B. und Bąbel J. T. 2007. Aerophonic musical instruments in the Mierzanowicka culture. *Sprawozdania Archeologiczne* 59, 325–343.
- Bakiewicz A. 2004. *Znaleziska średniowiecznych instrumentów muzycznych z ziem polskich*. Diese Magisterarbeit wurde unter wissenschaftlicher Betreuung von Prof. Hanna Kóčka-Krenz am Institut für Urgeschichte der Adam-Mickiewicz-Universität verfasst.
- Czerniak L. 2008. Najstarsze społeczności rolnicze. Nowa epoka. In M. Kobusiewicz (Hrsg.), *Pradzieje Polski. Od epoki kamienia do średniowiecza*. Poznań: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 147–201.
- Dąbrowski J. 2009. *Polska przed trzema tysiącami lat. Czasy kultury łużyckiej*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Dzieduszycki W. 2008. Kruszwica – piastowska domena nad Gopłem. In M. Kobusiewicz (Hrsg.), *Pradzieje Polski. Od epoki kamienia do średniowiecza*. Poznań: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 397–430.
- Frąckowiak M. 2011. VIII Międzynarodowa interdyscyplinarna sesja studentów archeologii: „Dźwięki kultury. Muzyka jako komunikat w przeszłości”. Puszczykowo, 18–20 grudnia 2006 r. *Folia Praehistorica Posnaniensia* 16, 461–464.
- Gałęzowska A. 2007. Zabytki z wschodnich terenów nadbałtyckich odnalezione w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. *Fontes Archaeologica Posnanienses* 43, 249–295.
- Gediga B. 2006. O muzykowaniu w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza w Europie. Kopiowanie rzeczywistości w sztuce. In M. Kwapiński (Hrsg.), *Estetyka w archeologii. Kopie i naśladownictwa*. Gdańsk: Muzeum Archeologiczne, 85–105.
- Gedl M. 2007. Gliniane grzechotki na cmentarzysku z epoki brązu w Zbrojewsku. In W. Dzieduszycki (Hrsg.), *Opuscula archaeologica. Opera dedicata in profesoem Thaddaeum Malinowski*. Zielona Góra: Uniwersytet Zielonogórski, 141–148.
- Gruszczyńska-Ziółkowska A. 2003. *Rytuał dźwięku. Muzyka w kulturze Nasca*. Warszawa: Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego – Polskie Towarzystwo Studiów Latinoamerykanistycznych.
- Gummerówna W. 1937. Fajarka wczesnohistoryczna z Kowalewa, w pow. kościańskim. In W. Hensel und J. Żurek (Hrsg.), *Przyczynki do pradziejów Polski zachodniej*. Poznań: Uniwersytet Poznański, 92–95.

- Hickmann E. 1993. Musikarchäologie – Metapher und Methode. In F. Rożnowski (Hrsg.), *Miscellanea archaeologica Thaddaeo Malinowski dedicata*. Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku, 177–187.
- Hozer M. 2009. Materiały kultury łużyckiej ze stanowiska nr 4 i 5 w Terliczce, pow. Rzeszów. In S. Czopek und K. Trybała-Zawiślak (Hrsg.), *Tarnobrzeńska kultura łużycka – źródła i interpretacje (= Collectio Archaeologica Ressoviensia 11)*. Rzeszów: Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, 313–351.
- Jaanusson H. 1988. Beziehungen zwischen den Lausitzer und Nordischen Kulturprovinzen während der jüngeren Bronzezeit. In Z. Bukowski (Hrsg.), *Forschungen zur Problematik der Lausitzer Kultur*. Wrocław: Ossolineum 171–177.
- Jażdżewski K. 1950a. Najstarsze zachowane gęśle słowiańskie. *Z otchłani wieków* 19, 13–18.
- Jażdżewski K. 1950b. Kilka uzupełniających uwag o gęślach gdańskich. *Z otchłani wieków* 19, 102–104.
- Jażdżewski K. 1951. Uwagi dodatkowe o gęślach gdańskich. *Z otchłani wieków* 20, 99–101.
- Kamiński W. und Malinowska M. 1970. Stan badań i możliwości badawcze wczesno-średniowiecznego instrumentarium muzycznego w oparciu o polskie materiały archeologiczne. In K. Żurowski (Hrsg.), *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej 5*. Wrocław: Ossolineum, 497–504.
- Kozak-Zychman W. und Gurba J. 2003. Pochówek dziecka ze szczątkami stroju z cmentarzyska przy podgrodziu w Czermnie Kolonii, pow. Tomaszowski. In M. Dulinicz (Hrsg.), *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*. Lublin–Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej – Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 245–248.
- Kozłowska-Skoczka O. 2009. Wstępne wyniki badań ratowniczych osady ludności kultury łużyckiej na stanowisku Kozielice 76, gm. loco, województwo zachodniopomorskie. In M. Fudziński, H. Paner und S. Czopek (Hrsg.), *Nowe materiały kultury łużyckiej i pomorskiej z Pomorza*. Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, 153–164.
- Krzysiak A. 2010. Kultura pomorska w pradolinie Łeby-Redy. In M. Fudziński und H. Paner (Hrsg.), *Między kulturą łużycką a kulturą pomorską. Przemiany kulturowe we wczesnej epoce żelaza*. Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, 87–108.
- Kurnatowska Z. 2008. Początki i rozwój państwa. In M. Kobusiewicz (Hrsg.), *Pradzieje Wielkopolski. Od epoki kamienia do średniowiecza*. Poznań: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 297–395.
- Ligoda J. und Podgórska-Czopek J. 2011. Katalog. In S. Czopek (Hrsg.), *Autostradą w przeszłość. Katalog wystawy*. Rzeszów: Fundacja Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego- Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego -Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, 133–295.
- Malinowski T. 1985. *Wielkopolska w otchłani wieków*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Malinowski T. 1986. (Rez.), Cajsa Lund, Fornnordiska klanger – The Sounds of Prehistoric Scandinavia. Stockholm 1984. *Słupskie Prace Humanistyczne* 6a, 245–259.

- Malinowski T. 1993a. Grzechotki gliniane kultury łużyckiej w Polsce. *Słupskie Prace Humanistyczne* 11a, 3–38.
- Malinowski T. 1993b. O wczesnośredniowiecznych dzwonkach z ziem polskich. *Archeologia Polski* 38(1), 95–122.
- Malinowski T. 1994. Les hochets en argile dans la civilisation lusacienne de Pologne. In A. Bélis, A. Buckley, C. Homo-Lechner und F. Picard (Hrsg.), *La pluridisciplinarité en archéologie musicale* 1. Paris: Éditions de la Maison des sciences de l'homme, 277–297.
- Malinowski T. 1999. powinno być: Narzędzia dźwiękowe i instrumenty muzyczne z okresu późnolateńskiego i okresu wpływów rzymskich w Polsce. *Przegląd Archeologiczny* 47, 45–59.
- Malinowski T. 2000. O wyobrażeniach instrumentów muzycznych na gotyckich i renesansowych kaflach z ziem polskich. *Archeologia Historica Polona* 8, 131–141.
- Malinowski T. 2004. *Instrumenty muzyczne i narzędzia dźwiękowe z wykopalisk archeologicznych w Polsce*. Bydgoszcz: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe.
- Malinowski T. 2006. *Komorowo, stanowisko 1: grodzisko kultury łużyckiej – faktoria na szlaku bursztynowym (= Collectio Archaeologica Ressorviensis 1)*. Rzeszów: Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Malinowski T. 2013. O niepełnym grzechu, czyli nieco uwag o funkcji tzw. kadzielnic glinianych kultury łużyckiej. *Archeologia Środkowego Nadodrza* 10, 195–197.
- Mamzer H. 2008. U schyłku starożytności. In M. Kobusiewicz (Hrsg.), *Pradzieje Polski. Od epoki kamienia do średniowiecza*. Poznań: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 243–296.
- Nowiński J. T. 2000. Grzechotki ludności kultury łużyckiej w kontekście przestrzeni sakralnej. In B. Gediga und D. Piotrowska (Hrsg.), *Kultura symboliczna kręgu pól popielnicowych epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie Środkowej (= Prace Komisji Archeologicznej 13; Biskupińskie Prace Archeologiczne 1)*. Warszawa–Wrocław–Biskupin: Polska Akademia Nauk - Muzeum w Biskupinie- 259–278.
- Nowiński J. T. 2003. *Symbolika obrzędowa grzechotek glinianych epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*. Diese Dissertation wurde unter wissenschaftlicher Betreuung von Prof. B. Gediga am Institut für Archäologie und Ethnologie Polnischer Akademie der Wissenschaften in Wrocław verfasst.
- Olszewski P. A. 2008. Gwizdek rogowy z Latkowa, pow. Inowrocław, woj. kujawsko-pomorskie. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 44, 343–351.
- Orlicka-Jasnoch J. 2011. Uwagi na temat roli kadzielnic w grobach ciepłopalnych grupy białowickiej kultury łużyckiej. In A. Jaszewska und A. Michalak (Hrsg.), *Ogień: żywioł ujarzmiony i nieujarzmiony*. Zielona Góra: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, 95–115.
- Ostoja-Zagórski J. 2008. Społeczności epoki brązu i żelaza. In W. M. Kobusiewicz (Hrsg.), *Pradzieje Polski. Od epoki kamienia do średniowiecza*. Poznań: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 203–242.

- Popławska D. 2007. Średniowieczne instrumenty strunowe w polskich badaniach archeologicznych. In W. Dzieduszycki (Hrsg.), *Opuscula archaeologica. Opera dedicata in profesoem Thaddaeum Malinowski*. Zielona Góra: Uniwersytet Zielonogórski, 303–311.
- Rokicińska A. 2008. *Instrumenty muzyczne na ziemiach polskich w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza*. Diese Magisterarbeit wurde unter wissenschaftlicher Betreuung von Dr. Halina Taras am Institut für Archäologie der Maria Curie-Skłodowska Universität in Lublin verfasst.
- Skorupka T. 2002. Grzechotki gliniane z cmentarzyska ludności kultury łużyckiej w Kowalewku, woj. wielkopolskie. In T. Janiak (Hrsg.), *Sztuka pradziejowa ziem polskich*. Gniezno: Muzeum Początków Państwa Polskiego, 104–108.
- Stanisławski B. und Filipowiak W. 2013. *Wolin wczesnośredniowieczny 1* (= *Origines Polonorum* 6). Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Stasiak M. 1994. *Ceramika z cmentarzyska kultury przeworskiej w Opoce*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Strumiłło T. 1951. Jeszcze o “gęślach” gdańskich. *Z otchłani wieków* 20, 94–98.
- Thrane H. 2008. Nordic Bronze Age pottery and the Continent – an essay on cultural interaction. In M. Mogielnicka-Urban (Hrsg.), *Opera ex aere: Studia z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza dedykowane profesorowi Janowi Dąbrowskiemu przez przyjaciół, uczniów i kolegów z okazji siedemdziesięciolecia urodzin*. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 245–256.
- Walkiewicz J. 2011. Wykaz prac magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych zrealizowanych w Instytucie Prahistorii UAM w latach 2003–2007. *Folia Praehistorica Posnaniensia* 16, 491–508.
- Wołągiewicz R. 1993. *Ceramika kultury wielbarskiej między Bałtykiem a Morzem Czarnym*. Szczecin: Muzeum Narodowe w Szczecinie.

Tadeusz Malinowski

O niektórych problemach archeomuzykologicznych
 (rec.) **Anna Gruszczyńska-Ziółkowska, Perspektywy**
polskich badań archeomuzykologicznych. Polski
Rocznik Muzykologiczny 10:2012, 23–43

Autorka jest profesorem w Instytucie Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego. Od ponad 20 lat prowadzi wszechstronne badania instrumentów muzycznych – przede wszystkim ceramicznych aerofonów z IV w. – odkrywanych w trakcie wykopalisk archeologicznych na stanowiskach kultury Nasca w Peru. Opublikowała kilka książek w języku hiszpańskim, ale i polskim. W tym drugim uwagę zwraca publikacja (Gruszczyńska-Ziółkowska 2003) wszechstronnie rozpatrująca rytuał dźwięku w owej kulturze w kontekście gospodarki tamtejszej ludności, występowania i użytkowania rozmaitych instrumentów (a zwłaszcza antar, jak się nazywa tamtejsze fletnie Pana), po różne funkcje wykonywanej muzyki i rytualne rozbijanie tych instrumentów. Jej obecnie omawiany artykuł jest zatem niewątpliwie rezultatem rozległej i głębokiej znajomości problematyki archeomuzykologicznej, w tym przypadku o zasięgu dużo szerszym, niż mogłoby to wynikać z prowadzonych przez nią podstawowych prac badawczych wymienionych na wstępie.

W pierwszej części artykułu Autorka zajmuje się terminologią – czy powinno się używać określenia „archeologia muzyczna”, „archeologia muzyki”, czy „archeomuzykologia”. Pierwsza nazwa – to tłumaczenie francuskiego „archéologie musicale” oraz podobnie brzmiących określeń w języku hiszpańskim i włoskim. Druga – to tłumaczenie angielskiego „music archaeology”, względnie niemieckiego „Musikarchäologie”, natomiast trzecia, to w wersji angielskiej „archaeomusicology”. Moim zdaniem dwa pierwsze określenia są w polskim brzmieniu niezręczne, natomiast trzecie najpełniej oddaje współpracę archeologii z muzykologią (i odwrotnie) w zakresie określania funkcji, właściwości dźwiękowych i innych cech niektórych znalezisk poczynionych przez archeologów w trakcie ich badań.

Natomiast niektóre sformułowania Autorki są w tym względzie niekonsekwentne. Stwierdza bowiem (s. 24), że osobiście skłania się ku wersji „archeologia muzyczna”, jednakże później (od s. 30 poczynając) używa terminu „archeomuzykologia” (to zresztą jest w tytule artykułu!). Mało tego, pisząc (s. 27), że „fakty z krótkich dziejów archeomuzykologii/archeologii muzycznej pokazują, że kwestia samej nazwy kierunku dyscypliny jest w zasadzie nieistotna, a dyskusja – bezprzedmiotowa”, dwa wiersze później stwierdza, iż specyfika podejścia do materiału i zakres stawianej problematyki sprawia, że obserwowane przez nią na gruncie polskich badań dwa wyraźne nurty

mogą być kwalifikowane jako kierunki odmienne – archeologia muzyczna i archeomuzykologia...

Pierwszy z tych nurtów nazywa jednak „archeologicznym”, bo reprezentują go archeolodzy, „którzy w trakcie prac wykopaliskowych natrafili na instrumenty muzyczne i – w pewnym sensie – z konieczności zajęli się tymi obiektami” selekcjonując je spośród tysięcy innych przedmiotów (s. 28). Tutaj mogą wskazać na niektóre znajdowane względnie opublikowane ostatnio grzechotki kultury łużyckiej o kształtach zgeometryzowanych, zoomorficznych i ornitomorficznych (Gedl 2007; Hozer 2009, 344–345; Kozłowska-Skoczka 2009, 159, 162; Ligoda, Podgórska-Czopek 2011, 267, 283; Malinowski 2006, 134–135; Skorupka 2002) oraz – co stanowi znalezisko zupełnie wyjątkowe – na grzechotkę kultury pomorskiej (Krzysiak 2010, 95, 100–101).

Mogę też wskazać na wczesnośredniowieczne kuliste, pozłacane dzwoneczki brązowe (Kozak-Zychman, Gurba 2003, 246–247) oraz z tegoż okresu rogowy ustnik instrumentu muzycznego (Stanisławski, Filipowiak 2013, 122, 188), ponadto nieustalonej chronologii gwizdek rogowy (Olszewski 2008).

Drugi nurt, „archeomuzykologiczny”, reprezentuje „prace koncentrujące się na problematyce rekonstrukcji budowy instrumentów, na kwestiach ich właściwości dźwiękowych czy technice gry” (s. 30), czyli będące wyłączną domeną muzykologów. Moim zdaniem, archeologa, najtrafniejsze jest jednak sformułowane wcześniej przeze mnie określenie tego, co należy rozumieć przez „archeomuzykologię”. W niektórych sytuacjach, gdy nie ma możliwości współpracy diagnostycznej z muzykologami z racji zniszczenia zabytków, opracowaniem archeomuzykologicznym należy przecież także takie, które operuje jedynie analogiami. Myślę tutaj o publikacji (Baczyńska, Bąbel 2007) tzw. fletni Pana z Mierzanowic, pow. Opatów (a także gwizdka z tejże miejscowości), którą szeroko i pozytywnie omawia Autorka (s. 29–30) – żałuję, że w swoim opracowaniu nie zamieściła ilustracji tego zabytku.

Nie wchodząc szczegółowo w inne obszernie rozważania Autorki w tym zakresie chce jednak stwierdzić, że jakkolwiek uważa ona, że pierwsze otwarcie archeologii na zagadnienia z zakresu muzyki nastąpiło w 1981 r. (s. 25), to jednakże dokonało się ono dużo wcześniej (por. np. Hickmann 1993). Uwaga ta odnosi się również do ziem polskich. Chociażby w przypadku dyskusji archeologa i muzykologa dotyczącej odkrytych w Gdańsku wczesnośredniowiecznych gęśli (Jażdżewski 1950a; 1950b; 1951; Strumiłło 1951), czy też ogólniejszych, wspólnych uwag muzykologa i archeologa, odnoszących się do badań wczesnośredniowiecznego instrumentarium muzycznego (Kamiński, Malinowska 1970), nie wymieniając już innych dowodów w tym względzie, również tych wcześniejszych. Pisząc zaś o realizowaniu przez Dorotę Popławską postulatów zbliżenia archeologii i muzykologii można byłoby przykłady tego rodzaju działania wzbogacić o jej kolejną publikację (Popławska 2007).

Kolejna część artykułu jest zatytułowana „Polska w Europie, świat w Polsce”. Zawiera ona rozmaite rozważania Autorki na temat instrumentarium muzycznego oraz narzędzi dźwiękowych w Polsce w kontekście międzynarodowym, w tym również wzmiankę o litofonach sudańskich, które trafiły

do zbiorów Muzeum Archeologicznego w Gdańsku. Pisząc o tym, że nie ma w Polsce nadmiaru archeologicznych zabytków muzycznych w porównaniu z niektórymi krajami europejskimi, jako jedną z przyczyn wymienia „fakt, że często pozostają one w magazynach”. Oczywiście, w tym stwierdzeniu jest wiele racji, jednakże dotyczącej zwłaszcza „mało atrakcyjnych” narzędzi dźwiękowych, jakimi są gliniane grzechotki. Nie są one wcale tak rzadko spotykane w trakcie wykopalisk na stanowiskach kultury łużyckiej, na co wskazywałem poprzednio, podając nowszą literaturę, w której można znaleźć ich opisy oraz rysunki względnie fotografie. To samo można stwierdzić w odniesieniu do dawnej, nawet bardzo dawnej literatury. W większości są też one dostępne zainteresowanym badaczom – tak archeologom, jak muzykologom – w zbiorach, zwłaszcza muzealnych, o ile nie zostały zniszczone na skutek rozmaitych przyczyn, w tym także wydarzeń wojennych. Dużo rzadsze są natomiast grzechotki z czasów wcześniejszych i późniejszych.

Wspominając o występowaniu ceramicznych bębnow naczyniowych Autorka przywołuje dyskusję podjętą przeze mnie (Malinowski 1986, 251–252) ze szwedzką badaczką Cają Lund w sprawie domniemanego okazu z Löderup. Z tekstu Autorki przebiega nuta wątpliwości, czy miałem rację kwestionując rekonstrukcję tego bębna, a obecność guzków w pobliżu wylewu wymienionego naczynia uznając za zapożyczenie z obszaru kultury łużyckiej, gdzie dość licznie występują naczynia gliniane, tak właśnie zdobione. Szkoda, że przykładowo podana przeze mnie literatura w owej kwestii (przyp. 17, 18 i 20) nie przekonała Autorki – obecnie mogę ją uzupełnić nowszymi publikacjami (Jaanusson 1988; Thrane 2008). Poza tym absolutnie nie odpowiada prawdzie stwierdzenie, że „zapoczątkowana w neolicie tradycja budowy ceramicznych bębnow była kontynuowana” (s. 34), w każdym razie nie w Polsce. Zupełną fantazją jest przypuszczenie, że naczynia-grzechotki ze schyłkowego okresu starożytności (Malinowski 1999, 46–48) mogły być również membranofonami, gdyż mają szeroki wylew i wcięcie pod krawędzią (s. 34). Otóż taki wylew i takie wcięcie ma bardzo dużo naczyń w tym czasie (np. Wołagiewicz 1993; Stasiak 1994). No, ale jak pisałem (Malinowski 1986, 252): „z każdego prawie naczynia, także nam współczesnego, przy odrobinie dobrej woli można zrobić coś w rodzaju bębna. Ale czy konieczne?”. Będąc przy problematyce membranofonów dodam jeszcze, że inna autorka stwierdziła, jakobym uważał, gliniane tzw. kadzielnice kultury łużyckiej za instrumenty muzyczne względnie ich modele (Orlicka-Jasnoch 2011, 97), co oczywiście zdementowałem (Malinowski 2013).

W dalszym ciągu niniejszej części artykułu Autorka wskazuje na związki instrumentów muzycznych pochodzących z badań na terenie Polski z rozmaitymi rejonami Europy, a ich funkcje z funkcjami nowożytnych (ludowych) instrumentów występujących na obszarach nadbałtyckich. Ja natomiast, nawiązując do tytułu obecnej części artykułu chciałbym zwrócić uwagę na publikację odnoszącą się do muzykowania w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza w Europie, która to publikacja została napisana przez polskiego archeologa (Gediga 2006). Jest to artykuł poglądowy, omawiający niektóre

instrumenty muzyczne i narzędzia dźwiękowe z Polski (te są opatrzone ilustracjami konkretnych okazów) i innych krajów. Podaje przykłady rytów na naczyniach, przedstawiające postacie grające na instrumentach muzycznych i tańczące. Wskazuje na okoliczności używania instrumentów, poświadczone przedstawieniami figuralnymi oraz zwraca uwagę na to, że niektóre znaleziska świadczą o pozycji społecznej osób, z którymi są związane. Na niektóre z wymienionych spraw natrafiamy także wśród wyobrażeń na gotyckich kaflach pochodzących z Polski, a mających odpowiedniki w innych krajach (Malinowski 2000). Należy też zwrócić uwagę na to, że w niektórych polskich zbiorach znajdują się zabytki z innych krajów. Niekiedy, w poświęconych im publikacjach, można natrafić np. na brązowe dzwoneczki stanowiące element diademu (Gałęzowska 2007, 259, 266, 275, tabl. 3: 3).

Jeżeli chodzi o przedostatnią część artykułu, to jest ona poświęcona badaniom dźwięku. W tym bardzo zwięzłym tekście są zawarte przede wszystkim postulaty odnoszące się do takich badań. Jest to bardzo ważny, a zaniedbany problem. Zdarza się bowiem, że omawiając grzechotki gliniane kultury łużyckiej w Polsce w kontekście przestrzeni sakralnej (Nowiński 2000), tylko w jednym zdaniu (s. 271) wspomina się o tym, że są to narzędzia dźwiękowe. Najczęściej też, mówiąc o grzechotkach kultury łużyckiej podaje się, że wydają one charakterystyczny dźwięk wywołany uderzeniami kulek znajdujących się w jej wnętrzu (Gedl 2007, 141), że dźwięki wydawane rzez nie są bardzo zróżnicowane pod względem wysokości, ale zawsze dość ciche (Malinowski 1993a, 26). Tę konstatację przedstawiłem zresztą na międzynarodowej konferencji archeomuzykologicznej, która odbyła się w 1990 r. w Saint-Germain-en-Laye we Francji (Malinowski 1994), dokumentując ją przy pomocy kilku grzechotek kultury łużyckiej o zróżnicowanej tonacji, co wzbudziło zainteresowanie wielu uczestników. Analogiczne stwierdzenie odnośnie dźwięku można odnieść do zdecydowanej większości pradziejowych i wczesnośredniowiecznych narzędzi dźwiękowych, a także do instrumentów muzycznych. Jest to wynikiem tego, że współpraca archeologów z muzykologami ograniczyła się – jak dotąd – do niewielu instrumentów muzycznych oraz narzędzi dźwiękowych (por. Malinowski 2004, *passim*). Dlatego z satysfakcją przyjąłem wypowiedź Autorki – muzykologa! – o tym, że bardzo ważne jest badanie muzykologiczne takich właśnie, zaniedbywanych zabytków, jak „gwizdki, piszczałki, grzechotki, dzwoneczki czy inne idiofony”, gdyż są to „jedyne obiekty niosące żywy, prawdziwy dźwięk przeszłości” (s. 41). Oby doszło w tym względzie do zrealizowania tych postulatów Autorki, które są również moimi!

Oby też doszło do drobiazgowych badań dźwięków znanych instrumentów, także tych, które były badane, aby – jak nieco wcześniej (s. 40) pisze Autorka – zastosować najnowsze technologie badawcze.

Ostatnia część artykułu Autorki, króciutka, nosi tytuł „Dźwięki przeszłości w przyszłości”. Tutaj napotykamy na konkretniejsze wskazania w zakresie stosowania, także eksperymentalnego, najnowszych technologii badania instrumentarium muzycznego, aby uzyskać rekonstrukcję ich cech dźwię-

kowych. Na koniec (s. 42) Autorka pyta : „ Jaka przyszłość stoi przed polską archeomuzykologią?” I odpowiada: „Cóż, wątków badawczych jest tak wiele, że wystarczyłoby pracy dla sporego, interdyscyplinarnego zespołu naukowego działającego przez wiele lat”. Na razie są to tak zwane pobożne życzenia, nie tylko zresztą Autorki, ale i moje. Nie trudno bowiem zauważyć, jak niewielu archeologów i muzykologów współpracuje ze sobą, chociażby dorywczo, jak niewielu z nich podejmuje tematy bardziej lub mniej związane z dawnymi instrumentami muzycznymi czy narzędziami dźwiękowymi. Wprawdzie Autorka wspomina (s. 32, przyp. 38) o pracy doktorskiej na temat pewnych instrumentów rzymskich, przygotowanej przez absolwentkę Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, ale praca ta dotyczy zabytków nie pochodzących z ziem polskich. Natomiast w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN została w 2003 r. obroniona praca doktorska związana z grzechotkami glinianymi epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Polsce (Nowiński 2003), lecz – podobnie jak wcześniej wskazany artykuł tegoż autora – odnosi się ona do symboliki obrzędowej owych znalezisk. Jednakże w tym przypadku autor charakteryzuje także możliwości dźwiękowe owych przedmiotów. Szkoda, że praca ta nie została dotąd opublikowana, po uwzględnieniu poprawek i uzupełnień poczynionych przez recenzentów, do których należałem.

Wiem, też o dwóch pracach magisterskich dotyczących poruszanych kwestii, aczkolwiek nie mogę nic powiedzieć o tym, czy uwzględniły one – oprócz na przykład opisu i analizy zabytków archeologicznych – także jakieś uwagi odnoszące się do wydawanych przez nie dźwięków. Jedna z tych prac, obroniona w Instytucie Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dotyczyła instrumentów średniowiecznych (Bakiewicz 2004; Walkiewicz 2011, 491). Druga, przedstawiona w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, odnosiła się do instrumentów epoki brązu i wczesnej epoki żelaza (Rokicińska 2008; informacja prof. Anny Zakościelnej z UMCS).

Bardzo interesująca – z punktu widzenia problematyki poruszanej w niniejszym tekście – była międzynarodowa interdyscyplinarna sesja poświęcona dźwiękom kultury i muzyce jako komunikatowi w przeszłości (Frąckowiak 2011). Zorganizowali ją w 2006 r. studenci archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a wzięli w niej udział m.in. studenci archeologii, muzykologii i etnologii z różnych ośrodków akademickich w Polsce oraz pochodzący z Chorwacji, z uniwersytetu w Zagrzebiu. Wśród wielu wystąpień uwagę zwraca dotyczące wpływu śpiewu na siłę ekspresji i sugestii w obrzędowości epoki wikingów, odnoszące się do motywów dźwiękowych towarzyszących ekspozycjom w rezerwach archeologicznych i muzeach na wolnym powietrzu, a także warsztaty poświęcone m.in. postępowaniu archeologa w celu „rekonstrukcji” muzyki, śpiewu i tańca w trakcie różnego rodzaju rytuałów. Być może, iż takie prace magisterskie i sesje studenckie przyczynią się do wzmożenia polskich badań archeomuzykologicznych w niezbyt odległej przyszłości?

Teraz kilka uwaga o miejscu instrumentów muzycznych i narzędzi dźwiękowych w książkach przeznaczonych dla czytelników bardziej zainteresowa-

nych pradziejami. Uwagi te odnoszą się jedynie do dwóch takich publikacji z ostatnich lat, aczkolwiek byłoby interesujące poznanie analogicznych kwestii w innych książkach tego typu.

Pierwsza książka jest opracowaniem zbiorowym dotyczącym Wielkopolski. W niej, na stronie tytułowej (s. 147) części poświęconej najstarszym społecznościom rolniczym, czyli neolitycznym i występującym we wczesnej epoce brązu (Czeriak 2008), widnieje duża, bardzo ładna fotografia glinianego bębna znalezioneego w osadzie ludności kultury pucharów lejkowatych w Mrowinie, pow. Poznań, co też stwierdza się podpisem na odwrocie podanej strony. Niestety, o tym efektownym znalezisku nie znajdziemy ani najkrótszej wzmianki w tekście dotyczącym wymienionej kultury, natomiast jest bardzo lakonicznie stwierdzenie o tak specyficznych przedmiotach, „jak bębny gliniane, kościane noże bądź zawieszki bursztynowe” w omówieniu kultury amfor kulistych (s. 188). Oczywiście, bębny gliniane są związane z obydwoima tymi kulturami (Malinowski 1985, 179–180), lecz w omawianym opracowaniu brak jest chociażby krótkiego wskazania, jak używano tych membranofonów.

Następna część książki omawia społeczności epoki brązu i – wbrew tytułowi – wczesnej epoki żelaza (Ostoja-Zagórski 2008). Tutaj nieco więcej znajduje odniesień do zabytków związanych w kulturze łużyckiej z otrzymywaniem dźwięków – przede wszystkim grzechotek, ale i gwizdka glinianego oraz kościanego tarła muzycznego (s. 226). Szkoda jedynie, że autor zaprezentował, w dodatku na bardzo małej ilustracji, tylko jeden przedmiot spośród wymienionych – grzechotkę w kształcie czworonoga ze skrzydłami (s. 225), aczkolwiek w opracowaniu umieścił fotografie wielu naczyń glinianych, uzbrojenia, narzędzi i ozdób brązowych, a nawet – dwukrotnie! – kolie paciorków szklanych kultury łużyckiej. W dodatku bardzo często są to ilustracje duże, a nawet bardzo duże. A cóż można powiedzieć o kolejnej części książki, odnoszącej się do schyłkowego okresu starożytności (Mamzer 2008), w której – oprócz wielu dociekań kulturowo-etnicznych – mamy informacje o rozmaitych dziedzinach ówczesnego życia, znów ilustrowane wieloma dużymi fotografiami ceramiki, narzędzi, uzbrojenia, ozdób itp., natomiast ani słowo nie pada na temat ówczesnych przedmiotów służących do wydobywania dźwięków, ani jedna ilustracja ich nie dotyczy? Tymczasem z Wielkopolski jest znana jajowata grzechotka gliniana, specyficzne naczynie gliniane z podwójnym dnem, pełniące również funkcję grzechotki, dzwoneczki brązowe, piszczałka kościana i gwizdki rogowe (Malinowski 1999)!

Tekst o wczesnym średniowieczu Wielkopolski jest – ze zrozumiałych względów – bardzo szeroko nasycony rozważaniami historycznymi i związanymi z nimi rozmaitymi problemami gospodarczymi (Kurnatowska 2008). Nie przeszkodziło to umieszczeniu w nim ilustracji przedstawiających najrozmaitsze ówczesne przedmioty. Wśród nich znajdują fotografię glinianej grzechotki (s. 357) oraz informację – z fotografią – o rozbitych dzwonach kościelnych (s. 373–374). No cóż, dobre i to, aczkolwiek dziwię się, że autorka nie uwzględniła brązowych (a czasem i srebrnych) dzwoneczków występujących we wczesnośredniowiecznych materiałach archeologicznych Wiel-

kopolski (Malinowski 1993b), gdyż zamieszcza ilustracje innych ozdób. Nie uwzględniła też bardzo atrakcyjnie zdobionej piszczałki kościanej (Gumme-równa 1937), powinna też zastanowić się, czy w Wielkopolsce mogły (a na pewno mogły!) występować drewniane instrumenty muzyczne, w tym, strunowe, znane w innych regionach Polski.

Ostatnia część omawianej książki stanowi informacja o archeologicznych i historycznych badaniach wczesnośredniowiecznej Kruszwicy (Dzieduszycki 2008). Aczkolwiek informacja ta odnosi się do stosunkowo niewielkiego obszaru nadgoplańskiego, to przynosi ona wiadomość o odkryciu fragmentów dzwonów kościelnych (s. 410), szklwionych grzechotek pochodzenia ruskiego (s. 412–413) – z dwoma ilustracjami – oraz fotografię miniaturowych dzwoneczków brązowych (s. 413). O ile możemy sobie wyobrazić dźwięk ówczesnych dzwonów, z pewnością niezbyt dużych i masywnych, o tyle autor nie charakteryzuje dźwięków aż siedmiu pokazywanych grzechotek.

Z przeglądu dokonanego w pierwszej książce wynika zatem, że w większości przypadków autorzy nie zwracali specjalnie uwagi na zagadnienia dawnych instrumentów muzycznych i narzędzi dźwiękowych, niekiedy sprawy te umykały im zupełnie. Odmienną postawę prezentuje tylko jeden autor.

Druga książka – to opracowanie poświęcone w dużej mierze życiu ludności kultury łużyckiej w Polsce (Dąbrowski 2009). Zupełnie odmiennie niż w poprzednio scharakteryzowanej, autor w bardzo szerokim zakresie przedstawia zagadnienia związane z instrumentami muzycznymi i narzędziami dźwiękowymi. Natrafiamy na nie w podrozdziałach poświęconych obróbce kości i rogu (s. 207 – fletnia Pana, tarło muzyczne), rytuałom i obrzędowi (s. 221 – grzechotki), sztuce (s. 227 – grzechotki antropomorficzne i zoomorficzne, s. 231 – możliwości wykonywania innych, nietrwałych instrumentów, ponadto gwizdek gliniany, fragmenty brązowych lur, brzękadła metalowe), religii (s. 234 i 235 – grzechotki gliniane, fletnia Pana) i zróżnicowaniu społecznemu (s. 246 – grób szamana wyposażony m.in. we fletnię Pana, scena gry na tych instrumentach na brązowej situli). Autor często charakteryzuje dźwięki uzyskiwane z owych przedmiotów i wspomina o możliwości dopatrywania się sceny tańca na jednym z naczyń glinianych. Informacje o spotykanych w tym czasie instrumentach muzycznych i narzędziach dźwiękowych autor wprowadził również do aneksu zawierającego charakterystykę ważnych stanowisk kultury łużyckiej. Poza tym na kolorowej fotografii (il. 17) pomieszczonej na osobnych tablicach są widoczne grzechotki gliniane z Maciejowic, pow. Garwolin.

Nie da się ukryć: artykuł Autorki spowodował, że po dziesięciu latach sięgnąłem znów do instrumentów muzycznych, narzędzi dźwiękowych oraz do niektórych problemów archeomuzykologicznych w Polsce. Jak na to wskazywałem – będąc w pełni zgodny z Autorką – sytuacja w zakresie wspólnych badań archeologów i muzykologów nie może satysfakcjonować, aczkolwiek są tutaj wyjątki. Wyjątki – pozytywne! – spotyka się też w na ogół miernym zainteresowaniu archeologów odkrytymi i odkrywanymi instrumentami muzycznymi i narzędziami dźwiękowymi. Czy w tej sytuacji można myśleć

o utworzeniu interdyscyplinarnego zespołu archeomuzykologicznego? Bardzo chciałbym, aby do tego doszło.

Mimo pewnych uwag krytycznych, jakie poczyniłem na marginesie artykułu Autorki sądzę, że stanowi on ważny krok ku poprawie sytuacji archeomuzykologicznej w Polsce. Zamieszczony w czasopiśmie muzykologicznym powinien zainteresować wielu przedstawicieli tej dyscypliny – szkoda, właśnie z tego powodu, że brak w nim ilustracji. Pomijając tę o której już wcześniej wspomniałem, myślę, na przykład o piszczałkach, gęślach, gwizdkach, bębnach oraz grzechotkach (w tym naczyniach-grzechotkach) i dzwoneczkach. Pomimo, że „Polski Rocznik Muzykologiczny” raczej nie trafia do księgozbiorów instytucji archeologicznych, tom z artykułem Autorki (albo jego kopia) powinien znaleźć się w owych bibliotekach. Powtarzam bowiem, że może on uzmysłowić niektórym archeologom potrzebę ściślejszych kontaktów z badaczami instrumentów muzycznych i narzędzi dźwiękowych, również w zakresie egzemplarzy „archeologicznych”.

Tadeusz Malinowski
ul. Św. Marcin 29/7
61-806 Poznań

Aleksandr Diachenko

(review) A. Korvin-Piotrovskiy, F. Menotti (eds.),

Tripolye Culture in Ukraine: the Giant-Settlement of Talianki. Kiev 2008; Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine, 255 pages

The results of excavations of the largest Cucuteni-Tripolye settlement Talianki have been published as special edition reports (Kruts *et al.* 2001; 2005; 2009; 2010; 2011), conference proceedings (Korvin-Piotrovskiy *et al.* 2003; Korvin-Piotrovskiy 2011), and more internationally-oriented edited volumes (Korvin-Piotrovskiy, Menotti 2008; Menotti, Korvin-Piotrovskiy 2012) since 2001.

This review focuses in particular on the edited book: “Tripolye culture in Ukraine: settlement-giant of Talianki” (2008) edited by A. Korvin-Piotrovskiy and F. Menotti.

Interest to Cucuteni-Tripolye cultural complex (hereinafter – CTCC) has been increasing steadily over last years. However most of books and articles were written in Romanian, Moldavian, Russian or Ukrainian. Therefore, “The Tripolye culture in Ukraine: settlement-giant Talianki” is an important step in introducing the CTCC to a wider audience. The papers included into the volume are bilingual (Russian and English), and provide the reader with general aspects of the Tripolye culture within the Eneolithic (Chalcolithic) period as well as specific research issues. The book starts with overviews of the Eneolithic and Tripolye sites in Ukraine. Two papers introduced the giant-settlement issue and history of archaeological investigations in Talianki. The following articles present materials found in the 2005–2007 excavation campaigns, and the analysis of data sets developed in almost thirty years of research. The two final papers focus on absolute and relative chronology of sites in the Southern Bug and Dnieper interfluvium, and the anthropological structure of the Tripolye populations. Thus, it is a logically structured volume, interesting for both the specialists and the general public eager to learn more about the Tripolye sites in Ukraine.

* Institute of Archaeology, Ukrainian National Academy of Sciences, Geroiv Stalingradu 12, Kyiv-210, Ukraine; oleksandr.diachenko@gmail.com.

A concise description of the cultural complex that existed for about 2,000 years between the Carpathians and the Eastern bank of Dnieper, the Forrest region of Ukraine and the Black Sea is indeed a complicated task, especially if one takes into account all the different understanding and key issues amongst the various experts. This is probably the main reason why papers “Ukraine in the Eneolithic (5 – 4 millennium BC)” and “Tripolian (Tripolye) culture in the territory of Ukraine” by A. Korvin-Piotrovskiy attract most of critical comments here. These articles mainly focus on the issues of chronology and periodization, development of the material culture, and interactions between the “Tripolians” and neighbouring populations.

Since these two papers do not contain many references, they should be read as author’s personal understanding of the CTCC. First of all, one may note the discrepancy in dates. If the formation of the CTCC was dated by the transition from sixth to fifth millennium BC in the first article, it was dated by the beginning of the fifth millennium in the second one. The discrepancy, probably, caused the appearance of LBK in the list of components of a formation of the CTCC (p. 21/23). This idea was reanimated with the so called “new dates” from Kiev Radiocarbon Laboratory after 1998. D. Gaskevich (2007) already analysed this issue, and it is not necessary to go deep into it here. Influences of the Petrești culture (p. 21/23) were notable in the formation of Cucuteni culture, not Precucuteni, i.e. within a transition from Precucuteni III to Cucuteni.

A (Dumitrescu 1963). Moreover, Petrești and Precucuteni cultures were formed approximately at the same time (see: Lazarovici, Lazarovici 2007, 28–31).

Inattentions to the issues of chronology cause some confusion regarding the interactions between “Tripolians” and their neighbours. For example, complexes of heard-breeders in Steppe were formed not in the beginning, but in the middle of the fifth millennium BC (Rassamakin 2004). The results, recently obtained by G. Motuzaite-Matuzeviciute (2012) have shown that there is no evidence that confirms agricultural or stock-breeding economy in Ukrainian and the Eastern Russian Steppe before the middle fifth millennium BC. A. Korvin-Piotrovskiy associates the earliest FBC sites in Volyn and Galychyna with the Middle Tripolye. Numerous Tripolye imports are known in the FBC sites in South-Eastern Poland, while FBC imports were found in Tripolye

sites in the Middle Dnestr region as well (for example: Markevich 1981; Kruk, Milisauskas 1999; Bronicki *et al.* 2003). However, the earliest of these materials belonged to the Brynzenskaya group of the Western Tripolye culture and may be dated to 3650–3400 BC (Bronicki *et al.* 2003; Włodarczak 2006), i.e. by the beginning of Late Tripolye (Der-gachev 1980; Tkachuk 2005; 2011; Ryzhov 2007; 2012 *et al.*).

Finally, one may note how a general expression regarding different economic activities in three geographical areas from Otroshchenko 2000 was wrongly elaborated. According to A. Korvin-Piotrovskiy, forest, forest-steppe and steppe zones in Ukraine determined the formation of two socio-cultural phenomenon, world of agriculturalists and world of stock-breeders (p. 11/13). Of course, human populations are dependent upon environment, but environment is not the only factor that determines development (O'Brien *et al.* 2005). The sites of the Globular Amphorae culture could be a good example of stock-breeding economy in forest zone.

“Giant-settlements of the Tripolye culture” by V. Kruts deals with Tripolye sites in the Southern Bug and Dnieper interfluvium – the largest CTCC settlements were indeed located in this region. Over the past few years, it has become clear that sizes of the sites have been markedly exaggerated (Diachenko 2010; Harper 2011; Videiko 2013 *et al.*). However, these sites were the largest Eneolithic settlements in the South-Eastern Europe. Long-term interest to the Southern Bug and Dnieper interfluvium has caused different opinions regarding demography and socio-economic development of the populations, as well as their interactions with populations of other areas. The main ideas, expressed before 2008, are fully presented by V. Kruts, and his personal view concerning his earlier reconstructions is clearly stated (Kruts 1989; 1993). It is not necessary to discuss the key issues here, but one of the postulates does require further verification. According to V. Kruts, “the Tripolye culture was more or less homogeneous all over its territory, and it is incorrect to believe that it reached a higher level of development only in the Cherkasy region, just because of the presence of the giant-settlements”. M. Videiko (1992) noted that socio-spatial hierarchy was the most complex in this region, but it has to be pointed out that spatial hierarchy itself does not reflect social complexity (Flannery 1998). However, the raised issue and its further verification seem to be a perspective direction in Cucuteni-Tripolye studies.

“Giant-settlement of Talianki” presents the results of investigations of the settlement for almost thirty years. It should be noted that the excavations in Talianki are among the most thorough and well-documented archaeological studies in the region. Papers that present results of investigations in 2005–2006 (V. Kruts, A. Korvin-Piotrovskiy, S. Ryzhov, and D. Chernovol) and 2007 (V. Kruts, A. Korvin-Piotrovskiy, F. Menotti, S. Ryzhov, and D. Chernovol) illustrate this. Large sets of archaeological, botanical, and zoological data were collected over the years of excavations in Talianki. Among other issues, the excavation campaigns focused on Tripolye house construction and the interior of dwellings. The related reconstructions were made possible thanks to the above-mentioned well-documented studies. Interpretation of burned daub of dwellings, that is different in composition, traces of timber, and location within the remains of houses, has formed the current understanding of the interiors (Kruts 1989; 1990).

Most material culture found at the Tripolye settlements consists of fragments of pottery. S. Ryzhov worked on ceramics seriation from Talianki, from the first excavations to 2011. The edited volume also contains his paper that deals with the so called “kitchen pottery” (“The kitchen ceramics of the Tripolye settlement of Talianki”). The author describes in details the technics and technology of pottery, its morphology and ornamentation. The relative number of these data has been calculated for each of the excavated dwellings, and ceramics forms have been reconstructed. Development of the CTCC “kitchen pottery” is a very interesting topic. Many years of Ryzhov’s work bring us closer to solving this issue.

“Flint implements of the Tripolye giant-settlement Talianki” by E. Pichkur presents description and analysis of tools and waste materials. Most of settlements in the Southern Bug and Dnieper interfluvium, including Talianki, contain just a small number of flint tools. The author argues that the lack of raw materials caused the reutilization of broken tools. One of the most important conclusions by E. Pichkur is that the implements made of local flint were used for stock-breeding purposes, whereas those for agricultural were mainly produced using the so-called “Volyn flint”. Therefore this opens up the possibility of import of raw materials or tools on a well-developed equal exchange system. Meanwhile, further studies of E. Pichkur (2012) have shown that sources of a good quality flint are also known in the Southern Bug

and Dnieper interfluvium, in the basin of Bolshaya Vys' River. Therefore, the relative number of imports from Volyn is much lower than it was expected earlier; and the imports rather circulated as elements of prestige economy.

Three following papers are focused on Tripolye house construction and interior of dwellings. Particularly, the results of experiments are represented.

"Interior of the Tripolian house (according to the materials found in the Talianki settlement)" by D. Chernovol, summarises and systematises the experience accumulated in years of excavations of the site. The author develops reconstructions earlier proposed by V. Kruts (1989; 1990 and earlier conference papers), discussing clay daub of different elements of the wooden carcass of houses, as well as location, size, form and details of construction of the elements of interior. Although some issues were developed later (see Chernovol 2012), the interpretations of the data obtained with excavations and presented in table 1, could be used in further analyses of the Tripolye house construction.

Papers "Experimental modeling of Tripolian houses of the Tomashovskaya local group" by A. Korvin-Piotrovskiy and L. Shatilo, and "New experimental data on the Tripolye house construction techniques" by V. Chabanuk focus on the constructive and/or destructive character of fire, and the issue of one- or two-storey houses. Experiment with a full-size model of a two-storey dwelling conducted by V. Chabanuk and V. Kruts show some similarities with the excavation results.

A. Korvin-Piotrovskiy and L. Shatilo also discuss this topic. Unfortunately, the authors did not mention the character of firing linked to the fragments of the platform from its top to bottom. This is the main reason why their conclusions regarding the constructive function of fire seem less plausible.

"Relative and absolute chronology of the Tripolye culture settlements between the Bug and Dnieper; and in the Middle Podneprovye region (non-calibrated dates)" by V. Kruts is one of the attempts to correlate relative chronology of sites, based on ceramics seriation of two regions, and radiocarbon and archeomagnetic dates. According to author, the recently obtained dates from Kiev Laboratory of Radiocarbon Dating are much older for Early Tripolye than they should, and much younger for the Late Tripolye. The number of absolute dates is increasing steadily, but it is still very low (Rassamakin, Menotti 2011;

Rassamakin 2012). Therefore, there is still “space” for different simulating variants of relative chronology (stratified settlements are not known in the Southern Bug and Dnieper interfluvium).

The final paper of this volume is “Anthropological characteristics of Tripolye Culture population” by S. Kruts. The related studies are complicated because of the small number of individual graves and cemeteries. Moreover, we are still lacking information regarding the anthropological composition of Bug and Dniester culture. S. Kruts noted that formation of anthropological type of the Tripolye populations was a complex process that included interactions with populations of neighbouring cultures.

As a conclusive remark, the “Tripolye Culture in Ukraine: the giant settlement of Talianki” brings a new and fresh general understanding of the Tripolye sites in the Southern Bug and Dnieper interfluvium. It is hoped that this volume, along with more recent publications concerning Talianki and the cultural complex in general will stimulate new interest in this fascinating prehistoric culture.

References

- Bronicki A., Kadrow S., and Zakościelna A. 2003. Radiocarbon dating of the Neolithic settlement in Zimne, Volhynia, in light of the chronology of the Lublin-Volhynia culture and the South-Eastern Group of the Funnel Beaker culture. In A. Koško (ed.), *The foundations of cultures between the Vistula and Dnieper: 4000–1000 BC (= Baltic-Pontic Studies 12)*. Poznań: Institute of Prehistory Adam Mickiewicz University, 22–66.
- Chernovol D. 2012. Houses of the Tomashovskaya local group. In F. Menotti and A. G. Korvin-Piotrovskiy (eds.), *The Tripolye culture giant-settlements in Ukraine: formation, development and decline*. Oxford: Oxbow Books, 182–209.
- Dergachev V. A. 1980. *Late Tripolye sites*. Kishinev: Shtiintsa.
- Diachenko O. 2010. Regarding the issue of systematization of the Western Tripolye culture settlements in the Southern Bug and Dnieper interfluvium. In *Archaeology and Ancient History of Ukraine 2*. Kiev: Korvin press, 17–22.
- Dumitrescu Vl. 1963. The origin and evolution of Cucuteni-Tripolye culture. *Studii și cercetări de istorie veche (sc)* 14(1), 51–74.
- Flannery K. V. 1998. The ground plans of archaic states. In G. M. Feinman and J. Marcus (eds.), *Archaic states*. Santa Fe: School of American Research Press, 15–58.
- Gaskevich D. L. 2007. Synchronization of the Bug-Dniester Neolith and Neolith of the Central Europe. Issue of the ^{14}C dates. In C. Bakalarska (ed.), *Współnota dziedzictwa archeologicznego ziem Ukrainy i Polski*. Warszawa: Ośrodek Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego, 115–147.

- Harper T. K. 2011. Regarding the Problem of the Size of the Settlement Near Tal'yanki <http://www.acsu.buffalo.edu/~tkharper/Harper2012rus.pdf>.
- Korvin-Piotrovskiy A. G., Kruts V. A., and Ryzhov S. M. (eds.). 2003. *Tripolian settlements-giants. The international symposium materials*. Kyiv: Korvin press.
- Korvin-Piotrovskiy A. G. (ed.). 2011. *Earliest farmers of Southeastern Europe*. Kiev-Talianki: Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine.
- Korvin-Piotrovskiy A. and Menotti F. (eds.). 2008. *Tripolye culture in Ukraine: the giant settlement of Talianki*. Kiev: Institute of Archaeology of the National academy of Sciences of Ukraine.
- Kruk J. and Milisauskas S. 1999. *Rozkwit i upadek społeczeństw rolniczych neolitu*. Kraków: Instytut Archeologii Polskiej Akademii Nauk.
- Kruts V. A. 1989. Regarding the history of Tripolye culture population in the Southern Bug and Dnieper interfluve. In S. S. Berezanskaya (ed.), *Primeval archaeology. Materials and studies*. Kiev: Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine, 117–132.
- Kruts V. A. 1990. The planned structure of the settlement near village of Talianki and some issues of the Tripolye house construction. In V. G. Zbenovich (ed.). *The early-agriculturalists' giant-settlements of the Tripolye culture in Ukraine*. Talianki-Veselyj Kut-Maidanetske, 43–47.
- Kruts V. O. 1993. The issue of demographics in Tripolye culture. *Archaeologia* 3, 30–36.
- Kruts V. A., Korvin-Piotrovskiy A. G., and Ryzhov S. N. 2001. *Talianki – settlement-giant of the Tripolian culture. Investigations in 2001*. Kiev: Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine.
- Kruts V. A., Korvin-Piotrovskiy A. G., Ryzhov S. N., Buzian G. N., Ovchinnikov E. V., Chernovol D. K., and Chabanyuk V. V. 2005. *Investigations of the giant-settlements of Tripolye culture in 2002–2004*. Kiev: Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine.
- Kruts V. A., Korvin-Piotrovskiy A. G., Menotti F., Ryzhov S. N., Chernovol D. K., and Chabanyuk V. V. 2008. *The Tripolye culture giant settlement of Talianki: the 2008 investigations*. Kiev: Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine.
- Kruts V. A., Korvin-Piotrovskiy A. G., Menotti F., Ryzhov S. N., Tolochko D. V., and Chabanyuk V. V. 2009. *Talianki – settlement-giant of the Tripolian culture. Investigations in 2009*. Kiev: Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine.
- Kruts V. A., Korvin-Piotrovskiy A. G., Menotti F., Ryzhov S. N., Chernovol D. K., and Chabanyuk V. V. 2010. *Talianki – settlement-giant of the Tripolian culture. Investigations in 2010*. Kiev: Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine.
- Kruts V. A., Korvin-Piotrovskiy A. G., Menotti F., Ryzhov S. N., Chernovol D. K., and Chabanyuk V. V. 2011. *Talianki – settlement-giant of the Tripolian culture. Investigations in 2011*. Kiev: Institute of Archaeology of the National Academy of Sciences of Ukraine.

- Lazarovici C.-M. and Lazarovici G. 2007. *Architecture of the Neolithic and Eneolithic epoch in the territory of Romania. II. Eneolithic epoch*. Iași.
- Markevich V.I. 1981. *Late Tripolye tribes of the Northern Moldavia*. Kishinev: Shtiintsa.
- Menotti F. and Korvin-Piotrovskiy A. G. (eds.). 2012. *The Tripolye culture giant-settlements in Ukraine: formation, development and decline*. Oxford: Oxbow Books.
- Motuzaitė-Matuzevičiūtė G. 2012. The earliest appearance of domesticated plant species and their origins on the western fringes of the Eurasian Steppe. *Documenta Praehistorica* 30, 1 – 21.
- O'Brien M. J., Lyman R. L., and Schiffer M. B. 2005. *Archaeology as a process. Processualism and its progeny*. Salt Lake City: University of Utah Press.
- Pichkur E. 2012. The flint tools of Andreevka, the Tripolian settlement on the Bolshaya Vys river. In F. Menotti and A. G. Korvin-Piotrovskiy (eds.), *The Tripolye culture giant-settlements in Ukraine: formation, development and decline*. Oxford: Oxbow Books, 169–181.
- Rassamakin Yu. 2004. Steppes of the Black Sea region within a context of development of first agricultural societies. *Archaeology* 2, 3–26.
- Rassamakin Yu. 2012. Absolute chronology of Ukrainian Tripolian settlements. In F. Menotti and A. G. Korvin-Piotrovskiy (eds.), *The Tripolye culture giant-settlements in Ukraine: formation, development and decline*. Oxford: Oxbow Books, 19–69.
- Rassamakin Yu. and Menotti F. 2011. Chronological development of the Tripolye culture giant-settlement of Talianki (Ukraine): ¹⁴C dating vs. pottery typology. *Radiocarbon* 53(4), 645–657.
- Ryzhov S. M. 2007. The contemporary state of cultural and historical Cucuteni-Tripolye community studies on Ukraine's territory. In Yu. Rassamakin and S. M. Ryzhov (eds.), *O. Olzhych. Archaeology*. Kiev, 437–477.
- Ryzhov S. N. 2012. Relative chronology of the giant-settlement period BII – CI. In F. Menotti and A. G. Korvin-Piotrovskiy (eds.), *The Tripolye culture giant-settlements in Ukraine: formation, development and decline*. Oxford: Oxbow Books, 79–115.
- Tkachuk T. M. 2005. *Signs systems of the Cucuteni-Tripolye cultural complex. Part 2. Vinnytsia*.
- Videiko M. Yu. 1992. *Economy and social organization of the Tripolye population of the Southern Bug region*. Kiev. Unpublished manuscript.
- Videiko M. Yu. 2013. *Comprehensive study of the large settlements of Tripolye culture*. Saarbrücken.
- Włodarczak P. 2006. Chronology of the South-Eastern group of the Funnel Beaker culture in the light of radiocarbon dating. In J. Libera and K. Tunia (eds.), *Idea megalityczna w obrządku pogrzebowym kultury pucharów lejkowatych*. Lublin-Krakow: Instytut Archeologii UMCS; Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 27–66.

CHRONICLE / KRONIKA

Halyna Panakhyd*

XXIX International Archaeological Conference in Rzeszów "Archaeological research in south-eastern Poland, Ukraine and northern Slovakia"

(23–24 April, Rzeszów, Poland)

One of the very important events this year was an international archaeological conference that took place in Rzeszów between 23–24 April. The conference was co-organized by the Archaeological Centre Foundation, the Institute of Archaeology at the University of Rzeszów and Rzeszów Museum. In line with past practice, the conference took place in the museum's assembly hall and was partially financed by the local government. The conference started with an address by B. Kaczmar, the director of Rzeszów Museum, who welcomed the participants wishing them well with their presentations and confirming the future cooperation of the museum and the local archaeological community.

S. Czopek, the university vice-Rector, noted that the conference would be of a more theoretical and analytical character in comparison to the previous ones, whose major focus was on reporting and summarising the latest research.

Following this, the awards for the National Competition for the best master's thesis in archaeology were handed to the winners. The first prize was awarded equally to W. Rajpold, author of a thesis on "Settlement changes in the central Vistula River during the Bronze Age and early Iron Age" (thesis supervisor – Prof. S. Czopek), and to D. Chudzik for a thesis entitled "Christian sacred architecture in

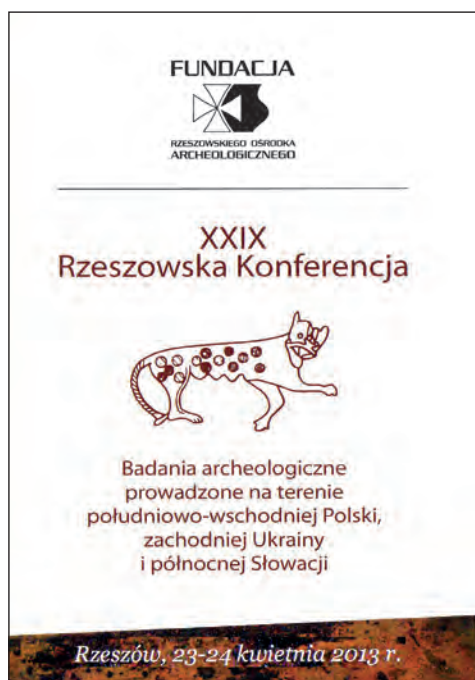


Fig. 1. The programme of the conference
Ryc. 1. Program konferencji

* The Lviv Historical Museum, pl. Rynek 6, 79008 Lviv, Ukraine; panaxyd@gmail.com.

the Principality of Galicia–Volhynia (to the end of Daniel Romanowicz’s rule)” (thesis supervisor – Dr J. Kalaga). Other diplomas and prizes were awarded to E. Kowalczyk for “The authors of late Medieval ceramic figures from Silesia”, J. Kowalski – Bilokrylyy for research on the “The chronology of the Scythian culture in western Podolia”, P. Wiejak for a master’s thesis on “The chronology of World War II crimes in Polish research – selected examples”, and A. Oleksy for the paper on “(Un)usual burial constructions of the Pomeranian culture. Graves with quern-stones. Stone boxes with fortified walls”.

The conference gathered more than 80 scientific researchers from various archaeological institutions in Poland, Ukraine, Slovakia, Czech Republic, Russia and Germany, presenting a wide range of scientific studies including over 31 papers and 18 posters during five sessions.

Ten papers were presented in the first session chaired by Prof. B. Ginter. The first paper by O. Sytnik (Lviv) was entitled “The multi-layered Palaeolithic site Głęboczok Wielki I: problems of dating and technology of stone manufacture”. It explored the stratigraphy of the site and the dating of its cultural layers. Various finds have also been presented, including working tools and animal remains belonging to steppe animals.

A. Bogucki (Lviv), M. Łanczont (Lublin), T. Madeyska (Warszawa), J. Kusiak (Lublin), and O. Tomeniuk (Lviv) gave a paper entitled “The multi-layered Palaeolithic site Głęboczok Wielki I and the beginnings of Middle-Paleolithic”. The long term work at this site, including palaeo-magnetic, geoelectrical, geophysical, geochemical and granulometrical research, cultural and stratigraphic dating, made it possible to draw some conclusions about the palaeoecological situation in the area.

The paper by O. Kononenko (Kiev) on the “Upper Palaeolithic site Radomyszl I in Żytomierz County” presented some new ideas about the results of excavations conducted at a site discovered by I. Szowkopilas in 1956.

In the presentation by M. Połtowicz and D. Bobak (Rzeszów) about the “Final Palaeolithic in south-eastern Poland in the light of latest research”, the authors discussed Magdalenian and Swiderian culture artefacts found in Łąka, a site discovered during the A4 motorway construction works at the end of the 1990s.

The paper by T. Tkaczuk (Iwano-Frankiwnsk) on “The research on ceramics from Biały Potok (Czortków area, district of Czarnopole,

Ukraine) exhibited at the Archaeological Museum in Poznań", presented the analysis of the archival materials found at a site excavated by J. Kostrzewski in 1924.

In their paper "Results of environmental and archaeological research in the upper Dniester River" J. Machnik, K. Szczepanek (Cracow), D. Pawliw and W. Petyhyrycz (Lviv) presented a map of sites located within "Żurawneńsko-Bukaczowska Gate". 102 sites have been registered in that region and 87 of them were found by a Polish-Ukrainian expedition.

O. Diachenko (Kiev) and O. Pozikhovskyi (Ostróg) presented various aspects of spatial relations in their paper entitled „The gravity model: simulating the interactions in anisotropic space”. The method was applied in studies of Neolithic sites in western Volhynia.

D. Król (Rzeszów), O. Pozikhovskyi (Ostróg) and M. Rybicka (Rzeszów) presented a paper entitled „Settlements of the Funnel Beaker culture in eastern Volhynia” which discussed their archaeological survey in this area. A large amount of Tripillian culture artefacts have been discovered during excavations in Nowomałyń (Podobanka).

A. Sznajdrowska (Rzeszów) in her paper on “The deposits of Funnel Beaker culture at sites no. 5 and 6 in Szczytno – Pawłosiów borough” presented the results of research conducted in a settlement area in Wysocyzna Kańczucka. 140 features, including pieces of vessels, amphorae, jugs, and “ceramic pavement” were found during the excavations, providing a better understanding of the daily life of the inhabitants of this area.

P. Zawiślak (Rzeszów) presented a paper on “Neolithic objects from site 1C in Gródek, Hrubieszów County (based on the research of Sławomir Jastrzębski 1983–1985)” where he described the pottery fragments of Funnel Beaker culture and Lublin-Volhynian origin discovered during the excavations.

The session ended with a debate. M. Rybicka, A. Sznajdrowska, A. Pelisiak, K. Szczepanek, O. Diachenko, T. Tkaczuk and J. Mach-



Fig. 2. Prof. B. Ginter (on the left) and Prof. J. Machnik (on the right) during the discussion

Ryc. 2. Profesorowie – B. Ginter (z lewej) i J. Machnik (z prawej) podczas dyskusji



Fig. 3. 18 posters were presented at the poster session
Ryc. 3. Na sesji posterowej przedstawiono 18 plakatów

nik discussed the interpretation of Linear Pottery culture ceramics, palaeo-climate in the basin of Dniester River, the periodization the Cucuteni-Trypillian culture sites, and finally the necessity of applying mathematical methods in archaeology etc.

During the poster session the following works were presented: M. Bajka (Sandomierz) "Rescue excavations of two graves of Złota culture found in 2012 in Mały Rynek in Sandomierz and in Święcica, Sandomierz County"; P. Harčar (Prešov) "Archeologický výskum bránovej veže Zborovského hradu (Archaeological research of the entrance gate to Zborowski Castle)"; L. Matskevyy and H. Panakhyd (Lviv) "Human use of caves in Western Ukraine (excavations conducted by the Lvivska and Prykarpatska archaeological expeditions)"; G. Lukáč (Levoča) "Archeologický výskum vínnej pivnice vo Fričkovciach, okres Bardejov (Archaeological research in a winery in Fričkovcie, borough of Bardejov)"; Z. Krišovská (Praga), "Archeologický výskum meštianskeho domu na Radničnom námestí č. 9 v Bardejove (Archaeological re-

search in a house at Market Square 9 in Bardejov"); N. Wojcieszczuk and O. Siłajew (Lviv) "The archaeology of the Wisznia River basin, the results of the surface survey 2011–2012"; Z. Pianowski (Rzeszów), M. Krzemiński, A. Kostek and M. Krzemińska (Przemyśl) "The results of the third phase of archaeological survey in the ruins of St John the Baptist Orthodox church (so-called Wołodar prince) on the Castle Hill in Przemyśl in 2012"; M. Połtowicz-Bobak, D. Bobak, A. Nowak (Rzeszów), M. Łanczont and P. Mroczek (Lublin) "The analysis of the Magdalenian settlement at Wierzawice in 2012"; A. Sznajdrowska and A. Nowak (Rzeszów) "The Globular Amphora culture grave from site no. 42 at Rozbórz – borough of Przeworsk"; S. Czopek and K. Trybała-Zawiślak (Rzeszów) "The second season of excavations conducted at site no. 6 in Dębno, district of Łańcut"; N. Skakun (Saint Petersburg) "The organization of flint processing during the central stage of the Cucuteni-Trypillian culture (on the basis of materials gathered from the flint-worker's workshop in Bodaki)"; A. Reszczyńska (Rzeszów), L. Ondráčková (Chomutov) and J. Blažek (Most) "Excavations of a Germanic cemetery in Nezabylice in north-western Czech Republic"; D. Wolski and A. Nowak (Rzeszów) "Microwear analysis of a Bronze Age bifacial sickle knives on the basis of the finds from Boratyń 17 and Orliska Sokolnickie 1"; P. Gębica (Rzeszów), S. Super-sen (Kraków), A. Bajda-Wesołowska and M. Hozer (Rzeszów) "Stratigraphy of alluvia and traces of prehistoric human activity at site no. 19 in Białobrzegi by the Wisłok River"; P. Mączyński (Rzeszów) "Concluding remarks on the first season of research at site no. 6 at Ruda, Janów County"; K. Solarska (Rzeszów) "The history of the Piotrówka stronghold in Radom"; B. Polit (Rzeszów) "The jewellery from the cemetery at Neyzats (Ukraine) excavated in 2012"; M. Dębiec (Rzeszów) and M. Posselt (Regensburg) "Magnetometer Survey at Jankowice 9. Non-destructive archaeological research in the construction area".

During the second session chaired by Prof. M. Parczewski, eight papers were presented. M. Zielińska (Sanok), Z. Pianowski (Rzeszów), M. Glinianowicz and P. Kotowicz (Sanok) gave a paper on "The fortifications of Sanok in the light of written sources and archaeological research", in which they attempted to reconstruct the original location of the town's fortifications on the basis of textual and archaeological sources.

M. Krąpiec (Cracow) presented a paper on "Dendrochronological analysis of wells from site no. 28 at Rozbórz" where he showed

the results of the dating of 18 wooden wells, the oldest of which had 4200 years.

M. Florek (Lublin/Sandomierz) and M. Bajka (Sandomierz) presented the results of their research on Neolithic and Bronze Age graves in the paper “Archaeological research at site no. 6 at Złota, near Sandomierz, Świętokrzyskie voivodeship in 2012”.

J. Adamik (Rzeszów) delivered a paper on “Research materials of the so-called classical stage of Trzciniec culture in the loess hills in Podkarpacie, between the Wisłok and San Rivers, with reference to the excavations conducted at Skołoszów, district of Jarosław, site no. 7”. He mainly focused on the excavations conducted in connection with the A4 motorway construction works.

W. Rajpold (Rzeszów) presented a paper on “Settlement changes by the central Vistula River during the Bronze and Early Iron Age”, describing the 1300 sites he located, and analysing the topography and natural environment of the region.

The paper by I. Wnuczek and M. Burghardt (Rzeszów) on “The spatial location of the Lusatian culture settlements in Tarnobrzeg, as exemplified by site no. 26 at Łąka, Trzebowniko borough” discussed the results of excavations in an area of 1,5 ha, where over 5000 artefacts were discovered.

A. Bardeckyj (Dubno), author of the paper “Cultural situation in the upper basins of Styr and Horyn rivers in the Early Iron Age in the light of the latest research materials”, suggested a new way of interpreting ceramics (so-called Mogilev type) found at the sites of Chorów, Sławuta, Dobrohoszczy and Niecieszyn.

The paper by J. Garncarski (Krosno) on “Archaeological survey at the Bronze and Early Iron Age site no. 6 at Brzyściec, borough of Jasło, and site no. 52 in Jasło” concerned the research in an area of 4 ha prior to the planned construction works.

The session concluded with a discussion between D. Pawliw, A. Bardeckyj, S. Czopek, M. Parczewski, S. Kadrow, M. Rybicka, D. Bobak, A. Pelisiak and J. Machnik. The issues discussed concerned the chronology of the sites, new ways of interpreting archaeological materials, the purpose of surface excavations in the new areas and the relevance of dendrochronology for artefact interpretation. The scholars paid particular attention to such issues as the naming of the new cultures and the specificity of methods applied in archaeological research, etc.



Fig. 4. Session

Rys. 4. Posiedzenie

Nine papers were presented during the third session chaired by Prof. A. Rozwalka.

M. Wawrzczak (Szczawnica) presented the results of field-walking survey in his paper entitled "The Stone and Bronze Age in the Pieniny mountain range in the light of new field-walking survey". A list of Mid – and Upper Palaeolithic Mesolithic and Magdalenian artefacts, and a map of sites was made with the use of GPS technology.

N. Wojcieszczuk, D. Pawliw, and W. Petehyrycz (Lviv) delivered a paper on "A map of archaeological sites in the southern areas of Lviv (Wisznia River basin): chronological and cultural classification of sites". The authors presented the results of field-walking survey conducted at both well-known and newly discovered sites. There are over 1000 archaeological sites in the basin of Wisznia River.

In the paper on "The swastika on an early Slovenian vessel from Ożańsk, borough of Jarosław", M. Parczewski (Rzeszów) presented his ideas about the origin of this symbol, citing examples from literature

and archaeological sources confirming that the swastika, as a symbol, was already known in pre-Christian times.

R. Myska and Y. Pohoralskyj (Lviv) delivered a paper on „The stronghold of Teptiuż (Modryczy I) on the Carpathians foreland: historic and archaeological interpretation (research conducted in 2010 and 2011)”. The authors of this paper analysed the results of excavations and surveys that led to identifying the fortifications, pieces of ceramics and flint, charred wood etc.

J. Kusiak (Lublin) presented the results of thermoluminescence dating in a paper on “Bricks and ceramics as a source of dating Medieval and later architecture”.

A. Lubelczyk (Rzeszów) delivered two papers. In the first paper on “Golesz Castle’ in the former area of Sandomierz (Krajowice; borough of Jasło, site no. 1) – concluding remarks on archaeological research conducted between the 2010–2012”, he presented the results of excavations in an area of 250 sq. m, where foundations of the castle fortifications, over 8500 artefacts including pieces of ceramics, tiles and some metal objects were found. His second paper, on “The unique collection of XVI and XVII cent. tiles from survey excavations in the area of a former defensive mansion in the Tower, district of Strzyżów”, presented a collection of 200 renaissance tiles.

D. Mazur (Cracow) presented a paper on “New materials for the study of iconography and tile manufacturing technology – the relationship between tiles and the XV–XVI cent. community of Kazimierz (?)”, in which the ornaments on tiles (bas-reliefs, plant motifs, rosettes etc.) were analysed and interpreted.

The session ended with a discussion on the dating possibilities of some types of potsherds (burned pieces of pottery, burned clay), the private ownership of land and the legal aspects of future archaeological research.

Four papers were presented during the fourth session chaired by Prof. S. Kadrow.

The first paper by G. Poplevko (Saint Petersburg) was on “Technological aspects of handmade ceramics on the basis of experimental and archaeological research”. The author presented the results of her experiments which involved producing ceramics with the application of old technologies.

M. Glinianowicz (Sanok) and P. Kotowicz (Sanok) presented a paper on “The old cemeteries in Sanok – a summary of past and present

research results", dealing with former sacred buildings in Sanok and local funeral rites. In their second presentation on "Former churches in Sanok in the light of latest research" they discussed the results of excavations at St. Michael's parish church. A computer based model of the church was made on the basis of the excavated evidence and written sources.

The last paper on "The results of research conducted at Podmurna Street in Lviv" by J. Kowalski discussed the results of rescue excavations, during which 19th century walls and water pipes as well as 17th century wooden construction, pieces of ceramics, metal objects and leather manufactures were found.

The final discussion concerned the results of the conference and the problematic issues in archaeological research. According to M. Parczewski important points were made by young researchers. S. Czopek acknowledged the international nature of the conference as well as the variety and scientific importance of the presented papers. He also mentioned the necessity of discussing various aspects of archaeological heritage protection and the need for further interdisciplinary collaboration.

At the end of the conference B. Kaczmar, the director of Rzeszów Museum, expressed his gratitude to the guests for their active participation in the conference and thanked the organizers and sponsors their kind help and support.

The next, 30th anniversary International Archaeological Conference in Rzeszów is planned for Spring 2014.

Halyna Panakhyd

**XXIX Rzeszowska Międzynarodowa Konferencja
„Badania archeologiczne na terenie
południowo-wschodniej Polski, zachodniej Ukrainy
i północnej Słowacji”** (23–24 kwietnia 2013 roku,
Rzeszów, Rzeczpospolita Polska)

Ważnym naukowym wydarzeniem tej wiosny była coroczna międzynarodowa konferencja archeologiczna, która miała miejsce w dniach 23–24 kwietnia 2013 roku w Rzeszowie. Jej współorganizatorami byli: Fundacja Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego, Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego i Muzeum Okręgowe w Rzeszowie. W auli tego ostatniego tradycyjnie już odbywały się poszczególne sesje. Tegoroczna konferencja odbyła się dzięki dofinansowaniu z budżetu województwa podkarpackiego.

Konferencję otworzył dyrektor Muzeum Okręgowego w Rzeszowie B. Kaczmar, który powitał uczestników, życzył im owocnych dysput naukowych i zapewnił, że dyrekcja muzeum nadal będzie wspierać regionalną wspólnotę archeologów w organizacji podobnych wydarzeń.

Do uczestników konferencji zwrócił się dyrektor Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, prof. S. Czopek. Zwrócił on uwagę obecnych na fakt, że tegoroczna konferencja jest bardziej dyskusyjna, teoretyczna, problemowo-analityczna niż poprzednie, które były przede wszystkim sprawozdawczo-podsumowującymi.

Posiedzenia sesji poprzedziło wręczenie nagród absolwentom – zwycięzcom Ogólnopolskiego Konkursu na najlepszą pracę magisterską z archeologii. W imieniu jury prof. M. Rybicka nagrodziła dyplomami za zajęcie pierwszego miejsca i nagrodą pieniężną W. Rajpolda za pracę „Przemiany osadnicze nad środkową Wisłą w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza” (promotor – prof. S. Czopek) oraz D. Chudzika za pracę „Chrześcijańska architektura sakralna Rusi Halickiej i Wołyńskiej (do końca panowania Daniela Romanowicza)” (promotor – dr hab. J. Kalaga). Dyplomami i cennymi podarunkami wyróżnieni zostali: E. Kowalczyk za pracę „Twórcy późnośredniowiecznych ceramicznych figurek ze Śląska”; J. Kowalski-Biłokrytyj za „Chronologię zachodniopodolskiej grupy kultury scytyjskiej”; P. Wiejak za pracę magisterską „Archeologia zbrodni II wojny światowej w badaniach polskich na wybranych przykładach”; A. Oleksy za pracę „Nie(zwykle) konstrukcje grobowe kultury pomorskiej. Groby z żarnami. Kamienne skrzynie ze wzmocnionymi ścianami”.

Na konferencji wystąpili archeolodzy z wielu różnych ośrodków z referatami obejmującymi szeroki zakres problematyki badań naukowych. W tegorocznym międzynarodowym wydarzeniu naukowym udział wzięło ponad 80

badaczy z Polski, Ukrainy, Słowacji, Czech, Rosji i Niemiec. W ciągu pięciu sesji ogłoszono 31 referatów i zaprezentowano 18 posterów.

Podczas pierwszej sesji, prowadzonej przez prof. B. Gintera, ogłoszono 10 referatów.

Sesję otworzył O. Sytnyk (Lwów) referatem „Wielowarstwowe stanowisko paleolityczne Głęboczok Wielki I: problematyka datowania i technologii przemysłu kamiennego”. Przeanalizowana została specyfika nawarstwień kulturowych stanowiska, ich datowanie, przedstawiono także znaleziska – narzędzia pracy i szczątki zwierzęce należące do gatunków stepowych.

Grupa autorów w składzie: A. Bogucki (Lwów), M. Łanczont (Lublin), T. Madeyska (Warszawa), J. Kusiak (Lublin), O. Tomeniuk (Lwów) zaprezentowała referat „Wielopoziomowe stanowisko paleolityczne Głęboczok Wielki I i problemy początku paleolitu środkowego”. Podczas wieloletnich wykopalisk na stanowisku przeprowadzono badania geomagnetyczne, geoelektryczne, geofizyczne, geochemiczne i granulometryczne, a także datowanie warstw kulturowych i horyzontów, co dało możliwość określenia sytuacji paleoekologicznej w regionie.

W referacie O. Kononenko (Kijów) „Górnopaleolityczne stanowisko Radomyszl I na Żytomierszczyźnie” przedstawiono nowe spojrzenie na wyniki badań stanowiska odkrytego przez I Szowkoplisa w 1956 r.

M. Połtowicz-Bobak i D. Bobak (Rzeszów) w odczycie „Schyłkowy paleolit w Polsce południowo-wschodniej w świetle najnowszych badań” przedstawili zabytki ze stanowiska Łąka, odkrytego podczas budowy autostrady A4 pod koniec lat 90. XX w., reprezentowanych przez znaleziska artefaktów kultury magdaleńskiej i świderskiej.

Referat T. Tkachuka (Halicz) „Badania ceramiki z Białego Potoku (rejon czortkowski, obwód tarnopolski, Ukraina) znajdującej się w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu” dotyczył opracowania materiałów muzealnych, pochodzących ze stanowiska badanego przez J. Kostrzewskiego w 1924 r.

J. Machnik, K. Szczepanek (Kraków), D. Pawliw, W. Petyhyrych (Lwów) w odczycie „Podsumowanie wyników badań przyrodniczo-archeologicznych nad górnym Dniestrem” przedstawili mapę stanowisk Bramy Żurawieńsko-Bukaczowskiej. W regionie tym zarejestrowano 102 stanowiska, z czego 87 odkryła Ekspedycja Polsko-Ukraińska.

Autorzy O. Diachenko (Kijów), O. Pozikhovskiy (Ostrog) zaprezentowali cechy szczególne modelu relacji przestrzennych w referacie „The gravity model: simulating the interactions in anisotropic space (Model grawitacyjny: modelowanie interakcji w przestrzeni anizotropowej)”. Metodę tę wykorzystywano podczas badań neolitycznych stanowisk na zachodnim Wołyniu.

D. Król (Rzeszów), O. Pozikhovskiy (Ostróg), M. Rybicka (Rzeszów) przedstawili wyniki badań sondażowych w odczycie „Z badań nad osadnictwem kultury pucharów lejkowatych we wschodniej części Wołynia”. Podczas wykopalisk na stanowisku Nowomałyń (uroczysko Podobanka) odkryto dużą ilość materiałów kultury trypolskiej.

Referentka A. Sznajdrowska (Rzeszów) zaprezentowała rezultaty badań zespołu osadniczego na Wysoczyźnie Kańczuckiej w odczynie „Osady kultury pucharów lejkowatych na stanowiskach Szczytna 5 i 6, gm. Pawłosiów.” Podczas wykopalisk zarejestrowano ponad 140 obiektów, w których odkryto fragmenty naczyń, amfor, dzbanków, „bruk ceramiczny”, dające wyobrażenie o życiu codziennym ówczesnych mieszkańców.

P. Zawisław (Rzeszów) wygłosił referat „Obiekty neolityczne ze stanowiska 1C w Gródku, pow. hrubieszowski (z badań Sławomira Jastrzębskiego 1983–1985 r.)”. Scharakteryzował w nim materiały (fragmenty ceramiki) kultury pucharów lejkowatych i lubelsko-wołyńskiej, pozyskane podczas badań wykopaliskowych.

Sesję zakończyła dyskusja, w której udział wzięli: M. Rybicka, A. Sznajdrowska, A. Pelisiak, K. Szczepanek, O. Diachenko, T. Tkachuk oraz J. Machnik. Omawiano kwestie interpretacji ceramiki wstęgowej rylskiej, warunki paleoklimatyczne w dorzeczu Dniestru, problematykę periodyzacji stanowisk kultury trypolskiej, konieczność wprowadzenia metod matematycznych do archeologii itp.

W sesji posterowej przedstawiono następujące plakaty: M. Bajka (Sandomierz) „Badania ratownicze dwóch grobów kultury złockiej – w Sandomierzu na Małym Rynku i w Święcicy w powiecie sandomierskim w 2012 roku”. P. Harčar (Prešov) „Archeologický výskum bránovej veže Zborovského hradu (Badania archeologiczne bramy wjazdowej Zamku Zborowskiego)”. L. Matskevych, H. Panakhyd (Lwów) „Human use of the Caves of Western Ukraine (excavations conducted Lvivska and Prykarpatska archaeological expeditions) (Wykorzystanie przez człowieka jaskiń Zachodniej Ukrainy (badania wykopaliskowe prowadzone przez Lwowską i Przykarpacką ekspedycję)”. G. Lukáč (Levoča) „Archeologický výskum vínnej pivnice vo Fričkovciach, okres Bardejov (Badania archeologiczne piwnicy winiarskiej we Fričkovcach, okręg Bardejów)”. Z. Krišová (Praga), „Archeologický výskum meštianskeho domu na Radničnom námestí č. 9 v Bardejove (Badania archeologiczne w domu mieszczańskim na Placu Rynkowym 9 w Bardejowie)”. N. Wojcieszczuk, O. Siłajew (Lwów) „Archeologia dorzecza Wiszni: wyniki badań powierzchniowych w 2011–2012 r.” Z. Pianowski (Rzeszów), M. Krzemiński, A. Kostek, M. Krzemińska (Przemyśl) „Wyniki III etapu weryfikacyjnych badań archeologicznych pozostałości cerkwi św. Jana Chrzyciela (tzw. Księcia Wołodara) na Wzgórzu Zamkowym w Przemyślu w 2012 roku”. M. Połtowicz-Bobak, D. Bobak, A. Nowak (Rzeszów), M. Łanczont, P. Mroczek (Lublin) „Badania obozowiska kultury magdaleńskiej w Wierzawicach w 2012 roku”. A. Sznajdrowska, A. Nowak (Rzeszów) „Grób kultury amfor kulistych ze stanowiska Rozbórz 42, gm. Przeworsk”. S. Czopek, K. Trybała-Zawisław (Rzeszów) „Drugi sezon badań wykopaliskowych na stanowisku 6 w Dębinie, pow. Łańcut”. N. Skakun (Petersburg) „Kwestia organizacji obróbki krzemienia w środkowym etapie kultury trypolskiej (na podstawie materiałów ze stanowiska-pracowni krzemieniarskiej w Bodakach)”. A. Reszczyńska (Rzeszów), L. Ondráčková (Chomutov),

J. Błażek (Most) „Badania wykopaliskowe na germańskim cmentarzysku w Nezabylicach w północno-zachodnich Czechach” D. Wolski, A. Nowak (Rzeszów) „Analiza traseologiczna sierpów bifacjalnych z epoki brązu na przykładzie znalezisk z Boratyna 17 i Orłisk Sokolnickich 1”. P. Gębica (Rzeszów), S. Superson (Kraków), A. Bajda-Wesołowska, M. Hozer (Rzeszów) „Stratygrafia aluwii i ślady działalności człowieka prehistorycznego na stanowisku nr 19 w Białobrzegach nad Wisłokiem”. P. Mączyński (Rzeszów) „Podsumowanie pierwszego sezonu badań na stanowisku Ruda 6, pow. janowski”. K. Solarska (Rzeszów) „Dzieje grodu i grodziska Piotrówka w Radomiu”. B. Polit (Rzeszów) Biżuteria z cmentarzyska Neyzats (Ukraina) pozyskana w trakcie badań wykopaliskowych przeprowadzonych w 2012 roku”. M. Dębiec (Rzeszów) M. Posselt (Regensburg) „The Magnetometer Survey at the site Jankowice 9. Non-destructive archaeological research off a construction area (Badania magnetometryczne na stanowisku Jankowice 9. Niedestrukcyjne badania archeologiczne na obszarze zabudowanym)”.

W trakcie drugiej sesji, odbywającej się pod przewodnictwem prof. M. Parczewskiego, wysłuchanych zostało osiem referatów.

Zespół autorów: M. Zielińska (Sanok), Z. Pianowski (Rzeszów), M. Glinianowicz, P. Kotowicz (Sanok) przedstawił odczyt „Umocnienia miasta lokacyjnego Sanoka w świetle źródeł pisanych i badań archeologicznych”, w którym podjęto próbę odtworzenia lokalizacji założeń obronnych miasta na podstawie wymienionych rodzajów źródeł.

M. Krąpiec (Kraków) w referacie pt. „Studnie datowane dendrochronologicznie ze stanowiska Rozbórz 28” zaprezentował wyniki datowania 18 drewnianych studni, z których najstarsza ma 4200 lat.

M. Florek (Lublin/Sandomierz), M. Bajka (Sandomierz) przedstawili rezultaty badań grobów z epoki eneolitu i brązu w referacie „Badania archeologiczne na stan. 6 w Złotej k. Sandomierza, woj. świętokrzyskie w roku 2012”.

Odczyt J. Adamik (Rzeszów) „Materiały do poznania tzw. klasycznej fazy kultury trzcinieckiej na obszarze podkarpackiej wysoczyzny lessowej między Wisłokiem a Sanem w świetle wykopalisk w miejscowości Skołoszów, pow. jarosławski, stan. 7” poświęcony był badaniom wykopaliskowym, przeprowadzonym na wymienionym stanowisku w związku z budową autostrady A4.

W. Rajpold (Rzeszów) wygłosił odczyt „Przemiany osadnicze nad środkową Wisłą w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza”. Na badanym obszarze autor zlokalizował 1300 stanowisk, przeanalizował ich topografię i warunki przyrodnicze w regionie.

W referacie I. Wnuczek, M. Burghardt (Rzeszów) „Rozplanowanie osad tarnobrzezkiej kultury łużyckiej na przykładzie stanowiska nr 26 w Łące, gm. Trzebownik” zaprezentowano rezultaty badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na obszarze o powierzchni 1,5 ha, w wyniku których odkrytych zostało ponad 5 tys. artefaktów.

A. Bardeckyj (Dubno) w referacie „Sytuacja kulturowa na obszarze górnych dorzeczy Styru i Horynia we wczesnej epoce żelaza w świetle nowych materiałów” zaproponował nową interpretację ceramiki tzw. typu mohylańskiego ze stan. Chorów, Sławuta, Dorohoszczi, Niecieszyn.

Odczyt J. Gancarskiego (Krosno) „Badania sondażowe na stanowiskach z epoki brązu i początków epoki żelaza w Brzyściu, gm. Jasło, stan. 6 oraz w Jasle, stan. 52” dotyczył badań, przeprowadzonych na obszarze o powierzchni ponad 4 ha w związku z wyznaczeniem terenu pod zabudowę.

Sesję podsumowała dyskusja, w której uczestniczyli D. Pavliv, A. Bardeckyj, S. Czopek, M. Parczewski, S. Kadrow, M. Rybicka, D. Bobak, A. Pelisiak, J. Machnik. Poruszane w dyskusji pytania dotyczyły chronologii stanowisk, nowej interpretacji materiałów archeologicznych, celowości badań powierzchniowych na nowych obszarach, istotności datowań dendrochronologicznych dla interpretacji artefaktów. Badacze zwrócili uwagę na kwestie problematyczne: nazewnictwo nowych kultur, specyfikę wykorzystania w archeologii pewnych metod itp.

Trzecia sesja odbywała się pod przewodnictwem prof. A. Rozwałki. Wygłoszono na niej dziewięć referatów.

M. Wawrzczak (Szczawnica) w referacie pt. „Epoka kamienia i epoka brązu w Pieninach w świetle zainicjowanych badań powierzchniowych” przedstawił wyniki badań terenowych. Przy pomocy urządzenia GPS zarejestrowano artefakty ze środkowego i górnego paleolitu, mezolitu, okresu magdaleńskiego oraz stworzono mapę stanowisk.

Grupa autorów: N. Wojcieszuk, D. Pavliv, W. Petehyrych (Lwów) wygłosiła odczyt „Mapa stanowisk archeologicznych na zachodzie Lwowszczyzny (dorzecze Wiszni): stanowiska i ich klasyfikacja chronologiczno-kulturowa”. Zaprezentowali w nim wyniki badań powierzchniowych, przeprowadzonych tak na już znanych, jak i na nowoodkrytych stanowiskach. Ogółem w dorzeczu Wiszni znanych jest ponad 1000 stanowisk archeologicznych.

M. Parczewski (Rzeszów) w referacie „Uwagi o znaku swastyki na naczyńiu wczesnosłowiańskim z Ożańska, pow. Jarosław” przedstawił wersję pochodzenia tego znaku. Autor przytoczył przykłady z literatury i ze źródeł archeologicznych, które potwierdzają, że swastyka jako znak (symbol) znana była jeszcze w czasach przedchrześcijańskich.

Autorzy R. Myska i Y. Pohoralskyj (Lwów) wygłosili referat „Grodzisko Teptiuz (Modrychi I) na przedgórzu Karpat: interpretacja historyczno-archeologiczna (badania w 2010–2011 r.)”. Zaprezentowano wyniki badań wykopaliskowych i sondażowych – zlokalizowane konstrukcje obronne, odkryte fragmenty ceramiki, odłupki krzemienne, przepalone drewno itp.

J. Kusiak (Lublin) przedstawił rezultaty datowania termoluminescencyjnego w odczycie „Cegły i ceramika źródłem istotnych danych chronologicznych dla obiektów architektonicznych od średniowiecza do współczesności”.

A. Lubelczyk (Rzeszów) wygłosił dwa referaty: „Zamek «Golesz» w dawnej ziemi sandomierskiej (Krajowice, pow. Jasło, stan. 1) – podsumowanie

badan archeologicznych z lat 2010–2012” był poświęcony prezentacji wyników badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na obszarze o powierzchni 2,5 a. Archeolodzy zarejestrowali założenia obronne zamku i odnaleźli ponad 8,5 tys. artefaktów – fragmenty ceramiki, kafle, dachówki oraz przedmioty metalowe. W referacie „Unikatowy zbiór kaflí z XVI i XVII wieku pozyskany w trakcie sondażowych badań wykopaliskowych w obrębie dawnego dworu obronnego w Twierdzy, pow. Strzyżów” autor pokazał zbiór renesansowych kaflí (200 fragmentów).

D. Mazur (Kraków) w odczycie „Nowe źródła do badań nad ikonografią i techniką wykonania kaflí – co kafle mogą powiedzieć o społeczeństwie Kazimierza (?) z przełomu XV i XVI w.” zaprezentowała ornamenty na kaflach (baleliefy portretowe, motywy roślinne, rozetki itp.) oraz dokonała interpretacji tych wizerunków.

Sesję zamykała dyskusja. Badacze poruszyli kwestię możliwości datowania określonych typów znalezisk (w tym przepalanej ceramiki, spieczonej polepy). Odrębną debatę wywołała kwestia własności prywatnej gruntów i prawnych aspektów konieczności przeprowadzania badań archeologicznych na takich działkach.

Na czwartej sesji wygłoszono cztery odczyty. Prowadzącym był prof. S. Kadrow.

Posiedzenie otworzył referat G. Poplevko (Petersburg) „Oznaki technologiczne ręcznego wykonania ceramiki na podstawie danych eksperymentalnych i archeologicznych”. Badaczka przedstawiła wyniki eksperymentalnej produkcji ceramiki według dawnych technologii.

M. Glinianowicz (Sanok), P. Kotowicz (Sanok) w referacie „Dawne cmentarze sanockie – podsumowanie starszych i nowszych badań” przedstawili lokalizację dawnych założeń sakralnych na terenie miasta i scharakteryzowali miejscowe tradycje w obrządku pogrzebowym. Drugi odczyt tychże autorów „Nieistniejące kościoły sanockie w świetle najnowszych badań” prezentował wyniki badań wykopaliskowych pierwszego kościoła parafialnego pw. Św. Michała. Na podstawie pozyskanych materiałów, jak również źródeł pisanych, wykonany został komputerowy model kościoła.

Ostatni z referatów wygłoszonych na konferencji – „Wyniki badań na ul. Podmurnej we Lwowie”, przedstawiony przez J. Kowalskiego – dotyczył rezultatów badań ratowniczych. Podczas prac odnaleziono mury z XIX w., wodociąg i drewnianą konstrukcję z XVII w., a także fragmenty ceramiki, przedmioty metalowe i wyroby ze skóry.

Podczas dyskusji końcowej badacze podsumowali rezultaty konferencji i określili kwestie problematyczne w badaniach archeologicznych. W opinii M. Parczewskiego ważne były naukowe osiągnięcia zaprezentowane przez młodych badaczy. S. Czopek zwrócił uwagę obecnych na fakt przybycia badaczy z różnych krajów i jednostek naukowych, zróżnicowaną tematykę referatów i ich wielką naukową wagę, na znaczenie podjęcia problematyki ochrony dziedzictwa archeologicznego, jak również na interdyscyplinarność badań.

Konferencję zakończyła wypowiedź dyrektora Muzeum Okręgowego B. Kaczmarza, który podziękował uczestnikom za aktywność, zaś organizatorom i sponsorom za przygotowanie konferencji i wsparcie.

Kolejna, jubileuszowa XXX Rzeszowska Międzynarodowa Konferencja Archeologiczna, planowana jest na wiosnę 2014 r.

Najnowsze publikacje

Fundacji Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego

Zamówienia można składać poprzez nasz sklep internetowy:
<http://books.archeologia.rzeszow.pl>



Roman Szlązak

Saloniki w okresie wczesnobizantyjskim (IV–VI wiek)

Publikacja ma na celu przedstawienie topografii Salonik w okresie wczesnobizantyjskim, który rozpoczął się wraz z budową cesarstwa bizantyjskiego, a kończył przed rozpoczęciem ikonoklazmu. Pomiędzy IV a VII w., Saloniki przeżyły okres prosperity, stając się drugim, po Konstantynopolu, miastem Bizancjum.

Praca otrzymała wyróżnienie specjalne w konkursie na „Najlepszą pracę magisterską w Polsce w roku 2011”, organizowanym przez Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Format A4, 199 stron, okładka twarda
ISBN 978-83-7667-133-8
Rzeszów 2012
Cena: 80,00 zł



**Maciej Karwowski, Bohdan Chmielewski,
Dominika Kulikowska, Andrzej Pelisiak aut.**

Białobrzegi, stanowisko 18. Osada z okresu rzymskiego

Drugi tom z serii Via Archaeologica Ressoiviensia, w którym prezentowane są wyniki badań wykopaliskowych, wyprzedzających inwestycję związaną z budową autostrady A4 na odcinku Rzeszów–Przeworsk.

Format A4, 174 strony, okładka miękka
ISBN 978-83-7667-145-1
Rzeszów 2013
Cena: 50,00 zł



Judyta Nawrot aut.

Kościół centralny na terenie Czech i Moraw (IX–XIII w.)

Pierwsza publikacja w języku polskim obejmująca problematykę budowli centralnych z terenu Czech i Moraw. Autorka prezentuje dotychczasowe hipotezy mówiące o pochodzeniu rotund czeskich. Trzon pracy stanowi katalog obiektów wraz z informacją dotyczącą opisu budowli, tła historycznego, przeprowadzonych badań archeologicznych i architektonicznych, źródeł pisanych oraz datowania obiektów.

Format A4, 472 strony, okładka miękka

ISBN 978-83-7667-136-9

Rzeszów 2013

Cena: 60,00 zł



Sławomir Kadrow, Piotr Włodarczyk red.

Environment and subsistence – forty years after Janusz Kruk's "Settlement studies..."

Tom zawiera 34 artykuły poświęcone badaniom nad pradziejowym osadnictwem, gospodarką i środowiskiem naturalnym, dla których inspiracją jest dzieło Janusza Kruka pt. „Studia osadnicze nad neolitem wyżyn lessowych”, wydane w Ossolineum w 1973 roku. Czterdzieści lat od ukazania się tej książki autorzy prezentowanego tomu z różnych krajów dyskutują jej wpływ na rozwój archeologii w Polsce i poza jej granicami.

Format A4, 143 strony, okładka twarda

ISBN: 978-83-936467-1-5

Rzeszów–Bonn 2013

Cena: 120,00 zł



Anita Szczepanek

Archeotematologia pochówków zbiorowych od pradziejów po czasy współczesne

Książka przedstawia zagadnienia dotyczące eksploracji, analizy antropologicznej oraz rekonstrukcji zwyczajów pogrzebowych związanych ze składaniem zmarłych w grobach zbiorowych.

Format A4, 171 stron, okładka twarda

ISBN: 978-83-7667-151-2

Rzeszów 2013

Cena: 60,00 zł



Piotr N. Kotowicz red.

Acta Militaria Mediaevalia tom IX

Periodyk poświęcony militariom okresu średniowiecza.

Format A4, 257 stron, okładka miękka

ISSN: 1895-4103

Kraków–Rzeszów–Sanok

Cena: 50,00 zł



Jerzy Tomasz Bąbel

Cmentarzyska społeczności kultury mierzanowickiej na Wyżynie Sandomierskiej

Część 1: Obrządek pogrzebowy.

Część 2: Źródła

Dwutomowa publikacja przedstawia wyniki badań i analiz cmentarzyska w Mierzanowicach na Wyżynie Sandomiersko-Opatowskiej – jednego z najważniejszych w pradziejach ziem polskich i Europy Środkowej.

Praca ukazuje się blisko 80 lat po zakończeniu prac wykopaliskowych przez Kazimierza Salewicza na eponimicznym stanowisku kultury mierzanowickiej. Kluczowe dla zrozumienia początków epoki brązu w Europie Środkowej zabytki, pierwszej złotej epoki w dziejach naszego kontynentu, uległy niestety zniszczeniu w pożarze magazynów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie w 1991 roku. Niniejsza publikacja przywraca więc do życia środowisku naukowemu ważny i liczny zbiór źródeł do badań i analiz odległej przeszłości ziem polskich.

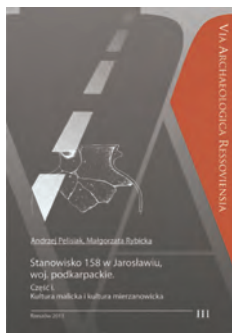


Format A4, 589 stron, okładka twarda

ISBN 978-83-7667-146-8

Rzeszów 2013

Cena: 0,00 zł – egzemplarz bezpłatny



Małgorzata Rybicka, Andrzej Pelisiak

**Stanowisko 158 w Jarosławiu,
woj. podkarpackie**

Część I.

Kultura malicka i kultura mierzanowicka

Trzeci tom z serii Via Archaeologica Ressoriensia.

Format A4, 135 stron, okładka miękka

ISBN 978-83-7667-149-9

Rzeszów 2013

Cena: 0,00 zł – egzemplarz bezpłatny

